Ks. Adam Szal

DUCHOWIEŃSTWO DIECEZJI PRZEMYSKIEJ o. l. W LATACH 1918—1939

WYKAZ SKRÓTÓW 16

WSTĘP 17

Rozdział I. SKŁAD OSOBOWY DUCHOWIEŃSTWA
§ 1. Stan osobowy i struktura wieku 21
§ 2. Pochodzenie społeczne i terytorialne 29
§ 3. Grupy funkcyjne 36

Rozdział II. OBLICZE INTELEKTUALNE I ASCETYCZNE DUCHOWIEŃSTWA
§ 1. Przygotowanie do kapłaństwa 57
§ 2. Sposoby dokształcania i pogłębiania wiedzy teologicznej księży 68
§ 3. Asceza i dyscyplina kapłanów 80

Rozdział III. POLITYKA PERSONALNA BISKUPÓW ORDYNARIUSZY
§ 1. Dobór najbliższych współpracowników 92
§ 2. Obsada stanowisk duszpasterskich 99
§ 3. Troska o sprawy socjalne kapłanów 109

Rozdział IV. PODSTAWOWE FUNKCJE DUSZPASTERSKIE DUCHOWIEŃSTWA
§ 1. Sakramenty, sakramentalia i nabożeństwa 115
§ 2. Nauczanie 127
§ 3. Stowarzyszenia kościelne i Akcja Katolicka 137

Rozdział V. AKTYWNOŚĆ TOWARZYSZĄCA PRACY DUSZPASTERSKIEJ
§ 1. Stanowisko wobec problematyki politycznej 155
§ 2. Zaangażowanie w pracy społecznej, kulturalnej i ekonomicznej 166
§ 3. Działalność naukowa i publicystyczna 178

ZAKOŃCZENIE 191

PRZYPISY 194

ANEKS: Lista księży należących do diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 257

WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	—	Archiwum Akt Nowych w Warszawie
Acta et statuta 1902	—	Acta et statuta synodi dioecesanae Premisliensis quam a. D. 1902 diebus 19, 20, 21, 22 mensis Augusti habuit Josephus Sebastianus Pelczar episcopus Premisliensis latinorum, Premisliae 1903
Akta i statuta 1908	—	Acta i statuta kongregacji synodalnej czyli synodu diecezjalnego dwudziestego odbytego w dniach 25, 26, 27 sierpnia 1908 r. w Przemyślu pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego ob. łac., Przemyśl 1908
ADek	—	Akta Dekanalne Archiwum Diecezjalnego w Przemyślu
ADLub	—	Archiwum Diecezjalne w Lublinie
ADPrz	—	Archiwum Diecezjalne w Przemyślu
AKK	—	Archiwum Kapituły Katedralnej w Przemyślu
AMSDPrz	—	Archiwum Małego Seminarium Duchownego w Przemyślu
APar	—	Archiwum Parafialne
APK	—	Akta Personalne Księży w Archiwum Diecezjalnym w Przemyślu
ASDPrz	—	Archiwum Seminarium Duchownego w Przemyślu
BKUL	—	Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
BSDPrz	—	Biblioteka Seminarium Duchownego w Przemyślu
CIC	—	Corpus Iuris Canonici, Romae 1917
DzUMSW	—	Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
DzURP	—	Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
EK	—	Encyklopedia Katolicka, t. 1-4, Lublin 1985
Elenchus	—	Elenchus cleri dioeceseos rit. lat. Premisliensis pro anno Domini (...), (za lata 1919, 1921, 1923, 1924)
HKKK	—	Honorowy kanonik Kapituły Katedralnej w Przemyślu
KDP	—	„Kronika Diecezji Przemyskiej"
KSK	—	Katolickie Stowarzyszenie Kobiet
KSM	—	Katolickie Stowarzyszenie Mężów
KSMM	—	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej
KSMŻ	—	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej
MSW	—	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MWRiOP	—	Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
PSB	—	Polski Słownik Biograficzny
Relatio 1903	—	Relatio Josephi Sebastiani Pelczar episcopi Premisliensis de statu dioecesis a. 1903 s. Congregationi Concilii Tridentini interpretum oblata
Relatio 1913	—	Relatio de statu dioecesis Premisliensis latinorum die 1 octobris a. 1913 confecta
Relatio 1923	—	Relatio (de statu) dioece(sis) (Premisliensis) a. 1923
Relatio 1929	—	Relatio de statu Seminarii Premisliensis dioecesis latinorum (a. 1929)
Responsa 1918	—	Responsa ad questiones Sacrae Congregationis de Seminariis et Studiorum Universitatorum de statu Seminarii Dioecesaneos Premisliensis latinorum anno 1918 proposita
Responsa 1925	—	Responsa ad questiones Sacrae Congregationis de Seminariis et Studiorum Universitatorum de statu Seminarii Dioecesaneos Premisliensis latinorum anno 1925 proposita
Rocznik 1938	—	Rocznik diecezji przemyskiej o. łac. na rok 1938, Przemyśl 1938
		Schematyzm (..) — Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis rit. lat. Premisliensis pro anno Domini (...), (za lata 1925 - 1937)
SłPTK	—	Słownik Polskich Teologów Katolickich, t. 1 - 7, Warszawa 1982 - 1983
sygn.	—	sygnatura
WAPPrz	—	Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Przemyślu
WAPRz	—	Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Rzeszowie

WSTĘP

Współczesna definicja określa duchowieństwo jako „ogół osób stanowiących zhierarchizowaną wspólnotę złożoną z podporządkowanych sobie stopni, wyznaczonych zakresem posiadanej władzy kościelnej; tworzą one prezbiterium diecezji pozostające w łączności z biskupem"[1]. W podobny sposób tę specyficzną grupę ujmował Kodeks Prawa Kanonicznego[2]. Z określeń tych wynika, że duchowieństwo stanowi odrębną grupę w ramach każdego społeczeństwa. Na odrębność tę wpływają przede wszystkim zadania stojące przed nim. Wynikają one z faktu przyjęcia święceń kapłańskich oraz z postanowień odnośnej władzy kościelnej. Ze swej natury duchowni wszystkich szczebli działają na dwóch płaszczyznach — duchowej i materialnej. Z tego też względu badania historyczne jedynie w części mogą naświetlić realizację ich zadań. Muszą one z konieczności poprzestać na zewnętrznych przejawach życia religijnego świadczących o sferze duchowej[3]. Działalność duchownych stanowi istotny element każdej religii, a przez to wpisuje się na trwałe w dzieje społeczeństwa, wśród którego działa. Ponad tysiącletnie dzieje narodu polskiego związane są z obecnością w nich duchowieństwa katolickiego. Obecność ta zaznaczyła się nie tylko na polu religijnym, ale także kulturalnym, społecznym i politycznym. Przed duchowieństwem stały niekiedy zadania wagi zasadniczej. Działo się to szczególnie wtedy, gdy przestała istnieć państwowość. Właśnie w trudnych warunkach duchowieństwo polskie wielokrotnie stawało po stronie rodaków, dzieląc z nimi długie lata więzienia, zesłania, a nawet ponosząc śmierć. Generalizując problem można opowiedzieć się za stwierdzeniem, iż „duchowieństwo nie stało na uboczu wielkich wydarzeń narodowych"[4].

W legitymującej się ponad sześciowiekową historią diecezji przemyskiej pracowało kilka tysięcy duchownych. Księża ci towarzyszyli wiernym diecezji szerząc szeroko rozumianą kulturę polską na wschodnich terenach ziem polskich. Praca niniejsza chce stanowić próbę zajęcia się tym zagadnieniem na terenie diecezji w małym odcinku jej istnienia. Okres ten jest bardzo wąski, ale o wyraźnie zarysowanych granicach. Rok 1918 to początek II Rzeczypospolitej. W związku z tym pojawiła się nowa sytuacja nie tylko na polu społeczno — politycznym, ale tykże w dziedzinie życia kościelnego. Wszedł w życie, właśnie w 1918 r Kodeks Prawa Kanonicznego. Po skończonej wojnie światowej powstało wiele nowych państw, wśród nich także Polska. Wytworzyła się nowa rzeczywistość wobec której duchowieństwo, obok normalnej pracy duszpasterskiej, musiało zająć właściwe stanowisko. Druga cezura chronologiczna rozprawy wyznaczona została przez rok 1939. Z uwagi na brzemienne skutki II wojny światowej, przyjęcie tego właśnie roku wydaje się nie budzic zastrzeżeń. Mimo określenia takich właśnie ram chronologicznych, praca wielokrotnie wykracza poza nie. Spowodowane to było potrzebą omówienia istotnych elementów wpływających na obraz duchowieństwa przemyskiego, a mających miejsce przed rokiem 1918. Zaznaczyło się to choćby w przypadku formacji umysłowo-ascetycznej duchowieństwa, czy też przez odwoływanie się do partykularnych norm prawnych sprzed tegoz roku, a obowiązujących jeszcze w latach międzywojennych na terenie diecezji przemyskiej.

Tytuł rozprawy „Duchowieństwo diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1918-1939" sugeruje, iż będzie się ona starała, najogólniej mówiąc, dać odpowiedź na pytanie: jak przedstawiał się obraz duchowieństwa diecezjalnego obrządku łacińskiego pracującego na terenie diecezji przemyskiej w latach Polski międzywojennej. W tym celu przedstawiony zostanie nie tylko skład osobowy duchowieństwa, ale także zarysowane będą najważniejsze czynniki wpływające na formację oblicza intelektualnego i ascetycznego księży. Z uwagi na olbrzymią rolę zarządu diecezji w pracy duchowieństwa, osobne miejsce

zostanie poświęcone najważniejszym elementom wchodzącym w skład polityki personalnej biskupów ordynariuszy. Połowa dysertacji poświęcona zostanie działalności duszpasterskiej oraz duszpasterstwu towarzyszącej.

W tym miejscu należy zdać sobie sprawę z rozległości prawie każdego z tych zagadnień. Zapewne wiele z zarysowanych kwestii mogłoby stanowić odrębny problem badawczy. Stąd też może nasuwać się w niektórych przypadkach uwaga o zbyt powierzchownym potraktowaniu części zagadnień bądź nawet o pominięciu spraw o mniejszym znaczeniu. Dokładne omówienie wszystkich tych problemów wykraczałoby daleko poza ramy niniejszej pracy i możliwości autora. Taki właśnie układ pracy miał, w intencji autora, zapewnić jej jasność i przejrzystość obrazu duchowieństwa dwudziestolecia.

Przedmiotem niniejszej rozprawy będzie duchowieństwo obrządku łacińskiego, mimo iż na terenie diecezji działali duchowni obrządku greckokatolickiego należący do diecezji przemysko - samborsko - sanockiej i administracji Łemkowszczyzny[5]. W pracy zasadniczo, poza kilkoma wyjątkami, nie będzie poruszana problematyka związana z duchownymi Kościoła greckokatolickiego. Takie zawężenie badań wywołane zostało dużą odrębnością obu grup duchownych i wiernych, wśród których pracowali.

W pracy zostanie pominięta też kwestia duchowieństwa zakonnego. Duchowni ci, z uwagi na przynależność do określonych zgromadzeń zakonnych, wyraźnie odróżniali się od księży diecezjalnych.

Problematyka związana z miejscem duchowieństwa w dziejach narodu, państwa i Kościoła znalazła swe odbicie w licznych publikacjach naukowych. Ujmując problem bardzo ogólnie należy stwierdzić, że zdecydowana większość tych prac nie zajmuje się duchowieństwem w sposób syntetyczny, lecz omawia wybrane kwestie związane z istotnymi wydarzeniami w dziejach. Szczególnie dużo prac poświęconych zostało na przykład sprawie roli duchowieństwa w czasach niewoli narodowej. Liczne artykuły i publikacje książkowe ukazują obraz duchowieństwa zajmującego postawę scharakteryzowaną sformułowaniem „przystosowanie i opór"[6]. Z prac poświęconych niewoli narodowej wynika, że zaborcy dążąc do wynarodowienia społeczeństwa polskiego usiłowali jednocześnie zneutralizować wpływ duchowieństwa na wiernych. Ilustracją może tu służyć kulturkampf jednoczący w sobie wystąpienia antykościelne z antypolskimi[7].

Sprawie postawy duchowieństwa katolickiego wobec niewoli, a szczególnie jego zaangażowania w powstaniach narodowych, poświęcono wiele prac. Omówienia wyników badań nad tym zagadnieniem dokonał ks. Mieczysław Żywczyński[8]. Do badaczy tego zagadnienia zaliczyć należy wielu historyków współczesnych[9]. Należy tu wspomnieć, że istnieje opracowanie zajmujące się postawą duchowieństwa diecezji przemyskiej wobec sprawy narodowej Zajmuje się ono udziałem tych księży w konspiracjach galicyjskich[10].

Obok prac zajmującymi się wąskimi wycinkami dziejów duchowieństwa polskiego warto wspomnieć o rozprawie ks. Lecha Bystrzyckiego omawiającej duchowieństwo polskie w Wielkopolsce w latach 1815 - 1918 oraz dzieło ks. Janusza Walkusza poświęcone duchowieństwu diecezji chełmińskiej w latach międzywojennych[11].

Legitymująca się pewnym dorobkiem historiografia diecezji przemyskiej nie posiad dotychczas pracy poświęconej duchowieństwu okresu II Rzeczypospolitej. Istnieje jednak spora ilość prac, w których przybliżony został obraz duchowieństwa diecezjalnego przynajmniej w pewnym zakresie. Obejmują one bogaty zakres personalny i dotyczą różnych przedziałów czasowych. Chronologicznie pierwszą pracą dotyczącą episkopatu przemyskiego jest dzieło sygnowane przez biskupa Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza (1770 - 1845)[12]. Autorem podobnego, ale nieporównanie cenniejszego opracowania, był ks. Franciszek Pawłowski, twórca dzieła „Premislia sacra sive series et gesta episcoporum r. 1. Premisliensium"[13].Po tej linii poszedł w swych badaniach historyk amator ks. Władysław

Sarna, który omówił, na wzór ks. Pawłowskiego, w języku polskim poszczególne postacie biskupów przemyskich okresu od XIV do końca XIX w.[14]. Osobnych opracowań doczekały się także postacie poszczególnych biskupów[15]. Spośród licznych opracowań biograficznych warto wspomnieć dzieło ks. Juliana Atamana poświęcone biskupowi Wacławowi Sierakowskiemu oraz pracę O. Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego omawiającą działalność biskupa Piotra Gembickiego[16].

Wieloletni wykładowca w Instytucie Teologicznym w Przemyślu i kanonik kapituły katedralnej ks. Jakub Federkiewicz opracował w sposób amatorski dzieje kapituły przemyskiej obrządku łacińskiego. Pracę swą drukował na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej"[17]. Analizy składu osobowego kapituły w pierwszym ćwierćwieczu XVI w. dokonał ks. Tadeusz Śliwa[18]. Ten sam autor przedstawił duchowieństwo parafialne żyjące w diecezji przemyskiej w połowie XVI wieku[19].

W odniesieniu do okresu objętego tematem niniejszej pracy istnieje pewna ilość prac dotycząca duchowieństwa diecezjalnego. Są one poświęcone raczej wybitniejszym jednostkom. Żadna z nich nie omawia w sposób kompletny zagadnienia całego duchowieństwa przemyskiego. Prace te koncentrują się najczęściej na osobach najbardziej znanych księży, lub też na pewnym wycinku ich działalności. Próbę syntetycznej charakterystyki duchowieństwa diecezjalnego lat 1918 - 1939 podjął ks. J. Ataman przy okazji krótkiego opracowania dotyczącego diecezji przemyskiej[20]. Sporo prac poświęcono biskupom ordynariuszom dwudziestolecia, szczególnie biskupowi Józefowi Sebastianowi Pelczarowi[21].

Zródłem cennych informacji dotyczących postaci poszczególnych duchownych diecezji przemyskiej były nekrologi. Autorem dużej ich części był ks. Stefan Momidłowski[22].

Powstanie „Słownika polskich teologów katolickich" było inspiracją dla opracowania poszczególnych biogramów księży diecezji przemyskiej, którzy wnieśli pewien wkład w rozwój nauk teologicznych. Zarowno koleje ich życia, jak też ich dorobek naukowy, zostały opracowane głównie przez ks. Tadeusza Śliwę[23].

Warte odnotowania jest i to, że duchowieństwu przemyskiemu zwłaszcza wybitniejszym jednostkom, poświęconych zostało wiele prac dyplomowych, doktorskich i magisterskich. W większości prace te stanowiły biografie poszczególnych postaci[24] lub też ukazywały określony tematem specyficzny rys ich aktywności[25]. Powstały także prace dotyczące organizacji zrzeszających duchowieństwo przemyskie[26]. Analizy uwarunkowań powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej dokonał w swej pracy ks. Kazimierz Ryczan[27]. Podobny charakter posiada praca odnosząca się do parafii Żołynia[28]. W kwestii studiów seminaryjnych nieocenioną okazała się praca ks. W Kochowskiego poświęcona dziejom Seminarium Duchownego obrządku łacińskiego w Przemyślu[29].

Stosunkowo duża ilość prac zajmujących się wprost duchowieństwem dowodzi z jednej strony aktualności problemu, z drugiej domaga się pracy syntetycznej ukazującej ogólny obraz duchowieństwa.

Realizacja tematu pracy pociągnęła za sobą konieczność sięgnięcia po materiały źródłowe. Rozsiane one są w różnych archiwach. Podstawowym było Archiwum Diecezji Przemyskiej. Zasób tego archiwum miał podstawowe znaczenie dla niniejszej pracy. Szczególne znaczenie posiadały akta personalne księży skompletowane w ułożonych alfabetycznie teczkach. Wiele danych zawierają teczki poszczególnych dekanatów i parafii diecezji. Zarówno w tych, jak i w innych teczkach znajdowały się rozporządzenia zarządu diecezji, teksty relacji wysyłanych do Rzymu, korespondencja z różnego typu władzami i organizacjami oraz z osobami prywatnymi, sprawozdania proboszczów parafii i dziekanów, pisma kierowane przez duchownych do Kurii Biskupiej i wypływające z niej, pamiętniki, wspomnienia, nekrologii.

Źródłem wielu informacji było Archiwum Seminarium Duchownego w Przemyślu, zwłaszcza w kwestii ustalenia pochodzenia społecznego i terytorialnego księży oraz formacji intelektualnej i ascetycznej alumnów

Zespół archiwalny Kapituły katedralnej w Przemyślu okazał się cenny w swej części zawierającej pamiętniki i wspomnienia oraz informacje dotyczące działania kapituły.

W niewielkim stopniu korzystano z archiwów ościennych diecezji, szczególnie tarnowskiej, lubelskiej i archidiecezji z siedzibą w Lubaczowie. W zasobach tych archiwów znajdują się m. in. dokumenty personalne księży związanych w pewnym okresie swego życia z diecezją przemyską.

Nieocenionym źródłem był zasób Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zwłaszcza zespoły Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczego oraz kilka teczek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Informacje tam odnalezione odnosiły się do prawie całej problematyki pracy.

Przeprowadzono sondażowe badania archiwów parafialnych diecezji. Szczególną uwagę zwrócono na cenne informacje zawarte w kronikach parafialnych oraz w licznych księgach parafialnych obrazujących życie parafialne, a więc i pracę kapłanów.

Warte odnotowania są również zasoby wojewódzkich archiwów państwowych w Przemyślu i Rzeszowie. Mimo szczątkowych akt odnoszących się do omawianego problemu i w nich uzyskano nieco informacji, zwłaszcza w kwestii działalności politycznej i społecznej księży. Archiwalny charakter posiadały także zbiory niektórych muzeów okręgowych znajdujących się na terenie diecezji, np. w Jarosławiu, Łańcucie, Przemyślu i Rzeszowie.

Źródłem informacji związanych z pracą kapelanów wojskowych były archiwalia Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, szczególnie pozostałości zespołu biskupstwa polowego.

Powszechnym mankamentem prawie wszystkich zasobów archiwalnych są poważne braki tam występujące. Najczęściej zostały one spowodowane zniszczeniami wojennymi. W odniesieniu do zasobu Archiwum Diecezji Przemyskiej braki te w pewnym sensie usiłowano uzupełnić w pracy przez odwoływanie się do dziennika podawczego.

Osobne miejsce należy się także prasie dwudziestolecia. Analiza całego bogactwa czasopism, druków ulotnych, odezw, pozwoliła nie tylko na uzyskanie potrzebnych informacji, ale także przyczyniła się do przybliżenia atmosfery II Rzeczypospolitej. W grupie czasopism, kopalnią danych były pisma diecezjalne, szczególnie „Kronika Diecezji Przemyskiej" oraz schematyzmy diecezjalne.

Pewną pomocą okazały się relacje żyjących jeszcze świadków dwudziestolecia. Relacje te były cenne z uwagi na informacje o charakterze unikalnym wobec odnośnych dokumentów.

Zarysowana problematyka oraz wyniki kwerendy źródłowej wpłynęły na powstanie schematu rozprawy. W związku z tym pierwszy rozdział będzie się starał ukazać duchowieństwo jako grupę społeczną uwarunkowaną stanem liczbowym, strukturą wieku, pochodzeniem społecznym i terytorialnym. Pierwszy rozdział przedstawia także strukturę grup funkcyjnych duchownych. Drugi rozdział ukazuje intelektualne i ascetyczne oblicze księży z uwzględnieniem formacji seminaryjnej alumnów i jej kontynuacji w okresie po święceniach kapłańskich. Najważniejsze problemy związane z polityką personalną biskupów ordynariuszy zostaną omówione w kolejnym, trzecim rozdziale. Działalność duchowieństwa o charakterze ściśle duszpasterskim, a więc szafowanie sakramentów, sakramentaliów, odprawianie nabożeństw, przekazywanie wiedzy religijnej i praca w różnych formach organizacyjnych, zostaną omówione w rozdziale czwartym. Aktywności ściśle duszpasterskiej towarzyszyło oddziaływanie księży na płaszczyźnie politycznej, społecznej, kulturalnej i ekonomicznej oraz na polu naukowym i publicystycznym. To zagadnienie zostanie omówione w ostatnim, piątym rozdziale.

Autor niniejszej rozprawy składa serdeczne podziękowanie ks. prof. dr hab. Zygmuntowi Zielińskiemu za inspirujące kierownictwo pracą oraz za cenne rady udzielane w trakcie jej powstawania. Dziękuję również ks. dr Tadeuszowi Śliwie za wiele przejawów życzliwości i pomocne wskazówki podczas opracowywania tematu. Wyrażam wdzięczność ks. doc. dr hab. Janowi Związkowi oraz ks. doc. dr hab. Anzelmowi Weissowi, recenzentom pracy, za ich cenne uwagi.

Rozdział I

SKŁAD OSOBOWY DUCHOWIEŃSTWA

§ 1. Stan liczbowy i struktura wieku

Istnienie określonej grupy społecznej jest zwykle wypadkową wielu czynników składających się jednocześnie na jej specyfikę. Jedną z wielu grup społecznych II Rzeczypospolitej było duchowieństwo[1] obrządku łacińskiego diecezji przemyskiej. Elementami określającymi tę część społeczeństwa był stan liczebny i struktura wieku duchowieństwa należącego do diecezji, jego społeczne i terytorialne pochodzenie oraz podział na grupy związane z pełnionymi funkcjami.

Stan liczbowy był podstawowym czynnikiem określającym skład osobowy duchowieństwa. Wycisnął on piętno na całokształcie organizacji pracy duszpasterskiej duchowieństwa, ograniczając lub pozwalając na obsadzenie stanowisk w diecezji. Podobny wpływ wywierała struktura wieku księży. Wszyscy księża wywodzili się z określonych środowisk społecznych i rejonów diecezji. Przez ten fakt wnosili z sobą bagaż doświadczeń charakterystycznych dla poszczególnych grup społecznych, czy też mieszkańców określonych terenów. Potrzeby duszpasterskie uformowały ogół duchowieństwa diecezji w poszczególne grupy funkcyjne. Cechą charakterystyczną dla tych grup było spełnianie podobnych zadań dla dobra diecezji.

W okresie międzywojennym z diecezją przemyską, z punktu widzenia prawa kanonicznego związanych było 1105 księży. Większość z nich weszła w okres dwudziestolecia z trudnych lat niewoli narodowej. 11 listopada 1918 roku księży tych było 707[2].

Stałym źródłem, z którego przybywało wielu młodych księży do pracy w diecezji, było Seminarium Duchowne w Przemyślu. W każdym roku mury tej uczelni opuszczała pewna grupa kapłanów, przez kilkuletni okres, przygotowana intelektualnie i pod względem ascetycznym do sprawowania funkcji duszpasterskich. W sumie dla diecezji przemyskiej w latach 1919 — 1939 wyświęconych zostało 391 księży[3]. Proces uzupełniania kadr duchownych w diecezji przedstawiał się następująco w poszczególnych latach:

rok:	ilość święconych:
1919	13
1920	12
1921	11
1922	19
1923	20
1924	15
1925	24
1926	13
1927	13
1928	16
1929	1
1930	24
1931	30
1932	31
1933	21
1934	22
1935	23
1936	22
1937	21
1938	21
1939	19[4]

Przedstawiając powyższe dane w formie graficznej otrzymamy następujący wykres:

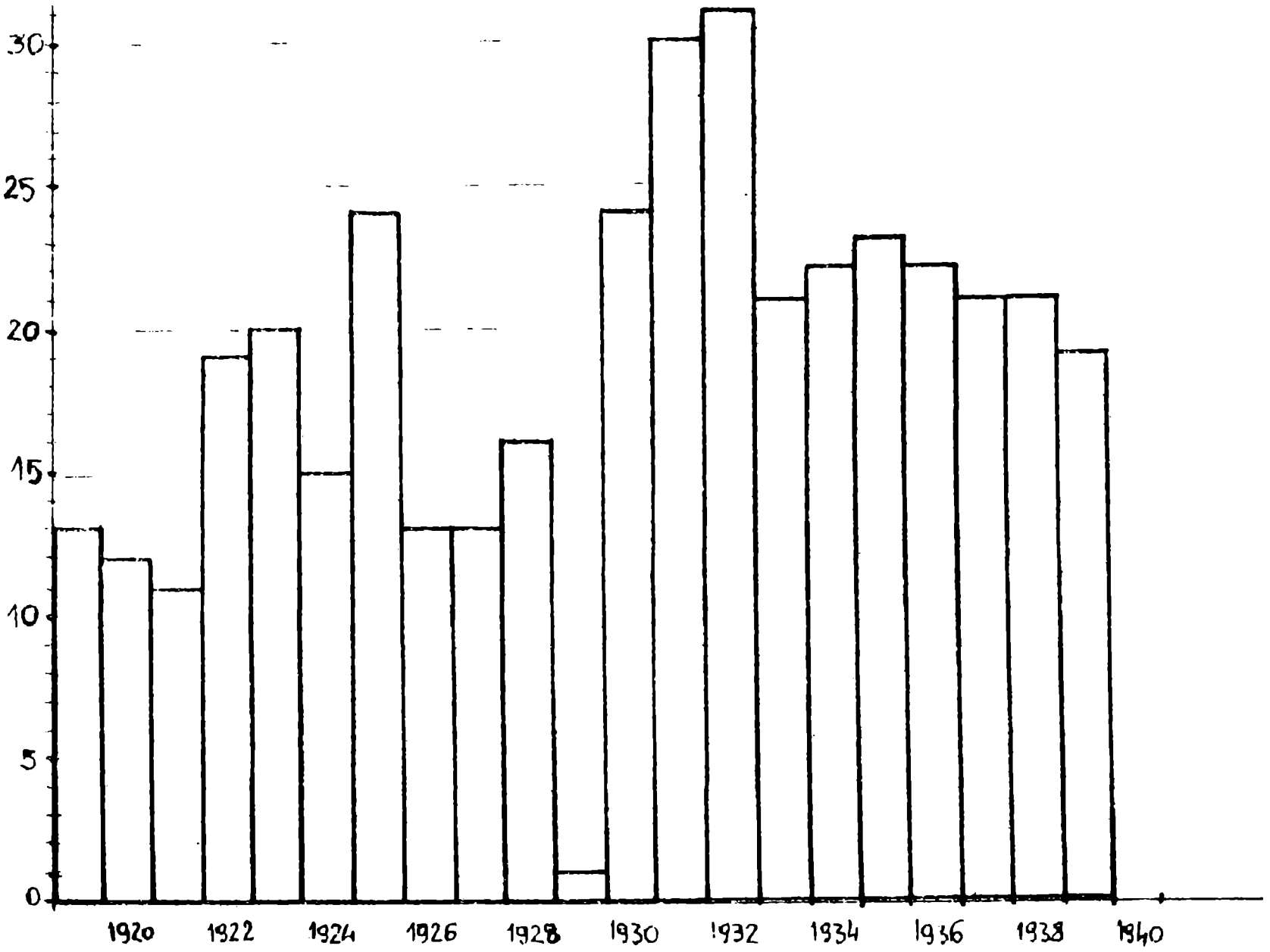

Pobieżna nawet analiza danych zawartych w zestawieniu a obrazowo przedstawionych w fomie wykresu, wskazuje, że ilość księży opuszczających Seminarium Duchowne w każdym niemal roku była inna. Na ten stan rzeczy wpływało wiele czynników. Jednym z nich była sytuacja polityczna dotykająca całej diecezji m. in. przez działania wojenne. W wyniku ogłoszenia miasta Przemyśla twierdzą wojskową zawieszono na pewien czas działalność Seminarium Duchownego. W samym gmachu seminaryjnym ulokowano szpital wojskowy, część alumnów pełniła w nim służbę jako sanitariusze, a kilku w czasie wojny światowej i w okresie powojennym wstąpiło do wojska. Tylko w czasie obrony Przemyśla przed wojskami ukraińskimi w szeregi walczących wstąpiło 12 alumnów[5]. Powyższa sytuacja polityczna wpłynęła na stan liczbowy święconych w latach 1919 — 1921. Dopiero w 1922 r. nastąpił wyraźny wzrost liczby młodych duchownych spowodowany udzielaniem święceń tym, którzy wstąpili do Seminarium Duchownego po ukończeniu wojny światowej. Tą samą przyczyną można tłumaczyć spadek liczby święconych, a następnie wzrost w latach 1924 — 1925.

Stosunkowo duża selekcja dokonana wśród alumnów seminarium mająca miejsce w latach 1925 — 1929 spowodowała kolejne obniżenie święconych w latach 1927 — 1929. Ilustrując ten fakt można podać, że z 29 osobowego rocznika rozpoczynającego studia seminaryjne w 1925 r. 5 alumnów nie ukończyło ich[6].

Udzielenie święceń kapłańskich w 1930 roku tylko jednemu kapłanowi spowodowane było przestawieniem się seminarium na pięcioletni tok kształcenia i wychowania.

W latach 1930 — 1939 liczba święconych wahała się w granicach 20 osób. Było to wynikiem ustabilizowania się sytuacji Kościoła w Polsce przez zawarcie konkordatu. Na ten stan rzeczy wpłynął też niewątpliwie łatwiejszy dostęp młodzieży do szkół średnich.

Powiększenie się stanu duchowieństwa wskutek udzielania święceń kapłańskich wychowankom Seminarium Duchownego miało przeciwwagę w odchodzeniu księży z pracy duszpasterskiej, co dokonywało się najczęściej przez śmierć.

W okresie od 11 listopada 1918 roku do 1 września 1935 roku zmarło w sumie 291 duchownych. Zjawisko to przedstawiało się następująco w odniesieniu do poszczególnych lat dwudziestolecia:

rok:	kapłani zmarli:
1918	5
1919	17
1920	27
1921	7
1922	11
1923	13
1924	11
1925	8
1926	16
1927	13
1928	14
1929	11
1930	10
1931	10
1932	15
1933	20
1934	15
1935	11
1936	14
1937	10
1938	16
1939	17[7]

Uwagę zwraca fakt, że stosunkowo wielu kapłanów zmarło w 1920 roku. Mogło to być wywołane wydarzeniami związanymi z przebiegiem I wojny światowej i czasami po jej zakończeniu jakie przeżywała Polska, a szczególnie jej wschodnie tereny. Do wydarzeń tych należy zaliczyć walki polsko — ukraińskie obejmujące swym zasięgiem także tereny diecezji przemyskiej zamieszkałe przez ludność obu narodowości. Te niespokojne czasy wydłużyły niejako wojnę aż do lipca 1919 roku[8]. Wprawdzie żaden z kapłanów nie zginął bezpośrednio w wyniku działań wojennych, niemniej jednak panujące wówczas choroby, nieraz zakaźne, brak poczucia stabilizacji życiowej, trudności ekonomiczne z pewnością przyczyniły się do tego, że w 1920 roku zmarło aż 27 księży. Spośród nich aż 4 zmarło przed 35 rokiem życia, a 19 przed 65.

Wielokrotne wypadki śmierci kapłanów młodych, najczęściej wskutek gruźlicy wpłynęły na obniżenie średniej wieku księży zmarłych. W latach 1918 — 1939 aż 27 księży zmarło przed ukończeniem 40 lat życia, co stanowi 9,28% wszystkich zmarłych w tym okresie. Tak wysoka śmiertelność księży młodych wpłynęła na to, że przeciętna wieku osiąganego przez księży zmarłych w dwudziestoleciu wynosiła 62,2 lata.

Ilość kapłanów zmarłych w porównaniu do liczby wyświęconych w dwudziestoleciu była niższa o 100 osób, co stanowi pozytywną cechę formowania się liczbowego duchowieństwa diecezji.

Źródłem zmian wywierających wpływ na stan ilościowy duchowieństwa było przechodzenie z diecezji przemyskiej do innych (ekskardynacja), jak i inkardynacja do niej. Odbywało się to zgodnie z wymogami Kodeksu Prawa Kanonicznego, który problemy te normował w kanonach 112—117. Kapłan chcący uzyskać przeniesienie do innej diecezji

musiał posiadać zgodę biskupa ordynariusza dotychczasowej diecezji i biskupa tej diecezji do której zamierzał się przenieść[9]. Najpierw zgodę swą musiał wyrazić aktualny biskup petenta. Dopiero na tej podstawie mogła być rozpatrywana prośba o włączenie danego kapłana do nowej diecezji.

W podobny sposób przebiegał proces sekularyzacjny — zwolnienie z zakonu. W zależności od tego, czy zakon był na prawie papieskim, czy diecezjalnym, indult sekularyzacyjny był wydawany przez Stolicę Apostolską lub biskupa ordynariusza[10].

Nie zawsze biskup ordynariusz wyrażał zgodę na ekskardynację do obcej diecezji. Biskup Józef Pelczar kilkakrotnie odmówił swej zgody ze względu na brak wystarczającej liczby kapłanów w diecezji[11]. Motywami podawanymi najczęściej w prośbach pisanych do biskupów ordynariuszy odnośnej diecezji były: chęć spieszenia z pomocą wiernym nie mającym zapewnionej opieki duszpasterskiej[12], zajmowanie w macierzystej diecezji stanowisk nie odpowiadających aspiracjom[13], nawiązanie kontaktów osobistych z duchowieństwem diecezji sąsiedniej[14]. Innym wreszcie, stosunkowo rzadkim powodem dla którego kilku kapłanów zmieniło diecezję, były względy natury moralnej, które nakazywały zmianę miejsca pracy i środowiska[15].

Wypadki przechodzenia z innych diecezji do diecezji przemyskiej były rzadkie. Jeszcze rzadsze były prośby o sekularyzację.

W omawianym okresie trzej księża przybyli z diecezji mohylewskiej, podlaskiej i tarnowskiej. Stanowią oni specyficzną grupę, gdyż wszyscy trzej w przeszłości należeli do diecezji przemyskiej i po pewnym okresie pobytu poza macierzystą diecezją, zyskując w tychże diecezjach inkardynację, wrócili do diecezji przemyskiej. Z diecezji mohylewskiej powrócił w ten sposób ks. Stanisław Trzeciak[16], zaś z diecezji podlaskiej ks. Władysław Czech[17]. Trzeci z tej grupy ks. Klemens Malarkiewicz, po trzech latach przynależności do diecezji tarnowskiej, poprosił o ponowne włączenie do diecezji przemyskiej. Duchowny ten prośbą swą argumentował tęsknotę za macierzystą diecezją i względami rodzinnymi[18].

Ks. Józef Pienta przeniósł się z diecezji Spalato do diecezji przemyskiej, z której pochodził[19].

Do liczby kapłanów przynależących do diecezji dołączyło dwóch biskupów ordynariuszy, tj. biskup Anatol Nowak i biskup Franciszek Barda. Obaj zostali powołani na przemyską stolicę biskupią z grona kapłanów archidiecezji krakowskiej[20].

Spośród zakonników dwóch tylko zwróciło się do duchowej władzy diecezjalnej z prośbą o przyjęcie ich do diecezji. Jeden z nich — ks. Jan Nowak przybył z zakonu franciszkańskiego, drugi zaś — ks. Kazimierz Mrozowski przed przeniesieniem się do diecezji należał do bazylianów[21].

W sumie więc inkardynowanych do diecezji przemyskiej z obcych diecezji lub z zakonów było 7 księży. Jest to liczba znikoma, jeśli się uwzględni to, że trzech z nich w przeszłości należało do diecezji przemyskiej. Fakt ten świadczyć może o dostatecznej liczbie własnego duchowieństwa, co nie zmuszało przemyskich biskupów do poszukiwania księży w innych diecezjach, jak to miało miejsce na przykład w przypadku biskupa podlaskiego proszącego duchowieństwo przemyskie o pomoc w pracy duszpasterskiej[22].

O wiele częstszym zjawiskiem niż proces inkardynacji do diecezji przemyskiej było przechodzenie do innych diecezji i staranie się tamże o inkardynację. Największą popularnością cieszyła się diecezja lubelska, do której zostało inkardynowanych w okresie dwudziestolecia 8 księży przemyskich. Byli to następujący księża: ks. Ferdynand Beigert, ks. Antoni Białowąs, ks. Kazimierz Czekański, ks. Stanisław Fróg, ks. Antoni Lorens, ks. Michał Patla, ks. Marcin Płaza, ks. Ludwik Wielgosz[23]. Sporadycznie wybierano także inne diecezje. I tak dwóch księży inkardynowało się do archidiecezji lwowskiej — ks. Stefan Weiss i ks. Władysław Czech[25]. Praca naukowa była przyczyną przejścia do archidiecezji warszawskiej ks. Jana Stawarczyka i ks. Stanisława Trzeciaka[26]. Ks. Bronisław Kapralski zasilił szeregi kapłanów diecezji pińskiej[27], ks. Franciszek Fudala katowickiej w 1928 r.[28],

natomiast w rodzinnej diecezji włocławskiej osiadł ks. Kazimierz Mrozowski i tam uzyskał inkardynację w 1924 r.[29].

W sumie więc 17 księży uzyskało ekskardynację z diecezji przemyskiej i zostało przyjętych do innych diecezji.

Procesem odwrotnym do sekularyzacji było wstępowanie księży do różnych zgromadzeń zakonnych. W sumie 12 księży uzyskało pozwolenie na wstąpienie do zakonu. Z liczby tej do pracy w diecezji, po krótkim okresie pobytu w zakonie, powróciło 5 księży: ks. Władysław Bachota, ks. Stanisław Cyran, ks. Wojciech Majkut, ks. Jan Pitrus, ks. Stanisław Bełch[30]. Najwięcej kapłanów wstąpiło do Towarzystwa Jezusowego. Byli to następujący duchowni: ks. Wincenty Fiema, ks. Stanisław Wawrzkiewicz, ks. Władysław Haduch, ks. Julian Łętkowski i ks. Stanisław Bełch[31]. Pozostali zasilili szeregi paulinów (ks. Józef Frączek), karmelitów (ks. Andrzej Kopacz i ks. Jan Pitrus), eucharystianów (ks. Wojciech Majkut), sercanów (ks. Władysław Bachota) oraz bazylianów (ks. Maksymilian Żurkiewicz)[32].

Reorganizacja terytorialna Kościoła w Polsce podjęta w wyniku ustaleń przyjętych w konkordacie doprowadziła także do zmian personalnych wśród duchowieństwa. Odnosi się to także do księży diecezji przemyskiej. Na mocy bulli „Vixdum Poloniae unitas" z 28 października 1925 r., do diecezji tarnowskiej przeszły 3 całe dekanaty (biecki, ołpiński — z wyjątkiem parafii Święcany, rzepiennicki) i części dwóch (brzosteckiego — parafie Jodłowa i Przeczyca; z głogowskiego Sędziszów i Będziemyśl). Te zmiany terytorialne spowodowały w sumie przejście do diecezji tarnowskiej 31 parafii i 48 księży pracujących wśród 90.697 wiernych[33].

Wskutek postanowień tejże bulli jedna parafia diecezji tarnowskiej — Pstrągowa przeszła wraz ze swym duszpasterzem do diecezji przemyskiej[34].

Rzadkim zjawiskiem wywołującym ubytek w stanie liczbowym duchowieństwa diecezji w latach 1918 — 1939 było porzucanie stanu duchownego. W ten właśnie sposób sześciu kapłanów ubyło w diecezji[35].

Uwzględniając wszystkie czynniki kształtujące stan liczbowy duchowieństwa diecezji przemyskiej w latach 1918-1939 i przedstawiając uzyskane dane w odniesieniu do poszczególnych lat można tenże stan ukazać w formie następującego zestawienia i wykresu:

rok:	ilość księży:
1918	707
1919	697
1920	690
1921	679
1922	673
1923	691
1924	685
1925	693
1926	654
1927	659
1928	650
1929	656
1930	641
1931	650
1932	651
1933	690
1934	696
1935	707
1936	716
1937	731
1938	722
1939	723[36]

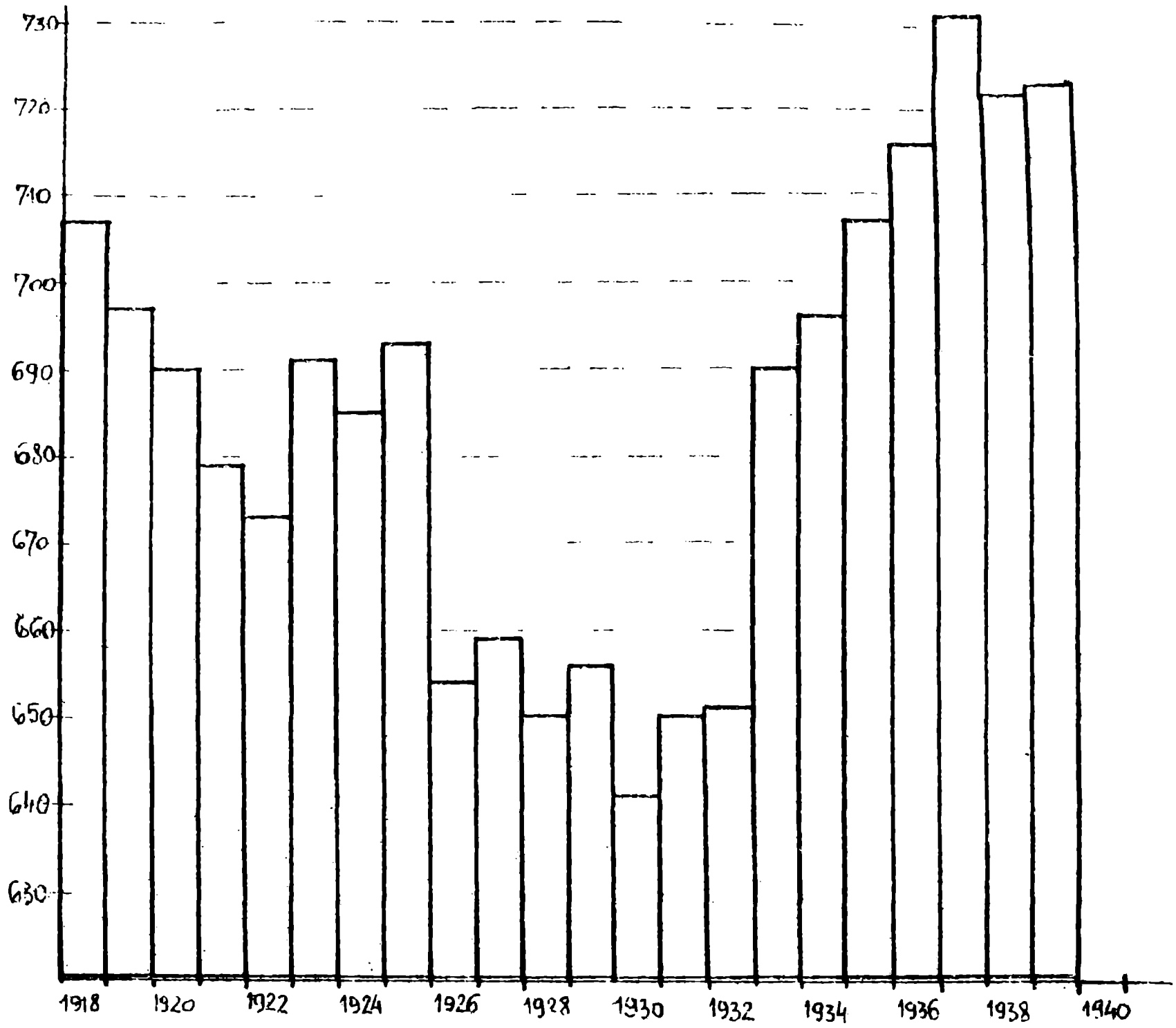

Zestawienie i sporządzony na jego podstawie wykres sugerują, iż stan liczbowy duchowieństwa diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 utrzymywał się zasadniczo na ustabilizowanym poziomie. Gwałtowny spadek w latach 1926 i 1930 spowodowany był w pierwszym przypadku reorganizacją granic diecezji, w drugim zaś reorganizacją toku studiów w Instytucie Teologicznym w Przemyślu. Pozytywnym zjawiskiem był systematyczny wzrost liczbowy duchownych. Proces ten rozpoczął się w 1930 roku i osiągnął swe apogeum w 1937, kiedy to w diecezji działało 731 księży diecezjalnych.

Terenem pracy duszpasterskiej duchowieństwa diecezji przemyskiej był głównie obszar diecezji wraz z zamieszkałymi na nim wiernymi. Konfrontacja stanu liczbowego duchowieństwa ze stanem liczbowym wiernych może dostarczyć wskaźnika mówiącego o ilości wiernych przypadających na 1 duchownego.

rok	stan ludności rzym.—kat.	ilość duchownych	ilość wiernych przypadających na jednego duchownego
1918		707	
1919	1.200.000	697	1.722
1920		690	
1921	1.200.000	679	1.769
1922		673	
1923	1.200.000	691	1.736
1924	1.200.000	685	1.751
1925	1.200.000	693	1.731
1926	1.027.973	654	1.572

rok	stan ludności rzym.—kat.	ilość duchownych	ilość wiernych przypadających na jednego duchownego
1927	1.023.221	659	1.553
1928	1.033.416	650	1.590
1929	1.037.368	656	1.581
1930	1.042.151	641	1.625
1931	1.047.324	650	1.611
1932	1.050.511	651	1.614
1933	1.022.698	690	1.482
1934	1.064.366	696	1.529
1935	1.067.412	707	1.510
1936	1.080.812	716	1.510
1937	1.094.212	731	1.497
1938	1.119.822	722	1.551
1939	1.145.432	723	1.584[37]

Wskaźniki powyższego zestawienia wyrażające ilość wiernych przypadających na jednego duchownego stawiały diecezję przemyską na czołowym miejscu wśród diecezji polskich. Jak wynika z przeprowadzonych badań, w latach trzydziestych diecezja przemyska plasowała się pod tym względem na 4 miejscu w Polsce. Przed nią lepszy wskaźnik posiadały diecezje: łucka, pińska i chełmińska[38]. Trzeba taż zauważyć, że ilość wiernych wyznania rzymsko — katolickiego przypadająca na 1 duchownego obrządku łacińskiego była zbliżona do analogicznego wskaźnika dla diecezji przemyskiej obrządku greckokatolickiego.

Stosunkowo wysoki stan liczbowy duchowieństwa diecezjalnego nie zaspokajał jednak w pełni potrzeb duszpasterskich diecezji. W ciągu omawianego okresu wakowało wiele stanowisk duszpasterskich.

rok	wakujące parafie i ekspozytury	wakujące wikariaty	wakujące katechetury
1919	11	21	33
1924	7	56	—
1929	5	77	—
1934	2	62	9
1935	1	51	1[39]

Najwięcej wakansów dotyczyło obsady wikariatów. W okresie najtrudniejszym pod względem obsady placówek duszpasterskich (rok 1931) do kompletnej obsady brakowało aż 108 kapłanów. Ta rekordowa liczba spowodowana była z jednej strony przechodzeniem coraz większej ilości kapłanów na emeryturę, a z drugiej strony był to wynik wydłużenia czasu pobytu alumnów w seminarium do 5 lat.

Celem dopełnienia analizy stanu liczbowego duchowieństwa diecezji przemyskiej okresu międzywojennego należy też przebadać strukturę wieku tej grupy społecznej. Istniała w niej duża rozpiętość wieku. Zróżnicowany był także udział ilościowy księży w poszczególnych przedziałach czasowych. Struktura wieku księży diecezjalnych przedstawia się następująco w wybranych latach:

		1918	1924	1929	1934	1939
	25	11	13	11	21	25
26	30	133	43	70	99	85
31	35	129	126	51	83	109
36	40	94	132	117	51	80
41	45	91	82	122	110	52
46	50	59	84	70	113	102
51	55	52	55	76	67	102
56	60	46	51	45	63	60
61	65	38	32	40	32	52
66	70	20	31	21	23	26
71	75	17	21	20	19	14
76	80	13	6	13	9	10
81	85	2	7	4	4	3
86	90	1	2	2	1	2
91	95	1	—	—	1	—
96	100	—	—	—	—	1
		707	685	656	696	723[40]

Najmłodszą grupę stanowili kapłani święceni w danym roku. Zgodnie z wymogami prawa kanonicznego[41] winni oni posiadać co najmniej 24 lata, chyba że kandydat do święceń nie posiadający wymaganego wieku uzyskał specjalną dyspensę od tej przeszkody. W diecezji przemyskiej bardzo rzadko starano się o taką dyspensę, dlatego były wypadki oczekiwania kandydata do święceń na osiągnięcie wymaganego wieku[42]. Nowo wyświęceni księża wpływali każdorazowo na odmładzanie struktury wieku duchowieństwa. Naturalnym czynnikiem stanowiącym o strukturze wieku była śmiertelność księży.

rok	średnia wieku księży zmarłych	ilość księży zmarłych	ilość księży święconych
1918	57.8	5	—
1919	56.7	17	13
1920	52.1	27	12
1921	59.8	7	11
1922	63.1	11	19
1923	63.3	13	20
1924	62.6	11	15
1925	69.1	8	24
1926	64.8	16	13
1927	60.3	13	13
1928	58.4	14	16
1929	62.1	11	1
1930	63.1	10	24
1931	63.6	10	30
1932	59.2	15	31
1933	65.9	20	21
1934	64.2	15	22
1935	70.4	11	23
1936	63.2	14	22
1937	64.1	10	21
1938	65.8	16	21
1939	59.9	17	19

Duża ilość księży święconych w dwudziestoleciu, znacznie przewyższająca ilość księży zmarłych, sprawiła, że w latach 1918 — 1939 zdecydowaną większość stanowili księża młodzi, do 40 roku życia. W późniejszych latach miało miejsce jakby „starzenie się" księży. Przyjmując za górną granicę wiek 60 lat, określającą okres najbardziej efektywny dla działalności duszpasterskiej, stan liczbowy tych księży i ich udział procentowy w stosunku do ogółu przedstawiał się następująco:

ilość księży w wieku do 60 lat życia	1918	1924	1929	1934	1939
	615	586	562	597	615
udział % w stosunku do ogółu księży	86.9	85.5	85.6	85.7	85.1

Jak wynika z powyższego zestawienia, przytłaczająca większość księży omawianego okresu była w wieku umożliwiającym wykonywanie normalnej pracy duszpasterskiej. Oczywiście trzeba się zastrzec, że byli w diecezji nawet młodzi księża, którzy jako deficjenci i emeryci nie byli zaangażowani w pracę duszpasterską. Byli też i tacy, którzy przekroczyli 70 rok życia, a ciesząc się stosunkowo dobrym zdrowiem, pracowali na różnych stanowiskach w diecezji. Przykładem tych ostatnich mógłby być biskup K. Fischer pracujący do 84 roku życia, ks. Teofil Łękawski sprawujący funkcję rektora Seminarium Duchownego do 89 roku życia. Ks. Jan Kłos skończył swoją działalność proboszczowską w 84 roku życia, a ks. Józef Grodecki zrezygnował z probostwa mając 81 lat.

Oba te ostatnie zjawiska zasługują na uwagę choćby i z tego tytułu, iż większość księży po przekroczeniu 70 roku życia kontynuowała pracę duszpasterską na dotychczas zajmowanych stanowiskach. W 1938 r. aż 63,6% duchownych, którzy mieli więcej niż 70 lat pozostawało na swych miejscach (21 na 33). W tymże samym roku 22 księży nie osiągnąwszy 50 roku życia, z różnych powodów było wyłączonych z pracy duszpasterskiej. Stanowiło to 3,4% tej grupy wiekowej (22 na 504)[43].

W sumie struktura wieku była bardzo korzystna dla diecezji. Zdecydowaną większość stanowili kapłani będący w pełni sił. Fakt ten stanowił atut dla prowadzenia odpowiedniej polityki personalnej, a co za tym idzie, pomagał w działalności duszpasterskiej. Pewnym mankamentem był jedynie brak kompletnej obsady wszystkich stanowisk duszpasterskich.

§ 2. Pochodzenie społeczne i terytorialne

Długotrwałe procesy historyczne obejmujące swym zasięgiem ziemie polskie na przestrzeni dziejów wpłynęły na uformowanie się określonego typu społeczeństwa mieszkającego w granicach II Rzeczypospolitej. Społeczeństwo to było bardzo zróżnicowane. Istniały nie tylko grupy narodowościowe i wyznaniowe, ale także klasy i grupy społeczne. Ze względu na fakt, iż interesy poszczególnych tych grup nie zawsze były zgodne, powstawały na tym tle liczne konflikty i napięcia.

Zarysowane wyżej problemy dotyczyły całej Polski, a także terenów diecezji przemyskiej. Jej terytorium zamieszkiwała głównie ludność narodowości polskiej. Ludność ta była zróżnicowana dodatkowo przynależnością do poszczególnych klas społecznych. Określanie się po stronie jednej z tych narodowości, prawie zawsze łączyło się z przynależnością do odpowiedniego wyznania obrządku czy też religii. Dla ilustracji wielkości tego problemu można przytoczyć zestawienie obrazujące rozbicie narodowościowe ludności diecezji przemyskiej:

rok	ludność rz.—kat.	ludność gr.—kat.	Żydzi	katolicy	w sumie
1918	1.200.000	760.000	200.000	8.000	2.168.000[44]
%	55.4	35.0	9.2	0.4	100
1928	1.033.416	716.000	185.000	6.165	1.941.478[45]
%	53.3	36.9	9.5	0.3	100
1938	1.119.822	801.131	184.965	7.752	2.113.670[46]
%	52.9	37.9	8.8	0.4	100

Wyznaniem i obrządkiem dominującym na terenie diecezji przemyskiej był obrządek rzymskokatolicki liczący ponad 50% w stosunku do ogółu ludności zamieszkującej teren diecezji.. Nieco mniej, około 40% ludności liczył obrządek greckokatolicki skupiający w swych szeregach narodowość ukraińską (ruską). W granicach 9% globalnej liczby kształtowała się ilość wyznawców religii mojżeszowej. Marginalny odsetek (około 0,4%) stanowili katolicy różnych narodowości.

Poza wymienionymi wyżej głównymi narodowościami — polską, ruską i żydowską charakterystyczną grupę stanowili Niemcy. Część z nich była wyznania katolickiego. Główne ich skupiska znajdowały się w parafiach: Koenigsau (Równe), gdzie było ich 600 na 850 parafian; Mużyłowice (350 Niemców na 630 parafian), Kalinów (50 Niemców na 1.000 wiernych)[47]. Druga część ludności pochodzenia niemieckiego należała do różnych wspólnot protestanckich, najczęściej do Kościoła ewangelickiego. Kościół ten miał na terenie diecezji przemyskiej 1 parafię w Jarosławiu skupiającą 425 wiernych z całej okolicy. W liczbie tej było 394 Niemców[48].

Tak zróżnicowana narodowościowo i wyznaniowo ludność zamieszkiwała głównie wieś. Diecezja przemyska miała bowiem charakter typowo rolniczy. Według rocznika diecezji przymyskiej, na terenie diecezji w granicach miast i miasteczek mieszkało zaledwie 157.835 wiernych obrządku łacińskiego, co stanowiło 14,1% wszystkich katolików tego obrządku[49]. Ten stan rzeczy spowodowany był brakiem odpowiednio rozwiniętego przemysłu, co automatycznie wpływało na niewielką atrakcyjność ośrodków miejskich dla ludności wiejskiej. Skutkiem tego niektóre rejony diecezji były przeludnione. Największa gęstość zaludnienia miała miejsce w centrum diecezji w powiatach jarosławskim, łańcuckim, przemyskim, przeworskim i rzeszowkim. Najmniej katolików obrządku łacińskiego żyło na wschodnich terenach[50].

W związku z takim rozmieszczeniem ludności głównym źródłem dochodów i utrzymania ludności było rolnictwo. Najwięcej, bo 46% gospodarstw, obejmowało obszar do 2 ha, 41,2% od 2 do 5 ha, resztę obejmowała średnia i wielka własność[51].

Znakomita większość duchowieństwa pracującego w latach 1918 — 1939 na terenie diecezji przemyskiej wywodziła się z tak bardzo zróżnicowanego społeczeństwa[52].

Analizując przynależność narodowościową księży dwudziestolecia należy stwierdzić, że prawie wszyscy byli narodowości polskiej. Istniały jednak wyjątki od tej reguły. Niektórzy z księży pochodzący zwłaszcza z terenów leżących po wschodniej stronie rzeki San posiadali niekiedy powiązania z narodowością ukraińską poprzez węzły krwi. Dwaj z nich — ks. Maksymilian Żurkiewicz i ks. Kazimierz Mrozowski w pewnych okresach swego kapłańskiego życia byli członkami zakonu bazylianów[53]. Innym przykładem może służyć postać ks. Hieronima Kocyłowskiego będącego bratankiem biskupa przemyskiego obrządku grakokatolickiego Jozafata Kocyłowskiego[54].

Bardzo rzadkim zjawiskiem był fakt pochodzenia księży omawianego okresu z narodu żydowskiego. Spośród 1.105 duchownych łacińskich tylko dwóch z nich w przeszłości (w drugim lub trzecim pokoleniu) wywodziło się z tej części społeczeństwa Rzeczypospolitej. Jednym z nich był ks. Jarosław Klenowski (Klein)[55], drugim zaś ks. Aleksander Ziembiński (Kresch)[56].

Niemieckim z kolei pochodzeniem legitymował się ks. Jakub Walter. Pochodził z parafii Kalinów, w której znajdowało się małe skupisko ludności niemieckiej[57].

Jak wynika z powyższego, przynależność narodowościowa zasadniczo szła w parze z przynależnością religijną. Bardzo rzadko następowały przejścia z jednej grupy narodowościowej i religijnej do drugiej, a co za tym idzie, niewielu księży miało rodowód inny niż polski[58].

Znakomita większość księży wywodziła się spośród mieszkańców wsi. W okresie dziesięciolecia 1923 — 1932 pochodzenie duchowieństwa ze względu na zawód rodziców przedstawiało się następująco:

	rolnicy	rolniko-rzem.	rzemieśl-nicy	inteli-gencja	więksi właściciele ziemscy
ilość	131	13	25	16	2
procent	70.1	7.0	13.3	8.6	1.0[59]

Pomimo częściowego braku kompletnych danych odnośnie do pochodzenia społecznego, statusu majątkowego i zawodu rodziców, wydaje się, że można przyjąć tezę, bez obawy błędu, iż duchowni należący do diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 związani byli głównie z klasą chłopską. Szacunkowo można przyjąć, uogólniając stan z lat 1923 — 1932, że dla około 75 — 80% rodziców jednym z głównych środków utrzymania była praca na roli[60]. Porównując ten wysoki procent ze średnią krajową, obrazującą chłopskie pochodzenie duchowieństwa polskiego i wynoszącą 66%[61], otrzymamy potwierdzenie tezy o wybitnie rolniczym charakterze diecezji.

W zestawieniu będącym przedmiotem analizy celowo rozdzielono pochodzenie rolniczo-rzemieślnicze od typowo rzemieślniczego, gdyż część rzemieślników (30 — 35%), mieszkających zwłaszcza na wsi, była równocześnie rolnikami.

Najczęściej wykonywanym zawodem przez rzemieślników było szewstwo (21 przypadków), murarstwo (5), ciesielstwo (3) oraz kowalstwo (3).

Powołań do stanu duchownego w niewielkim stopniu dostarczała także inteligencja. W przypadku omawianego dziesięciolecia (1923 — 1932) najczęściej wykonywanym zawodem była praca nauczycieli (8), urzędników państwowych różnego szczebla (7), pracowników kościelnych (organistów — 5) i innych. Większość z nich mieszkała w pobliżu miejsca wykonywania swej pracy, bardzo często na terenach wiejskich.

Kilku spośród księży lat 1918 — 1939 legitymowało się pochodzeniem z warstwy posiadaczy ziemskich, w większości zubożałych. Przodkowie ich wskutek upadku stanu majątkowego stawali się nieraz dzierżawcami, urzędnikami państwowymi a także rolnikami. Rzadkim zjawiskiem była przynależność do rodu dobrze prosperującego pod względem majątkowym[62].

Na podstawie powyższych analiz i ogólnień można przyjąć, że pochodzenie społeczne duchowieństwa diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 przedstawiało się następująco:

rolnicze	70.2 %	778
rolniczo — rzemieślnicze	7.0 %	78
rzemieślnicze	13.2 %	146
inteligenckie	8.6 %	95
szlacheckie	1.0 %	11

Rozległe terytorium diecezji liczące około 21.000 km² [63] dostarczało kandydatów do stanu duchownego z różnych swych zakątków. Istniały w diecezji parafie cieszące się

licznymi powołaniami kapłańskimi, oraz takie, z których przez wiele lat nie pochodził ani jeden duchowny. Największa liczba księży diecezjalnych pochodziła z najstępujących parafii:

parafia	ilość księży
Rymanów	34
Jasło	28
Żołynia	27
Leżajsk	23
Brzozów	22
Krosno	20
Tyczyn	20
Strzyżów	17
Przemyśl	17
Dębowiec	15
Haczów	15
Korczyna	15
Sanok	15[64]

Z pozostałych 216 parafii pochodziło od jednego do kilku księży. Pokaźną grupę stanowiły parafie, z których nie pochodził ani jeden duchowny należący do diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939. Parafii tych było 123.

Księża przemyscy rekrutowali się nie tylko z terenu diecezji. Według stanu granic diecezji w roku 1939 z diecezji pochodziło 980 księży (88,7%). Diecezja tarnowska dostarczyła 85 kapłanów, co stanowiło 7,7%[65]. Z archidiecezji lwowskiej pochodziło 12 księży, z diecezji krakowskiej również 12. Miejscem urodzenia dla 6 księży były Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Z archidiecezji warszawskiej wywodziło się 4 księży, z lubelskiej diecezji pochodziło 2 duchownych. Pięciu księży wywodziło się z diecezji: sandomierskiej, wrocławskiej, wiedeńskiej, zagrzebskiej i odesskiej[66].

Charakterystyczną cechą jest zgrupowanie się miejsc pochodzenia w określonych rejonach diecezji. Dokonując zestawienia terytorialnego w odniesieniu do poszczególnych dekanatów diecezji dają się zauważyć znaczne różnice istniejące pomiędzy poszczególnymi dekanatami, a także całymi rejonami diecezji.

Poniższe dwie mapki prezentują kwestię pochodzenia terytorialnego w dwóch odcinkach chronologicznych. Mapka nr 1 (*s. 37*) ukazuje pochodzenie terytorialne księży święconych przed 1919 r., mapka nr 2 (*s. 38*) została sporządzona dla księży święconych w latach 1918 — 1939. Trzecia (*s. 39*) natomiast ukazuje przynależność księży do poszczególnych dekanatów w okresie do 1 września 1939 r.

Zróżnicowanie dające się zauważyć we wszystkich trzech zestawieniach kartograficznych zostało spowodowane między innymi strukturą narodowościową diecezji. Potwierdzeniem tego wniosku może być konfrontacja ilości księży diecezji przemyskiej pochodzących z poszczególnych dekanatów ze stanem wiernych obu głównych obrządków. Udział procentowy wiernych rzymskokatolickich w sumie wyznawców obu obrządków, oraz ilość księży pochodzących z poszczególnych dekanatów można przedstawić w następującym zestawieniu:

dekanat	udział procentowy wiernych rz.—kat. w sumie wiernych obu obrządków	ilość księży pochodzących z dekanatuna	ilość wiernych przypadających 1 duchownego
Przemyśl I	67.8	18	1.546
Przemyśl II	32.3	14	1.425

dekanat	udział procentowy wiernych rz.—kat. w sumie wiernych obu obrządków	ilość księży pochodzących z dekanatuna	ilość wiernych przypadających 1 duchownego
Brzostek	100	25	859
Brzozów	92.5	45	680
Dobromil	29.5	6	3.403
Drohobycz	25	7	7.313
Dynów	78.1	39	1.135
Dukla	78.5	10	1.572
Głogów	99.9	36	1.326
Jaćmierz	77.7	45	568
Jarosław	58.6	18	2.351
Jasło	99.8	62	687
Jaworów	17	4	2.602
Krosno	88.5	64	650
Lesko	17.8	7	2.557
Leżajsk	91.1	63	722
Łańcut	97.5	34	1.070
Miechocin	100	13	2.899
Mościska	34.1	7	3.055
Pruchnik	74	37	920
Przeworsk	96.7	61	985
Rozwadów	100	19	1.440
Rudnik	99.9	12	2.527
Rudki	34.1	8	2.916
Rymanów	55.1	56	354
Rzeszów	98.4	53	1.209
Sambor	24.5	25	1.599
Sanok	39.2	22	1.261
Sieniawa	36.5	7	1.386
Sokołów	100	20	1.397
Strzyżów	92.1	62	791
Tyczyn	100	41	1.025
Wisznia	35.4	2	6.341
Ulanów	96.9	12	1.753
Żmigród	73.6	26	1.140

Zestawienie ilości wiernych przypadających na 1 statystycznego kapłana pochodzącego z danego terytorium zyska z pewnością na jasności przez przedstawienie go za pomocą mapy 4 (*s. 40*).

Jak wynika z powyższych zestawień, największa liczba kapłanów pochodziła z terenów posiadających zdecydowaną większość mieszkańców narodowości polskiej i będących wyznania rzymsko-katolickiego. Tereny te położone były po zachodniej stronie rzeki San i biegły szerokim pasem przez dekanaty: dukielski, rymanowski, krośnieński, pruchnicki, przeworski i leżajski. Ewenementem był w pewnym sensie dekanat rymanowski charakteryzujący się 55,1% udziałem ludności rzymskokatolickiej w stosunku do sumy ludności obu obrządków, a mimo to posiadający rekordową ilość powołań kapłańskich. Być może było to spowodowane specyficznym klimatem religijnym Rymanowa. W pozostałych przypadkach odniesienie ilości kapłanów pochodzących z poszczególnych dekanatów do

ilości wiernych przypadających na 1 kapłana wykazuje ścisłą zależność. Tam, gdzie udział procentowy wiernych rzymskokatolickich w stosunku do wiernych obrządku greckiego był wysoki, niska była liczba wiernych przypadających na 1 kapłana.

Obok zróżnicowań narodowościowych i obrządkowych istniały jeszcze inne przyczyny wpływające na niską ilość powołań z niektórych dekanatów. Jedną z nich, związaną zresztą ze strukturą narodowościową, był brak należytej opieki duszpasterskiej mogącej objąć wszystkich wiernych obrządku rzymskokatolickiego rozproszonych nieraz w bardzo małych i odległych wioskach na wschodnich rubieżach diecezji. Do poszczególnych parafii należało wiele wiosek, nieraz bardzo oddalonych od kościoła parafialnego[67].

Na stan powołań wpłynęły niewątpliwie także wydarzenia polityczne. Można do nich zaliczyć I wojnę światową, wojnę 1919 i 1920 r. oraz istnienie tzw. „Republiki Tarnobrzeskiej" obejmującej swym zasięgiem północne dekanaty diecezji (miechociński, rozwadowski, rudnicki, głogowski). Radykalizacja nastrojów społecznych i połączony z nią antyklerykalizm były cechami niektórych ośrodków ruchu socjalistycznego i ludowego. Na wspomnienie zasługuje tu m. in. ośrodek wydobywczy skupiający się w Borysławiu i Drohobyczu oraz Uniwersytet Ludowy w Gaci pozostający w kręgu oddziaływania „Wici" Istnienie tego typu ośrodków z pewnością nie przyczyniało się do obierania przez młodzież stanu duchownego[68].

Bardzo poważny wpływ na rozwój sytuacji powołaniowej w diecezji wywarł stan szkolnictwa szczebla podstawowego i średniego. Liczne braki występujące w organizacji pełnego szkolnictwa podstawowego stanowiły często barierę nie do pokonanie przez dzieci i młodzież chcące się dalej kształcić. Na terenie diecezji do 1926 roku działało 25 gimnazjów, w których mogła kształcić się młodzież męska. W pozostałych 24 mogła pobierać naukę młodzież wyłącznie żeńska lub narodowości ukraińskiej[69]. Niski poziom materialny rodziców niejednokrotnie nie zezwalał na opłacenie nauki czy bursy. Czynniki te spowodowały, że duża ilość powołań kapłańskich wywodziła się z miast i okolicznych wiosek. Były to szczególnie te miasta, w których były gimnazja. Istnienie linii kolejowej krakowskiej i podkarpackiej również przyczyniło się do łatwiejszego dostępu młodzieży do szkół średnich[70].

Nie zawsze jednak powyższe ułatwienia, tj. istnienie gimnazjum i linii kolejowej, przyciągały młodzież do Seminarium Duchownego. W stolicy diecezji, w Przemyślu istniały dwa gimnazja publiczne dostępne dla młodzieży męskiej, a mimo to dekanat przemyski nie należał do wybijających się pod względem ilości powołań. Wielką pomocą dla chłopców skłaniających się do stanu duchownego było Małe Seminarium. Zostało ono założone w Przemyślu przez biskupa J. Pelczara w 1902 r. Jego wychowankowie mieszkając wspólnie uczęszczali do Państwowego Gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu. Istnienie tego seminarium miało na celu odkrycie powołań do stanu kapłańskiego i zapewnienie odpowiednich warunków do rozwoju tegoż[71].

W latach 1902 — 1934 mury zakładu opuściło ponad 450 małoseminarzystów, z których 154 wstąpiło do Seminarium Duchownego[72].

Omawiany okres i czasy poprzedzające go odznaczały się, ogólnie rzecz biorąc, wysokim statusem społecznym osób duchownych, zwłaszcza w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym[73]. Wejście do grona duchowieństwa diecezjalnego równało się znacznemu awansowi społecznemu. Nic więc dziwnego, że motyw wejścia do elity społeczeństwa mógł być jednym z powodów wstąpienia do Seminarium Duchownego. Tendencja ta nie była obca także dla innych seminariów duchownych. Pociągało to za sobą konieczność dokładnej selekcji mającej na celu wyeliminowanie tych, którzy dla korzyści materialnych lub ambicjonalnych wstępowali do seminariów. W roku akademickim 1935/36 do polskich seminariów duchownych zgłosiło się 1.092 kandydatów, z których przyjęto 428, to jest 44,1%[74]. W Seminarium Duchownym w Przemyślu bywały lata (1928 — 1932), w których zgłaszało się 120 kandydatów, z których przyjmowano zaledwie 25 (20,8%)[75].

Motywy obierania stanu duchownego bardzo często wynikały z wychowania otrzymanego w rodzinie. Głęboka, choć nieco tradycyjna pobożność rodziców, lektura religijna, wspólna modlitwa, praktyki religijne wywoływały u młodych chłopców chęć poświęcenia się pracy duszpasterskiej[76].

Duży wpływ na obieranie duchownej drogi życiowej wywierali kapłani — duszpasterze. Wielu z nich prowadziło ożywioną działalność daleko wykraczającą poza normalne obowiązki duszpasterskie, angażując się bardzo mocno w pracę społeczną. Wskutek tego wielu z ich wychowanków zostało duchownymi.

I tak np. w latach pracy katechetycznej w Rzeszowie ks. Maurycego Turkowskiego stan kapłański obrało 94 wychowanków[77].

Z badań przeprowadzonych nad uwarunkowaniami powołań kapłańskich i zakonnych w latach 1880 — 1970 w parafii Żołynia wynika, że przyczynami najczęściej podawanymi przez postanawiających wstąpić do stanu duchownego były motywy religijne i społeczne. Respondenci wymieniali je w następującym porządku: chęć służenia Bogu i ludziom, przykład kapłańskiego życia duchownych pracujących w parafii, przykładne życie kolegów religijnie wychowanych, chęć zaspokojenia istniejących potrzeb społecznych[78].

Jak wynika z badań przeprowadzonych w tej miejscowości oraz wśród duchownych z niej pochodzących, istniejące względy materialne „nie stanowiły w żadnym z tych wypadków motywu zasadniczego"[79]. Nie można też utrzymywać, że najczęściej obieranym kierunkiem życiowym dla absolwentów gimnazjów był stan kapłański. Spośród wychowanków gimnazjum męskiego w Krośnie, w okresie dwudziestolecia największą popularnością cieszyły się następujące kierunki studiów:

prawo	151	osób
filozofia	120	
inżynieria	124	
medycyna	94	
teologia	94	
weterynaria	28	
szkoła wojskowa	37	
farmacja	28	
ekonomia	42	
studia pedagogiczne	22[80]	

Teologia nie była więc kierunkiem studiów cieszącym się największą popularnością, choć należała do ściślejszej czołówki.

Rozważania powyższe traktujące o pochodzeniu społecznym i terytorialnym duchowieństwa diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 pomijają z konieczności bardzo szeroki problem pochodzenia społecznego i terytorialnego wszystkich księży diecezjalnych i zakonnych pracujących w wielu innych diecezjach i zgromadzeniach zakonnych[81].

Reasumując powyższe wywody na temat pochodzenia społecznego i terytorialnego duchowieństwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1918 — 1939, trzeba zauważyć, że prawie wszyscy kapłani byli narodowości polskiej i wyznania rzymskokatolickiego. Znakomita większość tych księży rekrutowała się ze wsi (80 — 85), a ich rodzice najczęściej byli rolnikami i rzemieślnikami. Bardzo rzadkim było pochodzenie z grona inteligencji czy większych posiadaczy ziemskich. Stwierdzić też należy, że rodzice większości kapłanów mieszkali na zachód od rzeki San, co łączyło się z lepszą organizacją sieci parafialnej i większym oddziaływaniem duszpasterskim.

Na stan powołań kapłańskich wywierał także wpływ stopień organizacji szkolnictwa podstawowego i średniego, dostępność tego szkolnictwa dla poszczególnych grup społecznych.

Kolebką powołań kapłańskich było bardzo często religijne środowisko rodzinne i szkolne, przykład ze strony kapłanów pracujących w poszczególnych parafiach.

W sposób negatywny na stan powołań kapłańskich i ich rozmieszczenie terytorialne wpływała postawa konsumpcyjna i materializm praktyczny oraz ruchy społeczne o zabarwieniu radykalnym i antyklerykalnym[82].

Zasadniczo w diecezji nie było prowadzonej specjalnej akcji propagującej wstępowanie do stanu kapłańskiego. Uważano, że wystarczy w tym celu sprawowanie normalnego duszpasterstwa[83]. Sporadycznie tylko, zwłaszcza w początkach dwudziestolecia zarząd diecezji sprawę powołań kapłańskich polecał modlitwom wiernych[84]. Począwszy od 1924 r. na terenie Polski południowej istniał „Rodzicielski Związek Modlitw dla uproszenia powołań kapłańskich" Stowarzyszenie to zrzeszało rodziców i wychowawców chrześcijańskich, którzy modlitewnie i materialnie mieli wspierać sprawę powołań kapłańskich[85].

§ 3. Grupy funkcyjne

Właściwe spełnianie zadań przez duchowieństwo zależało nie tylko od jego stanu liczebnego, struktury wieku, pochodzenia społecznego i terytorialnego. Potrzeby duszpasterskie, wymogi prawa kościelnego oraz uwarunkowania historyczne ukształtowały ogół duchowieństwa w określone struktury. Zagadnienie przynależności księży do poszczególnych grup funkcyjnych będzie przedmiotem niniejszego podrozdziału. Przynależność do poszczególnych grup związana była ze spełnianiem określonych zadań w zarządzie diecezją, instytucjach diecezjalnych oraz w duszpasterstwie.

Całokształtem pracy duchowieństwa na terenie diecezji kierował każdorazowy biskup ordynariusz. Przepisy kodeksu prawa kanonicznego podkreślały duże uprawnienia biskupów ordynariuszy na terenie własnej diecezji. Każdy biskup rezydencjalny w myśl tego prawa miał władzę ustawodawczą, sądowniczą i nauczycielską[86], którą miał sprawować dla dobra wiernych powierzonych jego pieczy. W tej władzy biskupiej partycypowali w różny sposób inni biskupi — koadiutorzy i pomocniczy, członkowie kapituły, urzędnicy kurii biskupiej i kapłani zajęci w duszpasterstwie[87]. Biskupowi ordynariuszowi podlegali wszyscy kapłani należący pod względem prawnym do diecezji oraz w pewnym sensie wszyscy w niej przebywający.

W latach dwudziestolecia międzywojennego rządcami diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego było 3 biskupów ordynariuszy. Pierwszym z nich był Józef Sebastian Pelczar. Jako biskup ordynariusz rządził diecezją w okresie od 17 grudnia 1900 do 29 marca 1924 r.[88]. Ten stosunkowo długi okres kierowania diecezją wycisnął na niej trwałe znamię, między innymi przez różnorodne dokonania tego wybitnego biskupa. Pochodzący z chłopskiej rodziny podkarpackiej kształcił się w szkole ludowej w rodzinnej miejscowości w Korczynie. Po jej ukończeniu wstąpił do gimnazjum w Rzeszowie, gdzie przebywał do 1858 r. Ostatnie lata studiów gimnazjalnych odbył w Przemyślu. Tam też złożył egzamin maturalny w 1860 r., po którym wstąpił do Seminarium Duchownego. Po otrzymaniu święceń kapłańskich ponad rok pracował jako wikariusz w Samborze (20 września 1864 — 4 grudnia 1865). 19 grudnia 1865 r. rozpoczął dalsze studia teologiczno—prawne w Rzymie. Po zdobyciu tamże doktoratu z teologii i z prawa kanonicznego (1868) powrócił do diecezji, gdzie pracował w duszpasterstwie jeszcze na dwóch placówkach w Wojutyczach i Samborze. Od 1 grudnia 1869 r. został na okres 8 lat zatrudniony jako wychowawca (prefekt), a później profesor teologii pastoralnej i prawa kanonicznego w Seminarium Duchownym i Instytucie Teologicznym w Przemyślu. Od 12 kwietnia 1877 r. przeniósł się do Krakowa, gdzie na Uniwersytecie Jagiellońskim do 1899 r. był profesorem historii Kościoła, prawa kanonicznego, teologii pastoralnej, Pisma św. Nowego Testamentu, dziekanem wydziału teologicznego (1881/82), prorektorem (1880/81) i rektorem (1882/83). W 1879 r. został zaangażowany

Mapka 1.
Pochodzenie terytorialne kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. żyjących w latach 1918 - 1939, wyświęconych w 1918 roku.

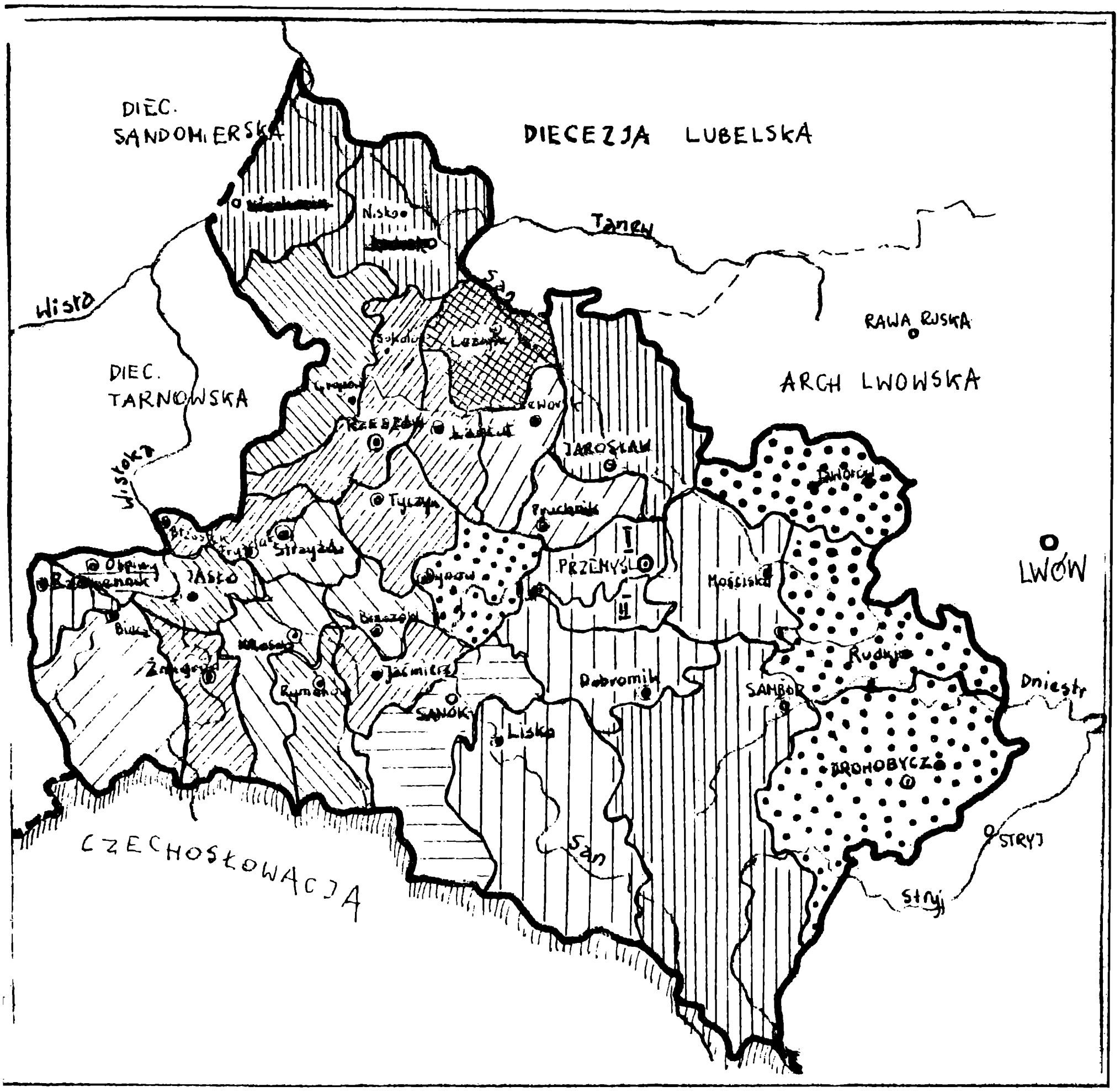

Objaśnienia:

granica państwa
granica diecezji
granica dekanatu
rzeki

Oznaczenie liczby kapłanów:

0 - 5	26 - 30
6 - 10	31 - 35
11 - 15	36 - 40
16 - 20	41 - 45
21 - 25	46 - 50
	ponad 50

Mapka 2.
Pochodzenie terytorialne kapłanów ob. łac. diecezji przemyskiej wyświęconych w latach 1918 - 1939.

Objaśnienia:

granica państwa
granica diecezji
granica dekanatu
rzeki

Ozn. liczby kapłanów:

0 - 5
6 - 10
11 - 15
16 - 20
21 - 25
26 - 30
31 - 35
36 - 40
41 - 45
46 - 50
ponad 50

Mapka 3.
Pochodzenie terytorialne kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. wyświęconych do 1 września 1939 roku.

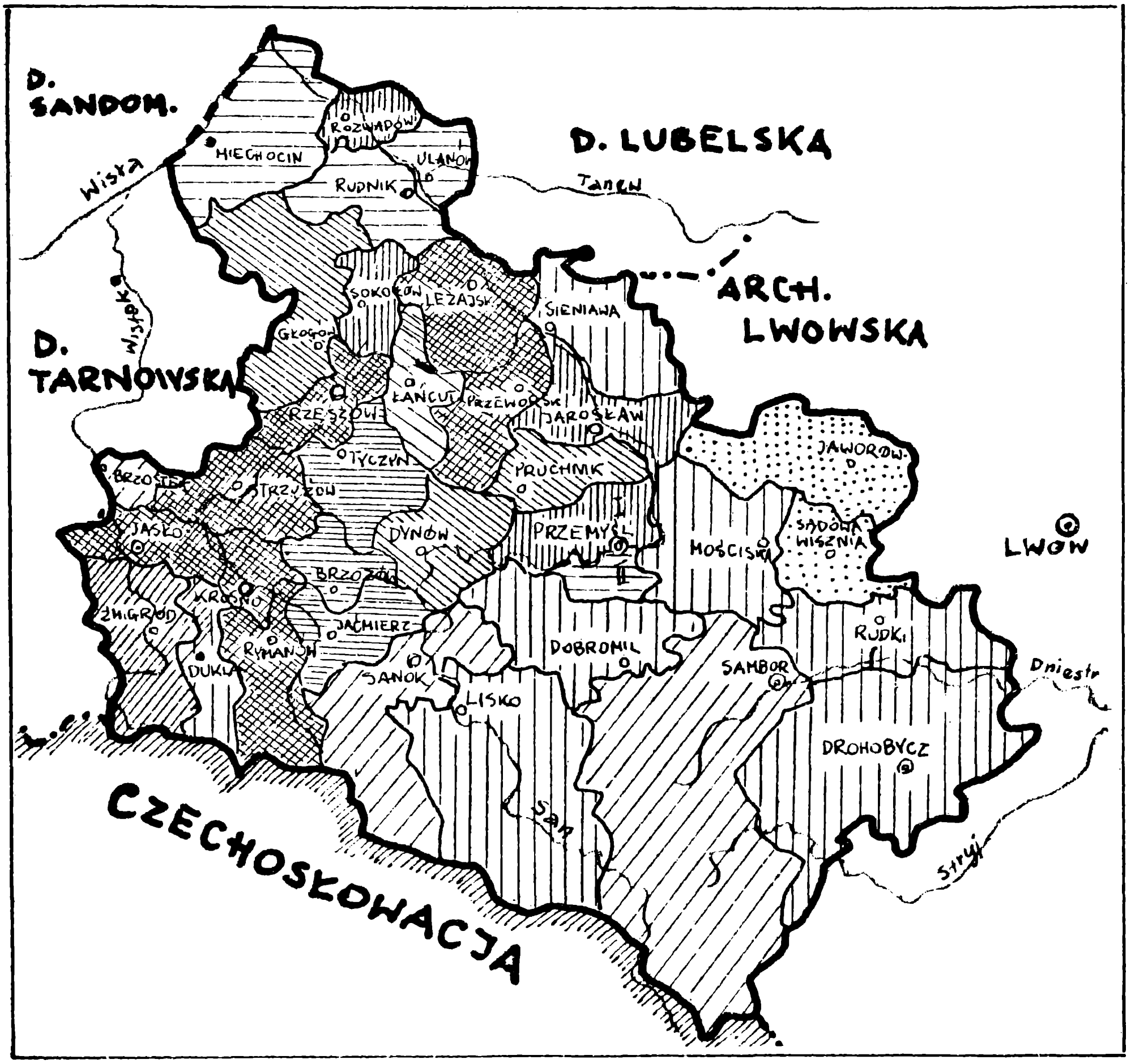

Objaśnienia:

granica państwa
granica diecezji
granica dekanatu
rzeki

Oznaczenie liczby kapłanów:

0 - 5	26 - 30
6 - 10	31 - 35
11 - 15	36 - 40
16 - 20	41 - 45
21 - 25	46 - 50
	ponad 50

Mapka 4.
Zestawienie ilości wiernych przypadających na 1 statystycznego kapłana pochodzącego z danego terytorium

Objaśnienia:

granica państwa
granica diecezji
granica dekanatu
rzeki

Oznaczenie liczby wiernych:

do 500	2501 - 3000
501 - 1000	3001 - 3500
1001 - 1500	3501 - 4000
1501 - 2000	4001 - 4501
2001 - 2500	4501 - 5000
	ponad 5000

1 Mapki nr 1 - 4 zostały opracowane na podstawie pracy S. Pawłowskiego, Mapa Kościoła rzymskokatolickiego, Lwów /1927/

jako referent i radca konsystorza w Krakowie. W latach 1880 — 1899 był w diecezji krakowskiej kanonikiem gremialnym kapituły diecezjalnej. 31 sierpnia 1899 r. wrócił do Przemyśla jako biskup pomocniczy, a od 6 czerwca 1900 do 17 grudnia 1900 został wybrany wikariuszem kapitulnym po śmierci biskupa Łukasza Soleckiego. Następnie został biskupem ordynariuszem diecezji przemyskiej. Jego działalność w diecezji biegła w wielu kierunkach: duszpasterskim, społecznym, naukowym, politycznym. Do najważniejszych osiągnięć biskupa Pelczara należy zaliczyć m. in. podniesienie na wyższy poziom pracy duszpasterskiej, rozwój właściwej organizacji terytorialnej diecezji, troska o Seminarium Duchowne i o właściwy poziom intelektualny i moralny duchowieństwa. Dla realizacji swych celów biskup Pelczar posługiwał się różnymi środkami. Pisał listy pasterskie (42). Był autorem wielu dzieł książkowych i artykułów o tematyce pastoralnej i ascetycznej, zorganizował w 1905 r. Związek Katolicko — Społeczny, przeprowadził 3 synody diecezjalne (1902, 1908, 1916). Zreformował działalność istniejących instytucji diecezjalnych, a równocześnie zainspirował powstanie nowych (biblioteka diecezjalna, muzeum diecezjalne, czasopisma religijne). Założył zgromadzenie zakonne, powołał do życia Małe Seminarium Duchowne.

Dużo starań poświęcił sprawie duchowieństwa. Rozumiał, że od pracy duchowieństwa i od jego postawy zależy całokształt życia religijno — moralnego w diecezji. Niejednokrotnie w swych listach pasterskich, pracach książkowych i wystąpieniach publicznych zachęcał kapłanów do praktykowania świętości życia oraz do wszechstronnego zaangażowania się w pracę duszpasterską i społeczną[89]. Znaczna część spuścizny publicystycznej biskupa J. Pelczara poświęcona była problematyce życia kapłańskiego[90], przez co autor oddziaływał nie tylko na duchowieństwo swojej diecezji, lecz także na wielu kapłanów całego kraju.

Wszechstronna działalność biskupa Józefa Sebastiana Pelczara stawia go w rzędzie wybitnych biskupów w dziejach diecezji przemyskiej.

Następcą biskupa J. Pelczara został kapłan pochodzący wprawdzie z diecezji przemyskiej, należący jednak do archidiecezji krakowskiej. Był nim ks. Anatol Nowak sprawujący swą władzę biskupią w diecezji przemyskiej w okresie od 23 listopada 1924 do 5 kwietnia 1933 r. Jeszcze przed oficjalną nominacją wskazywano go jako jednego z potencjalnych kandydatów na stolicę biskupią w Przemyślu[91].

Biskup Anatol Nowak urodził się w 1862 roku w Kańczudze. Po ukończeniu nauki w szkole ludowej, przeszedł do gimnazjum w Rzeszowie, oraz w Przemyślu. Studia teologiczne odbył w Krakowie i tam też przyjął święcenia kapłańskie (1885). Jego duchowna kariera w diecezji krakowskiej rozpoczęła się z chwilą mianowania go kanonikiem kapituły krakowskiej (1896) i pełnienia funkcji rektora Seminarium Diecezjalnego w Krakowie do 1912 r. Cztery lata później 17 grudnia 1900 r. został mianowany biskupem pomocniczym krakowskim. Sakrę biskupią otrzymał 30 grudnia 1900 r. z rąk kardynała Puzyny. W roku 1911 został wybrany wikariuszem kapitulnym diecezji krakowskiej. Bullą z dnia 30 września 1924 r. został mianowany biskupem ordynariuszem diecezji przemyskiej. Rządy w diecezji objął uroczyście 23 listopada 1924 r. Ponad ośmioletnie rządy diecezją zaowocowały nie tylko inwestycjami materialnymi w postaci rozbudowy gmachu Kurii Biskupiej, budowy domu uzdrowiskowego w lasach brzozowskich dla kapłanów i kleryków. Popierał także rozwój Akcji Katolickiej i pracę różnych stowarzyszeń. Szczególną opieką otaczał Seminarium Duchowne, często goszcząc w jego murach[92]. Nic więc dziwnego, że w pamięci alumnów i księży diecezjalnych pozostał jako „ojciec dobrotliwy"[93]. Troszczył się nie tylko o to, by kaplani wywiązywali się ze swych obowiązków, ale zabiegał też o właściwe warunki ich pracy. W stosunku do tych księży, którzy nie zawsze byli w zgodzie z prawem kościelnym, każdemu z nich dawał szansę, zabiegając wytrwale o ich powrót na właściwą drogę[94]. Zmarł w Przemyślu 5 kwietnia 1933 r.[95].

Po śmierci biskupa A. Nowaka zarząd diecezją przejął jako wikariusz kapitulny biskup Franciszek Barda, wywodzący się z diecezji krakowskiej. Pochodził z rodziny chłopskiej z Mszany Dolnej, gdzie urodził się w 1880 roku. W swej młodości zdobył gruntowne wykształcenie przechodząc przez szkołę ludową i Małe Seminarium w Krakowie, studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz na Uniwersytecie „Gregorianum" w Rzymie. Studia te uwieńczone zostały doktoratem z teologii (1907). Po powrocie do diecezji podjął działalność pedagogiczno — wychowawczą jako katecheta Gimnazjum św. Augustyna, prefekt i wicerektor Seminarium Duchownego w Krakowie, profesor teologii moralnej Seminarium Duchownego w Poznaniu. W latach 1925 — 1928 pracował jako rektor Instytutu Polskiego w Rzymie. Od 1928 do 1930 był prefektem gimnazjum żeńskiego w Krakowie a w następnych latach (1930 — 1931) został mianowany rektorem Seminarium Duchownego w Krakowie. Nominacja na biskupa pomocniczego przemyskiego, prawdopodobnie idąca za sugestią biskupa A. Nowaka, nosi datę 10 lipca 1931 r. Od konsekracji biskupiej, która odbyła się 30 sierpnia 1931 do 25 listopada 1933 pełnił obowiązki biskupa pomocniczego i wikariusza kapitulnego. Następnie przez prawie 6 lat dwudziestolecia pełnił funkcję biskupa ordynariusza diecezji przemyskiej. W przeciągu tego czasu zorganizował Kongres Eucharystyczny (1936), rozwinął działalność stowarzyszeń Akcji Katolickiej popierając sprawę budowy Domu Katolickiego w Przemyślu, powołał do życia Instytut Wyższej Kultury Religijnej, uruchomił w Ujeznej Katolicki Uniwersytet Ludowy. W sumie w swej działalności biskupiej koncentrował się przede wszystkim na sprawach duszpasterskich. Dał temu wyraz już u początków swego rządzenia diecezją stawiając sobie za cel „wychowanie diecezji liczącej ponad milion sto tysięcy wiernych w zasadach nauki katolickiej ..."[96].

Zmarły 13 listopada 1964 roku biskup Franciszek Barda pozostał w pamięci jako „średniowieczny świadek", człowiek święty, niezwykle ortodoksyjny, ściśle trzymający się przepisów prawa, szanujący kapłanów[97].

Na czas wakansu stolicy biskupiej kapituła katedralna wybierała spośród siebie wikariusza kapitulnego w myśl odnośnych przepisów prawnych[98]. Kodeks prawa kanonicznego zaliczał wikariusza kapitulnego do ordynariuszów miejscowych ograniczonych jedynie zakresem władzy[99].

W latach 1918 — 1939 kapituła katedralna w Przemyślu wybrała 2 wikariuszów kapitulnych. Pierwszym z nich był biskup J. K. Fischer, sprawujący tę funkcję w okresie od 30 marca 1924 r. do 30 września 1924 r. Drugim z nich był wspomniany już wyżej biskup Franciszek Barda (od kwietnia 1933 do 25 listopada 1933)[100]. Jak wynika z podanych dat, okres rządów wikariuszy kapitulnych trwał przeciętnie pół roku, co nie przynosiło ze sobą większych zmian, a w drugim przypadku było jakby przygotowaniem do sprawowania władzy biskupa ordynariusza.

Dużą pomocą dla biskupów ordynariuszy byli biskupi pomocniczy — tytularni, popularnie zwani biskupami sufraganami[101]. Biskupów tych w latach 1918 — 1939 diecezja posiadała trzech. Byli nimi biskupi: Józef Karol Fischer (do 21 września 1931); biskup Franciszek Barda w okresie od 10 lipca 1931 r. do 25 listopada 1933 r. oraz biskup Wojciech Tomaka od 1 stycznia 1934 r. do końca omawianego okresu[102].

Pierwszego z nich, biskupa J. K. Fischera, można by obok biskupa J. S. Pelczara, nazwać seniorem przemyskich biskupów okresu dwudziestolecia. W listopadzie 1918 r. liczył 71 lat, a w chwili śmierci 84, będąc aktywnym prawie do końca życia. Swój urząd biskupa sufragana przemyskiego pełnił do 19 maja 1901 r. przechodząc przez wszystkie stopnie duszpasterskie. I tak był wikariuszem i katechetą w Sanoku, Drohobyczu i Jaśle. Studiował rok we Wiedniu. Od 24 kwietnia 1874 do 24 kwietnia 1888 r. był proboszczem w Tarnowcu, następnie od 15 kwietnia 1899 r. pracował jako proboszcz w Dobrzechowie. Działał także politycznie jako poseł do parlamentu wiedeńskiego przez dwie kadencje (od 1881 r. i od 1895). W 1899 roku został mianowany kanonikiem kapituły katedralnej w Przemyślu. Będąc

biskupem pomocniczym czynnie brał udział w pracach w wielu agend diecezjalnych, organizacji społecznych i kulturalnych. W kapitule był kolejno kanonikiem gremialnym do 1923 r., a następnie od tegoż roku, do swej śmierci, prepozytem tejże kapituły. Obie funkcje złączone były z prowadzeniem referatu w Kurii Biskupiej. W latach 1918 — 1931 był wikariuszem generalnym. W latach 1925 — 1931 pełnił obowiązki przewodniczącego komisji artystycznej. Jego działalność publicystyczna miała charakter pastoralny, nastawiony szczególnie na kaznodziejstwo[103].

Biskup Józef Karol Fischer zmarł 21 września 1931 roku w Przemyślu[104]. Jeszcze w czasie jego życia biskupem pomocniczym został mianowany 10 lipca 1931 r. ks. Franciszek Barda. Urząd swój pełnił do 25 listopada 1933 r.[105], a więc do czasu nominacji na biskupa ordynariusza. W tym samym dniu na biskupa tytularnego wyznaczony został ks. Wojciech Tomaka. Droga życiowa biskupa Wojciecha Tomaki rozpoczęła się w miejscowości Trzebownisko 27 lutego 1875 r. i była początkowo typowa, podobnie jak dla tych, którzy chcieli wstąpić w szeregi duchowieństwa. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 8 czerwca 1899 r. i po krótkiej pracy duszpasterskiej w parafiach Połomia (1 lipca 1900 — 31 czerwca 1899) i Odrzykoń (1 wrzesień 1899 — 31 lipca 1900) odbył studia teologiczne w Rzymie uwieńczone doktoratem z prawa kanonicznego (3 lipca 1903). Od powrotu do diecezji piął się stopniowo po kolejnych szczeblach hiererchii dochodząc do urzędu biskupa pomocniczego. W ciągu 20 lat międzywojennych pełnił wiele różnych funkcji nie tylko w Kurii Biskupiej, Seminarium Duchownym, ale też w wielu organizacjach. Spośród wszystkich duchownych, pracujących w Kurii Biskupiej, posiadał chyba najwięcej funkcji[106]. Zmarł, dożywając sędziwych lat, 6 lutego 1967 roku w Przemyślu[107].

W zarządzie diecezją biskupom ordynariuszom pomocą służyli nie tylko biskupi pomocniczy. Podobne zadanie miało ciało kolegialne kapituła katedralna. Zadaniem każdej kapituły katedralnej było także uświetnianie nabożeństw i dokonanie wyboru wikariusza kapitulnego w razie wakansu na stolicy biskupiej[108].

Kapituła katedralna istniała także w diecezji przemyskiej. W ciągu dwudziestolecia w jej skład wchodziło kolejno wielu księży. Struktura wewnętrzna kapituły właściwie nie ulegała zmianie, poza zwiększeniem liczby kanoników gremialnych od 1924 r. Do kapituły należało 3 prałatów — prepozyt, dziekan i scholastyk oraz początkowo 3, a później 5 kanoników gremialnych. Mianowano także 8 honorowych kanoników kapituły. Stan ilościowy członków kapituły w okresie 1918 — 1939 przedstawiał się następująco:

rok	prałaci	kanonicy gremialni	kanonicy honorowi
1918	3	3	8
1919	3	3	8
1920	3	3	8
1921	3	3	8
1922	3	3	8
1923	3	3	8
1924	3	5	8
1925	2	5	7
1926	3	5	8
1927	3	5	8
1928	3	5	8
1929	3	5	8
1930	2	5	8
1931	3	4	8

rok	prałaci	kanonicy gremialni	kanonicy honorowi
1932	3	4	7
1933	3	5	8
1934	2	5	8
1935	3	5	8
1936	3	5	7
1937	3	5	5
1938	3	5	6
1939	3	5	7[109]

W sumie, jak wynika z zestawienia, stan ten utrzymywał się zasadniczo na jednakowym poziomie. Jedynie wakanse wpływały na okresowe zmniejszanie się ilości księży należących do kapituły. Wakanse te wywołane najczęściej śmiercią któregoś z członków kapituły wpływały na przesuwanie się jej członków o kolejny wyższy stopień. Bardzo wyraźnie widoczne jest to w poniższym zestawieniu:

	godność w kapitule	okres sprawowania
ks. Augustyn Marcin	HKKK	1918 — 1922
ks. Balicki Jan	HKKK	1918 — 1939
ks. Barda Franciszek	scholastyk	1931 — 1933
ks. Biały Marcin	HKKK	1918 — 1923
ks. Bieda Konstanty	kanonik gremialny	1918 — 1926
	scholastyk	1926 — 1930
	dziekan	1930 — 1931
	prepozyt	1931 — 1937
ks. Chciuk Teofil	kanonik gremialny	1918 — 1926
ks. Federkiewicz Jakub	dziekan	1918 — 1926
ks. Fischer Karol Józef	kanonik gremialny	1918 — 1923
	prepozyt	1923 — 1931
ks. Głodowski Roman	kanonik gremialny	1939
ks. Gondelowski Leon	HKKK	1927 — 1936
ks. Grochowski Jan	kanonik gremialny	1934 — 1939
ks. Karakulski Bronisław	HKKK	1930 — 1935
ks. Kwieciński Aleksander	HKKK	1918 — 1927
ks. Kwieciński Zygmunt	HKKK	1923 — 1936
ks. Kwolek Antoni	HKKK	1937 — 1939
ks. Kwolek Jan	kanonik gremialny	1932 — 1939
ks. Lasocki Leonard	HKKK	1926 — 1931
ks. Łękawski Teofil	prepozyt	1918 — 1923
ks. Męski Zygmunt	kanonik gremialny	1935 — 1939
ks. Momidłowski Stefan	kanonik gremialny	1923 — 1930
	scholastyk	1930 — 1931
	dziekan	1931 — 1939
ks. Olkiszewski Roman	HKKK	1918 — 1920
ks. Rudnicki Feliks	HKKK	1918 — 1926
ks. Sandałowski Edward	kanonik gremialny	1926 — 1939
ks. Sapecki Paweł	HKKK	1918 — 1930

	godność w kapitule	okres sprawowania
ks. Sarna Władysław	kanonik gremialny	1918 — 1926
	scholastyk	1921 — 1927
	dziekan	1927
ks. Stachyrak Józef	scholastyk	1918 — 1924
ks. Stachyrak Józef	HKKK	1933 — 1939
ks. Szymkiewicz Stefan	HKKK	1923 — 1939
ks. Tokarski Michał	HKKK	1925 — 1939
ks. Tomaka Wojciech	kanonik gramialny	1924 — 1935
	scholastyk	1935 — 1938
	prepozyt	1938 — 1939
ks. Wąsik Tomasz	kanonik gremialny	1925 — 1938
	ks. scholastyk	1938 — 1939
ks. Wiejowski Józef	HKKK	1918 — 1924

Ogółem 32 księży należało do kapituły katedralnej. Połowa z nich była kanonikami honorowymi. Mianowanie ich kanonikami honorowymi było pewnego rodzaju wyróżnieniem i uznaniem ich dotychczasowej pracy. W większości przypadków łączyło się ono z dodatkowymi funkcjami w zarządzie diecezji.

Kolejną grupę funkcyjną, bardzo potrzebną dla diecezji stanowili księża pracujący w Kurii Biskupiej. W myśl postanowień prawa kanonicznego w skład Kurii Biskupiej winni wchodzić: wikariusz generalny, oficjał, kanclerz, promotor sprawiedliwości, obrońca węzła małżeńskiego, sędziowie synodalni i egzaminatorzy synodalni, proboszczowie konsultorzy, audytorzy, notariusze i woźni.

Głównym zadaniem Kurii Biskupiej miała być pomoc biskupowi ordynariuszowi w zarządzie diecezją. W jej ramach istniały różne agendy wspierające tę działalność. W Kurii Biskupiej w Przemyślu działały następujące instytucje: diecezjalna rada administracyjna powołana do życia na podstawie kanonu 1520; diecezjalny urząd katechetyczny, którego istnienie spowodował dekret Kongregacji Soboru z 12 stycznia 1935 r., „Consilium a vigilantia„ odpowiadający wymogom encykliki „Pascendi". Działała także osobna grupa zajmująca się cenzurą wydawnictw religijnych. Z ramienia Kurii Biskupiej działały następujące komisje:

— egzaminacyjna księży katechetów szkół średnich
— dla spraw organistów
— egzaminacyjna dla organistów
— opieki nad sierotami i ubogimi
— artystyczna i budowlana
— mieszana dla ochrony zabytków.

Ożywioną działalność prowadzili dyrektorzy zbiorów diecezjalnych: muzeum diecezjalnego, archiwum diecezjalnego i kapitulnego, biblioteki diecezjalnej, kapitulnej, seminaryjnej, profesorskiej, Instytutu Teologicznego (*strukturę kurii obrazuje zestawienie s. 46*).

Sumując wszystkie funkcje sprawowane w ramach Kurii Biskupiej i jej agend okazałoby się, że było ich w dwudziestoleciu aż 81[111]. Jest to jednak liczba sztuczna, gdyż wielu księży sprawowało równocześnie po kilka funkcji i to nie tylko samej Kurii, ale i w Seminarium Duchownym, Instytucie Teologicznym, duszpasterstwie. Typowym przykładem mogą być proboszczowie konsultorzy i kanonicy honorowi.

Instytut Teologiczny i Seminarium Duchowne to dwie instytucje istniejące dla wykształcenia i wychowania młodych kapłanów. Organizacja Instytutu Teologicznego oparta była o wzór, jakim były wydziały teologiczne uniwersytetów[112]. Seminarium Duchowne z kolei miało zapewnić studentom filozofii i teologii formację ascetyczną.

Struktura Kurii Biskupiej i jej agend[110]

Funkcje	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939
wikariusz generalny	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
oficjał	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
kanclerz	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
wicekanclerz	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
radcy referenci	15	13	13	13	13	16	12	13	11	13	13	15	15	13	13	14	14	12	12	12	13	13
promotor sprawiedliwości	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
sędziowie prosynodalni	1		2	2	2	2	2	1	1													
egzaminatorzy prosynod.	12	12	12	11	11	10	9	9	7	8	8	8	7	8	8	8	8	9	9	9	8	8
proboszczowie konsultorzy	12	12	12	12	12	12	10	10	11	11	12	12	11	12	12	12	11	10	11	11	11	11
notariusze kurii	7	7	7	6	6	6	6	8	7	7	7	7	7	6	6	6	6	6	7	8	8	8
notariusze sądu	1	1	1	1	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
radcy honorowi	2	2	2	3	3	3	4	2	2	2	2	4	4	4	4	4	4	4	4	4	3	3
diecezjalna rada administracyjna	9	10	9	7	7	6	6	6	7	7	6	5	5	5	5	5	5	4	3	3	3	3
diecezjalny urząd katechetyczna	8	8	8	9	9	9	9	11	10	6	6	6	6	5	5	5	5	6	5	5	5	5
Concilio a vigilantia	8	8	8	9	9	9	9	9	9	7	7	7	6	6	6	6	6	6	5	5	5	5
cenzorowie wydawnictw religijnych	9	9	9	8	9	10	9	9	9	8	8	8	7	7	7	7	8	8	7	6	6	6
komisja egzaminacyjna katechetyczna							7	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	7	7
komisja do spraw organistów														2	3	3	3	3	3	3	4	4
komisja egzaminacyjna dla organistów														2	2	2	2	2	2	2	4	4
komisja opieki nad sierotami i ubogimi								2	2	2	2	2	2	1	2	2	2	2	2	2	4	4
komisja artystyczna i budowlana						5	5	4	6	5	5	5	5	5	4	4	4	4	4	4	3	3
komisja dla ochrony zabytków										3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3
dyrektor archiwum	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
dyrektor biblioteki kapitulnej	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
dyrektor muzeum diecezjalnego	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
dyrektor biblioteki seminaryjnej	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
dyrektor biblioteki profesorskiej	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1

Początkowo po reaktywowaniu w 1819 r. Seminarium Duchownego w Przemyślu obie instytucje istniały odrębnie, nawet co do obsady personalnej i pomieszczeń. Od 1853 r. po przeniesieniu Instytutu Teologicznego do gmachu Seminarium nastąpiło w pewnym sensie ich złączenie przez pokrywającą się zasadniczo obsadę personalną, choć konsekwentnie podkreślano w oficjalnych dokumentach ich odrębność[113].

Na czele Instytutu Teologicznego stał dyrektor i był nim zawsze biskup ordynariusz. Jego zastępcą — wicedyrektorem był każdorazowo rektor Seminarium Duchownego. Dyrektor wraz ze swoim zastępcą, przy pomocy grona profesorskiego dbali o przekazanie odpowiedniej ilości materiału naukowego. Liczba profesorów utrzymywała się w ciągu dwudziestolecia mniej więcej na jednakowym poziomie i wynosiła około 12 księży.

1918	—	10	1929	—	9
1919	—	11	1930	—	11
1920	—	12	1931	—	12
1921	—	12	1932	—	12
1922	—	12	1933	—	12
1923	—	12	1934	—	12
1924	—	12	1935	—	12
1925	—	11	1936	—	12
1926	—	10	1937	—	12
1927	—	11	1938	—	11
1928	—	10	1939	—	12

Zgodnie z tym, co zostało wspomniane wyżej, na czele Seminarium Duchownego stał mianowany przez biskupa ordynariusza rektor. Bezpośrednim jego zastępcą był wicerektor. Pieczę nad formację duchową sprawował ojciec duchowny (spirytualny). Wychowawcami alumnów było 2 prefektów. Troska o warunki bytowe całego seminarium spoczywała na prokuratorze, zwanym także ekonomem. Biskup ordynariusz troszcząc się o Seminarium Duchowne wyznaczał 4 księży jako swoich delegatów. Dwóch z nich przeznaczonych było do kurateli nad sprawą wychowania, a dwóch pozostałych dla spraw gospodarczych seminarium. Pierwsi z nich rekrutowali się spośród urzędników kurialnych, a drudzy w przeważającej części byli zajęci w duszpasterstwie. W ciągu dwudziestolecia z tymi dwoma instytucjami — Seminarium Duchownym i Instytutem Teologicznym związanych było wielu księży (*ich wykaz oraz sprawowane przez nich funkcje obrazuje tabela na s. 48*).

Jak wynika z zestawienia, wielu profesorów Instytutu Teologicznego pełniło obowiązki przełożonych — wychowawców w ramach Seminarium Duchownego. Oczywiście istniało też zjawisko odwrotne. Prawie wszyscy przełożeni Seminarium Duchownego byli wykładowcami w Instytucie Teologicznym. Prawie wszystkich profesorów i wychowawców cechowała pewna stabilizacja. Funkcje swoje wykonywali zasadniczo przez długie lata.

Na terenie diecezji przemyskiej istniało „Collegium Marianum" — Małe Seminarium wychowujące młodych adeptów do stanu duchownego. Zakład ten był kierowany przez wyznaczonego duchownego. W okresie międzywojennym funkcję tę pełnili: ks. Tomasz Wąsik (1 sierpnia 1911 — 14 czerwca 1933), ks. Roman Głodowski (15 czerwca 1933 — 22 października 1936), oraz ks. Michał Jastrzębski (22 października 1936 — 1939). Funkcje wychowawców spełniali w nim następujący prefekci — ks. Józef Polit (1918 — 1921), ks. Wojciech Lewkowicz (1925 — 1926), ks. Józef Trybus (1928 — 1933)[114].

Zarówno kapłani należący do kapituły katedralnej, jak też i ci, którzy byli zaangażowani w pracach kurii biskupiej, stanowili nikły procent ogółu duchowieństwa diecezjalnego. Znakomita większość księży poświęcała się pracy duszpasterskiej w charakterze proboszczów, wikariuszy, katechetów, różnego typu kapelanów.

Imię i nazwisko	funkcje w Inst. Teologicznym	funkcje w Seminarium Duch.
ks. Julian Ataman	prof. hist. Kościoła 1938 - 1939	prefekt 1938 - 1939
ks. Marcin Augustyn		delegat biskupa do spraw dyscypliny
ks. Jan Balicki	wicedyrektor 1929 - 1938, prof. teologii dogmatycznej 1918 - 1937; prof. teol. fundamentalnej 1930	wicedyrektor 1928, rektor 1929 - 1934, delegat biskupa do spraw dyscypliny 1921 - 1928
ks. Stanisław Biernat		prefekt 1918 - 1922, prokurator 1922 - 1928
ks. Teofil Chciuk		delegat biskupa do spraw gospodarczych 1919 - 1930
ks. Franciszek Czyżewicki		prefekt 1918 - 1919
ks. Mikołaj Drużbacki		prefekt 1929 - 1930, prokurator 1928 - 1930
ks. Jakub Federkiewicz		delegat biskupa do spraw dyscypliny 1925 - 1926
ks. Piotr Federkiewicz	prof. Pisma św. ST 1931 - 1939 prof. j. greckiego 1937 - 1939	
ks. Wojciech Galat	prof. Pisma św. ST 1918 - 1924	
ks. Roman Głodowski	prof. teol. pastoralnej 1931, prof. Pisma św. ST 1918 - 1924	delegat biskupa do spraw dyscypliny 1938 - 1939
ks. Jan Grochowski	wicedyrektor 1934 - 1939, prof. liturgiki i ascetyki 1924 - 1929, 1935 - 1939, prof. Pisma św. NT 1929, prof. teol. pastoralnej 1930,prof. teol. moralnej 1931 - 1939	ojciec duchowny 1924 - 1934, rektor 1934 - 1939
ks. Michał Jastrzębski	prof. teol. fundamentalnej 1934 - 1937, prof. socjologii 1934 - 1938, prof. filozofii 1938	
ks. Bronisław Karakulski	prof. hist. Kościoła 1921	
ks. Michał Kluz	prof. śpiewu 1924 - 1925	
ks. Kazimierz Kotula	prof. hist. Kościoła 1918 - 125	
ks. Jacek Lasek	prof. liturgii i ascetyki 1918-1921, prof. hist. Kościoła 1925 - 1937	ojciec duchowny 1918 - 1921, delegat biskupa do spraw dyscypliny 1929 - 1937
ks. Wojciech Lewkowicz	prof. śpiewu 1926, 1930 - 1939	
ks. Jan Łabuda	prof. teol. pastoralnej 1918 - 1925	
ks. Teofil Łękawski	prof. katechetyki, pedagogiki 1918 - 1923, wicedyrektor 1918 - 1923	rektor 1918 - 1923
ks. Józef Matusz	prof. socjologii 1931 - 1933	

ks. Władysław Matyka	prof. Pisma św. ST 1918 - 1931, prof. Pisma św. NT 1930, prof. teol. pastoralnej 1932 - 1939	prefekt 1925 1930, wicedyrektor 1931 - 1939
ks. Franciszek Misiąg		ojciec duchowny 1934 - 1939
ks. Stefan Momidłowski	wicedyrektor 1924 - 1927, prof. Pisma św. NT 1918 - 1928	wicedyrektor 1923 - 1924, rektor 1924 - 1928
ks. Feliks Rudnicki		delegat biskupa do spraw dyscypliny 1931 - 1939
ks. Edward Sandałowski		delegat biskupa do spraw dyscypliny 1931 - 1939
ks. Alojzy Sierżęga		prefekt 1919 - 1925
ks. Józef Stachyrak (mł.)	prof. katechetyki i pedagogiki 1933 - 1939	delegat biskupa do spraw gospodarczych 1935 - 1939
ks. Wojciech Szmyd	prof. hist. Kościoła 1918 - 1919, prof. teol. moralnej 1918 - 1930, prof. socjologii 1918 - 1930	
ks. Jakub Szypuła		delegat biskupa do spraw dyscypliny 1921 - 1926
ks. Michał Tokarski		delegat biskupa do spraw gospodarczych 1931 - 1937
ks. Adolf Tymczak	prof. teol. fundamentalnej 1928 - 1939, prof. teol. dogmatycznej 1929 - 1939	prefekt 1929 - 1939
ks. Tomasz Wąsik		delegat biskupa do spraw gospodarczych 1938 - 1939
ks. Józef Wiejowski		delegat biskupa do spraw gospodarczych 1919
ks. Eugeniusz Żukowski	prof. teologii fundamentalnej 1918 - 1928, prof. filozofii 1928 - 1939	

Łącznikiem pomiędzy biskupem zarządzającym diecezją a kapłanem byli dziekani. Stali oni na czele dekanatów i byli mianowani przez biskupa[115]. Wszyscy biskupi ordynariusze przemyscy przywiązywali wielką wagę do urzędu dziekanów, dobierając sobie ich starannie, obdarzając ich zaufaniem i licząc się z ich zdaniem[116]. Wszyscy też biskupi organizowali okresowe kongregacje dekanalne, na których omawiano sprawy dotyczące życia diecezjalnego[117]. Do ważniejszych obowiązków dziekana należała troska o prowadzenie właściwej pracy duszpasterskiej w dekanacie. Cel ten osiągano przez organizowanie kongregacji dekanalnych, celem pogłębienia formacji ascetyczno-intelektualnej duchowieństwa dekanatu, przekazywanie zarządzeń biskupa ordynariusza połączone z kontrolą ich wykonania, przeprowadzenie wizytacji dziekańskich[118].

Współpracownikami dziekanów byli wicedziekani, również mianowani odgórnie przez biskupa ordynariusza. Stan liczbowy księży dziekanów związany był ściśle z ilością dekanatów w diecezji i przedstawiał się następująco:

rok	ilość dekanatów
1918	32
1919	32
1920	32
1921	35
1922	35
1923	35
1924	35
1925	35
1926	32
1927	32
1928	32
1929	32
1930	32
1931	32
1932	35
1933	35
1934	35
1935	35
1936	35
1937	35
1938	35
1939	35

Organizacja sieci dekanalnej, jak wynika z powyższego zestawienia, była dość stabilna. Zmiany liczbowe w roku 1920/1921, 1931/32 spowodowane były powołaniem do istnienia nowych dekanatów[119]. W roku 1925 liczba dekanatów zmniejszyła się wskutek reorganizacji granic diecezji.

Podstawową grupę funkcyjną w życiu diecezji stanowili proboszczowie. Istotnym motywem ich działalności była „cura animarum" — troska o zbawienie dusz. Duchowny mianowany i instytuowany na stanowisko proboszcza, zgodnie z prawem otrzymywał specjalne prawa i obowiązki. Podobnie prawa i obowiązki mieli księża noszący tytuł „wikariusz eksponowany" lub „administrator". Nomenklatura ta uzależniona była od tego, czy dana placówka była parafią, czy też ekspozyturą. Nie bez znaczenia też był sposób objęcia placówki — mianowanie tymczasowo przez biskupa czy przejście oficjalnej drogi, zgodnie z wymogami prawa kanonicznego.

Opieka nad poszczególnymi parafiami diecezji zasadniczo powierzona była duchowieństwu diecezjalnemu. Rzadkością były parafie prowadzone przez zgromadzenia zakonne[120]. Proboszczem parafii katedralnej była kapituła katedralna, która wyznaczała jednego ze swych członków na stanowisko rządcy parafii.

Stan osobowy księży należących do diecezji i będących proboszczami, administratorami, bądź ekspozytami przedstawiał się następująco:

rok	proboszczowie i administratorzy	ekspozyci
1918	285	34
1919	287	39
1920	285	47
1921	282	51
1922	283	57
1923	280	69
1924	277	60
1925	280	
1926	313	63[121]
1927	316	
1928	319	
1929	324	
1930	324	
1931	325	
1932	327	
1933	331	
1934	334	
1935	338	
1936	338	
1937	341	
1938	344	
1939	350	

Dające się zauważyć znaczne zmiany w liczbie duchowieństwa zajmującego stanowiska proboszczów wywołane zostały wieloma czynnikami. Najważniejszym z nich było tworzenie nowych parafii i ekspozytur. Biskup Pelczar w ostatnich latach swych rządów (1918 — 1924) nie założył ani jednej parafii, ale powołał 24 ekspozytury[122]. Jego następca, biskup Nowak, powołał do życia 3 ekspozytury i 17 parafii[123]. Natomiast biskup Franciszek Barda w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej utworzył 12 nowych placówek duszpasterskich[124].

Okresowe braki w stanie liczbowym księży diecezjalnych powodowały istnienie parafii i ekspozytur nie obsadzonych, a obsługiwanych najczęściej excurrendo przez sąsiednich proboszczów. Parafii tych było przeciętnie po kilka rocznie. Rekordowym w tym względzie był rok 1919, gdy wakowało 11 parafii[125].

Placówkami pomocniczymi istniejącymi do 1927 r. były tzw. „commendarie". W diecezji przemyskiej istniały dwie tego typu placówki — jedna w Medyce, druga w Niżankowicach. Nad obiema pieczę sprawowali wikarzy katedralni wyznaczając w swoim imieniu duszpasterza — kommendarza. Placówki te zachowały swój status do 1927 r., kiedy to biskup A. Nowak podniósł je do rangi parafii nieusuwalnych[126].

Rozległość niektórych parafii a także obfitość zajęć duszpasterskich wpływały na istnienie następnej grupy księży zajętych w duszpasterstwie, jakimi byli wikarzy. Najczęściej

byli oni wikariuszami współpracownikami, zobowiązanymi do pomocy proboszczowi we wszystkich obowiązkach duszpasterskich za wyjątkiem Mszy św. za parafian[127]. Drugą nieliczną grupę wikariuszy stanowili dirigensi (lub ad personam), zastępujący proboszcza nie mogącego podołać wszystkim obowiązkom. Zakres ich uprawnień wyznaczało pismo nominacyjne.

STAN LICZBOWY WIKARIUSZY

rok	wikarzy współpracownicy	wikarzy dirigensi
1918	142	25
1919	157	38
1920	131	41
1921	126	27
1922	121	30
1923	118	26
1924	115	17
1925	106	19
1926	111	5
1927	117	4
1928	116	4
1929	117	2
1930	109	2
1931	110	2
1932	125	2
1933	138	3
1934	137	2
1935	140	—
1936	145	—
1937	144	1
1938	135	5
1939	142	4[128]

Obsada stanowisk wikariuszowskich nie zawsze była kompletna. Wystarczy wspomnieć, że w 1925 r. brakowało 75 księży na stanowiska wikariuszy[129].

Kolejną, bardzo ważną grupę funkcyjną stanowili katecheci szkół średnich i podstawowych. Byli oni nauczycielami i duszpasterzami młodzieży szkolnej w zakresie życia szkolnego[130]. Podobnie jak powyższe grupy funkcyjne duchowieństwa, także katecheci rekrutowali się prawie wyłącznie spośród duchowieństwa diecezjalnego.

STAN LICZBOWY KATECHETÓW

rok	katecheci szkół średnich	katecheci szkół podstawowych
1918	32	44
1919	31	45
1920	32	47
1921	33	46
1922	35	53

STAN LICZBOWY KATECHETÓW

rok	katecheci szkół średnich	katecheci szkół podstawowych
1923	38	59
1924	35	77
1925	38	79
1926	38	78
1927	38	75
1928	37	71
1929	27	75
1930	29	71
1931	30	79
1932	28	83
1933	26	85
1934	26	87
1935	26	85
1936	25	86
1937	23	89
1938	25	91
1939	25	90[131]

Stan powyższy uzależniony był, (zwłaszcza po zawarciu konkordatu) od etatów przyznawanych przez władze oświatowe dla katechetów oraz od stanu liczbowego duchowieństwa w danym roku.

Ukazane wyżej grupy funkcyjne duchowieństwa diecezjalnego swą duszpasterską działalność koncentrowały wobec wszystkich wiernych mieszkających w obrębie ich parafii czy kształcących się w danej szkole. Oddziaływaniu duszpasterskiemu poddawano także zamknięte grupy społeczne. Pracę tę podejmowali różnego typu kapelani. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują kapelani wojskowi. Ich zadaniem było „bezpłatne świadczenie posług duchowych wojskowym podległym ich pieczy duchowej i ich rodzinom... ściśle przestrzegając przepisów prawa kanonicznego i cywilnego"[132]. Ustawa o duchowieństwie katolickim Wojsk Polskich zalecała kapelanom wojskowym szerokie oddziaływanie na żołnierzy. Miało ono polegać na służeniu radą i przykładem, urabianiu charakteru żołnierzy, dbaniu o rozwój pracy kulturalno — oświatowej[133]. Wielu kapłanów pragnących pracować wśród żołnierzy przechodziło do służby w szeregach kapelanów wojskowych. Ich liczba w latach 1918 - 1939 przybierała następujące rozmiary:

rok	ilość kapelanów wojskowych
1918	32
1919	20
1920	35
1921	38
1922	24
1923	23
1924	22
1925	21
1926	20
1927	20

rok	ilość kapelanów wojskowych
1928	18
1929	19
1930	19
1931	18
1932	18
1933	19
1934	17
1935	18
1936	18
1938	19
1939	20[134]

Kapelani ci, podlegając biskupowi polowemu, pracowali w różnych miejscach Polski, w zależności od ich przydziału służbowego, w charakterze proboszczów parafii wojskowych, kapelanów pomocniczych, kapelanów szpitali i więzień wojskowych. Kilku z nich pracowało także w polowej kurii biskupiej. Jeden z kapelanów pochodzących z diecezji przemyskiej, ks. Piotr Niezgoda dosłużył się w swej karierze wojskowej stopnia generała brygady[135].

Działalność kapelanów wojskowych spotykała się z poparciem władz wojskowych, które uważały, że „najważniejsze zasady moralne gruntuje w człowieku religia i od moralności zależy przede wszystkim wartość żołnierza"[136].

Istniejącym na terenie diecezji przemyskiej więzieniom i zakładowi poprawczemu w Przędzielnicy także starano się zapewnić opiekę duszpasterską. Opieką tą objęto więzienia znajdujące się w następujących miejscowościach: Przemyśl, Rzeszów, Jasło, Sambor, Sanok, Drohobycz. W Rzeszowie posługę tę wykonywali Ojcowie Bernardyni.[137] W większości, w pozostałych więzieniach duszpasterzami więźniów byli proboszczowie lub wikarzy parafii, na terenie których znajdowały się więzienia. Etatowymi duszpasterzami poświęcającymi się prawie wyłącznie więźniom byli następujący księża:
ks. Stanisław Pękala (1 lipca 1926 — 31 marca 1929) Drohobycz ks. Klemens Malarkiewicz (15 lipca 1929 — 7 lipca 1930) Drohobycz ks. Józef Głowiński (1 października 1930 — 23 kwietnia 1935) Drohobycz ks. Antoni Wołek (1926 — 1927) Zakład Poprawczy w Przędzielnicy ks. Jan Skoczylas (1 sierpień 1928 — 27 września 1939) Zakład Poprawczy w Przędzielnicy.[138]

Każdy kapelan był zobowiązany do odprawiania nabożeństw, odwiedzania więźniów w celach i niesienia im pociechy religijnej. Przeprowadzał on także pogadanki religijne, uczył religii w szkole więziennej, sprawował sakramenty święte, urządzał rekolekcje roczne[139]. Wobec wiernych przebywających w szpitalach posługi duszpasterskie spełniali kapłani miejscowi[140].

Specyficzną posługę spełniali księża mianowani kapelanami biskupa ordynariusza. W ciągu dwudziestolecia było ich siedmiu: ks. Jan Grochowski, ks. Teofil Górnicki, ks. Antoni Porębski, ks. Mieczysław Janas, ks. Hieronim Kocyłowski, ks. Stanisław Jakiel, ks. Józef Kilar. Do ich obowiązków należała posługa biskupowi przy ceremoniach liturgicznych, załatwianie korespondencji, pomoc w redagowaniu Kroniki Diecezji Przemyskiej, wypełnianie zadań powierzonych przez biskupa[141].

Niektóre siedziby wielkich posiadaczy ziemskich chętnie zapraszały księży do swych kaplic domowych celem odprawienia Mszy św.[142]. Ks. Gabriel Sałustowicz, jako emeryt, przez kilkanaście lat był kapelanem zamkowym w posiadłości Sapiehów w Krasiczynie. Ks. Tomasz Niemirski funkcję taką pełnił w Temeszowie[143].

Zgromadzenia zakonne żeńskie lub męskie (laickie) przyjmowały kapelanów będących często deficjentami lub emerytami, w zamian za jego posługę ofiarując im całkowite utrzymania[144]. Księży tych było w sumie ponad 20[145].

Wraz z rozwojem Akcji Katolickiej i związanych z nią organizacji zaistniała potrzeba oddelegowania kilku księży do pracy w tych strukturach. W sumie w latach międzywojennych w ramach Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej (DIAK) działało 19 księży[146].

Duchowni pracujący w innych diecezjach często starali się tam o inkardynację lub przebywali w nich jako pracownicy naukowi w uniwersytetach. Do grupy tych ostatnich należeli: ks. Kazimierz Wais, ks. Jan Stawarczyk oraz ks. Stanisław Trzeciak. Pewna ilość duchownych pogłębiała swą wiedzę filozoficzno — teologiczną lub pracowała w gimnazjach:

STAN LICZBOWY KSIĘŻY PRZEBYWAJĄCYCH POZA DIECEZJĄ

rok	pracujący poza diecezją w duszpasterstwie	studiujący stacjonarnie	zatrudnieni w gimnazjach
1918	2	1	2
1919	4	2	2
1920	5	1	3
1921	6	1	3
1922	8	1	3
1923	9	2	3
1924	9	6	2
1925	10	8	2
1926	10	7	2
1927	14	7	3
1928	14	6	5
1929	16	5	6
1930	16	4	3
1931	16	2	2
1932	11	2	2
1933	10	2	1
1934	9	1	2
1935	9	3	1[147]
1936	8	3	
1937	8	2	
1938	6	3	
1939	9	3	

Ostatnią grupę księży diecezji przemyskiej lat 1918 — 1939 stanowili emeryci, deficjenci, przebywający na leczeniu czy też duchowni pozbawieni stanowisk kościelnych. Wzrost stanu liczbowego duchowieństwa diecezjalnego, napływ nowych sił z seminarium duchownego wpłynęło niewątpliwie na zwiększenie się liczby księży emerytów. Zarówno emeryci, jak i deficjenci w miarę swych sił udzielali się w duszpasterstwie, bardzo często jako kapelani domów zakonnych. Księża pozbawieni stanowisk kościelnych, po uregulowaniu swych spraw wobec prawa kościelnego wracali do duszpasterstwa.

STAN LICZBOWY KSIĘŻY EMERYTÓW I INNYCH

rok	emeryci	deficjenci, chorzy, zwolnieni
1918	25	29
1919	24	30
1920	22	26
1921	22	22
1922	23	24
1923	23	27
1924	26	19
1925	23	18
1926	30	21
1927	23	23
1928	27	18
1929	25	21
1930	31	16
1931	29	12
1932	34	18
1933	35	16
1934	39	17
1935	48	17
1936	52	18
1937	58	19
1938	70	20
1939	68	19[148]

Zarysowana w niniejszym paragrafie struktura grup funkcyjnych duchowieństwa z konieczności została przedstawiona w sposób bardzo ogólny i uproszczony. Charakteryzuje się ona dużym zróżnicowaniem. Porównując strukturę grup funkcyjnych diecezji przemyskiej z odnośnymi grupami innych diecezji daje się zauważyć wiele zbieżności. Wywołane one były tym, że wszystkie diecezje kierowały się w urządzaniu swych instytucji normami prawnymi zawartymi w kodeksie prawa kanonicznego.

Niektóre specyficzne cechy występujące w diecezji przemyskiej uwarunkowane były względami historycznymi. Przykładem może tu być istnienie Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego. Fakt ten występuje na terenie b. zaboru austriackiego. Obie te instytucje zajmowały się wychowywaniem młodych kadr duchownych, podczas gdy w pozostałych diecezjach Polski zadanie to spełniały wydziały teologiczne lub seminaria duchowne[149].

W sumie taka a nie inna struktura grup funkcyjnych z jednej strony była wypadkową możliwości uzależnionych od stanu liczbowego duchowieństwa, a z drugiej strony świadczyła ona o trosce biskupów ordynariuszy o jak najlepsze funkcjonowanie diecezji.

Rozdział II

OBLICZE INTELEKTUALNE I ASCETYCZNE DUCHOWIEŃSTWA

§ 1. Przygotowanie do kapłaństwa

Specyficzna grupa społeczna, jaką stanowiło duchowieństwo wyraźnie odróżniała się spośród reszty społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Elementem wpływającym na tę odrębność był wieloletni proces formowania określonego oblicza intelektualnego i ascetycznego księży. Trwające szereg lat przygotowanie do kapłaństwa, a później dalsze kontynuowanie formacji kapłanów prowadziło do ukształtowania się pewnej specyfiki duchowieństwa poszczególnych diecezji.

Niemal wszystkie próby oceny poszczególnych księży lub określonej grupy duchownych, pracujących na terenie diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939, podkreślają ich pobożność, szczerość, grzeczność, gościnność, sumienność w wykonywaniu obowiązków duszpasterskich oraz posiadanie gruntownej wiedzy[1].

Zasadnicze zasługi na polu formowania się ideału i typu kapłana przemyskiego oddał biskup Józef Sebastian Pelczar, dla którego kapłan był to duszpasterz odznaczający się odpowiednią wiedzą, dążący do świętości swojej i powierzonych jego pieczy wiernych[2].

Nic więc dziwnego, że na terenie diecezji oraz poza jej granicami krążyło określenie „pia et docta" będące wyrazem aktualnego stanu życia ascetycznego i poziomu życia intelektualnego duchowieństwa, ale i stanowiące swego rodzaju program w przygotowywaniu coraz to nowych kadr duchowieństwa diecezjalnego[3].

Podobny zresztą ideał przyświecał pozostałym diecezjom polskim[4].

W rozumianym bardzo szeroko przygotowaniu do kapłaństwa olbrzymią rolę odegrało środowisko rodzinne, w którym wzrastali przyszli duchowni, zwłaszcza w okresie ich młodości. Prawie wszystkie wspomnienia księży i osób świeckich przypisują temu okresowi rangę pierwszej życiowej szkoły.

Różnego typu szkoły stopnia podstawowego miały za zadanie przygotować ucznia do pobierania dalszej nauki w gimnazjum. Przeważająca część duchowieństwa diecezji przemyskiej okresu 1918—1939 kończyła naukę w zakresie szkoły szczebla podstawowego w okresie niewoli narodowej, głównie w zaborze austriackim[5]. Księży tych było 949, co stanowiło ponad 85% ogólnego stanu osobowego duchowieństwa. Trzeba też zauważyć, że najstarsi wiekiem księża kształcili się jeszcze w szkołach trywialnych na wsiach i głównych w miastach, będąc wychowywanymi w duchu lojalizmu austriackiego i germanizacji[6]. Wskutek wydarzeń lat sześćdziesiątych XIX wieku rozpoczęło swe istnienie szkolnictwo ludowe. Pieczę nad nim sprawowała Rada Szkolna Krajowa. Działalność RSK do 1913 r. zaowocowała istnieniem 5.703 szkół ludowych z ponad 1.100.000 dziećmi[7].

Uczeń kończący szkołę powszechną mógł dalej pogłębić swą wiedzę w gimnazjum lub pięcioletnich szkołach wydziałowych. Te ostatnie z kolei miały na celu przygotowanie wychowanków do pracy zawodowej[8]. Do chwili uzyskania przez Galicję autonomii szkoły średnie w większości posiadały sześć klas. Z tego też tytułu uczniowie chcący w przyszłości wstąpić do Seminarium Duchownego podejmowali naukę w gimnazjach ośmioklasowych lub też przenosili się do nich po ukończeniu sześcioletnich[9]. Po 1867 r. dał się zauważyć w Galicji pewien rozwój szkolnictwa średniego typu klasycznego i realnego, w tym również na terenie diecezji przemyskiej. Do 1918 r. w granicach diecezji istniały koedukacyjne lub męskie gimnazja w następujących miejscowościach: Borysław (od 1918 r.), Brzozów (od 1909 r.), Chyrów (od 1886 r.), Drohobycz (od 1858 r.), Jarosław I (od 1864 r.), Jarosław II (od 1898 r.), Jasło (od 1880 r.), Jaworów (od 1908 r.), Krosno (od 1900 r.), Leżajsk (od 1912 r.), Łańcut (od 1907 r.), Nisko (od 1912 r.), Przemyśl I (XVII w.), Przemyśl II (od 1907 r.),

Przeworsk (od 1909 r.), Rzeszów I (od 1658 r.), Rzeszów II (od 1904 r.), Sambor (od 1680 r.), Sambor II (od 1911 r.), Sanok (od 1880 r.), Tarnobrzeg (od 1905 r.)[10].

W różnego typu szkołach średnich, położonych najczęściej na terenie diecezji, ogółem 766 przyszłych księży diecezjalnych dwudziestolecia złożyło egzamin maturalny przed 11 listopada 1918 r. Tylko 339 legitymowała się maturą uzyskaną w latach 1918 — 1939[11].

Warto wspomnieć także o tym, że drobny procent księży przed rozpoczęciem formacji w Seminarium Duchownym miał za sobą pewien okres studiów w następujących uczelniach wyższych:

	kierunek studiów	okres i miejsce studiów
ks. Stanisław Boroń	filozofia	1912 — 1913 UJK Lwów
	filozofia	1913 — 1914 UJ Kraków
ks. Stanisław Buczek	filozofia	1926 UJ Kraków
	medycyna	1930 Poznań
ks. Jan Henczel	prawo cywilne	1913 — 1916 UJ Kraków
ks. Mieczysław Kędzior	prawo cywilne	1926 — 1927 UJ Kraków
ks. Józef Kluz	prawo cywilne	1925 — 1927 UJK Lwów
ks. Marian Koper	filozofia	1918 — 1921 Charków
	filozofia	1921 — 1922 Kraków
ks. Jan Latawiec	prawo cywilne	1924 — 1926 Warszawa
ks. Stanisław Nosal	filozofia	1926 — 1927 Warszawa
ks. Antoni Nykiel	teologia	1920 — 1922 UJK Lwów
	pedagogika	1922 — 1926 UJK Lwów
ks. Andrzej Rąb	filozofia	1917 — 1918 UJ Kraków
ks. Leon Wieprzkiewicz		1922 — 1925 Politechnika Lwów
ks. Tadeusz Witkoś	prawo cywilne	1925 — 1927 UJ Kraków[12]

Z powyższego zestawienia wynika, że studia te zostały przerwane wskutek decyzji wstąpienia do stanu duchownego. Spośród dwunastu wymienionych księży żaden nie uzyskał stopnia naukowego wieńczącego rozpoczęte studia.

Pierwszoplanową rolę w przygotowaniu do kapłaństwa odgrywał Instytut Teologiczny i Seminarium Duchowne w Przemyślu. Obie te instytucje współdziałały ściśle ze sobą. Instytut Teologiczny zajął się sferą kształcenia intelektualnego. Seminarium Duchowne zaś prowadziło działalność zmierzającą do urobienia kandydatów pod względem ascetycznym[13]. W myśl przepisów prawa kościelnego obie instytucje działały pod ścisłą pieczą każdorazowego biskupa ordynariusza. On też dostarczał środków materialnych na utrzymanie seminarium, przepisywał regulamin wewnętrzny, określał program studiów i dobierał wykładowców oraz wychowawców[14].

W spełnianiu tych zadań biskupi nie zawsze mieli możność kierowania się własnymi racjami. Istniejące od 1783 r. seminaria generalne podlegały wpływom kadry profesorskiej nastawionej prorządowo. Wyraźnie prerogatywy biskupów w dziele formacji kandydatów do stanu duchownego wzrosły nie tylko po 1790 r., a więc po skasowaniu seminariów generalnych. Ogłoszenie konstytucji austriackiej w 1849 r. spowodowało pewne osłabienie inwigilacji władz państwowych w działalność dydaktyczno — wychowawczą zakładów kształcenia duchownych. Władze te, mimo oczywistych ustępstw, starały się zachować wpływ na proces formowania kadr duchowieństwa[15].

Odzyskanie niepodległości przez Polskę przyniosło ze sobą konieczność ujednolicenia studiów seminaryjnych w całym kraju. Biskupi polscy zajęli się tą sprawą na konferencji episkopatu w Gnieźnie już w 1919 r. Na konferencji tej biskup przemyski J. S. Pelczar

wygłosił odczyt na temat wychowania seminaryjnego[16]. W tym samym roku wydał on ustawy regulujące działalność Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego w Przemyślu[17].

Troska o stan formacji przyszłych duchownych cechowała także pozostałych biskupów ordynariuszy — A. Nowaka i F. Bardę. Powszechnie znane było ich zainteresowanie niemal wszystkimi przejawami życia seminaryjnego, częste odwiedzanie zakładu i branie udziału w ważniejszych uroczystościach domowych, zapoznawanie się z postępami w nauce przez przysłuchiwanie się egzaminom[18].

Dbanie o odpowiedni poziom zarówno Seminarium Duchownego jak i Instytutu Teologicznego zaowocowało w 1922 r. uznaniem przez państwo zakładu za uczelnię o charakterze wyższym, razem z seminariami w Płocku, Wrocławiu, Lublinie, Poznaniu, Pelplinie i Tarnowie[19].

Pierwszym elementem wpływającym na poziom intelektualny i ascetyczny alumnów była selekcja przeprowadzona wśród kandydatów do stanu duchownego. Na mocy zarządzenia biskupa J. S. Pelczara domagano się od nich przedstawienia odpowiednich dokumentów, takich jak: metryka chrztu, świadectwo złożenia egzaminu dojrzałości, świadectwo zdrowia, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, świadectwa ze wszystkich klas gimnazjalnych[20]. W okresie międzywojennym nie żądano świadectwa zdrowia (gdyż takie wystawiał lekarz seminaryjny), ani świadectwa o stanie majątkowym rodziców. Zawsze jednak, zarówno zarządzenia okresu międzywojennego jak i postanowienia synodu diecezjalnego (1908), kładły nacisk na sporządzenie przez proboszczów opinii o kandydatach[21]. Przyjmowaniu kandydatów do seminarium prawie zawsze towarzyszyła ich indywidualna rozmowa z aktualnym rektorem, który podejmował ostateczną decyzję w sprawie przyjęcia[22]. Istniały też wypadki przeprowadzania takiej rozmowy z biskupem ordynariuszem, zwłaszcza wtedy, gdy był nim J. S. Pelczar[23].

Fakt przyjęcia w poczet alumnów Seminarium Duchownego pociągał za sobą rozpoczęcie procesu formacji intelektualnej w ramach Instytutu Teologicznego.

Podobnie jak forma Instytutu Teologicznego, tak i struktura samych studiów, a więc ich zakres, czas trwania, rodzaj i sposób korzystania z podręczników, przebieg egzaminów, podlegały ewolucji.

W okresie studiów odbywanych przez najstarszych wiekiem księży (ks. Marian Biały, święcony w 1855 r., ks. Teofil Łękawski święcony w 1857 r.) program wykładów przedstawiał się następująco:

kurs	przedmiot	wymiar godzin tygodniowo
I	Historia Kościoła	10
	Studium biblijne Starego Test. (archeologia, introdukcja do ksiąg ST, egzegeza, język hebrajski)	10
II	Studium biblijne Nowego Test. (hermeneutyka biblijna, introdukcja do ksiąg NT, egzegeza, język grecki)	10
	Prawo kanoniczne	5
	Pedagogika	2
III	Teologia dogmatyczna	10
	Teologia moralna	10
IV	Teologia pastoralna	10
	Katechetyka, metodyka	5[24]

O wiele większa liczba duchownych należących do diecezji przemyskiej w latach 1918 — 1939 zdobywała formację intelektualną w oparciu o zreorganizowany w 1856 r. tok

studiów Dokonano wtedy zmian zarówno w układzie poszczególnych przedmiotów, jak i co do wymiaru czasowego wykładów W rezultacie, aż do 1895 r wykładano następujące przedmioty:

kurs	przedmiot	wymiar godzin tygodniowo
I	Teologia dogmatyczna — fundamentalna	5
	Studium biblijne Starego Testamentu	9
II	Teologia dogmatyczna — szczegółowa	9
	Studium biblijne Nowego Testamentu	13
III	Historia Kościoła	9
	Teologia moralna	9
IV	Teologia pastoralna	9
	Prawo kanoniczne	5
	Katechetyka i metodyka[25]	5

W roku 1895 nastąpiło szereg zmian polegających na wprowadzeniu coraz to nowych wykładów, co miało zaspokoić naglące potrzeby duszpasterskie. Tak więc w 1895 roku rozpoczęto wykłady z zakresu filozofii scholastycznej (ks. K. Weis), od 1907 r. socjologię wykładał ks. W. Szmyd. Do ojca duchownego należały od 1923 r. wykłady z zakresu liturgiki. Od tego samego roku w ramy historii Kościoła wchodziły nauki pomocnicze, szczególnie paleografia. W następnym roku poważnym działem teologii pastoralnej stała się również homiletyka[26]. W wyniku tych zmian w latach poprzedzających reorganizację studiów (1925) rozkład materiału przedstawiał się następująco:

kurs	przedmiot	wymiar godzin tygodniowo
I	Filozofia scholastyczna	4
	Teologia fundamentalna	5
	Studium Pisma św. Starego Testamentu	9
II	Filozofia scholastyczna	2
	Teologia dogmatyczna	8
	Studium Nowego Testamentu	8
III	Teologia moralna	9
	Historia Kościoła + paleografia + historia sztuki	9
	Socjologia	2
IV	Prawo kanoniczne	5
	Teologia pastoralna	9
	Katechetyka	5[27]

Pozostałe lata dwudziestolecia (1925 — 1939) cechowała pewna stabilizacja w zakresie organizacji studiów. W roku akademickim 1925/26 zgodnie z prawem kanonicznym dokonano zmiany czasu trwania studiów zwiększając go do pięciu lat. Zabieg ten miał wpłynąć na pogłębienie formacji intelektualnej alumnów przez powiększenie ilości godzin dla poszczególnych przedmiotów[28]. Nowy, pięcioletni tok studiów ukształtował się następująco:

kurs	przedmiot	wymiar godzin tygodniowo
I	Filozofia scholastyczna	8
	Historia Kościoła + patrologia + historia sztuki	7
	Studium Starego Testamentu	3

kurs	przedmiot	wymiar godzin tygodniowo
II	Filozofia scholastyczna	4
	Teologia fundamentalna	6
	Teologia moralna	6
	Historia Kościoła	2
	Studium Nowego Testamentu	3
III	Teologia dogmatyczna	5
	Teologia moralna	4
	Socjologia	2
	Prawo kanoniczne	1
	Studium Nowego Testamentu	4
	Studium Starego Testamentu	2
IV	Teologia dogmatyczna	5
	Teologia moralna	4
	Prawo kanoniczne	3
	Studium Nowego Testamentu	2
	Studium Starego Testamentu	2
	Teologia pastoralna	2
V	Teologia pastoralna	7
	Prawo kanoniczne	3
	Katechetyka i pedagogika	5
	Studium Nowego Testamentu	2
	Teologia moralna	1[29]

Wszystkie zaprezentowane wyżej programy kształcenia przyszłych duchownych cechowała dość duża ewolucja. Zmierzała ona do odpowiedniego przygotowania intelektualnego przyszłych duchownych, co z kolei miało zapewniać należyte spełnianie zadań stawianych przed każdym księdzem pracującym w zróżnicowanych sytuacjach.

Dla pełności obrazu trzeba tu zauważyć, że poza wymienionymi wyżej przedmiotami we wszystkich omówionych sposobach organizacji studiów seminaryjnych uczono śpiewu kościelnego i „świętych ceremonii" (rubryki). Zajęcia te odbywały się dla każdego kursu przez cały okres studiów[30]. W zależności od potrzeb i istniejących możliwości (np. kwalifikacje profesorów) wykładano także wiele innych przedmiotów takich jak głuchoniemika (1845 — 1872)[31], języki obce, zasady dobrego wychowania, podstawowe wiadomości z zakresu sztuki kościelnej[32].

Oznaką zainteresowania państwa tokiem studiów seminaryjnych był postulat wprowadzenia specjalnego wykładu z zakresu higieny[33]. Był on poparty uchwałą XIII zjazdu lekarzy i przyrodników polskich z 29 września 1929 r. Sugestia ta spotkała się z pozytywnym odzewem ze strony biskupa przemyskiego, który wprowadził ten wykład w ramach medycyny pastoralnej[34].

Godnym podkreślenia był także fakt wprowadzenia w Instytucie Teologicznym w Przemyślu, w roku akademickim 1938/39, wykładu z zakresu teologii Wschodu[35]. Tym samym spełniony został postulat Kongregacji dla Seminariów i Uniwersytetów[36].

Analizując organizację studiów Instytutu Teologicznego w Przemyślu można zauważyć dużą zależność, a w pewnym sensie nawet identyczność ich z tokiem studiów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Istniejące różnice wynikały ze specyfiki Instytutu Teologicznego nastawionego na przygotowanie do pracy pastoralnej. Niższe były też kwalifikacje wykładowców, więcej było natomiast przedmiotów o charakterze pastoralnym i ćwiczeń dodatkowych[37].

Czas trwania studiów w Instytucie Teologicznym zwiększył się od roku akademickiego 1925/26 do 5 lat. Do wybuchu wojny natomiast nie wprowadzono sześcioletniego okresu studiów. Nastąpiło to dopiero w 1954 r.[38]

W okresie trwania niewoli narodowej, zgodnie z zarządzeniami władz austriackich, rok szkolny trwał dziesięć i pół miesiąca, począwszy od 1 października. Czas ten przeznaczono na wykłady, sesje egzaminacyjne, kilkudniowe ferie świąteczne z okazji Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz na rekolekcje[39]. Od zasady rozpoczynania roku szkolnego 1 października odstępowano niekiedy w niezwykłych sytuacjach, takich jak remonty budynków seminaryjnych, epidemie, działania wojenne, braki w aprowizacji seminarium[40]. W ciągu roku akademickiego, poza okresem przeznaczonym na zdawanie egzaminów i na odbywanie ćwiczeń rekolekcyjnych, wykłady odbywały się codziennie, oprócz niedziel i świąt oraz czwartków. Średnio odbywano dwa wykłady przed i dwa po południu. Wyjątkiem był wtorek, kiedy po południu wykładów nie było. W sumie więc ilość wykładów obowiązkowych i nadobowiązkowych wahała się w granicach 20 godzin tygodniowo[41].

Językiem wykładowym dla większości przedmiotów była łacina. W II połowie XIX wieku w tym języku prowadzono wszystkie wykłady z wyjątkiem teologii pastoralnej i katechetyki nauczanych po polsku. Na przełomie XIX i XX wieku w tym ostatnim języku wykładano także historię Kościoła i socjologię[42].

Olbrzymią i nieodzowną pomoc zarówno dla wykładowców jak i dla studentów stanowiły różnego rodzaju podręczniki, skrypty profesorów oraz zasoby biblioteczne.

W dziedzinie podręczników panowała spora różnorodność. Spowodowane to było wieloma czynnikami. Poszczególni księża profesorowie Instytutu Teologicznego dobierali podręczniki często według własnego uznania lub opracowywali własne[43]. W dobór tych podręczników ingerowały władze austriackie kontrolując w ten sposób treść wiedzy przekazywanej alumnom[44].

Źródła archiwalne, w porównaniu z wynikami badań odnoszących się do innych polskich seminariów duchownych, wydają się potwierdzać wniosek o przejściu pewnej ewolucji w kwestii korzystania z podręczników. Ewolucja ta zaznaczyła się przede wszystkim w zmianie języka, w którym pisano te podręczniki. O ile przed 1918 r. językiem zasadniczym był język łaciński, w późniejszym okresie coraz więcej pojawiło się podręczników pisanych przez Polaków i po polsku[45]. Zauważyć można przy tym tendencję zmierzającą do ujednolicenia podręczników stosowanych w zakładach teologicznych II Rzeczypospolitej[46].

Zdobywaniu wiadomości z zakresu różnych dziedzin wiedzy pomocą służyły księgozbiory biblioteki seminaryjnej, profesorskiej i diecezjalnej oraz prywatne poszczególnych księży profesorów. Najbardziej zasobną była biblioteka Seminarium Duchownego licząca w 1922 roku około 30.000 woluminów. W tym samym czasie w bibliotece diecezjalnej było około 10.000 woluminów[47]. Imponujące księgozbiory prywatne posiadali niektórzy profesorowie Instytutu Teologicznego. Największe należały do ks. T. Łękawskiego (15.000 tomów), ks. J. Kwolka (7.000 tomów), ks. S. Momidłowskiego (5.000 tomów)[48].

Proces formacji intelektualnej studentów Instytutu Teologicznego wymagał zaangażowania nie tylko ze strony kadry wykładowców, ale także od samych kandydatów do stanu duchownego. Mieli oni oddawać się nauce „z całym poświęceniem" zarówno przez obecność na wszystkich wykładach oraz przez odpowiednie wykorzystanie czasu przeznaczonego na prywatne studium[49].

Pewną pomocą w przyswajaniu wiedzy i rozwijaniu zainteresowań były liczne kółka zainteresowań istniejące w ramach Seminarium Duchownego. Mimo iż rozpiętość ich celów była stosunkowo duża, wszystkie miały za główny lub uboczny cel umożliwienie jak najlepszego przygotowania alumnów do działalności duszpasterskiej.

Na przełomie XIX i XX wieku istniały następujące organizacje kleryckie:

nazwa	rok założenia
Bratnia Pomoc	1889
Kółko Ogrodnicze	1889
Kongregacja Mariańska	1896
Kółko Literackie	1897
Kółko Pszczelarzy	1906
Kółko Biblijne	1911
Związek Mszalny	1915
Związek Abstynentów	1916
Koło Pracy Oświatowo — Społecznej (od 1934 Koło Socjologiczne)	1920
Koło Misyjne	1926 [50]

Początek organizacjom kleryckim dały Sodalicja Mariańska, Bratnia Pomoc, Kółko Ogrodnicze. Ta ostatnia została założona z inicjatywy ks. Teofila Łękawskiego w 1896 r. Jej członkami byli wszyscy klerycy, przyjmowani 7 grudnia każdego roku po rocznym kandydowaniu. Z biegiem czasu z niektórych jej sekcji powstały odrębne organizacje[51].

Wśród organizacji kleryckich dużą rolę w rozwoju umysłowym studentów Instytutu Teologicznego odegrało Kółko Literackie, którego celem było „rozbudzenie większego ruchu umysłowego przez odczyty cotygodniowe w sekcjach filozofii i estetyki, historii, wymowy, nauk społecznych"[52]. Odrębną specyfiką odznaczały się: Kółko Biblijne i Koło Pracy Oświatowo — Społecznej (Koło socjologiczne), które prowadziły działalność zgodnie z kierunkiem wskazanym przez ich nazwy.

Stopień przyswojenia wiedzy przez alumnów sprawdzany był za pomocą okresowego odpytywania pewnej partii materiału, bądź egzaminów półrocznych i rocznych. Początkowo po upływie jednego semestru egzaminowano z teologii dogmatycznej i moralnej (od 1853 r.), historii Kościoła (od 1854 r.), prawa kanonicznego (od 1856 r.), studium biblijnego Starego Testamentu i Nowego Testamentu (1863 r.). Egzamin z całości materiału na końcu roku przeprowadzano więc jedynie z katechetyki i metodyki[53].

Analogicznie, jak w przypadku uniwersytetu krakowskiego czy lwowskiego egzaminy przeprowadzano komisyjnie. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: profesor, komisarz spośród innych profesorów lub wychowawców oraz bardzo często biskup ordynariusz[54].

Proces formacji intelektualnej duchowieństwa odbywający się zarówno w ramach Instytutu Teologicznego w Przemyślu, jak i w pozostałych polskich seminariach duchownych był więc zjawiskiem złożonym. W opinii badaczy tego problemu prawie wszystkie seminaria duchowne Polski niepodległej idąc za dyrektywami Stolicy Apostolskiej z zadań swych wywiązywały się w stopniu należytym[55]. Potwierdzeniem tej opinii w stosunku do Seminarium Duchownego w Przemyślu był pomyślny wynik wizytacji apostolskiej w roku 1936 dokonanej przez karmelitę O. Anzelma Gondka[56].

Kształceniu intelektualnemu alumnów Instytutu Teologicznego towarzyszyła prowadzona równolegle formacja ascetyczna[57]. Konieczność stosowania różnych form oddziaływania ascetycznego bardzo mocno podkreślało prawo kościelne, zarówno ogólnokościelne, jak i partykularne, przemyskie[58].

Ważną rolę na polu formacji alumnów odegrało zorganizowane w 1902 r. przez biskupa Pelczara Małe Seminarium — Collegium Marianum. Obowiązujący wychowanków tego zakładu regulamin domowy zawierał takie punkty jak: codzienna Msza święta, regularna, dwutygodniowa spowiedź, wspólna nauka śpiewu, rekolekcje wielkopostne, cotygodniowe konferencje ascetyczne, praca w ramach Sodalicji Mariańskiej[59].

Dzięki istnieniu Collegium Marianum 154 alumnów Seminarium Duchownego miało za sobą jak gdyby wstępny okres formacji ascetycznej, czego pozbawieni byli ci, którzy zostali przyjęci na pierwszy kurs spoza Małego Seminarium. W myśl ustaw ułożonych dla Seminarium Duchownego i zatwierdzonych przez biskupa Pelczara zadaniem zakładu było „wychowywać przyszłych kapłanów według pragnień Serca Jezusowego i potrzeb Kościoła, którzy by byli świątobliwymi i gorliwymi robotnikami w winnicy Pańskiej"[60]. Sformułowany w ten sposób cel Seminarium Duchownego jak i ogólny sens wspomnianego regulaminu oraz dążenie do ścisłego realizowania tego celu w trakcie procesu wychowawczego, świadczą o równorzędnym traktowaniu formacji intelektualnej i ascetycznej. Efektem oddziaływania ascetycznego, w myśl charakterystyki dokonanej przez biskupa Pelczara byli księża określani mianem „ludzi Bożych"[61], odznaczający się wykształceniem zarówno w dziedzinie kościelnej jak i świeckiej oraz posiadający wiele wybitnych osobowych cech.

Osiągnięcie tego ideału miało być wynikiem pracy Seminarium Duchownego działającego równolegle z Instytutem Teologicznym i realizującym przede wszystkim określany regulaminem porządek dyscyplinarny. Rytm życia alumnów regulował porządek dzienny. W okresie dwudziestolecia międzywojennego obowiązywał układ dnia zatwierdzony przez biskupa ordynariusza w 1919 roku. Przedstawiał się on następująco:

5^{15}	wstanie
5^{45}	modlitwy poranne, rozmyślania
6^{30}	Msza święta
7^{15}	śniadanie
8^{00} — 11^{45}	wykłady
11^{45}	czytanie duchowne, rachunek sumienia
12^{00}	obiad, krótka adoracja w kaplicy, rekreacja
14^{00} — 15^{00}	nauka własna
15^{00} — 17^{00}	wykłady (we wtorek i czwartek w miejsce wykładów była wspólna przechadzka)
17^{00} — 19^{00}	nauka własna
19^{00}	kolacja, adoracja w kaplicy, rekreacja
20^{15}	nabożeństwo wieczorne, rachunek sumienia
21^{30}	spoczynek nocny[62]

Porządek ten różnił się tylko w niewielkim stopniu od obowiązującego przed 1919 rokiem[63]. W dni świąteczne i inne wolne od wykładów (czwartki, przerwy egzaminacyjne, okresy świąteczne, rekolekcje), obowiązywał zmieniony rozkład zajęć dostosowany do charakteru dnia. Na przykład w niedzielę część alumnów (dwa kursy) wychodziła na nabożeństwo do katedry, dla pozostałej części obowiązywało studium prywatne. W tym też dniu poobiednia rekreacja trwała do godziny 16^{00} [64].

Postanowienia regulaminu normowały praktyki religijne alumnów, ich naukę, zachowanie milczenia, postawę wobec przełożonych, kolegów, pracowników świeckich, zakonnic i własnej rodziny[65].

Przepisy te nieraz bardzo precyzyjnie określały sposób postępowania alumnów w poszczególnych sytuacjach życiowych. Niestosowanie się do ich wymogów, szczególnie w sprawach poważnych mogło pociągnąć za sobą wykluczenie z grona alumnów[66].

Istotną dziedziną pracy wychowawczej seminarium była formacja duchowa alumnów, czemu służyć miały określone praktyki religijne[67]. Z tego też tytułu większość punktów regulaminu dotyczyła właśnie tego zakresu. Obowiązki wynikające z postanowień statutu Seminarium Duchownego dzieliły się na:

codzienne:

rozmyślanie poranne
Msza święta
rachunek sumienia południowy
nawiedzenie Najświętszego Sakramentu
odmawianie różańca
czytanie duchowne nabożeństwo wieczorne z rachunkiem sumienia i konferencją ojca duchownego

okresowe:

spowiedź (raz w tygodniu)
pięciodniowe rekolekcje na początku roku akademickiego
trzydniowe rekolekcje w Wielkim Poście
sześciodniowe rekolekcje przed wyższymi święceniami
cotygodniowa konferencja ojca duchownego
indywidualne spotkania z ojcem duchownym (około raz w miesiącu)
comiesięczny dzień skupienia
odprawianiu Drogi Krzyżowej (pierwsze piątki, piątki Wielkiego Postu)[68]

W oparciu o krótką konferencję Ojca Duchownego wygłaszaną wieczorem (tzw. „punkty"), codziennie rano przez pół godziny alumni przeprowadzali rozmyślanie (medytację) rozważając prawdy wiary, podejmując na podstawie tych rozważań postanowienia dotyczące pracy nad sobą. Kontroli realizacji postanowień odnoszących się do pracy ascetycznej służyły dwukrotne rachunki sumienia — w południe i wieczorem[69]. Ważną pomoc w tej dziedzinie stanowiła cotygodniowa spowiedź alumnów oraz indywidualne spotkania z ojcem duchownym, stwarzające możliwość nie tylko wymiany lektury ascetycznej, lecz także porozmawia o kwestiach wewnętrznych alumnów. Dwukrotne, kilkudniowe rekolekcje również składały się na całokształt czynników oddziałujących na alumnów. Kontynuacją rekolekcji były miesięczne dni skupienia przeznaczone na weryfikację osobistej pracy ascetycznej oraz na przygotowanie się na śmierć[70]. Rekolekcje dla alumnów były głoszone w dwu terminach. Pierwsze pięciodniowe odbywały się na początku roku szkolnego. Z reguły głosił je rekolekcjonista zaproszony z zewnątrz seminarium, najczęściej z zakonu jezuitów lub redemptorystów. Drugie, trzydniowe, miały miejsce w Wielkim Poście i głoszone były przez ojca duchownego. On też prowadził rekolekcje przed święceniami wyższymi[71].

Zadaniem ojca duchownego było głoszenie w każdym tygodniu konferencji na temat życia duchowego. Głównie ojciec duchowny odprawiał codziennie Mszę świętą i przewodniczył wieczorem nabożeństwom[72].

Alumni byli zobowiązani do wykonywania także innych praktyk o charakterze prywatnym. Zaliczyć do nich należy: codzienną adorację Najświętszego Sakramentu, odmówienie części różańca, odprawienie drogi krzyżowej, lekturę Pisma świętego, czytanie ascetycznych książek[73].

Praca wewnętrzna alumnów, w myśl postanowień prawa wyrażonego w postanowieniach synodalnych oraz zarządzeń władz seminaryjnych, miała charakter ciągły i dlatego była prowadzona także podczas wakacji. Pieczę nad alumnami przejmowali wtedy właściwi proboszczowie, których obowiązkiem było nie tylko dopilnowanie spełnienia przez nich praktyk religijnych, ale także wydanie o ich postępowaniu pisemnej opinii na ręce biskupa ordynariusza lub rektora Seminarium Duchownego[74].

Analogicznie, jak w przypadku formacji intelektualnej, dużą rolę w procesie oddziaływania ascetycznego odgrywały organizacje kleryckie. Przez swą działalność wspierały one poczynania księży wychowawców. Wszystkie wymienione poprzednio organizacje kleryckie wywierały pewien wpływ na kształtownie charakteru alumnów. Oprócz nich istniały związki o charakterze bractw religijnych mające na celu ożywianie i koordynację praktyk religijnych. Zaliczyć do nich należy Koło Adoracji Najświętszego Sakramentu stanowiące sekcję Sodalicji Mariańskiej[75]. Koło to miało za zadanie przygotować przyszłych duchownych do zaangażowania się w działalność Stowarzyszenia Kapłańskiego Adoracji Najświętszego Sakramentu, do którego mogli należeć tylko duchowni wyższych święceń[76]. Dyrektor tegoż stowarzyszenia ks. Jan Grochowski założył w Seminarium Duchownym Unię Apostolską mającą na celu prowadzenie pracy wewnętrznej i samokontroli. Charakterystyczną cechą działalności tej organizacji były kartki kontrolne rozdawane przez ojca duchownego i składane później u niego z zaznaczeniem stopnia spełnienia obowiązków religijnych[77].

Ustawy domowe Seminarium Duchownego autorstwa biskupa Pelczara polecały także alumnom wpisanie się do Bractwa Serca Jezusowego[78]. Brak jednak źródłowego potwierdzenia o jakichkolwiek przejawach jego działalności.

Sprawa formacji intelektualnej i ascetycznej kandydatów do kapłaństwa powierzona była dekretem soboru trydenckiego seminariom duchownym, nad którymi pieczę sprawował biskup ordynariusz mający do pomocy wykładowców i wychowawców[79]. Wynik zespolonych działań ze strony wykładowców i wychowawców często był uzależniony od ich odpowiedniego doboru. W odróżnieniu od okresu dwudziestolecia międzywojennego swoboda decyzji biskupów ordynariuszy diecezji przemyskiej, po reaktywowaniu w 1819 r. Seminarium Duchownego, w tym zakresie była ograniczona przez prawo austriackie. Prawo to dawało uprawnienia w tej dziedzinie Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Lwowskiego i Nadwornej Komisji Edukacyjnej. Dopiero po 1849 roku biskup ordynariusz miał właściwie decydujący głos w kwestii obsady profesorów. Przed 1918 r. ogłaszano konkurs na obsadzenie stanowisk kościelnych. Istotnym elementem konkursu był egzamin składający się z wypracowania pisemnego i wykładu. W ciągu 12 godzin kandydat na profesora Instytutu Teologicznego miał odpowiedzieć możliwie wyczerpująco na pytania ułożone wcześniej przez biskupa ordynariusza. Egzamin pisemny był opiniowany przez dwie komisje. Jedną stanowili profesorowie Instytutu Teologicznego w Przemyślu, drugą zaś profesorowie Seminarium Duchownego w Tarnowie. Ustny wykład oceniała komisja miejscowa wraz z przedstawicielem biskupa. Biskup powoływał spośród egzaminowanych najodpowiedniejszego kandydata informując o swym wyborze władze krajowe[80].

Wychowawcy Seminarium Duchownego chcący prowadzić wykłady w Instytucie Teologicznym również byli zobowiązani do zdawania egzaminu konkursowego.

Nominacje wychowawców i profesorów po 1918 roku leżały całkowicie w gestii biskupa ordynariusza[81].

Zadaniem profesorów Instytutu Teologicznego było przekazanie alumnom odpowiedniej sumy wiedzy. Ideałem, który starali się osiągnąć, było dorównanie wydziałom teologicznym w poziomie naukowym. Z uwagi na lepszą obsadę katedr uniwersyteckich poziom naukowy mógł być wyrównany jedynie przez bardziej wytężoną pracę prowincjonalnych wykładowców oraz przez spokojniejszy tok studiów domowych. W myśl ogólnego przekonania absolwenci wydziałów teologicznych i instytutów teologicznych charakteryzowali się równorzędnym poziomem wiedzy[82].

Troska o formację ascetyczną spoczywała na wychowawcach seminaryjnych. W ich skład wchodzili: rektor, wicerektor, dwaj prefekci i ojciec duchowny. O ile działania wicerektora i prefektów szły po linii zapewnienia przestrzegania ustaw domowych, wychowania przez osobisty kontakt z wychowankami[83], działalność ojca duchownego zmierzała do ukształtowania wnętrza wychowanków[84].

Analizując skład grona profesorskiego i wychowawczego począwszy od połowy XIX wieku a skończywszy na 1939 roku, trzeba zauważyć, że w większości stanowili je księża odpowiednio przygotowani przez studia specjalistyczne, a więc posiadający tytuły naukowe, oddani sprawie kształcenia adeptów stanu duchownego posiadający duże doświadczenie w pracy duszpasterskiej.

W pamięci potomnych zapisało się wielu profesorów i wychowawców. Spośród księży pełniących funkcję wicerektorów Instytutu Teologicznego i rektora Seminarium Duchownego szczególne znaczenie posiadali: ks. Marcin Skwierczyński (1860 — 1895)[85], ks. Teofil Łękawski (1895 — 1923)[86], ks. Jan Balicki (1929 — 1934)[87], oraz ks. Jan Grochowski (1934 — 1944)[88].

Na uwagę zasługuje długoletnie sprawowanie funkcji ojca duchowngo przez ks. Józefa Stachyraka (1877 — 1896), Konstantego Biedę (1896 — 1917), ks. Jana Grochowskiego (1924 — 1934) i Franciszka Misiąga (1934 — 1952). Z pewnością ich ofiarna praca wycisnęła trwałe piętno na formowanych przez nich duchownych.

Najbardziej znanymi i zasłużonymi dla Instytutu Teologicznego profesorami pracującymi po 1850 r. byli następujący księża:

	wykładany przedmiot	okres
ks. Wojciech Galant	Stary Testament	1878 — 1924
ks. Józef Krukowski	Katechetyka	1859 — 1864
	Teologia pastoralna	1864 — 1870
ks. Jan Łabuda	Teologia pastoralna	1885 — 1925
ks. Józef Zajchowski	Teologia pastoralna	1889 — 1901
ks. Józef Pelczar	Teologia pastoralna	1870 — 1877
	Prawo kanoniczne	1873 — 1877
ks. Jan Mazanek	Nowy Testament	1888 — 1900
	Teologia moralna	1900 — 1907
ks. Teofil Łękawski	Katechetyka	1888 — 1923
ks. Bronisław Markiewicz	Teologia pastoralna	1882 — 1885
ks. Paweł Rawski	Teologia moralna	1906 — 1908
	Filozofia	1908 — 1911
ks. Kazimierz Wais	Filozofia	1896 — 1909
ks. Antoni Trznadel	Teologia dogmatyczna	1881 — 1897
ks. Jan Milczanowski	Teologia moralna	1886 — 1899
ks. Stanisław Spis	Studium Nowego Test.	1871 — 1876
ks. Jakub Federkiewicz	Prawo kanoniczne	1878 — 1899
	Historia Kościoła	1878 — 1899
ks. Jan Balicki	Teologia dogmatyczna	1897 — 1937
ks. Jan Kochowski	Prawo kanoniczne	1901 — 1912
	historia Kościoła	1901 — 1912
ks. Eugeniusz Żukowski	Filozofia	1904 — 1949
ks. Stefan Momidłowski	Studium Nowego Test.	1900 — 1928
ks. Wojciech Szmyd	Teologia moralna	1909 — 1930
	Socjologia	
ks. Wojciech Tomaka	Prawo kanoniczne	1906 — 1909
	Katechetyka	1923 — 1933
ks. Jan Lasek	Historia Kościoła	1925 — 1937
ks. Adolf Tymczak	Teologia Fundamentalna	1928 — 1945
Ks. Jan Kwolek	Prawo kanoniczne	1918 — 1958[89]

Cechami wyróżniającymi wymienionych księży profesorów Instytutu Teologicznego były: dorobek naukowy (ks. Józef Krukowski, ks. J. S. Pelczar, ks. B. Markiewicz, ks. K. Wais, ks. A. Tymczak, ks. J. Federkiewicz, ks. W. Kochowski, ks. J. Kwolek), długi okres sprawowania funkcji wykładowcy (ks. T. Łękawski, ks. W. Galant, ks. J. Łabuda, ks. J. Federkiewicz, ks. E. Żukowski, ks. S. Momidłowski, ks. W. Szmyd, ks. A. Tymczak, ks. J. Kwolek, ks. J. Balicki), przejście w charakterze pracowników naukowych na uniwersytety (ks. S. Spis, ks. J. S. Pelczar — Uniwersytet Jagielloński, ks. K. Wais — Uniwersytet Jana Kazimierza).

Wszystkie zabiegi, zarówno zarządu diecezji, profesorów, wychowawców seminaryjnych oraz samych alumnów, zmierzały do jednego celu, jakim były święcenia kapłańskie. W ciągu całego okresu pobytu w Seminarium Duchownym alumni otrzymywali, w myśl wymogów prawa kanonicznego, prawo noszenia stroju duchownego, tonsurę oraz niższe święcenia. Tonsurę i święcenia mniejsze otrzymywali alumni w ciągu drugiego roku, święcenia wyższe na czwartym lub piątym (po 1925/26 roku)[90]. Święcenia wyższe (subdiakonat, diakonat) udzielane były początkowo (do 1905 r.) w krótkich odstępach czasu. Na przykład w 1901 roku święceń subdiakonatu udzielono 23 czerwca, a diakonatu 29 tego miesiąca[91]. W latach 1905 — 1912 święceń subdiakonatu udzielano w Wielką Sobotę, diakonatu w Poniedziałek Wielkanocny, a prezbiteratu w ostatnich tygodniach czerwca. W późniejszych latach nie trzymano się ściśle żadnego klucza, zachowując jednak przynajmniej miesięczny odstęp między subdiakonatem a prezbiteratem.

Jak wynika z powyższych rozważań, przygotowanie do kapłaństwa było procesem złożonym i długotrwałym. w jego całokształt zaangażowanych było wiele instytucji dydaktyczno — wychowawczych. Ostatnim, bardzo ważnym ogniwem w przygotowaniu się do kapłaństwa było Seminarium Duchowne i współpracujący ściśle z nim Instytut Teologiczny.

Wydaje się, że począwszy od połowy XIX wieku następowało stałe podnoszenie się poziomu, zarówno urobienia wewnętrznego jak i intelektualnego. Wynikało to z autentycznej troski biskupów ordynariuszy w tym zakresie. Troska ta przejawiała się szczególnie w odpowiednim doborze wychowawców i profesorów zakładu. O trafności wyborów może świadczyć duże zaangażowanie wychowawców i profesorów w procesie formacyjnym. Pewnym mankamentem w obsadzie tych funkcji był stosunkowo mały odsetek wykładowców szczycących się tytułem doktora habilitowanego (jedynie ks. A. Tymczak). Fakt ten nie przesądził jednak o poziomie formacji intelektualnej, którą mimo pewnych braków można uznać za odpowiednią wobec aktualnych potrzeb pastoralnych.

Nacisk kładziony w diecezji przemyskiej na wyrobienie ascetyczne zaowocował odpowiednim poziomem życia moralnego duchowieństwa oraz tym, że spośród duchowieństwa XIX i XX wieku trzech jest kandydatami na ołtarze (ks. J. Balicki, ks. bp. J. S. Pelczar, ks. B. Markiewicz).

Zarówno formacja intelektualna jak i ascetyczna była kontynuowana w późniejszych latach po otrzymaniu święceń kapłańskich i trwała właściwie w jakimś stopniu przez całe życie.

§ 2. Sposoby dokształcania i pogłębiania wiedzy teologicznej

Otrzymane święcenia kapłańskie oraz przydział do określonej pracy duszpasterskiej rozpoczynały nowy okres w życiu młodych księży. Zarówno potrzeby związane z odpowiednim wykonywaniem pracy duszpasterskiej, odnośne przepisy prawa kościelnego, a także własne ambicje zainteresowanych duchownych skłaniały ich do kontynuowania formacji intelektualnej.

Kodeks prawa kanonicznego nakładając na księży obowiązek dokształcania się podawał dwa konkretne sposoby prowadzące do zrealizowania tego celu. Były to okresowe

egzaminy oraz kongregacje dekanalne[92]. O wadze przywiązywanej do poddawania się egzaminom okresowym świadczyć może fakt, że w wypadku uchylania się duchownych od tego obowiązku, biskup ordynariusz mógł posłużyć się nawet środkami karnymi celem skłonienia ich do poddania się egzaminom[93]. Obok tych zasadniczych sposobów pogłębiania wiedzy teologicznej przez kapłanów, kodeks zalecał biskupom ordynariuszom kierowanie wybranych księży na dalsze studia specjalistyczne w ramach uniwersytetów będących pod wpływem Kościoła[94].

Wydane jeszcze przed orzeczeniami kodeksu prawa kanonicznego przepisy prawa diecezjalnego uchwalone na synodzie w 1902 roku zobowiązywały księży do zgłębiania wiedzy teologicznej w zakresie znajomości Pisma świętego, teologii dogmatycznej i moralnej, życia wewnętrznego. Zachęcano także do śledzenia na bieżąco przepisów liturgicznych i do kierowania się nimi w sprawowaniu czynności kapłańskich[95]. Na tymże synodzie zwracano także uwagę na potrzebę zaznajamiania się z niektórymi naukami świeckimi, potrzebnymi do duszpasterstwa. Szczególny nacisk w tym względzie położono na kwestię socjalną, co było bardzo aktualne wobec narastających prądów radykalnych[96]. Statuty synodalne z 1908 r. poszerzyły te zarządzenia, nakazując zaznajomić się z wydawanymi przepisami prawa kanonicznego i ówczesnego prawa austriackiego[97].

Wymogi stawiane kapłanom i zmierzające do osiągnięcia przez nich odpowiedniego poziomu intelektualnego w dziedzinie nauk teologicznych i świeckich przypomniane zostały przez papieża Piusa XI w encyklice o kapłaństwie katolickim[98].

Gorącym propagatorem ustawicznego podnoszenia kwalifikacji intelektualnych duchowieństwa był ordynariusz przemyski biskup J. S. Pelczar. W swoim znanym dziele ascetyczno — pastoralnym apelował o osiągnięcie przez kapłanów biegłości zarówno w dziedzinie nauk teologicznych jak i świeckich z nimi związanych[99]. Biskup ten, jak i jego następcy starali się stwarzać oprócz zachęty, także odpowiednie warunki umożliwiające podnoszenie wiedzy (utworzenie biblioteki diecezjalnej, muzeum diecezjalnego, reorganizacja archiwum diecezjalnego, udzielanie zezwoleń na udział w różnych kursach duszpasterskich w Przemyślu oraz kierowanie księży na studia specjalistyczne).

Starania biskupów przemyskich zmierzające do podnoszenia poziomu intelektualnego księży nie były zresztą odosobnione, podobnie bowiem czynili także inni biskupi polscy. Znalazło to swe odzwierciedlenie w uchwałach synodu plenarnego w roku 1936[100].

Bardzo ważnym sposobem dokształcania duchowieństawa diecezji było kierowanie księży na dalsze studia uniwersyteckie. Sama decyzja biskupa wysłania określonych księży na studia uzależniona była od kilku czynników. Pierwszym i zasadniczym były potrzeby Instytutu Teologicznego. Wraz z rozwojem programu, odchodzeniem księży profesorów wskutek przejścia na emeryturę lub objęcia innego rodzaju pracy, istniała potrzeba zapełnienia powstałej w ten sposób luki. Istnienia pewnej grupy księży wykształconych w określonym kierunku domagała się właściwa działalność Kurii Biskupiej i jej wszystkich agend, zwłaszcza w zmieniających się okolicznościach.

Czynnikiem ograniczającym ilość księży wysyłanych na studia uniwersyteckie były względy natury finansowej. Wprawdzie w okresie niewoli narodowej koszty te były pokrywane z funduszu religijnego, w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości musiała je jednak ponosić diecezja. Jednym ze sposobów zabezpieczenia potrzebnych środków na ten cel było istnienie specjalnego stowarzyszenia noszącego nazwę „Pomoc Naukowa" Powstało ono w czerwcu 1923 roku z inicjatywy księży profesorów Instytutu Teologicznego i z poparciem biskupa Pelczara. Działalność tegoż stowarzyszenia była uzależniona od ilości członków rekrutujących się spośród duchownych diecezji przemyskiej, ich składki członkowskie tworzyły bowiem odpowiedni fundusz. Początkowo w 1923 r. księży tych było kilkudziesięciu[101]. W rok później do stowarzyszenia „Pomoc Naukowa" należało 138 księży. Korzystając ze stworzonych w ten sposób funduszów, w roku 1923/24

w Uniwersytecie Katolickim w Lublinie studia podjął jeden duchowny. Był nim ks. Władysław Ziemski[102]. Mimo braku potwierdzenia w materiale źródłowym można przypuszczać, że efektem działalności stowarzyszenia była pomoc dwom lub trzem księżom w odbyciu studiów uniwersyteckich[103].W ramach działalności stowarzyszenia „Pomoc Naukowa" zabiegano o przyznanie dwóch stypendiów dla księży przemyskich z puli funduszów przyznanych Polsce przez rząd francuski[104]. O pomyślnym wyniku tych starań świadczy pobyt na studiach uniwersyteckich w Strasburgu dwóch księży: ks. Ewarysta Dębickiego i ks. Aleksandra Gotfryda.

W okresie II Rzeczypospolitej, przed zawarciem konkordatu, stypendia naukowe miały być zabezpieczone w ramach galicyjskiego funduszu religijnego. W praktyce jednak trudności ekonomiczne kraju nie zezwalały na zbytnie szafowanie środkami tego funduszu. I tak w roku akademickim 1918/19 nie udzielano żadnych stypendiów na studia teologiczne za granicą, dopiero w roku następnym, 1919/20 do preliminarza galicyjskiego funduszu religijnego wstawiono na ten cel sumę 25.702 koron[105].

Z uwagi na możliwość dysponowania przez biskupa ordynariusza sumą ryczałtu otrzymanego jako uposażenie duchowieństwa uległa zmianie sytuacja na polu finansowym studiów specjalistycznych. Wskutek tego stowarzyszenie „Pomoc Naukowa", tracąc rację bytu, po 1925 roku nie przejawiało już swej działalności.

Obok potrzeb diecezjalnych i możliwości finansowych czynnikiem skłaniającym biskupa ordynariusza do wysłania określonego duchownego, lub rokującego nadzieję alumna, na studia specjalistyczne były jego predyspozycje umysłowe i urobienie wewnętrzne. W opinii niektórych duchownych ten ostatni czynnik często przeważał nad pierwszym[106]. Bardzo duży wpływ na podjęcie decyzji przez biskupa w tym zakresie, wywierała opinia profesorów Instytutu Teologicznego i wychowawców Seminarium Duchownego[107], zwłaszcza ks. J. Grochowskiego[108]. Swoistego rodzaju sprawdzianem, któremu poddawany był ewentualny kandydat na studia specjalistyczne, była jego dotychczasowa praca duszpasterska[109]. Zasadniczo więc na studia byli wysyłani księża, którzy przez pewien czas (1 — 2 lata) pracowali w duszpasterstwie. Wyjątkiem od tej zasady był fakt wysłania na teologiczne studia zagraniczne czterech alumnów Seminarium Duchownego, którzy mieli tam kontynuować zdobywanie wiedzy teologicznej i uzyskać stopnie naukowe. Alumni ci zostali wysłani do uniwersytetów znajdujących się w następujących miejscowościach:

Stanisław Jakiel	Insbruck	1931 — 1934
Stanisław Mierzwa	Insbruck	1931 — 1936
Dominik Bialic	Insbruck	1935 — 1938
Jan Lisowski	Rzym	1938[110]

Argumentem przemawiającym za wysłaniem alumnów na studia była chęć zaoszczędzenia czasu, gdyż większość egzaminów składanych w ramach formacji intelektualnej wymaganej do przyjęcia święceń pokrywała się z programem potrzebnym dla zdobycia tytułów naukowych[111].

W procesie typowania kandydatów na studia specjalistyczne liczono się także z ich stanowiskiem wobec wysuniętej propozycji. Zdarzały się w okresie dwudziestolecia przypadki odmowy podjęcia studiów. Przyczynami usprawiedliwiającymi tego rodzaju postawę były między innymi: zaangażowanie w duszpasterstwie[112], konieczność materialnego wspierania rodziny, czy też zły stan zdrowia[113].

Podobnie, jak trudno jest wskazać na orientacyjną liczbę propozycji czynionych przez biskupa księżom, nieuchwytna jest także ilość duchownych starających się o zgodę biskupa na podjęcie studiów. Mimo iż sam fakt tego rodzaju nie był zazwyczaj mile widziany przez biskupów ordynariuszy[114], w niektórych wypadkach prośba znajdowała pozytywny oddźwięk w postaci wyrażonej zgody. Uzyskali ją między innymi następujący księża —

ks. Roman Głodowski[115], ks. S. Brydak[116], ks. H. Kocyłowski[117]. Następujący księża i alumni zostali skierowani na stacjonarne studia uniwersyteckie:

imię i nazwisko	siedziba uczelni	okres studiowania	rok i rodzaj zdobytego stopnia naukowego
ks. Marcin Wiątek	Insbruck	1917 — 1919	1926 dr teologii
	Kraków	1919 — 1921	
ks. Stefan Brydak	Kraków	1922	nie ukończył
ks. Roman Głodowski	Warszawa	1923 — 1927	1927 dr teologii
	Rzym	1928 — 1931	1931 lic. nauk biblijnych
ks. Jan Wiesławski	Kraków	1927	nie ukończył
ks. Władysław Ziemski	Lublin	1923 — 1928	1928 mgr teologii
ks. Ewaryst Dębski	Strasburg	1925 — 1930	dr prawa kanonicznego
ks. Mikołaj Drużbacki	Rzym	1924 — 1927	1926 dr prawa kanonicznego
ks. Piotr Federkiewicz	Warszawa	1924 — 1927	1927 dr teologii
	Rzym	1927 — 1930	1930 lic. nauk biblijnych
ks. Aleksander Gotfryd	Strasburg	1924 — 1925	nie ukończył
ks. Adolf Tymczak	Rzym	1924 — 1928	1926 dr filozofii 1928 dr teologii
ks. Wojciech Lewkowicz	Rzym	1927 — 1928	
	Ratysbona	1928 — 1929	
ks. Michał Jastrzębski	Rzym	1927 — 1932	1932 dr teologii
ks. Julian Ataman	Warszawa	1932 — 1934	1934 dr teologii
ks. Stanisław Jakiel	Insbruck	1931 — 1934	1934 dr teologii
ks. Stanisław Mierzwa	Insbruck	1931 — 1936	1935 dr teologii
	Rzym	1938 — 1939	wolny słuchacz
ks. Hieronim Kocyłowski	Lwów	1935 — 1936	1936 mgr teologii
	Rzym	1936 — 1939	1939 dr prawa kanoniczego
ks. Feliks Pięta	Lublin	1938 — 1939	nie ukończył
ks. D. Bialic	Insbruck	1935 — 1938	1938 dr teologii
ks. Jan Lisowski	Rzym	1937	
ks. Jan Puzio	Rzym	1937 — 1939	1939 lic. filozofii[118]

W rzadkich przypadkach księża pracujący w duszpasterstwie dążąc do pogłębienia swej wiedzy usiłowali pogodzić swą dotychczasową pracę z dalszym kształceniem się w ramach uniwersytetu. Czynili to oczywiście po uprzednim uzyskaniu zgody biskupa ordynariusza. Zdaniem biskupów, podjęcie studiów obok prowadzonej pracy duszpasterskiej, nie zawsze było możliwe. Z tego względu nie wszyscy księża ubiegający się o możliwość podjęcia studiów otrzymywali na to zgodę[119].

Mimo wielu trudności następujący księża podjęli studia pracując równocześnie w duszpasterstwie:

imię i nazwisko	siedziba uczelni
ks. Stanisław Dudziński	Lwów
ks. Antoni Gagatnicki	Lwów
ks. Józef Gorczyca	Lwów
ks. Jan Kania	Kraków
	Lublin
ks. Władysław Lutecki	Kraków
ks. Stanisław Nastałek	Lwów
ks. Michał Pelczar	Lwów
ks. Kazimierz Pudło	Lwów
ks. Jakub Szypuła	Lwów
	Kraków[120]

Księży przemyskich gościły w swych murach następujące uczelnie zagraniczne: w 11 przypadkach Rzym (Angelicum, Gregorianum, Biblicum), w 4 Innsbruck (Kanisianum), w 2 Strasburg, w 1 Ratysbona. Spośród krajowych uniwersytetów księża stacjonarne studia odbywali w Krakowie (3), Warszawie (3), Lublinie (3), Lwowie (1). Sześciu księży specjalizowało się kolejno w dwóch uniwersytetach, zdobywając stopnie naukowe, bądź biorąc udział w wykładach w charakterze wolnego słuchacza (2).

Owocem podjętych studiów było, obok wiedzy fachowej, osiągnięcie określonego tytułu naukowego. Najwyższym stopniem hierarchii naukowej zdobytym w okresie dwudziestolecia była habilitacja ks. Adolfa Tymczaka uzyskana w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Odbyła się ona w 1935 r. na podstawie rozprawy pt. „Wiara u świętego Augustyna"[121]. W większości przypadków zdobywano stopień doktora teologii (9), prawa kanonicznego (3). Studia w Instytucie Biblijnym w Rzymie ukończyło dwóch księży stopniem licencjata Pisma świętego. Z pozostałych księży dwóch uzyskało stopień magistra teologii, a jeden licencjata filozofii. Pięciu duchownych spośród ogólnej liczby księży skierowanych na studia nie ukończyło ich. Było to spowodowane wybuchem wojny (2), złym stanem zdrowia (1), odejściem od kapłaństwa (2).

Skromniejszy nieco był efekt studiów tych duchownych, którzy podjęli je z własnej inicjatywy. W sumie księży tych było dziesięciu. Tylko dwóch z nich zdobyło w wyniku studiów w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie doktorat teologii. Byli to ks. Antoni Gagatnicki, który doktorat uzyskał w 1926, oraz ks. Michał Pelczar broniący swej pracy doktorskiej w 1927 r. W pozostałych przypadkach księża ci zadowalali się magisterium teologii. W większości miejscem odbywania studiów przez tę grupę księży był Lwów z racji łatwiejszego dostępu.

Zarówno ilość księży wysłanych na studia jak i późniejsza ich działalność stanowią potwierdzenie wniosku, iż opisany sposób formacji intelektualnej nastawiony był w większości na zaspokojenie potrzeb Instytutu Teologicznego, Seminarium Duchownego i Kurii Biskupiej.

Studia specjalistyczne były zatem udziałem znikomej części duchowieństwa diecezjalnego. Wiedzę teologiczną powiększali wszakże księża nie tylko samorzutnie, ale i z obowiązku, który w pierwszym rzędzie przyjmował postać egzaminów aprobacyjnych. Obejmowały one szerokie grupy funkcyjne duchownych, bądź też były konieczne do otrzymania określonego urzędu kościelnego.

Przez okres pierwszych trzech lat po święceniach kapłańskich wszyscy księża zobowiązani byli wymogami prawa kanonicznego (KPK, k. 130) do składania egzaminów wikariuszowskich. Przepis powyższy został wprowadzony w życie zarządzeniem Kurii Biskupiej już w 1918 roku[122]. Rozporządzenie to nakazywało składanie egzaminów przez pierwsze trzy lata od daty święceń. Obowiązywało ono wszystkich duchownych, gdyż zasadniczo nie udzielano żadnych zwolnień od obowiązku składania tego egzaminu[123]. Stopień przygotowania się do tych egzaminów sprawdzała specjalna komisja wyznaczona przez biskupa ordynariusza. Członkami tej komisji byli zawsze profesorowie Instytutu Teologicznego. Na przykład w 1922 roku w skład komisji egzaminacyjnej powołani zostali: ks. E. Żukowski, ks. cki, ks. W. Szmyd, ks. J. Kwolek, ks. J. Łabuda[124]. Profesorowie ci reprezentowali poszczególne dyscypliny wiedzy teologicznej będące przedmiotem egzaminów. Zarówno jednak rodzaj przedmiotów jak i ich zakres ulegał w okresie dwudziestolecia pewnym zmianom. Obrazuje to następująca tabela:

seria	przedmioty w 1918 r.	zmiana w 1927,	w 1928,	w 1938
I	teologia fundamentalna			
	I cz. teologii moralnej	Pismo św. NT		
II	teologia dogmatyczna			
	II cz. teologii moralnej		Pismo św. ST	
III	prawo kanoniczne			
	teologia pastoralna			katechetyka[125]

W ramach wymienionych przedmiotów każdego roku wyznaczane były ważniejsze działy tematyczne. Ich rozpiętość była zróżnicowana i wahała się od całości materiału danego przedmiotu do egzegezy jednego tylko fragmentu Pisma świętego[126].

Analizując sposób dokonania wyboru poszczególnych zagadnień objętych egzaminem należy zauważyć, że cechowało go nastawienie utylitarne. Zwracano uwagę na wiedzę przydatną w normalnym duszpasterstwie. Dlatego też egzaminy wikariuszowskie obejmowały takie a nie inne przedmioty oraz wyselekcjonowane z nich działy tematyczne o nastawieniu pastoralnym. Ewidentnym przykładem może tu być prawo kanoniczne, w którym kładziono nacisk na prawo małżeńskie. W ramach teologii moralnej duchowni najczęściej zobowiązani byli do powtórzenia materiału odnoszącego się do dekalogu. Duszpasterskie problemy szczególnie mocno akcentowane były w ramach teologii pastoralnej[127].

Dodatkowym warunkiem przystąpienia do egzaminu wikariuszowskiego było wcześniejsze napisanie pięciu kazań. Ocena tych kazań wpływała na ogólny wynik późniejszych egzaminów[128].

O poziomie wymaganej wiedzy teologicznej świadczyć może konieczność zgłaszania się do powtórnego egzaminu w wypadku braku zadawalającego poziomu wiedzy. Umownym znakiem wskazującym na składanie powtórny raz egzaminu lub uzupełnienie egzaminu zaległego było sformułowanie „nadto" umieszczone po nazwiskach księży rocznika zobowiązanego do egzaminu[129].

Terminy egzaminów, wraz z warunkami ich składania ogłaszano na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej" z reguły w pierwszych zeszytach każdego rocznika tego czasopisma. Początkowo, do 1923 roku składano je w czasie wakacji, w lipcu. W latach 1924-1939 przeniesiono termin przystępowania do nich na drugą część wakacji, na połowę miesiąca sierpnia lub początek września.

Wprawdzie materiały źródłowe nie określają znaczenia egzaminów dla pogłębienia wiedzy teologicznej duchowieństwa diecezjalnego, należy jednak sądzić, że skłaniały one wielu księży do solidnego powtórzenia wiadomości przyswojonych w czasie studiów do seminaryjnych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za dobrym przygotowaniem się do egzaminów było branie ich wyników pod uwagę w trakcie starania się o kolejne wyższe funkcje duszpasterskie.

Obok nakazanych prawem egzaminów wikariuszowskich, celem objęcia urzędu proboszcza lub katechety trzeba było legitymować się jeszcze innymi, dodatkowymi egzaminami. Jednym z nich były egzaminy proboszczowskie. Instytucja tych egzaminów unormowana została na terenie zaboru austriackiego rozporządzeniem ówczesnego MWRiOP z 15 lipca 1850 roku. Przepisy zawarte w tym rozporządzeniu zostały uchwalone rok wcześniej w 1849 r. przez biskupów austriackich. Zgodnie z tymi aktami prawnymi egzaminy proboszczowskie miały odbywać się przynajmniej dwa razy w ciągu roku w formie ustnej i pisemnej. Mogli je składać duchowni pracujący przez co najmniej trzy lata w duszpasterstwie. Zakres tych egzaminów obejmował teologię dogmatyczną, komentarz Pisma świętego, teologię moralną i pastoralną wraz z liturgiką, prawo kościelne, opracowanie i wygłoszenie kazania, przeprowadzenie katechezy. Spośród kandydujących na stanowisko proboszcza jedynie duchowni legitymujący się stopniami naukowymi lub będący znanymi z rozległej wiedzy teologicznej mogli być zwolnieni od składania tego egzaminu. Ważny jest także przepis mówiący, że od złożenia egzaminu do starania się o probostwo mogło upłynąć najwyżej sześć lat. Po tym okresie zainteresowany duchowny musiał stawać do egzaminu powtórnie lub starać się o przedłużenie jego ważności[130].

Powyższe normy prawne obowiązywały w diecezji przemyskiej nie tylko w czasie niewoli narodowej. W zmodyfikowanej nieco formie instytucja egzaminów proboszczowskich istniała w ciągu dwudziestolecia międzywojennego. Pewną istotną zmianą w stosunku do przepisów austriackich było zwiększenie w diecezji przemyskiej, okresu pracy duszpasterskiej, koniecznej do dopuszczenia do egzaminów. Okres ten został zwiększony z trzech do pięciu lat[131].

Z uwagi na kilkuletni okres ważności egzaminów proboszczowskich wielu duchownych przemyskich zdawało je jeszcze kilka lat przed staraniem się o konkretne probostwo. Kuria Biskupia zachęcała do tego księży przy podawaniu teminu składania egzaminów[132]. Terminy te ogłaszane były każdego roku na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej". Zainteresowani księża mogli je składać w okresie wiosennym na przełomie kwietnia i maja oraz w jesieni na początku października[133]. Wyjątkowo istniała także możliwość złożenia tego egzaminu w specjalnym terminie, np. w wypadku nagłej konieczności jego uzyskania celem udziału w konkursie.

Egzamin proboszczowski przeprowadzony był w formie pisemnej i ustnej przez egzaminatorów prosynodalnych w gmachu Seminarium Duchownego. Pozytywny wynik tegoż egzaminu miał wykazać zdatność kandydata pod względem posiadanej wiedzy na stanowisko proboszczowskie. Sam fakt złożenia egzaminu proboszczowskiego odnotowany zostawał w tabelach służbowych poszczególnych księży[134].

Przystąpienie do egzaminu proboszczowskiego wymagało odpowiedniego przygotowania ze strony egzaminowanego. Zazwyczaj starano się uzyskać jak najlepszą ocenę, gdyż miało to wpływ na wynik ewentualnego konkursu proboszczowskiego. Bezsprzecznie więc egzaminy te miały wpływ na podnoszenie poziomu intelektualnego zdecydowanej większości księży[135].

Podobne znaczenie posiadały egzaminy składane przez księży starających się o posadę katechetów. Świadectwo zdania tego egzaminu kwalifikacyjnego było wymagane w diecezji przemyskiej, od kandydata na katechetę. Sposób zdawania tych egzaminów unormowany został dla diecezji przemyskiej przez biskupa Pelczara w 1912 roku i w niezmienionej formie obowiązywał do 1936 roku[136]. Na mocy tych postanowień egzamin ten miał na celu podda-

nie ocenie duchownego w zakresie jego uzdolnień katechetycznych. Polegał on na pisemnym opracowaniu konspektu katechezy i kazania, ustnym zdaniu materiału z zakresu katechetyki i pedagogiki. Kandydat zobowiązany był przeprowadzić wykład lub wygłosić egzorę[137]. Egzaminy kwalifikacyjne przyjmowała odrębna komisja powołana spośród księży profesorów Instytutu Teologicznego i znanych katechetów. Możliwość ich złożenia istniała dwukrotnie w ciągu roku.

W 1936 roku zmodyfikowano nieco wymienione przepisy w części odnoszącej się do katechetów szkół średnich. Od tego też roku każdy duchowny ubiegający się o posadę katechety szkół średnich zobowiązany był poprosić na trzy miesiące wcześniej o dopuszczenie go do składania egzaminu. Po uzyskaniu pozwolenia miał przedstawić pracę domową z zakresu jednego z ustalonych przedmiotów: apologetyki, dogmatyki, etyki, historii Kościoła. Po zaaprobowaniu treści pracy w oznaczonym dniu kandydat przystępował do egzaminu pisemnego i ustnego z wymienionych przedmiotów oraz z katechetyki i metodyki[138].

Biskup F. Barda w 1938 roku postanowił zmienić nieco egzamin, któremu poddawani byli kandydaci na katechetów szkół powszechnych. Warunkiem dopuszczenia do tego egzaminu było upłynięcie trzech lat od daty święceń, uzyskanie zezwolenia biskupa na przystąpienie do egzaminu. Sam zaś egzamin polegał na przdstawieniu dwa tygodnie przed egzaminem pięciu egzort katechetycznych i pięciu okolicznościowych, opracowanie katechezy i egzorty na temat wyznaczony przez komisję egzaminacyjną, egzamin ustny z teologii dogmatycznej, historii Kościoła, katechetyki, pedagogiki. Kandydaci winni się wykazać znajomością podręczników i programów szkolnych z zakresu szkół szczebla podstawowego[139].

Powyższe egzaminy, zmodyfikowane w latach trzydziestych, wychodzłły w pewnym sensie naprzeciw postulatom Związku Kół Księży Prefektów apelującego w 1938 roku do biskupów ordynariuszy o wprowadzenie wszędzie tego typu egzaminów. Miały one „podnieść poziom intelektualny i powagę prefekta (katechety)"[140].

Zarówno egzaminy proboszczowskie jak i dla kandydatów na katechetów miały wspólny cel, jakim było zdobycie określonego stanowiska duszpasterskiego. Wymógł składania egzaminów tego typu zgodnie z intencją prawodawców miał sprawdzić i pogłębić wiedzę teologiczną duchownych. Podobny cel, choć realizowany w inny sposób, przyświecał różnego typu spotkaniom i zebraniom duchowieństwa. Omawiając ten problem należy na samym początku wspomnić o kongregacjach księży dziekanów. Z inicjatywy biskupa Pelczara pierwsza taka kongregacja odbyła się 10 kwietnia 1901 roku w Przemyślu[141]. Kongregacje te miały na celu zapoznanie dziekanów, a przez nich całe duchowieństwo diecezji z ważnymi problemami dotyczącymi pracy duszpasterskiej oraz zasięgnięcie ich rady w konkretnych sprawach[142]. Zasadniczo kongregacje te miały się odbywać każdego roku. Z różnych jednak przyczyn nie urządzano ich w latach 1924, 1931, 1932, 1933, 1938. W 1924 r. przyczyną odwołania kongregacji była śmierć biskupa ordynariusza. Podeszły wiek, choroba, a później śmierć biskupa A. Nowaka były przyczynami nieurządzania kongregacji w latach 1931 — 1933. Także zorganizowanie kursu duszpasterskiego w 1931 i w 1938 roku skłoniły biskupów do zaniechania odbywania kongregacji[143].

Przebieg tych kongregacji, termin ich zwołania uzależniony był od woli biskupa ordynariusza. On też kierował ich przebiegiem. Do udziału w kongregacji zobowiązani byli wszyscy księża dziekani lub ich zastępcy, przedstawiciele kapituły i Kurii Biskupiej z biskupem sufraganen na czele[144]. Zasadniczo w większości kongregacje te miały charakter wybitnie pastoralny. Taki sam charakter posiadały referaty wygłaszane w czasie trwania niektórych z nich. W latach dwudziestolecia międzywojennego podczas kongregacji księży dziekanów wygłoszone referaty dotyczyły ważkich problemów duszpasterskich. Wygłaszane były przez duchownych przemyskich zaangażowanych w określoną tematem dziedzinę duszpasterstwa lub działających w zarządzie diecezją. W jednym tylko przypadku do

wygłoszenia referatu zaproszono prelegenta spoza diecezji. Był nim działacz na polu Krucjaty Eucharystycznej O. Józef Bok TJ[145]. Wśród tematów referatów, najczęściej pojawiały się sprawy powstania i rozwoju Akcji Katolickiej, aprowizacji Seminarium Duchownego, utrzymania Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie (1923), przeciwstawienie się sektom religijnym (1925). Obrady prawie każdej kongregacji poruszały problemy związane z życiem duchowieństwa, do których należały takie sprawy jak: uposażenie, rekolekcje kapłańskie, relacje między proboszczami a wikariuszami, sprawy emerytalne[146].

Układ tematów omawianych na kongregacjach księży dziekanów w okresie zarządu diecezją przez trzech biskupów ordynariuszy przedstawiał się następująco w wybranych latach:

rok 1919 (biskup J. S. Pelczar)
Rekolekcje kapłańskie
Rekolekcje ludowe
Akcje katolicko — społeczne
Zachęta do ofiar na utrzymanie Seminarium Duchownego
Zarządzenia biskupa ordynariusza[147].

rok 1928 (biskup A. Nowak)
Liga Katolicka
Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej
Porządek nabożeństw
Bonus Pastor
Sprawy podatkowe
Zarządzenia biskupa ordynariusza[148].

rok 1939 (biskup F. Barda)
Przyszły synod diecezjalny
Akcja katolicka
Zarządzenia biskupa ordynariusza[149]

Taki układ tematyczny kongregacji potwierdzał wniosek o pastoralnej i edukacyjnej funkcji spełnianej przez te regularne spotkania duchowieństwa. Z jednej strony bowiem miały one rozpoczynać realizację duszpasterskich koncepcji zarządu diecezji, z drugiej zaś przez głoszone na nich referaty pogłębiały wiedzę duchowieństwa. Przebieg tych kongregacji był relacjonowany przez uczestników podczas urządzanych w dekanatach kongregacji dekanalnych.

Kodeks prawa kanonicznego sankcjonował istniejące wcześniej w diecezji przemyskiej okresowe spotkania duchowieństwa poszczególnych dekanatów[150]. Instytucja kongregacji dekanalnych trwale zrosła się z dziejami diecezji przemyskiej. Wprawdzie ustały one w pierwszym okresie niewoli narodowej, zostały jednak reaktywowane w 1869 r. przez biskupa J. Monastyrskiego[151]. Przemyskie statuty synodalne obowiązujące w okresie dwudziestolecia stawiały kongregacjom dekanalnym następujące cele: odnowienie karności duchowieństwa oraz pogłębienie wiedzy teologicznej, zwłaszcza pastoralnej[152]. Do uczestniczenia w tych kongregacjach zobowiązani byli wszyscy duchowni „zajęci w duszpasterstwie"[153]. Systematyczne uchylanie się od obowiązku uczestnictwa w kongregacjach uważane było za czyn kwalifikujący się do odpowiedniego ukarania przez ordynariusza[154]. Przebieg kongregacji dekanalnych unormował biskup Łukasz Solecki ordynariusz przemyski (1882—1900). W 1890 r. wydał w tym celu specjalną instrukcję[155]. Obowiązywała ona do 1927 r., a więc do wydania przez biskupa A. Nowaka nowej instrukcji[156]. Te akty normatywne

bardzo szczegółowo określały zarówno czynności przygotowawcze jak i samą procedurę odbywania kongregacji. W myśl tych postanowień powinny być zwoływane dwie kongregacje dekanalne — główna w lipcu i dodatkowa w miesięcach jesiennych[157]. W ramach prac przygotowawczych, po ogłoszeniu w „Kronice Diecezji Przemyskiej" tematów, które winny być zreferowane w czasie kongregacji, właściwy dziekan wyznaczał dla każdego tematu przynajmniej po dwóch referentów i koreferentów. Dziekan ogłaszał także termin odbycia się tego spotkania. Rządcy parafii zobowiązani byli do przygotowania na ten temat sprawozdania ze stanu religijnego swych parafii i przesłania ich wcześniej dziekanowi. Kongregacja główna rozpoczynała się zawsze modlitwą w kościele. Duchowni zebrani tam modlili się za zmarłych kapłanów odmawiając część brewiarza i odprawiając Mszę świętą żałobną. Równolegle z Mszą za zmarłych odprawiano wotywę o Duchu Świętym. Kolejnym punktem były obrady odbywające się poza kościołem w odpowiednio przygotowanym pomieszczeniu. Z reguły była to sala na plebanii. Tam to wygłaszano egzortę ascetyczną oraz odczytywano dwa referaty wraz z koreferatami. Po nich następowała dystusja, po której z kolei omawiano stan religijny w dekanacie, poruszano także aktualne kwestie duszpasterskie. Zebrani mogli też skierować prośby i dezyderaty pod adresem Kurii Biskupiej.

Analogicznie, jak na początku, kongregację kończono modlitwą i nabożeństwem dziękczynnym w kościele parafialnym[158]. Bardzo podobny przebieg miała kongregacja dodatkowa odbywająca się zasadniczo w jesieni i będąca w pewnym sensie kontynuacją i uzupełnieniem głównej. Dodatkowy charakter tej kongregacji wynikał ze stosunkowo uproszczonego jej przebiegu, zwłaszcza gdy chodzi o elementy ascetyczne[159].

W porównaniu z kongregacjami księży dziekanów zebrania dekanalne posiadały większą możliwość oddziaływania intelektualnego na księży diecezji. Walnie przyczyniły się do tego opracowane referaty i koreferaty na tamaty wybrane przez Kurię Biskupią. Były one podstawą do dyskusji, która ujawniała zainteresowania i potrzeby księży[160].

Tematy, o których wspomniano, były przekazywane odgórnie do zainteresowanych księży przez pośrednictwo „Kroniki Diecezji Przemyskiej". Dotyczyły one w całym okresie dwudziestolecia czterech dziedzin wiedzy teologicznej — teologii dogmatycznej, teologii moralnej, teologii pastoralnej i prawa kanonicznego. Wybór tematów podyktowany był istniejącymi potrzebami duszpasterskimi, koniecznością zapoznania księży z nowymi przepisami prawa, chęcią uwrażliwienia duchowieństwa na ważne sprawy. Nie bez znaczenia była troska zarządu diecezji o przypomnienie uczestnikom kongregacji najważniejszych traktatów teologicznych.

Ilustrując powyższe stwierdzenie, można przytoczyć przynajmniej niektóre tematy omawiane na kongregacjach dekanalnych w wybranych latach:

rok 1920
teologia dogmatyczna: Natura et sequelae peccati originalis exponantur,
teologia moralna: De integritate confessionis,
teologia pastoralna: Jakich środków ma użyć duszpasterz do zwalczania dzisiejszych wykroczeń przeciw siódmemu przykazaniu Bożemu,
prawo kanonicze: Wyłożyć prawo kościelne i obowiązujące cywilne o pozbywaniu, obciążeniu i dzierżawieniu dóbr kościelnych[161].

rok 1929
teologia dogmatyczna: Quae in mysterio SS. Eucharistiae de fide sint, exponentur,
teologia moralna: De superstitione spiritismi,
teologia pastoralna: Czym jest Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, wskazać jego doniosłość, wykazać sposoby, jak je rozszerzać w parafii,
prawo kanoniczne: Księgi i akta urzędowe w kancelarii parafialnej wedle prawa ogólnego i diecezjalnego[162].

rok 1939
teologia dogmatyczna: Skutki sakramentów wyciskających charakter,
teologia moralna: Sprawiedliwość społeczna (iustitia socialis) według encykliki „Quadragesimo anno",
teologia pastoralna: Jak przeciwdziałać radykalizacji i demoralizacji w parafii?
prawo kanoniczne: Rozwód na podstawie przywileju wiary[163].

Zabiegi Kurii Biskupiej zmierzające do tego, by kongregacje dekanalne odbywały się każdego roku według wyznaczonych tematów uwieńczone zostały powodzeniem. Jedynie w 1919 roku wskutek wypadków wojennych kongregacje te nie mogły odbyć się w każdym dekanacie.

O wielkim znaczeniu kongregacji dekanalnych na polu pogłębiania wiedzy teologicznej świadczyć może fakt obowiązku dostarczania do Kurii Biskupiej dokładnych sprawozdań z ich przebiegu wraz z tekstami referatów i sprawozdaniami o stanie parafii[164].

Warto w tym miejscu zauważyć, że kongregacje dekanalne odbywające się w poszczególnych diecezjach polskich miały zróżnicowaną częstotliwość. O ile w diecezji przemyskiej odbywały się dwukrotnie w ciągu roku, to w diecezjach podlaskiej, płockiej, łuckiej, lubelskiej, warszawskiej i chełmińskiej nakazano je zwoływać czterokrotnie w ciągu roku, a w diecezji kieleckiej trzykrotnie[165].

Obok omówionych form pogłębiania wiedzy teologicznej księży znaczną rolę w tym względzie spełniał ich udział w kursach dla duchowieństwa. Miały one bardzo różnorodny charakter. Wynikał on często z wyznaczonego przewodniego tematu, nieraz zależny był od miejsca, w którym się odbywały. Na szczególną uwagę z racji dużej frekwencji duchowieństwa diecezji przemyskiej zasługują trzy kursy duszpasterskie, które odbyły się w Przemyślu. Pierwszy z nich został zorganizowany przez sekretarzy generalnych stowarzyszeń młodzieży polskiej[166] celem ożywienia akcji katolicko-społecznej. Organizatorzy, za zgodą biskupa ordynariusza, w dniach 20-21 sierpnia 1919 roku zaprosili chętnych księży do Przemyśla do wzięcia udziału we wspomnianym kursie. W trakcie trwania kursu, na którym obecnych było 110 księży diecezjalnych, wygłoszono 7 referatów, w większości przez duchownych przemyskich[167]. Prelegentem spoza diecezji był ks. A. Paryś z diecezji krakowskiej. Jedynym świeckim prelegentem był inż. Henryk Mianowski[168].

Drugi ze wspomnianych wyżej trzech kursów duszpasterskich został zorganizowany przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Przemyślu i poświęcony był warunkom i sposobom "prowadzenia duszpasterstwa". Odbył się on w dniach 15-17 sierpnia 1931 r.[169] Pastoralny charakter tego kursu wynikał z treści jedenastu referatów wygłoszonych przez prelegentów zaproszonych spoza diecezji lub będących księżmi diecezji przemyskiej[170]. W kursie tym wzięło udział około 140 duchownych[171]. Podobny charakter posiadał trzeci kurs duszpasterski odbyty w Przemyślu w dniach 12-14 września 1938 roku. W zapowiedzi tego kursu postulowano, by trzecia część duchowieństwa diecezjalnego wzięła w nim udział. Analogicznie, jak w przypadku pierwszego i drugiego kursu, również i w tym wiele miejsca zajęły referaty poświęcone poszczególnym działom duszpasterstwa, zwłaszcza działalności stowarzyszeń związanych z Akcją Katolicką[172].

Podobne kursy duszpasterskie odbywały się w innych diecezjach. Swym zasięgiem obejmowały nie tylko rodzime duchowieństwo, gdyż organizatorzy chętnie zapraszali do uczestnictwa i przyjmowali księży spoza diecezji. Zresztą „Kronika Diecezji Przemyskiej" wiele razy informując o organizowaniu tych kursów zachęcała do brania w nich udziału. Przygotowaniem wspomnianych kursów duszpasterskich zajęły się: Krakowski Związek Kapłanów (1928), Związek Kapłanów „Unitas" (1926, 1935, 1936, 1937)[173].

W dzieło dokształcania księży diecezjalnych włączyły się także uniwersytety organizując specjalne wykłady dla duchowieństwa. Wprowadzono je by „przyczynić się do utrzymania

i podniesienia wiedzy teologicznej wśród duchowieństwa"[174]. Wykłady te odbywały się w budynku Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie regularnie co roku począwszy od 1935 r. i dotyczyły poszczególnych działów teologii, co ukazuje poniższe zestawienie tematów:

1935	nauka o Kościele
1936	zagadnienie cywilizacji
1937	komunizm
1938	korporacjonizm
1939	rasizm[175].

Poszerzenie zakresu wiedzy teologicznej było bardzo często jednym z celów organizacji zakładanych dla duchowieństwa. Zadania te realizowano w ramach działalności tych stowarzyszeń poprzez odbywanie regularnych spotkań połączonych często z wygłaszaniem na nich referatów.

Niektóre stowarzyszenia zakładały sobie za cel wydawanie czasopism i popieranie wydawnictwa o charakterze filozoficzono — teologicznym[176].

Na szczególną uwagę w tym względzie zasługuje Związek Zakładów Teologicznych w Polsce, zrzeszający w swoim gronie księży zajmujących się formacją intelektualną i ascetyczną w polskich seminariach duchownych. W okresie od 1921 do 1936 roku odbyło się 8 zjazdów członków związku. Wygłoszono na nich wiele referatów, toczono po nich wiele rezolucji. W działalności związku czynny udział wzięli przemyscy księża, profesorowie Instytutu Teologicznego, szczególnie ks. J. Kwolek i ks. E. Żukowski[177].

Uchwycenie stopnia uczestnictwa duchowieństwa przemyskiego lat 1918 — 1939 w organizowanych poza diecezją kursach i spotkaniach wynikającyh z przynależności do organizacji, czy też w wykładach uniwersyteckich dla duchowieństwa jest problemem dość skomplikowanym. Na przeszkodzie stoi bowiem brak wystarczających materiałów źródłowych. Z dostępnych jednak źródeł wynika, że księża diecezji przemyskiej brali udział w niektórych kursach dla duchowieństwa. Oczywiście najchętniej udawali się do ośrodków znajdujących się w pobliżu, np. do Lwowa[178] lub Krakowa. W kursie duszpasterskim organizowanym w Krakowie w dniach od 5 do 9 listopada 1928 roku wzięło udział 15 księży przemyskich, co stanowiło 6,75% ogólnej liczby uczestników (222)[179]. W kolejnym, piątym krajowym kursie duszpasterskim obdywającym się w 1935 r. w Krakowie aktywny udział wziął duchowny przemyski, ks. K. Kotula, wchodząc w skład prezydium kursu i przewodnicząc przez jeden dzień obradom[180].

Niektórzy księża przemyscy byli zapraszani na kursy w charakterze prelegentów. Przykładem może tu służyć ks. Antoni Kwolek, który w czasie kursu katechetycznego w Krakowie, w 1928 r. wygłosił referat[181].

Zasadniczo udział duchownych w powyższych kursach był dobrowolny. Wyjątkiem od tej zasady było wysłanie trzech księży: ks. W. Opalińskiego, ks. J. Matusza, ks. A. Sierżęgę, na czterotygodniowy kurs społeczny do Poznania w 1919 roku[182].

Organizowane formy pogłębiania wiedzy teologicznej nie wyczerpywały zapewne inicjatywy księży na tym polu. Z pewnością wielu z nich, idąc za sugestią biskupa Pelczara, wolne chwile poświęcało na lekturę dzieł teologicznych. Nie sposób jednak określić rozmiaru tego zjawiska. Znany autor nekrologów księży zmarłych, ks. S. Momidłowski bardzo często podkreślał zamiłowanie duchownych do poszerzania swej wiedzy[183].

Zdobywanie wiedzy wymagało niekiedy od zainteresowanych sięgania po dzieła umieszczone na indeksie, co wymagało odpowiedniego zezwolenia od biskupa ordynariusza[184].

Data święceń kapłańskich nie zamykała więc procesu formacji intelektualnej. Studia specjalistyczne zarówno stacjonarne jak i te, które były złączone z wykonywaniem pracy duszpasterskiej, obowiązkowe egzaminy wikariuszowskie, proboszczowskie i dla kan-

dydatów na katechetów, okresowe zebrania duchowieństwa przez kongregacje księży dziekanów i kongregacje dekanalne oraz udział w różnych kursach i pracach organizacji, kończąc na indywidualnym dokształcaniu się, prowadziło do przypomnienia i poszerzenia wiedzy teologicznej.

§ 3. Asceza i dyscyplina kapłanów

Bardzo ważnym elementem stanowiącym o obliczu duchowieństwa każdego okresu i każdej diecezji jest jego formacja ascetyczna. Pod tym pojęciem kryje się przede wszystkim całokształt działań podejmowanych wobec alumnów w trakcie ich pobytu w Seminarium Duchownym. Przełożeni Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego decydując o dopuszczeniu alumnów do kolejnych święceń wydawali tym samym świadectwo nie tylko o ich poziomie intelektualnym, ale także o odpowiednich przymiotach osobowościowych. Rozpoczęcie samodzielnego już kapłańskiego życia i zaangażowanie się w duszpasterstwo nie oznaczało definitywnego zakończenia formacji ascetycznej. Dalszej pracy wewnętrznej mającej na celu utrwalenia i pogłębienie posiadanych a także uzyskanie nowych cech, domagał się charakter działalności duchowej określanej jako realizacja powołania. Kodeks Prawa Kanonicznego, wśród podstawowych obowiązków duchowieństwa, wymieniał świętość życia jako czynnik mający pociągnąć wiernych do naśladowania. Postulowana świętość życia kapłanów winna przejawiać się przede wszystkim w dokładnym wypełnianiu obowiązków stanu duchownego[185]. Prawodawca kościelny zobowiązując duchownych do zdobywania świętości wskazał także na konieczność korzystania z pewnych środków pomocnych w życiu wewnętrznym. W szczególny sposób zostały zalecone następujące praktyki pobożne: częsta spowiedź, codzienne rozmyślanie, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, odmawianiu różańca, częsty rachunek sumienia, odprawianiu rekolekcji przynajmniej co trzy lata[186].

Sprawę kontynuowania przez duchowieństwo diecezjalne ascezy kapłańskiej doceniło nie tylko prawodawstwo powszechne. Rozumieli ją także wszyscy trzej biskupi ordynariusze przemyscy. Niejednokrotnie zachęcali oni podległych ich władzy pasterskiej księży do stosowania określonych środków ascetycznych. Czynili to tak często, że nie sposób zaprezentować wszystkich ich wystąpień odnoszących się do tego problemu. Dla zilustrowania zagadnienia można jednak przedstawić przynajmniej niektóre ich inicjatywy.

Pierwszy z trzech biskupów ordynariuszy dwudziestolecia, biskup J. S. Pelczar już w dniu swej intronizacji zwrócił się do duchowieństwa diecezji przemyskiej zachęcając je do odpowiedniego wypełniania obowiązków duszpasterskich oraz związanych z nimi prywatnych ćwiczeń duchownych, takich jak modlitwa brewiarzowa, rozmyślanie, czytanie duchowne, dziękczynienie po Mszy świętej, nawiedzanie Najświętszego Sakramentu, rozwijanie nabożeństwa do Serca Jezusowego i do Matki Bożej[187]. Zalecenia biskupa Pelczara zostały w rok po opublikowaniu ujęte w formie statutów synodalnych normujących stosunkowo bardzo szczegółowo sposób i rodzaj poszczególnych praktyk religijnych duchowieństwa. Prawo synodalne szczególny nacisk kładło na odmawianie brewiarza, modlitwę różańcową, odprawianie rozmyślania, czytanie duchowne, kult męki Chrystusa i Najświętszego Sakramentu, codzienny rachunek sumienia, odprawianie rekolekcji kapłańskich[188]. U progu odzyskania niepodległości biskup Pelczar w swoim krótkim orędziu zachęcał księży do wzmożonej pracy duszpasterskiej, która winna być wsparta ich duchowym wzrostem[189].

Następca biskupa Pelczara, biskup A. Nowak szczególną uwagę duchowieństwa zwracał na właściwą postawę wobec Eucharystii. W swym apelu wystosowanym w liście pasterskim z okazji wielkiego postu nawoływał duchowieństwo do skupienia całej swej działalności wokół Najświętszego Sakramentu przez godne szafowanie tegoż i przez wyrobienie w sobie postawy adoracyjnej[190].

Trzeci z kolei biskup przemyski F. Barda uważając się za duszpasterza duchowieństwa domagał się od niego konsekwentnego dążenia do prawdziwej świętości. Środkami wiodącymi do tego celu winny być: regularne ćwiczenia duchowne[191]. Poza środkami postulowanymi przez biskupa Pelczara biskup Barda uważał, że księża powinni dla swojego wzrostu duchowego dobrze wykorzystać kongregacje księży dziekanów i kongregacje dekanalne, organizacje kapłańskie, a zwłaszcza Ligę Świętości Kapłańskiej i Związek Księży Adoratorów[192]. Oryginalne było stwierdzenie tego biskupa mówiące o tym, że duszpasterzem kapłanów winien być biskup ordynariusz. Uważał, że do obowiązków biskupa ordynariusza należy utwierdzanie w chwalebnym usposobieniu, chwalenie w razie potrzeby, okazanie zaufania, podnoszenie na duchu, w pewnych wypadkach stanowczość połączona z cierpliwością i wyrozumiałością[193].

Dokładne określenie stopnia wprowadzenie w życie powyższych wskazań napotyka na przeszkodę w postaci skąpej ilości źródłowych danych. Na podstawie dostępnych materiałów można jednak przyjąć, że większość kapłanów starała się nie tylko pracować nad doskonaleniem wiernych, ale także dbać o swoje życie ascetyczne. Do podstawowych źródeł informujących o stosowaniu się przez duchowieństwa do wymogów życia ascetycznego należy zaliczyć wspomnienia pośmiertne, biogramy oraz wspomnienia pamiętnikarskie. Znany w diecezji autor nekrologów ks. Stefan Momidłowski charakteryzując życie zmarłych duchownych wielokrotnie podkreślał wytrwałe realizowanie przez nich ideału dobrego kapłana[194].

Z analizy dostępnych materiałów wynika, że asceza poszczególnych kapłanów polegała między innymi na wykonywaniu określonych ćwiczeń duchownych. Pod względem ich stosunku do prawa miały one charakter obowiązkowy, jak na przykład modlitwa brewiarzowa, rekolekcje kapłańskie lub pozostawione były do wyboru zainteresowanych. Istniały też praktyki codzienne (np. rozmyślanie) lub okresowe. Do tych ostatnich należały spowiedź święta, rekolekcje. Niektóre z tych praktyk, takie jak kongregacje dekanalne odbywały się w zorganizowanej grupie duchownych, inne zaś ze swej istoty przeznaczone były do indywidualnego przeżycia. Typowym przykładem tych ostatnich może być rachunek sumienia. Niektóre ćwiczenia ascetyczne duchownych towarzyszyły podstawowym funkcjom duszpasterskim, a były też i takie, których wykonanie należało do istoty kapłaństwa. Wymownym przykładem może tu być przygotowanie się do Mszy świętej przez rozmyślanie i samo odprawianie jej[195]. Rozmyślanie nazywane często medytacją przez łączenie go z Mszą świętą należało do stałych punktów dnia codziennego księży. Bardzo często poranna medytacja była przygotowana wieczorem dnia poprzedniego, co było nawiązaniem do praktyki seminaryjnej. Niektórzy duchowni przygotowanie to czynili w formie pisemnej dając jednocześnie przez to wyraz swojemu bogatemu życiu wewnętrznemu[196].

Rozkład przeciętnego dnia kapłańskiego przewidywał po odprawieniu rozmyślania i Mszy świętej odmawianie brewiarza. W zależności od sytuacji modlitwa ta miała miejsce w świątyni lub w mieszkaniu prywatnym duchownego[197]. Modlitwa ta, traktowana jako oficjalna praktyka Kościoła, związana była ze ścisłym obowiązkiem odmówienia poszczególnych godzin kanonicznych. Obowiązek ten wynikał z faktu przyjęcia święceń wyższych[198] oraz z tytułu posiadania beneficjum[199].

O wadze, jaką przywiązywano do tej praktyki, może świadczyć procedura stosowana przy zwalnianiu z tego obowiązku, a raczej przy zamianie go na inny rodzaj modlitwy. Z uzasadnionych powodów, najczęściej zdrowotnych, zainteresowany zwracał się do Stolicy Apostolskiej ze stosowną prośbą. W jej imieniu Kongregacja Soboru rozpoznawała sprawę i w wypadku istnienia słusznych przyczyn zamieniano obowiązek odmawiania brewiarza na modlitwę różańcową[200].

Ważnym punktem życia ascetycznego duchownych był rachunek sumienia. Miał on być przeprowadzany dwukrotnie w ciągu dnia, a więc w południe i wieczorem. Rachunek sumienia wieczorny związany był z ostatnią godziną brewiarzową — kompletą. Z tego

też względu był on częściej przeprowadzany niż południowy, zapominany lub zaniedbywany wobec absorbujących nieraz zajęć duszpasterskich.

Kolejną codzienną praktyką religijną była osobista modlitwa przed Najświętszym Sakramentem. Wprawdzie trudno jest określić procent duchownych wykonujących tę praktykę w sposób regularny, można jednak przyjąć w oparciu o dostępne dane, że w większości poważnie starano się podchodzić do tego zwyczaju[201].

Tradycyjną formą pobożności charakteryzującą przemyskich księży był żywy kult maryjny. Jego przejawem było umiłowanie modlitwy różańcowej oraz propagowanie prywatnych i parafialnych nabożeństw maryjnych[202].

Nie bez znaczenia dla postępu duchowego była lektura ascetyczna mająca pogłębić u kapłanów ich wiarę i wiedzą religijną[203].

Codzienne praktyki ascetyczne nie wyczerpywały bogatego zespołu środków pomocnych do doskonalenia się wewnętrznego kapłanów. Istniały jeszcze inne mające charakter okresowy. Jednym z nich była regularna spowiedź duchownych. Prawo powszechne postulowało by była to praktyka „częsta"[204] nie określając jednak jej częstotliwości. Praktyka diecezjalna, naśladująca w tej mierze zwyczaje seminaryjne, radziła odbywanie spowiedzi co tydzień lub co dwa. Zwyczaj ten został usankcjonowany na synodzie diecezjalnym w 1902 r.[205]. W praktyce z sakramentu pokuty korzystano co dwa tygodnie lub częściej, gdy zachodziła potrzeba sumienia. Okazją do spowiedzi były wszelkie spotkania duchowieństwa takie jak kongregacje dekanalne, odpusty. Niektórzy z duchownych korzystali z tego sakramentu u stałych spowiedników będących ich kierownikami duchowymi. W wyborze spowiedników nie ograniczano się do księży diecezjalnych. Chętnie korzystano także z posługi księży zakonnych[206].

Okresowym, bardzo ważnym ćwiczeniem ascetycznym były rekolekcje kapłańskie. Wprawdzie Kodeks Prawa Kanonicznego nakazywał brać w nich udział co trzy lata[207], zarządzenia synodów diecezjalnych z 1902 i 1908 roku zobowiązywały kapłanów do odprawiania rekolekcji przez kilka dni co dwa lata[208]. Do corocznego brania udziału w rekolekcjach kapłanskich zobowiązani byli duchowni przez trzy lata od daty święceń. Rekolekcje te związane były z egzaminami wikariuszowskimi i odbywały się w ich sąsiedztwie[209]. Obowiązek odprawiania rekolekcji spoczywał na wszystkich duchownych niezależnie od pełnionych funkcji. Tak na przykład w wypadku kapelanów wojskowych spełnienie tego ascetycznego obowiązku warunkowało uzyskanie jurysdykcji na kolejny rok[210].

Problemem rekolekcji kapłańskich kilkakrotnie zajmowano się podczas kongregacji księży dziekanów. W czasie jednej z nich biskup Pelczar nazwał je „najskuteczniejszym środkiem odnowienia ducha kapłańskiego"[211]. Częste omawianie tego zagadnienia podczas kongregacji dziekanów w pierwszych latach powojennych spowodowane było pewnymi zaniedbaniami ze strony kapłanów odnośnie do regularności odprawiania rekolekcji. Wynikało to z trudności wokół ich zorganizowania przez Semianrium Duchowne lub poszczególne domy zakonne[212]. W obliczu ogromnych trudności zezwolono w 1920 r. na odprawianie rekolekcji prywatnie w miejscach zamieszkania poszczególnych duchownych[213]. Stan ten był jednak przejściowy, gdyż w 1924 roku w wyniku starań biskupa Pelczara umożliwiono odprawianie rekolekcji kapłańskich przez każdego chętnego duchownego w sześciu ośrodkach. Były nimi trzy domy zakonne: jezuitów we Lwowie, w Chyrowie i w Starej Wsi, redemptorystow w Mościskach, franciszkanów w Kalwarii Pacławskiej oraz w Seminarium Duchownym. Przejściowo istniały także możliwości zorganizowania rekolekcji kapłańskich w klasztorze reformatow w Bieczu, bernardynów w Leżajsku oraz w bursie gimnazjalnej w Rzeszowie. Zarządzenie Kurii Biskupiej zezwalało ponadto na odprawienie rekolekcji w dowolnie wybranym przez siebie miejscu[214]. W opinii biskupa Pelczara najbardziej popularnymi miejscami odprawiania rekolekcji przez księży przemyskich były: Seminarium Duchowne, domy zakonne w Chyrowie, Starej Wsi, Mościskach i Bieczu[215].

W miarę upływu czasu zwiększała sie ilość miejsc w których duchowni przemyscy mogli brać udział w rekolekcjach. Liczne domy zakonne przez notki informujące o urządzaniu się w nich rekolekcji dla księży, zachęcały zainteresowanych do zgłoszenia swego udziału. W latch trzydziestych w jednym tylko 1935 roku oferowano możliwość wzięcia udziału w rekolekcjach w kilku miejscach. Czyniły to domy zakonne księży jezuitow w Dziedzicach, we Lwowie i Częstochowie. Salwatorianie zapraszali do Trzebini, dominikanie zaś do Jarosławia[215].

Poszczególne ośrodki rekolekcyjne cieszyły się różnym powodzeniem u księży. Na przykład w rekolekcjach zorganizowanych w 1935 roku w Jarosławiu w klasztorze OO. Dominikanów wzięło udział wraz z biskupem F. Bardą 40 kapłanów diecezjalnych[217].

Udział księży w rekolekcjach był ewidencjonowany przez dziekanów, którzy przy okazji swych rocznych sprawozdań o stanie parafii dekanatu zobowiązani byli do poinformowania biskupa o odprawieniu lub nieodprawieniu rekolekcji przez wszystkich duchownych dekanatu[218].

Organizatorzy rekolekcji kapłanskich starali się we własnych zakresie o zaangażowanie odpowiedniego rekolekcjonisty, Bardzo często byli nim członkowie zakonu organizującego te ćwiczenia. W przypaku Seminarium Duchownego zapraszano zazwyczaj rekolekcjonistę z zewnątrz, chociaż kilkakrotnie rekolekcje dla kapłanów głosił ojciec duchowny seminarium ks. Konstanty Bieda[219].

Analogicznie, jak w przypadku formacji ascetycznej w Seminarium Duchownym, kontynuacją rekolekcji kapłańskich był miesięczny dzień skupienia. Przeprowadzenie go uzależnione było właściwie od indywidualnej decyzji duchownych, którzy przeznaczali jeden dzień w miesiącu na modlitwę i kontrolę własnego postępu w kwestii życia wewnętrznego[220].

Periodycznym ćwiczeniem ascetycznym były wspomniane już przy omawianiu formacji intelektualnej kongregacje dekanalne. Obok pogłębiania wiedzy teologicznej spełniały także funkcję duszpasterską wobec duchowienstwa. Porządek czynności w czasie kongregacji przewidywał często Mszę św. wspólną modlitwę brewiarzową w intencji zmarłych kapłanów, wygłoszenie mowy duchowej, wspólną adorację Najświętszego Sakramentu, stworzenie okazji do spowiedzi[221]. Z uwagi na egzekwowanie udziału księży w kongregacjach dekanalnych, należy stwierdzić, że ten element formacji był dostępny dla wszystkich księży diecezji. Mimo iż częstotliwość tych kongregacji była raczej niewielka, gdyż odbywały się one raz lub dwa razy do roku, zostały one jednak nazwane przez biskupa Bardę „ożywczym duchem świętości kapłańskiej"[222].

Obok już scharakteryzowanych form pobożności, duchowni diecezji przemyskiej lat 1918 — 1939 stosowali także wiele innych ćwiczeń ascetycznych. Ich dobór uzależniony był często od osobistego upodobania czy też miejscowej tradycji.

Prowadzenie życia wewnętrznego wśrod licznych obowiązkow duszpasterskich i z duszpasterstwem związanych wiązało się nieraz ze znacznycm trudem. Z tego też powodu pojawiały się często tendencje łączenia wysiłków skierowanych ku podobnemu celowi. Znalazło to swoj wyraz w powstawaniu licznych organizacji mających w swych założeniach wspierać doskonalenie swych członkow. Organizacje tego typu spotykały się z poparciem ze strony polskich biskupów, którzy wzywali duchowieństwo do angażowania się w prace Unii Apostolskiej, Stowarzyszenia Wytrwałości Kapłańskiej, Ligi Świętości Kapłańskiej, Związku Księży Adoratorow[223].

Pierwsza z nich Unia Apostolska Kapłanów Świeckich Serca Jezusowego była organizacją obejmującą swym zasięgiem całą Polskę. Powstała ona we Francji w 1862 roku i cieszyła się poparciem Stolicy Apolstolskiej wyrażonym przez papieża Benedykta XV 17 kwietnia 1921 r. Nic więc dziwnego, że była ona organizacją charakteryzującą się dużą popularnością wśrod duchowieństwa polskiego. Ważną datą dla istnienia tej organizacji w Polsce był rok 1923 w którym powstała krajoa centrala skupiająca wszystkie Unie Apostolskie działające na terenie kraju, celem koordynowania ich pracy. Centrala ta, a wiec

i wszystkie oddziały diecezjalne Unii podlegała unii macierzystej noszącej nazwę Archifraternitas Prima Primaria[224].

Unia Apostolska począwszy do 1927 do 1930 r. dysponowała własnym organem prasowym. Było nim czasopismo „Unio Apostolica". Zadaniem jego było jednoczenie członków stowarzyszenia i pełnienie roli przewodnika w życiu duchowym[225]. Począwszy od 1930 roku zadania te przejął ukazujący się od 1927 roku „Głos Kapłański". Wszystkie te czynniki sprawiły, że w okresie najbardziej pomyślnym dla swego rozwoju, w 1936 roku Unia Apostolska istniała w 13 diecezjach i skupiała 561 członków. Liczba ta charakteryzująca się tendencją wzrostową zbliżyła się do 900 przed 1939 rokiem, gdyż w 1938 r. do Unii należało 849 księży[226].

Na terenie diecezji przemyskiej to ascetyczne stowarzyszenie rozpowszechniło się stosunkowo późno, dopiero po apelu skierowanym w 1928 r. przez biskupa A. Nowaka do całego duchowieństwa[227].

Głównym celem organizacji „Unia Apostolska" była pomoc w doskonaleniu życia kapłańskiego. Cel ten był realizowany przez podjęcie przez członków zobowiązania do wykonywania określonych ćwiczeń ascetycznych. Do obowiązkow tych należały: odmówienie przed Mszą świętą części brewiarza — matutinum i laudes, rozmyślanie, różaniec, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, rachunek sumienia ogólny i szczegółowy. Obowiązkiem członka Unii Apostolskiej było zapisywanie wszystkich dochodow i rozchodów oraz notowanie na specjalnej kartce stopnia wykonania obowiązkowych praktyk ascetycznych. Ponadto statut Unii Apostolskiej zalecał inne praktyki takie jak: spowiedź cotygodniową lub dwutygodniową, miesięczne rekolekcje, wstawanie o godzinie ustalonej dnia poprzedniego, przygotowanie do Mszy świętej i dziękczynienie po jej odprawieniu, przygotowanie rozmyślania, czytanie Pisma świętego[228].

Poza obowiązkami wynikającymi z faktu przynależności do Unii Apostolskiej, pozostałe praktyki ascetyczne należały do powszechnie spełnianych przez duchowienstwo diecezjalne. W tym też leżała użyteczność stowarzyszenia i przyczyna popierania go przez władze kościelne a także stosunkowo chętne wpisywanie się do niego.

Organizacją o charakterze ascetycznym ciesząca się dużą popularnością wśród duchowieństwa był Związek Księży Adoratorów. Został on założony w połowie XIX wieku przez duchownego francuskiego Juliusza Eymarda i skupiał duchownych czczących w sposób szczególny Najświętszy Sakrament. Rozwój kultu eucharystycznego w myśl założeń statutowych miał przyczynić się do lepszego spełniania obowiązków kapłańskich[229]. Członkiem tej organizacji mógł zostać każdy kapłan lub kleryk wyższych święceń, który zobowiązał się do cotygodniowej godziny adoracji, odprawienia raz w roku Mszy świętej za zmarłych członków, odsyłania co pół roku wykazu adoracji do dyrektora diecezjalnego oraz abonowania czasopisma stowarzyszenia[230].

Na przełomie XIX i XX wieku Związek Księży Adoratorów pojawił się w Galicji, gdzie w 1904 r. miał nawet swoje czasopismo „Adoracja Przenajświętszego Sakramentu". W diecezji przemyskiej cieszył się poparciem biskupa Pelczara, o czym może świadczyć fakt poświęcenia mu specjalnego miejsca w programie synodu diecezjalnego z 1914 r.[231]. Mimo tego poparcia i licznych zachęt stan liczbowy stowarzyszenia w diecezji przemyskiej w pierwszej dekadzie dwudziestolecia nie przedstawiał się imponująco. Przed początkiem 1930 roku członków tej organizacji było tylko 38. Liczba ta zwiększyła się o 30 księży w ciągu tego roku, między innymi wskutek wpisania się neoprezbiterów. Łączyło się to z działalnością w ramach Związku Kapłanów Adoratorów ówczesnego ojca duchownego Seminarium Duchownego, księdza Jana Grochowskiego[232]. Z pewnością jego zasługą było to, że krótko przed wybuchem wojny aż 189 księży nalezało do stowarzyszenia. Stawiało to diecezję przemyską na czołowym miejscu w Polsce, po archidiecezji gnieźnieńsko—poznańskiej i archidiecezji krakowskiej. Nicco gorzej było z aktywnością tych członków. Zaledwie 18 księży regularnie przysyłało wykazy adoracji[233].

Do organizacji kapłańskich o charakterze typowo ascetycznym istniejących w omawianym okresie dwudziestolecia należała także „Liga Świętości Kapłańskiej", nad którą duchową opiekę sprawowali redemptoryści. Stowarzyszenie to powstało we Francji w 1901r. Zadaniem jego członków było zabieganie o utrzymanie się w stanie łaski uświecającej i pomoc konfratrom w wytrwaniu w dobrym, szczególnie przez modlitwę. Rozwój tej organizacji zaowocował w 1932 r. liczbą 10.000 członków na całym świecie, wśrod których było około 200 księży polskich[234]. Dwa lata później ta ostatnia liczba zwiększyła się i wynosiła już 393[235]. Pod koniec dwudziestolecia Liga Świętości Kapłańskiej liczyła 633 duchownych[236].

Z pewnością niektórzy księża diecezji przemyskiej zgłaszali swoj akces do tej organizacji, a wielu z nich było podmiotem jej oddziaływania poprzez korzystanie z czasopisma „Homo Dei" wydawanego od 1932 r. przez redemptorystow i będącego organem prasowym Ligi Świętości Kapłańskiej.

OO. Redemptoryści opiekowali sie jeszcze jednym stowarzyszeniem ascetycznym o nazwie „Tercja za Konfratrów". Organizacja ta powstała w 1936 roku w Wiedniu, a przeniesiona została na grunt polski przez czasopismo „Homo Dei" w 1937 r. Bardzo szybko liczba członków stowarzyszenia wynosiła około 1000 księży. Podobnie jak to miało miejsce w wypadku Ligi Świętosci Kapłańskiej, i w tym przypadku celem jej była troska o świętość kapłanów, do czego miano zdążać przez pamięć w modlitwie. Głównym obowiązkiem tej organizacji było odmówienie za kapłanów jednej godziny brewiarzowej — tercji[237].

Propagatorem „Tercji za Kapłanów" na terenie diecezji był S. Momidłowski. Wynikiem jego starań było zjednanie spośród duchowieństwa diecezji przemyskiej 250 członkow. Wobec ówczesnego stanu osobowego wszystkich członków zrzeszenia wynoszącego 700 osób, liczbą ta stanowiła znaczny procent[238].

Omówione, z koniecznosci w sposób bardzo skrotowy, organizacje dla duchownych stawiające na pierwszym planie ćwiczenia ascetyczne członkow nie były jedynymi organizacjami skupiajacymi duchownych. Istniejące pozostałe organizacje posiadające swój specyficzny profil miały też na względzie rozwój duchowy swych członków.

Zadanie „pielęgnowania ducha kapłańskiego i utrzymania łączności wśrod duchowienstwa oraz wspieranie się wzajemnie kapłanów modlitwą i pracą" było jednym z głównych celów Związku Kapłanow diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego „Unitas"[239]. Wprawdzie związek ten, zwłaszcza w późniejszych latach swego istnienia zajął się sprawą świadczenia pomocy materialnej kapłanom potrzebującm,niemniej jednak można go zaliczyć do organizacji kapłanskich wspierających życie duchowe księży.

Początek istnienia Związku Kapłanów o.ł. „Unitas" należy datować na dzień 18 maja 1920 roku, kiedy to pod przewodnictwem biskupa J. K. Fischera 60 delegatów duchowieństwa diecezji przemyskiej postanowiło utworzyć organizację podobną do istniejacej juz w Poznaniu od 10 września 1907 r. Statut poznańskiego związku „Unitas" był wzorem dla przemyskiego stowarzyszenia, z tym, że przemyski został poszerzony w porównaniu do poznańskiego o przeoisy wynikające z obowiązujących w Małopolsce ustaw o stowarzyszeniach. Uzupełniono go także o podkreślenie szerokich uprawnień posiadanych przez protektora związku, którym był biskup ordynariusz. Z działalności związku „Unitas" wykluczono cele polityczne[240].

Zgodnie z ustaleniami podjętymi na zjeździe biskupów polskich odbytym w Krakowie w dniach od 18 maja do czerwca 1921 roku związki diecezjalne „Unitas" obrządku łacińskiego miały mieć charakter autonomiczny, czyli wyłączny dla poszczególnych diecezji, stąd też wynikało ich ścisłe uzależnienie od każdorazowego biskupa ordynariusza[241].

Zebranie założycielskie rozpoczęło okres dynamicznego rozwoju związku. Rozprzestrzenił się on szybko na terenie całej diecezji przez powstanie kół okręgowych obejmujących swym zasięgiem zasadniczo jeden dekanat. Już w 1921 roku istniało 29 kół okręgowych na

35 dekanatów[242]. Na czele związku stał zarząd główny składający się z 9 członków, którzy wybierali spośród siebie prezydium w składzie: prezes, wiceprezes, sekretarz i skarbnik. Nad pracą związku czuwała komisja rewizyjna złożona z trzech członków wybieranych równocześnie z zarządem[243]. W ramach okręgów istniały zarządy okręgowe składające się z prezesa, zastępcy i sekretarza[244].

W pracach zwiazku „Unitas" uczestniczyło wielu księży. W skład pierwszego zarządu weszło trzech księży zamieszkałych w Przemyślu, co było zrealizowaniem wymogu statutu[245]. Byli to następujący księża: ks. W. Tomaka jako wiceprezes, ks. J. Kwolek jako skarbnik i ks. A. Sierżęga jako sekretarz. Ponadto wybrano trzech proboszczów: ks. Bronisława Wojaczyńskiego, ks. Michała Górnickiego, ks. Piotra Niedziałka. Spośrod wikariuszy do grona zarządu należeli ks. Jan Warzecha i ks. Wojciech Blajer. Jedynym katechetą w zarządzie był ks. Antoni Kwolek. Do komisji rewizyjnej powołano ks. Jana Łabudę, ks. Józefa Wiejowskiego, ks. Andrzeja Gorczycę[246].

Obok księży, którzy weszli w skład pierwszego zarządu związku szczególną aktywność w jego pracach okazali następujący duchowni: ks. Jakub Szypuła, ks. Ignacy Ciebiera, ks. Józef Matusz, ks. Władysław Opaliński, ks. Edward Sandałowski, ks. Jan Lasek, ks. Jan Bazylski, ks. Kazimierz Kotula, ks. Michał Nowakowski, ks. Franciszek Wolski, ks. Stanisław Kulanowski, ks. Stanisław Rybak, ks. Stanisław Pękala, ks. Leon Szado, ks. Antoni Porębski, ks. Józef Wolski, ks. Szymon Korpak[247].

Związek kapłanów „Unitas" ciesząc się poparciem biskupów ordynariuszy skupiał w swym gronie znaczny odsetek księży. W wybranych latach przedstawiało się to następująco:

rok	ilość członków związku księży	stan liczbowy w diecezji	udział procentowy członków zwiazku
1920	384	690	55,7%
1921	467	679	68,8%
1929	486	656	74,1%
1931	491	650	75,5%
1934	501	696	71,9%
1935	507	707	71,7%
1937	535[248]	731	73,2%

Jak wynika z obliczeń, rokrocznie następował wzrost ilości członków związku. Najprawdopodobniej było to spowodowane działaniem w jego ramach Samopomocy Kapłańskiej[249] i zachęta biskupa Pelczara witającego z zadowoleniem pczątek i rozwój działalności tej organizacji kapłańskiej[250].

W celu urzeczywistnienia jednego z głównych celów Związku „Unitas", jakim było pielęgnowanie ducha kapłańskiego i utrzymywanie więzi wśród duchownych, organizowano wspólne zebrania członków poprzez walne zebrania, spotkania członków kół okręgowych, zjazdy księży delegatów kół okręgowych oraz zebrania zarządu. Częstotliwość tych spotkań była różna. Walnych zebrań związku odbyło się w okresie dwudziestolecia trzy — w 1921 r, w 1932 i w 1937 r. W latach 1921, 1925, 1931, 1934, 1936 odbyły się zjazdy delagatów okręgowych. Zebrania zarządu odbywały się kilkakrotnie w ciągu roku w zależności od potrzeb. W terenie zebrania kół okręgowych zwoływane były co kwartał lub dwa razy w ciągu roku.

Przedmiotem wszystkich tych spotkań była przede wszystkim problematyka pastoralna, choć niejednokrotnie omawiano na nich sprawy odnoszące się do życia ascetycznego

duchowieństwa[251]. Łączność organizacyjna związku „Unitas" miała zostać zapewniona przez czasopismo „Unitas Przemyska". Niestety ukazał się tylko jeden numer tego czasopisma[252]. Przyczyną tego mogły być początkowe trudności materialne i organizacyjne związku. Możliwe też, że w późniejszych latach nie reaktywowano pisma, gdyż uznano za wystarczający periodyk ogólnopolski noszący nazwę „Wiadomości dla Duchowieństwa. Organ Związku Kapłanów 'Unitas'".

Fakt istnienia Związku Kapłanów diecezji przemyskiej o.ł „Unitas" był z pewnością czynnikiem integrującym jej członków, a więc bardzo potrzebnym w obliczu trudności na jakie napotykali księża podczas spełniania swych duszpasterskich obowiązków. Trzeba też zauważyć, że samo duchowieństwo widziało potrzebę istnienia tego typu związków, czemu dano wyraz w formie artykułów prasowych[253].

Pielęgnowanie wśrod członków „ducha kapłańskiego" było celem Związku Zakładów Teologicznych w Polsce pod wezwaniem św. Jana Kantego[254]. Cel ten, w myśl statutu, był urzeczywistniany między innymi przez walne zebranie członków, wzajemną modlitwę i udział w rekolekcjach. W skład tej organizacji mogli wchodzić wszyscy duchowni będący wychowawcami i wykładowcami polskich zakładów mających na celu kształcenie duchownych[255]. Związek oddziaływał więc na niewielką grupę duchownych. Trzeba jednak przyznać, że z uwagi na rodzaj członków jego działalność była bardzo istotna. Właśnie od wychowawców i pracowaników naukowych seminariów duchownych w znacznej mierze zależało oblicze ascetyczne i intelektualne duchowieństwa diecezjalnego.

Najbardziej efektywnym wynikiem dialalności związku były zjazdy członków, na których wygłaszano referaty związane z problemem kształcenia i wychowania przyszłych duchownych. Zjazdów tych odbyło się w okresie dwudziestolecia osiem. Przebieg tych zjazdów został utrwalony w formie odrębnych wydawnictw i dobrze świadczy o poziomie pracy związku[256].

Do grona członków związku należeli także duchowni przemyscy angażując się w jego prace[257]. Z dostępnych materiałów wynika, że byli to następujący księża: ks. Teofil Łękawski, ks. Józef Stachyrak, ks. Jan Balicki, ks. Stanisław Biernat, ks. Teofil Chciuk, ks. Wojciech Galant, ks. Jan Grochowski, ks. Bronisław Karakulski, ks. Kazimierz Kotula, ks. Jan Łabuda, ks. Stefan Momidłowski, ks. Ałojzy Sierżęga, ks. Wojciech Szmyd, ks. Eugeniusz Żukowski, ks. Wojciech Matyka, ks. Wojciech Tomaka, ks. Konstanty Bieda, ks. Jan Lasek, ks. Adolf Tymczak[258].

W sumie księży tych było 19, co wobec wszystkich 36 duchownych zaangażowanych w ciągu dwudziestolecia w działalnoć Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego w Przemyślu, stanowiło 52,8%. Być może przeszkodą dla pozostałych księży chętnych do włączenia się w prace Związku Zakładów Teologicznych były praee wiążące ich w diecezji.

Analogicznie jak w przypadku grupy księży włączonych w proces formacji przyszłych duchownych, również własną organizację posiadali katecheci. Niezależnie od zadań związanych z wykonywaną pracą Koło Księży Katechetów dążyło do podnoszenia poziomu życia ascetycznego członków[259].

Istnienie organizacji skupiających duchownych, pomimo różnych ich celów głównych, było elementem wspierającym proces ascezy kapłańskiej. Pogląd ten podkreślony został w rezolucjach zjazdu przedstawicieli diecezjalnych organizacji kapłańskich istniejących w Polsce. Zjazd ten odbył się w dniach 5 i 6 listopada 1924 roku. Jedna z podjętych tam uchwał zobowiązywała kapłanów poszczególnych diecezji do wpisania się do jednej z kapłańskich organizacji[260].

Praca nad sobą, będąca cechą wspólną zarówno formacji seminaryjnej jak też okresu rozpoczętego świeceniami kapłańskimi, miała na celu doprowadzenie do ukształtowania obrazu kapłana odpowiadającego wymogom stanu duchownego i czsu w jakim przyszło pracować określonej grupie duchowieństwa diecezji. Temu też celowi miały służyć wszystkie normy prawne noszące charakter powszechny i partykularny. Przestrzeganie tych

zasad było warunkiem do dobrego realizowania zadań kapłańskich. Z kolei ich przekraczanie prowadziło do większych lub mniejszych konfliktów rozgrywających się na różnych płaszczyznach. Część tych konfliktów rozwiązywana byłą we własnym sumieniu zainteresowanych. Niektóre jednak z nich z racji ich występowania in foro externo znajdowały swe reperkusje na zewnątrz.

Troskę o życie religijno—moralne i działalność duszpsterską duchowieństwa przejawiał zarząd diecezji w różny sposób. Jednym z nich były wizytacje kanoniczne przeprowadzane co pięć lat przez biskupa ordynariusza lub jego biskupa pomocniczego. Zgodnie z założeniami wizytacji określonymi przez Kodeks Prawa Kanonicznego, prawo synodalne i specjalne instrukcje wizytacji kanonicznej, celem tej czynności biskupiej było „utrwalenie dobra i pomoc w naprawie tego, co sprzeciwiało się prawu"[261].

Do 1934 r. Przebieg wizytacji określały uchwały synodu diecezjalnego z 1902 r. zalecając stosowanie z drobnymi modyfikacjami instrukacji z 1892 r.[262]. Począwszy od 1934 r. weszła w życie nowa instrukcja obowiązująca już przez pozostały okres dwudziestolecia[263]. Wizytację biskupią poprzedzała specjalna wizytacja dziekańska. Przeprowadzana ona była w oparciu o kwestionariusz noszący nazwę „Memoriale continens interrogationes, ad quas tempore visitationis canonicae ecclesiarum rectores sua in scripto extra visitatori admunere tenentur". Dokument ten zawierał 41 pytań. Odpowiedzi na nie miały dawać obraz wizytowanej placówki duszpasterskiej[264]. W trakcie wizytacji biskup zapozanwał się z ogólnym stanem parafii zwracając uwagę na osiągnięcia oraz niedomogi poszczególnych dziedzin życia religijno—moralnego. Wizytacji poddawano więc kościół parafialny i budynki kościelne, kancelarię parafialną, cmentarz, katechizację parafialną. Wizytujący biskup przeprowadzał też rozmowę — scrutinium z duchowienstwem pracującym w danej parafii[265]. Po przeprowadzeniu wizytacji proboszcz parafii otrzymywał zalecenia powizytacyjne, ktore winny być uwzględnione w dalszej pracy duszpasterskiej[266].Obok wizytacji biskupiej odbywały się coroczne wizytacje dziekańskie. Ich przebieg unormowany został szczegółowo instrukcją z 1902 roku. W porównaniu z wizytacją biskupią — dziekańska była bardziej skrupulatna i obejmowała kontrolę stanu kościoła, cmentarza, szkoły, domów parafialnych i budynków duszpasterskich, ksiąg parafialnych, dóbr beneficjalnych. Dziekan przeprowadzał także rozmowy z parafianami, proboszczem i pozostałymi kapłanami. Rozmowa ta odbywała się w oparciu o pytanie zamieszczone w instrukcji. Pytania te dotyczyły właściwie całokształtu życia duchownego[267]. Szczegółowe sprawozdania z przebiegu wizytacji dziekańskiej przesyłane były do Kurii Biskupiej[268].

Stan nauki religii podlegał wprawdzie wizytacji przez dziekana przy okazji zapoznania się ze stanem calej parafii, mimo to istniała jeszcze odrębna wizytacja katechetyczna. Przeprowadzana ona była przez księży wizytatorów. Najczęściej byli nimi księża dziekani. Również i w tym przypadku sposób przeprowadzania wizytacji katechetycznej został przepisany odpowiednim rozporządzeniem Kurii Biskupiej[269].

Zapoznaniu się ze stanem religijno—moralnym poszczególnych parafii przez biskupa i pozostały zarząd diecezją miały służyć sprawozdania przesyłane do Kurii Biskupiej. Obowiązek ich sporządzania spoczywał na księżach dziekanach i proboszczach. Na podstawie sprawozdań proboszczowskich dziekani wysyłali zbiorowe sprawozdanie o ogólnym stanie dekanatu. Sprawozdania ze stanu religijnego parafii miały ukazać nie tyle stan kościoła, budynków beneficjalnych, sprzętów kościelnych, ale także udział wiernych w spełnianiu praktyk religijnych, ich zaangażowanie w pracę bractw i stowarzyszeń katolickich. Proboszczowie relacjonowali także o ilości nawróconych do Kościoła, o stosunku do innych obrządków i wyznań. Dużą wagę przywiązywno do określenia postawy inteligencji w stosunku do Kościoła i duchowienstwa, stan wychodźctwa, czasopism. Sprawozdanie to miało także informować o aktualych potrzebach duszpasterskich[270]. Proboszczowie parafii, w których zatrudnieni byli wikarzy, sporządzali także charaktery-

stykę ich pracy duszpasterskiej i życia moralnego. Sprawozdania te, podobnie jak sprawozdania o stanie parafii, wręczane były dziekanowi przed kongregacją dekanalną. Sprawozdania dotyczące księży sporządzano jednak w sposób poufny, w formie osobnego dokumentu[271]. Podczas charakteryzowania duchownych zwracano uwagę na sposób wypełniania obowiązków duszpasterskich ze szczególnym uwzględnieniem nauczania religii, głoszenia kazań i pracy w bractwach i stowarzyszeniach religijnych[272]. Ocena działalności duchowieństwa była dokonywana także przez wiernych bacznie obserwujących postępowanie swych duszpasterzy. W sytuacji dawania budującego przykładu duchowni zyskiwali sobie zazwyczaj szacunek otoczenia. Nieco inaczej przedstawiała się sprawa w przypadku niewłaściwego, zdaniem wiernych, postępowania księdza. Najczęstszym środkiem stosowanym wówczas były liczne pisma kierowane do różnych szczebli władz duchownych i świeckich przez parafian. Zasadność zarzutów podnoszonych w nich była przedmiotem drobiazgowch nieaz badań. W olbrzymiej większości zarzuty zawarte w listach nie znajdowały potwierdzenia w rzeczywistości[273].

Zaangażowanie księży diecezji przemyskiej w poszczególne formy działalności duszpasterskiej zostało utrwalone, poza opisaniami personalnymi i inyymi materiałami archiwalnymi, także w formie wielu nekrologów, pamiętników i wspomnień. Z różnorodnej charakterystyki zawartej tam wynika, że duchowieństwo przemyskie w przytłaczającej większości może być oceniane bardzo pozytywnie. Dla pełności obrazu trzeba jednak stwierdzić, że w całej 1105 osobowej grupie tego duchowieństwa istniały w ciągu dwudziestolecia pewne niedomagania. Źródłem tych niedomagań, według biskupa Pelczara, były czasy I wojny światowej, która dotknęła w poważny sposób diecezję przemyską[274]. Stwierdzenie to wydaje się być potwierdzone istnieniem większości spośród różnego rodzaju niedociągnięć ze strony duszpasterzy, właśnie w ciągu kilku lat powojennych.

Omawiając ogół spraw konfliktowych, będących uchybieniem w stosunku do obowiązujących norm pewnych można rozpocząć od scharakteryzowania wykroczeń związanych z obsadą stanowisk duszpasterskich. Problem ten pojawił się w odniesieniu do stanowisk rządców parafii oraz wikariuszy. Zarówno duchowni zinteresowani zmianą, jak i wierni w niektórych przypadkach próbowali przeprowadzić swoją wolę[275]. W zdecydowanej większości sytuacja bardzo szybko wracała do normy wobec stanowczej postawy biskupów ordynariuszy. Okoliczności towarzyszące pojedyńczym zmianom na stanowiskach duszpasterskich doprowadziły do zaistnienia brzemiennnych skutków, które wpisały się na trwałe w dzieje diecezji.

W szczególny sposób donosi się to do wydarzeń, które miały miejsce w parafii Jaćmierz. Po śmieci proboszcza ks. Romana Olkiszewskiego (6 grudnia 1920) parafianie zapragnęli, aby proboszczem ich parafii został dotychczasowy wikariusz ks. Michał Grzyś, co zresztą było też wolą zainteresowanego. Biskup Pelczar zadecydował jednak inaczej. Wiedząc, że ks. Grzyś nie otrzyma prezenty od patrona parafii Władysława Grotkowskiego, wskutek popierania parcelacji okolicznych majątków, odmówił mu nominacji na to probostwo. W następstwie trwania w uporze ks. M. Grzysia został on w styczniu 1921 r. zawieszony w czynnościach kapłańskich[276]. Nieskuteczność kary spowodowała skierowanie sparwy do sądu biskupiego, w wyniku czego 28 czerwca 1921 r. duchowny ten został ekskomunikowany[277]. Mianowanie w sierpniu 1921 r. nowego proboszcza w osobie ks. Stanisława Żmudzińskiego nie załagodziło sytuacji, gdyż dopiero w październiku mógł on objąć parafię. W załatwieniu spraw nie pomogło nawet aresztowanie ks. Grzysia pod zarzutem rozruchów. Stopniowe uspokojenie nastąpiło po upokorzeniu się ks. Grzysia, który w styczniu 1922 r. zobowiązał się do przeproszenia biskupa i do poproszenia o uwolnienie od kar kościelnych. 19 stycznia duchowny ten stanął przed biskupem Pelczarem i prosił o przebaczenie oraz wystosował prośbę do mieszkańców parafii o zaniechanie oporu. Po odprawieniu kilkudniowych rekolekcji w domu rekolekcyjnym we Lwowie został uwolniony od kar kościelnych i przeznaczony na stanowisko wikariusza w Rozenbarku. Dopiero jednak w nastę-

pnych latach wierni zaczęli stopniowo powracać do parafii rzymskokatolickiej. Pozostali mieszkańcy Jaćmierza utworzyli parafię Kościoła Polsko — Katolickiego, która istnieje do dzisiejszego dnia[278].

Radykalizacja nastrojów, znaczne odległości od kościoła parafialnego, nieporozumienia między parafianami a duszpasterzami na tle materialnym, doprowadziły do powstania stałych parafii hodurowców w Jastkowicach (1926/27) i w Łękach Dukielskich (1925) oraz przejściowych w Krośnie — Polance (1927) i Brzózie Królewskiej (1937/38)[279].

Powstanie tych kilku ośrodków Kościoła narodowego w diecezji przemyskiej zaniepokoiło ogół duchowieństwa i spotkało się z jego energicznym przeciwdziałaniem. Księża rozpoczęli mocną kontrakcję w postaci podkreślania problemu jedności wiary, wykładania nauki o Kościele Katolickim. Starano się także łagodzić lub usuwać wszelkie podstawy wywołujące niechęć u wiernych[280].

Kościół narodowy przyciągnął jeszcze dwóch księży przemyskich. Jeden z nich wprawdzie w momencie wstąpienia do niego należał do diecezji lubelskiej, zasługuje jednak na wspomnienie, gdyż pochodził z diecezji przemyskiej i do niej w końcu wrócił. Chodzi tu o ks. Antoniego Lorensa, który 17 czerwca 1928 roku zgłosił swe wystąpienie z Kościoła katolickiego i przystąpienie do narodowego. Fakt ten nastąpił wskutej zadrażnienia między nim a ówczesnym biskupem lubelskim M. Fulmanem[281]. Decyzja ta była zbyt pochopna, gdyż w kilka tygodni później ks. Lorens odwołał swoją decyzję wzywając jednocześnie mieszkańcow parafii Świeciechów do okazania posłuszenstwa biskupowi ordynariuszowi i przepraszając za zgorszenia[282].

Również ks. Jan Pietraszko na krótki czas przeszedł do Kościła narodowego, uprzednio zresztą będąc zawieszony w czynnościach kapłańskich za życie niemoralne. Przejście to miało miejsce w kwietniu 1929 roku a powrót w grudniu tegoż roku[283].

Poza jednym wypadkiem związanym z parafią Jaćmierz dokonanie obsady stanowisk duszpasterskich przebiegało w diecezji bez większych nieporozumień. Sporadycznie tylko uległość władzy kościelnej egzekwowana była krótkotrwałym zawieszeniem w czynnościach kapłańskich. Jako ilustracja tego twierdzenia może służyć przypadek Ks. Zygmunta Boczkaja suspendowanego za krótkotrwałe oddalenie się z diecezji po dokonaniu przenosin[284].

Najczęstszą przyczyną konfliktów istniejących między parafianami a duszpasterzami był materializm niektórych księży. Podobnie jak w przypadku parafii Jaćmierz konsekwencją nadmiernych, zdaniem parafian, roszczeń materialnych proboszcza za posługi duszpasterskie, było powstanie parafii Kościoła Narodowego w Łękach Dukielskich w 1925 roku[285]. Zarzuty o charakterze materialnym stawiane ks. K. Kotuli proboszczowi parafii nieusuwalnej w Drohobyczu były główną przyczyną wszczęcia procesu kanonicznego. Proces ten poprzedzony był kilkuletnim okresem zaognionych dyskusji toczących się na łamach czasopism i wymianą korespondencji między Kurią Biskupią a wiernymi i proboszczem. Wierni kierowali swe pisma niemal do wszystkich władz państwowych i kościelnych[286]. Zasadność zarzutów badały komisje wydelegowane przez biskupa ordynariusza. Ostateczną decyzję w tej kwestii podjęła Stolica Apostolska nakazując ks. Kotuli opuszczenie probostwa w Drohobyczu a Kurii Biskupiej nadanie mu równorzędnego[287].

Trzeba też zauważyć, że nadużycia wynikające z materializmu praktycznego niektórych księży wywoływały często zarzuty odnotowywane skwapliwie przez prasę związaną z radykalnymi ugrupowaniami oraz w wypowiedziach zwiazanych z nimi wiernych[288]. Zarzuty tego typu skłaniały biskupów ordynariuszy do zwracania uwagi na ten problem. Jednym z owoców troski o uniknięcie tych niedociągnięć było opublikowanie taksy diecezjalnej określającej wysokość iura stolae i innych opłat[289].

Brak kompletnych akt personalnych uniemożliwia określenie ilości nadużyć materialnych. Relacje współczesnych księży świadczą o ich sporadyczności[290].

Podobną trudność napotyka kolejna wada duchownych, która stanowiła poważne wykroczenie przeciw dyscyplinie kościelnej. Chodzi tu o problem nadużywania alkoholu

przez księży. Określenie rozmiaru zjawiska napotyka na przeszkodę wywyołaną skrzętnym ukrywaniem tego faktu. Szacunkowo można jednak określić, że dla kilku lub kilkunastu księży alkohol był wielkm życiowycm problemem. Najczęstszym i jednym z ostatecznych środków stosowanym przeciw księżom nadużywającym alkoholu było zawieszenie w czynnościach kapłańskich. Na podstawie dotychczasowych ustaleń można przyjąć, że w sumie w okresie dwudziestolecia suspendowanych było około 20 księży. Trudno jednak określić, jaki procent księży w tej liczbie stanowili duchowni ukarani za brak umiaru w spożywaniu alkoholu. Walkę z nadużywaniem alkoholu przez niektórych księży i przez wiernych w ich parafiach prowadził na terenie diecezji Związek Księży Abstynentów. Aktywnym jego działaczem był ks. Antoni Cząstka[291]. Za jego przyczyną w diecezji przemyskiej rozwinęła się dość znacznie praca na tym polu. Istniała ona już w Semianrium Duchownym, gdzie działało w latach 1918—1921 Bractwo Wstrzemięźliwości i od 1926 r. Koło Alumnów Abstynentów[292]. Związek Księży Abstynentów był więc kontynuatorem seminaryjnej pracy trzeźwościowej. W diecezji przemyskiej ta ważna organizacja zaczęła istnieć 21 sierpnia 1917 r. W latach 1920 - 1925 miała miejsce przerwa w jego działalności. W wyniku jednak zabiegów ks. A. Częstki związek został reaktywowany. Sądząc po ilości członków, która nie przekraczała 16 księży, niestety, nie rozwinął on zbyt znacznej działalności[293].

Wśród przyczyn powodujących zgorszenie wiernych należy wyliczyć prowadzenie życia niemoralnego przez niektórych duchownych. Prowadziło to nawet do odejścia kilku księży ze stanu duchownego[294]. Zarzuty tego typu uznane za słuszne po uprzednim zbadaniu sprawy były m. in. powodem kanonicznego usunięcia ze stanowiska jednakgo z proboszczów[295].

Negatywnym a zarazem ubocznym skutkiem działalności politycznej, prowadzonej przez ks. Eugeniusza Okonia bez wymaganego prawem kanonicznym zezwolenia, były konsekwencje w postaci suspensy, a nawet pozbawienia prawa noszenia sukni duchownej. Taka była decyzja sądu duchownego z 22 września 1922 r. dotycząca znanego polityka i posła na sejm[296].

Wiele rozgłosu zyskał spór zaistniały między ks. Józefem Panasiem a generałem Romanem Góreckim. Zatarg między tymi osobami wynikł z treści artykułu napisanego przez ks. Panasia, w którym generał Górecki dopatrzył się uszczerbku na honorze. Pięcioletni proces odbywał się w dwóch instancjach sądu duchownego. W ostatniej przed sądem metropolitalnym we Lwowie uznano w większości zarzutów winę ks. Panasia. Nakazano mu przeprosić oskarżyciela, zwrócić koszty procesu i odprawić trzydniowe rekolekcje we Lwowie[297].

Areną, na której rozgrywały się sprawy sporne między stronami, z których jedną stanowił duchowny, były także sądy świeckie. Wprawdzie w myśl prawa kanonicznego stawanie duchownego przed sądem świeckim wymagało uprzedniego zezwolenia biskupa ordynariusza[298], istniały jednak w dwudziestoleciu sytuacje, w których duchowni w różnym charakterze stawali przed sądem. Z dostępnych materiałów wynika, że w przeważającej części wytyczane były sprawy sądowe z powodów politycznych[299], nadużyć materialnych lub innych[300].

Tytuł paragrafu „Asceza i dyscyplina kapłanów" zawiera cały szereg zróżnicowanych problemów. Mimo ich, z konieczności skrótowego omówienia, można przyjąć wniosek, że działalność ascetyczna wśrod księży i przez księży była prowadzona w stopniu zadawalającym. Życie ascetyczne duchowieństwa korelowało z jego postawą wobec norm prawnych. Zależność tego typu mocno podkreślił biskup Pelczar, który po ukaraniu kilku księży przemyskich stwierdził, że przyczyną ich niewłaściwego postępowania była „utrata ducha kapłańskiego, spowodowana zaniedbaniem modlitwy, spowiedzi i innych środków duchowych, a podddanie się haniebnym namiętnościom"[301]. Mimo, iż wykroczenia te były niekiedy bardzo poważne i prowadziły aż do porzucenia stanu kapłańskiego włącznie, wydaje się jednak, że ich liczba nie była duża. W związku z tym nie wpływała ona w decydujący sposób na dobre imię posiadane przez duchowieństwo diecezji przemyskiej.

Rozdział III

POLITYKA PERSONALNA BISKUPÓW ORDYNARIUSZY

§ 1. Dobór najbliższych współpracowników

Obowiązek zarządzania diecezją spoczywający na biskupie ordynariuszu konkretyzował się w praktyce w podejmowaniu określonych prawem czynności. W myśl prawa kościelnego każdy biskup mógł między innymi zwołać synod, wydawać przepisy prawne, wykonywać władzę sądowniczą, ustanawiać urzędy kościelne, obsadzać je, dbać o nauczanie wiary i udzielać święceń[1].

Obsada stanowisk duszpasterskich w diecezji była jedną z zasadniczych czynności każdorazowego biskupa ordynariusza. Każdy też biskup ordynariusz otaczał się współpracownikami, którzy mieli go wspomagać w poszczególnych poczynaniach pasterskich.

W parze z wykonywaniem przez duchowieństwo diecezji określonych prawem i przydzielonych odgórnie zadań duszpasterskich szła troska rządców diecezji o sprawy socjalne księży.

Analizując politykę personalną biskupów ordynariuszy, wypada rozpocząć od ukazania sposobu doboru przez nich najbliższych współpracowników. W najszerszym sensie za współpracowników biskupa należy uważać wszystkich księży należących do diecezji. W ściślejszym jednak sensie współpracownikami biskupa byli sami biskupi pomocniczy, będący równocześnie wikariuszami generalnymi, członkowie kapituły katedralnej, urzędnicy Kurii Biskupiej, wychowawcy Seminarium Duchownego, profesorowie Instytutu Teologicznego oraz księża dziekani wraz ze swymi zastępcami.

Trafny wybór ludzi na właściwe miejsce jest sprawą niezmiernie ważną we wszelkim procesie zarządzania. W kierowaniu Kościołem lokalnym, w którym weryfikują się istotne cechy Kościoła jako instytucji posługującej się środkami o charakterze religijnym i zmierzającej do celów nadprzyrodzonych, sprawa ta była tym bardziej ważna.

Przez cały okres dwudziestolecia (1918 — 1939) organizacja przemyskiej Kurii Biskupiej była stabilna. W 1918 roku, zgodnie z wymogami prawa kanonicznego reorganizacji jej dokonał biskup J. S. Pelczar[2]. W jej skład wchodził między innymi biskup pomocniczy, będący zarazem wikariuszem generalnym. Funkcję wikariusza generalnego w omawianym okresie pełniło trzech biskupów pomocnicych: biskup Józef Karol Fischer, biskup Franciszek Barda oraz biskup Wojciech Tomaka. Dwóch spośród nich — biskup F. Barda i biskup W. Tomaka, objęło swe funkcje po 1918 r.[3]. Pierwszy z nich, biskup Barda, został mianowany biskupem pomocniczym jeszcze za życia biskupa Fischera, który z racji wieku (84 lata), nie mógł podołać wszystkim obowiązkom. Innym powodem starań o drugiego biskupa pomocniczego był także wiek i niezbyt dobry stan zdrowia ówczesnego biskupa ordynariusza A. Nowaka. Wybór ks. F. Bardy, rektora Seminarium Metropolitalnego w Krakowie na biskupa pomocniczego przemyskiego nie był przypadkowy. Biskup Nowak przed objęciem diecezji przemyskiej spędził całe swe kapłańskie życie w diecezji krakowskiej pełniąc w niej wiele funkcji. Z pewnością starał się dobrać sobie współpracownika wśród znanych sobie księży. Ks. F. Barda był wychowankiem biskupa, gdy ten był jeszcze rektorem seminarium krakowskiego[4]. Prawdopodobnie przed kandydaturą ks. Bardy byli brani pod uwagę jeszcze inni księża[5]. Biskup Nowak starając się o biskupa pomocniczego z pewnością zdawał sobie sprawę, że będzie on nie tylko jego pomocnikiem, ale i następcą. W nieco innych okolicznościach nastąpiła nominacja na biskupa pomocniczego i wikariusza generalnego ks. Wojciecha Tomaki. Zapewne jednym z ważniejszych powodów tej nominacji było duże zaangażowanie ks. Tomaki w działalność Akcji Katolickiej tak mocno popieranej przez Stolicę Apostolską. Znajomość całokształtu życia

diecezji osiągnięta przez aktywny udział w pracach licznych agend Kurii Biskupiej dodatkowo kwalifikowała go na to stanowisko[6].

Mianowanie biskupów pomocniczych wikariuszami generalnymi następowało z reguły wkrótce po nominacji i konsekracji[7]. W diecezji przemyskiej, mimo istnienia takiej możliwości w prawie kanonicznycm, nie mianowano wikariuszami generalnymi księży nie będących biskupami.

W przypadku obu wymienionych biskupów pomocniczych zauważyć trzeba, że odpowiadali oni wymogom prawa kościelnego pod względem kwalifikacji naukowych. Obaj bowiem po ukończeniu Seminarium Duchownego pogłębiali swą wiedzę na wyższych uczelniach papieskich. Biskup Barda ukończył Gregorianum w Rzymie i tam uzyskał tytuł doktora teologii w 1907 r., biskup W. Tomaka legitymował się rzymskim doktoratem z zakresu prawa kanonicznego zdobytym 3 lipca 1903 r.[8]. W chwili mianowania obaj duchowni byli w sile wieku. Ks. F. Barda liczył 51 lat, a ks. W. Tomaka miał wówczas 56 lat życia, co rokowało możliwość owocnej pracy w diecezji.

Istniejąca w XIV wieku katedralna kapituła przemyska po redukcji 18 członków (w XVIII w.) do 5 (od 23 listopada 1787 r.), w okresie rządów austriackich, bezpośrednio po I wojnie światowej liczyła również 5 osób. W 1923 r. staraniem biskupa J. Pelczara jej skład poszerzono do 8 osób[9]. Składała się ona z 3 prałatów oraz z dwóch, a później pięciu kanoników gremialnych. Członkowie kapituły w myśl prawa kanonicznego i statutu przemyskiej kapituły katedralnej mieli za zadanie uświetniać nabożeństwa w katedrze, służyć radą biskupowi ordynariuszowi oraz dokonywać wyboru wikariusza kapitulnego w razie wakansu na stanowisku ordynariusza diecezji[10].

W myśl statutów kapituły na trzy godności prałackie (prepozyt, dziekan i scholastyk) nominacji dokonywała Stolica Apostolska. Czyniła to jednak na wniosek ordynariusza[11]. Nominacja trzech kanoników leżała całkowicie w gestii biskupa ordynariusza. Obsada czwartego była przywilejem samej kapituły. Prawo prezenty przy obsadzie ostatniego należało do rodu Drohojowskich.

Biskup ordynariusz ustanawiał spośrod członków kapituły kanonika teologa, penitencjarza i wikariusza (proboszcza parafii katedralnej). W okresie sesji generalnej kapituła wybierała spośród siebie na okres 3 lat prokuratora, bibliotekarza — archiwariusza, komisję kontrolującą, dwóch punktatorów dla prezentacji chórowej[12].

Ważnym elementem kończącym proces obsady wakującej kanonii była uroczysta instalacja unormowana odrębnymi przepisami[13].

Obok kanoników gremialnych mianowano także honorowych, których powoływał biskup ordynariusz po zasięgnięciu rady kapituły[14].

W skład katedralnej kapituły przemyskiej w okresie 1918 — 1939 powołano następujących księży: ks. Franciszka Bardę (1931), ks. Teofila Chciuka (1923), ks. Wojciecha Tomakę (1923), ks. Stefana Momidłowskiego (1923), ks. Tomasza Wąsika (1925), ks. Edwarda Sandałowskiego (1926), ks. Jana Kwolka (1932), ks. Jana Grochowskiego (1934), ks. Zygmunta Męskiego (1935), ks. Romana Głodowskiego (1938)[15].

W ciągu omawianego okresu nastąpiła zmiana na wszystkich stanowiskach prałackich i kanonickich. Ze względu na fakt, iż funkcje swe członkowie kapituły sprawowali dożywotnio, jedynym właściwym powodem odchodzenia z jej grona była śmierć. Wyjątkiem od tej reguły był ks. Teofil Chciuk, ktory idąc za radą biskupa Bardy zrezygnował z godności kanonika kapituły w 1934 r.[16].

Spośród wymienionych duchownych powołanych do grona kapituły, zdecydowana większość w chwili obejmowania tej godnosci posiadała stopień doktora teologii lub prawa kanonicznego. Jedynie ks. Sandałowski i ks. Męski nie odbyli dodatkowych studiów po otrzymaniu święceń kapłańskich. Kanonikami lub prałatami zostawali duszpasterze pełniący już w chwili wyboru ważne funkcje w diecezji.

Wykaz prałatów i kanoników kapituły mianowanych w latach 1918 — 1939 wraz z zestawieniem zajęć spełnianych przez nich w chwili nominacji przedstawiał się następująco:

ks. T. Chciuk — kanclerz, ks. S. Momidłowski — profesor Instytutu Teologicznego i dyrektor muzeum diecezjalnego, ks. F. Barda — wikariusz generalny, ks. W. Tomaka — profesor Instytutu Teologicznego i egzaminator dla księży katechetów, ks. T. Wąsik członek sądu biskupiego, rektor Collegium Marianum, ks. E. Sandałowski — proboszcz w Albigowej, ks. J. Kwolek — pracownik sądu biskupiego, dyrektor Archiwum Diecezjalnego, profesor Instytutu Teologicznego, ks. J. Grochowski — wicedyrektor Instytutu Teologicznego, profesor Instytutu Teologicznego, ojciec duchowny Seminarium Duchownego, ks. Z. Męski — proboszcz w Jarosławiu, ks. R. Głodowski — kanclerz Kurii, profesor Instytutu Teologicznego, członek Sądu Biskupiego.

Charakterystyczną cechą w gronie kapituły była niewielka liczba księży bezpośrednio zajętych wcześniej w pracy duszpasterskiej. Jedynie dwóch z księży proboszczów, w dowód uznania za ich dotychczasową pracę powołano na stanowisko kanoników gremialnych[17].

Średnia wieku 10 duchownych instalowanych na kanonie i prałatury po 1928 r. wynosiła 50 lat. Tylko jeden z nich — ks. Zygmunt Męski liczył 63 lata życia w chwili wejścia w skład kapituły. Wiek pozostałych nie przekraczał 51 lat. Byli to więc duchowni w pełni sił, co gwarantowało ich aktywny udział w pracach Kurii Diecezjalnej.

Mianowanie duchownych kanonikami honorowymi kapituły katedralnej było zasadniczo wyróżnieniem i formą nagrody za całokształt pracy. Akt nominacji nie pociągał zazwyczaj za sobą sprawowania nowych funkcji w diecezji.

Wybitnie uznaniowy charakter godności kanoników honorowych potwierdza wiek mianowanch, przakraczający nawet 70 lat życia[18]. U schyłku dwudziestolecia, po 1935 r. liczba kanoników honorowych nie była uzupełniana bezpośrednio po śmierci któregoś z nich. Dlatego też liczba ta wahała się w granicach 5—7 osób[19].

W okresie od 1918 do 1939 r. mianowano 9 kanoników honorowych. Byli nimi następujący księża: ks. Jan Balicki (1919), ks. Szczepan Szymkiewicz (1923), ks. Zygmunt Kwieciński (1923), ks. Michał Tokarski (1925), ks. Leonard Lasocki (1926), ks. Leon Gondelowski (1927), ks. Bronisław Karakulski (1930), ks. Józef Stachyrek (1933), ks. Antoni Kwolek (1937). Spośród tej liczby jedynie 3 (ks. Jan Balicki, ks. Bronisław Karakulski, ks. Józef Stachyrek) nie było zajętych w duszpasterstwie. Pozostali księża byli najczęściej proboszczami lub już emerytami.

Ze względu na to, że wszyscy prałaci i kanonicy wchodzili w skład Kurii Diecezjalnej jako radcy — referenci, każdorazowy biskup ordynariusz z pewnością dbał o odpowiedni ich dobór, proponując kandydatów na prałatów do zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską i wybierając według swego uznania kanoników gremialnych, oraz zatwierdzając wybranych przez kapitułę lub przez rodzinę Drohojowskich. On też reprezentował kapitułę na zewnątrz i zwoływał posiedzenia kapituły oraz przewodniczył im[20].

O ile w przypadku Kapituły Katedralnej biskup ordynariusz był w pewnym stopniu ograniczony w podjęciu decyzji, to w stosunku do urzędników Kurii Diecezjalnej miał pełną swobodę wyboru[21].

Podejmując omówienie grupy księży włączonych w strukturę Kurii Biskupiej warto przypomnieć, że w świetle prawa kanonicznego kurię diecezjalną stanowili wszyscy księża świeccy pomagający biskupowi w zarządzie diecezją. Kodeks Prawa Kanonicznego wymienia następujące urzędy w ramach Kurii Diecezjalnej: wikariusz generalny, oficjał, kanclerz, promotor sprawiedliwości, obrońca węzła małżeńskiego i święceń, sędziowie synodalni (prosynodalni), egzaminatorzy synodalni (lub prosynodalni), proboszczowie konsultorzy, audytorzy, notariusze i woźni[22].

W sensie szerszym w skład kurii można zaliczyć także księży stojących na czele ważniejszych agend diecezjalnych.

W ciągu dwudziestolecia międzywojennego 81 księży należało do struktur Kurii Diecezjalnej. Stopień tej przynależności nie był jednakowy. W większości przypadków funkcje sprawowane w zakresie pracy kurii łączyły się ze spełnianiem innych zadań

w diecezji. Jedynie niektóre z nich, wymagające dużego zaangażowania, nie zezwalały na obejmowanie innych stanowisk (np. kanclerz, oficjał, dyrektor stowarzyszeń).

Do kurii należeli także radcy honorowi. Godność ta była formą wyróżnienia za wywiązywanie się ze swych obowiązków.

W przytłaczającej większości urzędnikami kurii byli duchowni i to inkardynowani do diecezji przemyskiej. Poza nimi prace dwóch komisji wspierali księża salezjanie z racji prowadzenia przez nich szkoły organistowskiej i zakładu wychowawczego dla chłopców[23].

Jezuici i redemptoryści byli członkami komisji „a Vigilantia" i cenzorami książek religijnych[24]. Czterech pracowników świeckich pełniło w ramach działalności kurii funkcje pomocnicze[25].

Spośród 81 księży diecezjalnych będących członkami Kurii Biskupiej 43 czyli 53% zostało mianowanych w ciągu dwudziestolecia. Reszta, czyli 38 księży, było urzędnikami kurii przed 11 listopada 1918 r.[26]. W omawianym okresie różnymi urzędnikami kurii diecezjalnej zostali następujący księża:

imię i nazwisko	rok pierwszej nominacji	pierwsza nominacja
bp F. Barda	1931	wikariusz generalny
ks. J. Bełch	1939	sekretarz generalny KSMM
ks. S. Bełch	1937	kapelan harcerstwa
ks. F. Czyżewicki	1924	sędzia prosynodalny
ks. E. Dębicki	1934	kanclerz
ks. M. Drużbacki	1922	notariusz
ks. P. Federkiewicz	1931	notariusz
ks. R. Głodowski	1934	sędzia prosynodalny
ks. A. Gorczyca	1931	dyrektor Dzieła Dzieciątka Jezus
ks. M. Górnicki	1924	notariusz sądu
ks. M. Jastrzębski	1937	sekretarz generalny Kat. Stowarzyszenia Sług
ks. M. Janas	1934	notariusz
ks. J. Kilar	1939	notariusz
ks. H. Kocyłowski	1935	notariusz
ks. F. Kojder	1938	sekretarz generalny KSK
ks. A. Kwolek	1931	diecezjalny moderator Sodalicji Mariańskich
ks. J. Lasek	1919	sędzia prosynodalny
ks. W. Lewiński	1933	notariusz
ks. W. Lewkowicz	1933	notariusz
ks. W. Lutecki	1926	członek komisji artystycznej
ks. J. Matusz	1919	sekretarz generalny do spraw Akcji Socjalnej
ks. S. Matyka	1935	diecezjalny moderator Sodalicji Mariańskiej
ks. W. Matyka	1925	notariusz komisji egzaminacyjnej dla katechetów
ks. Z. Męski	1925	członek diecezjalnej rady administracyjnej
ks. F. Michalec	1937	sekretarz generalny KSM
ks. F. Misiąg	1927	członek diecezjalnego urzędu katechetycznego
ks. J. Mohylski	1923	notariusz
ks. W. Opaliński	1919	sekretarz generalny do spraw Akcji Socjalnej

imię i nazwisko	rok pierwszej nominacji	pierwsza nominacja
ks. A. Porębski	1924	notariusz
ks. E. Sandałowski	1926	referent kurii diecezjalnej
ks. M. Sidor	1921	członek diecezjalnej rady administracyjnej
ks. A. Sierżęga	1919	sekretarz generalny do spraw Akcji Socjalnej
ks. J. Siłka	1924	notariusz sądu
ks. J. Stachyrek	1933	referent kurii diecezjalnej
ks. A. Szafrański	1929	referent kurii diecezjalnej
ks. S. Szymkiewicz	1919	asesor honorowy
ks. M. Tomaka	1929	sekretarz generalny stowarzyszenia „Związek Stowarzyszenia Młodzieży"
ks. S. Trzemżalski	1921	notariusz
ks. F. Twardzicki	1938	członek komisji do spraw sierót
ks. A. Tymczak	1934	ceznor książek religijnych
ks. S. Wanat	1933	diecezjalny dyrektor Krucjaty Eucharystycznej
ks. W. Wyderka	1938	kanclerz
ks. M. Wziątek	1920	notariusz
ks. E. Żukowski	1920	referant kurii diecezjalnej[27]

Nominacje te nadawano przez cały okres dwudziestolecia. Implikowane były potrzebami. Pewnym novum omawianego okresu była dość duża liczba księży delegowanych do pracy w stowarzyszeniach Akcji Katolickiej i organizacjach z nimi związanych. Byli nimi sekretarze generalni stowarzyszeń (8), moderatorzy sodalicji mariańskich (2), Krucjaty Eucharystycznej (1), harcerstwa (1), Katolickiego Stowarzyszenia Sług (2).

Funkcja notariusza była przejściowa, toteż obserwuje się na tym stanowisku stosunkowo częste zmiany (11 nominacji). Pozostałe nominacje wynikały z konieczności uzupełnienia kadr po opuszczeniu stanowisk przez przejścia na emeryturę lub wskutek śmierci. Powodem nominacji było także tworzenie nowych agend kurialnych[28]. Zazwyczaj pierwsza nominacja na określone stanowisko była przejściowa i pociągała za sobą kolejne.

Obsadzając poszczególne funkcje, biskup ordynariusz brał pod uwagę w swej decyzji predyspozycje danego kandydata. Niektóre z tych funkcji domagały się ponadto specjalistycznej wiedzy. Pociągało to za sobą konieczność wysyłania na studia młodych księży z myślą o powierzeniu im w przyszłości odpowiedzialnych urzędów[29]. Z tego też powodu wśród wszystkich zaangażowanych w pracy kurii po 1918 r. 11 duchownych było z tytułem doktora teologii lub prawa kanonicznego[30]. Gdy dodamy do tej liczby jeszcze 10 księży po wyższych studiach specjalistycznych, mianowanych przed 1918 rokiem, okaże się, że członkow Kurii Diecezjalnej, którzy ukończyli studia było 21, co stanowi 26% ogółu tam zatrudnionych[31].

Z pewnością podejmując decyzję desygnującą danego kandydata na określone stanowisko w kurii, biskup liczył się też z jego dotychczasowymi osiągnięciami, np. na polu pracy wśród stowarzyszeń Akcji Katolickiej[32]. oraz z panującą opinią co do jego przymiotów[33].

Wybór przez biskupa ordynariusza odpowiednich księży i przeznaczenie ich do pracy w ramach kurii był ważny, gdyż wpływał na pracę całego zarządu diecezji.

Równie ważny był wybór dokonywany przez biskupa obsadzającego stanowiska w Instytucie Teologicznym i Seminarium Duchownym. Wychowawcy i profesorowie formowali całe pokolenia duchownych, nie tylko przekazując im wiedzę, ale także przyświecając przykładem życia.

Odzyskanie niepodległości zastało kadrę Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego w Przemyślu już uformowaną. Na czele wychowawców i profesorów jako wicedyrektor Instytutu Teologicznego i rektor Seminarium Duchownego stał ks. Teofil Łękawski[34]. Wspomagał go w pracy ks. Józef Stachyrak jako wicerektor, jego późniejszy następca oraz liczne grono profesorów i wychowawców. Do tych ostatnich poza rektorem i wicerektorem należał ojciec duchowny (spirytualny), prefekci i prokurator (ekonom). W sumie sprawie wychowania poświęcało się 6 księży. Mimo, iż czas trwania niektórych funkcji w seminarium był wieloletni, zachodziły w okresie dwudziestolecia pewne zmiany personalne. I tak do grona wychowawców zostali dokoptowani następujący księża:

	rok nominacji	pierwsza funkcja
ks. M. Drużbacki	1928	prefekt i prokurator
ks. A. Sierżęga	1919	prefekt
ks. W. Matyka	1925	prefekt
ks. A. Tymczak	1929	prefekt
ks. P. Federkiewicz	1930	prefekt
ks. J. Grochowski	1921	ojciec duchowny
ks. J. Misiąg	1934	ojciec duchowny
ks. S. Momidłowski	1923	wicerektor
ks. J. Balicki	1927	wicerektor[35]

Zmiany personalne w składzie wychowawców wywolane były, poza uzupełnianiem naturalnych ubytków wskutek śmierci, także chęcią ukonstytuowania optymalnego grona wychowawców. Wskutek wymienionych zmian nastąpiły także przesunięcia w składzie członków Instytutu Teologicznego i Seminarium Duchownego. W1923 r. na okres jednego roku rektorem został mianowany ks. J. Stachyrak (1924), w 1924 r. stanowisko to przez cztery lata pełnił ks. S. Momidłowski. Pięć lat rektorem Seminarium był ks. J. Balicki (1929 — 1934). Ostatnim rektorem w dwudziestoleciu był ks. J. Grochowski (1934 — 1944). poza ks. Stachyrakiem wszyscy trzej pozostali przestali pełnić swój urząd wskutek rezygnacji. Poza wymienionymi wyżej przełożonymi Seminarium Duchownego biskup mianował 4 księży swoimi delegatami, ktorych zadaniem było czuwanie nad sprawami materialnymi i nad zachowaniem karności w Seminarium oraz wspieranie biskupa informacjami i radami. Księży spełniających te funkcje było w ciągu dwudziestolecia 15. Wybierani byli spośrod urzędników kurii, honorowych członków kapituły, profesorów seminarium[36].

Na osobną uwagę zasługuje także mianowanie przez ordynariusza, po uprzednim porozumieniu się z ojcem duchownym, spowiedników wspierających proces formacji ascetycznej alumnów. Spowiednicy ci wyróżniający się „uczonością i pobożnością"[37] mianowani byli spośród księży diecezjalnych i zakonnych miasta Przemyśla[38].

Biskupi przemyscy zwracali uwagę na odpowiedni dobór wychowawców, biorąc pod uwagę ich cechy osobowe i wykształcenie. Jedynie obowiązki prefektów i ojca duchownego powierzano duchownym bez stopnia doktorskiego. Dobierając odpowiedniego ojca duchownego biskupi bardziej troszczyli się bowiem o przykładne życie kandydata niż o jego wykształcenie[39].

Znacznie liczniejszą grupę w porównaniu z wychowawcami seminarium stanowili członkowie Instytutu Teologicznego, na czele którego, jako dyrektor, stał biskup ordynariusz. On też swobodnie dobierał skład grona profesorskiego mianując jako wicedyrektora instytutu każdorazowego rektora seminarium. Liczący 11 duchownych skład grona profesorskiego w 1918 roku[40] zmieniał się znacznie w ciągu lat 1918 — 1939. W tym okresie

ordynariusze diecezji przemyskiej powołali do grona profesorskiego Instytutu Teologicznego 14 księży. Ich skład przedstawiał się następująco:

	rok mianowania
ks. J. Ataman	1938
ks. P. Federkiewicz	1931
ks. R. Głodowski	1931
ks. J. Grochowski	1924
ks. M. Jastrzębski	1934
ks. B. Karakulski	1921
ks. M. Kluz	1924
ks. W. Lewkowicz	1926
ks. J. Matusz	1931
ks. W. Matyka	1924
ks. F. Misiąg	1935
ks. J. Stachyrak	1934
ks. W. Tomaka	1924
ks. A. Tymczak	1924[41]

Pracę księży diecezjalnych w ramach Instytutu Teologicznego wspierali księża salezjanie jako nauczyciele śpiewu liturgicznego — ks. J. Rzepka (1927), ks. J. Kasprzyk (1928). Wykłady z higieny prowadził lekarz medycyny F. Kaczurba (1927 — 1935)[42]. Wyraźna większość kadry naukowej Instytutu Teologicznego legitymowała się wyższymi studiami i tytułami doktorskimi. Jedynie 4 księży nie posiadało ukończonych studiów specjalistycznych. Trzech z nich zatrudnionych było w instytucie przejściowo. Fakt ten spowodowany był brakiem profesorów mogących wykładać dane przedmioty, co zmuszało biskupa do poszukiwań zastępczych pracowników naukowych. Przykładem może być ks. J. Matusz wykładający socjologię, ks. M. Kluz — śpiew kościelny.

Od kandydata na wykładowcę Instytutu Teologicznego wymagano nie tylko stopni naukowych, ale liczyły się także „zdrowe obyczaje", postawa gwarantująca formowanie studentów filozofii i teologii słowem i przykładem[43].

W omawianym okresie zachodziły także nominacje księży na rektorów i prefektów (wychowawców) Collegium Marianum — małego seminarium. W 1933 r. rektorem został ks. R. Głogowski, a w 1936 r. ks. M. Jastrzębski. Wychowawcami małoseminarzystów wyznaczeni zostali ks. W. Lewkowicz (od 1925 r.), ks. J. Trybus (od 1928 r.)[44].

Odpowiedni dobór wychowawców Seminarium Duchownego i grona profesorskiego był problemem bardzo ważnym. Właściwa polityka personalna w tym względzie wycisnęła piętno na ogóle duchowieństwa formowanego przez określoną kadrę. Z tego też względu każdorazowy biskup ordynariusz zwracał baczną uwagę na obie te instytucje i na kandydatów mających uzyskać w nich zatrudnienie.

Ostatnią grupą najbliższych współpracowników ordynariusza byli dziekani i ich zastępcy wicedziekani (poddziekani). Ich liczba odpowiadała organizacji sieci dekanalnej. W dwudziestoleciu ilość deknanatow zmieniała się. I tak w latach 1928 — 1920 i 1926 — 1931 diecezja liczyła 32 dekanaty. W pozostałych latach było ich 35[45]. W wypadku śmierci duchownego piastującego urząd dziekana lub wicedziekana, jego rezygnacji, czy też powołania do życia nowych dekanatów, biskup mianował odpowiednich księży na te stanowiska. Księża dziekani i ich zastępcy rekrutowali się spośród duchownych danego dekanatu, z reguły spośród proboszczów zajmujących eksponowane parafie miejscki w dekanacie. Mianowanie dziekana poprzedzone było badaniem predyspozycji kandydata,

poza tym jednak zależało ono od woli ordynariusza. Biskup wybierał kandydatów będących „idonei et digni"[46], których postawa była rękojmią dobrego spełniania obowiązków dziekańskich[47]. W myśl uchwał synodu przemyskiego z 1902 r. mianowany dziekan miał obowiązek złożyć przysięgę przed biskupem lub wikariuszem generalnym zobowiązując się do służenia duchowieństwu dobrym przykładem oraz wypełniania obowiązków sobie powierzonych[48].

W sumie wszyscy trzej biskupi ordynariusze wydali 64 akty nominacyjne dla dziekanów i 77 wicedziekańskich[49]. Analizując obsadę stanowisk dziekańskich i wicedziekańskich można zauważyć pewne prawidłowości. Wszyscy wywodzili się spośród księży pracujących w diecezji jako duszpasterze. Bardzo często na stanowisko dziekana wstępował dotychczasowy wicedziekan. Wakanse urzędów dziekańskich powodowane były rezygnacją z powodu podeszłego wieku, choroby lub śmiercią. Objęcie na terenie jakiegoś dekanatu eksponowanej parafii, prawie zawsze prowadziło do objęcia funkcji dziekańskiej.

Konkludując omawianie problemu doboru przez biskupów ordynariuszy najbliższych współpracowników, należy stwierdzić. że dokonywali oni tego przeważnie samodzielnie, chyba że byli ograniczeni prawem kościelnym. Liczyli się jednak z opiniami o kandydatach na odpowiednie stanowiska. Na korzyść kandydatów przemawiało ich wykształcenie, wiek, predyspozycje wrodzone i nabyte.

Dobre spełnianie obowiązków na danym stanowisku pociągało za sobą nie tylko wyróżnienia w formie nadawania godności kościelnych, ale łączyło się często z przesunięciem na kolejne, wyższe stanowisko.

Fakt odwoływania któregoś z księży z zajmowanego stanowiska występował tutaj sporadycznie.

§ 2. Obsada stanowisk duszpasterskich

Dobór najbliższych współpracowników rządcy diecezji dokonywał się praktycznie przez cały okres dwudziestolecia. Podobny proces, ale na większą skalę, przebiegał na szczeblach niższych a dotyczył głównie obsady rządców parafii, ich wspólpracowników, czyli wikarych, grupy księży katechetów, kapelanów. Odrębne przepisy i zwyczaje partykularne przyczyniły się do istnienia określonej procedury prowadzącej do objęcia stanowiska kościelnego.

Podstawową i najczęściej sprawowaną funkcją duszpasterską przez duchowieństwo w każdej diecezji a więc i przemyskiej w latach 1918 — 1939 było kierowanie parafią. Kodeks Prawa Kanonicznego określał parafię jako odrębną część diecezji posiadającą własny kościół, wiernych i kapłana sprawującego tamże duszpasterstwo oraz terytorium[50]. Kodeks ten rozróżniał poszczególne typy rządców parafii w zależności od rodzaju tej jednostki organizacyjnej oraz od sposobu dokonywania jej obsady. Istniały więc parafie nieusuwalne i usuwalne, wikariaty eksponowane, komendarie, parafie wojskowe. Duchowni sprawujący w nich funkcje duszpasterskie nosili następujące tytuły „proboszcz", „administrator", „wikariusz eksponowany" („ekspozyt"), „substytut", „administrator in spiritualibus", „komendarz".

Duchowny chcący zostać proboszczem określonej parafii nieusuwalnej musiał spełnić odpowiednie wymogi i przejść przez tzw. „konkurs" Punktem wyjścia w staraniach o probostwo zawsze był egzamin proboszczowski. Mogli go składać kapłani po upływie 5 lat od daty święceń kapłańskich. Warunek upływu 5 lat określony został w ustawach synodu diecezjalnego z 1908 r. Okres ten mógł jednak, dla słusznej przyczyny, zostać skrócony[51]. Terminy składania tych egzaminów ogłaszane były każdego roku na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej". Zainteresowani księża mogli je składać w okresie wiosennym (przełom kwietnia i maja) oraz w jesieni (początek października)[52]. Wyjątkowo istniała

także możliwość złożenia tego egzaminu w specjalnym termninie, np. w wypadku konieczności brania udziału w konkursie. Egzamin ten przeprowadzali w formie pisemnej i ustnej egzaminatorzy prosynodalni w gmachu Seminarium Duchownego. Pozytywny wynik wykazywał zdatność kandydata na stanowisko proboszczowskie. Sam fakt zdania egzaminu proboszczowskiego odnotowany zostawał w tabelach służbowych poszczególnych księży[53].

Mając złożony egzamin proboszczowski duchowny oczekiwał na wakującą parafię i na ogłoszenie terminu konkursu. Instytucja konkursu była pozostałością po czasach niewoli narodowej i wynikała z postanowień konkordatu austriackiego z 1855 r.[54].

Z chwilą opróżnienia się parafii nieusuwalnej obowiązkiem dziekana było powiadomienie wszystkich księży kondekanalnych o możliwości przystąpienia do konkursu[55]. Informacje o terminie konkursu podawała „Kronika Diecezji Przemyskiej". Księża reflektujący na określone probostwo składali w Kurii Biskupiej podanie wraz z załącznikami. Należały do nich: tabela służbowa, świadectwo egzaminu proboszczowskiego lub przedłużenie jego ważności, świadectwo trzechletnich egzaminów (wikariuszowskich). Prośbę kandydata zazwyczaj popierał dziekan[56].

Wraz z upływem terminu konkursu na opróżnione probostwo sprawa ta stawała się przedmiotem rozstrzygnięć biskupa ordynariuza i kapituły katedralnej. Pod koniec sesji czwartkowej odbywał się wybór terna, czyli trzech kandydatów na dane probostwo. Odpowiedni referent przedstawiał poszczególnych kandydatów. Następnie odbywało się dwukrotne głosowanie mające odpowiedzieć na dwa pytania — czy kandydat nadaje się na stanowisko proboszcza, oraz czy nadaje się na probostwo, o które się stara. Głosowanie to odbywało się przez wrzucanie specjalnych gałek koloru białego lub czarnego do odpowiednich urn[57]. Na podstawie wyniku głosowania biskup układał „terno" — wybierając trzech duchownych spośród tych kandydatów, którzy pomyślnie przeszli przez głosowanie. W ten sposób ułożone terno wysyłane było do patrona kościoła parafialnego, który miał obowiązek w ciągu 30 dni podpisać tzw. „prezentę"[58]. W wypadku, gdy patronem parafii był biskup lub gdy parafia była wolnego nadania („liberae collationis") prezenty dokonywał starosta w imieniu rady miejskiej[59].

W roku 1923 prawo prezenty miało 197 osób prywatnych, 3 rady miejskie. Dla 10 parafii prezentę podpisywał biskup ordynariusz, dla 4 kapituła, 4 parafie były powierzone zakonom. Resztę (53) stanowiły parafie wolnego nadania[60]. Duchowni zainteresowani danym probostwem, po zgłoszeniu się do konkursu dokonywali niekiedy różnych zabiegów mających pomóc im w uzyskaniu tego stanowiska. Tak więc prosili biskupa osobiście o poparcie ich kandydatury[61], szukali poparcia u kanoników i prałatów kapituły[62], członków rady miejskiej lub patrona będącego osobą prywatną. Wszystkie te zabiegi dokonywane zwłaszcza przed ułożeniem terna były piętnowane przez biskupa ordynariusza[63].

Zanim nastąpił kolejny etap procedury obsadzania probostwa nieusuwalnego, jakim było instytuowanie przez biskupa kandydata prezentowanego, zgodnie z postanowieniem konkordatu (art. XIX), ordynariusz informował władze państwowe o zamiarze powierzenia danej parafii określonemu duchownemu. Po zgłoszeniu kandydatury następowała wymiana pism na różnych szczeblach władz państwowych, począwszy od starostwa a kończąc na MWRiOP. Jej celem było badanie postawy kandydata pod względem politycznym[64]. W wypadku stwierdzenia poważnych zastrzeżeń kandydat musiał ustąpić i następowało powtórne prezentowanie innych kandydatów[65]. W wypadku braku odpowiedzi w ciągu 30 dni lub wyrażenie pisemnie braku zastrzeżeń, biskup ordynariusz instytuował proboszcza. Ceremonii tej dokonywał w swojej kaplicy, odbierając od duchownego wyznanie wiary[66]. Instytuowany proboszcz był już pełnoprawnym duszpasterzem parafii. Bardzo często obejmowaniu parafii towarzyszyła jeszcze tzw. instalacja dokonywana przez miejscowego dziekana. On też miał obowiązek zabezpieczyć „całość majątku kościelnego i plebańskiego

i oddać go nowemu rządcy parafii w stanie nieuszczuplonym"[67]. Z czynności przekazania parafii nowemu proboszczowi dziekan sporządzał protokół i odsyłał do kurii.

Scharakteryzowana tu procedura obsady stanowiska proboszcza nieusuwalnego odpowiadała ściśle przepisom prawa kanonicznego i postanowieniom synodu diecezjalnego[68].

Ranga stanowiska proboszcza i możliwość jego oddziaływania na środowisko wpływały na duże zwykle zainteresowanie towarzyszące obsadzie wakującej placówki, zwłaszcza bardziej eksponowanej, nie tylko u władz świeckich, państwowych, patronów kościoła, ale także i mieszkańców parafii. Wierni wielu parafii organizowali delegacje, wysylali je do Kurii Biskupiej lub sporządzali odpowiednią pisemną prośbę. Prośby te niekiedy poparte opinią dziekana, były wnikliwie rozpatrywane i w niektórych wypadkach skutecznie przemawiały za danym kandydatem[69]. Nierespektowanie wszystkich próśb parafian skłaniało ich nawet do bezowocnego odwoływania się do władz państwowych, w tym osobiście do J. Piłsudskiego. Prośby te przekazywano drogą służbową do niższych instancji i odsyłano petentowi, tłumacząc się brakiem kompetencji w tej dziedzinie[70]. Wnikliwe badania pokazują, że obsada parafii nie była obojętna nawet dla Żydów, usiłujących niekiedy również wywrzeć wpływ na radnych wybierających proboszcza parafii „regiae collationis"[71].

Zróżnicowania istniejące między poszczególnymi parafiami wpływały na to, że niektóre z nich cieszyły się dużą popularnością w razie ich wakansu. Z reguły księża najchętniej starali się o parafie dobrze uposażone pod względem materialnym, obejmujące w zdecydowanej większości jednolitą, rzymskokatolicką ludność, nie obarczone większymi konfliktami. Powszechnie za eksponowane uważano parafie miejskie stanowiące zarazem ośrodki społeczno—kulturalne (Przemyśl, Brzozów, Jarosław, Jasło, Krosno, Leżajsk, Łańcut, Przeworsk, Rzeszów, Rymanów). Dobrą opinię posiadały również niektóre parafie wiejskie, niezbyt oddalone od ośrodków miejskich, w których autorytet księdza był niekwestionowany.

Parafiami przyjmowanymi raczej niechętnie były zwłaszcza położone na wschodzie diecezji, daleko od większych miast, obarczone często długami[72].

Objęcie probostwa nieusuwalnego drogą konkursu powodowało poczucie stabilności duchownego. Parafia nieusuwalna w świetle ówczesnego prawa kanonicznego mogła wakować jedynie wskutek śmierci proboszcza, jego dobrowolnej rezygnacji, przeniesienia na wyższe stanowisko duszpasterskie oraz przez usunięcie z urzędu[73].

Rezygnacja — w ogóle rzadka — najczęściej miała miejsce po osiągnięciu podeszłego wieku lub wywołana była przyczynami zdrowotnymi. Powodem rezygnacji mogła być także sugestia biskupa ordynariusza radzącego zrezygnowania z parafii nieusuwalnej bez uciekania się do wszczynania postępowania prawnego (np. wskutek trudności proboszcza w zarządzaniu parafią z powodu podeszłego wieku).

Dziewięćdziesięciu księży drogą rezygnacji rozstało się z dotychczasowymi parafiami obejmując inne placówki. Istniały też rzadkie przypadki przejścia z probostwa na inne stanowiska w Kapitule Katedralnej, Akcji Katolickiej, Kurii Diecezjalnej, czy też Seminarium Duchownym[74].

W kilku przypadkach rezygnujący proboszcz pozostawał jeszcze rządcą dotychczasowej parafii w charakterze jej administratora. Trwało to zazwyczaj do chwili mianownia nowego proboszcza. W wypadku braku skuteczności wspomnianych wyżej sugestii biskupa ordynariusza skłaniającego proboszcza nieusuwalnego do dobrowolnej rezygnacji, gdy istniały ku temu podstawy prawne, wdrażano proces kanoniczny, który prowadził do usunięcia proboszcza z posady. W okresie dwudziestolecia przypadków takich było 5[75].

Niekiedy władze państwowe starały się o usunięcie niektórych księży ze stanowiska proboszcza z powodu ich oddziaływania politycznego na wiernych[76].

Jest rzeczą zrozumiałą, że najczęstszymi aktami w odniesieniu do obsady parafii było mianowanie proboszczów. W latach 1918 - 1939 dokonano w sumie 339 nominacji na stanowiska proboszczów parafii nieusuwalnych. Księża obejmujący probostwa tego typu byli wcześniej przez co najmniej kilka lat wikariuszami, ekspozytami, komendarzami, administratorami, katechetami, kapelanami wojskowymi, proboszczami innych parafii, a nawet sporadycznie emerytami i deficjentami. Dla zobrazowania skali prowinencji tych 339 proboszczów należy stwierdzić, że bezpośrednio przed objęciem parafii 45 księży (13,2%) było wikariuszami, z czego 7 pracowało w parafii, której później byli proboszczami. Najwięcej, bo 148 duchownych (43,6%) wcześniej było administratorami. Z tej liczby aż 115, czyli 77,7% administrowało parafiami w których pozostali. Trzecią grupę stanowili ci, którzy poprzednio pracowali jako proboszczowie innych parafii. Księży tych było 90 (26,5%).

Powyższe liczby świadczą o pewnej prawidłowości istniejącej w polityce personalnej. Droga do objęcia stanowiska proboszczowskiego rozpoczynająca się otrzymaniem posady wikariuszowskiej trwała zazwyczaj kilka lat. Wiodła najczęściej, po wikariacie, przez tymczasowe administrowanie parafią, bardzo często otrzymywaną później jako probostwo. Dla prawie wszystkich księży był to awans polegający na przejściu z małej parafii, często usuwalnej na bardziej eksponowaną. Podobnie przedstawiała się sprawa z wikariuszami eksponowanymi (ekspozytami). Dla nich placówki te były czymś przejściowym, tym bardziej, że od 1925 r. ekspozytury wliczono do parafii usuwalnych. Księży ekspozytów, którzy przeszli na stanowiska proboszczów było 28. Z tej liczby 9 pozostało proboszczami dotychczasowych ekspozytur podniesionych do rangi probostw nieusuwalnych.

Reszta księży przed zgłoszeniem swej kandydatury do konkursu pełniło funkcje sekretarza stowarzyszeń Akcji Katolickiej (5), komendariusza (1), profesora Instytutu Teologicznego (2), kanclerza Kurii Biskupiej (2), notariusza (1). Dwóch księży pełniło funkcję proboszcza parafii katedralnej z ramienia kapituły. Dwóch też zostało proboszczami po ukończeniu urlopu[77].

Równolegle z parafiami nieusuwalnymi istniały ekspozytury i parafie usuwalne. Ich rządcami byli wikarzy eksponowani i administratorowie. Obsada tch dwóch stanowisk była o wiele mniej skomplikowana niż proboszczów nieusuwalnych. W tej dziedzinie biskup ordynariusz miał wielkie możliwości. Mianował bowiem administartorów lub ekspozytów według swego uznania. W porównaniu ze stanowiskiem proboszcza nieusuwalnego znacznie łatwiej można było dokonać przeniesienia administratora lub ekspozyta na inne stanowisko. Fakt ten powodował poczucie tymczasowości rządów w tego typu parafii, z czym łączył się krótki z reguły okres pobytu w parafii usuwalnej lub ekspozyturze. Odnosiło się to szczególnie do administratorów mianowanych na probostwo wakujące w okresie kończącym się instytuowaniem nowego proboszcza. Z tego też względu administratorowie przez pewien krótki czas zarządzali także parafiami nieusuwalnymi.

Administrowanie parafią w charakterze ekspozyta lub adminstratora powierzane było także duchownym obcych diecezji, w przeciwieństwie do stanowisk proboszczów nieusuwalnych, które obejmowali wyłącznie księża inkardynowani do diecezji przemyskiej.

Wymienione czynniki wpłynęły na to, że w porównaniu z nominacjami proboszczów nieusuwalnych liczba mianowań administratorów i ekspozytów w latach 1918 - 1939 była stosunkowo duża. W ciągu tego okresu mianowano 530 administratorów. Nominacje te miały różny charakter. Były wśród nich administarcje „excurrendo" polegające na okresowym zarządzaniu wakującą parafią przy zachowaniu dotychczasowego stanowiska. Przypadków tego typu było 45 (8,5% ogólnej liczby administratorów). Pozostałą grupę księży stanowili księża kierujący parafiami usuwalnymi, ekspozyturami lub parafiami usuwalnymi. Przed mianowaniem ich administratorami pełnili następujące funkcje:

	ilość	udział procentowy
— wikariusze	322	60,8%
— adminitratorzy innych parafii	109	20,5%
— proboszczowie nieusuwalni	70	13,2%
— katecheci	9	
— księża po urlopie	7	
— kapelani wojskowi	3	
— kapelani domów zakonnych	2	
— księża po powrocie z zagranicy	2	5,5%
— księża z obcych diecezji	2	
— emeryt	1	
— kapelan więzienia	1	
— duchowny po ukończonych studiach	1	

Istotną cechą nominacji księży administratorów był fakt wcześniejszego kontaktu wielu z nich z parafią, której zostali rządcami. Zjawisko to występowało szczególnie często w odniesieniu do wikariuszy, z których 116 (36%) pozostało jako administratorzy parafii, w których pracowali bezpośrednio przed nominacją[78]. Zapewne znajomość tych parafii predestynowała ich na to stanowisko. Możliwe też, że fakt ten skłaniał ich do ubiegania się o funkcję administartora.

Mimo, iż po 1925 r. pojęcie ekspozyta ustąpiło nazwie „administrator", przejściowo, w wypadku braku wszystkich warunków koniecznych do erygowania parafii, najczęściej uposażenia, biskup powoływał do życia wikariat eksponowany[79]. W okresie po 1925 r. było 12 tego rodzaju wypadków. Ogółem w omawianym okresie nastąpiło 98 nominacji na stanowisku ekspozytów. Przeważający procent (69,4%) to księża pracujący uprzednio jako wikarzy. Funkcje ekspozytów innych wikariatów eksponowanch pełniło wcześniej 15 duchownych (15,1%), administratorów zaś 12 (12,8%). Pozostała część ekspozytów rekrutowała się spośród księży urlopowanych (4), proboszczów (2), kapelanów wojskowych (2), katechetów (2), deficjentów (2), emerytów (1)[80].

Chronologicznie pierwszą funkcją otrzymywaną powszechnie po otrzymaniu święceń kapłańskich była posada wikariusza. Przez kilka lub kilkanaście lat, w zależności od okoliczności, młody duchowny nabierał doświadczenia pastoralnego mającego służyć mu pomocą w późniejszych latach pracy duszpasterskiej. Zasadniczy człon grupy wikariuszy stanowili współpracownicy (kooperatorzy), wspomagający proboszczów we wszystkich obowiązkach parafialnych z wyjątkiem aplikowania Mszy św. za parafian[81].

Bardzo rzadko występowali jeszcze wikarzy substytuci zastępujący proboszcza okresowo nieobecnego, wikarzy dirigensi wspomagający aktualnego proboszcza w określonej nominacją części jego obowiązków. Ich obecność w niektórych parafiach była nieodzowna ze względu na dużą ilość wiernych i związanymi z tym obowiązkami duszpasterskimi.

Obsada wikariatów była domeną biskupa ordynariusza, przynajmniej w diecezji przemyskiej. On podpisywał akta nominacyjne neoprezbitera troszcząc się o dobór właściwej placówki dla księży po święceniach. Uważano, że pobyt w pierwszej parafii w pewien sposób wyciska znamię na charakterze późniejszej pracy duszpasterskiej. W doborze placówki dbano więc o to, by była to parafia niezbyt duża terytorialnie, raczej

wiejska, nie obarczona obowiązkami duszpasterskimi. Zwracano też uwagę na to, by proboszczami tych parafii byli kapłani odznaczający się odpowiednimi walorami osobowymi[82].

W podjęciu decyzji przydzielającej duchownego na pierwszą placówkę w charakterze wikariusza współpracownika mieli udział obok biskupa ordynariusza, rektor Seminarium Duchownego, ojciec duchowny (szczególnie ks. J. Grochowski), przedstawiciele profesorów Instytutu Teologicznego i Kurii Diecezjalnej[83]. Ogłoszenia tych nominacji w niektórych latach dokonywał biskup ordynariusz już w dniu święceń[84].

Po otrzymaniu dekretu — aplikaty wikariusz udawał się do parafii przeznaczenia celem przedstawienia się proboszczowi. O zmianach na stanowiskach wikariuszowskich powiadamiano nie tylko zainteresowanego rządcę parafii, ale także właściwego dziekana, który po objęciu posady wikariuszowskiej przez mianowanego kapłana informował o tym Kurię Biskupią specjalnym pismem[85]. Informacja o nominacji wikariuszów kierowana była także do władz państwowych, zwłaszcza przed wejściem w życie konkordatu, celem przyznania duchownemu odpowiedniego uposażenia[86].

Pobyt neoprezbitera na wikariacie trwał zasadniczo około dwóch lat. Spośród 391 księży neoprezbiterów 157 (40%) było takich, których okres pobytu w parafii w charakterze wikariusza nie przekroczył 1 roku. Dwuletnim pobytem legitymowało się 136 duchownych (34,7%), 3 letnim 53 (13,5%), 4 letnim 23 (5,9%), 5 i ponad 5 letnim 13 (3,3%). Wysoki procent księży zaliczanych do pierwszej grupy spowodowany był częściowo włączeniem do niej księży święconych w 1938 i 1939 roku, którzy po wybuchu wojny przez pewien czas pozostali jeszcze na dotychczasowych stanowiskach (29). Dziesięciu kapłanów — neoprezbiterów z powodu choroby (2) lub skierowania na dalsze studia (8) nie otrzymało przydziału wikariatu[87]. W sumie w większości okres pobytu duchownego na pierwszej placówce nie przekraczał 2 lat. Zdarzające się wyjątki od tej reguły powodowane były najczęściej prośbą proboszcza. Powodem skracania pobytu wikariuszów, poza wyżej wymienionym, były konflikty istniejące w parafii, zły stan zdrowia wikariusza, przejście na stanowisko rządcy parafii, katechety, kapelana lub nawet na emeryturę[88].

Przenosiny wikariuszów odbywały się zasadniczo spokojnie i bezkonfliktowo. Sporadycznie zdarzały się wypadki prowadzenia ożywionej korespondencji pomiędzy zainteresowanym duchownym, częścią wiernych parafii i Kurią Diecezjalną. Zazwyczaj biskup przez pośrednictwo Kurii odpowiadał zdecydowanie nakazując zwykle szybkie opuszczenie dotychczasowej parafii i objęcie nowych obowiązkow[89]. Zdecydowana postawa biskupa ordynariusza w tej materii powodowała, iż takie sytuacje zdarzały się nader rzadko.

O dokonanie zmiany mógł poprosić biskupa proboszcz i sam zainteresowany wikariusz. Prośbą najbardziej skuteczną był motyw „dobra duchowego" petenta, zwłaszcza w przypadku kierowania jej do biskupa F. Bardy[90].

Duży wpływ na pozostawienie lub przeniesienie wikariusza z parafii wywierały opinie o nim składane rokrocznie w Kurii Biskupiej. W większości były one bardzo ogólnikowe. Niektóre z nich podawały jednak dogłębną charakterystykę duchownego, zwłaszcza jego zaangażowania w pracy duszpasterskiej[91].

Rokrocznie dokonywano wielu przenosin wikariuszy. W latch 1918 - 1939 było ich 1068 (z wyjątkiem nominacji neoprezbiterów). Średnio więc przenoszono rocznie 48 księży wikarych. Przyjmując cyfrę 111 jako średnią obsadzonych wikariatów w dwudziestoleciu, okaże się, że 43,2% ogólnego stanu liczbowego duchownych pracujących w charakterze wikariuszy przenoszono co roku na inne placówki. Uwzględniając brak pełnych danych w dwóch latach (1918, 1939) można przyjąć, że zmian dokonywano średnio co dwa lata. Ilość przenosin kształtowała się w odniesieniu do poszczególnych lat w sposób dość zróżnicowany. Wyraźny ich wzrost daje się zauważyć od 1933r., wraz z objęciem rządów w diecezji przez biskupa F. Bardę. Okres ten w oczywisty sposób podniósł średnią częstotliwość przenosin księży.

Częstotliwość dokonywania zmian w odniesieniu do poszczególnych duchownych była bardzo zróżnicowana. Potrzeby duszpasterskie skłaniały biskupa do dokonywania przenosin poza normalnym, wakacyjnym terminem. Istniały też przypadki dyscyplinarnego przenoszenia wikariuszy, nawet kilka razy w ciągu roku[92].

Zarówno częstotliwość zmian i koszty z nim związane skłaniały niektórych duchownych do składania w Kurii Biskupiej pisemnych próśb o pokrycie kosztów przenosin[93].

Księża wikarzy stanowili przejściową grupę funkcyjną duchowieństwa diecezjalnego. Tylko przyczyny natury zdrowotnej, moralnej lub potrzeby diecezjalne niektórym z nich nie pozwalały objąć stanowisk będących wyższym stopniem w administracji kościelnej. Jedną z wielu dróg obieranych przez część wikariuszy była praca katechetyczna z dziećmi i młodzieżą. Możliwość szerokiego oddziaływania na wychowanków skłaniała zarówno władze kościelne, jak i państwowe do dokonywania odpowiedniej obsady stanowisk katechetów w szkołach szczebla podstawowego i ponadpodstawowego.

Prawo do religijnego wychowania dzieci i młodzieży było gwarantowane przez przepisy zasadnicze takie jak Konstytucja II Rzeczypospolitej[94] oraz przez konkordat z 1925 r.[95].

Biskupi polscy wielokrotnie kładli mocny nacisk na sprawę nauki religii prowadzonej przez katechetów i duchowieństwo zajęte w duszpasterstwie, apelując o sumienne traktowanie tego obowiązku. Nauczaniem religii zajmowali się bowiem nie tylko etatowi katecheci, ale i księża pełniący obowiązki wikariuszy i proboszczów, a w sporadycznych wypadkach i świeccy posiadający misję kanoniczną[96]. Zazwyczaj zadanie edukacji religijnej dzieci i młodzieży spełniał oddelegowany do tego celu duchowny, nazywany katechetą. Niekiedy, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich, było ich nawet dwóch. Odpowiedzialność za naukę religii w diecezji spoczywała w myśl prawa na biskupie ordynariuszu[97]. Od biskupa też w dużym stopniu zależała obsada stanowisk katechetów w szkołach państwowych i prywatnych. W myśl dokumentu uchwalonego przez biskupów polskich zebranych na Konferencji Episkopatu Polski w dniu 10 marca 1922 r., właściwa władza duchowna miała prawo mianowania księży i udzielania im misji kanonicznej do nauki religii w szkołach średnich, zawodowych i powszechnych. Kompetencją zaś władz szkolnych było dokonywanie mianowania i wprowadzenie w urzędowanie[98].

Taki też sposób dokonywania obsady katechetur został potwierdzony późniejszymi aktami prawnymi[99]. Wskutek ustaleń dokonanych przez prawo kościelne i świeckie duchowny chcący podjąć pracę w charakterze stałego katechety składał podanie do Kurii Biskupiej wraz z załącznikami (metryka urodzenia i chrztu, świadectwo ukończenia studiow teologicznych, świadectwo lekarskie, zaświadczenie o poprzedniej pracy w szkolnictwie, jeżeli taka była, świadectwo obywatelstwa polskiego — w przypadku katechety szkoły powszechnej, życiorys — dla katechety szkoły średniej[100].

Dokumentem wymaganym w diecezji przemyskiej od kandydata na katechetę było świadectwo zdania egzaminu kwalifikacyjnego. Egzamin ten miał na celu poddanie ocenie duchownego co do jego uzdolnień katechetycznych. Polegał on na pisemnym opracowaniu konspektu katechezy i kazania, ustnym zdaniu materiału z zakresu katechetyki i pedagogiki, oraz na przeprowadzeniu wykładu lub wygłoszeniu egzorty[101]. Egzaminy kwalifikacyjne przyjmowała odrębna komisja powołana spośród profesorów Instytutu Teologicznego i doświadczonych katechetów. Możliwość ich złożenia istniała dwukrotnie w ciągu roku.

W 1936 roku zmodyfikowano nico przepisy powyższe zachowując egzaminy kwalifikacyjne dla katechetów szkół średnich. Od tegoż roku każdy duchowny ubiegający się o posadę katechety szkół średnich zobowiązany był poprosić 3 miesiące wcześniej o dopuszczenie do składania egzaminu, po uzyskaniu pozwolenia miał przedstawić pracę domową z zakresu jednego z ustalonych przedmiotów (apologetyki, dogmatyki, etyki, historii Kościoła). Po zaaprobowaniu treści pracy, w oznaczonym dniu kandydat przystępował do egzaminu pisemnego i ustnego z wymienionych wyżej przedmiotów oraz z katechetyki i metodyki[102].

W razie wakansu posady nauczyciela religii inspektor szkolny (dla szkół powszechnych) lub kuratorium okręgu szkolnego (dla szkół średnich) zwracali się do biskupa ordynariusza z prośbą o wyznaczenie odpowiedniego kandydata na katechetę. O przeznaczeniu odpowiedniego duchownego do pracy katechetycznej decydował biskup w oparciu o dane zebrane od właściwego dziekana i proboszcza[103]. Po dokonaniu przez biskupa wyboru kandydata i przedstawieniu go przez niego władzom szkolnym, władze te wydawały dekret nominacyjny. Odpis tegoż otrzymywał biskup do wiadomości. W przypadku mianowania katechetą duchownego, co do którego władza szkolna miałą poważne zastrzeżenia, proszono biskupa o wskazanie innego kandydata[104].

Procedura powyższa była zachowywana w stosunku do obsady stanowisk katechety stałego i w szkołach państwowych. W prostszy sposób przebiegała obsada katechetów na okres przejściowy oraz w szkołach prywatnych. W tych ostatnich niektóre szkoły ogłaszały konkurs na posadę katechety. W tym wypadku wyboru dokonywał właściciel szkoły, oczywiście spośrod kandydatów spełniających wymogi prawa państwowego i szkolnego[105].

Katecheta mianowany tymczasowo chcąc zostać stałym, zobowiązany był do uzupełnienia wszystkich potrzebnych formalności, zarówno wobec władzy duchownej jak i świeckiej.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego urząd katechety w szkołach średnich i podstawowych został powierzony pierwszy lub kolejny raz 217 księżom. Nominacjami tymi objęto około 10% stanu osobowego katechetów[106]. Świadczy to o dużej stabilności funkcji katechety szkolnego, co zresztą stanowiło jeden z motywów ubiegania się o to stanowisko. Innymi bodźcami skłaniającymi duchownych do ubiegania się o posadę katechety były: stała pensja, unormowany charakter pracy, stosunkowo długie wakacje, możliwość otrzymania dobrej emerytury. Nie bez znaczenia było też zamiłowanie do tego rodzaju pracy.

Z powyższych względów wakanse katechetów szkół średnich były o wiele rzadsze w porównaniu do wakansów wikariuszy.

Trudności kadrowe, szczególnie silnie występujące na terenie diecezji od 1924 roku, wskutek braku odpowiedniej ilośc księży przyczyniły się do stosunkowo licznych wakansów katechetów szkół powszechnych. W najbardziej kryzysowym pod tym względem 1921 roku wakowało 21 katechetur szkół powszechnych[107]. W późniejszych latach sytuacja na tym polu ustabilizowała się do tego stopnia, że w 1938 r. wakowały zaledwie 2 katechetury[108].

Osobną grupę księży stanowili rektorzy kościołów. W ujęciu prawa kanonicznego byli to duchowni. którym zlecono staranie o konkretny kościół[109]. Kościołów tych na terenie diecezji przemyskiej było stosunkowo niewiele. Można zaliczyć do nich na przykład kościoły gimnazjalne, niektóre zakonne. Władzę mianowania rektorów tych świątyń miał biskup ordynariusz, który w swoim wyborze kierował się najczęściej faktem sprawowania czynności duszpasterskich przy kościele nie będącym parafialnym, a służącym np. jako gimnazjalny. Nie bez znaczenia także było mieszkanie w pobliżu kościoła, czy też np. przygotowanie do utworzenia nowej sytuacji duszpasterskiej (Przemyśl — Błonie).

W latach 1918 - 1939 istniało kilka grup duchownych określanych mianem kapelanów. Byli wśród nich kapelani wojskowi, szpitali, domów zakonnych, więzień i zakładu poprawczego.

Instytucja kapelanów wojskowych w II Rzeczypospolitej była kontynuacją wcześniejszej opieki duszpasterskiej sprawowanej wobec polskich sił zbrojnych. Wraz z powstaniem niepodległego państwa, w listopadzie 1918 r. przedstawiciel Ministerstwa Spraw Woskowych pułkownik Jan Wroczyński w porozumieniu z arcybiskupem warszawskim Aleksandrem Kakowskim ustanowił urząd naczelnego kapelana mającego sprawować pieczę nad organizacją duszpasterstwa wojskowego. Pismem wikariatu apostolskiego w Polsce Achillesa Rattiego z 5 lutego 1919 r. ogłoszono ustanowienie biskupstwa polowego zapewniając

tym samym stałą opiekę duszpasterską garnizonom, szpitalom, szkołom, więzieniom o charakterze wojskowym[110].

Wzmiankowana wyżej ustawa o duchowieństwie katolickim wojsk polskich wydana w 1919 r. ustala sposób mianowania duchowieństwa wojskowego. Według ustaleń tej ustawy stanowiska kapelanów mogli objąć księża posiadający zezwolenie biskupa ordynariusza oraz przynajmniej trzyletnią praktykę duszpasterską[111]. Obowiązujący od 1 maja 1926 r. statut dla duszpasterstwa wojskowego w Polsce do wymienionych wyżej warunków dołączył jeszcze posiadanie obywatelstwa polskiego, świadectwa lekarskiego o dobrym stanie zdrowia, nieukończenie 35 roku życia[112].

Udział duchowieństwa diecezji przemyskiej w pracy duszpasterskiej w wojsku polskim można określić jako dość znaczny. W latach 1919 - 1939 szeregi kapelanów zasiliło 25 księży. Byli to następujący duchowni:

	rok mianowania
ks. Franciszek Bolek	1918
ks. Mikoaj Drużbacki	1936
ks. Michał Buniowski	1919
ks. Bronisław Dutkiewicz	1921
ks. Stanisław Dziadek	1919
ks. Jan Górecki	1920
ks. Jan Guzy	1920
ks. Franciszek Jagieła	1920
ks. Mieczysław Janas	1938
ks. Franciszek Kisiel	1920
ks. Roman Kostikow	1931
ks. Wojciech Łęgowski	1920
ks. Józef Mendelewski	1935
ks. Jan Mihułka	1920
ks. Tomasz Murdza	1920
ks. Michał Pasierbowicz	1919
ks. Wojciech Rojek	1934
ks. Jan Sanowski	1920
ks. Józef Słaby	1932
ks. Józef Świdnicki	1919
ks. Walenty Turzyński	1920
ks. Władysław Urban	1919
ks. Tomasz Walenia	1920
ks. Józef Żelazowski	1919
ks. Antoni Żołnierczyk	1919

Wprawdzie podczas trwającej wojny zapotrzebowanie na kapelanów wojskowych zwiększyło się, jednakże odchodzenie księży z diecezji do służby duszpasterskiej w wojsku było znikome i nie przekraczało rocznie 1 osoby. Większość zmobilizowanych kapelanów w latach 1918 - 1920 po zakończeniu działań wojennych powróciła do pracy w diecezji[113].

Bardzo ważnym i nieodzownym warunkiem stawianym duchownym starającym się o nominację na kapelana wojskowego było posiadanie zezwolenia i pozytywnej opinii biskupa ordynariusza. Nie wszystkie prośby o zezwolenie na wejście do grona duszpasterzy wojskowych były pozytywnie rozpatrywane przez biskupów przemyskich. Można nawet

powiedzieć, że niechętnie udzielali oni tych zezwoleń argumentując potrzebami duszpasterskimi diecezji[114]. Wyjątkiem był okres po 1918 r., kiedy to istniało zapotrzebowanie na kapelanów dla wojsk walczących z Ukraińcami i w wojnie ze Związkiem Radzieckim. Do wojskowej służby duszpasterskiej powoływano wtedy kapelanów rezerwy zobowiązanych w czasie mobilizacji stawić się w jednostkach wojskowych[115]. Według stanu z 1929 r. kapelanów rezerwy należących do diecezji przemyskiej było 45, co stanowiło 6,1% ogólnej liczby kapelanów rezerwy[116].

Obsada stanowisk kapelanów więziennych w zakładach penitencjarnych łączyla się przeważnie ze spełnianiem funkcji duszpasterskich w charakterze proboszcza lub wikariusza zwłaszcza w miejscowościach, w których znajdowały się więzienia i areszty śledcze[117].

W latach 1926 - 1935 mianowano jedynie trzech kapelanów dla więzienia w Drohobyczu (ks. Stanisław Pękala, ks. Klemens Malarkiewicz, ks. Józef Głowiński) oraz dwóch dla zakładu poprawczego w Przędzielnicy (ks. Antoni Wołek, ks. Jan Skoczylas).

Nominacje te rozpoczynały się zazwyczaj od złożenia prośby naczelnika więzienia do Kurii Biskupiej o dokonanie obsady wakującej kapelanii. Kuria zaś poszukując odpowiedniego kandydata niekiedy zamieszczała odpowiedni anons na łamach pisma urzędowego — „Kroniki Diecezji Przemyskiej". Zgłaszający się kandydat po zaakceptowaniu go przez biskupa ordynariusza był przedstawiany wladzom państwowym i po ich zatwierdzeniu obejmował funkcję[118].

W szpitalach zaś pieczę duszpasterską nad chorymi spełniali miejscowi duszpasterze parafialni w ramach zwykłej działalności. W związku z tym nie było kapelanów szpitalnych. Ostatnia grupa duchownych, określlana mianem kapelanów, swoje funkcje spełniała wobec laickich zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich. Kapelani ci zazwyczaj mianowani byli spośrod księży będących już na emeryturze lub wyłączonych z pracy parafialnej jako deficjenci. Na zasadzie umowy pomiędzy Kurią Biskupią a przełożonymi zakonnymi przyjmowano niektórych z tych duchownych w charakterze kapelana domu zakonnego[119].

W podobny sposób choć o wiele rzedziej emerytowani kapłani kontynuowali swe oddziaływanie duszpasterskie jako kapelani w rezydencjach wielkich posiadaczy ziemskich, co wymagało jedynie aprobaty biskupa[120].

Problem obsady stanowisk duszpasterskich, na pozór prosty, w rzeczywistości był bardzo zróżnicowany i nieraz obwarowany wieloma przepisami i zwyczajami partykularnymi. Najbardziej skomplikowaną była droga do stanowiska proboszcza parafii. W procedurę obsady parafii zaangażowanych było wiele osób. Pozostałe decyzje personalne wymagały o wiele mniej zabiegów i pozostawiały wielką swobodę biskupowi ordynariuszowi.

Mimo iż biskupi dążyli do osiągnięcia pełnej swobody w dokonywaniu obsady stanowisk duszpasterskich, zmuszeni byli liczyć się w tym względzie ze zdaniem władz państwowych oraz kolatorów. Z wielką stanowczością starali się nie dopuścić do wpływu parafian na obsadzanie stanowisk proboszczowskich. Nieustępliwość w tym zakresie doprowadziła nawet do otwartego buntu ze strony wiernych z przejściem do Kościoła narodowego włącznie[121].

Warto też zauważyć, że istniała szeroka dyskusja w Polsce dotycząca zniesienia prawa patronatu. Za zniesieniem tegoż prawa optował Kościół, a tekże działacze stronnictw radykalnych, oczywiście każda ze stron dążyła do zreslizowania swych celów w tym względzie[122].

Ustalenia konkordatowe postanowiły jednak zachować sposób dokonywania obsady na mocy prawa patronatu.

§ 3. Troska o sprawy socjalne kapłanów

Efektywna działalność duchownych na poszczególnych stanowiskach duszpasterskich uzależniona była w okresie 1918 - 1939 r. od wielu czynników. Niewątpliwie zaliczyć do nich należy sytuację społeczno - polityczną Polski i diecezji, skład osobowy duchowieństwa i wiernych diecezji, stan przygotowania duchownych w ramach Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego, strukturę zarządu diecezji i obsadę poszczególnych funkcji duszpasterskich oraz zapewnienie duchownym odpowiednich warunków pracy i odpoczynku.

Podstawowym źrodłem zapewniającym egzystencję księży było uposażenie. Główny trzon uposażenia duchowieństwa rzymskokatolickiego w II Rzeczyspospolitej stanowiły grunty beneficjalne, dotacje państwowe, tzw. dochody akcydentalne — iura stolae i stypendia mszalne[123].

Pomimo kasaty majątków kościelnych, najczęściej klasztornych, dokonanej w czasie zaborów, kiedy to w latach 1782 - 1785 w samej tylko Galicji zabrano Kościołowi 5 miast, 339 wsi i 106 folwarków[124], bardzo ważny środek utrzymania dla duchowieństwa diecezji przmyskiej stanowiły dobra beneficjalne, najczęściej gospodarstwa rolne, a sporadycznie kamienice, papiery wartościowe[125]. Stan tych dóbr był bardzo zróżnicowany. Ilustracjąś tego zróżnicowania może być fakt istnienia dużej rozpiętości majątkowej. Poczesne miejsce wśród nich zajmowały dobra mensy biskupiej liczące w sumie 8.225 ha. W obszarze tym było 2.635 ha pola ornego i 5.590 ha lasów[126]. Istniały jednak też parafie uposażone w dobra beneficjalne raczej symbolicznie. Parafia usuwalna Nowoszyce posiadała zaledwie 56 arów ziemi uprawnej, co z pewnością nie wystarczało na utrzymanie duchownego pracującego tam w charakterze administratora. Nie we wszystkich więc wypadkach fakt posiadania ziemi gwarantował pełne utrzymanie księży. W trudnych, powojennych latach biskup J. S. Pelczar w swym dramatycznym piśmie prosił MWRiOP o przyznanie 10.000.000 marek polskich dotacji, nie wahając się stwierdzić, że przeszło połowa duchowieństwa „żyje w nędzy prawdziwej"[127].

Obszar beneficjum i wielkość świadczeń na jego rzecz uzależniona była w wielu przypadkach od woli patronów — kolatorów, często nie wywiązujących się ze swych obowiązków i obietnic[128]. Trudności i nieumiejętność w gospodarowaniu dobrami beneficjalnymi powodowały niektóre sytuacje, w których do gospodarstwa rolnego trzeba było dopłacać z innych źródeł dochodu. W związku z tym niektórzy z proboszczów posiadających nawet dość znaczny areał gruntu prosili biskupa ordynariusza o przyznanie im specjalnych dotacji[129]. Były to jednak wypadki skrajne i rzadkie. Właściwie prowadzone gospodarstwo zapewniało dobre warunki utrzymania i nie zachodziła potrzeba dotowania stanowiska duszpasterskiego ze strony państwa lub diecezji. Na wniosek komisji diecezjalnej powołanej przez biskupa A. Nowaka w 1926 r. proboszczom tych parafii wstrzymano wszelkie dotacje, co spotkało się z licznymi protestami[130].

Zadaniem każdego rządcy beneficjum było staranie się o utrzymanie go na odpowiednim poziomie. W myśl zarządzeń dieczjalnych i norm prawa powszechnego kanonicznego każdy rządca parafii był zobowiązany do prowadzenja dokładnej księgi dochodów i rozchodów, sporządzania zestawień dla Kurii Diecezjalnej[131]. Sprawozdania te przechowywano w archiwum diecezjalnycm[132].

Mimo trudności związanych z godzeniem pracy w gospodarstwie i duszpasterstwie, częściowej nieopłacalności tej pierwszej, zarzutów ze strony czynników radykalnych z racji posiadłości Kościoła, uważano powszechnie, że najlepszym gwarantem zapewniającym utrzymanie duchowieństwa jest jednak posiadanie ziemi[133]. Dochody uzyskiwane z beneficjum miały zapewnić w całości lub w części utrzymanie, dla których było ustanowione, a więc rządcy parafii oraz jego ewentualnym współpracownikom.

W czasie zborów władze austriackie stworzyły w oparciu o skasowane majątki tzw. fundusz religijny będący podstawą dotacji. Ustalono minimalną sumę uposażeniową — „kongruę", mającą zapewnić dostateczne środki na utrzymanie. W wypadku braku wyznaczonej wysokości dochodu uzupełniano go przez dotację[134]. W latach poprzedzających odzyskanie niepodległości moc wiążącą w ustaleniu wysokości kongruy posiadała ustawa z dnia 19 września 1898 roku[135], zmieniona 28 marca 1918 r.[136]. Z chwilą odzyskania niepodległości dotacje te były wypłacane przez panstwową kasę skarbową. Nieustabilizowana sytuacja społeczno - polityczne oraz ekonomiczna wpłynęła na nieregularność tych dotacji oraz na ich niewystarczalność[137]. Biskup J. S Pelczar rządzący diecezją w latach przed I wojną światową i po niej zabiegał o usunięcie tych niedociągnięć w pismach wysyłanych do Namiestnictwa Galicyjskiego apelując o wypłacenie pensji dla 34 księży, którzy od kilku miesięcy nie otrzymali żadnego wynagrodzenia[138]. W dwa lata po wojnie średnia pensja rządowa proboszcza wynosiła około 200 marek polskich, a wikariusza 70 marek polskich[139].

Porównanie rozwoju wysokości uposażenia duchowieństwa w poszczgólnych latach dwudziestolecia utrudnione jest przed fakt zmian w systemie monetarnym i wskutek dewaluacji pieniądza. Ta ostatnia przyczyna doprowadziła do ustalenia w 1923 r. pensji 250.000 marek polskich dla proboszczów i 200.000 marek polskich dla wikariuszy[140]. Dochodziły do tego okresowe dodatki drożyźniane przyznane niektórym grupom społecznym, między innymi także duchownym[141]. Nie wszystkie jednak grupy duchowieństwa otrzymywały je. I tak pomimo to profesorów Instytutu Teologicznego i wychowawców Seminarium Duchownego w Przemyślu i Tarnowie. Wywołało to zdecydowany protest obu kolegiów w piśmie do MWRiOP[142]. Problem ten został uregulowany dopiero rozporządzeniem Rady Ministrów z 3 marca 1924 r. o stosowaniu ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych do profesorów naukowych zakładów teologicznych w Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie[143]. Uposażenie profesorów Instytutu Teologicznego zrównano z poborami nauczycieli szkół średnich (par 1,2). W wypadku posiadania habilitacji jednego z krajowych uniwersytetów profesorowie otrzymywali uposażenie profesorów szkół akademickich (§ 4).

W okresie po I wojnie Światowej swoistego rodzaju precedensem było przyznanie przez władze państwowe datku w wysokości 10.000 marek polskich na osobę tytułem „pierwszego urządzenia się w kapłaństwie". Fakt ten miał miejsce jedynie w 1921 r.[144].

Sytuacja w kwestii uposażenia ustabilizowała się w pewnym stopniu, z chwilą zawarcia konkordatu, a zwłaszcza po wejściu w życie załącznika „A". Dokument ten wprowadził pojęcie stałych punktów, których określoną ilość przyznawano danemu stanowisku duszpasterskiemu. Ilość punktów pomnożona przez zmienną „mnożną" dawała wysokość wynagrodzenia. Zgodnie z wysokością mnożnej w r. 1925 (0,43) poszczególne grupy funkcyjne duchowieństwa otrzymywały następujące pensje:

biskup ordynariusz	731 + 600
biskup pomocniczy	573,5
członkowie kapituły	258
proboszczowie	116,1
rektorzy kościołów	86
wikariusze	86
urzędnicy kurii	86
profesorowie Instytutu Teologicznego	258[145]

Zgodnie z założeniami konkordatu rozdziałem uposażeń miał zająć się biskup ordynariusz na podstawie nagromadzonego wcześniej budżetu. W praktyce, w ślad za przykładem innych diecezji, biskup Nowak powołał komisję w składzie: ks. S. Kwieciński, ks. M. Tokarski, ks. S. Knap, ks. W. Szafrański, ks. K. Biega, ks. J. Kwolek, która otrzymała zadanie ułożenie klucza do rozdziału ryczałtu otrzymanego od państwa na rzecz uposażenia duchowieństwa. Postanowiono zrezygnować z rozdzielania ryczałtu dla wszystkich duchownych. Ryczałt rozdzielono między tych, którym nie wystarczały dochody beneficjalne[146]. Mimo licznych protestów zainteresowanych księży biskup swego zarządzenia nie wycofał[147].

Dotacje państwowe, zarówno austriackie, jak i w Polsce niepodległej, dotyczyły nie tylko proboszczów i wikariuszy. Były prawie głównym źródłem utrzymania dla katechetów, kapelanów wojskowych, kapelanów więziennych i kapelanów domów poprawczych. Otrzymywali oni wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy z resortów, przez które byli zatrudniani: katecheci z budżetu władz oświatowych, kapelani wojskowi z puli ministerstwa spraw wojskowych, kapelani więzienni początkowo z MWRiOP, później z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W przypadku katechetów wysokość ich pensji uzależniona była od rodzaju ich kwalifikacji, wymiaru godzin typu zatrudnienia (stałego lub tymczasowego). Z uwagi na fakt uznawania Seminarium Duchownego w Przemyślu za zakład naukowy wyższy[148], księża absolwenci tegoż seminarium zatrudnieni jako etetowi katecheci otrzymywali pobory równe wynagrodzeniu nauczycieli szkół średnich[149].

Wynagrodzenie kapelanów wojskowych odpowiadało zasadniczo pensjom oficerskim[150]. Rozwiązanie takie było prostą konsekwencją faktu posiadania przez kapelanów stopni wojskowych odpowiadających pełnionym funkcjom, Ministerstwo Spraw Wojskowych odrębnym dekretem ustaliło nazwy stopni wojskowych w następujący sposób:

biskup polowy	—	generał dywizji
dziekan generalny	—	generał brygady
dziekan	—	pułkownik
starszy kapelan	—	major
kapelan	—	kapitan[151]

Wynagrodzenie kapelanów więziennych do 1 maja 1923 r. wypłacane było z funduszu wyznaniowego, później przeniesiono je na etat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych[157]. Otrzymywali je kapelani, dla których posługa w więzieniu była główną pracą oraz ci duchowni, którzy pracowali w tym zakresie tylko ubocznie będąc proboszczami lub wikariuszami. Wynagrodzenie kapelanów więziennych nie było zbyt wysokie, zwłaszcza w początkowych latach dwudziestolecia, o czym świadczą liczne petycje kierowane do Namiestnictwa we Lwowie lub do MWRiOP apelujące o podwyższenie renumeracji[158]. Podejmując jedną z licznych prób ujednolicenia pensji kapelanów więziennych Małopolski, Ministerstwo Sprawiedliwości ustaliło wysokość 700 marek polskich pensji i 150 marek polskich na utensylia mszalne[159].

W praktyce bardzo często problem wynagrodzenia kapelanów więziennych normowany był odrębną umową zawieraną między zainteresowanym duchownym a właściwym naczelnikiem więzienia[160]. Podobnie przedstawiała się sprawa pensji kapelana zakładu wychowawczego w Przędzielnicy.

Specjalne uposażenie otrzymywali księża posiadający mandaty poselskie — ks. K. Kotula oraz ks. E. Okoń.

Kolejnym, stosunkowo ważnym źródłem utrzymania duchowieństwa, były ofiary otrzymywane od wiernych z racji sprawowania funkcji duszpasterskich. Jeszcze przed I wojną światową istniały tendencje zmierzające do zniesienia tego rodzaju dochodów.

Jednak synod diecezjalny z 1908 r. opowiedział się za ich utrzymaniem, uznając, że nie „należy ich znosić, bo któż wie, czy kiedyś i u nas kapłani nie będą zmuszeni utrzymywać się z takich ofiar, jak to się dziś dzieje we Francji"[161]. Do ofiar składanych przez wiernych na rzecz duchownych należy zaliczyć stypendia mszalne oraz datki uiszczane z okazji udzielania sakramentu chrztu, małżeństwa, wizyty duszpasterskiej — kolędy, pogrzebów, wystawiania dokumentów w kancelarii parafialnej. Według zwyczajów istniejących w niektórych parafiach wierni składali drobne ofiary przy okazji różnych poświęceń (np. pokarmów wielkanocnych), odprawiania modlitw (np. wypominki). Świadczenia powyższe uważano za swoistego rodzaju dobrowolny podatek na utrzymanie księży przy parafiach[162].

Sprawą dyskusyjną, aktualną zwłaszcza w okresie dwudziestolecia była wysokość tych świadczeń. Był to problem bardzo delikatny, często wykorzystywany przez propagandę antyklerykalną i radykalną zarzucającą duchowieństwu zdzierstwo[163]. Krytyka tych świadczeń i zły stan materialny wiernych były głównymi przyczynami braku tego rodzaju świadczeń, lub ich znikomej wysokości w niektórych częściach diecezji, np. na Podkarpaciu oraz w części wschodniej diecezji[164]. Przez cały okres dwudziestolecia trwała dyskusja zmierzająca do ustalenia stałej taksy diecezjalnej mającej zapobiec nadużyciom w tej materii. Wzgląd ten poparty dezyderatami biskupów polskich[165] doprowadził do ogłoszenia przez biskupa F. Bardę w 1936 r. tabeli opłat parafialnych zobowiązując wszystkich kapłanów do jej przestrzegania[166].

Kwestią opłat iura stolae ineresowały się także władze państwowe, zwłaszcza w okresie realizowania ustaleń konkordatowych. Wyniki badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w 1928 r. ukazują wysokość iura stolae i stypendiów mszalnyh dla poszczególnych diecezji polskich. Średnie taksy świadczeń składanych z okazji sprawowania niektórych czynności duszpasterskich przez księży poszczególnych diecezji metropolii lwowskiej przedstawiały się w 1928 r. następująco:

diecezja	chrzty	śluby	pogrzeby	Msza św.
przemyska	1 - 7	20 - 50	10 - 150	do 150
lwowska	1 - 15	10 - 200	5 - 300	do 150
łucka	5 - 20	25 - 100	10 - 200	do 150

Analiza danych zebranych przez MSW wykazuje dużą rozpiętość taks. Wydaje się też, że górne granice opłat „iura stolae" zostały mocno zawyżone przez przeprowadzających badania. Możliwe też, że uogólniono sporadyczne fakty złożenia wysokich ofiar. Mimo tych zastrzeżeń, w porównaniu do archidiecezji lwowskiej i diecezji łuckiej taksy stosowane na terenie diecezji przemyskiej nie były zbyt wygórowane.

Na mocy prawa zwyczajowego większość świadczeń iura stolae zbierali rządcy parafii, którzy mieli obowiązek zapewnić w zamian wikariuszom (jeśli byli) całe utrzymanie[167]. Prawo to wywoływało niekiedy zadrażnienia znajdujące nawet pewien oddźwięk w czasie obrad kongregacji księży dziekanów[168].

Biskup J. S. Pelczar w 1922 roku nałożył na księży proboszczów obowiązek przekazywania 1/3 lub 1/2 opłat od ślubów i pogrzebów na rzecz współpracowników. Dopiero od 1925 roku zwolniono księży proboszczów od tego obowiązku[169].

Okresowym źródłem dochodów duchowieństwa była tzw. „kolęda", czyli ofiara składana przez wiernych podczas odwiedzin duszpasterskich. W części, uzależninej od proboszcza, przeznaczano sumy zebrane podczas kolędy na prace budowlane i remontowe budynków kościelnych oraz na inne potrzeby parafialne. Pozostała część stanowiła własność duchownego[170].

Całokształt trudnej sytuacji ekonomicznej dwudziestolecia spowodował nawet ubóstwo części duchowieństwa. Z tego tytułu potrzebującym księżom na ich prośbę kuria przydzielała, w miarę swych możliwości finansowych, stałą lub tymczasową zapomogę[171].

Sprawiedliwe i wystarczające wynagrodzenie szło w parze ze staraniem biskupa i administracji diecezjalnej o odpowiednie warunki mieszkalne księży. Mieszkanie dla księdza było warunkiem niemal niezbędnym do erygowania placówki duszpasterskiej. Stan mieszkań duchownych był kontrolowany podczas wizytacji dziekańskich i biskupich[172].

Zróżnicowanie istniejące pomiędzy poszczególnymi parafiami, trudności komunikacyjne powodowały w wielu wypadkach konieczność podjęcia specyficznej metody duszpasterzowania. Skrajnym przykładem może być fakt kilkuletniego konnego dojeżdżania do kościoła w Hludnie wskutek złego stanu drog[173]. Problem trudności związanych z wykonywaniem pracy duszpasterskiej przez duchowieństwo diecezji, nie był wprawdzie przedmiotem jakiejś szerszej dyskusji, to jednak biskupi osobiście poświęcali mu wiele uwagi i troski. Wyczerpująca często praca duszpasterska domagała się czasu przeznaczonego na wypoczynek. W niektórych przypadkach duchowni musieli poddawać się leczeniu, nieraz bardzo długotrwałemu. Prawo diecezjalne uchwalone na synodzie w 1908 r. gwarantowało wikariuszom dwutygodniowy urlop wypoczynkowy podczas wakacji szkolnych. Termin tegoż urlopu miał być zawsze uzgadniany z właściwym proboszczem[174]. Urlop miesięczny przysługiwał rządcom parafii. Z kolei sprawa urlopu księży katechetów i kapelanów wojskowych przedstawiała się nieco inaczej. Organami kompetentnymi do udzielania im urlopów były ich władze zwierzchnie — wojskowe lub oświatowe. Obowiązkiem księży katechetów było jedynie poinformowanie Kurii Biskupiej o terminie i miejscu odbywania urlopu[175].

Obok urlopu wypoczynkowego istniała jeszcze możliwość skorzystania z urlopu okolicznościowego, o ile zaistniała uzasadniona tego potrzeba. Na okres 1-2 dni urlopu mogli udzielać rządcy parafii, dziekani zaś mogli czas ten przedłużyć na okres od 3 do 8 dni. Na mocy decyzji biskupa ordynariusza zaintersowany duchowny mógł otrzymać urlop na okres dłuższy niż 8 dni[176]. Powodem często przytaczanym w prośbach kierowanych do Kurii Biskupiej była konieczność poddania się leczeniu lub rekonwalescencji. W wielu wypadkach prośby te duchowni popierali odpowiednimi zaświadczeniami lekarskimi, zawsze podając długość planowanego urlopu i miejsce jego odbywania[177]. Długość urlopu zdrowotnego, w zależności od stanu zdrowia wynosiła od kilkunastu dni do kilkunastu miesięcy, a nawet kilku lat. Jak wynika z danych zamieszczonych w „Kronice Diecezji Przemyskiej", w latach 1918 - 1939 udzielono 132 księżom urlopu trwającego dłużej niż miesiąc. W liczbie tej dla 49 księży urlop trwał nie dłużej niż 3 miesiące, dla 54 okres urlopu trwał 6 miesięcy. Przez czas jednego roku lub dłużej urlopowanych było 29 księży[178]. Przedłużanie się tego rodzaju urlopu skazywało księdza zwykle na przejście na emeryturę lub przejście do grupy księży określanych mianem „deficjenci".

Z myślą o duchownych potrzebujących leczenia lub wypoczynku na terenie całego kraju powstało wiele domów uzdrowiskowych przeznaczonych dla księży. Istnienie „księżówki" w Zakopanem, jednego z pierwszych tego typu ośrodków było zasługą ks. Piotra Wawrzyniaka oraz duchownego należącego do diecezji przemyskiej, ks. Józefa Wiejowskiego[179]. Wiele razy na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej" zachęcano księży diecezji przemyskiej do korzystania z tych domów, oraz do popierania ich zakładania[180].

Staraniem biskupa A. Nowaka i duchowieństwa diecezji, zwłaszcza skupionego w związku „Unitas" na terenie diecezji powstały dwa domy wypoczynkowe — w Brzozowie i w Truskawcu[181]. Otwarcie tych domów zbiegło się z szeroką dyskusją, którą zapoczątkował na łamach „Gazety Kościelnej" przemyski duchowny, ks. Marcin Szymański, chory na gruźlicę i apelujący o rychłą budowę lub dokonanie zkupu sanatorium dla księży[182]. Być może dyskusja ta przyspieszyła starania biskupa i duchowieństwa o powstanie obu domów

wypoczynkowych. Biskupi często pokrywali koszta leczenia chorych księży[183]. W wielu wypadkach koszty te ponosili jednak również księża koledzy kursowi chorych kapłanów[184].

Sprawy bytowe księży były także przedmiotem troski i zabiegów organizacji kapłańskich: Związku Kapłanów diecezji przemyskiej o. ł. „Unitas", szczególnie zaś jego agendy Samopomocy Koleżeńskiej (Sakap), Związku Mszalnego, Związku Księży Katechetów.

Wszystkie te stowarzyszenia obok swych specyficznych celów zobowiązywały się w jakimś stopniu śpieszyć z pomocą swoim potrzebującycm członkom.

Bractwo Boni Pastoris, istniejące od 1873 roku, miało wspierać materialnie i duchowo poczynania duszpasterskie duchowieństwa między innymi przez popieranie akcji rekolekcyjnej, misyjnej,podtrzymywanie więzi wśród kapłanów, troskę o chorych księży, budowę kościołów i kaplic[185]. Uchwały walnego zgromadzenia bractwa odbytego w 1928 r. skoncentrowały jego działalność na pracy charytatywnej zwłaszcza wobec kapłanów starszych i chorych[186].

Zadanie świadczenia wzajemnej pomocy kapłanom miało spełniać założone przez ks. Józefa Wiejowskiego stowarzyszenia „Charitas" Istniało ono tylko do I wojny światowej, mimo próby reaktywowania jego działalności podjętej w 1920 roku przez ks. Andrzeja Gorczycę nie odrodziło się[187].

Powiodła się natomiast równoległa inicjatywa, w której wyniku powstał „Związek Kapłanów Diecezji Przemyskiej o. ł. „Unitas". Jej statut został zatwierdzony 18 maja 1920 r. przez biskupa J. S. Pelczara i 26 maja 1920 r. przez Namiestnictwo Galicyjskie. Jako jedno z głównych zadań związek zamierzał rozwijać wzajemną pomoc moralną i materialną[188]. Ten właśnie kierunek działalności wysunął się na pierwszy plan w całej historii związku. W jego ramach powstała tzw. „Samopomoc Kapłańska" mająca na celu „udzielanie stałej lub okresowej zapomogi członkom kapłanom emerytom" oraz niezamożnym w wypadku choroby lub innegonieszczęścia[189]. Efektem rozwijającej się działalności Samopomocy Kapłańskiej w 1938 roku było wypłacanie 23 członkom—emerytom stałej zapomogi, udzielanie wsparcia duchownym chorym, zapewnienie odprawienia 30 Mszy św. po śmierci kapłanów. W ciągu lat 1934-1938 wypłacono na powyższe cele, z kasy Samopomocy Kapłańskiej 40.000 zł[190]. Na cele związku zakupiono w 1933 r. kamienicę czynszową w Krakowie, w 1937 roku parcelę w Morsztynie, oraz w 1938 roku dom w Truskawcu[191]. Członkami związku „Unitas" byli księża diecezjalni. Ich liczebność odznaczała się tendencją zwyżkową. W 1929 r. do związku należało 65% ogólnej liczby duchownych, w 1935 już 73% księży[192]. Argumentem przemawiającym za przynależnością do „Unitas" było nie tylko otrzymywanie środków materialnych w wypadku emerytury lub choroby, ale także wola biskupa, który popierał związek i zachęcał duchownych do jego przynależności[193].

W sporadycznych wypadkach zapomogi dla chorych kapłanów udzielał Związek Mszalny diecezji przemyskiej ze środków pochodzących z ofiar składanych przez wiernych na rzecz fundacji mszalnej[194]. Jednym z celów Związku Zakładów Teologicznych w Polsce było "staranie się o zabezpieczenie materialnego bytu zakładów teologicznych, profesorów i wychowawców"[195]. Zadanie to zeszło na dalszy plan, zwłaszcza po zawarciu konkordatu. Związek zajął się przed wszystkim sprawą formacji intelektualno-ascetycznej alumnów seminariów duchownych[196].

Każdorazowy biskup ordynariusz otaczał troską księży przebywających na emeryturze lub niezdolnych do pracy mimo młodego wieku (chorzy i deficjenci). Istniejące braki w ich zaopatrzeniu emerytalnych usiłowały nadrobić, za aprobatą biskupa, wspomniane organizacje, zwłaszcza związek „Unitas". Wysiłki tych organizacji zmierzały do zapewnienia emerytom środków utrzymania. Trudności w tym zakresie potęgował fakt braku na terenie diecezji domu przeznaczonego dla księży emerytów. Wprawdzie zarówno biskup J. S Pelczar oraz biskup A. Nowak mieli zamiar wybudowania takiego domu lub przystosowania na ten cel istniejącego budynku, do realizacji tych zamiarów nie doszło[197]. Wskutek tego księża

emeryci najczęściej przebywali w dotychczasowych parafiach, miejscowościach pochodzenia lub w klasztorach żeńskich jako kapelani domów zakonnych.

Pierwszym w dwudziestoleciu międzywojennym aktem normującym wysokość i sposób naliczania emerytur dla księży była ustawa emerytalna z 28 lipca 1921 r.[198]. 54 punkt tej ustawy szeregował księży emerytów do poszczególnych kategorii urzędników państwowych począwszy od VI kategorii dla biskupów, skończywszy na IX dla ekspozytów i wikariuszy[199]. Po wejściu w życie konkordatu, sprawę zaopatrzenia emerytalnego księży uznano za wewnętrzną Kościoła. Państwo zobowiązało się do wypłacania na ten cel sum ryczałtowych, ich rozdziałem zajęła się strona kościelna[200]. Środki finansowe uzyskane z dotacji uzupełniane były przez tzw. fundusz emerytalny powstały w wyniku opodatkowania się duchowieństwa, zwłaszcza zrzeszonego w związku „Unitas". Decyzję w tej sprawie podjął biskup A. Nowak nakładając obowiązek uiszczania składek na cele emerytalne przez każdego kapłana. Było to rezultatem biernego stosunku części duchowieństwa wobec tego ważnego problemu[201].

Wysokość świadczeń udzielanych z funduszu Samopomocy Kapłańskiej dla emerytów i kapłanów potrzebujących, uzależniona była potrzebami zainteresowanego oraz czasokoresem uiszczania przez niego składki emerytalnej. Regularne otrzymywanie zapomóg emerytalnych mogło być wstrzymane przy zastosowanie sankcji wobec duchownych „niepoprawnych". Prawo do podjęcia tego typu kroków miał zarząd związku „Unitas"[202].

Troska biskupów ordynariuszy o sprawy socjalne duchowieństwa przybierała w okresie dwudziestolecia bardzo różną formę. Podstawowym jej elementem były zabiegi zmierzające do ustabilizowania sprawy uposażenia duchownych oraz do zapewnienia im odpowiednich warunków pracy duszpasterskiej, odpoczynku, ewentualnego leczenia. Wysiłki podejmowane przez biskupów na forum ogólnopolskim, jak i diecezjalnym, wspierane były przez samych duchownych zrzeszonych w różnego typu organizacjach kapłańskich.

W porównaniu do pozostałych grup społecznych sytuacja duchowieństwa w dziedzinie bytowej przedstawiała się, mimo różnych mankamentów, stosunkowo dobrze.

Rozdział IV

PODSTAWOWE FUNKCJE DUSZPASTERSKIE DUCHOWIEŃSTWA

§ 1. Sakramenty, sakramentalia i nabożeństwa

W całokształcie wszystkich zadań stawianych przed duchowieństwem istnieją takie, które są aktualne w każdym czasie i okolicznościach. Można nawet powiedzieć, że są one złączone z istotą kapłaństwa. Myśl tę podkreślił mocno Pius XI w encyklice o kapłaństwie. W swym dokumencie papież stwierdził między innymi, że każdy kapłan obdarzony wielką władzą o charkaterze religijnym spełnia swą rolę szczególnie jako szafarz sakramentów[1].

W latach dwudziestolecia międzywojennego, a więc od 1918 roku, wchodzący w życie Kodeks Prawa Kanonicznego sporą część swych kanonów poświęcił problemowi skramentów świętych, skramentaliów ze szczególnym uwzględnieniem warunków i sposobu ich udzielania[2]. W ujęciu obowiązującego wówczas prawa za sakrament uważano „znak widzialny łaski Bożej niewidzialnej ustanowiony przez Chrystusa"[3]. Sprawowanie tak rozumianych skramentów odbywać się winno, w myśl kodeksu, zgodnie z przepisami określającymi sposób, czas, miejsce oraz warunki, jakie winny spełniać osoby uczestniczące

w ceremoniach[4]. Każdy z siedmiu sakramentów miał być spełniany przez odpowiedniego szafarza. Był nim z reguły duchowny wyższych święceń, a więc diakon, kapłan lub biskup. Jedynie w przypadkach nagłych, gdy chodzi o chrzest lub Eucharystię, mógł ich udzielić szafarz nadzwyczajny, oczywiście w ściśle określonych warunkach. Podczas ceremonii zawierania związku małżeńskiego duchowny występował jako urzędowy świadek.

Pewne podobieństwo do sakramentów było cechą sakramentaliów. Pod tym pojęciem rozumiano rzeczy lub czynności wykonywane na wzór sakramentów w celu uzyskania korzyści duchowych[5]. Podobnie jak w przypadku sakramentów, szafarzem sakramentaliów był duchowny posiadający odpowiednią władzę[6]. Tylko duchowni mogli na podstawie władzy święceń odprawiać większość obrzędów religijnych związanych z udzielaniem sakramentów świętych, skramentaliów oraz przewodniczyć nabożeństwom[7].

Obok precyzyjnych określeń kodeksu w zakresie szafowania poszczególnych sakramentów, skramentaliów i odprawiania nabożeństw, na terenie diecezji przemyskiej obowiązywały akty prawne o charkterze partykularnym, wydane często jeszcze przed promulgacją kodeksu. Szczególne znaczenie posiadały w tym względzie uchwały synodów z lat 1902 i 1908 r.[8].

Sposób szafowania sakramentów i sakramentaliów określany był także przez księgi liturgiczne. Wiele z nich miało charakter uniwersalny i było stosowanych w całym Kościele rzymskokatolickim. Najczęściej stosowaną księgą liturgiczną był mszał. W powszechnym użyciu na terenie diecezji był mszał rzymski trydencki odnowiony przez papieża Piusa X [9]. Mszał ten w różnych wydaniach używany był w diecezji przemyskiej przez cały okres dwudziestolecia.

W nieco inny sposób przedstawiała się sprawa z rytuałami. Do roku 1927 duchowieństwo diecezji przemyskiej posługiwało się powszechnie rytuałem wydanym jeszcze w XIX wieku[10]. Wskutek starań o dostosowanie rytuału rzymskiego do warunków Kościoła w Polsce niepodległej, wydany został w 1927 r. nowy obowiązujący we wszystkich polskich diecezjach[11]. W diecezji przemyskiej dopiero od 1 stycznia 1929 r., po zaopatrzeniu wszystkich parafii w rytuały zobowiązano księży do ścisłego stosowania się do postanowień tam zawartych i do usunięcia wszelkich przeciwnych zwyczajów[12].

Obok rozporządzeń ogólnokościelnych odnoszących się do sposobu udzielania sakramentów i sakramentaliów oraz urządzania nabożeństw w diecezji przemyskiej obowiązywały pewne ustalenia mające na celu wprowadzenie jednokitości w liturgii. W okresie dwudziestoleciamiały zastosowanie dwa tego typu rozporządzenia. Pierwsze z nich obowiązujące w latach od 1828 do 1928 r. wydane zostało przez biskupa Łukasza Soleckiego[13]. W ramach kalendarza liturgicznego dla diecezji przemyskiej na rok 1928 dostosowano do nowych wymogów liturgicznych dotychczasowe niektóre przepisy liturgiczne diecezjalne[14]. Obowiązujący od 1 stycznia 1929 roku nowy porządek nabożeństw ujednolicił sposób dokonywania wystawień Najświętszego Sakramentu[15]. Zasadniczo przepisy prawno — liturgiczne odnoszące się do sprawowania sakramentów cechowała w ciągu dwudziestolecia duża stabilność. Pojawiające się wątpliwości co do rozumienia tych przepisów, ustanawianie nowych obchodów religijnych domagały się pouczenia duchowieństwa o zachodzących zmianach w zakresie czymności liturgicznych. Z reguły następowało to za pośrednictwem „Kroniki Diecezji Przemyskiej"[16].

Problematyka związana z życiem sakramentalnym Kościoła przemyskiego w okresie II Rzeszypospolitej jest bardzo rozległa, Dlatego też przy omawianiu tej ważnej kwestii zostanie podkreślone jedynie to, co było najbardziej istotne w czasie szafowania sakramentów.

Pierwszym krokiem człowieka warunkującym uzyskanie możliwości korzystania z większości sakramentów był chrzest. Zwyczajnym szafarzem tego sakramentu był właściwy proboszcz, którego wspierał w wypełnianiu tego obowiązku wikariusz, jeżeli oczywiście

takowy był w danej parafii. Jedynie w nagłych wypadkach, do których zaliczano zły stan zdrowia dziecka lub inne poważne niebezpieczeństwa, sakramentu tego mógł udzielić każdy człowiek. Synod z 1902 roku wydał nawet w tym celu specjalną instrukcję zalecającą pouczenie wiernych, a szczególnie pracowników służby zdrowia o sposobie udzielania chrztu[17]. Udzielanie tego sakramentu miało miejsce w krótkim czasie po urodzeniu dzieska, Synod diecezjalny wzywał duchowieństwo do zachęcania rodziców, by przynosili dziecko do chrztu w pierwszych trzech dniach jego życia[18]. W przytłaczającej większości chrzest udzielany był małym dzieciom. Sporadycznie przystępowali do niego ludzie dorośli. Tymi ostatnimi byli, zwłaszcza w okresie poprzedzającym II wojnę światową, wyznawcy religii mojżeszowej. Wprawdzie z radością przyjmowano fakt przyjmowania religii katolickiej przez Żydów, podchodzono jednak do niego z pewną powściągliwością. Na mocy zarządzenia biskupa Bardy księża stojący wobec tego problemu zobowiązani byli do stwierdzenia czystości intencji katechumenów, sprawdzenia znajomości zasad religii oraz znajomości sposobu praktykowania wiary katolickiej. Ostateczną decyzją o udzieleniu chrztu osobie narodowości żydowskiej podejmował każdorazowo biskup ordynariusz[19]. Mimo tych ograniczeń i trudności groza wiejąca z zachodu Europy skłaniała wielu Żydów do przyjmowania chrztu w nadziei uchronienia się przed spodziewanymi niebezpieczeństwami. Tytułem ilustracji można wspomnieć, że w parafii Drohobycz tamtejszy proboszcz ochrzcił w latach 1925 — 1939 około stu Żydów[20].

Wiele nieporozumień między obrządkiem rzymskokatolickim a greckokatolickim przysparzał fakt udzielenia chrztu dzieciom małżeństw mieszanych. Dzieci te w myśl Konkordii z 1863 r. winny sakrament ten otrzymywać w obrządku ojca lub matki. Chłopcy mieli być chrzczeni w obrządku ojca, dziewczęta zaś w obrządku matki[21]. Mimo tych ustaleń chrzczono niekiedy dzieci niezgodnie z ustaleniami konkordii chcąc zyskać nowych wiernych dla swego Kościoła. Na tę „kradzież dusz" uskarżał się biskup Pelczar w swojej relacji do Rzymu w 1922 roku[22].

Zarówno chrzest dorosłych jak i nieporozumienia zachodzące wobec „kradzieży dusz" były marginesem powszechnej praktyki szafowania sakramentu chrztu. Zasadniczo bowiem udzielano go dzieciom skrupulatnie przestrzegając obowiązujących przepsów prawa[23].

Kolejnym sakramentem inicjacji chrześcijaskiej było bierzmowanie. Szafarzem tego sakramentu w myśl przepisów prawa kościelnego mógł być biskup konsekrowany a tylko w nadzwyczajnym przypadku kapłan[24]. Z tego też względu okazją do udzielania przez biskupa sakramentu bierzmowania była wizytacja biskupa. Ustawy synodalne oraz instrukcja diecezjalna odnosząca się do wizytacji biskupiej sporo miejsca poświęcały omówieniu przygotowania wiernych mających przystąpić do tego sakramentu oraz normowały przebieg jego udzielania[25]. W razie potrzeby przystąpienia do sakramentu bierzmowania poza okresem wizytacyjnym istniała dodatkowa możliwość przyjęcia tego sakramentu w niektórych miejscach odpustowych. Do tradycyjnych ośrodków tego typu należały: Kalwaria Pacławska, Leżajsk, Rzeszów, Dukla, Dzików, Jarosław, Rudki, Tuligłowy, Stara Wieś[26]. Proboszczowie większych parafii miejskich, w których znajdowały się szkoły średnie, zapraszali specjalnie któregoś z księży biskupów tylko w celu udzielania tego sakramentu[27]. Okazją udzielenia sakramentu konfirmacji były uroczstości parafialne związane z kosekracją kościołów czy też z uroczystościami koronacji obrazu Matki Bożej[28].

Niezależnie od tego, ilu wiernych przystępowało do sakramentu bierzmowania, udzielał go sam biskup, jednak do pomocy w ceremoniach związanych z szafowaniem tego sakramentu miał czterech księży[29]. Z uwagi na kiluketni okres dzielący kolejne wizytacje oraz z powodu wielkości poszczególnych parafii, liczba przystępujących do bierzmowania była niekiedy dość znaczna. W okresie kilku powojennych lat liczba ta przykraczała 20.000 osób rocznie, w 1921 roku bierzmowanych było ponad 30.000 wiernych. Tak wysokie liczby spowodowane były niemożliwością odbywania wizytacji kanonicznych w okresie I wojny

światowej. Istniały też podczas wizytacji sytuacje, w których biskup jednorazowo dokonywał bierzmowania ponad 3.000 wiernych, a wyjątkowo nawet 4.000. W tym ostatnim przypadku biskup A. Nowak bierzmował w ciągu czterech dni[30].

Analiza danych odnoszących się do ilości bierzmowanych w okresie dwudziestolecia pozwala stwierdzić, że sakramentu tego najczęściej udzielali biskupi pomocniczy wyręczając w tym podeszłych wiekiem i zajętych rządami diecezją biskupów ordynariuszy. Potwierdzają to dane liczbowe. W pierwszym okresie dwudziestolecia w czasie rządów biskupa Pelczara jego biskup pomocniczy J. K. Fischer wybierzmował w 1920 r. 14.337 wiernych, natomiast biskup ordynariusz 2.258 wiernych[31]. Następca biskupa Pelczara biskup A. Nowak był w 1928 r. szafarzem tego sakramentu dla 15.669 osób, a biskup pomocniczy Fischer wybierzmował 21.808 osób[32]. Trzeci z biskupów ordynariuszy dwudziestolecia biskup F. Barda w 1938 roku bierzmował 12.912 wienych a ówczesny sufragan biskup Tomaka 16.824 osoby[33]. Warto wspomnieć, że biskupi przemyscy w sporadycznych wypadkach byli szafarzami sakramentu bierzmowania także poza granicami diecezji z racji lokalnych uroczystości. Tak na przykład biskup Nowak w 1926 r. bierzmował w Chełmie i w Toruniu[34]. Istniały także przypadki odwrotne, gdy obcy biskupi bierzmowali podczas uroczystości diecezjalnych wiernych mależących do diecezji przemyskiej. Tak było podczas uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej w Rudkach, kiedy to sakramentu bierzmowania udzielał biskup Bolesław Twardowski ze Lwowa[35].

Wprawdzie księża nie udzielali tego sakramentu w normalnych okolicznościach, na nich jednak spoczywał obowiązek przygotowania konfirmandów do godnego przeżycia bierzmowania.

Sakrament Eucharystii stanowił centrum życia religijnego i cieszył się wielkim szacunkiem. O wadze przywiązywanej do Eucharystii świadczyć może przymiotnik „najświętszy" używany na jej określenie oraz troska o właściwe jego szafowanie. Eucharystia stanowiła także ważny punkt w nauczaniu przemyskich biskupów. Biskup J. S. Pelczar poza przypomnieniem konieczności osobistej czci Najświętszego Sakramentu ze strony duchownych, bardzo mocno uwrażliwiał ich w swych radach pastoralnych na krzewienie kultu eucharystycznego u wiernych[36]. Podobną postawę reprezentowali pozostali dwaj biskupi ordynariusze. W swych listach pasterskich zachęcali podległe im duchowieństwo i wiernych do wszechstronnego rozwoju kultu Najświętszego Sakramentu[37].

W sprawie Eucharystii wypowiadało się wielokrotnie ustawodawstwo prawno — liturgiczne dwudziestolecia. Liczne akty normatywne szczegółowo określały sposób odprawiania Mszy świętej, udzielania Komuni, przechowawania i formy kultu tego sakramentu[38]. Spośród zarządzeń wydawanych w tym okresie a odnoszących się do Eucharystii większość dotyczyła redukcji mszy fundacyjnych i władzy binowania. Zarządzenia tego typu ukazywały się rokrocznie i miały na celu przedłużenie władzy redukowania ilości mszy fundacyjnych. Z reguły rozporządzenia tego typu złączone były z informacją o przedłużeniu władzy binowania dla księży pracujących w parafiach, w których istniały duszpasterska potrzeba odprawiana dwóch mszy w określone dni[39].

Ustalenia zawarte w obu obowiązujących w dwudziestoleciu porządkach nabożeństw, poświęcając wiele miejsca sprawie kultu eucharystychnego, zmierzały do ujednolicenia sposobu odprawiania Mszy świętej oraz uporządkowania wszelkich norm tego typu pobożności. Zarówno w dokumencie z 1892 roku jak i w porządku nabożeństw z 1929 r. przedmiotem szczególnej uwagi były następujące formy czci Najświętszego Sakramentu: uroczystość Bożego Ciała, przechowywanie i wystawianie Najświętszego Sakramentu, udzielanie Komunii świętej, odprawianie Mszy świętej, procesje eucharystyczne, nabożeństwo czterdziestogodzinne[40].

Sprawowanie tego sakramentu, a zwłaszcza odprawianie Mszy świętej w niedziele i święta, miało odbywać się w ustalonym z góry porządku. W kościołach o jednym

duchownym w porze letniej rano odprawiano jutrznię z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godzinie 7.30. W porze zimowej nabożeństwo to odprawiano o godzinie 8.00. Bardzo często biskup udzielał władzy binowania w niedziele i święta, dlatego też jutrznię zastępowano wtedy Mszą świętą recytowaną. Głównym nabożeństwem w każdej parafii była suma odprawiana zawsze o godzinie 10.30. Jeżeli w parafii pracowało dwóch lub więcej duchownych, ilość mszy świętych była większa, uzależniona od potrzeb duszpasterskich[41]. Począwszy od 1929 roku rozkład porządku nabożeństw uzależniono od uznania miejscowego przoboszcza. zachowując jednak stałą godzinę odprawiania sumy niedzielnej[42].

Zarówno ustalenia prawa kanonicznego, jak i wskazania hierarchii kościelnej zmierzające do właściwego sprawowania tego sakramentu i do szerzenia jego kultu nie pozostały bez ęcha. W ciągu dwudziestolecia dała się zauważyć wielka dbałość o zachownie wszystkich przepisów w zakresie sprawowania eucharystii. Zachowanie tych przepisów było zresztą poddawane kontroli przez dziekana podczas wizytacji[43]. Zabiegano też o umożliwienie wszystkim wiermyn uczestniczenia w niedzielnych nabożeństwach. Dlatego też w wielu wypadkach duchowni odprawiali w niedziele po dwie msze święte. W większych parafiach, zwłaszcza miejskich, odprawiano kilka mszy świętych w ciągu dnia. W rzeszowskiej farze w niedziele msze święte były odprawiane w następujących godzinach: 6.30, 8.00, 8.30, 9.30, 10.30[44]. W każdą niedzielę i święta w kościele parafialnym w Jarosławiu porządek mszy świętych przedstawiał się następująco: 7.00, 8.30, 9.00, 10.30[45].

Duchowieństwo troszczyło się także o to, by wszyscy uczestnicy mszy świętych byli odpowiednio przygotowani do aktywnego udziału w nich[46]. Pewnym wskaźnikiem aktywnego udziału wiernych w kulcie eucharystycznym może być ilość wiernych przystępujących do komunii św. Wobec niemożliwości przeprowadzenia pełnej analizy tego problemu w stosunku do wszystkich parafii diecezji przemyskiej omawianego okresu[47], pewną namiastką ilustrującą to zagadnienie mogą być dane dotyczące parafii w Jarosławiu:

rok	ilość wiernych	ilość rozdanych komunii
1930	ok. 21.000	85.550
1932	ok. 21.000	107.850
1934	ok. 21.000	138.000[48]

Dekret Kongegacji Sakramentów z 8 sierpnia 1910 r. o wczesnej komuni dzieci mających używanie rozumu, wpłynął z pewnością na wzrost ilości przystępujących do tego sakramentu. Pozytywną rolę w rozwoju pobożności eucharystycznej odegrały liczne bractwa i stowarzyszenia religijne. Niektóre z nich, jak na przykład Sodalicja Mariańska i Krucjata Eucharystyczna ze swej istoty dążyły do intensyfikacji kultu eucharystycznego[49]. Temu samemu celowi służyło nadawanie wielkiego splendoru uroczystościom religijnym, zwłaszcza w dzień Bożego Ciała[50]. Zabiegano także o rozwój adoracyjnej postawy wiernych zachęcając ich do udziału w tej formie kultu[51].

Przy okazji omawiania kultu Najświętszego Sakramentu na szczególną uwagę zasługuje zorganizowanie w diecezji przemyskiej Kongresu Eucharystycznego. Został on zainicjowany i zorganizowany za rządów biskupa F. Bardy w okresie od 5 do 7 czerwca 1936 roku. Kongres ten miał wpłynąć na ożywienie życia religijnego diecezji przez zaakcentowanie pobożności eucharystycznej. Swym zasięgiem objął całą diecezję włączając wszystkich duchownych do szczególnie aktywnej pracy duszpasterskiej. Praca ta polegała głównie na organizowaniu parafialnych nabożeństw eucharystychnych. Duchowni zachęcali także wiernych do częstego komunikowania i rozwijania życia modlitwy oraz do włączenia się w przygotowanie zewnętrznych uroczystości[52].

Centralnym punktem Kongresu Eucharystycznego diecezji przemyskiej były obchody ogólnodiecezjalne, które odbyły się w Przemyślu w dniach od 5 do 7 czerwca 1936 r. Nad przygotowaniem tej uroczystości i jej przebiegiem czuwało 11 sekcji składających się w sumie z 42 duchownych z biskupem Tomaką na czele[53]. W głównych uroczystościach w dniu 7 czerwca uczestniczyła imponująca liczba około 100.000 wiernych[54].

Powszechne zainteresowanie wiernych uroczystościami kongresowymi świadczy o kierunku pracy duszpasterskiej duchowieństwa przemyskiego okresu II Rzeczypospolitej. Można powiedzieć, że Eucharystia była sakramentem, wokół którego skupiało się życie religijne diecezji, a więc działalność duszpasterzy[55].

Prawo kanoniczne szczegółowo określało wszystkie warunki potrzebne do szafowania i przyjmowania sakramentu pokuty[56]. Normy prawne dotyczące tego sakramentu wydawał każdorazowy biskup ordynariusz na mocy okresowych „facultates". Zostały one określone dekretem Stolicy Apostolskiej z 25 kwietnia 1918 roku[57]. Kierując się tymi uprawnieniami biskupi przedłużali termin obowiązkowej spowiedzi wielkanocnej ustalając go na okres od I niedzieli postu do uroczystości Trójcy Świętej[58]. Niebezpieczeństwa związane z wydarzeniami wojennymi skłoniły biskupa do udzielenia duchowieństwu szerokich uprawnień także w zakresie szafowania sakramentu pokuty[59].

Osobny problem związany z sakramentem pokuty stanowiły cenzury i rezerwaty zastrzeżone ordynariuszowi. Rezerwatami w diecezji przemyskiej w omawianym czasie były cztery ciężkie przekroczenia dobrowolne: zabójstwo, kazirodztwo w pierwszym stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa, krzywoprzysięstwo w sądzie duchownym lub świeckim, czynna zniewaga rodziców, dziadka lub babki. Obok duchownych uprawnionych na mocy prawa kanonicznego do uwalniania od tych rezerwatów, biskupi ordynariusze delegowali tę władzę niektórym księżom. Najczęściej byli to dziekani i wicedziekani, proboszczowie jedenastu większych miast, przełożeni konwentów zakonnych, spowiednicy w czasie misji i rekolekcji, spowiednicy szkolni i żołnierzy, kapłani spowiadający kobiety przed porodem oraz podczas odbywania spowiedzi generalnych[60]. W normalnych warunkach istotnym wymogiem koniecznym do spełnienia było posiadanie przez duchownego ważnej władzy spowiadania, czyli jurysdykcji. Udzielenie jej następowało z reguły po święceniach kapłańskich, bardzo często wraz z otrzymaniem przydziału pracy duszpasterskiej. Każdy duchowny chcący sprawować sakrament pokuty na terenie diecezji przemyskiej, a należący do innej diecezji zmuszony był starać się o jurysdykcję. Jedynie z mocy prawa zwyczajowego potwierdzonego zarządzeniem biskupa, księża pracujący w parafiach granicznych z diecezją przemyską posiadali jurysdykcję do spowiadania w sąsiadujących z nimi parafiach przemyskich[61].

Zwieńczeniem norm prawnych regulujących udzielanie sakramentu pokuty były liczne zachęty kierowane w dwudziestoleciu przez biskupów ordynariuszy do duchowieństwa apelujące o gorliwe traktowanie tego duszpasterskiego obowiązku[62].

Duchowni zaangażowani w pracę duszpasterską dokładali wiele starań stwarzając dla wiernych wiele okazji do skorzystania z sakramentu pokuty. Okazjami tymi były misje, rekolekcje, okres wielkanocny i adwent, przygotowanie do wizytacji biskupiej, odpusty parafialne, pielgrzymki, święta organizacyjne, pierwsze piątki miesiąca. Kultywowano także zwyczaj pewnego rodzaju dyżuru w konfesjonale przez okres półgodziny przed rozpoczęciem Mszy świętej. W czasie spowiedzi całej lub znacznej części parafii, na przykład z okazji odpustu lub misji proboszczowie zapraszali do pomocy księży z sąsiednich parafii lub domów zakonnych[63].

Staranie o przybliżenie wszystkim bez wyjątku wiernym sakramentów pokuty i eucharystii skłaniały duchowieństwo do otoczenia opieką duszpasterską szczególnej grupy wiermych, jaką stanowili chorzy i umierający, W tych wypadkach jednak udzielano z reguły kolejnego sakramentu nazywanego wówczas „ostatnim namaszczeniem"[64]. Obowiązek

udzielania tego sakramentu spoczywał na proboszczach i ich współpracownikach. Winni oni byli spełniać go „bez zwłoki i szemrania o każdej porze"[65]. Sam sposób udzielania tego sakramentu określiny został przez rytuał rzymski. Pewne uwagi odnośnie do ostatniego namaszczenia zostały podane także w porządku nabożeństw z 1892 r.[66]. Dbałość duchowieństwa diecezjalnego o sprawy ludzi chorych przybierała różne formy. Zachęcano tę grupę wiernych do włączania się w krąg oddziaływania organizacji o nazwie „Apostolstwo Chorych"[67]. Staraniem duchowieństwa organizowano w wielu parafiach dni chorych, w trakcie których odprawiano między innymi nabożeństwo w kościele parafialnym oraz odwiedzano chorych w domach[68].

Pewiem wpływ na decyzję wiernych o poproszenie duchownego z posługą duszpasterską do chorego wywierała z pewnością informacja o potrzebie i korzyściach udzielania tego sakramentu. Czyniono to poprzez katechizację, ambonę a także w formie artykułów prasowych[69]. Szafarzami zdecydowanej większości sakramentów byli kapłani prezbiterzy. Różnorodne formy swego posłannictwa wykonywali oni na podstawie otrzymanych święceń kapłańskich będących również sakramentem[70]. Prawo udzielania sakramentu kapłaństwa było zastrzeżone dla duchownych będących biskupami konsekrowanymi[71]. Do święceń kapłańskich kandydaci przygotowywali się w ramach Instytutu Teologicznego i Seminarium Duchownego. Uwieńczeniem tegoż przygotowania, a zarazem poprzedzeniem święceń było zgłoszenie się do święceń, przedłożenie odpowiednich świadectw, odbycie scrutinium, złożenie egzaminów, ogłoszenie zapowiedzi święceń i odprawienie rekolekcji[72].

Nauka katolicka określała sakrament kapłaństwa jako zawierający w sobie różne stopnie. Sakramentalny charakter posiadały trzy wyższe, a więc biskupstwo, kapłaństwo i diakonat. Pozostałe uważano za święcenia niższe i nie posiadające wszystkich znamion sakramentu, chociaż zdania w tym względzie były podzielone[73]. Święceń kapłańskich udzielali biskupi ordynariusze oraz ich biskupi pomocniczy w terminach określonych przepisami[74]. W głównej mierze czynili to wobec własnych duchownych. Tak więc udzielili święceń 389 alumnom. Kilku księży przemyskich było święconych poza diecezją przez innych biskupów. Tak np. w Insbrucku zostało wyświęconych dwóch studiujących tam księży — ks. Stanisław Mierzwa i ks. Stanisław Jakiel.

Biskupi przemyscy proszeni byli o udzielenie święceń kapłańskich i to zarówno niższych jak i wyższych członkom zgromadzeń zakonnych, na przykład w 1920 roku biskup Pelczar był szafarzem sakramentu święceń wyższych dla trzech salezjanów i trzech jezuitów. Biskup pomocniczy Fischer w roku 1923 udzielił święceń dwom salezjanom[75].

Wprawdzie najchętniej i najczęściej sakramentu kapłaństwa czyli święceń wyższych udzielali biskupi ordynariusze, niekiedy jednak, wobec braku czasu lub zdrowia zlecali ich dokonanie biskupom sufraganom[76].

W skład sakramentu kapłaństwa wchodziła także konsekracja biskupa. W czasie dwudziestolecia międzywojennego w diecezji przemyskiej miały miejsce dwie tego typu uroczystości. Pierwszą z nich była konsekracja biskupia ks. Franciszka Bardy dokonana na podstawie bulii Piusa XI z 10 lipca 1931 r.[77] Dwa lata później odbyła się, po uprzedniej papieskiej nominacji, konsekracja biskupa Wojciecha Tomaki[78]. Zgodnie z przepisami prawa kościelnego głównemu konsekratorowi towarzyszyli jeszcze współkonsekratorzy[79]. W przypadku konsekracji biskupa Bardy mającej miejsce 30 siepnia 1931 roku głównym konsekratorem był ówczesny ordynariusz przemyski biskup A. Nowak, współkonsekratorami zaś byli sufragan krakowski biskup Stanisław Rospond i sufragan tarnowski biskup Edward Komar[80]. Uroczystość konsekracji biskupa Wojciecha Tomaki odbyła się 21 stycznia 1934 roku i złączona była z objęciem rządów przez biskupa Bardę mianowanego równocześnie ordynariuszem przemyskim. On też dokonył konsekracji wraz z ordynariuszem tarnowskim, biskupem Franciszkiem Lisowskim i z sufraganem lwowskim biskupem Eugeniuszem Baziakiem[81].

Szafarzami małżeństwa w odróżnieniu od pozostałych sakramentów są małżonkowie. Z uwagi jednak na konieczność zachowania odnośnych przepisów podlegało ono władzy kościelnej. Zasady prawne regulowały zarówno czynności warunkujące jego istnienie, jak i rolę, jaką mieli do odegrania w tym zakresie duchowni[82]. Szczególnym zadaniem księży, a zwłaszcza proboszczów, było badanie przedślubne narzeczonych co do spełniania przez nich warunków, wymaganych przez prawo, do zawarcia małżeństwa. Baczną uwagę w tym względzie zwracano na istnienie ewentualnych przeszkód, starając się w wypadku ich zaistnienia i przy istniejących możliwościach o dyspensę od nich. Dopiero po ustaleniu wolności od przeszkód małżeńskich upoważniony duchowny jako urzędowy świadek mógł ważnie asystować przy zawieraniu sakramentu małżeństwa[83].

Wprawdzie ustalenia normatywne zawarte w ramach obowiązującego od 1918 roku Kodeksu Prawa Kanonicznego, określały stosunkowo dokładnie warunki przyjęcia sakramentu małżeństwa, jednakże tytułem wyjaśnienia, przypomnienia lub potrzeby zsynchronizowania ich z przepisami prawa świeckiego, wielokrotnie problematyka ta wracała na łamy „Kroniki Diecezji Przemyskiej". Przykładem wyjaśnienia i przypominania norm kodeksowych może być kilkakrotne określanie warunków starania się o dyspensy od przeszkód małżeńskich[84]. Przypominano też o obowiązku wzywania narzeczonych do badania mającego na celu stwiedzenie braku przeszkód[85].

Wobec specyficznych wymogów prawa państwowego żądającego od niektórych grup ludności otrzymania zezwoleń od właściwych władz na zawarcie małżeństwa, prawo kościelne zmuszone było w tej sprawie zająć konkretne stanowisko. Generalnie ustawodawca kościelny akceptował te wymogi, instruując duchownych o potrzebie dostosowania się do nich przez nupturientów. Wymogi te odnosiły się do funkcjonaruszy policji i wojskowej służby czynnej. Od obu tych grup wymagano zgody na zawarcie małżeństwa od władz zwierzchnich[86]. Przez okres jednego roku pisemne zezwolenie na zawarcie małżeństwa wymagane było także od nauczacieli szkół powszechnych[87].

Ważnym dokumentem wydanym w dwudziestoleciu a odnoszącym się do omawianego zagadnienia była encyklika papieża Piusa XI prezentująca stanowisko Kościoła wobec problemów związanych z sakramentem małżeństwa[88]. W ślad za tym dokumentem daje się zauważyć duży wysiłek Kościoła w Polsce zmierzający do zachowania religijnego charakteru małżeństwa i rodziny wobec kodyfikacji świeckiego prawa małżeńskiego[89].

W praktycznej działalności duszpasterskiej księża diecezji przemyskiej okresu dwudziestolecia międzywojennego starali się zachowywać wierność wszystkim wymogom prawa kościelnego i świeckiego w tym zakresie. Trzeba jednak zauważyć, że pewną niebagatelną rolę odgrywały tu także zwyczaje parafialne. Dotyczyły one między innymi przygotowań do zawarcia sakramentu małżeństwa oraz samego jego szafowania. Oczywiście w grę wchodziły zwyczaje nie będące w sprzeczności z prawem kościelnym. Regionalne zwyczaje poparte stanowiskiem księży sugerowały udzielanie sakramentu we wtorki i czwartki. Podyktowane to było chęcią zapobieżenia opuszczania mszy niedzielnych, co mogło się zdarzyć w wypadku wyboru dnia ślubu w sobotę[90]. Bardzo często uroczystość zaślubin była połączona z Mszą świętą, choć nie było to regułą. Z uwagi na obowiązujące wówczas kapłanów i wiernych przepisy postne duchowni błogosławili małżeństwa w większości w godzinach przedpołudniowych[91].

Sprawowanie sakramentów nie wyczerpywało całego bogactwa liturgii Kościoła katolickiego. Na podobieństwo sakramentów używano także poświęceń i błogosławieństw, których celem było zyskiwanie korzyści duchowych. Wśród całej grupy sakramentaliów należy wspomnieć w pierwszym rzędzie specjalny rodzaj poświęceń określany nazwą konsekracji. Zasadniczo szafarzem konsekracji mógł być biskup konsekrowany lub inny duchowny na mocy specjalnych pełnomocnictw[92]. Biskupi więc dokonywali konsekracji

zakonnic, kościołów, ołtarzy, paramentów liturgicznych, oleju krzyżma, katechumenów i chorych. Do ich uprawnień należała rekonsekracja znieważonych świątyń. Delegowani przez biskupa duchowni mogli w jego imieniu poświęcać paramenty liturgiczne, kościoły, kamienie węgielne, cmenterze, dzwony, krzyże publiczne i znieważone świątynie[93]. Pozostałych poświęceń i błogosławieństw mógł udzielić każdy kapłan. Pewną część sakramentaliów mogli udzielać diakoni. Mogli oni dokonywać egzorcyzmów przy udzielaniu chrztu, błogosławić przy udzielaniu komunii i w czasie ceremoni pogrzebowych. Prawo diecezjalne zastrzegało część sakramentaliów dla proboszczów. Należały do nich między innymi błogosławieństwo narzeczonych, chrzcielnicy, kobiet po porodzie, dzwonów, świec w święto Oczyszczenia NMP, popiołu w środę popielcową, wody[94]. Niektóre z sakramentaliów odznaczały się ścisłym związkiem z rokiem liturgicznym i stanowiły nieodłączny element poszczególnych niedziel i świąt. Najbardziej znanymi w diecezji przemyskiej sakramentaliami były: poświęcenie wody i świec, popiołu, palm, ognia w Wielką Sobotę, świecy paschalnej, wody chrzcielnej, owsa w dzień św. Szczepana, wina w święto św. Jana Apostoła, jabłek i oleju w dzień św. Błażeja i soli w dzień św. Agaty, pokarmów i mieszkań w Wielką Sobotę, ziół w uroczystość Wniebowzięcia NMP, ziarna siewnego w dzień święta Narodzenia NMP[95]. Niektóre z tych sakramentaliów weszły na trwałe do liturgii we wszystkich kościołach diecezjalnych. Należały do nich: poświęcenie wody, gromnic, popiołu, błogosławieństwo matek po porodzie (wywód). Były też i takie, które występowały w niektórych parafiach w zależności od miejscowych zwyczajów. Tymi ostatnimi były: poświęcenie pól, jabłek i oleju w dzień św. Błażeja. Cechą charakterystyczną niektórych sakramentaliów była powszechność korzystania z nich, co było niekiedy wyrazem tradycyjnej religijności wiernych[96].

Przy omawianiu sakramentaliów dokonywanych na terenie diecezji przemyskiej należy wspomnieć najpierw o tych, które odznaczały się szczególną doniosłością dla życia religijno-społecznego. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o konsekrację i poświęcenia kościołów, kamieni węgielnych oraz innych miejsc kultu[97]. Samych kościołów w latach międzywojennych poświęcono 70[98].

Odbywały się także uroczystości związane z poświęceniem budynków użyteczności publicznej, takich jak na przykład domów katolickich[99].

Części sakramentaliów towarzyszyły niekiedy akcenty polityczne. Występowały one zwłaszcza w wypadku poświęceń sztandarów organizacyjnych i wojskowych[100]. Podobny charakter nadawano poświęceniom sprzętu medycznego fundowanego przez społeczeństwo dla wojska w 1939 r.

Oprawa liturgiczna oraz rzesze wiernych gromadzących się na uroczystościach religijnych często wpisywali się na długo w pamięci uczestników[101].

Zewnętrznym przejawem wykonywania władzy święceń przez szafowanie sakramentów i sakramentaliów i były nabożeństwa. Pod tym pojęciem prawo kościelne rozumiało czynności wynikające z władzy święceń, będące z ustanowienia Bożego lub kościelnego a odnoszące się do kultu i mogące być sprawowane tylko przez duchownych[102]. Większość tych nabożeństw związana była z normalnym tokiem działalności duszpasterskiej. W każdej więc parafii odprawiano msze święte, nieszpory, gorzkie żale, drogę krzyżową, nabożeństwa majowe i październikowe procesje eucharystyczne, odpusty, uroczystości ślubne, pogrzeby w większych, a zwłaszcza miejskich parafiach, nabożeństwa czterdziestogodzinne.

Wprawdzie dokładna analiza wszystkich nabożeństw parafialnych wykracza poza ramy niniejszego opracowania, niemniej jednak dla ilustracji problemu wymienić można niektóre przynajmniej rodzaje nabożeństw odprawianych w niektórych parafiach. Nieocenionym źródłem wiedzy w tym względzie są księgi ogłoszeń parafialnych. Jak wynika z informacji tam zawartych, Msza święta w dni powszednie odprawiana była codziennie rano. Natomiast

w niedziele duchowni chcąc zapewnić wszystkim wiernym udział we Mszy świętej, odprawiali ją w dwóch terminach. Miało to miejsce nawet w wypadku pracy w parafii jednego tylko księdza. W godzinach popołudniowych znaczna część wiernych przychodziła jeszcze raz do kościoła biorąc udział w nieszporach niedzielnych[103]. Stabilny w zasadzie porządek nabożeństw niedzielnych zmieniał się w parafiach, w których pracował więcej niż jeden kapłan. Układ nabożeństw dostosowywano wówczas do istniejących tradycji i aktualnej sytuacji, co z kolei prowadziło do pewnej różnorodności w poszczególnych parafiach. Obrazem tej różnorodności może być zestawienie porządków nabożeństw obowiązujących w niedziele w różnych kościołach diecezji w latach 1918 — 1939:

Brzyska

7^{00}	prymaria
10^{30}	suma
15^{00}	nieszpory

Rzeszów — kościół Chrystusa Króla

7^{00}	prymaria
9^{00}	msza szkolna
12^{00}	suma

Rzeszów — parafia Fara

7^{00}	prymaria
8^{00}	msza
9^{30}	msza
10^{30}	suma
15^{00}	nieszpory

Jarosław — parafia Fara

7^{00}	prymaria
8^{30}	msza szkolna
10^{30}	suma
16^{00}	nieszpory

Jarosław — klasztor OO Dominikanów

7^{00}	prymaria
8^{00}	msza
10^{30}	suma
17^{00}	nieszpory

Jarosław — klasztor OO Reformatów

7^{00}	prymaria
8^{00}	msza
9^{00}	msza szkolna
10^{30}	suma
17^{00}	nieszpory

Przemyśl — parafia katedralna

6^{00}	prymaria
7^{00}	msza
7^{30}	msza
8^{00}	msza
9^{00}	msza
10^{00}	suma
12^{00}	suma
16^{30}	nieszpory[104]

Porządek nabożeństw w dni powszednie był znacznie prostszy. Msze święte w dni nie będące świętami obowiązkowymi odprawiane były w porze porannej, z reguły w godzinach 6^{30} — 7^{30} [105]. Ponadto w niektórych miesiącach wierni gromadzili się wieczorami na tradycyjne nabożeństwa majowe i październikowe[106]. W Wielkim Poście popularnymi nabożeństwami były odprawiane przeważnie w niedziele gorzkie żale i piątkowa droga krzyżowa[107]. Kilkakrotnie w ciągu roku (co kwartał) urządzane były nabożeństwa za zmarłych połączone z procesjami[108].

Przy analizie samych tylko zarządzeń wydawanych w latach 1918 — 1939 a dotyczących odprawiania nabożeństw, daje się zauważyć, że zwracano szczególną uwagę na utrzymanie

i pogłębienie więzi ze Stolicą Apostolską. Więź ta wyrażana była przez organizowanie okolicznościowych nabożeństw w poszczególnych parafiach z okazji wyboru, konsekracji lub kolejnej rocznicy wyboru papieża. Prawie w całym okresie międzywojennym szczególnie podnoszono to, że papież Pius XI (1922 — 1939) był w Polsce nuncjuszem. Fakt ten wykorzystywano jako zachętę do udziału w tych nabożeństwach — tym bardziej, że przedsatawiano papieża jako darzącego nasz kraj szczególną sympatią[109].

Na szczególne wspomnienie zasługują także nabożeństwa organizowane dla stowarzyszeń Akcji Katolickiej i przy ich aktywnym udziele. Częstotliwość tych nabożeństw, zwłaszcza w okresie dużej aktywności stowarzyszeń, z jednej strony świadczyła o ich żywotności, z drugiej zaś przyczyniała się do rozwoju religijności młodzieży[110]. Obowiązek organizowania tychże nabożeństw wynikał z realizacji celów zapisanych w statucie. Wielokorotnie też Kuria Biskupia przypominała księżom o najważniejszych świętach patronalnych proponując jednocześnie formy odprawiania odpowiednich nabożeństw w poszczególnych parafiach[111].

Tytułem przygotowania parafii do ważnych świąt religijnych duszpasterze organizowali uroczyste nowenny. Najczęściej uroczystościami tymi były odpusty parafialne lub ważne święta ogólnokościelne takie jak np. Niepokalanie Poczęcie lub święto św. Józefa[112]. Nabożeństwa urządzano także w związku ze świętami i rocznicami o charakterze państwowym. Do świąt tych należała rocznica odzyskania niepodległości, rocznica Konstytucji 3 Maja — Matki Bożej Królowej Polski, imieniny prezydenta państwa, rocznica śmierci J. Piłsudskiego[113].

W dwudziestoleciu międzywojennym obchodzono w całym Kościele uroczystości związane z Rokiem Świętym przypadającym co 25 lat. Tak było w roku 1925. Papież Pius XI w 1933 r. ogłosił ponadto jubileusz 1900 — lecia odkupienia[114]. W ślad za promulgowaniem obu lat świętych i po rozciągnięciu ich obchodów na cały Kościół, starano się zapewnić wszystkim wiernym możliwość skorzystania z ich owoców. Na możliwości te wskazywali ówcześni biskupi ordynariusze[115].

Obchody jubileuszowe zarówno te o charakterze ogólnokościelnym, jak i odbywające się w każdej parafii, miały na celu nie tylko przypomnienie ważnych wydarzeń, ale także pogłębienie religijności wiernych[116]. W praktyce zadaniem duchowieństwa zaangażowanego w duszpasterstwie było dostosowanie się do zarządzeń kurialnych, które zresztą zostawiały margines na realizowanie własnych koncepcji w tym względzie[117].

Szczególnym rodzajem nabożeństwa praktykowanym przez wielu wiernych były pielgrzymki. Głośnym echem odbiła się w diecezji polska pielgrzymka do Rzymu, która odbyła się w roku 1925. Aktywny udział w jej organizowniu miał ks. Wojciech Tomaka[118]. Podobny charakter miała pielgrzymka narodowa w 1929 r.[119].

Na szczeblu diecezjalnym bez wątpienia najbardziej udaną była pielgrzymka wiernych z racji Kongresu Eucharystycznego, która jak wspomniano, zgromadziła w Przemyślu około 100.000 wiernych[120].

W poszczególnych parafiach organizowano pielgrzymki do znanych sanktuariów takich jak Częstochowa, Kalwaria Pacławicka, Jodłówka, Stara Wieś, Hyżne, Dębowiec[121].

Odrębnym rodzajem nabożeństw, w których brało udział nieraz wielu wiernych, były pogrzeby. Ich przebieg normowały zarówno rozporządzenia władz świeckich, jak i prawo kościelne. Prawo świeckie określało dokładnie warunki, od których spełnienia uzależnony był sam fakt urządzenia pogrzebu religijnego[122]. W postanowieniach Kodeksu Prawa Kanonicznego unormowano i ujednolicono przepisy traktujące o przeniesieniu zwłok, odprawieniu nabożeństwa w kościele oraz odprowadzeniu na miejsce przeznaczone do chowania zmarłych[123]. Ceremoniom pogrzebowym, w myśl tychże ustaleń, przewodniczył osobiście lub przez zastępców rządca kościoła, w którym się one odbywały[124]. Proboszcz

miał też obowiązek urządzić pogrzeb katolicki wszystkim wiernym swej parafii, chyba że nie można było tego uczynić ze względu na prawem określone przeszkody. Kodeks wymieniał kilka kategorii ludzi, którym nie przysługiwało prawo do pogrzebu kościelnego. Byli nimi notoryczni odstępcy od wiary, ekskomunikowani lub obłożeni interdyktem, samobójcy, zmarli w wyniku pojedynku, polecający spalić swe ciało, publiczni jawnogrzesznicy[125]. Sam ryt ceremonii pogrzebowych dla diecezji przemyskiej został określony przez biskupa Ł. Soleckiego w 1892 roku[126]. Pewne niewielkie modyfikacje wprowadzone zostały w roku 1929 po wejściu w życie nowego rytuału[127].

Spośród obrzędów pogrzebowych, z racji ich znaczenia i zasięgu, na uwagę zasługują pogrzeby biskupów i osób duchownych. Zawsze gromadziły one wielu uczestników. W 1924 r. żegnano bardzo uroczyście biskupa Pelczara, którego odprowadzało do kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa trzech arcybiskupów, dziesięciu biskupów i czterystu sześćdziesięciu kapłanów, wielu przedstawicieli władz świeckich oraz rzesze wiernych[128]. Podobne uroczystości odbywały się po śmierci biskupa Nowaka[129] i biskupa Fischera[130].

Pogrzeby duchownych mające miejsce w dwudziestoleciu były wielkim wydarzeniem w życiu danej parafii. Stanowiły one również pewnego rodzaju okazanie wdzięczności wobec ich pracy duszpasterskiej. Zwykle uroczystościom tym przewodniczył miejscowy dziekan, choć w pogrzebach szczególnie zasłużonych księży brał udział jeden z biskupów. Sposób odprawiania przez duchownych pogrzebów wiernych uzależniony był niekiedy od miejscowych zwyczajów. Tak na przykład z racji dużych odległości istniejących w parafiach księża wychodzili na spotkanie orszaku pogrzebowego do określonych zwyczajem miejsc[131].

Sprawowanie funkcji liturgicznych, szczególnie tych związanych z szafowaniem sakramentów, odbywało się zgodnie z przepisami liturgicznymi. Przestrzeganie tych przepisów wypływało z formacji seminaryjnej nastwionej na wyrobienie w alumnach nawyku ścisłego przestrzegania rubryk. Sposób wykonywania czynności liturgicznych był też przedmiotem kontroli podczas wizytacji biskupich i dziekańskich[132].

Ukazany w niniejszym paragrafie obraz spełniania przez duchowieństwo diecezji przemyskiej podstawowych funkcji w postaci sakramentów, sakramentaliów i odprawiania nabożeństw byłby niepełny, gdyby nie było wzmianki o działalności na tym polu szczególnych grup funkcyjnych duchowieństwa. Chodzi tu przede wszystkim o katechetów, kapelanów wojskowych, kapelanów więzień i zakładów poprawczych. W zależności od rodzaju sprawowanej przez nich pracy duszpasterskiej byli oni szafarzami niektórych sakramentów czy sakramentaliów i przewodniczyli różnym nabożeństwom. Kompetencje tych grup duchowieństwa w tej kwestii określały statuty ich obowiązujące lub akty nominacyjne[133].

Zaznaczyć jeszcze należy, że mimo iż wykonywanie ceremonii liturgicznych było sprawą wewnętrzną Kościoła, niemniej jednak niektórym praktykom religijnym, zwłaszcza tym, które były połączone z pochodami, interesowały się władze świeckie. Uruchamiano w tym celu cały system policyjny dostarczając wymaganych informacji nadrzędnym instytucjom[134]. Z kolei władze kościelne apelowały niejednokrotnie do władz świeckich o wydanie zakazu urządzania w niedziele przed południem różnych imprez odciągających wiernych od udziału w praktykach religijnych[135].

Problematyka sakramentów, sakramentaliów i nabożeństw była istotnym elementem całej działalności duszpasterskiej większości duchownych. Widoczna z ich strony troska o dobre wywiązywanie się z tej części obowiązków przyczyniała się do zachowania i wzrostu religijności wiernych. Istniejące niewielki odstępstwa od tej reguły w postaci nieprzestrzegania przepisów liturgicznych przez znikomą ilość księży nie przekreślały całokształtu dokonań na tym polu. Właściwe przyjęcie sakramentów, sakramentaliów oraz poprawny udział w nabożeństwach związane było z kolejną istotną funkcją duszpasterską: głoszeniem słowa Bożego.

§ 2. Nauczanie

Drugim, obok szafowania sakramentów, istotnym celem działalności kapłańskiej jest głoszenie nauki katolickiej. W pierwszym rzędzie obowiązek ten spoczywa na papieżu i biskupach diecezjalnych, jednakże w działalności tej wspierają ich odpowiednio przygotowani duchowni, a nawet ludzie świeccy[136].

Głównymi ośrodkami służącymi do realizacji tego celu w okresie dwudziestolecia międzywojenngo było kaznodziejstwo i nauczanie religii. Zarówno pierwszym jak i drugim środkiem posługiwano się w oparciu o liczne akty normatywne. Do zasadniczych należał Kodeks Prawa Kanonicznego podający ustalenia w tym względzie w kilkudziesięciu kanonach[137]. Zasady stanowiły pewne wymogi wszystkim tym, którzy mieli nauczać prawd wiary. Tak więc homilie i kazania mógł głosić jedynie duchowny posiadający upoważnienie od właściwego przełożonego, którym był biskup ordynariusz[138]. Miały być one obowiązkowo głoszone w niedziele i święta nakazane. Ich treścią winny być zasady wiary i obyczajów istotne dla życia chrześcijańskiego[139]. Osobne kanony określały też obowiązki duchownych związane z katechizowaniem wiernych. Odpowiedzialność za stan katechizacji w parafii ciążyła na jej rządcy, którego w spełnieniu tego zadania winni wspierać jego ewentualni współpracownicy[140]. Katechizacja parafialna miała obejmować przede wszystkim przygotowanie dzieci do sakramentów świętych przyjmowanych po raz pierwszy. Odnosiło się to przede wszystkim do sakramentu pokuty i Eucharystii. Następnym etapem nauki religii było poszerzenie zdobytych wiadomości. Obowiązek katechizacji istniał także wobec dorosłych celem ugruntowania i pogłębienia ich wiedzy religijnej.

Ogólne sformułowania kodeksu wytyczały pewien kierunek, w jakim winna była iść praktyka nauczania prawd wiary. Ustaleń bardziej szczegółowych dokonano w poszczególnych krajach i diecezjach z uwzględnieniem miejscowych zwyczajów i możliwości. W Polsce najważniejszymi dokumentami w tym zakresie był konkordat z 1925 r. oraz uchwały synodu plenarnego[141]. Na terenie diecezji przemyskiej moc wiążącą w kwestii katechezy i kaznodziejstwa posiadały uchwały synodalne z 1902 i 1908 roku oraz rozporządzenia zawarte w obu porządkach nabożeństw, to jest z 1892 i 1929 r.[142].

W wyniku obowiązywania zarówno prawa ogólnokościelnego jak i partykularnego ustalił się na terenie diecezji przemyskiej pewien schemat głoszenia kazań i nauczania religii w szkole. W latach 1918 - 1939 poszczególne grupy duchowieństwa zadania te spełniały we właściwy dla siebie sposób. Stojący na czele duchowieństwa dicezjalnego biskupi ordynariusze i biskupi pomocniczy swą funkcję nauczycielską spełniali poprzez ogłaszanie listów pasterskich, publikowanie arytułów i dzieł o charakterze religijnym oraz przemawianie do wiernych podczas wizytacji i innych uroczystości religijnych[143].

Największy udział w dziele głoszenia zasad wiary posiadali księża zajęci w duszpasterstwie, a więc rządcy parafii, wikarzy, katecheci, kapelani. Zwyczajnym i najbardziej rozpowszechnionym sposobem nauczania parafialnego były homilie i kazania katechizmowe. Cechą charakterystyczną homilii odróżniajcą ją od kazań było to, że głoszona była ona najczęściej na prymarii, czyli na pierwszej mszy i polegała na wyjaśnieniu tekstu ewangelii przypadającego na daną niedzielę[144]. Wygłaszano ją zwykle w czasie mszy po Ewangelii, a przed credo, albo przy końcu prymarii, jeżeli w czasie nabożeństwa śpiewano godzinki. W wypadku odprawiania mszy „cichych" wprowadzono około 10 minutowe rozważania będące rodzajem komentarza do odczytanej wcześniej Ewangelii[145]. Biskupii ordynariusze zwracali baczną uwagę na konieczność głoszenia kazań w każdym kościele, także zakonnym. Wszelkie przeciwne zwyczaje były rugowane[146]. W sumie czas trwania normalnej homilii wraz z odczytaniem perykopy nie mógł przekraczać 25 - 30 minut[147]. Taki sam limit czasowy obowiązywał w stosunku do kazań, chyba, że na co innego zezwalały uroczystości, takie

jak np. odpust parafialny. W ostatnim przypadku kazanie nie mogło przekraczać 45 minut[148]. Kazania wygłaszane były podczas sumy, z reguły po ewangelii przed wyznaniem wiary. W wypdaku parafii obsługiwanej przez jednego duchownego istniała możliwość głoszenia kazania po procesji, a przed rozpoczęciem mszy[149]. Zarówno kazania jak i homilie poprzedzone były hymnem „Duchu Święty przyjdź prosimy", którego odśpiewanie było obowiązkowe[150]. Przedmiotem kazań były prawie zawsze prawdy katechizmowe. Jedynie w uroczystości takie jak Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, Wszystkich Świętych, dopuszczalne były kazania okolicznościowe[151]. Na teranie całej Polski, a więc i w diecezji przemyskiej obowiązywał trzyletni cykl kazań katechizmowych. Cykl ten obejmował w roku pierwszym wykład prawd zawartych w apostolskim wyznaniu wiary, a w drugim kazania dotyczyły przykazań Bożych i kościelnych, cnót i wad. W ostatnim trzecim roku cyklu zajmowano się problemem łaski i sakramentów świętych[152]. Tak sformułowany cykl tematyczny dopuszczał jednak pewne wyjątkowe sytuacje, w których z ważnych powodów wygłaszano kazania na inne tematy. U początku dwudziestolecia, w 1921 r. na zjeździe biskupów polskich w Krakowie sugerowano potrzebę wygłoszenia czterech kazań na temat odpowiedzialności za głos wyborczy, relacji Kościół a państwo, znaczenie religii, problematyki prawdziwości Kościoła[153]. Przyczyny natury społeczno-politycznej skłoniły biskupa Bardę do wydania polecenia omówienia kwestii komunistycznej i zagrożeń, jakie ze sobą ona niosła[154]. Racją usprawiedliwiającą dokonanie wyłomu w programie kaznodziejskim były duże uroczystości takie jak np. diecezjalny kongers eucharystyczny w 1936 r. Odgórnie nakazano wówczas omawiać w kazaniach tematy związane z tajemnicą Eucharystii[155]. Temu celowi miało służyć zamieszczenie specjalnego kazania na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej" wraz z zaleceniem wygłoszenia go we wszystkich kościołach diecezji[156].

Obok homilii i kazań katechetycznych oryginalną formą nauczania młodzieży były egzorty. Miały one na celu dokonanie jakby rekapitulacji i „używotnienia" szkolnej nauki religii[157]. Wielka wartość egzort leżała w ich regularności, z jaką się odbywały oraz w fakcie obecności na nich wszystkich uchniów wyznania rzymsko-katolickiego. Głoszenie egzort oraz ich wysłuchanie było obowiązkiem wynikającym z rozporządzenia MWRiOP z 9 grudnia 1926 r.[158]. Dobór tematów omawianych w czasie egzort był uzależniony od woli ich autora. Wprawdzie istniały propozycje ułożenia stałych tematów o charakterze dogmatycznym lub moralno-obyczajowym, lecz w rezultacie nie zostały one urzeczywistnione[159]. Część egzort zyskiwała uznanie u młodych słuchaczy, co dobrze świadczyło o pedagogiczno-katechetycznym przygotowaniu duchowieństwa do założonego procesu dydaktyczno-wychowawczego[160]. Bardzo często wygłaszane były kazania okolicznościowe skierowane do młodzieży z okazji ważnych uroczystości, wydarzeń i to zarówno religijnych jak i świeckich[161].

Obok stałych i często powtarzających się form kaznodziejskich w postaci homilii, kazań i egzort istniały jeszcze specjalne rodzaje przepowiadania, mające kolosalne znaczenie na polu oddziaływania religijnego. Tymi praktykami były misje i rekolekcje. Organizowanie misji parafialnych należało do ważnych obowiązków proboszcza parafii. Miał on to czynić przynajmniej co dziesięć lat[162]. O każdorazowym spełnieniu tego obowiązku duszpasterskiego rządca parafii miał obowiązek za pośrednictwem dziekana powiadomić Kurię Biskupią zaznaczając termin odbycia się misji oraz podać duchownych przewodniczących tym ćwiczeniom[163]. Zasadniczo trzymano się zasady urządzania misji z dziesięcioletnią częstotliwością, choć zdarzały się niechlubne wyjątki. Zdarzały się sporadyczne przypadki, kiedy misje nie były urządzone wskutek zaniedbań przez 20-30 lat[164]. Celem misji było dokonanie odnowy moralnej wiernych przez stworzenie przeciwwagi szerzącemu się w dwudziestoleciu upadkowi obyczajów. Problem ten szczególnie jaskrawo wystąpił w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej[165].

Ciężar przewodniczenia klikudniowym misjom parafialnym spoczywał na duchownych zapraszanych w tym celu do parafii. Tradycyjnymi głosicielami Słowa Bożego podczas misji odbywających się na terenie diecezji przemyskiej byli jezuici, redemptoryści, bernardyni, franciszkanie, kapucyni i misjonarze[166]. Wobec wzrastającego zapotrzebowania na zakonników mogących przewodniczyć misjom, coraz trudniej było zapewnić obsadę misjonarzy dla poszczególnych parafii. Dlatego też wśród duchowieństwa diecezji przemyskiej zrodziła się myśl stworzenia grupy księży, którzy po odpowiednim przygotowaniu zajęliby się głoszeniem misji i rekolekcji. Powstanie koła diecezjalnych księży misjonarzy nastąpiło pod wpływem działalności bractwa „Boni Pastori" 15 czerwca 1899 r. Na posiedzeniu Walnego Zgromadzenia tegoż bractwa postanowiono utworzyć związek kapłanów misjonarzy. O wprowadzenie tego zamiaru w życie może świadczyć fakt, że w 1900 r. spośród 32 serii misji głoszonych w diecezji przemyskiej 8, czyli 25% przeprowadzili członkowie tegoż związku. Cieszący się aprobatą biskupa Pelczara Związek Misjonarzy reaktywował swą działalność po przerwie wojennej podczas kongregacji dekanalnej w Jaćmierzu w 1919 r. W krótkim czasie zyskał sobie dużą popularność. Zaowocowała ona przeprowadzeniem kilku serii misji. W początkowym okresie działalności wygłoszono misje w parafiach: Zarszyn, Niebieszczany, Besko, Grabownica, Trześniów, Rudki. Pierwszymi członkami inicjatorami tej formy kaznodziejstwa byli następujący księża: ks. Stanisław Knap, ks. Michał Nowakowski, ks. Antoni Dożyński, ks. Władysław Barcikowski, ks. Kazimierz Lach, ks. Jan Reichel, ks. Stefan Momidłowski, ks. Jan Balicki, ks. Wawrzyniec Puchalski, ks. Rajmund Knendich, ks. Ignacy Ziemba, ks. Antoni Walawender, ks. Stanisław Boroń, ks. Jakub Makara, ks. S. Hołowiński, ks. Józef Bronisławski, ks. Jan Keller, ks. Stanisław Bałuk[168].

Duże zaangażowanie w upowszechnianiu działalności Związku Księży Misjonarzy w diecezji przemyskiej wykazał ks. biskup J. K. Fischer w 1923 r. Zachęcał on księży diecezjalnych do włączenia się w działalność kaznodziejską w ramach tego związku[169]. Dla kandydatów do tego rodzaju duszpasterstwa zamierzano zorganizować podczas wakacji odpowiedni kurs. Miał go przeprowadzić zaproszony w tym celu zakonnik - misjonarz z Towarzystwa Jezusowego. Niestety, pomysł ten nie znalazł szerszego oddźwięku wśród księży diecezji, co było prawdopodobnie uwarunkowane rozległością pracy duszpasterskiej i niechęcią rezygnowania z wakacyjnego wypoczynku na rzecz udziału w kursie. Kolejną próbą stworzenia szerokiego grona kapłanów zajmujących się kaznodziejstwem misyjnym podjął znany w diecezji kaznodzieja ks. S. Momidłowski. W 1931 r. zaapelował on do księży diecezjalnych o zgłaszanie swego akcesu do koła misjonarskiego. Jednak i tym razem próba zaowocowała zgłoszeniem się jedynie dziewięciu kandydatów[170]. Kolejną próbę zorganizowania księży głoszących rekolekcje i misje podjął Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. W 1934 r. został nawet zorganizowany w Przemyślu jednodniowy kurs dla tych księży. W kursie tym wzięło udział 23 duchownych[171]. Mimo tych wysiłków, poza kilkoma pierwszymi latami powojennymi, Koło Misjonarskie Księży nie przejawiało większej działalności. Istniały wprawdzie przypadki głoszenia misji przez księży diecezjalnych, lecz nie czynili oni tego pod szyldem organizacyjnym.

Każdego roku misje odbywały się w kilkunastu a nawet w kilkudziesięciu parafiach. Brak danych źródłowych uniemożliwia wprawdzie podanie sumarycznej liczby misji odbytych w ciągu dwudziestolecia. Można jednak stwierdzić, że z pewnością liczba ta była zbliżona do danych z 1920 roku, kiedy to w 18 parafiach przeprowadzono to ważne ćwiczenie ascetyczne. Pięć lat później, w 1925 roku misje parafialne odbyły się w 13 parafiach[172]. Przyjmując założenie, że proboszczowie wszystkich parafii starali się urządzić misje zgodnie z prawem co dziesięć lat, w okresie 1918 - 1939 odbyło się od 2 do 3 misji w każdej parafii. W sumie daje to około 800 misji w całym dwudziestoleciu na terenie diecezji przemyskiej.

Zorganizowanie misji w poszczególnych parafiach łączyło się z aktywnym udziałem w niej duchowieństwa miejscowego i okolicznego, najczęściej dekanalnego. Udział ten był nieodzowny zwłaszcza w dniu spowiedzi misyjnej. W czasie misji organizowanych w parafii Przeworsk w naukach brało udział 4.000 wiernych, a w czasie ich trwania rozdano około 20.000 komunii[173].

Obok wiernych należących do parafii, w której odbywały się misje, udział w nich brali także inni, należący do ościennych wiosek. Byli wśród nich także wierni należący do obrządku grekokatolickiego. Fakt ten spotykał się z nieżyczliwym przyjęciem ze strony duszpasterzy tego obrządku[174].

Prawie zawsze misje były wielkim wydarzeniem w życiu religijnym parafii. Dobrze przeprowadzone kilkudniowe głoszenie Słowa Bożego pozostawało nieraz bardzo długo w pamięci wiernych i przyczyniało się do „poprawy obyczajów"[175].

Na wzór misji parafialnych praktyką zyskującą coraz większą popularność były różnego rodzaju rekolekcje. Część z nich była organizowna ze względu na obowiązujące wymogi prawne. Chodzi tu przede wysztkim o rekolekcje związane z formacją seminaryjną, a więc o kilkudniowe rekolekcje na początku roku akademickiego, rekolekcje wielkopostne oraz rekolekcje przed święceniami. Prawo kanoniczne domagało się także rekolekcji dla kapłanów. Wszyscy duchowni byli zobowiązani do brania w nich udziału z określoną częstotliowścią[176].

Coraz szerszy zasięg miały rekolekcje organizowane po parafiach dla wszystkich wiernych lub dla określonej ich części. Pierwsze z nich zaczęły zyskiwać dużą popularność zwłaszcza w okresie wielkopostnym. Samo zorganizownie rekolekcji było uzależnione od inicjatywy miejscowego rządcy parafii. Zazwyczaj do ich wygłoszenia, analogicznie jak w przypadku misji, zapraszano zakonników, choć głosili je także duchowni diecezjalni[177]. W większych parafiach urządzano także rekolekcje dla poszczególnych stanów i grup wiernych. Najczęściej starano się je organizować dla kobiet, mężczyzn, dziewcząt, chłopców, uczniów szkolnych, sodalicji mariańskich, służących, żołnierzy zawodowych i ich rodzin[178].

Ważną odmianą rekolekcji były ćwiczenia duchowne o charakterze zamkniętym, a więc przeprowadzane dla stosunkowo małych grup, liczących najwyżej sto osób. Zadaniem tego typu rekolekcji było ugruntowanie przekonań religijnych, budzenie gorliwości i ducha apostolskiego w ramach poszczególnych organizacji i stowarzyszeń[179]. Miały one charakter elitarny. Uczestnicy tych rekolekcji mieli wyrabiać w sobie zmysł apostolski względem pozostałych wiernych. Mozaikę uczestników poszczególnych grup rekolekcyjnych tworzyli maturzyści, nauczyciele, młodzież żeńska i męska, członkowie sodalicji i stowarzyszeń Akcji Katolickiej, członkowie „Strzelca", członkowie stowarzyszeń religijnych oráz niezrzeszeni[180]. Miejscem organizowania rekolekcji zamkniętych były głównie domy zakonne męskie i żeńskie. Na podkreślenie aktywności w tym względzie zasługują domy zakonne jezuitów w Chyrowie, dominikanów w Jarosławiu, bernardynów w Leżajasku, sióstr felicjanek w Przemyślu, sióstr służebniczek NMP w Starej Wsi, sióstr niepokalanek w Jarosławiu[181].

Wobec dużego zapotrzebowania na miejsca mogące służyć do zorganizowania rekolekcji zamkniętych powstały w diecezji specjalne ośrodki rekolekcyjne w Mościskach i Żołyni. Z rekolekcji organizowanych w domu rekolekcyjnym w Żołyni skorzystało w latach 1935 - 1938 około 1.000 uczestników[182].

Wśród duchowych głoszących rekolekcje tego typu, między tradycyjnie zapraszanymi zakonnikami, często pojawiali się także księża diecezjalni. Mimo iż nie stanowili liczby dominującej, niemiej jednak wnieśli poważny wkład w dzieło przepowiadania ewangelicznego. Znanymi kaznodziejami rekolekcyjnymi na terenie diecezji przemyskiej byli: ks. biskup J. K. Fischer, ks. S. Momidłowski, ks. Michał Nowakowski, ks. Stanisław Biernat, ks. Wincenty Grzyb, ks. Wincenty Boczar, ks. Karol Marciak, ks. Stanisław Bełch, ks. Ze-

non Męski, ks. ks. Bronisław Jedziniak, ks. Jan Górecki, ks. E. Sandałowski, ks. Jan Stączek, ks. Andrzej Skrobacz, ks. Zygmunt Dziedziak, ks. Jan Patrzyk, ks. Michał Świdnicki[183].

Przygotowaniem duchownych przemyskich do owocnego przewodniczenia rekolekcjom różnego typu miał zająć się Sekretariat Rekolekcyjny przy Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej erygowany 15 lutego 1934 r. Zadanie prowadzenia tegoż sekretariatu powierzono ks. biskupowi W. Tomace, ks. S. Momidłowskiemu, ks. W. Opalińskiemu, i ks. J. Stączkowi[184]. Określenie ilości rekolekcji przeprowadzonych w wyniku pośrednictwa sekretariatu oraz liczba księży angażowanych w przewodniczeniu tym ćwiczeniom religijnym napotyka na duże trudności wobec braku materiału źródłowego. Istnienie tego sekretariatu było z pewnością ważną próbą uregulowania ruchu rekolekcyjnego w diecezji oraz zmierzało do postawienia kaznodziejstwa diecezjalnaego na odpowiednim poziomie, który odpowiadałby aktualnym potrzebom[185].

Sprostanie wymogom stawianym wszystkim kaznodziejom nie było rzeczą łatwą. Stąd też istniała potrzeba odpowiedniego przygotowania się do każdego wystąpinia na ambonie. Pomocą w tej dziedzinie miała służyć formacja seminaryjna, a także późniejsze samokształcenie się duchownych. Temu też celowi służyły kursy homiletyczne dla księży, publikowanie w czasopismach religijnych artykułów dotyczących kaznodziejstwa i tekstów homilii i kazań[186]. Duchowni poważnie traktujący nauczanie za pośrednictwem ambony mieli więc wystarczające środki umożliwiające im wywiązanie się z tego obowiązku. Zapewne też w większości, choć trudno ustalić jej rozmiar, solidnie przygotowywali się do każdego wystąpienia publicznego. Ideałem realizowanym przez wielu duchownych było przygotowywanie się do wygłoszenia kazań i homilii już na kilka dni wcześniej[187].

Równoległą, obok kaznodziejstwa, formą przekazywania wiernym prawd wiary była katechizacja. Zadaniem duchownych uczących religii było przede wszystim przekazanie określonej sumy wiedzy religijnej. Mieli oni także dbać o wyrobienie charakteru u młodego pokolenia[188]. Zarówno etatowi katecheci jak i inni duchowni spełniali zadania dydaktyczne i wychowawcze w ramach obowiązującego w dwudziestoleciu system szkolnictwa. Należy zauważyć, że mimo toczących się zażartych nieraz polemik dotyczących ustroju polskiego szkolnictwa, a także jego relacji do nauczania religii[189], można stwierdzić za O. J. Rostworowskim, że szkoła polska nie była wprawdzie wyznaniowa prawnie, ale była nią praktycznie[190].

Ustalenia prawnopaństwowe określały wprawdzie stanowisko religii w szkole oraz warunki, jakim winien odpowiadać kandydat na katechetę szkolnego, zostawiały jednak duży margines na postanowienia strony kościelnej w tym zakresie. Władze kościelne wielokrotnie wydawały rozporządzenia normujące wymogi, jakie winien był spełniać kandydat na katechetę, brały udział w przygotowywaniu programów szkolnych i w aprobowaniu podręczników do nauki religii. Analizując obowiązujące programy nauki religii należy stwierdzić, że w okresie dwudziestolecia dokonała się w tej płaszczyźnie pewna ewolucja. Po początkowym okresie trwania jeszcze przy programach obowiązujących w monarchii austro - węgierskiej, w wyniku pracy kół księży prefektów powstał w 1919 roku pierwszy program nauki religii zatwierdzony przez biskupów polskich w 1924 roku[191]. Trwające w dalszych latach prace nad udoskonaleniem programu połączone z dyskusją między komisją szkolną episkopatu a przedstawicielami MWRiOP zakończyły się zatwierdzeniem nowego rozkładu materiału, który wszedł w życie w nowym roku szkolnym 1936 - 37[192].

W diecezji przemyskiej stosowano się do powyższych programów nauki religii. Do 1921 r. przestrzegano wymogów postawionych w planach nauki religii opublikowanych w 1913 i 1914 roku[193]. Od 1921 roku zaczęto posługiwać się nowymi programami dla szkół powszechnych i średnich dostsowując je do miejscowych warunków, zwłaszcza w wypadku

istnienia niepełnej szkoły powszechnej[194]. Rok 1936-37 w diecezji przemyskiej łączył się z rozpowszcheniem nowego programu w zakresie nauczania religii[195]. Stosowanie przez katechizujących określonego programu nauki religii związane było także z posługiwaniem się określoną metodą przekazu. Z dotychczasowych ustaleń w tym zakresie wynika, iż poważny wpływ na dobór konkretnej metody nauki religii miały ośrodki zachodniej Europy, szczególnie Monachium. Właśnie metoda monachijska uzupełniona postulatami znanego polskiego katechety ks. W. Gadowskiego, weszła w życie jako „metoda Gadowskiego"[196]. Reforma szkolnictwa w Polsce w latach trzydziestych wpłynęła na preferowanie przez Episkopat polski nowej metody określonej jako „szkoła pracy"[197]. W wyniku posługiwania się określonymi programami oraz metodami powstała konieczność opracowania odpowiednich podręczników. Przez pewien czas posługiwano się podręcznikami drukowanymi jeszcze przed 1918 rokiem. Zarówno wśród podręczników sprzed 1918 roku jak i drukowanych w okresie dwudziestolecia były także takie, których autorami byli duchowni przemyscy. Ich wspólną cechą było nawiązywanie do katechizmu Deharbe'a z 1847 r.[198].

W początkowym okresie, do 1926 roku w zakresie szkoły powszechnej każdy z uczących posługiwał się wybranym przez siebie katechizmem. Fakt ten przysparzał wiele trudności zarówno katechetom jak i katechizmowanym, zwłaszcza przy częstych zmianach na stanowiskach duszpasterskich. Dlatego też na mocy odgórnego zarządzenia począwszy od roku szkolnego 1926-27 polecono wprowadzić jako obowiązujący w klasach III i IV katechizm, stosowany w archidiecezji lwowskiej do czasu opracowania katechizmu diecezjalnego[199]. Nastąpiło to w 1931 r., kiedy to wydrukowano katechizm dla szkół powszechnych w nakładzie 10.000 egzemplarzy[200].

Dobór katechizmów dla poszczególnych klas gimnazjów nauczycielskich i innych typów szkół był związany z potrzebą zrealizowania celu postawionego w programach danej klasy. Nawet pobieżna analiza wykazu podręczników stosowanych w gimnazjach wykazuje daleko idące odobieństwo co do rodzaju katechizmów. Ilustracją tego wniosku może być zestawienie podręczników stosowanych przez dwie różne szkoły średnie:
gimnazujm w Jaśle:

klasa,	autor,	tytuł podręcznika
I	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje objawienia Bożego w Starym Testamencie, Lwów 1923.
II	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamencie, cz. 1, Lwów 1923.
III	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamencie, cz. 2, Lwów 1924.
IV	W. Szmyd,	Liturgia katolicka, Lwów 1928.
V	T. Długosz,	Historia Kościoła, cz. 1, Lwów 1923.
VI	T. Długosz,	Historia Kościoła, cz. 2, Lwów 1925.
VII	M. Sieniatycki,	Dogmatyka katolicka, Lwów 1906.
VIII	M. Sieniatycki,	Etyka katolicka, Lwów 1920[201].

gimazjum w Przemyślu:

klasa,	autor,	tytuł podręcznika
I	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje obajwienia Bożego w Starym Testamencie, Lwów 1923.
II	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamecie, cz. 1, Lwów 1923.
III	S. Szydelski, K. Thulie,	Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamecie, cz. 2, Lwów 1924.

IV	Z. Baranoski,	Służba Boża, Poznań 1923.
V	W. Gadowski,	Zarys historii Kościoła katolickiego dla szkół średnich i seminariów nauczycielskich, cz. 1, Lwów 1922.
VI	W. Gadowski,	Zarys historii Kościoła katolickiego dla szkół średnich i seminariów nauczycielskich, cz. 2, Lwów 1927.
VII	M. Siemiatycki,	Dogmatyka katolicka, Lwów 1906.
VIII	M. Siemiatycki,	Etyka katolicka, Lwów 1920[202].

Daleko idące podobieństwa istniejące w poszczególnych gimnazjach świadczą o posługiwaniu się jednolitym rodzajem podręczników do nauki religii. Z pewnością związane to było z zaleceniem ich przez władze kościelne lub oświatowe.

Cały ciężar pracy związanej ze szkolnym nauczaniem religii w diecezji przemyskiej spoczywał na duchowieństwie diecezjalnym[203]. W przypadku księży zajętych w duszpasterstwie duchowni ci zobowiązani byli do nauczania religii wszystkich dzieci, wobec których sprawowali opiekę duszpasterską[204]. Ilość godzin przypadająca na jednego duchownego kształtowała się w zależności od wielkości placówki duszpasterskiej. Bardzo ważnym elementem decydującym o ilości godzin nauki był typ szkoły. W zależności od rodzaju szkoły ilość godzin wahała się od minimum jednej lekcji trzydziestominutowej tygodniowo w szkołach rzemieślniczych do czterech godzin tygodniowo w ramach kursu trzeciego seminarium nauczycielskiego. Średnio jednak ilość godzin religii w poszczególnych klasach wynosiła dwie godziny tygodniowo[205].

W przeważającej mierze nauką religii w szkołach powszechnych zajmowali się proboszczowie oraz ich współpracownicy. Dla wielu księży wiązało się to z koniecznością szukania kompromisowych rozwiązań w zakresie spełniania tego obowiązku z prowadzeniem pozostałej pracy duszpasterskiej. Nic więc dziwnego, że proboszczowie zwracali się niekiedy do władz szkolnych za pośrednictwem Kurii Biskupiej z prośbą o zmniejszenie ilości godzin nauki religii. Czynino to zwłaszcza w wypadku, gdy możliwe było łączenie klas[206].

W odróżnieniu od księży łączących nauczanie religii z inną formą duszpasterską w charakterze rządcy parafii lub wikariusza, pewna ilość księży oddelegowana była wyłącznie do pracy katechetycznej. Polem ich działania były niektóre szkoły powszechne, średnie oraz seminaria nauczycielskie (licea pedagogiczne)[207]. Powołanie do życia stałego katechety uzależnione było od określonej liczby godzin nauki religii. Dla pełnego etatu przepisy wyznaczały 30 godzin tygodniowo. Z liczby tej każdy katecheta zobowiązany był uczyć co najmniej 24 godziny tygodniowo. Pozstałe formy duszpasterstwa młodzieży szkolnej, a więc głoszenie egzort, sprawowanie sakramentów, aktywność młodzieżowych organizacji religijnych i społecznych, wliczano w poczet 6 godzin lekcyjnych[208].

Ważnym warunkiem stanowiącym o powołaniu do życia etatu nauczyciela nauki religii była odpowiednia ilość dzieci w danej szkole. W wypadku braku wymaganej ilości dzieci nauczanie religii nie było odpłatne[209]. Problem ten aktualny był szczególnie we wschodniej części diecezji przemyskiej, gdzie zachodziła obawa o dzieci wyznania rzymskokatolickiego uczone przez duchownych obrządku grekokatolickiego. Łączyło się to z troską czynników państwowych o utrzymanie polskości na kresach kraju. Stąd też pojawiła się inicjatywa władz państwowych zmierzająca do zmniejszenia ilości dzieci wymaganych do ustanowienia etatu katechety. Jedankże MWRiOP nie zgodziło się na zmniejszenie wymaganej ilości, postulując jednocześnie udzielanie misji kanonicznej nauczycielom świeckim lub nieodpłatne uczenie dzieci przez duchowieństwo diecezjalne. Tę ostanią sugestię realizowano w przypadku diecezji przemyskiej, gdzie miejscowi duszpasterze starali się objąć nauczaniem wszystkie dzieci należące do parafii powierzonych ich pieczy[210].

Z uwagi na to, że ilość godzin nauki religii przypadająca na jednego katechetę uzależniona była od rodzaju szkoły i ilości poszczególnych klas, daje się zauważyć duża rozpiętość etatów. W wybranych szkołach zajwisko kształtowało się następująco:

siedziba gimnazjum	1919/20	20/21	22/23	23/24	26/27	27/28	28/29	29/30	31/32	33/34	34/35	37/38	38/39
Borysław	10	14				16							
Drohobycz												23	
Przemyśl										22			
Przemyśl II							22;20						
Tarnobrzeg		20											
Jarosław									22				
Leżajsk			26	24									
Łańcut	21												
Jaworów	16	21											
Sambor	20												
Sanok				11;11									
Jasło	18;18						12;20						
Rzeszów I										18		22	
Rzeszów (ż)								4;6;4					
Przemyśl (ż)								9;8					

W ramach swych obowiązków katecheci nie organiczali się tylko do przeprowadzania lekcji religii i wygłaszania egzort. Czuli się rzeczywiście duszpasterzami dzieci i młodzieży. W konkretnych przypadkach stopień zaangażowania katechetów w pracę duszpasterską był uzależniony od miejscowych warunków. W świetle dostępnych materiałów można przyjąć, że w większości wypadków katecheci prowadzili szeroką działalność duszpasterską towarzyszącą procesowi dydaktycznemu i wychowawczemu. Organizowali rekolekcje wielkopostne, urządzali kilkakrotnie w ciągu roku spowiedź dla dzieci i młodzieży, przygotowywali nabożeństwa okolicznościowe. Księża katecheci prowadzili także działalność organizacyjną biorąc aktywny udział w Krucjacie Eucharystycznej, Sodalicjach Mariańskich, kółkach zainteresowań. Rozwijali także akcję trzeźwościową i kulturalno - oświatową. Wielu z nich opiekowało się harcerstwem spełniając w nim rolę kapelanów[212].

Istotnym polem działalności kapłanów była ich aktywność w dziedzinach życia szkolnego. Typowym i najczęstszym przykładem było inicjowanie budowy burs gimnazjalnych, bądź też zarządzanie nimi. Znanymi z tej formy działalności byli: ks. Stanisław Szpetnar, katecheta gimnzjum krośnieńskiego[213], ks. Tomasz Gunia kierujący bursą w Tarnobrzegu[214], oraz ks. Jan Samborski w gimnazjum jarosławskim[215]. Bursą gimnazjum w Rzeszowie opiekował się ks. Maurycy Turkowski i ks. Stanisław Kulanowski[216].

Instytucją prowadzącą działalność o charakterze charytatywnym — samopomocowym na terenie gimnazjum była „Pomoc Koleżeńska". Zadaniem jej było wspieranie niezamożnych uczniów. W wielu wypadkach właśnie katecheci byli inicjatorami tych organizacji i ich opiekunami: na przykład można tu wymienić ks. Franciszka Misąga, ks. Tomasza Gunię, ks. Stanisława Wanta, ks. Franciszka Czyżewickiego[217].

Warta odnotowania jest także praca dydaktyczna nieznacznej części księży katechetów pełniących funkcje dyrektrów szkół lub wykładowców niektórych przedmiotów. Tak więc przez okres dwóch lat, to jest od 1 września 1929 roku do 10 grudnia 1931 roku dyrektorem

gimnazjum w Jaśle był ks. Jan Pasek[218]. Ks. Tomasz Gunia zaś w roku 1928 został dyrektorem państwowego gimnazjum w Tarnobrzegu[219]. Począwszy od 1925 roku funkcję kierownika szkoły powszechnej w Błażowej pełnił miejscowy katecheta ks. Ignacy Bocheński przez okres siedmiu lat[220].

Szczegółowe określenie wszystkich przedmiotów wykładanych przez księży diecezjlanych wymagałoby wprawdzie odrębnego opracowania, niemniej jednak dla zobrazowania można podać kilka fragmentarycznych danych. Tak więc ks. Mateusz Czopor obok spełniania obowiązków katechety uczył propedeutyki filozofii, ks. Jan Samborski był opiekunem jednej z klas i uczył języka łacińskiego i historii, ks. Anatoni Żołnierczyk był wykładowcą języka polskiego, historii i propedeutyki filozofii. Ks. Adam Chlebiński natomiast w prywatnym gimnazjum w Borysławiu uczył historii, geografii i języka łacińskiego. Ks. Stanisław Want był zatrudniony w gimnazjum także jako wykładowca propedeutyki filozofii[221].

Praca w charakterze wykładowców świeckich była przejściowa i stanowiła raczej tylko epizod w całokształcie obowiązków katechetów. Najczęściej wywołane to było okresowym wakansem stanowisk w określonej szkole.

Omawiając pracę katechetyczną duchowieństwa nie sposób pominąć istnienia organizacji skupiających księży katechetów. Początek temu stowarzyszeniu dał zjazd księży katechetów diecezji przemyskiej, który odbył się 29 kwietnia 1907 roku w Przemyślu. Księża katecheci zebrani w budynku Seminarium Duchownego obradujący pod przewodnictwem ówczesnego biskupa ordynariusza J. S. Pelczara postanowili przytąpić do działającego już Związku Księży Katechetów we Lwowie i uznać jego statut za swój. Przedstawicielami tego związku mianowano na tym zjeździe księdza Józefa Drozda i ks. Michała Tokarskiego[222]. Głównym celem skłaniającym przemyskich katechetów do zrzeszenia się była chęć udoskonalenia oddziaływania katechetycznego. Zamiar ten postanowiono realizować przez organizowanie comiesięcznych spotkań, które były okazjami do dzielenia się osobistymi doświadczeniami w pracy katechetycznej. Referaty wygłaszane na tych spotkaniach miały na celu zapoznanie uczestników z ówczesnymi prądami wychowawczymi[223].

W początkowym okresie istnienia Związku Księży Katechetów w diecezji przemyskiej powstały cztery koła. Najbardziej żywotnym z nich okazało się koło przemyskie. W drugim roku powojennej działalności liczyło 30 członków. W trzy lata później istniały jeszcze trzy koła terenowe, nie wykazujące jednak większej aktywności[224]. Wydaje się, że okres najbardziej efektywnej działalności kół księży katechetów przypadł na lata 1926 - 1928. Ze sprawozdania z działalności koła przemyskiego wynika, że w latach 1926 - 1928 koło to liczyło 16 członków zwyczajnych na czele z ks. Tomaszem Wąsikiem jako prezesem i ks. Karolem Domką, ks. Stanisławem Biernatem i ks. Janem Bazylskim jako członkami zarządu. W trakcie zebrań wygłaszano referaty, dyskutowano na aktualne tematy, zastanawiano się nad urządzaniem okolicznościowych nabożeństw[225].

Poszczególne koła księży katechetów istniejące w wielu polskich diecezjach zjednoczone były w Stowarzyszenie Księży Prefektów. Stowarzyszenie to kierowało się specjalnym statutem zatwierdzonym przez biskupów polskich w 1926 roku. Związek ten zajmował się organizowniem zajzdu katechetów i kursów specjalistycznych[226]. Efekty tych działań były uwidaczniane na łamach ukazującego się w Warszawie „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego" w formie obszernych sprawozdań. Wynika z nich jasno, że udział przemyskich księży katechetów w pracach związku był raczej niewielki. Zaznaczył się on w roku 1921, gdy ks. W. Tomaka na walnym zgromadzeniu został wybrany wiceprezesem stowarzyszenia. W latach 1928 i 1929 w dorocznym zjeździe delegatów związku wzięło udział dwóch przedstwicieli przemyskich katechetów. W pozostałych sprawozdaniach brak jakichkolwiek wzmianek o obecności katechetów przemyskich w tychże zjazdach[227]. Znikomy udział księży katechetów w pracach ogólnopolskiego związku odzwierciedlał

z pewnością jego aktualny stan w diecezji. Najbardziej aktywnie działali więc członkowie koła przemyskiego w pierwszym dziesięcioleciu okresu międzywojennego[228].

Relgijne kształcenie i wychowanie młodzieży w większości wypadków było prowadzone w szkołach, do których te dzieci chodziły. Nie wszystkie jednak miały możliwość kształcenia się, chociaż w każdym roku wzrastał procent uczniów objętych edukacją szkolną. Wzrost ten był szczególnie widoczny w pierwszym okresie istnienia II Rzeczypospolitej i kształtował się następująco:

rok szkolny	procent dzieci pobierających naukę w szkole
1921 - 22	61,3
1922 - 23	68,9
1924 - 25	82,6
1927 - 28	92,8[229]

Z pewnością i w diecezji przemyskiej istniał trudny do ustalenia odsetek dzieci nie uczęszczających do szkoły, a co za tym idzie nie objętych regularnym nauczaniem religii. Mimo tej niedogodności dzieci te nie były pozbawione możliwości edukacji w zakresie religijnym. Duchowieństwo diecezjalne było zobowiązane do nauczania tych dzieci zwłaszcza w zakresie przygotowania ich do przyjęcia sakramentów. O istnieniu tych problemów może świadczyć sprawozdanie ze stanu dekanatu dynowskiego. Proboszcz parafii Dubiecko relacjonował, że dzieci nie chodzące do szkoły są gromadzone w kościele parafialnym w okresie wielkanocnym na prawie codzienną naukę religii. Według tej relacji brak regularności katechizacji wszystkich dzieci spowodowany był tym, że „mimo najszczerszych chęci i wszelkich poleceń niepodobna ściągać gołe i bose dzieci do kościoła w porze jesiennej i zimowej"[230]. Brak dostatecznych źródeł uniemożliwia jednak dokładne określenie rozmiaru tego zjawiska. Wydaje się, że było ono niewielkie i chodziło szczególnie o miejscowości, które składały się z wielu przysiółków nieraz bardzo oddalonych od centrum parafii.

Do problemu nauczania religii podchodzono zasadniczo z dużą odpowiedzialnością wynikającą nie tylko z rozumienia go jako ważnego zadania stojącego przed każdym duchownym. Ważną podnietą wpływającą na troskę o należyty poziom nauki religii był rozbudowany system kontroli jakości prowadzonej katechizacji. Odbywało się to już na szczeblu parafii, gdyż rokrocznie rządca parafii zdawał sprawozdanie o stanie katechezy w parafii, a zwłaszcza o pracy wikariusza lub katechety. Rokrocznie również właściwy dziekan wizytujący parafie dekanatu zwracał uwagę na naukę religii. Dziekan pełnił z urzędu rolę wizytatora nauki religii. W spełnianiu tego zadania posługiwali się specjalną instrukcją regulującą szczegółowo procedurę wizytacji[231]. Stopień przyswajania sobie prawd katechizmowych u dzieci i młodzieży sprawdzany był także podczas wizytacji kanonicznej przez biskupa. Obok władz kościelnych, prawo wizytowania lekcji religii mieli także wizytatorzy świeccy będący inspektorami szkolnymi oraz kierownicy szkół. Ich uprawnienia sprowadzały się jednak tylko do kontroli strony metodycznej. W wypadku różnicy wyznania wizytatorów lub kierowników szkół MWRiOP postulowało zaniechanie wizytacji[232].

Począwszy od roku 1935 Kongregacja Soboru domagała się powołania w każdej diecezji odrębnego urzędu stymulującego pracę duszpasterską w zakresie nauczania religii[233]. W diecezji przemyskiej nosił on nazwę „Diecezjalny Urząd Katechetyczny". Prezesem jego był biskup ordynariusz. Trzema członkami zarządu byli biskup W. Tomaka, ks. Józef Stachyrak i ks. Franciszek Misiąg[234]. Krótki okres działalności tegoż urzędu nie zaowocował znaczejszymi osiągnięciami, jeśli nie liczyć normalnych jego zabiegów dążących do podejmowania odpowiedniego procesu dydaktycznego w zakresie nauli religii.

W poszukiwaniu optymalnych sposobów spełnienia urzędu nauczycielskiego przez duchowieństwo nie poprzestawano na wiedzy zdobytej w Instytucie Teologicznym lub podczas przygotowania się do egzaminów kwalifikacyjnych czy też w ramach działalności Związku Księży Katechetów. Potrzebną wiedzę i doświadczenie czerpano ponadto przez prywatną lekturę czasopism specjalistycznych, z których na wspomnienie zasługuje „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", oraz przez sięganie do odpowiednich książek. Nie bez znaczenia w tej kwestii był udział księży w kursach katechetycznych. Na uwagę zasługują dwa z nich. Pierwszy został zorganizowany 17 sierpnia 1934 r. w Przemyślu dla wszystkich uczących religii w szkołach powszechnych[235]. Na drugi zaś zaproszono i duchownych uczących we wszytkich typach szkół. Zjazd ten odbył się w dniach 25 - 26 sierpnia 1937 r.[236].

W okresie dwudziestolecia organizowano kursy katechetyczne o zasięgu ogólnopolskim. Jeden z takich kursów odbył się w Poznaniu już w 1920 r. i trwał od 20 lipca do 10 sierpnia. Objął on swym zasięgiem wykłady z zakresu dogmatyki, etyki i historii Kościoła[237]. W dwa lata później przy udziale 156 księży katechetów podobny zjazd odbył się w Wilnie[238]. W dniach od 8 do 14 lipca 1924 r. w Lublinie odbył się kurs, który zgromadził ponad stu księży zajmujących się nauczaniem religii. Kursy te zostały zorganizowane z inicjatywy MWRiOP[240]. Kolejny kurs, zorganizowano już całkowicie z inicjatywy władz kościelnych, odbył się w Poznaniu dopiero po kilku latach w 1929 r. i trwał już o wiele krócej, bo tylko 4 dni[241]. Niestety, we wszystkich przypadkach trudno ustalić kompletny udział księży przemyskich w tychże kursach. Zapewne znaczna odległość nie zezwoliła na powszechny udział duchownych przemyskich. Niewątpliwie jednak kilku z nich wzięło udział w pracach kursów.

Problem nauczania prawd wiary z pewnością absorbwował wiele sił i środków ze strony duchowieństwa. Tego typu oddziaływanie prowadzone było dwoma uzupełniającymi się sposobami — przez ambonę i podczas lekcji religii. Poza sporadycznymi wyjątkami zadanie nauczania prawd wiary w różnej formie prowadzili wszyscy duchowni. Dla zdecydowanej większości duchownych działalność ta zajmowała całe życie kapłańskie. Nic dziwnego więc, że zjednała ona księżom uznanie ze strony wiernych, którzy długo przechowywali w pamięci słowa wypowiadane do nich przez katechetów i kaznodziejów.

§ 3. Stowarzyszenia kościelne i Akcja Katolicka

Duchowieństwo diecezji przemyskiej okresu II Rzeczypospolitej w swej pracy duszpasterskiej poza szafowaniem sakramentów, sakramentaliów i nauczaniem wiary oddziaływało także na wiernych poprzez stowarzyszenia kościelne. Z uwagi na powszechność występowania tego zjawiska w skali diecezji, można je uważać za podstawową funkcję duszpasterską[242].

Ustalenia prawne Kościoła katolickiego obowiązujące w tym zakresie określały stowarzyszenia kościelne jako związki wiernych uzależnione w powstaniu i istnieniu od władzy kościelnej i służące rozwijaniu doskonalszego życia chrześcijańskiego członków, wypełnianiu i szerzeniu w otoczeniu określonych statutem praktyk religijnych[243]. W związku z takimi ustaleniami prawnymi istniały w rzeczywistości trzy typy stowarzyszeń kościelnych. Były nimi trzecie zakony, bractwa oraz związki pobożne[244]. Pierwsze z nich, trzecie zakony, składały się z ludzi pragnących żyć w świecie i dążyć do doskonałości zgodnie z duchem określonego zakonu[245]. Pod pojęciem bractwa rozumiano pobożny związek złożony dla pomnożenia kultu publicznego. Natomiast celem stowarzyszenia było zjednoczenie wiernych wokół praktykowania dzieł pobożności i dzieł miłości chrześcijańskiej[246].

Dotychczasowe badania tego zagadnienia występującego na trenie całej Polski nie zaowocowały jeszcze zestwieniem kompletnej listy stowarzyszeń działających w poszczególnych diecezjach i parafiach[247].

W przypadku diecezji przemyskiej trzeba niestety przchylić się do tego stwierdzenia, chociaż zachowane materiały źródłowe zdają się zezwalać na dokonanie pewnych uogólnień w tym zakresie. Pierwszym z nich może być stwierdzenie, że cechą charakterystyczną, wspólną dla wszystkich stowarzyszeń kościelnych, był ich ścisły związek i uzależnienie od każdorazowego biskupa ordynariusza diecezji. Do nich bowiem należało prawo zakładania, zatwierdzania i wizytacji stowarzyszeń kościelnych[248]. W praktyce te szerokie uprawnienia były stosowane nie tylko w celu kontroli nad pracą stowarzyszeń, lecz wykorzystywano je także dla propagandy tej formy duszpasterskiej działalności. Poszczególni biskupi ordynariusze dbali o ożywioną działalność różnorodnych stowarzyszeń. Niezmordowanym propagatorem życia organizacyjnego i udziału w nim duchowieństwa był biskup Pelczar. Spośród wielu przejawów poparcia, udzielanego stowarzyszeniom przez tego biskupa, na uwagę zasługuje fakt podjęcia tego problemu w czasie prac synodalnych w 1914 r.[249] W dyskusji mającej miejsce po wygłoszeniu referatu na temat stowarzyszeń katolickich, biskup Pelczar stwierdził z naciskiem, że działalność w organizacjach religijnych jest „jednym z najskuteczniejszych środków do podniesienia ducha religijnego tak u jednostek jak i w parafiach i w całych warstwach społecznych"[250]. Podobny apel wielokrotnie był ponawiany przez tegoż biskupa podczas kongregacji księży dziekanów. U progu dwudziestolecia, w 1919 r., zachęcał wszystkich księży do włączenia się w pracę w stowarzyszeniach kościelnych, wołając słowami papieża Leona XIII: „wyjdźcie z zakrystii"[251].

Po śmierci biskupa Pelczara i po objęciu rządów przez jego następcę, biskupa Anatola Nowaka, duchowieństwo diecezjalne w dalszym ciągu było uwrażliwione na sprawy organizacyjne. Biskup ten gorąco zachęcał wszystkich duchownych diecezji do zespolenia swych wysiłków w dziele rozwijania różnego typu form organizacyjnych, nawet mimo zniechęcenia i apatii części wiernych. Szczególny nacisk kładł także na konieczność współpracy wszystkich stowarzyszeń z Akcją Katolicką[252], oraz na ich upowszechnienie wśród młodzieży diecezji[253].

Trzeci z kolei biskup ordynariusz, F. Barda, starał się sprostać wymaganiom chwili. Dał temu wyraz w swoim wystąpieniu skierowanym w 1934 r. do duchowieństwa za pośrednictwem księży dziekanów, prosząc ich o otoczenie troskliwą opieką wszystkich organizacji religijnych istniejących w poszczególnych parafiach[254].

Inicjatywy duszpasterskie wszystkich trzech biskupów ordynariuszy zaowocowały rozwojem stowarzyszeń kościelnych, a więc trzecich zakonów, bractw oraz związków pobożnych. Trzecie zakony związane były z działalnością zakonów — franciszkanów, karmelitów i dominikanów. Przynależność do każdego z tych stowarzyszeń łączyła się z obowiązkiem podporządkowania się odpowiednim regułom[255].

Spośród istniejących trzecich zakonów w diecezji przemyskiej w okresie dwudziestolecia szczególnie dużą aktywność wykazywali tercjarze franciszkańscy. Można nawet zauważyć pewne próby ożywienia tegoż ruchu. Ich przejawem były choćby zjazdy członków trzeciego zakonu. Pierwszy z nich odbył się w dniach 6 - 8 września 1919 r. Drugi zaś został zwołany na dzień 2 sierpnia 1921 r. do Krakowa[256]. Wyraźnego poparcia temu drugiemu zjazdowi udzielił biskup Pelczar — członek III zakonu — w piśmie z 20 maja 1921 r., oraz biskup Fischer, który był obecny na kongresie tercjarskim[257].

Powstały z tego spotkania pamiętnik tego zjazdu zawiera między innymi zestaw miejscowości, w których tercjarstwo franciszkańskie istaniało w 1921 r., a więc na początku dwudziestolecia. Wynika z niego, że w diecezji przemyskiej aż w 198 miescowościach należących do 183 parafii objętych było jego oddziaływaniem[258]. W odniesieniu do stanu liczbowego parafii diecezji tercjarstwo franciszkańskie istniało w 53,3% parafii. Stawiało to diecezję przemyską na pierwszym miejscu w Polsce. Równie wysoką, bo terzcią lokatę, zajmowała diecezja pod względem ilości członków III zakonu, których było 10.864[259]. Tak

wysokie wskaźniki obrazujące rozwój życia tercjarskiego utrzymywały się przez okres dwudziestolecia. Obliczenia dokonane przez o. Mariana Pirożyńskiego wykazują, że w 1936 r. w diecezji było 14.747 tercjarzy. Wparwdzie nie zajmowała ona już pierwszego miejsca wśród innych diecezji, niemniej jednak znajdowała się w czołówce: na szóstym miejscu[260]. Brak konkretnych danych odnośnie do tercjastwa dominikańskiego oraz karmelitańskiego uniemożliwia wprawdzie podanie jego stanu, choć z drugiej strony suponuje wniosek o słabym ich rozpowszechnieniu. Prawdopodobnie tercjarstwo karmelitańskie i dominikańskie istniało w parafiach mających na swym terenie klasztory należące do tych zakonów, ewentualnie znajdujących się w ich sąsiedztwie. Tak np. w Przemyślu, gdzie istniał klasztor sióstr karmelitanek, trzeci zakon erygowany został dopiero w 1938 r. Nominację na dyrektora otrzymał ks. J. Balicki[261].

Z pewnością obok poparcia i osobistego przykładu udzielonego tercjarstwu przez biskupów przemyskich, ważny udział w rozwoju tego ruchu posiadali duchowni zakonni oraz diecezjalni. Duchowieństwo zakonne, zwłaszcza wywodzące się z wspólnot franciszkańskich starało się niejako ze swej natury na rozwijanie tej dziedziny życia chrześcijańskiego. W tym jego wysiłku wspierali je także duchowni świeccy. Ci ostatni byli niejednokrotnie inicjatorami tercjarstwa w parafiach, a także w wielu wypadkach jego opiekunami na podstawie specjalnych uwarunkowań nadanych im przez władze zakonne[262].

Wprawdzie sama ilość wiernych zrzeszonych w tercjarstwie nie przesądzała jeszcze o ich jakości religijnego oddziaływania na życie społeczności parafialnych, wydaje się jednak, że było ono ważnym elementem w całokształcie stowarzyszeń kościelnych. Z drugiej strony nie można wykluczyć pewnego marazmu panującego wśród niektórych tercjarzy i tercjarek spowodowanego faktem przynależności do tercjarstwa ludzi starszych wiekiem, bądź też brakiem odpowiedniego kierownictwa[263].

Kolejnym bardzo ważnym elementem składowym stowarzyszeń kościelnych okresu dwudziestolecia, były bractwa. Wiele z nich legitymowało się historyczną przeszłością. Wystarczy może wspomnieć, że tylko w okresie przedrozbiorowym istniało w diecezji przemyskiej około 20 rodzajów bractw religijnych w 159 miejscowościach[264]. Długoletni okres niewoli narodowej nie zahamował tendencji rozwojowych różnego typu bractw. W rezultacie złożonych procesów o charakterze społecznym, politycznym i religijnym w diecezji przemyskiej dwudziestolecia międzywojennego istniało cały szereg bractw religijnych, których bogactwo prezetuje zestawienie sporządzone w oparciu o dostępne materiały źródłowe:

nazwa Bractwa	rok relacji	ilość parafii objętych działaniem bractwa
Bractwo Trójcy Świętej	1913	29
Bractwo Bożej Opatrzności	1914	1
Bractwo Najświętszego Imienia Jezus	1914	3
Bractwo Dzieciątka Jezusowego	1914	4
Bractwo Oblicza Pana Jezusa	1914	1
Bractwo Cudownego Dzieciątka Jezusa na Pradze	1914	1
Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowegoo	1914	114
Bractwo Najświętszego Sakramentu	1913	„prawie w każdej parafii"
Bractwo Świętej Rodziny	1914	260

nazwa Bractwa	rok relacji	ilość parafii objętych działaniem bractwa
Bractwo Różańca Świętego	1929	ponad 242
Bractwo Najświętszej Maryi Królowej Korony Polskiej	1913	„prawie w każdej parafii"
Bractwo Matki Bożej Bolesnej	1914	1
Bractwo Szkaplerza	1913	60
Bractwo Niepokalanego Serca Maryi	1914	2
Bractwo Matki Bożej Wspomożenia Wiernych	1914	6
Bractwo Aniołów Stróżów	1914	142
Bractwo św. Barbary	1914	2
Bractwo św. Jana Kantego	1914	1
Bractwo św. Franciszka	1914	2
Bractwo św. Marii Magdaleny	1914	1
Bractwo św. Izydora	1914	1
Bractwo Wstrzemięźliwości	1913	298
Bractwo Matek Chrześcijańskich	1914	2
Bractwo Nauki Chrześcijańskiej	1914	1
Bractwo Dobrej Śmierci	1914	5[265]

W latach 1918-1939 nie zanotowano tak rozbudowanej sieci bractw jak w okresie przedrozbiorowym. Wydaje się jednak, że liczba członków bractw działających w dwudziestoleciu rekompensowała ten fakt. Wniosek ten odnosi się szczególnie do Bractwa Różańca i związanego z nim Różańca Żywego[266]. Dużą popularnością cieszyło się Bractwo Wstrzemięźliwości i związane z nim Stowarzyszenie Aniołów Stróżów, Bractwo Szkaplerza oraz Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Osobne zagadnienie stanowiło Bractwo Najświętszej Maryi Królowej Korony Polskiej, którego założycielem i propagatorem był biskup Pelczar. Zamiarem założyciela było wprowadzenie tego bractwa i związanego z nim Związku Katolicko-Społecznego we wszystkich parafiach diecezji. Mimo iż, jak wynika z jego relacji, cel ten został osiągnięty w 1913 r., po I wojnie światowej nastąpiła stagnacja a nawet regres tego bractwa[267].

Brak konkretnych danych uniemożliwia wyciągnięcie pełnych wniosków. Lukę tę można jednak wypełnić analizując dane odnoszące się do niektórych parafii diecezji. Na przykład w liczącej ponad 20.000 wiernych parafii w Rzeszowie istniały w 1936 r. między innymi następujące bractwa:

nazwa bractwa	liczba członków
Bractwo Najświętszego Sakramentu	200
Bractwo Żywego Różańca	1.500
Bractwo Wstrzemięźliwości	300[268]

W małej, liczącej 1.782 wiernych parafii w Nowosielcach, w latach 1923-1939 do Bractwa najświętszego Sakramentu należało aż 720 osób[269].

Istniały też sytuacje bardzo zastanawiające jak choćby w odniesieniu do parafii Borek Stary liczącej w 1938 r. 1.255 wiernych gdzie do Bractwa Szkaplerza w okresie międzywojennym wpisanych zostało 1.248 osób[270]. Przeprowadzając analizę działalności bractw koś-

cielnych, a szczególnie ich zasięgu, można problem zobrazować zestawieniem sporządzonym w oparciu o sprawozdania odnoszące sią do trzech dekanatów:

parafia	rok relacji	występujące bractwa
Krosno	1928	różańcowe, szkaplerzne,
Kombornia		różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Odrzykoń		różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Ustrobna		różańcowe, trzeźwości, Królowej Polski,
Zręcin		różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Haczów		różańcowe, Matki Boskiej Bolesnej,
Wrocanka		różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Targowiska		różańcowe,
Jarosław	1926	różańcowe, Najświętszego Sakramentu, Królowej Polski,
Kolonia Polska		różańcowe,
Laszki		różańcowe, szkaplerzne, Najświętszego Sakramentu,
Majdan Sieniawski		różańcowe, Królowej Polski,
Michałówka		różańcowe,
Mołodycz		różańcowe,
Miękisz Nowy		różańcowe, Królowej Polski,
Radawa		różańcowe,
Radymno		różańcowe, Najświętszego Serca,
Sieniawa		różańcowe, Królowej Polski, Swiętej Rodziny, szkaplerzne,
Wizownica		różańcowe, trzeźwości,
Tuczempy		różańcowe,
Wólka Pełkińska		różańcowe, trzeźwości,
Zapałów		różańcowe, Królowej Polski,
Jaćmierz	1927	różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Trześniów		różańcowe, Najświętszego Serca Pana Jezusa,
Jasionów		różańcowe, Najświętszego Sakramentu,
Grabownica		różańcowe, szkaplerzne, Najświętszego Sakramentu,
Dydania		różańcowe, Najświętszego Sakramentu, Najświętszego Sreca Pana Jezusa,
Falejówka		różańcowe, wstrzemięźliwości,
Strachocina		różańcowe, wstrzemięźliwości, Najświętszego Sakramentu, Najświętszego Serca Pana Jezusa,
Zarszyn		różańcowe, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Najświętszego Sakramentu[271].

Taki a nie inny stan rzeczy uzależniony był od wielu czynników. Jednym z nich było nastawienie wiernych do określonych form życia religijnego proponowanego przez dane bractwo. Nastawienie to wynikało z oddziaływania zarówno księży diecezjalnych jak i zakonnych. Przykładem może tu być rozwijanie modlitwy różnańcowej praktycznie przez całe duchowieństwo. Wynikiem tego działania było istnienie bractw różańcowych w prawie każdej parafii. Praca zakonów pozostawiła swój ślad nie tylko w istnieniu tercjarstwa, lecz także na przykład w przynależności wiernych do bractwa szkaplerznego propagowanego

przez karmelitów Zaangażowanie zaś duchownych pracujących na polu trzeźwościowym przejawiało się w zakładaniu bractw trzeźwościowych. Nie bez znaczenia w tej dziedzinie były inicjatywy rządców diecezji, którzy doceniając znaczenie określonego bractwa, zalecali wprowadzanie go w życie.

Istnienie w każdej parafii mniej lub bardziej rozwiniętego życia religijnego z jednej strony służyło sprawie pogłębienia życia religijnego wiernych, z drugiej zaś domagało się dużego nieraz zaangażowania duchownych.

Podobny, a może nawet większy trud podejmowany być musiał w przypadku istnienia i działalności związków pobożnych. Miały one bardzo zróżnicowany charakter. Uzależniony on był w głównej mierze od typu realizowanego przez nie statutowych celów.

W grupie związków pobożnych na szczególną uwagę zasługują Krucjata Eucharystyczna, Sodalicja Mariańska, Apostolstwo Modlitwy, związki propagujące działalność misyjną i charytatywną Kościoła.

Rozwijające się w Polsce od lat siedemdziesiątych XIX stulecia Apostolstwo Modlitwy miało na celu religijne zjednoczenie nauki, pracy, modlitwy i cierpień z Chrystusem, połączone z ofiarowaniem tego wszystkiego w intencjach wyznaczonach przez zarząd stowarzyszenia. Zarząd ten tworzyli głównie jezuici i oni byli propagatorami Apostolstwa Modlitwy[272]. Zakonnikom z pomocą pośpieszyli księża diecezjalni nazywani „dyrektorami miejscowymi" Wprawdzie prawne istnienie każdego ogniska Apostolstwa Modlitwy pokrywającego się zresztą z granicami parafii, rozpoczynało się od nadania dyplomu erekcyjnego, niemniej jednak właśnie duchowieństwo diecezjalne propagowało idee tego związku. W przypadku diecezji przemyskiej dyrektorem Apostolstwa Modlitwy był każdorazowy rektor kolegium jezuitów w Starej Wsi. W terenie rolę stymulującą spełniali najczęściej proboszczowie, a niekiedy także katecheci lub wikarzy[273].

Zgodnie z danymi statystycznymi w Polsce w roku 1935 istniało 2.263 ognisk, natomiast w diecezji przemyskiej było ich 277. Gdy porównamy tę liczbę z ilością parafii okaże się, że związek ten istniał w 78,3% parafii[274]. Stan ten stawiał diecezję przemyską na czołowym miejscu w metropolii lwowskiej[275]. Apostolstwo Modlitwy w sobie właściwy sposób wspierało działalność duchowieństwa diecezjalnego. Księża chętnie zakładali ten związek widząc w nim element jednoczący wszystkie parafialne oraganizacje o charakterze religijno - ascetycznym[276]. Dodatkowym elementem wpływającym na rozwój Apostolstwa Modlitwy było wydawanie przez jezuitów czasopisma „Posłaniec Serca Jezusowego" abonowanego w Polsce w latach trzydziestych przez około 130.000 czytelników[277].

Wśród wielu księży zaintersowanych rozwojem tej formy życia religijnego szczególnie dużą aktywność wykazywał ks. Michał Tokarski. Jego zaangażowanie w ten związek znalazło swój wyraz w przewodniczeniu obradom zjazdu księży dyrektorów Apostolstwa Modlitwy, który odbył się w dniach 19-21 września 1938 r. w Krakowie[278].

Apostolstwo Modlitwy było związkiem pobożnym skupiającym w swych szeregach wiernych pragnących także przez własne doskonalenie wewnętrzne oddziaływać dodatnio na otoczenie. Podobny nurt można zaobserwować w Krucjacie Eucharystycznej, czyli Rycerstwie Jezusowym młodzieży szkolnej. Ustawy tego stowarzyszenia zakładały doskonalenie członków i przygotowanie ich do brania udziału w Sodalicji Mariańskiej lub w innych organizacjach katolickich[279]. W skład krucjaty mogły wchodzić dzieci wyznania rzymskokatolickiego w wieku od 6 do 15 lat życia[280]. Polem działania związku była więc zasadniczo szkoła powszechna lub średnia, a jego opiekunem wyznaczony przez władzę kościelną był duchowny katechizujący w danej szkole[281].

Działalność Krucjaty Eucharystycznej nie obejmowała jednak okresu dwudziestolecia, mimo iż 5 sierpnia 1921 roku kardynał Piotr Gasparri zalecił ją dla całego Kościoła. Pierwsza placówka krucjaty powstała w 1925 roku w Pniewach i była założona przez siostrę Urszulę

Ledóchowską. Dalszy, błyskawiczny rozwój związku złączył się z objęciem nad nim patronatu przez Apostolstwo Modlitwy oraz przez późniejsze dopuszczenie go do szkół przez władze oświatowe, jako jedynej organizacji religijnej[282]. W skali światowej rozwój ten w latach trzydziestych dwudziestolecia międzywojennego sięgnął liczby 3 milionów członków. W Polsce zaś istaniało 1.820 placówek w szkołach powszechnych i gimnazjach, co wyrażało się w przynależności 100.000 członków[283]. Krucjata Euchrystyczna znalazła swe podatne podłoże także w diecezji przemyskiej. Według relacji czasopisma organizacyjnego „Hostia" w 1937 r. w diecezji było 238 kółek. Stanowiło to 67,6% ogólnej liczby parafii w diecezji. Liczba ta stawiała diecezję na drugim miejscu w Polsce po archidiecezji wileńskiej, gdzie istniało 284 kółek krucjaty[284].

Działalność tak wielu jednostek organizacyjnych krucjaty była między innymi wynikiem pracy duszpasterskiej księży i zrozumienia przez nich przydatności związku do procesu wychowawczo - religijnego dzieci. W tym też kierunku szły dyrektywy władz kościelnych, które określały tego typu pracę jako „istotną" dla każdego katechety[285]. Pojawiające się konflikty między duchowieństwem a kierownikami szkół na tle istnienia Krucjaty Eucharystycznej w szkołach przyczyniły się do wydania przez MWRiOP okólnika zezwalającego na działanie „Kół Szkolnych Krucjaty Eucharystycznej"[286].

Problem rozpowszechniania tego pożytecznego związku na terenie diecezji przemyskiej był jednym z punktów kongregacji dekanalnej w 1927 roku. Podczas tej kongregacji referat na temat krucjaty wygłosił jej propagator O. Józef Bok TJ. Wielkim zwolennikiem Krucjaty Eucharystycznej w diecezji był biskup F. Barda, który w roku 1937 zalecił, by zaprowadzono ją w każdej parafii[288]. Wprowadzenie tego postulatu w życie w głównej mierze spoczywało na barkach księży pełniących w krucjacie kierownicze funkcje: oczywiście było to także zadaniem księży katechetów mających kontakt z dziećmi.

Na terenie diecezji przemyskiej nad całością krucjaty czuwał duchowny mianowany przez biskupa. Jej dyrektorem w latach 1934 - 1938 był ks. Stanisław Wanat, a od marca 1938 roku funkcję tę przejął biskup Tomaka[289]. Opiekunowie lokalnych kółek nadawali kierunek pracy w terenie. W parktyce obowiązki te realizowane były przede wszystkim poprzez organizowanie zebrań związkowych. Służyły one pomocy w rozwijaniu w dzieciach życia religijnego, ze szczególnym uwzględnieniem kultu eucharystycznego. Propagowano także czytelnictwo czasopism religijnych, szczególnie czasopisma organizacyjnego, jakim był „Mały Orędowniczek", zakładano bilioteczki krucjaty[290].

Dla pełności obrazu należy stwierdzić, że mimo iż prowadzenie krucjaty w terenie leżało w gestii przede wszystkim duchowieństwa diecezjalnego, w pracy tej pomoc okazywali zakonnicy, a szczególnie siostry zakonne różnych zgromadzeń.

Prowadzenie intensywnej działalności organizacyjnej w ramach Krucjaty Eucharystycznej znajdowało swoją kontynuację w rozbudowanych strukturach Sodalicji Mariańskiej. Organizacja ta istniejąca od roku 1594 także była sterowana przez członków Towarzystwa Jezusowego[291]. Sodalicje Mariańskie obejmowały swym zasięgiem szerokie grupy społeczeństwa polskiego okresu dwudziestolecia. Wielotysięczne rzesze sodalisów grupowały się w sodalicjach kobiet, mężczyzn, inteligencji, młodzieży akademickiej, alumnów seminariów duchownych, młodzieży męskiej i żeńskiej, nauczycieli, uczennic i uczniów szkół średnich[292].

Istnienie i rozwój sodalicji mariańskich na ziemiach polskich w okresie II Rzeczypospolitej było mocno popierane przez polskich biskupów[293]. Poparcia udzielił biskup Pelczar, który 25 sierpnia 1923 roku podczas zjazdu księży moderatorów mazwał sodalicje „skutecznym środkiem nie tylko na uświęcenie jednostek, ale także do podniesienia ducha religijnego w społeczeństwie polskim przez ożywienie nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny"[294]. Tej znaczącej wypowiedzi, będącej zresztą określeniem celu sodalicji, towarzy-

szyła deklaracja biskupa o dalszym popieraniu tego stowarzyszenia na terenie diecezji przemyskiej[295]. Podobną postawę wobec omawianego zagadnienia reprezentował następca biskupa Pelczara, biskup A. Nowak, który jeszcze przed przybyciem do Przemyśla okazał się gorącym zwolennikiem tego typu stowarzyszeń[296]. Biskup F. Barda w referacie wygłoszonym w czasie synodu plenarnego w Częstochowie postulował uznanie działalności Krucjaty Eucharystycznej i Sodalicji Mariańskich jako niezbędne w dziele wychowania dzieci i młodzieży[297].

Drugim czynnikiem wywierającym wpływ na rozwój ruchu sodalicyjnego było oddziaływanie duszpasterzy. Praktycznie prawie wszyscy duchowni mający styczność z wiernymi, widząc potrzebę pracy w sodalicjach, angażowali się w nie. Już w roku odzyskania niepodległości do wszystkich księży został skierowany apel o zakładanie sodalicji wśród uczniów i uczennic powierzonych ich pieczy[298]. Inicjatywy duszpasterkie biskupa Pelczara zmierzały do objęcia wpływami sodalicji także młodzieży małych miast i wsi. Fakt ten musiał pociągnąć za sobą konieczność zajęcia się tą sprawą przez rządców parafii i ich współpracowników. Początkowo jednak, mimo wielokrotnego zachęcania duchowieństwa do wprowadzenia w życie tej formy duszpasterstwa, skutki okazały się raczej nikłe. Spowodowane to było niechęcią księży do obarczania się w trudnych czasach dodatkowymi obowiązkami i niezrozumieniem sprawy[299]. Realizacja wzniosłych zamiarów biskupa Pelczara, dążącego do upowszechnienia sodalicji na terenie diecezji, nastąpiła dopiero za czasów jego następców. Postęp w tej dziedzinie zaznaczył się już w latach 1925 - 1927. W roku 1925 w diecezji działało 11 sodalicji, zaś w roku 1926 - 27 było ich już 15[300].

Szczegółowa analiza procesu istnienia ruchu sodalicyjnego w diecezji wykazuje uformowanie się kilku typów sodalicji. Ogólnie można je sklasyfikować w dwu grupach. Pierwszą z nich tworzyły sodalicje starszych, drugą natomiast sodalicje uczniów.

W diecezji przemyskiej w latach 1918 - 1939 następujące sodalicje starszych wykazywały swą statutową działalność:

nazwa sodalicji:	nazwa parafii i rok założenia w niej sodalicji
Sodalicja Pań Miejskich (inteligencji żeńskiej)	Drohobycz 1917; Jarosław 1901; Jasło 1906; Krosno 1917; Łańcut 1919; Przemyśl 1904; Rzeszów przed 1924; Sambor 1905; Stara Wieś przed 1921; Strzyżów 1901; Sanok 1910;
Sodalicja Panów (inteligencji męskiej)	Chyrów przed 1937; Chyrów II przed 1936; Jasło przed 1931; Przemyśl przed 1919; Przeworsk (OO Bernardyni) 1926; Rzeszów przed 1921; Sanok przed 1932; Stara Wieś przed 1923;
Sodalicja Pań Wiejskich	Chyrów 1908; Jarosław 1901; Przemyśl 1917; Rzeszów przed 1939; Sanok 1891;
Sodalicja Nauczycielek i Nauczycieli	Chyrów I przed 1932; Chyrów II przed 1936; Łańcut przed 1928; Jarosław 1902; Jasło 1930; Przemyśl przed 1937; Rzeszów 1906; Stara Wieś 1905;
Sodalicja Panien	Chyrów przed 1936; Jarosław 1928; Przemyśl 1916; Przemyśl przed 1937; Rzeszów 1930; Krosno przed 1937; Stara Wieś przed 1936[301];

Skąpa ilość danych źródłowych nie pozwala na dokładne określenie okresu żywotności poszczególnych sodalicji. Można jedynie przypuszczać, że brak wzmianek o ich działalności przy równoczesnych informacjach odnoszących się do aktywności innych, świadczy o zaniku tych pierwszych. Odnosi się to na przykład do Sodalicji Pań Miejskich w Starej Wsi, Sodalicji Panów w Przeworsku (OO Bernardyni) i Sodalicji Nauczycielek w Łańcucie. Zapewne istniały też przerwy w funkcjonowaniu poszczególnych sodalicji. Bardzo zróżnicowana była także ilość sodalisek i sodalisów. Kształtowała się ona w zależności od środowiska, wpływu duchowieństwa na ruch sodalicyjny i na wiernych. Najmniejszą ilością członków legitymowała się Sodalicja Panów w Przeworsku w 1902 r., kiedy to należało do niej 8 sodalisów[302]. Z kolei największą liczbą szczyciła się Sodalicja Panien w Starej Wsi wynosząca z 10 kandydatkami 100 człokiń[303].

Mimo braku kompletnych danych, wydaje się, że można przyjąć tezę o przynależności do poszczególnych sodalicji starszych przeciętnie od 30 do 40 członków.

Obok sodalicji grupujących w swych szeregach wiernych, istniały tego typu organizacje wśród uczących się. Analogicznie, jak w przypadku Krucjaty Eucharystcznej, Sodalicje Mariańskie młodzieży szkolnej miały dodatkowo oddziaływać w złożonym procesie wychowania religijno-moralnego[304]. W przypadku sodalicji tego typu można bardzo wyraźnie zaobserwować większe zaintersowanie duchowieństwa ich zakładaniem i prowadzeniem. Wynikało to nie tylko z istniejących zachęt i nakazów odgórnych, lecz także z chęci wykorzystania sodalicji w należytym spełnianiu swoich duszpasterskich obowiązków względem młodzieży[305]. Z tych też względów duchowni, zwłaszcza zajęci w szkolnej katechizacji, zabiegali o to, by w każdej szkole średniej była Sodalicja Mariańska.

Zwracając uwagę na przyszłą kadrę nauczycieli kształcącą się w seminariach nauczycielskich lub liceach pedagogicznych, stwarzano w tego typu placówkach możliwość włączenia się młodzieży do sodalicji. W rezultacie tego organizacje te istniały w następujących miejscowościach posiadajcących zakłady kształcące nauczycieli:

miejscowość	rok założenia sodalicji
Brzozów	1936
Jarosław	1926
Jasło	1921
Jaworów	przed 1926
Krosno	1920
Łańcut	przed 1927
Przemyśl	1926
Przemyśl (Sem. N. pryw.)	1931-32
Rzeszów	1924
Sambor	1923
Tarnobrzeg	przed 1929[308]

Jedynie w przypadku Seminariów Nauczycielskich w Dorohobyczu, Rudniku i Sanoku brak danch może świadczyć przeciw istnieniu Sodalicji Mariańskich w tych szkołach. Kształcąca się w nich młodzież miała zapewne możliwość przynależności do sodalicji w ramach tamtejszych gimnazjów.

Szczególna aktywność księży widoczna była w procesie zakładania sodalicji w gimnazjach i liceach. Upraszczając nieco omawianie tego problemu, można wskazać na końcowy owoc zabiegów duchowieństwa na tym polu. W roku szkolnym 1938-39 w diecezji istniało 48 różnego typu szkół średnich kończących się egzaminami maturalnymi poza seminarium nauczycielskim, w których pracowali duchowni obrządku łacińskiego jako katecheci[307]. Jak

wynika z oficjalnych sprawozdań związków zamieszczanych w czasopismach sodalicyjnych, organizacja ta zaprowadzona była w 37 szkołach. Stanowiło to 77,1% ogólnej liczby przebadanych szkół. Stan rozwoju sodalicji szkół średnich obrazuje zestawienie:

miejscowość	rodzaj szkoły	rok założenia sodalicji	ilość członków w roku szk. 1934-35
Borysław,	Gimnazjum prywatne	1936	—
Brzozów,	Gimnazjum państwowe	1926	51
Chyrów,	Gimnazjum prywatne	1896	94
Dobromil,	Gimnazjum państwowe	przed 1934	—
Drohobycz,	Gimnazjum kupieckie	przed 1937	—
Jarosław,	I Gimnazjum państwowe	1926	35
Jarosław,	II Gimnazjum państwowe	1923	32
Jarosław,	Gimnazjum prywatne SS Niepokalanek	1927	160(1936)
Jarosław,	Liceum budowlane	1937	—
Jarosław,	Gimnazjum prywatne	przed 1938	—
Jarosław,	Gimnazjum kupieckie	przed 1938	—
Jasło,	Gimnazjum państwowe	1930	72
Jasło,	Gimnazjum prywatne	1935	46(1935-36)
Jaworów,	Gimnazjum państwowe	1929	25
Krosno,	Gimnazjum państwowe	1920	42
Krosno,	Gimnazjum prywatne	przed 1935	—
Leżajsk,	Gimnazjum państwowe	1920	53
Łańcut,	Gimnazjum państwowe	1928	63
Łańcut,	Gimnazjum żeńskie	1929	86(1936-37)
Nisko,	Gimnazjum państwowe	1936	—
Przemyśl,	I Gimnazjum państwowe	przed 1934	85(1936-37)
Przemyśl,	II Gimnazjum państwowe	1918	80
Przemyśl,	Gimnazjum prywatne	1931	—
Przemyśl,	Gimnazjum prywatne	przed 1934	177
Przemyśl,	Liceum handlowe	1929	30
Przeworsk,	Gimnazjum prywatne	przed 1934	—
Rzeszów,	I Gimnazjum państwowe	1922	90
Rzeszów,	II Gimnazjum państwowe	1919	57
Rzeszów,	Gimnazjum prywatne	1923	41(1930-31)
Rzeszów,	Gimnazjum handlowe	przed 1934	35
Sambor,	Gimnazjum państwowe	1925	52(1926-27)
Sambor,	Gimnazjum prywatne	1923	75(1931-32)
Sambor,	Gimnazjum kupieckie	1936	30(1938-39)
Sanok,	Gimnazjum państwowe	1930	84
Sanok,	Gimnazjum prywatne	przed 1933	19
Tarnobrzeg,	Gimnazjum państwowe	1929	28
Turka,	Gimnazjum prywatne	przed 1934	

Rozmiar ruchu sodalicyjnego występującego na terenie diecezji może być należycie oceniony po zbadaniu procentu młodzieży należącej do poszczególnych organizacji tego

typu. Drugi wskaźnik obrazujący ten problem można uzyskać porównując ilość sodalicji w poszczególnych diecezjach polskich. Pierwszą cechę można przedstawić następująco w odniesieniu do wybranych szkół:

nazwa szkoły	rok szkolny	ilość uczniów wyznan. rz. kat.	ilość uczniów klas IV-VIII	ilość soda-lisów	udział procen-towy
Gimnazjum II w Jarosławiu	1931-32	298	185	42	23%
Gimnazjum Pań-stwowe w Samborze	1929-30	208	153	66	43%
Gimnazjum II w Przemyślu	1930-31	453	268	75	28%
Gimnazjum Pań-stwowe w Jaśle	1930-31	530	348	78	22%
Gimnazjum I w Rzeszowie	1928-29	320	227	38	17%
Gimnazjum Pry-watne w Rzeszowie	1930-31	136	108	41(309)	38%

O poważnym podchodzeniu duchowieństwa przemyskiego do sprawy życia sodalicyjnego młodzieży może świadczyć porównanie danych statystycznych w samej tylko metropolii lwowskiej, w roku 1931:

diecezja	ilość szkół średnich	ilość soda-licji	przy-było	zawiesiło działalność	procent szkół z soda-licjami	liczba członków
lwowska	48	13	1	2	27	459
przemyska	29	18	3	2	62	838
łucka	11	3	—	—	27	61
						1358[310]

Przemyska diecezja posiadała także wyską lokatę wśród sodalicji starszych w porównaniu do pozostałych diecezji polskich. Według stanu z 1 września 1936 r. na 57 sodalicji inteligencji męskiej 11 było w diecezji przemyskiej, co stanowiło 19,3%. Wśród inteligencji żeńskiej nie stowarzyszonej zawodowo było w diecezji 12 sodalicji na 118 w Polsce, czyli 10,2%. Bardzo dobrze przedstwiała się sytuacja odnośnie do Sodalicji Nauczycielek, których było w diecezji 6 na 36 w Polsce (16,7%). Wysoka ilość Sodalicji Panien w diecezji śląskiej wynosząca 213 oddziałów sprawiła, że udział procentowy sodalicji przemyskiej z 4 organizacjami w ogólnej liczbie (273) sięgał 1,5%[311].

Skrótowe przedstawienie sprawy sodalicji w diecezji przemyskiej okresu dwudziestolecia byłoby niepełne bez zaakceptowania pracy tych, którzy stanowili warunek konieczny ich zaistnienia. We wszystkich typach sodalicji duchowni — moderatorzy pełnili funkcję zasadniczą w prowadzeniu normalnej działalności tych organizacji[312]. W zdecydowanej większości modertoraini byli księża diecezjalni. Jedynie w wypadku istnienia sodalicji

w miejscowościach, które stanowiły silne ośrodki oddziaływania zakonników lub wskutek zapraszania ich przez niektóre sodalicje, moderatorami byli księża zakonni (Chyrów, Stara Wieś, Przemyśl, Przeworsk). Podkreślić należy powszechny udział katechetów w pracach sodalicji młodzieży szkolnej. Wynikało to z faktu, że każdy z katechetów posiadając wokół siebie swoistego rodzaju elitę formowaną w kierunku apostolskim, mógł skuteczniej wypełnić swoje obowiązki. W wypadku sodalicji starszych moderatorami byli obok katechetów także proboszczowie lub ich współpracownicy. Spośród księży zajętych pracą w sodalicjach w całym okresie warto wspomnieć przynajmniej najbardziej zasłużonych, takich jak: biskup K. Fischer, ks. Konstanty Bieda, ks. Julian Ataman, ks. Jan Chmielnikowski, ks. Alfons Chmielowiec, ks. Adam Fuksa, ks. Antoni Gagatnicki, ks. Aleksander Gotfryd, ks. Roman Głodowski, ks. Józef Gayda, ks. Teofil Hędrzak, ks. Roman Hejnosz, ks. Feliks Irzyk, ks. Stanisław Jakieł, ks. Józef Jałowy, ks. Bartłomiej Krukar, ks. Antoni Kwolek, ks. Stanisław Kulanowski, ks. Marian Koper, ks. Jan Lasek, Ks. Wojciech Lewkowicz, ks. Wawrzyniec Leopold, ks. Litwin Walenty, ks. Mieczysław Lisiński, ks. Jakub Makara, ks. Stanisław Matyka, ks. Walenty Mazanek, ks. Franciszek Misiąg, ks. Stefan Momidłowski, ks. Zygmunt Męski, ks. Władysław Opaliński, ks. Jan Pasek, ks. Roman Penc, ks. Franciszek Pelczar, ks. Kazimierz Pudło, ks. Paweł Rabczak, ks. Jan Samborski, ks. Franciszek Smoleń, ks. Józef Stachyrak, ks. Stanisław Szpetnar, ks. Jakub Szypuła, ks. Jan Stączek, ks. Wojciech Tomaka, ks. Maurycy Turkowski, ks. Franciszek Twardzicki, ks. Michał Tokarski, ks. Stanisław Want, ks. Antoni Wołek, ks. Tomasz Wąsik.

Kilku z wymienionych księży nie tylko troszczyło się o sprawy swojej organizacji lokalnej, ale koordynowali oni pracami sodalicyjnymi w całej diecezji jako moderatorzy diecezjalni. Byli nimi następujący księża: ks. Józef Jałowy, ks. Bartłomiej Krukar, ks. Stanisław Matyka, ks. Antoni Kwolek[313].

Warto jeszcze wspomnieć, że przygotowaniu alumnów do pracy sodalicyjnej miała służyć Sodalicja Mariańska Alumnów istniejąca z przerwami od 1895 roku, a założona przez ks. Teofila Łękawskiego[314].

Stowarzyszenie Apostolstwa Modlitwy, Krucjata Eucharystyczna, Sodalicja Mariańska, choć najliczniejsze, nie wyczerpywały całego bogactwa organizacji określonych przez prawo kościelne jako „kościelne" lub de facto będące takimi. Wprawdzie rozmiar niniejszego paragrafu nie zezwala na ich szersze omówienie, wypada jednak zasygnalizować ich istnienie i udział w nich duchowieństwa. Chodzić będzie o następujące organizacje: Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, Sodalicja św. Piotra Klawera, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Papieskie Dzieło Dziecięctwa Jezusowego, Papieskie Dzieło św. Piotra, Cech Wachlarzy[315].

Spośród tych wszystkich organizacji bardzo dużą aktywność wykazywało Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, zwłaszcza na polu charytatywnym[316]. Zgodnie z odgórnymi zaleceniami rozwijana była działalność organizacji popierających misje katolickie. Odwołując się do danych statystycznych należy stwierdzić, że na terenie diecezji sytuacja na tym polu przedstawiała się następująco:

	ilość członków	miejsce wśród innych diecezji	udział procentowy w całości
Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary	17.000	5	5,4%
Papieskie Dzieło Piotra Apostoła	2.578	2	23,8%[317]

Dane źródłowe ukazują także ilość parafii, w których zostały zaprowadzone organizacje misyjne:

nazwa organizacji	rok relacji	ilość organ. w diec.	ilość parafii w diec.	udział procentowy
Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary	1930	94	340	27,6
	1932	149	343	43,4
	1935	159	345	46,1
Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła	1930	57	340	16,8
	1935	318	345	10,1

Działalnością tych organizacji w diecezji sterowali księża zajęci w duszpasterstwie. Całością pracy w skali diecezji koordynowali księża mianowani przez biskupa ich opiekunami. Nad Papieskim Dziełem Rozkrzewiania Wiary założonym w diecezji w 1929 roku w miejsce Towarzystwa Misyjnego czuwali ks. Władysław Sarna w latach 1928 - 1929 i ks. Stefan Momidłowski w okresie od 1929 do 1939 r.[319]. Ks. Władysław Matyka wspierał swoimi umiejętnościami Papieskie Dzieło św. Piotra w latach 1929 - 1939[320].

Trzecia organizacja — Dzieło Dziecięctwa Jezusowego miała swego opiekuna w latach 1925 - 1939 w osobie ks. Andrzeja Gorczycy[321]. W tym miejscu można dla pełności obrazu zaznaczyć, że wśród duchowieństwa niesienie pomocy misjom propagował istniejący w diecezji od 1920 r. Związek Misyjny Kleru. W okresie od 1920 do 1937 r. opiekował się nim ks. Jan Balicki, natomiast od 1937 r. pieczę nad nim przejął ks. Stefan Momidłowski. W 1925 r. spośród całego stanu osobowego duchowieństwa diecezji do Związku Misyjnego Duchowieństwa należało 312 księży. W cztery lata później liczba ta uległa zwiększeniu i wynosiła 507, co stanowiło 85% ogólnego stanu liczebnego[322].

Wszystkie organizacje mające na celu wspieranie misji katolickich swoje działanie opierały o wskazania encykliki papieża Piusa XI oraz o szczegółowe przepisy wykonawcze[323]. Przepisy te obligowały duchownych do poświęcenia organizacjom misyjnym pewnej ilości czasu i sił. Wysokie wskaźniki procentowe obrazujące stopień rozpowszechnienia tych organizacji świadczą o dużej aktywności księży na tym polu.

Analiza form organizacyjnych występujących w diecezji przemyskiej w latach 1918 - 1939 byłaby niepełna bez omówienia problemu Akcji Katolickiej. W opinii wielu publicystów lat trzydziestych dwudziestolecia międzywojennego Akcja Katolicka stanowiła punkt szczytowy i centrum działalności wszystkich innych organizacji katolickich[324].

Próbując określić istotę całego ruchu określanego mianem Akcji Katolickiej można chyba stwierdzić, że były to organizacje katolickie mające na celu rozwijanie apostolstwa ludzi świeckich, zmierzające przez to do ewangelizacji świata w myśl wskazań papieża Piusa XI[325]. Zasady teoretyczne Akcji Katolickiej pochodzą od Papieża Piusa X, który opublikował je w encyklice „Il ferno proposito" z 11 czerwca 1905 r. Proces tworzenia się odpowiednich struktur organizacyjnych ruchu w poszczególnych krajach był zjawiskiem długotrwałym i złożonym. W Polsce, po ogłoszeniu encykliki „Ubi arcano" z 23 grudnia 1922 r., pojawiły się liczne tendencje zmierzające do zespolenia prac wielu organizacji kościelnych. Wysiłki te uwieńczone zostały powołaniem w latach 1926 — 1927 Lig Katolickich w wielu diecezjach[326].

Właściwie ukonstytuowanie się Akcji Katolickiej, choć jeszcze nie ostateczne, nastąpiło w 1930 r. po podjęciu stosownej uchwały przez episkopat, co nastąpiło w kwietniu tegoż roku. Drugim momentem ważnym dla tej sprawy było zatwierdzienie przez papieża Piusa XI 27 listopada 1930 roku statutu konstytucyjnego Akcji Katolickiej[327]. Ujednolicenie jej struktury nastąpiło w 1934 r.[328]. W rezultacie tego powstały cztery organizacje noszące nazwę kolumn. Były nimi: Katolicki Związek Mężów (KZM) Katolicki Związek Kobiet

(KZK), Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ) i Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM). Jednocześnie uznano za pomocnicze wobec Akcji Katolickiej Sodalicje Mariańskie, bractwa, trzecie zakony i inne stowarzyszenia[329].

Podobną drogę przebyła Akcja Katolicka w diecezji przemyskiej. Prekursorem tej organizacji był Związek Katolicko – Społeczny. Został on założony w 1906 r., a jego istnienie zostało umotywowane przez biskupa Pelczara w liście na Wielki Post[330]. Przed Związkiem Katolicko - Społecznym diecezji przemyskiej postawiono ważne cele do zrealizowania. Pierwszorzędnym było wprowadzenie i utwierdzenie zasad katolickich w całym społeczeństwie. Cel ten miał prowadzić do zmian na lepsze stosunków społecznych i do obrony interesów narodowych. Praca związku miała także przyczynić się do skonsolidowania się obozu katolickiego[331].

Zadanie zorganizowania związku w terenie spoczywało na duchowieństwie parafialnym, które otrzymało w tym względzie szczegółowe wskazania[332]. Zapoczątkowana w ten sposób działalność organizacji rozciągnęła się aż po rok 1921. Z motywów religijnych w 1910 r. związek został połączony z Bractwem Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej. Istnienie Związku Katolicko — Społecznego zostało przerwane zmieniającymi się warunkami politycznymi, zwłaszcza I wojną światową, pojawieniem się nowych organizacji religijnych oraz zmianą na stanowisku rządcy diecezji. Podejmując próbę oceny jego działalności niewątpliwie trudno jest zająć stanowisko zdecydowanie negatywne[333] lub podkreślające same plusy tego zamierzenia[334]. Zauważyć trzeba wielki trud zarówno biskupa jak i całego duchowieństwa skierowany ku realizacji wytkniętych celów[335]. Można powiedzieć, że była to swoistego rodzaju „próba generalna" i zapowiedź mającej nadejść Akcji Katolickiej.

Kolejnym ważnym etapem tworzenia się Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej, było pojawienie się licznych stowarzyszeń zrzeszających młodzież pozaszkolną. W wyniku tego procesu utworzono w 1919 roku Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Przemyślu. Związek ten w latach 1919 — 1922 zrzeszał ponad 100 stowarzyszeń[336]. Pewien kryzys w jego istnieniu zaznaczył się w latach 1923 — 1924. Jednym z jego powodów było odejście sekretarzy generalnych do spraw stowarzyszeń spowodowane sytuacją finansową[337]. Odnowienie działalności Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej dokonane zostało podczas kierowania diecezją przaz biskupa A. Nowaka, w roku 1925. W tym roku związek zrzeszał 50 stowarzyszeń — 26 męskich i 24 żeńskie[338]. Chronologiczny przebieg powstania stowarzyszeń młodzieżowych obejmuje zestawienie:

miejscowość	stowarzyszenia męskie		stowarzyszanie żeńskie	
	rok założenia	liczba członków	rok założenia	liczba członków
Albigowa	1920	20		
Boguchwała			1921	34
Bachórzec	1918	25		
Dynów	1922	30		
Głogów			1921	15
Gorliczyca			1920	55
Handzlówka	1920	30		
Harta	1925	47		
Izdebki	1925	46		
Kraczkowa			1919	45
Krasne	1922	40	1922	32
Klimkówka			1925	63

miejscowość	stowarzyszenia męskie rok założenia	liczba członków	stowarzyszanie żeńskie rok założenia	liczba członków
Krosno	1920	40		
Łączki Jagiel.			1921	
Łęki			1925	7
Majdan Kolbusz.			1925	17
Majdan Sieniawki			1921	45
Markowa	1920	16	1925	60
Miechocin	1923	28		
Przedmieście Łańcuckie			1920	23
Przemyśl	1921	52	1925	18
Racławice	1925	19		
Raniżów	1925	19		
Rymanów			1925	90
Sanok	1923	87		
Siennów	1921	41	1921	34
Sieklówka	1925	14	1925	19
Stara Wieś	1925	52		
Staromieście	1922	20	1925	47
Tapin			1922	20
Trzebownisko			1925	25
Ulanów	1925	30		
Urzejowice	1925	15		
Wojaszówka			1921	35
Wola Raniżowska	1922	25		
Wólka Niedźwiedzka	1925	15		
Wysoka k/Łańcuta	1920	20	1920	20
		783		668[339]

Począwszy od 29 czerwca 1927 roku stowarzyszenia młodzieżowe męskie i żeńskie rozdzieliły się prowadząc dalej samodzielną działalność[340]. W połowie dzwudziestolecia w diecezji przemyskiej stowarzyszenia młodzieży osiągnęły następujący stan:

	ilość stowarzyszeń	ilość członków
Związek Młodzieży Polskiej Żeńskiej	65	1599
Związek Młodzieży Polskiej Męskiej	51	1220[341]

Konfrontacja danych odnoszących się do stowarzyszeń młodzieżowych męskich i żeńskich istniejących w latach 1925—1929 wykazuje ich szybki wzrost ilościowy W przypadku stowarzyszeń żeńskich wyrażał się on wysokością 63%, w stowarzyszeniach męskich wskaźnik ten wynosił 49%.

Równolegle obok stowarzyszeń młodzieży rozwijały się stowarzyszenia starszych, które firmowane były od 1928 r. pod wspólną nazwą „Liga Katolicka diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego" Zadaniem tej organizacji zrzeszającej parafialne ligi katolickie było „dążenie do szerzenia, pogłębiania i obrony zasad katolickich w życiu prywatnym i publicznym"[342] W poczet członków Ligi Katolickiej przyjmowano wiernych, którzy ukończyli 18 lat życia i gotowi byli stosować się do postanowień statutu[343] Wspomniany statut poważne zadania sta-

wiał duchownym, którzy mieli pełnić w nich rolę delegata biskupa ordynariusza[344]. Liga Katolicka zapowiedziana w 1927 r. utworzona została w diecezji przemyskiej w 1928 r. przez biskupa A. Nowaka[345]. Początkowo, jako oparta na wzorach poznańskich, uważana była za jedno ze stowarzyszeń wchodzących w skład Akcji Katolickiej. Tę ostatnią nazywano zresztą „nadbudową stowarzyszeń katolickich"[346]. Liga Katolicka w diecezji przemyskiej działała samodzielnie. Wskutek ustaleń odgórnych podjętych na szczeblu Episkopatu Polski doprowadzono do struktury organizacyjnej Akcji Katolickiej. Przeszkoleni na jednomiesięcznym kursie w Poznaniu (20 luty — 20 marzec 1930) dwaj przemyscy księża ks. Wojciech Tomaka i ks. Władysław Opaliński rozpowszechniali idee tak pojętej Akcji Katolickiej w diecezji uczestnicząc w kongregacjach dekanalnych[347]. Począwszy od 25 lipca 1934 r. w diecezji przemyskiej likwidowano 88 istniejących Lig Katolickich tworząc w ich miejsce stowarzyszenia. Powstały w ten sposób Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenia Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej[348]. Osiągnięcie ostatecznej postaci organizacyjnej przez Akcją Katolicką odbywało się więc stopniowo i trwało w sumie wiele lat. Tuż przed 1934 rokiem stan Akcji Katolickiej wyrażony przez ilość stowarzyszeń przedstawiał się następująco:

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej	188
Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej	253
Liga Katolicka	77
Stowarzyszenie Sług	7[349]

Cechą charakterystczną dla Akcji Katolickiej diecezji przemyskiej było traktowanie Stowarzyszenia Sług jako pewnego oddziału wchodzącego w skład struktury organizacyjnej, choć cieszącego się pewną autonomią. Stan Akcji Katolickiej z 1934 r. był punktem wyjścia ostatniego, pięcioletniego okresu istnienia poszczególnych stowarzyszeń. Pod koniec tego okresu, tuż przed II wojną światową, ich sieć rozciągnęła się na całą diecezję. Na początku 1937 r. według ustaleń oficjalnych sprawozdań stan stowarzyszeń Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej przedstawiał się następująco:

Stowarzyszenie	ilość oddziałów	ilość członków	miejsce w Polsce pod względem ilości członków
KSK	246	10.929	7
KSM	192	4.850	5
KSMŻ	327	8.434	6
KSMM	230	3.690	13[350]

Poszczególne oddziały Akcji Katolickiej pracowały w 104 parafiach diecezji przemyskiej pod kierunkiem zarządów dekanalnych i parafialnych[351]. Całokształt działalności poszczególnych stowarzyszeń w ramach diecezji biegł w różnych kierunkach i wyrażał się organizowaniem szeregu nabożeństw, uroczystości, rekolekcji, odczytów, zjazdów, konkursów, imprez sportowych, czytelnictwa książek i czasopism. Ogrom podjętej pracy uwidacznia się po zapoznaniu się z zestawieniami sporządzonymi przez O. Mariana Pirożyńskiego i Stanisława Szczęcha[352]. Obok wielu wniosków możliwych do wyciągnięcia po analizie materiałów źródłowych pojawiają się także i te, które określają udział duchowieństwa w pracach Akcji Katolickiej. Znany działacz na tym polu, ks. Stanisław Adamski twierdził, że duchowni mają być w stowarzyszeniach instruktorami, wodzami, rzeczoznawcami i doradcami w dziedzinie teologicznej oraz spełniać rolę delegatów władzy duchownej[353]. Obecność duchownych w ruchu akcyjnym była więc niezbędna mimo iż w założeniach zmierzał on do uaktywnienia laikatu [354]. Do duchowieństwa

szczebli należało inicjowanie i prowadzenie dalszej działalności poszczególnych stowarzyszeń. Dobre wypełnienie zadań z tym związanych domagało się od zainteresowanych duchownych odpowiedniego przygotowania. Było ono prowadzone w pewnym stopniu jeszcze w ramach formacji seminaryjnej poprzez wzbudzanie u alumnów zainteresowań pracą społeczną. W 1931 roku zorganizowano nawet specjalny kurs dla alumnów piątego kursu celem zapoznania ich z pracą w ramach Akcji Katolickiej[355]. Gdy zaistniała potrzeba biskupi wysyłali także księży na specjalne kursy. Pierwszy z nich odbył się w dniach od 25 kwietnia do 20 maja 1919 r. w Poznaniu i został zwołany na mocy uchwały delegatów biskupich z całej Polski z 25 — 27 lutego 1919 r.[356]. W pracach kursu brali udział trzej księża przemyscy — ks. Józef Matusz, ks. Władysław Opaliński i ks. Alojzy Sierżęga jako delegaci wysłani przez ordynariusza oraz ks. Franciszek Bolek jako woluntariusz[357]. Wymiernym rezultatem tego zjazdu było zorganizowanie przez ks. Matusza, ks. Opalińskiego i ks. Sierżęgę kursu społecznego w Przemyślu. W kursie tym wzięło udział 110 księży[358]. Z takim samym rozmachem zorganizowano podobny kurs dla księży instruktorów dekanalnych, który odbył się w Przemyślu w dniach 27-28 września 1932 r. Uczestnicy kursu w liczbie 68 zapoznali się z referatami związanymi ściśle z działalnością Akcji Katolickiej. Kursy krajowe i diecezjalne nie wyczerpywały całego bogactwa środków oferowanych duchowieństwu dla bardziej efektywnego działania w organizacjach akcyjnych. Do pozostałych środków należała także formacja poprzez słowo drukowane w postaci wielu prac książkowych i czasopism wydawanych z myślą o duszpasterzach[359]. Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na zaangażowanie księży w działalność stowarzyszeń był fakt zalecania tego typu pracy duszpasterskiej podczas prawie każdej kongregacji księży dziekanów[360].

Wszystkie te czynniki połączone ze zrozumieniem idei Akcji Katolickiej skłoniły wielu duchownych do podjęcia dodatkowych obowiązków. Dokładne omówienie zagadnienia, czy nawet wymienienie wszystkich księży diecezji przemyskiej zaangażowanych w to dzieło okazałoby się niemożliwe w tym miejscu. Dlatego też trzeba choćby wspomnieć o tych, którzy pracowali w strukturach kierowniczych Akcji Katolickiej:

	pełniona funkcja	w okresie
Bp. Franciszek Bada	asystent kościelny	3.03.1933 — 25.11.1933
ks. Stanisław Bełch	sekretarz generalny KSM	10.03.1939 — 1.09.1939
ks. Józef Bełch	sekretarz generalny KSMM	2.02.1939 — 1.09.1939
ks. Stanisław Dudziński	wicesekretarz Katolickiego Stowarzyszenia Sług	1938 — 1939
ks. Andrzej Gorczyca	asystent KSMŻ	17.10.1936 — 1939
ks. Józef Gorczyca	asystent KSMŻ	10.09.1934 — 12.06.1935
ks. Teofil Górnicki	sekretarz generalny do spraw Akcji Katolickiej	1.09.1921 — 1.03.1924
ks. Stanisław Jakiel	sekretarz generalny Stowarzyszenia Sług	26.11.1937 — 1939
ks. Mieczysław Janas	sekretarz DIAK	19.06.1936 — 25.04.1938
	asystent KSMŻ i KSK	18.06.1936 — 17.10.1936
ks. Michał Jastrzębski	sekretarz generalny Stowarzyszenia Sług	1.07.1935 — 16.04.1936
	sekretarz gen. KSMŻ	9.07.1934 — 10.09.1934
ks. Franciszek Kojder	sekretarz generalny KSMŻ i KSK	5.04.1938 — 2.01.1939
ks. Władysław Lewiński	wicesekretarz Stowarzyszenia Sług	12.04.1937 — 1.09.1937

	pełniona funkcja	w okresie	
ks. Józef Matusz	sekretarz generalny do spraw Akcji Katolickiej	1.02.1920	12.02.1923
	sekretarz gen. SPM	10.03.1923	1928
	sekretarz gen. SMPM	1929	1933
	sekretarz gen. KSMM	7.07.1934	3.01.1937
	sekretarz gen. KSM	7.07.1934	1937
ks. Zygmunt Męski	asystent KSK	1937	1939
	asystent KSM	17.10.1936	1939
ks. Franciszek Michalec	sekretarz gen. KSMM	31.10.1936 —	1.11.1938
	sekretarz gen. KSM	27.01.1937	28.10.1938
ks. Władysław Opaliński	sekretarz gen. do spraw Akcji Katolickiej	1921 —	1923
	wicedyrektor DIAK	1930 —	1933
	sekretarz DIAK	1935 —	19.06.1935
	sekretarz generalny Stowarzyszenia Sług	1934 —	19.06.1935
ks. Józef Prajsnar	sekretarz generalny SMP	22.04.1924 —	10.02.1925
ks. Edward Sandałowski	asystent KSMM	7.07.1934 —	1935
	asystent KSM	7.07.1934	1935
	prezes KSMM	7.07.1934 —	1939
ks. Alojzy Sierżęga	sekretarz generalny do spraw Akcji Katolickiej	1921 —	2.01.1923
ks. Marcin Tomaka	sekretarz generalny SMPŻ	1927/28 —	12.03.1934
ks. Wojciech Tomaka	sekretarz DIAK	3.03.1933 —	1934
	asystent DIAK	5.02.1934 —	1938
	dyrektor biura AK	1930 —	1939
ks. Stanisław Wanat	sekretarz generalny do spraw Akcji Katolickiej	1923 —	1933
ks. Władysław Wyderka	asystent DIAK	21.03.1938 —	1939
	sekretarz gen. KSK	21.03.1938 —	1939
ks. Florian Zając	sekretarz gen. KSMŻ	27.01.1937 —	5.04.1938
	sekretarz gen. KSK	27.01.1937 —	4.12.1937[361]

W sumie 25 księży w ciągu dwudziestolecia międzywojennego pełniło kierownicze funkcje w ramach Akcji Katolickiej. W skład władz stowarzyszeń wchodził także zarząd, czyli kolegia składające się zarówno z osób świeckich jak i duchownych — tworzące rady związkowe. Do ich grona należeli następujący księża: ks. Stanisław Bełch, ks. Ludwik Bira, ks. Andrzej Gorczyca, ks. Józef Gorczyca, ks. Franciszek Haba, ks. Stanisław Janusz, ks. Michał Jastrzębski, ks. Jan Karnasiewicz, ks. Wojciech Majkowski, ks. Józef Matusz, ks. Franciszek Michalec, ks. Józef Prajsnar, ks. Edward Sandałowski, ks. Jan Stączek, ks. Stanisław Szarek, ks. Piotr Szczupiel, ks. Wojciech Szmyd, ks. Marcin Tomaka, ks. Wojciech Tomaka, ks. Antoni Wołek, ks. Florian Zając[362]. Zestawienia te winny być jeszcze znacznie powiększone o całą rzeszę duchownych pracujących w pozostałych strukturach Akcji Katolickiej. Opierając się na danych zawartych w schematyzmie diecezjalnym z 1938 r. można stwiedzić, że zaledwie w 83 placówkach duszpasterskich stnowiących 23,6% ogólnego stnu organizacyjnego diecezji, nie było ani jednego stowarzyszenia Akcji Katolickiej. W zdecydowanej większości parafii (76,4%) istnienie i działalność stowarzyszeń

pociągały za sobą konieczność poświęcenia tej formie działalności znacznej ilości sił i środków[363]. Fakt upowszechnienia się tego typu pracy duszpasterskiej spotykał się zasadniczo z pozytywnym przyjęciem ze strony ze strony wiernych[364]. Z pewną ostrożnością do Akcji Katolickiej odnosiły się władze państwowe, które bolały nad wymykaniem się jej działalności spod ich nadzoru. Dało temu wyraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdzając w piśmie skierowanym do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 19 stycznia 1938 r., że Akcja Katolicka „pod pozorem apostolstwa świeckiego dąży do zmiany ustroju społecznego przez organizowanie życia społecznego z pominięciem wszelkiego nadzoru ze strony legalnych władz państwowych."[365]. Ponieważ duchowieństwo działające w stowarzyszeniach pozostawało pod wpływem Narodowej Demokracji — jego wpływ na wiernych często był solą w oku dla lokalnych władz państwowych[366]. Niechętne stanowisko wobec rozwijających się struktur Akcji Katolickiej miała część społeczeństwa o nastawieniu radykalnym. Stowarzyszenia uważane były przez ich przeciwników za próbę wejścia Kościoła na arenę polityczną oraz za zagrożenie dla lewicujących organizacji młodzieżowych[367].

Sami duchowni diecezji przemyskiej wielokrotnie dawali wyraz swego poparcia wobec idei Akcji Katolickiej nie tylko poprzez angażowanie się w jej działalność, ale także przez publiczne wyrażanie swych pozytywnych opinii na ten temat[368].

Dokładna prezentacja i dokonanie oceny działalności wszystkich organizacji kościelnych istniejących w diecezji przemyskiej w latach 1918—1939 wykraczają poza ramy niniejszego paragrafu i domagają się osobnego opracowania. Należy jednak stwierdzić, że praca organizacyjna duchowieństwa należała rzeczywiście do jego obowiązków duszpasterskich. Tak też była traktowana zarówno przez rządców diecezji jak i przez samych księży. Istnienie i funkcjonowanie poszczególnych organizacji kościelnych w parafiach uzależnione było od wielu czynników, do których można zaliczyć między innymi: świadomość religijną wiernych, zwłaszcza inteligencji, oddziaływanie na społeczeństwo ze strony organizacji i stronnictw lewicowych, wykształcenie odpowiedniej kadry świeckich pracujących w stowarzyszeniach i ilości księży pracujących w duszpasterstwie[369].

W sumie stwierdzić należy, że znakomita większość księży pozytywnie odpowiedziała na wyzwanie chwili podejmując pracę w organizacjach kościelnych.

Rozdział V

AKTYWNOŚĆ TOWARZYSZĄCA PRACY DUSZPASTERSKIEJ

§ 1. Stanowisko wobec problematyki politycznej

Nawet najbardziej absorbująca praca duszpasterska księży pozostawiała pewien margines na działalność na pozór odległą od podstawowych funkcji duchowieństwa. Zarówno jednak stanowisko duchowieństwa w hierarchii społecznej jak i aktualne potrzeby domagały się z jego strony działalności w dziedzinie politycznej, społecznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Stosunkowo krótki, bo rozciągający się od 11 listopada 1918 r. do 1 września 1939 r. okres istnienia II Rzeczypospolitej obfitował w wydarzenia i problemy natury politycznej. W początkowym okresie oscylowały one wokół umocnienia odzyskanej niepodległości. Polska po wieloletniej niewoli rodziła się „wśród ogni rewolucji" palących się niemal w całej Europie! Zarzewia te dawały także o sobie znać i na ziemiach polskich. Wymienić tu można powstawanie rad delegatów robotniczych w Lublinie, Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskim. W Poznaniu władzę usiłowała przejąć Rada Robotnicza i Żołnierska, w byłej Galicji zaś od

31 października 1918 r. działała Polska Komisja Likwidacyjna. W Lublinie utworzono Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. Rządząca w Warszawie Rada Regencyjna 11 listopada przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu[2]. Kończąca się I wojna światowa złączona z atmosferą rewolucyjną niewątpliwie wpłynęła na to, że tworzenie się II Rzeczypospolitej było procesem trudnym i rozciągło się na kilka miesięcy. Ważnym elementem składowym tego procesu było kształtowanie się granic państwowych. Ostatecznie wschodnie granice zostały ustalone poprzez zajęcie Galicji Wschodniej, wojnę z Rosją Radziecką oraz wskutek akcji generała Żeligowskiego zakończonej przyznaniem Polsce Wilna[3]. Nieco inaczej ustalono zachodnie granice Polski. Zgodnie z postanowieniami układów międzynarodowych zorganizowano plebiscyty. Gdańsk ogłoszono miastem wolnym. Plebiscyt w części Prus Zachodnich i Wschodnich zakończył się niekorzystnie dla Polski. Częściowo niepomyślny był także plebiscyt w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Górny Śląsk opowiedział się za przynależnością do Polski poprzez powstania śląskie. W wyniku plebiscytu i powstań do Polski powróciła część Śląska z 980.000 ludności[4].

Istotnym elementem państwowotwórczym było uchwalenie ustaw zasadniczych i powierzenie władzy państwowej w odpowiednie ręce. Działalność na tym polu zapoczątkowana została przez wybory do Sejmu Ustawodawczego, które odbyły się 25 stycznia 1919 roku. Zakończyły się one wybraniem 432 posłów[5]. Skład Sejmu odzwierciedlał dość wyraźnie zróżnicowanie plskiego społeczeństwa pod względem narodowościowym, religijnym, społecznym i partyjnym. Wystarczy może wspomnieć, że bezpośrednio po wyborach w sejmie działało 10 klubów. Liczba ich wzrosła w 1921 r. do 17[6].

W wyniku prac ustawodawczych sejmu różnych kadencji uchwalono ustawy zasadnicze. Pierwsza z nich z dnia 20 lutego 1919 r. nosi nazwą Małej Konstytucji[7]. 17 marca 1921 r. wprowadzono w życie konstytucję znaną pod nazwą „marcowa"[8]. Czternaście lat później, 23 kwietnia 1935 r. uchwalono kolejną ustawę zasadniczą państwa.

Wśród spraw przewijających się w Polsce praktycznie przez cały okres dwudziestolecia były problemy natury ekonomicznej. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć konieczność zahamowania inflacji i poprawienia sytuacji gospodarczej Polski. Wobec narastających trudności polityczno - ekonomicznych próbę zaradzenia licznym bolączkom społeczeństwa podjął Józef Piłsudski dokonując zamachu stanu w maju 1926 roku. Po jego śmierci, która nastąpiła 12 maja 1935 roku, w Polsce w obliczu walk o władzę powstało wiele partii i stronnictw o charakterze nacjonalistycznym lub totalitarnym. Nasiliły sią także ruchy chłopskie o nastawieniu radykalnym[9].

Zasygnalizowane zjawiska występujące w kraju w pewien sposób dotykały Kościoła katolickiego, który odegrał znaczącą rolę zarówno w początkach II Rzeczypospolitej jak i w cały okresie dwudziestolecia[10]. Istniejący w Polsce od wielu stuleci Kościół katolicki z konieczności niejako musiał zajmować stanowisko wobec zachodzących wokół niego procesów historycznych. Zaznaczało się to poprzez aktywność osób świeckich będących jego członkami oraz postawę księży diecezjalnych zajmujących określone stanowiska w hierarchii kościelnej. Zaangażowanie duchownych w wydarzeniach politycznych wiązało się między innymi z ich pozycją społeczną złączoną z poczuciem odpowiedzialności za Ojczyznę.

Postawa duchowieństwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego wobec wydarzeń w Polsce w latach 1918 - 1939 miała liczne uwarunkowania. Znaczna część księży aktywnych w tym czasie żywo pamiętała czasy zaborów. Wielu też spośród nich włączało się do pracy w nielegalnych organizacjach niepodległościowych w gimnazjach galicyjskich; do jej rozwoju przyczyniali się się też niektórzy profesorowie gimnazjalni i katecheci.

Nielegalne organizacje młodzieżowe miały na celu budzić ducha narodowego oraz wpływać na samokształcenie członków zwłaszcza w dziedzinie historycznej[11]. W Galicji najbardziej popularnymi związkami były organizacje „Orzeł Biały", „Liga Narodowa",

„Żuawi". Półoficjalnie podobne cele realizowały organizacje legalne takie jak Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", Towarzystwo Przyjaciół Oświaty[12]. Istniejące zestawienia członków wspomnianych organizacji świadczą, że byli wśród nich uczniowie, którzy po ukończeniu gimnazjum wstąpili do Seminarium Duchownego w Przemyślu[13]. Duch patriotyzmu przeniesiony został więc do Seminarium Duchownego, gdzie rozwijano go kierując ku akcji katolicko-społecznej[14].

Wraz z odzyskaniem niepodległości oddziaływanie patriotyczne względem młodzieży gimnazjalnej i seminaryjnej, siłą rzeczy, mogło już być oficjalne i wtedy włączono je do programu nauki i wychowania. Postawa patriotyczna duchowieństwa diecezji skłaniała je do zajęcia określonego stanowiska wobec rozgrywających się wokół istotnych wydarzeń. Przejawiać się to mogło przez aktywne włączanie się w akcję polityczną, bądź też było biernym aprobowaniem określonego stanowiska lub cechowało się negowaniem i zwalczaniem pewnych kierunków działań politycznych.

Na czoło wydarzeń politycznych pociągających za sobą aktywność polityczną księży była sprawa odzyskania niepodległości. Działalność księży w tym zakresie szła po linii wskazań zawartych w liście pasterskim episkopatu Galicji z 1 listopada 1918 r. podpisanym przez arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, arcybiskupa Józefa Teodorowicza, biskupa Adama Sapiehę, biskupa J. S. Pelczara i biskupa Leona Wałęgę[15]. Konkretne wytyczne przedstawił także biskup Pelczar w orędziu do duchowieństwa[16]. W myśl tych wskazań duchowieństwo w pierwszym rzędzie miało za zadanie oddziaływać na wiernych, którzy winni z jednej strony okazać przywiązanie do Kościoła i do zasad katolickich, z drugiej zaś księża mieli uczyć społeczeństwo posłuszeństwa wobec władzy, świadomego podejścia do wyborów sejmowych oraz okazania wzajemnej solidarności bogatych z biednymi[17]. Oddziaływanie księży na społeczeństwo winno być złączone, według biskupa Pelczara, z reprezentowaniem przez nich samych odpowiedniego poziomu religijno-moralnego[18]. Kolejne płomienne wezwanie skierowane zostało do duchowieństwa przemyskiego przy okazji wojny polsko-bolszewickiej. W licznych apelach sugerowano księżom, by włączyli się do obrony granic państwa przez urządzanie modlitw w świątyniach, organizowanie pożyczki państwowej i roztaczanie opieki nad dotkniętymi walkami[19]. Zachęty te przyczyniły się do aktywnego udziału duchownych we wspólnym wysiłku budowania niepodległej Polski. Przez kazania patriotyczne i organizowanie nabożeństw religijno-patriotycznych budzili oni wśród wiernych ducha narodowego. Angażowali się także w działalność pierwszych, tymczasowych organów władzy polskiej. Na przykład ks. Stefan Fus i ks. Mieczysław Lisiński werbowali ochotników do obrony Przemyśla i Lwowa[20]. Ks. Józef Panaś walnie przyczynił się sprawie obrony Przemyśla przed zaborem ukraińskim[21].

Wydarzeniem leżącym w sferze politycznych zainteresowań duchowieństwa diecezji przemyskiej były wybory do władz centralnych i regionalnych. Szczególnie duże znaczenie przypisywano pierwszym wyborom w odrodzonej Polsce słusznie uzależniając od nich oblicze państwa. Biskupi polscy apelowali w 1918 r. i w latach następnych o dokonanie wyboru „mądrych architektów nowej rzeczywistości"[22]. Obowiązkiem duchownych diecezjalnych miało być właściwe uświadomienie społeczeństwa. Cel ten miał być osiągnięty przez głoszenie kazań o odpowiedniej, pouczającej treści oraz organizowanie nabożeństw i odczytów[23]. W ślad za rozporządzeniami i zachętami poszła konkretna działalność. Księża zachęcali do udziału w wyborach, stali niejednokrotnie na czele komisji wyborczych, popierali zebrania związane z organizacją wyborów, niekiedy zachęcali do głosowania na określoną listę[24]. Specyficznym sposobem włączenia się księży w akcję wyborczą było kandydowanie w wyborach i późniejsza działalność w Sejmie. Do pierwszych wyborów, po uzyskaniu zgody biskupa ordynariusza zgłosiło się w charakterze kandydatów czterech księży diecezjalnych. Byli to: ks. S. Bulichowski, ks. K. Kotula, ks. W Tomaka. i ks. S.

Wolanin. Bez zgody ordynariusza kandydował ks. E. Okoń[25]. W następnej kadencji, poza ks. Okoniem żaden z księży przemyskich nie wszedł w skład sejmu. Dała się nawet zauważyć pewna obojętność duchowieństwa wobec tego problemu. Być może wynikało to ze stanowiska władzy kościelnej egzekwującej zakaz wydany przez Stolicę Apostolską odnośnie do piastowania przez księży mandatów poselskich. Fakt ten miał zastosowanie w diecezji przemyskiej, również z tego tytułu, że obecność wielu działaczy świeckich zapewniała obronę interesów Kościoła bez angażowania się duchownych w walkę wyborczą. Efekty poczynań parlamentarnych dwóch księży - posłów w sumie były raczej niewielkie, choć w przypadku ks. Okonia odznaczały się dużym rozgłosem[26].

Do zewnętrznych czynników wpływających na uprawianie polityki przez duszpasterzy łacińskich, należał radykalizm społeczny istniejący wśród części ludności miejskiej i wiejskiej. Szczególną rolę w historii dwudziestolecia diecezji przemyskiej odegrał ruch chłopski. Cechą charakterystyczną wszystkich organizacji ludowych i reprezentowanych przez nie teorii było z jednej strony duże zróżnicowanie poglądów oraz ich pewna ewolucyjność. Rozpiętość ta rozciągała się z jednej strony od wystąpień rewolucyjnych związanych z utworzeniem Republiki Tarnobrzeskiej, przez czynny protest wobec władzy państwowej, aż po współpracę z duchowieństwem na polu społeczno - politycznym[27].

Powstanie tzw. „Republiki Tarnobrzeskiej" miało miejsce prawie równolegle z odzyskaniem niepodległości przez Polskę. Dobry, choć demagogiczny mówca, ks. Okoń organizując liczne wiece zgromadził wokół siebie stosunkowo liczną grupę zwolenników Na jednym z takich wieców odbytym 6 listopada 1918 r. w Tarnobrzegu opowiedział się za przejęciem władzy przez lud. Jednocześnie powołano do życia komitet powiatowy, który przejął władzę w powiecie tarnobrzeskim. Równocześnie zostało zorganizowane Chłopskie Stronnictwo Radykalne. Do zręcznego agitatora przyłączył się na krótki czas, do 1920 r., były porucznik żandarmerii Tomasz Dąbal. W pierwszych tygodniach istnienia republiki, pomijając działającą już Polską Komisję Likwidacyjną, ks. Okoń poufnie podporządkował się rządowi lubelskiemu stworzonemu przez Ignacego Daszyńskiego[28]. Zrewolucjonizowany powiat stał się na krótki czas areną krwawych rozruchów, grabierzy, napadów na dwory[29]. Sam inicjator i w pewnym sensie przywódca zaistniałych wydarzeń, ks. Okoń, w głoszonych przez siebie poglądach dążył do wywalczenia dla chłopów władzy w państwie, przyznania im prawa posiadania ziemi przez przeprowadzenie reformy rolnej, co z kolei miało doprowadzić do dobrobytu gospodarczego. Opwiadał się także za rozwojem oświaty i za usunięciem wszystkich nierówności społecznych. Propagowaniu chwytliwych poglądów ks. Okonia i prowadzeniu działalności zmierzającej do zrealizowania jego planów miało służyć założone 6 listopada 1918 r. Chłopskie Stronnictwo Radykalne oraz czasopismo ukazujące od 1920 do 1927 r. pod nazwą „Chłopska Sprawa". Ambicja stania się działaczem politycznym za wszelką cenę skłoniła ks. Okonia do dwukrotnego starania się o mandat poselski. 26 stycznia 1919 r. został posłem do Sejmu Ustawodawczego z ramienia PSL—lewicy w okręgu tarnobrzeskim[30]. W wyborach 1922 roku nie zyskał poparcia w okręgu tarnobrzeskim, ale wybrany został w okręgu łukowskim, gdzie prowadził ożywioną działalność[31]. Początkowo cieszyła się ona uznaniem ze strony wielu chłopów. Świadczyć o tym może fakt obecności w dniu 6 lutego 1918 r. na wiecu w Radomyślu około 30.000 uczestników[32] Z biegiem lat ta wielka popularność zmniejszyła się znacznie. Doszło nawet do tego, że stworzone przez tego działacza Chłopskie Stronnictwo Radykalne, w 1926 r. uległo rozbiciu[33]. Działalność „radykała w sutannie" była negatywnie oceniana przez pozostałe stronnictwa ludowe. Zarzucano mu posługiwanie się demagogią opartą o żerowaniu na religijnych uczuciach ludności wiejskiej, niemoralne życie, nadużycia finansowe, dążenie do władzy za wszelką cenę, uniżoność wobec przedstawicieli burżuazji. Określano go też mianem gracza politycznego kierowanego „chorobliwą ambicją"[34]. Z dezaprobatą do poczynań księdza Okonia

odnosiła się władza duchowna[35]. Były one nawet źródłem głośnego konfliktu tego działacza z biskupem J. Pelczarem i biskupem A. Nowakiem. W rezultacie ks. Okoń 24 lutego 1918 r. został zawieszony w czynnościach kapłańskich przez biskupa Pelczara, a wyrokiem sądu duchownego z 22 września 1922 r. pozbawiony prawa noszenia stroju duchownego. W obu przypadkach za przyczynę podano zaangażowanie się w działalność polityczną bez zgody ordynariusza, prowadzenie agitacji wyzwalającej nienawiść wśród społeczeństwa oraz kierowanie swoich słuchaczy do czynów niezgodnych z prawem. Księdza Okonia obwiniano także i o prowadzenie życia niemoralnego i gorszącego[36].

Ks. Okoń nie przejawiał przez długi czas chęci zmiany swojego życia. Przeciwnie, uważał się za niewinnego i krzywdzonego przez wszystkich z biskupem na czele[37]. W końcu jednak, świadom fiaska swoich poczynań politycznych, będąc aresztowany pod zarzutem nadużyć finansowych i stojąc przed groźbą wytoczenia mu procesu sądowego, wycofał się w 1927 r. z życia politycznego[38]. Zwróciwszy się do biskupa Nowaka z prośbą o uregulowanie jego spraw kapłańskich odprawił rekolekcje w domu zakonnym bernardynów w Dukli i złożył 21 maja 1929 r. oświadczenie potępiające swe postępowanie[39]. Od tego też roku włączył się do pracy duszpasterskiej w diecezji[40].

Bardzo podobny charakter, choć na mniejszą skalę miała działalność ks. Mariana Borowca. Przebywając na urlopie zdrowotnym w rodzinnym Budziwoju zaangażował się w agitację o charakterze bardzo radykalnym, prowadzoną na rzecz Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" W akcji tej wspierał go m. in. duchowny Kościoła narodowego ks. Jurgielewicz. Razem z nim propagował radykalne idee we wsiach Siedliska i Budziwój. Fakt ten spowodował przeciwdziałanie miejscowego duchowieństwa. Przejawiło się ono w postaci komunikatu potępiającego tego typu działalność. Dokument ten podpisany był przez księży kondekanalnych. Dotkliwą sankcją była także suspensa nałożona przez biskupa Nowaka na ks. Borowca[41].

Nieco inaczej potoczyły się losy innego znanego działacza politycznego w sutannie, ks. Józefa Panasia. Od 1914 roku związał się jako kapelan wojskowy z II brygadą legionów. Po wojnie zajmował od września 1919 r. do 1 lutego 1921 r. stanowisko dziekana O. K. we Lwowie, po czym taką samą funkcję objął w Przemyślu. Do 1926 r. reprezentował stanowisko bardzo lojalne wobec władzy państwowej[42]. W 1926 r., po zamachu majowym, podczas nabożeństwa w kościele garnizonowym w Warszawie zerwał demonstracyjnie ze swego munduru odznaczenia wojskowe wołając do obecnego tam generała Gustawa Dreszera, iż nie może ich nosić, bo „palą mu piersi" Na skutek tego został zwolniony z zajmowanych stanowisk w duszpasterstwie wojskowym i przeniesiony w stan spoczynku[44]. Od tej pory zaczął coraz szerzej ujawniać swe sympatie ludowe, jak sam twierdził, tkwiące w nim od dziecka, od czasów jego kontaktów z ks. S. Stojałowskim[45]. Bardzo mocno zaangażował się w działalność PSL „Piast", a następnie od 1931 r. Stronnictwa Ludowego. W okresie od 1927 do 1929 r. pełnił obowiązki prezesa PSL „Piast" na terenie Małopolski Wschodniej. We wrześniu 1930 r. wyjechał na Pomorze gdzie był jednym z redaktorów „Gazety Grudziądzkiej" i organizatorem ruchu ludowego. W latach od 1931 do 1939 r. wchodził w skład Rady Naczelnej, a od 1938 do 1939 r. był członkien Naczelnego Komitetu Wykonawczego. Dał się poznać jako publicysta zasilający swymi artykułami takie czasopisma jak „Placówka", „Gazeta Grudziądzka", „Piast", „Polonia" Cechą charakterystyczną jego działalności społeczno-politycznej było nastawienie zdecydowanie antysanacyjne[46]. W sumie w swych wystąpieniach dał się poznać jako aktywny działacz polityczny dążący do skonsolidowania ludności wiejskiej wokół sztandaru PSL „Piast", co z kolei miało przyczynić się do rozwoju gospodarczego tej części ludności, a więc i całej Polski[47] Zarówno treść wystąpień publicznych, jak i sposób ich wygłaszania zjednały mu dużą sympatię słuchaczy[48] Władze państwowe, zwłaszcza sanacyjne, odnosiły się jednak do jego działal-

ności z rezerwą, a nawet niechęcią. Dochodziło do konfiskat artykułów księdza Panasia, zwłaszcza tych, które wytykały sanacji nadużycia[49]. Jego pobyt na Pomorzu zaznaczył się nawet krótkim aresztowaniem w dniach od 6 do 12 listopada 1930 r. po wiecu w Kościerzynie[50].

Z PSL „Piast" związany był także wspomniany już ks. Kazimierz Kotula. Jeszcze przed I wojną światową dał się poznać na terenie diecezji przemyskiej jako redaktor „Echa Przemyskiego", profesor w Instytucie Teologicznym, aktywny działacz społeczny[51]. Po zakończeniu działań wojennych włączył się w działalność polityczną, której szczytem było sprawowanie mandatu poselskiego i reprezentowanie linii politycznaj PSL „Piast", a później Stronnictwa Katolicko-Ludowego[52]. Przejście z PSL „Piast" do Stronnictwa Katolicko-Ludowego nastąpiło w wyniku dyskusji nad problemem reformy rolnej. Ks. Kotula nie zgadzał się z koncepcją „Piasta" uważając, że wywłaszczenie dóbr martwej ręki może sią odbyć jedynie za zgodą Stolicy Apostolskiej[53]. Oprócz obrony materialnych dóbr kościelnych był aktywny w akcji werbowania żołnierzy w obliczu zbiżającej się do Polski Armii Czerwonej. Opiekował się potrzebującymi, troszczył się o właściwe uposażenie duchowieństwa i o rozwój gospodarczy regionu, który reprezentował[54]. Pod koniec kadencji sejmu ustawodawczego ks. Kotula powtórnie przejawiał chęć wzięcia udziału w wyborach. W realizacji tego planu na przeszkodzie stanął fakt powiązania jego listy wyborczej (nr 12), określanej jako Centrum Polskie, z kandydartami liberalnymi lub będącymi narodowości żydowskiej. Unia ta i związane z nią niebezpieczeństwo rozbicia głosów wyborczych skłoniły duchowieństwo przemyskie do opowiedzenia sią przeciwko jego kandydaturze. Uczyniono to 11 października 1922 r. apelując do księży o poparcie Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej[55]. Zarzut sojuszu z żywiołem liberalnym, współpracownik ks. Kotuli, ks. Józef Lubelski usiłował zneutralizować chwaląc jego działalność[56]. Sprostowanie to jednak nie przekonało księży przemyskich, którzy powtórnie opowiedzieli się za utrzymaniem jednej linii przy wyborach[57]. Księża opowiadający sią przeciwko kandydowaniu Kotuli z ramienia Stronnictwa Katolicko-Ludowego skłonili także biskupa Pelczara do cofnięcia uprzedniej aprobaty wobec tej kandydatury[58]. W ślad za tymi faktami na łamach czasopisma „Ziemia Przemyska" ukazało sią kilka artykułów ostro krytykujących ks. Kotulę i suponujących mu rozbijanie jedności wyborców[59]. Wskutek takiej sytuacji zabrakło ks. Kotuli wymaganej ilości głosów, co pociągnęło za sobą wycofanie się z działalności politycznej, a w dalszej perspektywie przeniesienie się z Przemyśla na stanowisko proboszcza w Drohobyczu.

Obok znanych działaczy ludowych wywodzących sią spośród duchowieństwa diecezji przemyskiej można wspomnieć jeszcze o ks. Władysławie Bachocie, ks. Franciszku Bolku i ks. Józefie Ulanowskim. Nie rozwinęli oni wprawdzie znaczącej działalności wykraczającej poza ich parafie, niemniej jednak w swoim środowisku dali się poznać jako aktywni sympatycy idei głoszonych przez stronnictwa chłopskie. Ks. Franciszek Bolek w swych artykułach prasowych pisanych poza krajem wyraźnie opowiadał się po stronie PSL „Piast"[60]. Można przypuszczać, że rozwinąłby szerszą działalność, gdyby nie wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie poświącił się duszpasterstwu Polaków[61].

Postać ks. Władysława Bachoty, proboszcza w Rakszawie, stała sią znana w diecezji wskutek urządzenia przy jego współudziale obchodów 25 lecia działalności Wincentego Witosa. Mimo iż uroczystość odbyła się za zgodą biskupa Bardy, został on aresztowany i postawiony przed sąd za to, że w czasie kazania „znieważył rząd i państwo polskie, oraz rozgłaszał wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny"[62]. W konsekwencji, po dwumiesięcznym pobycie w więzieniu i po rozprawie sądowej musiał zrezygnować z parafii i przez 2 lata był bez posady[63].

W 1936 r. członkowie stronictwa PSL „Piast" zorganizowali we Nowosielcach uroczystości związane z poświęceniem kopca usypanego ku czci miejscowego wójta Mi-

chała Pyrza, który wsławił się skuteczną obroną wsi przed Tatarami. W skład komitetu organizacyjnego wszedł między innymi tamtejszy proboszcz i sympatyk stronnictwa ks. Józef Ulanowski. W czasie uroczystości, która zgromadziła tysiące chłopów, obecni byli biskup Barda oraz marszałek Rydz-Śmigły. Podniosłą atmosferę zmąciły jednak antysanacyjne okrzyki manifestujących chłopów, co w konsekwencji wywołało szybkie opuszczenie miejsca uroczystości przez przedstawicieli władz[64].

Analizę stosunków pomiędzy PSL „Piast" i powstałym w 1931 r. Stronnictwem Ludowym a duchowieństwem diecezji przemyskiej można chyba zakończyć ogólnym stwierdzeniem, iż postawa wielu księży nacechowana była życzliwością i poparciem. Wielokrotnie współpracowali oni w organizowaniu uroczystości stronnictwa, które zresztą bardzo często odbywały się w kościele lub w salach parafialnych[65]. Najprawdopodobniej zjawisko to łączyło się z powszechną antysanacyjną postawą księży. Samo stronnictwo niejednokrotnie stwierdzało, iż nie ma zamiaru walczyć z religią i Kościołem. Swój stosunek do duchowieństwa uzależniało od postawy księży wobec problemów społeczno-politycznych[66].

Bardziej radykalnie w stosunku do Kościoła i duchowieństwa były nastawione inne stronnictwa chłopskie. Wiele krytycyzmu przejawiało się w działalności PSL „Wyzwolenie". W czasopiśmie partyjnym „Wyzwolenie" wśród wielu publikowanych listów od czytelników właściwie brak skarg na duchowieństwo przemyskie. Nie świadczy to jednak o pozytywnym stosunku stronnictwa do niego, lecz raczej o słabej popularności stronnictwa w południowo-wschodniej Polsce[67]. PSL „Wyzwolenie" wielokrotnie odżegnywało się od opinii, iż jest przeciwne religii i Kościołowi. Podkreślano przy tym tezę, że duchowieństwo i Kościół winny zająć się pracą ściśle duszpasterską bez angażowania się w działalność polityczną, sejmową i społeczną[68].

Podobny stosunek do duchowieństwa miało m. in. także Stronnictwo Chłopskie. Program tego stronnictwa z 1927 r. postulował wolność religijną oraz krytykował udział duchowieństwa w działalności politycznej. Szczególnie ostro występowano przeciwko konkordatowi. Wielu działaczy stronnictwa otwarcie sympatyzowało z Kościołem narodowym, uważając go za najbardziej odpowiedni dla Polski[69]. W opinii samych księży i niektórych ówczesnych działaczy chłopskich oddziaływanie PSL „Wyzwolenie" i Stronnictwa Chłopskiego w diecezji przemyskiej było raczej niewielkie w porównaniu z tym, jakie cechowały PSL „Piast" Nic więc dziwnego, że w wystąpieniach duchowieństwa inne bardziej radykalnie nastawione stronnictwa, były traktowane na równi z lewicowymi organizacjami młodzieżowymi, których reprezentantem w diecezji był związek „Wici" Organizacja ta była jedną z wielu istniejących w okresie międzywojennym. Jak wynika z pracy ks. Józefa Bełcha, w ostatnich latach dwudziestolecia młodzież wiejska mogła włączyć się w działalność następujących stowarzyszeń: Katolicki Związek Młodzieży Męskiej, Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej, Związek Strzelecki, Centralny Związek Młodej Wsi, Małopolski Związek Młodzieży Ludowej i Rolniczej, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici", Wielkopolski Związek Młodzieży Wiejskiej „Znicz"[71]. Spośród wszystkich organizacji „Wici" okazały się związkiem bardzo radykalnym posiadającym dość dużo zwolenników w niektórych rejonach diecezji przemyskiej. Radykalizm ten wywołany był licznymi uwarunkowaniami występującymi wśród ludności wiejskiej, z których istotnymi były: wadliwy podział ziemi, brak reform społecznych, przeludnienie wsi, wyzysk chłopów, podział klasowy i warstwowy społeczeństwa, mała znajomość społecznej nauki Kościoła[72]. Rozwiązaniem tych licznych problemów postanowiły zająć się Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici" Związek ten wywodził się z Centralnego Związku Młodzieży Wejskiej i powstał w 1928 roku. Mimo iż organizacja ta nie związała się formalnie z żadną partią, jej program był bliski ideom głoszonym przez PSL „Wyzwolenie". Dopiero po 1931 r „Wici" uznały się za element składowy ruchu ludowego[73].

Zarzewiem ruchu wiciowego w diecezji przemyskiej był powiat przeworski, a w nim wsie Gać i Markowa. Szczególnym dokonaniem „Wici" w tym czasie była działalność Uniwersytetu Ludowego założonego w 1932 r. przez Ignacego Solarza we wsi Gać. Przez ten sposób formacji przeszło około 1.000 młodych ludzi. Proces ten, w myśl założeń twórcy nie był nastawiony wprost ateistycznie, gdyż często odwoływano się do niektórych prawd religijnych[74]. Łączył sią on jednak z pewnym uniezależnieniem młodzieży wobec oddziaływania Kościoła, spadkiem autorytetu duchowieństwa oraz z indyferentyzmem religijnym Z tych też względów kontakty działaczy wiciowych z duchowieństwem były bardzo napięte. Obustronnie stosowano cały arsenał środków mających na celu zmniejszenie wpływu przeciwnika. Działacze wiciowi mieli do dyspozycji atrakcyjny program obiecujący lepszą przyszłość i zaspokojenie wszystkich ambicji ludzi młodych. Program ten był prezentowany podczas spotkań — kursów połączonych z możliwością zdobycia wiedzy oraz za pośrednictwem szeroko kolportowanej prasy. Księża z kolei przeciwdziałając tym wpływom uciekali się do argumentacji podczas przepowiadania na ambonie, w czasie katechezy czy też przez działalność w ramach organizycji kościelnych[75]. Próbą mającą neutralizować wpływy Uniwersytetu Ludowego w Gaci było erygowanie 2 listopada 1935 r. Katolickiego Uniwersytetu w Ujeznej[76].

Publicystyczną walką z ideami głoszonymi przez ZMW RP „Wici" była działalność pisarska ks. Józefa Bełcha, autora kilku książek i artykułów omawiających idee związku[77]. W pracach swoich wykazywał słabe strony lewicowego ruchu ludowego sugerując jednocześnie potrzebę usunięcia wyzysku i zaprowadzenia społecznej sprawiedliwości w myśl społecznej nauki Kościoła. Wyrażał też przekonanie, że lepsze byłoby wprowadzenie w życie chrześcijańskich zasad społecznych, niż stosowanie samej tylko krytyki radykalnych programów. Wobec istnienia licznych zadrażnień w diecezji na tle związku „Wici", biskup F. Barda w specjalnych listach zachęcał duchownych, by uspokajali nastroje społeczne. Jednocześnie zabronił urządzania nabożeństw mogących być początkiem demonstracji i manifestacji politycznych[78].

Konfrontacje pomiędzy duchowieństwem a ruchem ludowym w dwudziestoleciu nie zakończyły się zwycięstwem którejś ze stron. Wydaje się, że przyczyniły się do zaktywizowania duszpasterzy uświadamiając im potrzebę dobrego wypełniania swoich obowiązków religijnych oraz konieczność podjęcia funkcji towarzyszących pracy duszpasterskiej. Zjawisko to dało się zauważyć szczególnie w przypadku duchownych pracujących w parafiach objętych wpływami radykalnych organizacji chłopskich, a więc w powiatach: brzozowskim, jarosławskim, krośnieńskim, łańcuckim, przemyskim, przeworskim, rzeszowskim i sanockim[79].

Radykalizacja poglądów społeczno - politycznych, choć w mniejszym stopniu, dokonywała sią także wśród ludności miejskiej. Dotyczyło to nielicznych w diecezji rejonów uprzemysłowionych, a więc dużych miast posiadających duże zakłady pracy. Tam właśnie wraz z powstawaniem nowych ośrodków robotniczych nasilały się konflikty nie tylko na płaszczyźnie władza państwowa - komuniści. Także duchowieństwo musiało wobec tego problemu zająć konkretne stanowisko. Trzeba już na wstępie zauważyć, że księża energicznie przeciwstawiali się wpływom radykalnie nastawionych działaczy robotniczych. Postawa ta wynikała także z faktu obejmowania wpływem ideoligii komunistycznej części młodzieży[80]. W sumie postawa duchowieństwa diecezji przemyskiej wobec zwolenników partii socjalistycznej i komunistycznej miała dużo elementów wspólnych z podejściem do radykalnych stronnictw chłopskich. Można zaryzykować twierdzenie, iż poglądy te były zwalczane z taką samą energią i podobnymi środkami, jak to miało miejsce w wypadku radykalnego ruchu ludowego. Pewną podnietą do tego typu działalności było widmo komunizmu realizowanego w Rosji po rewolucji październikowej. Obraz ten był szczególnie

realny w okresie wojny polsko-rosyjskiej w latach 1919-1920. Grozę ówczesnej sytuacji podkreślali biskupi polscy[81]. Ukoronowaniem wytycznych dla duchowieństwa odnośnie komunizmu była znana encyklika Piusa XI „O bezbożnym komuniźmie" z 1937 r.[82]. Sposób i stopień przeciwdziałania wpływom komunistycznym nie zawsze znajdowały aprobatę władz państwowych, które zarzucały duchowieństwu prowadzenie tej akcji w sposób ekskluzywny. Szczególnie za złe miano brak kontaktów i współdziałania w tym względzie z organami władzy świeckiej[83].

Ważnym elementem postawy politycznej przemyskich księży było odnoszenie się księży do władz państwowych. Unikając szczegółowych rozważań co do stosunku duszpasterzy do poszczególnych gabinetów rządowych oraz partii mających wpływy w strukturach władzy, można chyba w okresie dwudziestolecia zauważyć pewne cechy charakterystyczne w postawie duchowieństwa. W początkowym okresie istnienia wolnej Polski księża dążyli do stworzenia możliwie dobrych stosunków z aparatem państwowym. Stosunki te zostały prawnie unormowane przez konkordat z 1925 r. Jego postanowienia obligowały z jednej strony władze państwowe, z drugiej zaś normowały działalność duchowieństwa wszystkich szczebli. Wierność tym postanowieniom była w pewnym sensie wskaźnikiem świadczącym o postawie wobec strony państwowej. Legalistyczne nastawienie duchowieństwa diecezji przemyskiej sprawiło, że zasadniczo nie było poważniejszych zarzutów co do przestrzegania konkordatu przez księży. Zdecydowana większość istniejących wzajemnych nieporozumień, a nawet konfliktów wynikała z sympatyzowania duchowieństwa z określoną partią polityczną. Omawiając ten problem trzeba zauważyć, że w latach 1918-1939 wszystkie partie istniejące w Polsce można ogólnie podzielić na opierające swą działalność przynajmniej w części na zasadach katolickich i na raczej wrogie Kościołowi. Do pierwszej grupy partii moża zaliczyć: Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, Stronnictwo Chrześcijańsko Narodowe, Stronnictwo Katolicko-Ludowe, Związek Ludowo-Narodowy, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" i Narodową Partią Robotniczą. Do partii raczej wrogich Kościołowi należały: Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie", Klub Poselski Stronnictwo Chłopskie, Niezależna Partia Chłopska, Chłopskie Stronnictwo Radykalne, Klub Pracy[84].

Analiza postaw politycznych księży dwudziestolecia wykazuje, że zasadniczy zrąb duchowieństwa diecezjalnego sympatyzował otwarcie z Narodową Demokracją. Występowała ona od 1918 r. jako Związek Ludowo Narodowy, a od 1928 r. jako Stronnictwo Narodowe. Ku Narodowej Demokracji skłaniali się biskupi J. Pelczar, A. Nowak i W. Tomaka[85]. Spośród księży gorącym zwolennikiem endecji był ks. Eugeniusz Żukowski[86]. Dało się także zauważyć popieranie przez duchowieństwo przemyskie Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Istniała ona pod tą nazwą do 1937 roku kiedy to złączyła się z Narodową Partią Robotniczą tworząc Stronnictwo Pracy. Partia ta deklarowała się jako organizacja mająca działać w myśl wskazań Kościoła[87]. Reprezentantem księży popierających PSChD był ks. Karol Domka wybrany 13 maja 1923 r. członkiem zarządu stronnictwa[88]. Zwolennikiem Chrześcijańskiej Demokracji był także ks. Józef Jałowy, katecheta z Rzeszowa[89] Zaangażowanie się księży w prace obu partii politycznych wynikało z głoszonego przez nie programu, w którym między innymi głoszono potrzebę wprowadzenia w życie społeczne zasad katolickich[90].

W ścisłej łączności z ideami głoszonymi przez Narodową Demokrację oraz przez Chrześcijańską Demokrację były zasady głoszone przez Związek Chrześcijańsko-Społeczny. Utworzony 2 lutego 1934 r. na zjeździe konstytucyjnym postawił sobie za zadanie „utworzenie silnego państwa zbudowanego na zasadach chrześcijańskich, jakie postawiła i sprecyzowała jasno nauka Kościoła katolickiego"[91]. Wśród członków tego związku byli księża przemyscy. Niektórzy z nich: ks. Paweł Grodkowski, ks. Marcin Kruczek, i ks. Józef

Watulewicz weszli w skład rady naczelnej stronnictwa. Obok nich działaczami na tym polu byli: ks. Franciszek Bardzik, ks. Antoni Częstka, ks. Józef Czadowski, ks. Klemens Dubiel, ks. Stanisław Gawel, ks. Tomasz Machoń, ks. Józef Nalepa, ks. Józef Pienta, ks. Jan Wolski, ks. Michał Ziajka[92]. Przy aktywnym udziale księży powstawały w terenie koła związku. Jak wynika z czasopisma „Nowa Myśl" będącego organem tej organizacji, koła te powstały w latach trzydziestych w 38 miejscowościach[93].

Fakt nagminnego opowiadania się duchowieństwa po stronie partii o profilu narodowym i chrześcijańskim siłą rzeczy stwarzał napięcia ze stronami przeciwnymi, a szczególnie z władzami sanacyjnymi. Zadrażnienia te wynikały nieraz wskutek bardzo niewielkiego pretekstu. Ograniczając się do zaprezentowania niektórych z nich można wspomnieć o niechęci do Związku Strzeleckiego i do imprez organizowanych przez tę organizację[94].

Przysłowiową „kością niezgody" między duchowieństwem a władzami sanacyjnymi był opór księży wobec zarządzeń państwowych nakazujących organizowanie nabożeństw z racji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego lub uroczystości żałobnych po jego śmierci. Duchowieństwo w zdecydowanej większości opierało się tym zaleceniom i powołując się na przepisy kościelne uchylało się od urządzania wymaganych nabożeństw[95]. Jednocześnie wielu księży prywatnie lub w publicznych wystąpieniach wypowiadało się bardzo krytycznie pod adresem marszałka. Fakty te były skwapliwie gromadzone przez organa policyjne oraz lokalnych przeciwników danego księdza. Służyły one nieraz jako podstawa zarzutów stawianych duchowieństwu wobec władz kościelnych i państwowych[96]. Opozycja wobec sanacji nie wyznaczała jednak wyalienowania duchowieństwa z działalności mającej na celu utrzymanie pozycji Kościoła w państwie oraz zmierzającej do budzenia świadomości patriotycznej u wiernych. Ogół duchowieństwa zdawał sobie sprawę z tego, że położenie prawne Kościoła w II Rzeczypospolitej było mimo wszystko bardzo korzystne. Mimo iż nie było specjalnych przywilejów, nie było też większych konfliktów i ograniczeń w działalności duszpasterskiej[97]. Księża przemyscy będąc świadomi swego patriotyzmu, mimo zastrzeżeń do niektórych gabinetów rządowych, dbali o odpowiednią formację wiernych pod tym względem. Temu właśnie celowi służyło organizowanie nabożeństw związanych z obchodami świąt i rocznic państwowych, takich jak rocznica odzyskania niepodległości, święto Konstytucji 3 Maja, imieniny prezydenta[98]. Nadarzały się także okazje wpływające na zachęcanie wiernych do udziału w specjalnych nabożeństwach. Można tu wymienić: poświęcenie obiektów kulturalno-oświatowych, dziękczynienie za zwycięstwo nad bolszewikami, zajęcie Śląska Zaolziańskiego[99].

Organizowanie tego typu nabożeństw było realizowaniem nakazów i zachęt wychodzących z Kurii Biskupiej, bądź też wypływało z własnej inicjatywy duszpasterzy[100].

Władze państwowe ze swej strony, bacznie obserwując stosunek duchowieństwa do problematyki politycznej tuż przed wojną oceniły go dość surowo. Generalnym zarzutem był brak lojalności wobec władzy oraz prowadzenie polityki na własną rękę, na przykład przez rozwijanie struktur Akcji Katolickiej[101].

Omawianie stanowiska duchowieństwa wobec problematyki politycznej dwudziestolecia byłoby niepełne bez wspomnienia o kwestii narodowościowej. Zróżnicowanie narodowościowe i wyznaniowe w Polsce były przyczyną wielu przykrych konfliktów[102]. Problemy te dotykały w jakiś sposób duchownych, zwłaszcza na styku z ludnością ukraińską. Ludności tej było na terenie diecezji przemyskiej ok. 35%. Drugą grupą narodowościową byli Żydzi, których ilość wynosiła ok. 9%.

Niechęci między tymi trzema narodowościami diecezji uwidoczniły się już w pierwszych miesiącach i latach niepodległości. Fakt występowania Ukraińców i popierających ich niektórych Żydów przeciw Polakom wyzwalał wzajemne antagonizmy. Sojusz ukraińsko-żydowski najwyraźniej widoczny był m. in. w walkach o Przemyśl w miesiącach październiku i listopadzie 1918 r.[103]. Niechęć na tle narodowościowym między Ukraińcami a Polakami

dotykała niekiedy także duchowieństwa obu obrządków. Działo się to wbrew zamiarom biskupa Pelczara bolejącego nad wszelkimi nieporozumieniami w tym zakresie[104]. Źródłem uprzedzeń duchownych łacińskich do Ukraińców były kilkakrotne przypadki aresztowania księży łacińskich przez wojska ukraińskie[105].

Próbę złagodzenia wzajemnych antagonizmów podjęły władze państwowe apelując do arcybiskupa lwowskiego J. Bilczewskiego o zorganizowanie zjazdu biskupów galicyjskich, który położyłby kres wszelkim niechęciom. Spotkanie takie, w myśl odpowiedzi biskupa Bilczewskiego było jednak niemożliwe z uwagi na to, że „nienawiść duchowieństwa ukraińskiego ku nam (łacinnikom) doszła do szczytu"[106]. Praktycznie w całym okresie dwudziestolecia trwała cicha wojna o „dusze" prowadzona przez księży obu obrządków a mająca na celu powiększenie lub zachowanie stanu posiadania danej narodowości. Sytuacja ta, bardzo bolesna, dopingowała duchowieństwo rzymskokatolickie do zjednoczenia się celem obrony swych interesów. Miało to miejsce zwłaszcza we wschodniej części diecezji[107].

Zarówno wydarzenia związane z walkami polsko-ukraińskimi, kradzież dusz, oraz inne zadrażnienia wpłynęły na narastanie niepotrzebnych uprzedzeń. Doprowadziły one do tego, że relacje między duchownymi obu obrządków stawały się coraz bardziej chłodne. Przejawiało się to między innymi w stopniowym zaprzestawaniu udziału w uroczystościach religijnych drugiego obrządku, takich jak Jordan, czy Boże Ciało[108]. Nie znaczy to wcale, że chwalebny ten zwyczaj zaniknął zupełnie[109].

Na uwagę zasługuje także stosunek duchowieństwa do ludności żydowskiej. Relacja ta miała często podłoże społeczno-ekonomiczne i wiązała się z obawą przed rosnącymi wpływami Żydów. Istniał w tej kwestii także element polityczny z uwagi na to, że wielu działaczy skrajnie lewicowych wywodziło się właśnie z tej części społeczeństwa[110]. Wśród duchowieństwa przemyskiego okresu dwudziestolecia istniała pewna część nastawiona zdecydowanie antysemicko. Czołowym ich przedstawicielem działającym w Warszawie był ks. Stanisław Trzeciak; autor wielu prac dotyczących kwestii żydowskiej[111]. Antysemityzm związany był także z faktem solidaryzowania się znacznej części społeczeństwa z Narodową Demokracją, która z kolei programowo niechętnie była nastawiona do Żydów[112]. Najpoważniejsze konflikty między ludnością polską a żydowską zdarzały się w początkach dwudziestolecia. Na terenie diecezji przemyskiej w 1919 r. doszło do wystąpień antysemickich w miejscowościach zamieszkałych w większości przez Żydów. Działo się to szczególnie w miejscowościach takich jak Czudec, Frysztak, Głogów, Niebylec, Strzyżów i Tyczyn[113] Zapewne wydarzenia te angażowały w jakiś sposób także i księży tam pracujących. Stopień udziału duchownych w tych wydarzeniach był bardzo różny. Jeden z duszpasterzy, ks. F Bolek organizował przed rokiem 1926 agitację antysemicką w stopniu wzbudzającym zastrzeżenia władz państwowych[114] Zasadniczo jednak, poza stosunkowo nielicznymi zaburzeniami na tle antysemickim, odrębność religijno-społeczna przyczyniła się do pewnej izolacji obu grup narodowościowych. W większości Żydzi dbali o poprawne stosunki z chrześcijanami, wśród których mieszkali. Ilustracją może być fakt witania biskupa podczas wizytacji kanonicznej przez przedstawicieli gminy z rabinem niosącym Torę na czele[115] Istniały także wypadki współpracy katolików z Żydami, np. przy organizowaniu pomocy dla bezrobotnych w Rzeszowie[116].

Problematyka politycznego oddziaływania duchowieństwa przedstawiona w niniejszym paragrafie jest kwestią bardzo obszerną. Dokonując reasumowania uproszczonych nieco rozważań należy stwierdzić, że wprawdzie działalność polityczna prowadzona przez księży przemyskich nie nosiła znamienia najbardziej aktywnej w Polsce. Nie było dużej liczby posłów-księży, gdyż funkcje te pełnili z powodzeniem ludzie świeccy Duchowieństwo parafialne będące w zdecydowanej większości po stronie Narodowej Demokracji niejako z konieczności reagowało na otaczającą je rzeczywistość właśnie w duchu tego stronnictwa.

§ 2. Zaangażowanie w pracy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej

Aktywność polityczna duchowieństwa wynikająca w dużej mierze z poczucia odpowiedzialności za odrodzoną ojczyznę znajdowała swoje przedłużenie w pracy o charakterze społecznym, ekonomicznym i kulturalnym. Działalność tego typu była prowadzona jeszcze przed odzyskaniem niepodległości. W czasach niewoli narodowej wielokierunkowa praca społeczna w ówczesnych środowiskach polskich, prowadzona często pod egidą duchowieństwa, legitymowała się wieloma pozytywnymi osiągnięciami[117]. Z chwilą odzyskania niepodległości księża nie zaniechali tej aktywności. Zaangażowanie ich zarówno w czasach niewoli narodowej jak i po 1918 r. wynikało z wielu przyczyn. Jedną z nich była potrzeba chwili. Stawiała ona przed oczy zacofanie w wielu dziedzinach życia, ubóstwo klas najniższych, niewydolność władz zaborczych a później polskich wobec narastających konfliktów społecznych. Księża często budzli inicjatywy oddolne. Oddziaływanie księży w tym zakresie stymulowane było także ówczesną katolicką nauką społeczną będącą konsekwencją przełomowej encykliki Leona XIII „Rerum novarum" i innych wypowiedzi społecznych Kościoła katolickiego[118]. Podobny charakter miały także oficjalne wypowiedzi rządców diecezji przemyskiej w latach II Rzeczypospolitej. Począwszy od 1901 r. jako ordynariusz, biskup J. S. Pelczar był inicjatorem wielu poczynań w tym zakresie. Dbał o należyte przygotowanie alumnów Instytutu Teologicznego także w zakresie rozwiązywania zawiłych problemów istniejących w społeczeństwie[121]. Wielokrotnie też w ciągu dwudziestolecia zobowiązywał duchownych do angażowania się w pracę społeczną. Czynił to szczególnie mocno w odniesieniu do Bractwa NMP Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko-Społecznego[122].

Podobne postulaty pod adresem podległych sobie księży wysuwali dwaj następcy biskupa Pelczara, biskup A. Nowak i biskup F. Barda. Pierwszy z nich istotne zadanie duchowieństwa na tym polu widział w popieraniu rozwijającej się Ligi Katolickiej, która miała zjednywać wiernych i pomóc im rozwiązywać liczne problemy moralne, oświatowe, społeczne i ekonomiczne[123]. Takie same nadzieje pokładał biskup Barda w kontynuacji Ligi Katolickiej, którą stanowiła Akcja Katolicka[124].

Zrozumienie sytuacji społecznej przez większość księży a także odgórne zachęty spowodowały aktywne uczestnictwo duchownych w życiu społecznym. Według znanego działacza na polu społecznym, ks. Kazimierza Zimmermana obowiązkiem duchowieństwa działającego w Polsce w XX wieku winno być propagowanie wiedzy religijnej, uczenie obowiązków społecznych, piętnowanie wad społecznych, działalność na polu charytatywnym i wśród stowarzyszeń robotników, chłopów oraz popieranie oświaty[125].

W praktyce, w przypadku duchowieństwa diecezji przemyskiej okresu II Rzeczypospolitej, na szczególną uwagę zasługuje różnorodny udział księży w spółdzielczości wiejskiej. Ruch ten na terenie byłego zaboru austriackiego miał bogatą tradycję. Już w 1879 r. ks. St. Stojałowski założył Towarzystwo Ludowe Oświaty i Pracy przekształcone w 1882 r. w Towarzystwo Kółek Rolniczych. Celem tego towarzystwa było podnoszenie poziomu rolnictwa, zwłaszcza drobnego[126].

Drugim, obok ks. Stojałowskiego, działaczem zasłużonym dla wsi polskiej był Franciszek Stefczyk. Postulował on w ramach spółdzielczości rolniczej, aby chłopi uniezależnili się od pośredników w obrocie pieniędzmi, zwłaszcza kredytowymi, co miało prowadzić do poprawienia dochodowości gospodarstw rolnych[127]. W tym też celu przeszczepił on na grunt poski typ spółdzielni kredytowych Reiffeisena. Pierwsza tego typu kasa została założona w Czernichowie w 1890 r.[128]. Obok kółek rolniczych, spółdzielni pożyczkowych rozwijały sią także inne instytucje o charakterze spółdzielczym i samopomocowym. Największymi efektami cieszyły się spółdzielnie mleczarskie i sklepy kółek rolniczych. Bardzo szybko idee ruchu spółdzielczego wiejskiego znalazły poparcie wśród duchowieństwa, które zaczęło je propagować przy różnych okazjach. Wielu księży, jeszcze przed dniem

odzyskania niepodległości przez Polskę było nie tylko członkami organizacji, ale także przez udział we władzach samorządowych kierowali oni działalnością tych związków[129]. Wskutek tego w wielu przypadkach, inspirowani przez duchownych, wierni potrafili całkowicie przeobrazić swe środowisko, skutkiem czego z zacofanej wsi powstawało centrum rolnicze i kulturalno-oświatowe. Ilustracją tego faktu może być w skali Polski działalność ks. Wacława Blizińskiego, proboszcza z Liskowa[130]. Podobną postacią mogła poszczycić się także diecezja przemyska w osobie ks. Antoniego Tyczyńskiego, proboszcza parafii Albigowa. Wprawdzie działalność tego duchownego w większej części przypadła na okres przed 1918 r., niemniej jednak jego postawa była zapewne drogowskazem dla wielu konfratrów diecezjalnych[131].

Spośród wszystkich wymienionych form spółdzielczości, w których mocno byli zaangażowani duchowni przemyscy, na podkreślenie zasługują kółka rolnicze. Swym zasięgiem objęły one całą diecezję. Brak kompletnych danych uniemożliwia dokonania zestawienia ilości kółek rolniczych, w których działali duchowni katoliccy. Sięgając jednak do okresu sprzed I wojny światowej, do roku 1911, a więc do czasu, w którym dużą aktywność wykazał w diecezji przemyskiej Związek Katolicko-Społeczny, okazuje się, że z inicjatywy duchowieństwa przemyskiego kółka rolnicze działały w 143 parafiach, przy czym w wielu parafiach było ich po kilka[132]. Zestawiając ten wskaźnik z ilością parafii w diecezji, których wówczas było 316[133], okazuje się, że ośrodków duszpasterskich objętych działaniem kółek rolniczych było ponad 45%. Jest rzeczą niewątpliwą, że ilość tych organizacji wzrosła w trakcie istnienia II Rzeczypospolitej. W skali regionu południowo-wschodniego Polski, począwszy od 1923 r. kółka weszły w skład Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. W połowie dwudziestolecia w Małopolsce było ok. 3.500 tego typu związków. Oczywiście znajdowały się one w zdecydowanej większości w wioskach[134]. Tuż przed wojną w oddziale lwowskim było 55 okręgowych Towarzystw Rolniczych, których zasięg pokrywał się z granicami ówczesnych powiatów. Okręgi te skupiały 1.811 kółek rolniczych 73.048 członakmi[135]. Pewna część tych organizacji działała w diecezji przemyskiej. W jednym tylko powiecie brzozowskim pod koniec 1938 r. było 43 kółka rolnicze na 22 znajdujące się tam parafie[136]. W powiecie przemyskim w 1937 r. było 23 sklepy kółek rolniczych. Samych zaś kółek było 53 w 18 parafiach funkcjonujących na tym terenie[137].

W wielu przypadkach, trudnych do dokładnego określenia, księża diecezjalni propagowali idee związków rolniczych, a nawet wchodzili w skład ich władz organizacyjnych. Jak wynika z obliczeń J. Borkowskiego i A. Gurnicza, w ostatnich latach przed I wojną światową, w 1912 r. stanowisko prezesów w 58% piastowali chłopi, w 21% duchowni[138].

Powstające w szybkim tempie kółka rolnicze, bardzo często, obok pomocy świadczonej rolnikom w sprawach uprawy roli, popierały placówki zajmujące się handlem szczególnie dla rolnictwa. W całej Galicji w 1916 r. istniało 53 składnic i sklepów, z czego 15, czyli 28% na terenie diecezji przemyskiej[139]. W 1929 r. składnic kółek rolniczych w całej Małopolsce było już 1393[140]. Było ich mniej w porównaniu z ilością kółek rolniczych, pewne jest jednak to, że i w ich powstaniu mieli swój udział księża.

Bardzo wielu zwolenników zyskały sobie w całej Polsce, a także na terenie diecezji przemyskiej, kasy Reiffeisena, zwane później kasami Stefczyka. Było ich w Małopolsce w 1900 r. 63, a w 1929 r. ponad 1.200[141]. Forma tego typu oszczędności przyjęła się także za przyczyną księży, którzy wśród członków stanowili w 1909 r. 0,6% a aż w 54%, czyli 522 pełniło w kasach funkcje przewodniczących[142]. Świadczyć to może o dużym wpływie na istnienie i działalność kas Stefczyka.

Małopolski Związek Mleczarski grupował w 1929 r. wszystkie, około 200 spółdzielni tego typu[143]. Dwadzieścia lat wcześniej, w 1909 r. spółek mleczarskich było w Małopolsce 55,

z czego 16 na terenie diecezji przemyskiej[144]. Fakt ten świadczy o dużym stopniu rozwoju organizacji mających na celu śpieszenie z pomocą rolnikom w przetwarzaniu i sprzedaży mleka.

Kółka Rolnicze, kasy Stefczyka, składnice i sklepy kółek rolniczych oraz spółdzielnie mleczarskie, choć najbardziej popularne nie wyczerpywały całego bogactwa innych form spółdzielczości wiejskiej. W zależności od aktualnych potrzeb i możliwości zakładano różnego typu spółki i spółdzielnie. Zajmowały się one między innymi przeprowadzaniem melioracji, pomocą w hodowli drobiu[146].

Pewną odmianą spółdzielczości rolniczej były związki rozwijające swą działalność w zakresie produkcji koszykarskiej, co szczególnie miało miejsce w Rudniku nad Sanem, Albigowej i w Gaci. Zakładano też spółdzielnie tkackie. Najbardziej znane na terenie diecezji przemyskiej były spółdzielnie w Korczynie i Rakszawie[147]. W celu rozwijania jak najefektywniejszej działalności poszczególne spółdzielnie łączyły się w związki. Do 1936 r. były to: Unia Związków Spółdzielczych i Zjednoczenie Spółdzielni Rolniczych. Po reorganizacji ruchu spółdzielczego w 1935 r. powstał Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych RP, który jednoczył spółdzielnie obu zjednoczeń. W sumie w 1937 r. istniało 5.496 różnych spółdzielni z 1.645.000 członkami[148].

Pozytywne efekty wynikające z istnienia w parafiach różnego typu spółdzielni rolniczych i rolniczo - przemysłowych, skłaniały duszpasterzy do propagowania ich przydatności, a także do włączenia się w ich działalność. W tym też celu wykorzystywano przede wszystkim częste kontakty z wiernymi, organizowanie specjalnych spotkań, a nawet posługiwano się w tym celu nauczaniem z ambony[149].

Wydaje się, że w pracę tego typu angażowała się zdecydowana większość księży. Oczywiście udział w ruchu spółdzielczym mógł przybierać różną postać począwszy od aprobowania go i zachęcania parafian do określonej formy spółdzielczości, a skończywszy na obejmowaniu stanowisk we władzach danej organizacji. To ostatnie możliwe było po uzyskaniu zezwolenia władzy duchownej. Zgody tej udzielano chętnie, o ile stanowisko to nie kolidowało z obowiązkami duszpasterskimi[150]. Spośród wszystkich duchownych diecezji przemyskiej rozwijających działalność spółdzielczą na wspomnienie zasługują: ks. F. Bolek, ks. S. Bulichowski, ks. S. Capecki, ks. M. Gardziel, ks. T. Gunia, ks. W. Jurasz, ks. J. Kmiotek, ks. Sz. Korpak, ks. W. Krzyżak, ks. K. Łańcucki, ks. K. Łoziński, ks. F. Majcher, ks. J. Marek, ks. P. Niedziałek, ks. A. Osetek, ks. M. Poprawski, ks. W. Rąpała, ks. E. Sandałowski, ks. W. Sarna, ks. S. Siara, ks. J. Skoczyński, ks. S. Stępień, ks. J. Swół, ks. J. Telma, ks. J. Ulanowski, ks. J. Watulewicz, ks. B. Wojaczyński, ks. F. Wróbel, ks. F. Winnicki, ks. K. Zawałkiewicz[151].

Tendencje zmierzające do jednoczenia się grup ludności tak bardzo mocne w odniesieniu do mieszkańców wsi i małych miasteczek, dotyczyły także robotników. Diecezja przemyska w zdecydowanej większości posiadała ludność zajmującą się pracą na roli. Mimo to w większych miastach już od dziesiątków lat przed I wojną światową robotnicy zaczęli jednoczyć się celem dążenia do poprawy warunków pracy i życia. Charakter tych związków i organizacji nie był jednolity. Wśród robotników mieli swoich zwolenników zarówno socjaliści jak i komuniści. Przeciwdziałając tym wpływom strona kościelna pragnęła tworzyć i popierać chrześcijańskie związki, które również miały pracować nad poprawą doli robotników z tą tylko różnicą, że zamierzały to czynić w oparciu o naukę społeczną Kościoła.

Jeszcze w czasach niewoli zwiastunem tego typu organizacji było założone w 1868 r. stowarzyszenie oświatowo - kulturalne o nazwie „Gwiazda"[152]. Do dalszego rozwoju tego typu związków przyczyniła się działalność ks. Stanisława Stojałowskiego, ks. Mieczysława Kuznowicza SJ oraz poparcie udzielane przez biskupów polskich[153]. Czynniki te oraz istniejąca sytuacja społeczno - gospodarcza wywołały duży wzrost ilości poszczególnych

związków. W 1907 r. powstał w Krakowie pierwszy, nie socjalistyczny Polski Związek Zawodowy Robotników Chrześcijańskich. Dał on początek powstałemu w 1913 r. Polskiemu Zjednoczeni Zawodowemu Robotników, które połączyło się w 1919 r. ze Stowarzyszeniem Robotników Chrześcijańskich w Warszawie tworząc Polskie Zjednoczenie Zawodowe Robotników Chrześcijańskich[154]. Tak więc od 1919 r. związkami zawodowymi o charakterze chrześcijańsko - demokratycznym kierowało Polskie Zjednoczenie Zawodowe Robotników Chrześcijańskich. Istnienie chrześcijańskich związków zawodowych świadczyło o zainteresowaniu sią Kościoła katolickiego kwestią robotniczą. Zaintersowanie to przyszło jednak trochę za późno, gdyż związki o nastawieniu socjalistycznym rosły w siłę już na początku XX wieku. I to był też jeden z zasadniczych powodów zajęcia się problemem ruchu zawodowego o charakterze chrześcijańskim. Rozmiar chrześcijańskiego ruchu zawodowego może być zilustrowany przez liczbę 90.000 członków tego typu związków w 1927 r.[155].

Nie wnikając w szczegółowe omawianie programu ruchu zawodowego bazującego na encyklice Rerum novarum, ani w analizę całokształtu działalności związków zawodowych, trzeba stwierdzić, że istniały one także w diecezji przemyskiej. Droga rozwoju chrześcijańskich związków zawodowych była tu podobna do tej, jaką przebywały organizacje pokrewne w innych rejonach II Rzeczypospolitej. Początkowo, jeszcze przed rokiem 1918 powstawały organizacje będące surogatem związków zawodowych. Zaliczyć do nich należy w pewnym sensie wspomniany już Związek Katolicko - Społeczny, Towarzystwo Młodzieży Rękodzielniczej im. Tadeusza Kościuszki w Przemyślu, a także Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej[156].

Pewną specyficzną formą jednoczącą pracownice trudniące się krawiectwem było Katolickie Stowarzyszenie Pracownic Igłą pod wezwaniem św. Józefa w Przemyślu[157]. Za organizację zawodową można także uznać Towarzystwo Sług, które miało na celu przychodzenie z pomocą służącym katolickim w ich potrzebach moralnych i materialnych[158]. Stowarzyszenia tego typu rozwinęły swą działalność w Przemyślu, Rzeszowie, Jarosławiu. Duże zaangażowanie w ich tworzeniu i pracy wykazywali księża. Byli nimi między innymi ks. J. Jałowy, ks. W. Opaliński, ks. M. Turkowski, ks. S. Gaweł, ks. S. Dudziak, ks. W. Koszałka[159].

Jesienią 1918 r. w Rzeszowie powstał patronat rękodzielniczy będący zrzeszeniem części rzemieślników środkowej Galicji. Znaczny udział w rozwoju jego kilkuletniej działalności miał ks. S. Wolanin[160]. Nawiązaniem do wzorców stworzonych przez ks. Kuznowicza było powstanie w 1923 r. w Sanoku Katolickiego Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej. Przy jego powstaniu dużą rolę odegrał miejscowy wikariusz ks. Antoni Wacławski[161].

Z badań przeprowadzonych przez Ludwika Haasa wynika, że wśród organizacji zawodowych istniejących na terenie diecezji przemyskiej w latach 1918 - 1939 jedynie cztery posiadały przymiotnik „chrześcijański". Były to Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego w Przemyślu, Chrześcijański Związek Zawodowy Niższych Funcjonariuszy Zakładów Wojskowych w Przemyślu, Związek Zawodowy Chrześcijańskich Zakładów Miejskich w Przemyślu, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Nauczycielek w Przemyślu[162]. Wydaje się jednak, że jest to obraz niepełny. Z fragmentarycznych danych wynika, że istniały jeszcze inne związki zawodowe o charakterze chrześcijańskim. Można tu wymienić: Polski Związek Chrześcijańskich Dozorców Domowych w Rzeszowie, Chrześcijański Związek Drużyn Konduktorskich w Jaśle, Chrześcijański Związek Pracowników Umysłowych w Rzeszowie, Stowarzyszenie Pracowników Kolejowych w Samborze, Chrześcijański Związek Zawodowy w Borysławiu - Tustanowicach, Stowarzyszenie Katolickich Robotników „Przyjaźń", Okręgowe Towarzystwo Chrześcijańskich Rzemieślników w Przemyślu, Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników w Przemyśle Odzieżowym w Przemyślu, Chrześcijański Związek Zawodowy Fabryki Ciastek w Jarosławiu[163].

Z pewnością nie są to wszystkie istniejące chrześcijańskie związki zawodowe w diecezji w okresie dwudziwstolecia. Pełne ich zestawienie napotyka na przeszkodę w postaci ich stosunkowo małej popularności oraz efemerycznego okresu ich istnienia. Mała popularność wynikała z faktu głoszenia przez konkurencyjne związki socjalistyczne radykalnego i bardziej atrakcyjnego programu. Istnienie i działalność chrześcijańskich związków zawodowych wymagało od przedstawicieli Kościoła katolickiego okazania im poparcia w różnej formie. Ważnym gestem wobec tego typu związków był zakup przez biskupa Nowaka lokalu z przeznaczeniem na siedzibę sekretariatu chrześcijańskich związków zawodowych. Opiekę nad tymi związkami sprawował specjalnie wyznaczony do tego duchowny. Do 1926 r. był nim ks. W. Opaliński, a następnie funkcję tę objął ks. W. Szmyd[164]. Dużej pomocy w tej działalności udzielał duchowny archidiecezji lwowskiej a pochodzący z diecezji przemyskiej, ks. Szczepan Szydelski. Szczególnie aktywnie działał on w Borysławiu, Leżajsku, Nisku, Rudniku, Jarosławiu, Przemyślu, Sądowej Wiszni, Przeworsku i Rzeszowie. Spośród księży przemyskich idee chrześcijańskich związków zawodowych propagowali ks. J. Jałowy, ks. M. Rolewski, ks. F. Wolski, ks. J. Bełch, ks. S. Bełch[165]. O zainteresowaniu duchownych przemyskich rozwojem ruchu zawodowego może świadczyć fakt uczestniczenia specjalnego delegata w osobie ks. Jałowego w konferencji dotyczącej duszpasterstwa wśród robotników, która odbyła się w Zakopanem w dniach 3 do 4 stycznia 1939 r.[166].

Przeprowadzając analizę udziału duchownych w pracy społecznej nie sposób pominąć ich wkładu w działalność organów samorządowych. Chodzi tu zarówno o członkostwo w radach gromadzkich, jak i miejskich i powiatowych. Udział ten można wprawwdzie traktować jako aktywność polityczną, choć funkcje te miały charakter raczej społeczny i zmierzający z jednej strony do reprezentowania interesów Kościoła w organach władzy, z drugiej zaś zapewne mające na celu przyczynienie się do właściwego ich funkcjonowania.

Objęcie publicznych stanowisk przez duchownych łączylo się z potrzebą uzyskania wcześniejszego zezwolenia odnośnych władz kościelnych. Regulował to zarówno Kodeks Prawa Kanonicznego, jak i synod plenarny oraz synod diecezjalny[167]. Zgodnie z tymi normami prawnymi duchowni jeszcze przed kandydowaniem do ciał ustawodawczych, lub w razie niespodziewanego wyboru, po jego dokonaniu zwracali się do Kurii Biskupiej o udzielenie pozwolenia. Zdarzało sią to często, o czym świadczy fakt skierowania przez księży w 1939 r. 55 próśb pisemnych dotyczących kandydowania lub objęcia funkcji w organizacjach samorządowych gromadzkich, miejskich i powiatowych[168]. Tak wysoka liczba próśb dowodzi zainteresowania duchownych tego rodzaju działalnością społeczną oraz posiadania przez nich społecznego zaufania. Można też przyjąć tezę, że księża chętnie włączali się do tego typu pracy, zwłaszcza w ośrodkach miejskich. Powoływano do tych zadań zwłaszcza księży znanych z aktywności społecznej. Do duszpasterzy, którzy byli najbardziej znani z tej formy działalności można zaliczyć ks. J. Chnielnickiego, ks. J. Gondelowskiego, ks. J. Forysiewicza, ks. T. Dzierżyńskiego, ks. T. Głowatego, ks. L. Gondolewskiego, ks. J. Jałowego, ks. M. Lisińskiego, ks. M. Tokarskiego, ks. W. Sarnę, ks. E. Żukowskiego[169].

Rzeczywstość dwudziestolecia otwierała jeszcze jedno pole działania dla duchowieństwa. Wynikało ono z faktu, że część społeczeństwa żyjąc w warunkach ubóstwa materialnego potrzebowała opieki charytatywnej. Działalność tego typu przybierała, ogólnie rzecz biorąc, dwie formy. Pierwsza z nich polegała na powierzaniu tego obowiązku specjalnym organizacjom. W swych założeniach miały one jako główny cel pracę charytatywną. Do najbardziej znanych tego typu stowarzyszeń należały Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, Związek Caritas, Rady Opiekuńcze (sieroce), Apostolstwo Chorych.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo posiadało piękną tradycję w Kościele powszechnym. Powstało ono we Francji w 1620 r. Do Polski dotarło w roku 1863. Zyskało także dużą

popularność w Małopolsce. W 1877 r. do Rady Najwyższej Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Krakowie należały konferencje działające w następujących miejscowościach diecezji przemyskiej: Iskrzynia, Jasło, Korczyna, Krasiczyn, Przemyśl, Sambor[170]. W myśl statutu na czele każdego oddziału stowarzyszenia stał rządca parafii lub duchowny wydelegowany przez niego albo też przez ordynariusza[171]. Wspomniany statut, a więc i idea działalności towarzystwa zyskała sobie pełną aprobatę biskupa Nowaka wyrażoną specjalnym pismem[172]. Aprobata pozostałych biskupów w połączeniu z inicjatywami duchowieństwa w terenie doprowadziły do tego, że w 1931 r. Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo istniało w diecezji na terenie 14 parafii. Były to: Dobromil, Drohobycz, Jarosław, Jaworów, Krosno, Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg[173]. O dalszym błyskawicznym rozwoju tej organizacji może świadczyć fakt jej działalności w latach 1934-1936 w 31 miejscowościach diecezji[174]. Liczba ta jest tylko niewile mniejsza od analogicznej dotyczącej archidiecezji lwowskiej, gdzie w tym okresie działało 37 stowarzyszeń[175]. Świadczyć to może o stosunkowo dobrym rozwoju Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Inaczej przedstawiała się sprawa Towarzystwa św. Wincentego a Paulo skupającego w swych szeregach mężczyzn. O ile w sąsiedniej archidiecezji lwowskiej było ich w latach 1934-1936 aż 26[176], diecezja przemyska mogła legitymować się liczbą zaledwie 5 towarzystw[177].

Istnienie kilkudziesięciu w sumie stowarzyszeń konferencji tego typu związane było z koniecznością podjęcia przez duchownych, głównie proboszczów, trudu kierowania nimi[178].

Nie były to jedyne organizacje zajmujące się działalnością charytatywną na terenie diecezji. Warta podkreślenia była działalność Domu Bożego Miłosierdzia w Kruhelu Wielkim. Zakład ten prowadzony początkowo przez siostry miłosierdzia a później przez siostry opatrznościanki, powstał z inicjatywy ks. Jana Balickiego. Siedzibą tego zakładu był od 1916 r. Przemyśl, a w 1919-1920 r. przeniesiono go do Kruhela Wielkiego. Znalazły w nim opiekę dziewczęta z marginesu społecznego. Duchową opiekę nad tym zakładem sprawował ks. Jan Balicki[179].

Powstały w Holandii w 1925 r. związek o nazwie Apostolstwo Chorych miał za zadanie zapewnienie opieki duchowej wszystkim ludziom chorym. Sekretariat tego związku dla całej Polski powstał 12 maja 1930 r. we Lwowie. Propagowanie Apostolstwa Chorych było gorąco zalecane duchownym przez biskupa Nowaka[180]. W ciągu kilku lat działalności w Polsce organizacja ta skupiła w swych szeregach ponad 18.000 chorych roztaczając nad nimi opiekę duchową[181]. Udział księży przemyskich ograniczał się do propagowania go wśród chorych mieszkających na terenie ich pracy duszpasterskiej.

Szlachetne idee przyświecały innej organizacji o nazwie Polski Czerwony Krzyż. Organizacja ta działająca zarówno wśród młodzieży jak i starszych prowadziła działalność charytatywną. W nurt pracy Polskiego Czerwonego Krzyża włączyli się niektórzy duchowni zatrudnieni w szkołach średnich jako katecheci[182].

Istniejące od 1924 r. Polskie Towarzystwo Higieniczne w Przemyślu prowadząc swą szeroko zakrojoną działalność cieszyło się oficjalnym poparciem duchowieństwa. Wyrazem tego poparcia było członkowstwo 8 księży w gronie osób wpisanych do tej organizacji w 1931 r.[183].

Do zorganizowanych form opieki charytatywnej pozostających w związku z duchowieństwem należy zaliczyć: ochronki i sierocińce dla dzieci, tanie kuchnie, komitety pomocy dla bezrobotnych, świetlice dla opuszczonych dzieci, szpitale czy też organizowanie Tygodni Miłosierdzia w parafiach[184].

Wyniki poczynań duszpasterzy w tej dziedzinie były imponujące. W roku 1930 funkcjonowały następujące instytucje o nastawieniu charytatywnym:

nazwa	ilość w diecezji	przybliżona liczba korzystających z tych instytucji
ochronki	103	2.074
sierocińce	22	1.209
przytułki, szpitale dla ubogich	22	428

W wielu parafiach wydawano ponadto bezpłatne lub tanie obiady, zaopatrywano ubogich w żywność, opał, organizowano święcone. W roku 1930 tania kuchnia działająca w parafii katedralnej rozdała 11.210 bezpłatnych obiadów i 6.373 za małą odpłatnością[185].

Wiele z wymienionych instytucji dobroczynnych było prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Przy powstawaniu i działaniu większości z nich znaczny udział mieli także duchowni. Właśnie oni w roku 1930 byli fundatorami następujących zakładów dobroczynnych:

miejscowość	rodzaj zakładu	fundator	rok powstania
Dębowiec	ochronka	ks. S. Trzeciak	1924
Domaradz	ochronka	bp A. Nowak	1928
Jarosław	sierociniec	ks. M. Lisiński	1918
Jaworów	ochronka	ks. F. Wróbel	1918
Jaworów	internat	ks. F. Wróbel	1918
Leżajsk	ochronka	ks. A. Tyczyński	ok.1920
Majdan Kolbuszowski	ochronka	ks. T. Mach	1925
Medyka	przytułek	ks. J. Stachyrak	1920
Przemyśl	przytułek	bp A. Nowak	1926[186]

Liczby te zdają się mówić same za siebie. Na półmetku omawianego okresu dokonania na tym polu wskazują, iż problem opieki charytatywnej byl bliski wielu duchownym.

Ogólnopolskie tendencje ukierunkowane na centralizację opieki charytatywnej Kościoła katolickiego w Polsce, doprowadziły także i w diecezji przemyskiej do erygowania związku „Caritas" diecezji przemyskiej. Erekcja ta nastąpiła w 1938 r.[187]. W myśl statutu celem tego związku było rozszerzanie idei miłosierdzia chrześcijańskiego oraz powoływanie zrzeszeń charytatywnych i koordynacja ich działań[188]. Trudno, niestety, określić rozmiar działalności związku kierowanego od 1938 r. przez ks. W.Wyderkę[189]. Trudność ta wynika ze stosunkowo krótkiej jego działalności przerwanej przez wybuch II wojny światowej.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że działalność charytatywna była prowadzona także pod przewodnictwem duchownych, przez inne organizacje posiadające wprawdzie cele sobie właściwe, ubogacone jednak bardzo często przez praktykowanie miłosierdzia chrześcijańskiego. Szczególnie należy tu wspomnieć o Związku Katolicko-Społecznym, sodalicjach mariańskich, bractwie Bonus Pastor, stowarzyszeniach Akcji Katolickiej.

Zorganizowane dzieła miłosierdzia nie wyczerpywały całego arsenału możliwości spieszenia z pomocą na rzecz potrzebujących. Wśród sposobów indywidualnego praktykowania przez duchownych cnoty miłosierdzia chrześcijańskiego najpopularniejszym było wspieranie ubogich gimnazjalistów, opieka nad opuszczoną młodzieżą[190]. W trudnych czasach księża doraźnie tworzyli z własnych składek fundusz dla bezrobotnych, załatwiali opał dla ubogich. Duchowni patronowali także organizowaniu festynów i przedstawień, z których dochód przeznaczano na najuboższych[191]. Ważnym elementem działalności charytatywnej księży było uwrażliwienie wiernych na potrzeby bliźnich. Z pewnością

wykorzystywano w tym celu ambonę i nauczanie w szkole. W konkretnych przypadkach proboszczowie wprost zwracali się do wiernych o wsparcie dla osób potrzebujących[192]. W niektórych parafiach aktualna była sprawa opieki nad więźniami. Opiekę duchowną sprawowali w więzieniach księża specjalnie delegowani w tym celu. Z ich inicjatywy wierni okazywali pomoc pensjonariuszom zakładów karnych w zakresie dóbr religijnych i kulturalnych. Organizowano w tym celu odczyty, zaoptrywano więźniów w czasopisma i książki, starano się także odwiedzać ich[193].

W zabiegach duszpasterskich duchowieństwo polskie dążyło również do rozwiązania problemu uzależnienia alkoholowego. Cel ten starano się realizować poprzez stosowanie normalnych środków duszpasterskich, a więc katechezy, głoszenia kazań, sprawowania sakramentów świętych. Uciekano się także do zakładania i prowadzenia bractw i stowarzyszeń trzeźwościowych. Na uwagę zasługuje szczególny rodzaj tych organizacji jakim był Związek Księży Abstynentów. Osobny oddział dla księży przemyskich powstał w 1917 r. i od tej pory, z przerwą w latach 1920-1925, zorganizowanej pracy nad szerzeniem idei trzeźwościowych poświęciło się kilkunastu księży. Duchowni ci starali się nie tylko krzewić trzeźwość wśród pozostałych księży, ale także pozytywnie oddziaływali na swych parafian. Szczególnie zasłużyli się w tej pracy następujący duszpasterze: ks. S. Bełch, ks. S. Cyran, ks. A. Cząstka, ks. S. Cieszanowski, ks. J. Dąbrowski, ks. J. Drybała, ks. J. Feliks, ks. J. Grochowski, ks. S. Jakóbczak, ks. I. Jarek, ks. I. Łaskawski, ks. J. Pelczarski, ks. J. Matusz, ks. J. Panek, ks. S. Pękala, ks. F. Skraba, ks. J. Stachyrak, ks. J. Wacławski[194].

Oczywiście księża zachęcali także wiernych do włączania się w działalność stowarzyszeń trzeźwościowych takich jak Katolicki Związek Abstynentów, Polska Liga Przeciwalkoholowa, Związek Nauczycieli Abstynentów, Bractwo Wstrzemięźliwości, Stowarzyszenie Świętych Aniołów Stróżów, Filarecki Związek Abstynentów. Mimo braku danych źródłowych pdnoszących się do diecezji przemyskiej, można przyjąć, że część tych stowarzyszeń istniała w poszczególnych parafiach. Odnosi się to szczególnie do bractw trzeźwościowych i Stowarzyszenia świętych Aniołów Stróżów[195]. Działalność trzeźwościową prowadzono także w innych stowarzyszeniach, zwłaszcza młodzieżowych oraz przez urządzanie w diecezji od 1926 r. corocznych tygodni propagandy trzeźwości, co oczywiście domagało się zaangażowania ze strony duchownych[196].

Inicjatorem wielu poczynań trzeźwościowych w skali diecezji był znany działacz na tym polu, ks. Antoni Cząstka, katecheta w Rzeszowie. Można powiedzieć, że to właśnie on był u początku istnienia wielu stowarzyszeń antyalkoholowych w diecezji. Patronował też pozostałym formom pracy trzeźwościowej, był także członkiem zarządu głównego Polskiego Związku Księży Abstynentów[197].

W wielu wypadkach rezultaty działań duchowieństwa na tym ważnym odcinku pracy społecznej były bardzo widoczne. Istniały przypadki likwidowania puktów sprzedaży alkoholu. Tak na przykład w parafii Grębów karczmę zamieniono na czytelnię katolicką[198].

Dokładne omówienie działalności wszystkich organizacji społecznych, w których występowała działalność księży, wykraczałaby poza ramy niniejszej pracy. Wypada jednak przynajmniej wspomnieć o niektórych organizacjach popieranych przez duchowieństwo.

Popularyzacją zainteresowań gospodarką morską zajmowała się Liga Morska i Kolonialna [199]. Rozwojem lotnictwa i przygotowaniem ludności do obrony przeciwlotniczej zajmowali się członkowie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej[200]. Istniejący od 17 października 1937 r. Związek Szlachty Zagrodowej Podkarpacia usiłował jednoczyć w swych szeregach w 346 kołach potomków dawnych rodów szlacheckich[201]. Pokrewnym mu był Związek Obrony Kresów Zachodnich na terenie obwodu lwowskiego[202]. Szeroką popularność w całej diecezji, zwłaszcza w ośrodkach miejskich zyskało sobie Towarzystwo

Gimnastyczne „Sokół", które obok działalności podkreślonej w nazwie, dążyło do popularyzacji życia kulturalnego swych członków oraz całego społeczeństwa. „Gniazda Sokoła" znajdowały się w 1935 r. w 31 miejscowościach diecezji przemyskiej[203]. W wielu gniazdach w poczet druhów „Sokoła" wchodzili księża. W samym tylko gnieździe przemyskim w 1928 r. członkami tej organizacji było 13 książy. Sprawowali oni duchową opiekę nad tą organizacją przewodnicząc często nabożeństwom i uczestnicząc w niektórych imprezach organizowanych przez nią[204].

Podobną działalność prowadzili księża sprawujący opiekę duszpasterską nad Związkiem Harcerstwa Polskiego. Organizacja ta złączona z ruchem generała Baden Powella przeszczepiona została na grunt polski jeszcze za czasów zaborów. 6 lipca 1913 r. odbył się we Lwowie pierwszy zlot harcerzy zaboru austriackiego, który zgromadził 1.600 uczestników[205]. Dalszy rozwój związku nastąpił po roku 1918. W roku szkolnym 1933/34 na terenie całej Polski było już 120.000 harcerzy. Dwa lata później liczba ta osiągnęła wielkość 165.182 harcerzy i harcerek[206]. Z uwagi na powszechny zasięg tej organizacji niektórzy duchowni weszli w jej skład jako kapelani. W hierarchii związku występowali: naczelny kapelan, kapelani okręgów pokrywających się z województwami, kapelani diecezjalni oraz kapelani chorągwi[207]. Kapelani ci stosowali się w swej działalności do specjalnego regulaminu[208]. W wyniku ich pracy w Związku Harcerstwa Polskiego rozwijane było ożywione życie religijne. Praca duszpasterska z harcerzami rozwijała się także w diecezji przemyskiej. W 1920 r. było w diecezji 30 drużyn[209]. Kapelanami poszczególnych drużyn byli przeważnie katecheci szkół, na terenie których istniały. Funkcję kapelanów diecezjalnych w diecezji przemyskiej pełnili księża: ks. Józef Matusz, ks. Stanisław Bełch, ks. Julian Ataman[210].

Oryginalnymi, choć posiadającymi niewielki zasięg, były stowarzyszenia regionalne. Z reguły były one także propagowane, a może nawet inspirowane przez wywodzących się z tych miejscowości duchownych. Związki te na zewnątrz przejawiały działalność poprzez organizowanie uroczystych zjazdów połączonych z uroczystościami religijnymi[211].

Mimo wielu ograniczeń wynikających między innymi z obowiązków duszpasterskich, spora część księży uznała za swą powinność pracę społeczną, przyczyniając się bez wątpienia do wzrostu dobrobytu społeczeństwa. Widoczne to było już w aktywności na niwie ruchu spółdzielczego, w pracy wśród związków zawodowych i różnych organizacji społecznych. Uzupełniając obraz dokonań ekonomicznych duchowieństwa widocznych w organizowanej działalności społecznej, należy wspomnieć jeszcze o prowadzeniu przez znaczną część księży gospodarstw rolnych. Wielu księży na codzień stykało się z rolnictwem i przyczyniało sią do jego rozwoju. Czynili oni to przez wprowadzanie nowych sposobów uprawy roli i stosowanie nieznanych rodzajów roślin. Tym samym uczyli parafian bardziej opłacalnego gospodarowania. Szczególnie uwidoczniło się to w przypadku sadownictwa i stosowania nawozów sztucznych[212].

Problem właściwego prowadzenia gospodarstw rolnych przez duchownych był o tyle ważny, iż w zdecydowanej większości parafie diecezji przemyskiej posiadały beneficja w postaci gruntów ornych. Każdy rządca parafii miał obowiązek właściwego zarządzania powierzonym mu beneficjum. Niestety, trudno jest określić w wymierny sposób wyniki aktywności księży w dziedzinie uprawy roli. Zapewne w wielu przypadkach beneficja zapewniały pełne utrzymanie.

Osobną dziedziną pracy gospodarczej duchowieństwa były inwestycje budowlane. Chodziło o wznoszenie budynków sakralnych, parafialnych oraz obiektów użyteczności publicznej. Wiele sił poświęcili duszpasterze na remonty budynków kościelnych zniszczonych wskutek działań wojennych, klęsk żywiołowych, czy też wymagających bieżącej

konserwacji. W pierwszym okresie dwudziestolecia najbardziej aktualna była kwestia podźwignięcia z ruin wielu świątyń i zabudowań beneficjalnych. W świetle oficjalnych danych sporządzonych w 1917 roku w ponad 79 parafiach trzeba było usuwać poważne szkody wyrządzone przez działania wojenne. Niektóre z kościołów były doszczętnie zburzone. Tych ostatnich było ponad 14[213].

Konieczna była też budowa nowych świątyń w nowo erygowanych parafiach, bądź też rozbudowa świątyń zbyt małych w stosunku do istniejących potrzeb duszpasterskich. W sumie, w ciągu dwudziestolecia rozpoczęto lub kontynuowano budowę w około 90 parafiach[214]. Trudno jest zebrać dokładne dane na temat budynków parafialnych, takich jak zabudowania gospodarcze, plebanie czy sale widowiskowe. Z pewnością zarówno remonty, jak i budowy obiektów pomocniczych prowadzone były w większości parafii. Przy zrozumiałym poparciu finansowym parafian czy kolatorów księża jednak kierowali całokształtem prac, starali sią o załatwienie potrzebnych formalności i o zabezpieczenie wystarczających środków finansowych. Środki materialne potrzebne do prowadzenia prac budowlanych pozyskiwane były głównie drogą tak zwanej „konkurencji", czyli składania deklaracji przez parafian i patrona co do wysokości świadczeń finansowych czy w postaci robocizny lub materiałów budowlanych. Duszpasterze przeprowadzali także kwestę w innych parafiach i to zarówno w kraju jak i poza jego granicami. W wielu przypadkach wspierali budowę kościołów własnymi oszczędnościami [216]. W tym wysiłku budowy kościołów i innych obiektów dużego wsparcia udzialały niektóre organizacje, zwłaszcza Bractwo Boni Pastoris oraz Związek Mszalny, do którego należeli wszyscy księża diecezjalni. Środki finansowe wygospodarowane przez te organizacje, a pochodzące ze składek i dobrowolnych ofiar członków, służyły finansowaniu inwestycji budowlanych mających miejsce zwłaszcza w słabiej uposażonych parafiach[217].

Księża uczestniczyli także w rozwoju życia kulturalno-oświatowego. Wprawdzie zadanie to spoczywało w pierwszym rzędzie na powołanych w tym celu instytucjach państwowych, jednak nie mogły one zrealizować wszystkich oczekiwań społeczeństwa. Dlatego też Kościół w Polsce, posługując się dostępnymi mu środkami, starał sią wypełnić te luki. Już normalna praca duszpasterska oraz towarzysząca jej aktywna działalność polityczna, społeczna i ekonomiczna wpływały na całe społeczeństwo, pogłębiając jego życie kulturalne i oświatowe. Tak było przecież w wypadku nauczania religii, głoszenia kazań, pracy w organizacjach kościelnych i Akcji Katolickiej. Każda z organizacji dążyła do podniesienia poziomu intelektualnego i kulturalnego swych członków. W tym też celu były organizowane czytelnie, biblioteki, spotkania połączone z akademiami, kursami i prelekcjami. W ramach samej Akcji Katolickiej w jednym tylko 1935/36 r. stowarzyszenia mogły poszczycić się następującymi osiągnięciami kulturalnego oddziaływania:

stowarzyszenia —	KKS		KSMŻ	KSMM
ilość wykładów	32	i. referatów	4.096	2.009
kolportaż pism		abonenci czasopism		
i ulotek	6.000	organ.	1.148	458
zasoby bibliotek	2.912		14.641	10.363
akademie	87		1.053	680
uczestnicy		u. Przysposobienia		
kursów gospodarczych	412	Rolniczego	919	352[218]

Statystyczny obraz rezultatów działalności poszczególnych stowarzyszeń Akcji Katolickiej dawał wyobrażenie o wysiłku podjętych przez ich członków duchownych pełniących

rolę asystentów kościelnych. Podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o inne organizacje kościelne będące pod wpływem duchowieństwa. W sumie więc księża popierali wiele inicjatyw kulturalnych. Widać to zwłaszcza w ich odnoszeniu się do organizacji społecznych ukierunkowanych wprost na tego typu działalność. Do organizacji tych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Towarzystwo Szkoły Ludowej. Zawiązało się ono w 1891 r. Otaczało opieką szkoły ludowe, rozprowadzało książki, przybory do pisania, dostarczało nauczycielom podręczników i czasopism, urządzało dla nich odczyty, przyznawało nagrody dla nauczycieli, budowało szkoły, zakładało i utrzymywało czytelnie i wypożyczalnie oraz urządzało wykłady dla społeczeństwa. Z ramienia tego towarzystwa sprawowano także pieczę nad bursami, kursami przemysłowymi, szkołymi średnimi i seminariami nauczycielskimi[219].

W województwie lwowskim w latach trzydziestych istniało 14 kół skupiających 11.994 członków[220]. Można przyjąć, iż w diecezji przemyskiej w wielu miejscowościach działała ta pożyteczna organizacja. Mimo iż towarzystwo nie było oficjalnie propagowane przez czynniki kościelne, księża włączali się w jego działalność, a w niektórych przypadkach, czego przykładem może być Jarosław, wchodzili w skład zarządu Towarzystwa Szkoły Ludowej[221].

Problem formacji młodego pokolenia zbliżał duchownych do nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Kontakty te układały się w sposób dość zróżnicowany. W zależności od obustronnego nastawienia cechował je duch współpracy, ale czasem obojętności, a nawet niekiedy otwartej niechęci. Wydaje się jednak, że w zdecydowanej większości duchowni starali się utrzymać poprawne stosunki z nauczycielami. Swiadczyć o tym może fakt przynależności wielu z nich do organizacji skupiających nauczycieli oraz działalność w strukturach władz oświatowych[222]. Część duchownych wchodziła w skład grona pedagogicznego nie tylko jako etatowi katecheci. Kilku z nich piastowało także funkcje dyrektorów szkół średnich:

nazwisko duchownego	okres pracy w charakterze dyrektora	rodzaj szkoły
ks. L. Augustyn	1926 - 1927	Seminarium Nauczycielskie w Przemyślu
ks. S. Biernat	1931 - 1939	Seminarium Nauczycielskie i Gimnazjum w Przemyślu
ks. L. Lasocki	1916 - 1931	Seminarium Nauczycielskie w Rudniku
ks. J. Stachyrak	1927 - 1934	Seminarium Nauczycielskie w Przemyślu
ks. P. Szpila	1917 - 1929	Gimnazjum w Leżajsku
ks. S. Szpetnar	1923 - 1929	Seminarium Nauczycielskie w Krośnie[223]

W sporadycznych przypadkach, w wypadku braku wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, duchowni byli angażowani jako wykładowcy przedmiotów świeckich. Przykładowo można wymienić następujących księży: ks. J. Augustynowicz, ks. W. Czech, ks. J. Mróz, ks. F. Mach, ks. J. Henczel, ks. P. Szpila[224].

Specyficzne cele przyświecały Katolickiemu Uniwersytetowi Ludowemu w Ujeznej. Został on założony w styczniu 1935 r. i należał do najwcześniej powstałych uniwersytetów ludowych w latach trzydziestych XX wieku w Polsce. Zadaniem jego było organizowanie kursów mających na celu urobienie religijne, społeczne i kulturalne uczestników. W ten sposób miał powstać zastęp działaczy katolickich[225]. W trakcie kursów starano się realizować specjalny program z zakresu religii, historii, nauki społecznej Kościoła, działalności w stowarzyszeniach i pracy na roli[226]. Z trzymiesięcznych kursów organizowanych w ramach tego uniwersytetu mogło skorzystać jednorazowo około 45 uczestników. Można szacunkowo obliczyć, iż jego absolwentami było blisko 200 młodych osób[227]. Opiekę nad Uniwersytetem Ludowym w Ujeznej zlecił zarząd diecezji duchowieństwu. Bezpośrednim zwierzchnikiem ośrodka był miejscowy proboszcz, ks. Ignacy Leja[228].

Erekcja Uniwersytetu Ludowego w Ujeznej nie była przypadkowa. Zarządowi diecezji chodziło zapewne o przeciwdziałanie wpływom radykalnego ruchu ludowego. Rozwijał się on wokół Uniwersytetu Ludowego założonego przez Ignacego Solarza w Gaci[229].

Mimo iż uniwerstet w Ujeznej nie rozwinął szerokiej działalności ze względu na wybuch wojny światowej, trzeba przyznać, że jego istnienie było jedną z ważniejszych prób szerzenia oświaty wśród ludności wiejskiej.

Podobną pracę podjęto na terenie Przemyśla, tworząc Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Miał on na celu popularyzowanie wśród inteligencji wiedzy religijnej. Program kursów był trzyletni. Wykłady obejmowały przedmioty filozoficzne i teologiczne wraz z wybranymi zagadnieniami dotyczącymi Akcji Katolickiej[230]. Formalna erekcja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Przemyślu nastąpiła 21 września 1937 r.[231]. W myśl obowiązującego statutu kuratorem został biskup pomocniczy W. Tomaka. Począwszy od marca 1938 r. siedzibą IWKR był Dom Katolicki im. Piusa XI[232]. Również i w tym przypadku niespełna dwuletni okres istnienia nie zezwala na dokonanie oceny tej inicjatywy. Faktem jest to, że w roku szkolnym 1938/39 kształcenie rozpoczęło około 120 osób[233]. Elementem podnoszącym rangę instytutu była możliwość powierzenia wykładów w nim duchownym zatrudnionym w Instytucie Teologicznym.

Sprawie rozwoju oświaty, szczególnie szkolnictwa, służyły między innymi bursy zakładane celem udzielania pomocy w kształceniu się młodzieży zamiejscowej w gimnazjach i liceach. Idąc za przykładem ks. Feliksa Dymnickiego, inicjatora bursy w Rzeszowie, księża chętnie pomagali w tworzeniu burs, kierowali nimi, wchodzili też w skład gremiów wspierających materialnie ich istnienie. Wśród księży najbardziej zaangażowanych na tym polu byli: ks. J. Chmurowicz, ks. J. Jałowy, ks. M. Lisiński, ks. F. Matwijczyk, ks. Z. Męski, ks. J. Przybyła, ks. M. Sochacki, ks. S. Szpetnar, ks. J. Szypuła, ks. M. Turkowski, ks. F. Wróbel[234].

W 1930 r. na terenie diecezji przemyskiej istniały następujące bursy pod zarządem duchownych lub zgromadzeń zakonnych:

miejscowość	rodzaj bursy	ilość miejsc w bursie
Przemyśl — katedra	Małe Seminarium	45
Przemyśl — Zasanie	Internat SS Felicjanek	100
Przemyśl — Zasanie	Internat SS Benedyktynek	100
Jaworów	Internat żeński	70
Rzeszów	Bursa gimnazjalna	60
Rudnik	Internat dla uczniów Seminarium Nauczycielskiego	
Sambor	Bursa gimnazjalna	60
Sanok	Bursa gimnazjalna	65
Sanok	Bursa rzemieślnicza	30[235]

W sumie więc w każdym roku około 530 młodych ludzi korzystało z różnego rodzaju burs i pozostawało w sferze oddziaływania duchowieństwa, czy też sióstr zakonnych.

Troską o życie kulturalno - oświatowe objęto także żołnierzy. Sprawie tej poświęciła się organizacja o nazwie Polski Biały Krzyż. Prowadzona przez to stowarzyszenie akcja stawiała sobie za cel nauczanie, pracę świetlicową i akcję biblioteczną[236]. Sieć organizacyjna PBK pokrywały się z podziałem kraju na okręgi wojskowe. W okręgu przemyskim w skład zarządu okręgu wchodzili: ks. T. Wąsik, ks. A. Miodoński, ks. S. Biernat. Ten ostatni pełnił nawet funkcję prezesa zarządu miejscowego koła PBK[237].

Uzupełniając zarysowany obraz działalności kulturalnej duchowieństwa należy wspomnieć także o takich inicjatywach jak organizowanie kółek teatralnych, orkiestr, urządzanie wycieczek i kursów dokształcających, propagowanie czytelnictwa prasy oraz książek religijnych[238]. Propagowaniu dóbr kultury religijnej służyło założone przez biskupa Pelczara Muzeum Diecezjalne. W latach trzydziestych eksponowało ono dla zwiedzających około 300 zabytków sztuki kościelnej[239]. Pieczę nad tym muzeum pełnił przez cały okres dwudziestolecia ks. S. Momidłowski[240].

Zaangażowanie duchowieństwa w pracy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej przybierało wiele zróżnicowanych form. Nie znaczyło to jednak, że księża wykorzystywali wszystkie stojące przed nimi szanse i odpowiadali wszystkim potrzebom jawiącym się w kręgu ich działania. Niemniej jako grupa społeczno - zawodowa pozostawili wyraźnie ślad swojej działalności, o tyle trudno wymierny, że mieści się on w sferze wartości duchowych.

§ 3. Działalność naukowa i publicystyczna

Dążenie do osiągnięcia optymalnej skuteczności działań duszpasterskich oraz im towarzyszących przejawiało się także w podejmowaniu pracy naukowej oraz w aktywności na polu różnego typu publicystyki. Przystępując do omawiania tego zagadnienia należy choćby wspomnieć o niektórych pięknych tradycjach duchowieństwa przemyskiego w tym względzie. Jednym z osiągnięć w tej dziedzinie było wydawanie w Przemyślu w latach 1833 - 1840 pierwszego w Polsce czasopisma teologicznego[241]. Duże zasługi na polu nauki w okresie przed I wojną światową położyli następujący księża: ks. Jakub Federkiewicz, ks. Karol Fischer, ks. Władysław Kochowski, ks. Józef Krukowski, ks. Teofil Łękawski, ks. Bronisław Markiewicz, ks. Franciszek Pawłowski, ks. Stanisław Spis, ks. Kazimierz Wais[248].

Idąc śladem poprzedników, księża należący do diecezji przemyskiej w latach 1918 - 1939 starali się kontynuować te tradycje. Działalność duchowieństwa na polu naukowym miała wieloaspektowy zakres. Bardzo ważne dla całokształtu życia diecezji było prowadzenie formacji intelektualnej w ramach Instytutu Teolgicznego w Przemyślu[243]. Każdy z wykładowców niejako z konieczności poświęcał się działalności naukowej, choćby przez przygotowanie wykładów w ramach Instytutu Teologicznego. Nie było to oczywiście jedyną formą działalności naukowej duchowieństwa przemyskiego. Zarówno grupa księży zaangażowanych w działalność Instytutu Teologicznego, jak i niektórzy spoza tego środowiska, próbowali swych sił na polu naukowym. Owocność tych poczynań zależała od przygotowania do pracy naukowej, zwłaszcza przez studia specjalistyczne, lub też indywidualne studium[244]. Zewnętrznym przejawem pielęgnowania zainteresowań naukowych były publikacje, rzadziej naukowe, a przeważnie w formie przyczynków lub szeroko pojętej publicystyki. Ważnym elementem życia naukowego był udział księży w pracy specjalistycznych instytucji o charakterze naukowym.

Wybitną postacią wśród duchowieństwa diecezji przemyskiej był filozof ks. Kazimierz Wais. Okres najbardziej efektywnej jego działalności przypadł na przełom XIX i XX wieku. Po czternastu latach pełnienia funkcji wykładowcy w Instytucie Teologicznym w Przemyślu

21 marca 1909 r. został mianowany profesorem zwyczajnym filozogii chrześcijańskiej i teologii fundamentalnej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W ciągu całego okresu pobytu we Lwowie do 1927 r. przeszedł wszystkie szczeble kariery uniwersyteckiej. Był więc delegatem wydziału teologicznego w senacie akademickim, prodziekanem i dziekanem tego wydziału, a także prorektorem i rektorem uniwersytetu[245]. Ks. Wais znany był nie tylko na polu dydaktyki uniwersyteckiej, ale jako badacz i autor dzieł z zakresu filozofii i teologii fundamentalnej. Na długo przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości opublikował on pracę z zakresu parapsychologii: Dziwy hipnotyzmu w świetle najnowszych badań naukowych[246]. Krytyczną ocenę teozofii Rudolfa Steinera i jego zwolenników w Polsce zawarł ks. Wais w pracy pt. Teozofia nowoczesna[248]. Praca ta z racji jej powodzenia u czytelników ukazała się po raz drugi w 1929 r. pod zmienionym tytułem[249] i była próbą popularyzacji teodycei dla szerszego grona czytelników. Bardziej specjalistyczny charakter posiadała jego Ontologia czyli metafizyka ogólna[250], zaliczona przez znawców do podręczników uniwersyteckich[251].

Analiza prac ks. Waisa skłania do uznania go za zwolennika filozofii św. Tomasza z Akwinu. W opinii Jakuba Sawickiego był on tomistą o zabarwieniu esencjalnym[252].

Publicystyka ks. Waisa miała także duże znaczenie dla apologetyki wobec wielu zarzutów wysuwanych w owych czasach pod adresem religii katolickiej.

Elementy apologetyczne łatwo można było zauważyć w przypadku dzieła poświęconego filizofii[253] oraz w pracy będącej krytyką agnostycyzmu[254]. Zapewne zainteresowania ks. Waisa problematyką apologetyczną obok filozofii powiązane były z jego wcześniejszymi studiami teologicznymi oraz wynikały z kierowania przez niego katedrą dogmatyki fundamentalnej Uniwersytetu Jana Kazimierza w latach 1909 - 1912[255]. Pozoim naukowy wywodów apologetycznych tego filozofa i fundamentalisty promowały go jako „pierwszoplanową postać w konfrontacji katolicyzmu z przeciwnikami ideologicznymi tego okresu"[256].

Mocny akcent apologetyczny widoczny był także w pracy biskupa J. S. Pelczara prezentującej argumenty przemawiające za prawdziwością religii katolickiej. Praca ta, podobnie jak i praca ks. Waisa, ukazała się w tej samej serii pod ogólnym tytułem: Obrona religii katolickiej[257].

W ścisłym związku z apologetyką pozostawała teologia dogmatyczna spekultywna. W omawianym okresie wśród europejskich teologów można było zaobserwować wyraźne opowiadanie się za tomizmem oraz coraz częstsze sięganie do źródeł patrystycznych połączone z zainteresowaniem się eklezjologią[258]. W tym właśnie kierunku szła działalność naukowa ks. Adolfa Tymczaka. Legitymował się on dwoma doktoratami zdobytymi na Papieskim Uniwersytecie Angelicum w Rzymie. Na podstawie pracy „Wiara u świętego Augustyna" w 1935 r. uzyskał habilitację na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Począwszy od swego powrotu z Rzymu, a więc od 1928 r. był wykładowcą teologii dogmatycznej i okresowo fundamentalnej w Instytucie Teologicznym w Przemyślu, a od 1936 r. docentem katedry teologii fundamentalnej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie[259]. Wyniki swych badań naukowych związanych z przygotowanie pracy habilitacyjnej opublikował ks. Tomczak w osobnej książce oraz we fragmentach na łamach czasopism[260]. Oryginalnym osiągnięciem naukowym tego autora sięgającego często źródeł patrystycznych była teoria dotycząca sakramentu kapłaństwa. Uważał on, że święcenia niższe udzielane alumnom w czasie formacji seminaryjnej stanowią część sakramentu kapłaństwa. Twierdzenie swoje usiłował poprzeć argumentami historycznymi i spekulatywnymi[261]. Wartościowy charakter posiadała rozprawa poświęcona eklezjologii a zatytułowana Kościół jako Ciało Mistyczne Chrystusa[262]. Wytyczne dla teologów zajmujących się

eklezjologią zawierała wydana w kilka lat później encyklika Piusa XII *Mystici Corporis Christi* z 1943 r.

Spośród wszystkich księży przemyskich zatrudnionych w Instytucie Teologicznym w charakterze wykładowców Pisma św. pewnym dorobkiem naukowym z tego zakresu legitymowali się ks. Jan Stawarczyk i ks. Piotr Federkiewicz. Pierwszy z nich był absolwentem Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie, gdzie zdobył licencjat nauk biblijnych. W 1918 r. został zatrudniony w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Do 1920 r. był tam wykładowcą filozofii biblijnej, a od 1920 r. profesorem zwyczajnym filozofii biblijnej[263]. Cieszył się on dużym autorytetem zwłaszcza w dziedzinie języków biblijnych[264], choć nie pozostawił po sobie zbyt bogatej spuścizny pisarskiej[265]. Znaczącym był jego udział w opracowaniu kwestii mandaizmu. Wyniki badań tego problemu opublikował w kilku artykułach[266].

Ks. Stawarczyk był promotorem pracy doktorskiej drugiego przemyskiego biblisty, ks. P. Federkiewicza. Duchowny ten po studiach odbytych w Uniwersytecie Warszawskim dalszą wiedzę zdobywał, począwszy od 1927 r., w Papieskim Uniwersytecie Biblijnym w Rzymie. Tam też zdobył w 1929 r. licencjat Pisma świętego. Po powrocie do Przemyśla w 1930 r. przez 44 lata był wykładowcą Pisma świętego w Instytucie Teologicznym[267]. Ten bardzo długi okres prowadzenia wykładów skłonił ks. Federkiewicza do opracowania kilku podręczników wydanych na powielaczu, a mających służyć studentom teologii za pomoc w zdobywaniu wiedzy[268]. Jedną z nielicznych prac ogłoszonych drukiem były fragmenty jego pracy licencjackiej „Ecce Agnius Dei"[269]. Wydaje się, iż był on autorem niektórych anonimowych artykułów popularyzujących zagadnienia biblijne zamieszczanych na łamach „Roli Katolickiej"[270].

Obu wspomnianym biblistom z pewnością nie można było odmówić olbrzymiej wiedzy, którą chętniej przekazywali w procesach dydaktycznych , mniej zaś uwagi poświęcali publikowaniu wyników działłalności naukowej.

Specyficzną postać przybierała działalność naukowa i publicystyczna w dziedzinie teologii pastoralnej. W tej pracy zbiorowej, której redaktorem był ks. Zygmunt Pilch[271], pewien znaczący udział mieli dwaj księża przemyscy. Jednym z nich był wspomniany już ks. A. Tymczak, który opracował zagadnienie roli liturgii w duszpasterstwie parafialnym[272]. Niezwykle złożony problem duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej oraz duszpasterstwa wiejskiego opracowany został z wielkim znawstwem przez ks. J. Bełcha[273].

Wybuch wojny światowej oraz zmieniona sytuacja społeczno-polityczna zdezaktualizowała w wielu punktach postulaty pastoralne tego podręcznika. Trzeba jednak przyznać, że sam fakt pojawienia się tej pracy świadczył o wysiłkach duchowieństwa polskiego dążącego do tego, by oddziaływanie duszpasterskie było jednak bardziej owocne.

Spośród wszystkich dyscyplin teologii pastoralnej na uwagę zasługuje w pierwszym rzędzie homiletyka. Twórczość duchowieństwa przemyskiego w dwudziestoleciu ukierunkowana była przede wszystkim na opracowanie kazań, egzort i homilii. Seniorem i poniekąd pociągającym przykładem w tym względzie był biskup K. Fischer. Jego kazania wydane po raz pierwszy jeszcze przed I wojną światową zyskały sobie wielką popularność w diecezji i poza nią[274]. Spośród bogatego dorobku homiletycznego biskupa Fischera na czoło wysuwały się „Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego". O popularności tego dzieła mogą świadczyć liczne wznowienia[275]. Sędziwy, 82-letni biskup na krótko przed swą śmiercią postanowił wydać jakby uzupełnienie czterech tomów „Kazań przygodnych". Rolę taką miał pełnić tom zawierający kazania i przemówienia przygodne[276]. Dzieło to, jak i cała działalność kaznodziejska biskupa, zostało przychylnie przyjęte przez recenzentów i duchowieństwo[277]. Zamiar wydania drukiem następnego tomu kazań przygodnych udaremniła śmierć biskupa Fischera w 1931 r.

Kaznodziejskie dokonania pozostałych biskupów nie zaowocowały wprawdzie publikacjami tekstów kazań i przemówień, choć niewątpliwie na podkreślenie zasługują listy pasterskie ordynariuszów. Biskup J. Pelczar po 1918 r. wydał drukiem około 10 listów pasterskich[278]. Zarówno listy pasterskie jak i przemówienia tego biskupa charakteryzują się wysokim poziomem [279].

Autorami listów pasterskich byli także następcy biskupa Pelczara: biskup A. Nowak[280] oraz biskup F. Barda[281].

Większość tych listów miała charakter pastoralny. Najczęściej ich tematyka związana była z aktualnymi potrzebami duszpasterskimi. Zawierały one konkretne wskazówki dla księży i wiernych. Prawie wszystkie posiadały część teoretyczną będącą z reguły podbudową dla praktycznych zaleceń.

Sławę kaznodziei diecezjalnego zyskał sobie ks. Stefan Momidłowski[282]. O olbrzymim jego dorobku na tym polu świadczyć może fakt wygłoszenia samodzielnie, lub z udziałem innych duchownych około 260 serii misji i rekolekcji[283]. Z publikacji ks. Momidłowskiego o charakterze kaznodziejskim wyróżniają się „Kazania o Męce Pańskiej"[284], oraz „Kazania przygodne"[285]. Obiete prace zostały pozytywnie ocenione przez czytelników[286]. W twórczości kaznodziejskiej ks. Momidłowskiego na podkreślenie zasługuje nurt patriotyczny widoczny zwłaszcza w jego wystąpieniach z okazji nabożeństw narodowych[287]. Ks. Momidłowski, począwszy od 1902 r. aż do 1958 r., podjął się trudu opracowania nekrologów zmarłych księży, które w większości były drukowane na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej". W sumie, wraz z pozostwionymi w rękopisie, w okresie międzywojennym spod jego pióra wyszło około 72 nekrologów na ogólną liczbę 90 napisanych w ciągu całej jego publicystycznej działalności[288]. Nekrologi te stanowią z jednej strony dokumentację działalności duchowieństwa przemyskiego, z drugiej zaś mają ze swej natury charakter mów pogrzebowych.

Do grona mistrzów słowa głszonego na ambonie należał także ks. Piotr Niezgoda[289]. Będąc kapelanem wojskowym, był zarazem autorem kilku zbiorów kazań o tematyce pasyjnej[290], na poszczególne niedziele i święta roku kościelnego[291] i o charakterze maryjnym[292]. Również w jego przypadku recenzje świadczyły o talencie autora i pozytywnym przyjęciu jego dzieł przez duchowieństwo[293].

Sporym dorobkiem publicystycznym związanym z powszechnie znaną w pracą rekolekcyjną i misjonarską, cieszył się ks. Jan Patrzyk[294]. Przez całe dwudziestolecie pełnił on obowiązki duszpasterskie o charakterze wikariusza, administratora i proboszcza głosząc równocześnie rekolekcje i misje. Część z opracowanych przez siebię wystąpień opublikował w formie pojedyńczych kazań zamieszczonych w „Nowej Biblitece Kaznodziejskiej", gdzie w latach 1932 - 1938 ukazało się ich 14[295]. Ks. Patrzyk wydał drukiem także zbiory kazań, z których większość zapewne wygłosił w swej pracy duszpasterskiej[296].

Do grona księży wybijających się w życiu ascetycznym należał ks. Aleksander Pawłowski, zwany przez współczesnych mu „polskim Janem Vianneyem"[297]. Opracowane na podstawie notatek kazania jego duchownego zostały pośmiertnie wydrukowane w formie książkowej[298]. Pozytywne recenzje tych kazań świadczą o dobrej ich jakości[299].

Wśród duchownych przemyskich parających się twórczością kaznodziejską wymienić należy jeszcze ks. Władysława Gryzieckiego. Będąc już na zasłużonej emeryturze wydał pracę mającą służyć pomocą w odprawianiu nabożeństw majowych[300].

Pod kryptonimem „ks XY" dwa tomy kazań niedzielnych i świątecznych opublikował ks. Antoni Lorens. Anonimowość ta spowodowana była komplikacjami związanymi z pobytem tego duchownego w diecezji lubelskiej[301].

Kończąc omawianie udziału duchowieństwa przemyskiego w rozwoju homiletyki dwudziestolecia należy jeszcze wspomnieć o specyficznej grupie księży, których publicys-

tyczna działalność związana była ściśle z pełnioną funkcją kapelana wojskowego. Byli oni autorami wielu przemówień wygłaszanych z racji specjalnych uroczystości z udziałem wojska bądź też w trakcie ich normalnej pracy duszpasterskiej. Z uwagi na stosunkowo dużą możliwość druku część tych prac została opublikowana. Do duchownych najbardziej akfywnych na tym polu należeli: ks. F. Juszczyk, ks. S. Matzner i ks. W. Pączek. Prace swe zamieszczali głównie w czasopiśmie poświęconym duszpasterstwu wojskowemu[302]. Cechą charakterystyczną prawie wszystkich tych przemówień było bardzo lojalne nastawienie wobec władz państwowych, co było zrozumiałe z uwagi na status kapelanów wojskowych.

Spośród dużej grupy duchownych kształcących dzieci i młodzież podczas nauki religii, spora część księży dała się poznać jako autorzy licznych prac książkowych i artykułów prasowych z tego zakresu. Pozycjami książkowymi były przede wszystkim katechizmy. Dla szkół powszechnych podręcznik do nauki religii opracował ks. Wojciech Tomaka[303]. Katechizmu tego przez długie lata używano na terenie diecezji przemyskiej i poza nią. Zyskał też dobrą opinię wśród znawców problematyki[304].

Również dla starszych klas szkół powszechnych przeznaczony był katechizm opracowany przez ks. K. Marciaka[305]. Katechizm ten był w dużej mierze oparty na podręczniku austriackim z 1894 r.[306], i składał się z 436 pytań i odpowiedzi zawierających naukę Kościoła[307]. Ks. W. Pilszak, opracowując kolejny katechizm, oparł się na pracach ks. Józefa Deharba i biskupa Edwarda Likowskiego[308]. Długoletni katecheta, ks. T. Gunia, był autorem trzyczęściowego podręcznika w dużej mierze propagującego prawdy wiary oparte o teksty Pisma świętego[309]. Poszczególne tomy tego katechizmu pisane były z przeznaczeniem ich dla I, II, i III klasy gimnazjalnej i dostosowane były do obowiązującego wówczas programu szkolnego[310]. Pomocą dla prowadzących nauczanie religii miał być zbiór opowiadań katechizmowych autórstwa znanego katechety i działacza na polu trzeźwościowym, ks. A. Częstki[311].

Wśród duchownych, którzy pragnęli przysłużyć się srawie nauczania religii, na krótkie wspomnienie zasługuje ks. W. Galant z racji tłumaczenia katechizmu Franciszka Spiragi. Pierwsze wydanie tej pracy ukazało sią wprawdzie jeszcze w 1906 r., lecz po 1918 r. wyszedł specjalny dodatek tego katechizmu, a powiększone, trzecie wydanie, ukazało się w 1927 r.[312].

Realizacji programu nauczania religii, zwłaszcza z zakresu histiorii Kościoła poświęcone było dzieło ks. Władysława Chotkowskiego. Podręcznik ten wydano w diecezji przemyskiej w 1931 r. wzar z uzupełnieniami dokonanymi przez ks. J. Jałowego[313].

Wraz z usamodzielnieniem się w połowie XIX wieku poszczególnych dyscyplin teologii pastoralnej pojawiła się obok homiletyki i katechetyki także liturgika[314]. Na gruncie polskim poszły w ślad za tym liczne publikacje związane z ruchem liturgicznym. Pomijając omówienie całokształt tego ruchu[315], wypada zatrzymać się nad skromnym wkładem w jego rozwój duchowieństwa diecezji przemyskiej okresu II Rzeczypospolitej. Wyrazem zainteresowania duchowieństwa przemyskiego rolą liturgii w życiu religijnym była wspomniana już praca ks. A. Tymczaka zamieszczona w dziele zbiorowym „Nauka pasterzowania"[316]. Obok niej pewnym dorobkiem księży przemyskich na polu liturgicznym były liczne modlitewniki. Dużą popularność w diecezji zyskało sobie dzieło ks. J. Stachyraka zatytułowane „Przenajświętsza Rodzina". Do 1918 r. ukazało sią aż siedem wydań tego modlitewnika[317]. Zapotrzebowanię na tego typu pomoc duszpasterską było duże, dlatego też, tuż przed wojną zainicjowano kolejne, ósme wydanie książeczki[318]. Inicjatywa ta, której patronowało bractwo „Bonus Pastor", nie doczekała się realizacji, prawdopodobnie z uwagi na brak funduszy i wybuch wojny.

Autorem modlitewnika był także ks. W. Galant. Jego dzieło ukazało się dwukrotnie. Pierwszy raz w roku 1922 i nosiło wówczas tytuł „Ciebie Boże Wychwalamy"[319]. W dziesięć lat później modlitewnik wydrukowano pośmiertnie pod zmienionym tytułem „W górę serca"[420]. Mimo różnych tytułów treść obu modlitewników pozostała ta sama.

Wspomniany już ks. Marciak, autor katechizmu, opublikował dwa modlitewniki z przeznaczeniem dla młodzieży szkolnej. Pierwszy z nich został zatytułowany „Chwała na wysokości Bogu"[321]. Drugi nosił tytuł „Pan mój i Bóg mój"[322].

Dwa lata przed wojną rzeszowski katecheta ks. A. Częstka wydał zestaw modlitw i pieśni „Magnificat"[323]. Oryginalny charakter posiadał modlitewnik przeznaczony dla żołnierzy i młodzieży polskiej, który został opracowany przez kapelana legionowego, ks. J. Panasia [324].

Do grupy modlitewników można zaliczyć pracę ks. M. Turowskiego, zawierającą zbiór pieśni kościelnych wraz z modlitwami pogrzebowymi[325].

Znani z działalności na polu muzyki kościelnej, ks. J. Polit oraz ks. W. Lewkowicz opracowali zbiory pieśni religijnych. Pierwszy z nich, przedwcześnie zmarły, obok utworów świeckich wydał mały zbiór pieśni adwentowych i kolęd oraz zbiór pieśni maryjnych[327]. Również ks. W. Lewkowicz, absolwent Papieskiej Wyższej Szkoły Muzyki Sakralnej, obok prac religijnych wydał także kilka utworów świeckich[328]. Napisał też podręcznik zawierający podstawowe wiadomości potrzebne do nauki śpiewu i gry na instrumentach muzycznych [329]. W dziedzinie muzyki religijnej przepracował śpiewnik ks.J Nikodemowicza i wydał go w roku 1934[330]. Opracował i wydał tekst i melodie opisu męki Pańskiej[331].

Księża przemyscy starali się też przybliżyć wiernym pewne nabożeństwa oraz postacie niektórych świętych. Służyły temu odpowiednie wydawnictwa. I tak ks. F. Juszczyk, kapelan wojskowy wydał tekst i melodię godzinek o Matce Bożej Bolesnej[332]. Podobny charakter posiadały rozważania i teksty nabożeństw zebrane przez ks. W. Bogdana[333]. Na polu upowszechniania nabożeństw do niektórych świętych zasłużyŁ się ks. J. Jałowy[334] oraz ks. S. Szpetnar[335]. Poza opracowaniem moditewników i podobnych im wydawnictw księża przemyscy byli autorami licznych artykułów prasowych poświęconych sprawom liturgii katolickiej. Te najczęściej anonimowe prace o charakterze pastoralnym, rozsiane są po różnych czasopismach. Część z nich znajduje się w pismach parafialnych takich jak „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie" i „Jarosławskie Wiadomości Parafialne" Z uwagi na obszerność zagadnienia problem ten zasługuje na odrębne opracowanie.

W podobny sposób wypada odnieść się do omawianej już kwestii społecznej. Poza listami pasterskimi biskupów ordynariuszy, w których wielokrotnie wracano do tego problemu, na uwagę zasługują prace ks. J. Bełcha[336]. Bardzo często księża przemyscy w artykułach prasowych rozsianych na łamach czasopism religijnych i świeckich, dawali wyraz swej trosce o uregulowanie spraw społeczno-politycznych w duchu nauki Kościoła. Najczęściej były to artykuły anonimowe, stąd istnieje trudność w dokładnym sporządzeniu ich wykazu. Warto może tu jednak wspomnieć o próbie dokonania prezentacji nauki Kościoła wobec zagadnień społeczno-gospodarczych podjętej przez ks. L. Zaziemskiego. Owocem jego przemyśleń była praca nosząca tytuł „Dobrobyt"[337].

Następną dyscypliną mającą wielu zwolennków wśród duchowieństwa była szeroko rozumiana historia Kościoła. W wieloraki sposób księża przyczyniali się do poznawania przeszłości oraz do utrwalania wiadomości o niej i o czasach im współczesnych. Wybitnym historykiem i kanonistą był ks. J. Kwolek. Po studiach prawniczych w Rzymie na „Gregorianum" uwieńczonych doktoratem w 1914 r., na trwałe związał się z Przemyślem. Był przełożonym Seminarium Duchownego i profesorem Instytutu Teologicznego. Mimo iż kierunkiem jego studiów było prawo kanoniczne, dał się poznać jako teoretyk i praktyk z zakresu archiwistyki i historii Kościoła. W latach 1928 - 1955 pełnił obowiązki dyrektora archiwum diecejalnego[338]. W ciągu tego okresu doprowadził do tego, iż Archiwum Diecezji Przemyskiej należało do najlepiej zorganizowanych archiwów kościelnych w Polsce [339]. Opracował wzorcowy statut dla archjwum kościelnego[340]. Ze swej działalności archiwistycznej zdawał regularne sprawozdania, które zamieszczane były z reguły na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej"[341]. Sprawie archiwów kościelnych poświęcił osobne artykuły świad-

czące o wielkim znawstwie problemu[342]. Godnym podkreślenia jest także twórczość tego naukowa w dziedzinie sporządzania biografii, zwłaszcza tych, które zostały zamieszczone w „Polskim Słowniku Biograficznym". W sumie, do 1939 r. biogramów było 18[343].

Ks. Kwolek był także fachowcem w zakresie prawa kanonicznego, co uwidaczniało się nie tylko w prowadzonych przez niego wykładach seminaryjnych, ale także w artykułach związanych z różnymi dziedzinami kanonistyki[344].

Historykiem był także ks. K. Kotula, który wykładał historię Kościoła w Instytucie Teologicznym w Przemyślu w latach 1917 - 1925. Owocem jego twórczości historycznej była praca poświącona ks. Marcinowi Laternie, kapelanowi wojskowemu z XVI w. [345].

Również jedną tylko pracą o charakterze historyczno - liturgicznym mógł się poszczycić kolejny wykładowca historii, ks. J. Lasek. Z zamierzonej kilkuczęściowej syntezy mającej ukazać rozwój kultu eucharystycznego w diecezji przemyskiej, drukiem ukazała się jedynie część pierwsza[346].

W latach trzydziestych ks. L. Ataman, po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim, opublikował swoją pracę doktorską traktującą o rządach biskupa Wacława Hieronima Sierakowskiego w diecezji przemyskiej[347].

Obok duchownych predestynowanych niejako do prowadzenia pracy naukowej z racji zajmowanego stanowiska wykładowcy historii Kościoła w Instytucie Teologicznym, publicystami z tego zakresu było jeszcze wielu księży. Ograniczając się jedynie do znaczniejszych dokonań w tej dziedzinie, należy wspomnieć o publikacjach biskupa W. Tomaki, których celem było upowszechnianie najbardziej podstawowych danych historycznych dotyczących diecezji przemyskiej[348]. Autorem wielu prac o charakterze historycznym był ks. J. Jałowy. Na uwagę zasługuje krótka rozprawa tego duchownego dotycząca dziejów jego rodzinnej parafii[349]. Ks. Jałowy opracował także dzieje I gimnazjum w Rzeszowie, w którym pracował jako katecheta[350]. Z racji patronatu sprawowanego nad Towarzystwem Sług pod wezwaniem św. Zyty wydał krótką jego historię[351]. Równolegle do aktywności publicystycznej ks. Jałowego w Rzeszowie inny katecheta, ks. Jakub Makara, podobnej działalności poświęcał się w Jarosławiu. Najważniejszą jego pracą drukowaną w odcinkach jako dodatek do „Jarosławskich Wiadomości Parafialnych" były „Dzieje parafii jarosławskiej"[352]. Duża jej wartość leży, między innymi, w powoływaniu się autora na materiały archiwalne, dziś już częściowo nieosiągalne. Prowadzący ożywioną działalność publicystyczną ks. S. Szpetnar opracował dzieje patriotycznych organizacji młodzieżowych w gimnazjum jarosławskim[353].

Wśród księży piszących pamiętniki i wspomnienia na uwagę zasługuje ks. J. Panaś, który spisał swe przeżycia z okresu walk II Brygady Legionów i w bojach o niepdległość Przemyśla[354].

Charakter pamiętnika nosi książka wydana przez ks. J. Watulewicza opisująca jego doznania w czasie I wojny światowej, którą przeżył jako proboszcz w Felsztynie[355]. Ten sam autor opracował region swej pracy duszpasterskiej pod względem historyczno - etnograficznym[356]. Podobny charakter miała naukowo - publicystyczna działalność ks. J. Wacławskiego, autora dwóch opracowań odnoszących się do regionu jego pochodzenia[357].

Nawet przy tak bardzo skrótowym opracowaniu naukowej i publicystycznej działalności duchowieństwa z zakresu historii Kościoła, należy nieco miejsca poświęcić na scharakteryzowanie prac mających na celu przybliżenie wiernym postaci poszczególnych świętych lub osób zasługujących na pamięć społeczeństwa. Znaczącą działalność na tym polu przejawiali ks. F. Bolek[358], ks. W. Galant[359], ks. M. Rolewski[360], ks. S. Szpetnar[361].

Wyrazem uznania dla zmarłych księży były wspomnienia zamieszczane na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej", a sporadycznie także i w innych periodykach. Autorami tych nekrologów byli najczęściej księża, a wśród nich, obok wspomnianego już ks. S. Momidłowskiego, w latach 1918 - 1939 ten typ publicystyki podjęli: ks. J. Chmurowicz (1), ks. J. Dziedzic (1), ks. J. Federkiewicz (1), ks. P. Federkiewicz, ks. J. Jałowy (3), ks. J. Kwo-

lek (4), ks. W. Kulczycki (1), ks. J. Łabuda (1), ks. J. Makara (3), ks. F. Misiąg (2), ks. F. Pelczar (1), bp J,Pelczar (1), ks. M. Pelczar (1), ks. A. Porębski (1), ks. E. Sandałowski (1), ks. M. Sidor (2), ks. J. Słaby (1), ks. W. Szmyd (1), ks. S. Szpetnar (3), ks. P. Turek (2), ks. W. Ulnam (1), ks. K. Wais (3), ks. T. Wlazowski (1), ks. S. Władyka (1), ks. J. Wacławski (5)[362].

Poparcie okazywane działalności kulturalno - oświatowej przejawiało się także przez opracowywanie materiałów potrzebnych do jej prowadzenia i publikowanie wielu artykułów prasowych dotyczących tego problemu. Spośród osiągnięć w tej dziedzinie warto wspomnieć kilka utworów scenicznych napisanych z przeznaczeniem dla parafialnych zespołów teatralnych. Ich autorami byli: Ks. F. Bolek[363], ks. S. Bulichowski[364], ks. F. Juszczyk[365], ks. W. Lewkowicz[366], ks. J. Niewodowski[367]. Były to w większości utwory religijne, związane głównie z okresem Bożego Narodzenia. Naukowa działalność duchowieństwa będąca przedmiotem niniejszego paragrafu nie przejawiła się jedynie w formie osobnych pozycji edytorskich, czy artykułów prasowych. W archiwach i bibliotekach czy też w zbiorach prywatnych znajduje sią wiele prac nie wydanych drukiem z różnych powodów, lub wydanych po II wojnie światowej, które świadczą o trudzie duchownych pragnących przysłużyć się szeroko rozumianej nauce[368].

Naukowe zainteresowania duchowieństwa przemyskiego znalazły swe potwierdzenie także w udziale księży w pracach organizacji specjalistycznych. Dokonując krótkiej prezentacji tych stowarzyszeń jeszcze raz należy wspomnieć działalność Związku Księży Katechetów[369] oraz Związku Zakładów Teologicznych[370]. Oba te stowarzyszenia niezależnie od swych celów zasadniczych starały się o podniesienie wiedzy swych członków przez skłanianie ich do pracy naukowej, między innymi przez opracowywanie i wygłaszanie referatów, czy też pisanie artykułów prasowych.

Dużą aktywność na arenie nauk teologicznych przejawiało Polskie Towarzystwo Teologiczne powstałe 23 lutego 1924 r. z inicjatywy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie[371]. W myśl statutu towarzystwo to miało pracować nad dalszym rozwojem nauk teologicznych w Polsce przez urządzanie odczytów, popieranie wydawnictw i organizowanie biblioteki teologicznej[372]. Pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Teologicznego był ks. W. Wais, który funkcję tę pełnił do 1927 r. , kiedy to zrezygnował z niej ze względów zdrowotnych[373]. W skład struktury organizacyjnej towarzystwa wchodziły oddziały regionalne, wśród których był także i przemyski. Zarówno w skali całej organizacji, jak i w przemyskim oddziale na podkreślenie zasługuje, obok osiągnięć wspomnianego już ks. Waisa, działalność ks. J. Balickiego, ks. J. Kwolka, ks. W. Matyki, ks. T. Wąsika, ks. E. Żukowskiego. Udział tych i innych duchownych przemyskich w pracach PTT polegał na orrganizowaniu posiedzień naukowych połączonych z wygłaszaniem referatów naukowych. Podczas pierwszego zjazdu naukowego towarzystwa, który odbył się w 1928 r. , referat wygłosił ks. J. Kwolek, a ks. E. Żukowski należał do komitetu zjazdowego[374]. Wydaje się, że szczyt zainteresowania duchowieństwa przemyskiego działalnością w ramach towarzystwa przypadł na lata dwudzieste II Rzeczypospolitej. Brak sprawozdań z działalności przemyskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Teologicznego w drugim dziesięcioleciu świadczy o pewnym zastoju tego rodzaju pracy naukowej. Możliwe, że było to spowodowane zaangażowaniem sią wielu duchownych w inne prace, szczególnie w działalność Akcji Katolickiej.

Na omówienie zasługuje także udział księży przemyskich w organizacjach naukowych zakładanych głównie dla świeckich. W ich szeregu na czoło wysuwa się Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Powstało ono z inicjatywy Kazimierza i Tadeusza Osińskich 29 czerwca 1909 r. Pierwszorzędnym jego celem było stworzenie w Przemyślu „polskiego ogniska naukowego"[375]. Dużą aktywność przy powstaniu TPN w Przemyślu wykazali: ks. W. Kochowski, wybrany jego wiceprezesem oraz ks. S. Momidłowski, pełniący funkcję

członka zarządu[376]. W pierwszym okresie istnienia towarzystwa w Przemyślu, a więc w latach 1900 - 1911 wśród 137 członków było 12 księży, w tym biskup Pelczar i biskup Fischer[377]. W 10 lat później, w 1922 r., na ogólną liczbę 474 członków towarzystwa duchownych było 38[378]. W obu więc przypadkach udział procentowy duchownych w ogólnej liczbie członków Towarzystwa Nauk w Przemyślu wahał się w granicach 8,8% — 8,1%. Walne zgromadzenie tej organizacji, które odbyło się 2 czerwca 1917 r. powołało do grona jej zarządu ks. S. Momidłowskiego jako wiceprezesa i ks. J. Kwolka jako członka zarządu[379]. Począwszy od 1923 r. ks. Kwolek był zastępcą kustosza i wszedł w skład dyrekcji towarzystwa[380]. Funkcję prezesa rady naczelnej pełnił w latach 1931 - 1939 ks. T. Wąsik[381]. Księża będący członkami towarzystwa niejednokrotnie zasłużyli się jako ofiarodawcy środków finansowych, bądź też eksponatów. Niektórzy z nich wygłaszali w ramach prac TPN odpowiednie referaty o charakterze naukowym[382].

Kolejną organizacją ściśle naukową, której działalność była popierana przez kilku duchownych przemyskich, było Polskie Towarzystwo Historyczne. Istniało ono we Lwowie już od 14 października 1866 r. Od samego początku dwudziestolecia międzywojennego do grona członków lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego należeli: ks. J. Kwolek, ks. K. Kotula, ks. J. Pasek, ks. W. Sarna, ks. J. Zajchowski[383]. Organizacja ta 23 listopada 1928 r. została przeszczepiona na grunt przemyski poprzez stworzenie tu jej lokalnego oddziału. Do grona 22 członków-założycieli oddziału przemyskiego należeli między innymi ks. S. Biernat, ks. K. Kotula, ks. J. Kwolek, ks. J. Lasek, ks. S. Momidłowski, ks. W. Sarna, ks. T. Wąsik, ks. M. Wziątek. Spośród nich ks. Kwolek został wybrany zastępcą przewodniczącego towarzystwa, a ks. Kotula członkiem zarządu[384]. Po pewnym kryzysie istniejącym w działalności towarzystwa w latach trzydziestych pewne jego ożywienie nastąpiło tuż przed wojną. W wybranym nowym zarządzie znaleźli się ks. J. Kwolek, ks. J. Ataman oraz ks. S. Jakiel. Pierwszy z nich był sekretarzem zarządu, drugi zaś wszedł w skład komisji rewizyjnej. Funkcję prezesa powierzono ks. J. Kwolkowi[385]. Zgodnie z ustaleniami statutowymi zarówno wymienieni księża, jak też pozostali duchowni będący członkami tegoż towarzystwa dążyli do popularyzacji wiedzy o przeszłości i do rozwoju nauk historycznych, brali udział w zjazdach historyków polskich[386]. Gdy przegląda się prace tych organizacji naukowych, łatwo zauważyć, że wkład duchownych diecezjalnych w tworzenie i późniejszą działalność tych towarzystw był znaczący.

Całokształt działalności duchowieństwa w zakresie naukowym i publicystycznym znalazł swe ujście także w popieraniu, zakładaniu czasopism i kierowaniu ich działalnością. Sprawa ta, wymagająca zresztą specjalnego opracowania, łączyła sią z podjęciem dodatkowych, obok duszpasterskich, obowiązków. Upraszczając ten złożony problem, należy wspomnieć o czasopismach związanych w istotny sposób z Kościołem, a więc o periodykach religijnych, oraz o tych pismach, których uzależnienie od władzy duchownej było dość luźne, a w których duchowni zamieszczali swe artykuły, a niekiedy nimi kierowali.

Wśród pierwszej grupy czasopism szczególną wartość posiadają urzędowe wykazy będące obrazem struktury organizacyjnej diecezji i pewnego rodzaju jej rocznikiem statystycznym. W omawianym okresie roczniki te ukazywały się w każdym roku, z wyjątkiem lat 1918, 1920, 1922, 1936 i 1939[387]. Pomiędzy poszczególnymi rocznikami istniały różnice związane przede wszystkim ze zmieniającymi się danymi w strukturze diecezji. W swej treści każdy schematyzm zawierał zespół danych dotyczących hierarchii kościelnej, poszczególnych urzędów Kurii Biskupiej i innych jednostek organizacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem parafii. Podawano także wykazy duchownych zajętych w duszpasterstwie wojskowym, w katechizacji, pozostających na urlopach, emeryturach czy też zmarłych książy. Swoje miejsce posiadały także zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie. W zakończeniu każdego schematyzmu znajdowało się zestawienie generalne zawierające najistot-

niejsze dane liczbowe dotyczące diecezji oraz indeksy personalne i miejscowości. Poza ostatnim, który ukazał się w 1938 r. w języku polskim, wszystkie poprzednie opracowywane były w języku łacińskim. Trud opracowania każdego rocznika spoczywał zasadniczo na Kurii Biskupiej, a szczególnie na jej kancelarii.

Drugim urzędowym pismem wychodzącym w diecezji od 1901 r. z inicjatywy biskupa Pelczara była „Kronika Diecezji Przemyskiej"[388]. Zgodnie z celami postawionymi przez założyciela zadaniem tego pisma było pogłębianie wiedzy duchownych diecezji[389]. Pismo rzeczywiście, we wszystkich latach swego istnienia, przekazywało pokaźny zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej. Zawartość „Kroniki" stanowiła część urzędowa składająca się z oficjalnych rozporządzeń hierarchii Kościoła i władz administracji państwowej dotyczących Kościoła. Do drugiej części wchodziły różnego typu rozprawy, najczęściej z zakresu teologii pastoralnej, informacje o nominacjach i zmianach osobowych w diecezji, wspomnienia pośmiertne, relacje o najnowszych wydarzeniach i inne okazjonalne rubryki.

Zadanie redagowania pisma, podobnie jak w przypadku schematyzmów diecezjalnych, należało do kanclerza Kurii Biskupiej i jego współpracowników.

Odbiorcami roczników diecezjalnych oraz miesięcznika „Kronika Diecezji Przemyskiej" byli prawie wyłącznie duchowni diecezji przemyskiej. Istniejące potrzeby w zakresie czasopisma religijnego dla wiernych całej diecezji przemyskiej doczekały się realizacji pod koniec 1934 r. w postaci pisma pod tytułem „Rola Katolicka". Można przypuszczać, że ukazywanie się „Roli Katolickiej" łączyło się z zabiegami episkopatu Polski dążącego do stworzenia dziennika katolickiego, który cieszyłby się poparciem społeczeństwa katolickiego[390]. Zapewne też istnienie tego pisma wynikało z poparcia udzielonego przez biskupa ordynariusza F. Bardę, który w pierwszym numerze tygodnika określił jego cel twierdząc, że „Rola Katolicka" ma dotrzeć do wszystkich rodzin chrześcijańskich, „gdzie jako apostoł Dobrej Nowiny, jako siewca ewangelicznej pszenicy na roli wiernych i żeńca usuwający kąkol przewrotnych haseł i poczynań... będzie spełniać rolę dobrego przyjaciela, roztropnego doradcy i pomocnika"[391]. Tenże biskup wielokrotnie zachęcał duchowieństwo i wiernych do popierania tego diecezjalnego tygodnika[392] Ukazujący się w nakładzie kilku tysięcy tygodnik[393] charakteryzował się ścisłym powiązaniem z podobnym pismem wydawanym przez Towarzystwo „Bibiloteka Religijna" we Lwowie o nazwie „Gazeta Niedzielna". W efekcie „Rola Katolicka" stała się w pewnym sensie mutacją „Gazety Niedzielnej" różniącą się od niej przeznaczeniem jednej strony dla spraw przemyskich[394].

W kilkuletnim okresie istnienia pisma, począwszy od 23 grudnia 1934 r. aż do numeru 36 z 3 września 1939 r., redaktorami tygodnika byli ks. Mieczysław Janas i ks. Władysław Wyderka. Zmiana na stanowisku redaktora nastąpiła po przejściu ks. Janasa do służby w duszpasterstwie wojskowym, co nastąpiło w 1938 r. [395]. W redagowaniu części przeznaczonej dla diecezji przemyskiej uczestniczyli, obok redaktora naczelnego, współpracownicy rekrutujący się z duchowieństwa i wiernych diecezji, najczęściej w charakterze autorów korespondencji. Zapewne duchowni mieszkający w Przemyślu lub w jego pobliżu zasilali pismo swymi artykułami, niestety drukowanymi anonimowo[396]. Szeroki wachlarz artykułów, najczęściej religijnych, zamieszczanych na łamach tygodnika zmierzał do pozyskania dużego grona czytelników. Temu też celowi miał służyć dodatek ukazujący się od 1937 r przeznaczony dla najmłodszych czytelników, a noszący tytuł „Gazetka Niedzielna dla dzieci".

Ogólnodiecezjalny charakter miały także liczne czasopisma służące działalności poszczególnych stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Pisma te miały charakter dydaktyczno-instruktorski dla członków Akcji Katolickiej. Periodyki te wydawane były przez zarządy poszczególnych stowarzyszeń. Obowiązek redagowania tych pism spoczywał z reguły na

ich dyrektorach generalnych i asystentach kościelnych[397]. Można przyjąć, że edycja tych druków diecezji przemyskiej została zapoczątkowana w marcu 1921 r. wydawaniem pisma przeznaczonego dla opiekunów stowarzyszeń o charaterze oświatowo-kulturalnym. Redaktorem pisma „Kierownik Stowarzyszeń — Pismo dla patronów stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych" był ks. Alojzy Sierżęga. Kwartalnik ten ukazywał się w latach 1921-1922[398].

Czasopiśmiennictwo Akcji Katolickiej Diecezji Przemyskiej prezentuje zestawienie:

stowarzyszenie	tytuł periodyku	okres ukazywania się	redaktorzy czasopism
Związek Młodzieży Polskiej w Przemyślu	„Doniesienia. Okólnik Miesięczny Związku Młodzieży Polskiej w Przemyślu"	1925-1929	ks. J. Matusz
	„Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Przemyślu za rok...	1925-1932	ks. J. Matusz
Związek Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu[399]	„Doniesienia. Okólnik Miesięczny Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu"[400]	1930-1939	ks. J. Matusz ks. F. Michalec (od 1936 r.)
	„Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu za rok...[401]	1932-1936 1938	ks. J. Matusz ks. F. Michalec (od 1936)
Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu[402]	„Doniesienia. Okólnik Kwartalny Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu"[403]	1929-1939	ks. M. Tomaka ks. M. Jastrzębski (od 1934 r.) Henryka Marian
	„Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok...[404]	1928-1935 1938	ks. M. Tomaka ks. M. Jastrzębski (od 1934) ks. F. Kojder (od 1938)

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Przemyślu	„Okólnik do Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet Diecezji Przemyskiej"	1936-1939	ks. F. Zając (w 1937 r.) ks. F. Kojder (1938-1939) ks. W. Wyderka (1939 r.)
	„Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet Diecezji Przemyskiej" za rok 1936	1936	ks. F. Zając
Katolickie Stowarzyszenie Mężów w Przemyślu	„Wskazania Programowe Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Przemyślu"	1938-1939[405]	ks. S. Bełch

Jak wynika z zestawienia, najbardziej regularnie ukazywały się czasopisma przeznaczone dla stowarzyszeń młodzieżowych męskich i żeńskich. Pozostałe stowarzyszenia Akcji Katolickiej, nie posiadające swych periodyków, zaopatrywane były w powielane okólniki i komunikaty. W grupie czasopism Akcji Katolickiej należy wspomnieć efemeryczne pismo, które ukazywało się w Przeworsku w 1932 r. Była to zredagowana przez wikariusza, ks. Józefa Gorczycę „Jednodniówka Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Parafii Przeworsk" [406].

Kolejną, skromną grupę czasopism wydawanych przez duchownych przemyskich, stanowiły periodyki sodalicyjne. W ciągu omawianego okresu ukazywały sią dwa tego typu pisma. Ks. J. Jałowy wydawał w latach 1930 - 1936 czasopismo „Pod znakiem Chrystusa", będące organem sodalicji młodzieży seminarium nauczycielskiego. W roku 1932 od numeru 7 nastąpiła zmiana tytułu na inny „Pod znakiem Chrystusa i Maryi. Pismo sodalicyjne poświęcone młodzieży seminaryjnej". Od połowy 1934 r. do 1936 r. nastąpiło zawieszenie pisma. Ostatni numer ukazał się w 1936 r. z okazji odprawienia pierwszej Mszy św. w budującym się wówczas kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla w Rzeszowie. Budową tą zaabsorbowany był ks. Jałowy, co z pewnością było jednym z powodów zawieszenia czasopisma.

Próby czasu nie wytrzymało również pismo wydawane przez drugiego katechetę młodzieży seminarium nauczycielskiego żeńskiego, którym był ks. J. Chmielnikowski. Mimo szeroko zakrojonych planów wydawniczych[407], czasopisma „Królowej Swej" ukazały tylko dwa jego numery — jeden w 1931 r., drugi zaś w 1932. Wydaje się, że przyczyną zaprzestania wydawania tego pisma były względy natury finansowej.

O wiele większym zasięgiem i dłuższym czasem ukazywania się mogły poszczycić się niektóre czasopisma z grupy pism parafialnych. Poczet tych periodyków otworzyły w 1918 r. „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie" Ukazywały się one jako miesięcznik przez cały okres dwudziestolecia, z wyjątkiem lat 1920 - 1924. Redagowane były przez ówczesnego proboszcza rzeszowskiego, ks. M. Tokarskiego, który nadał temu pismu charakter religijno-społeczny[408].

Drugim ośrodkiem, w którym ukazywał się periodyk parafialny, był Jarosław, gdzie wychodziły „Jarosławskie Wiadomości Parafialne" Trudu edycji tego pisma podjął się tamtejszy proboszcz ks. Zygmunt Męski, kórego wydatnie wspierał jarosławski katecheta, ks. Jakub Makara. Począwszy do numeru 9 z 1935 r., wskutek zmiany na stanowisku

proboszczowskim, redakcję pisma przejął następca ks. Męskiego, ks. Władysław Opaliński. W porównaniu z „Wiadomościami Parafialnymi Rzeszowskimi", periodyk jarosławski odznaczał się nieco większym rozmachem, zachowując charakter religijny nakreślony przez bpa Nowaka zezwalającym na wydawanie go[409]. Waloru naukowego nadwały „Jarosławskim Wiadomościom Parafialnym" artykuły ks. J. Makary, w szczególności zaś publikowanie na łamach pisma jego pracy „Dzieje parafii Jarosławskiej"[410].

Dwukrotną próbę wydawania czasopisma parafialnego podejmowało duchowieństwo pracujące przy katedrze przemyskiej. Po raz pierwszy w 1926 r. ks. W. Sarna zaczął wydawać miesięcznik "Przemyski Dzwonek Katedralny". Ukazało się niestety najwyżej 5 numerów tego pisma[411]. Podobny krótki żywot miały „Wiadomości Parafii Katedralnej obrządku łacińskiego na miesiąc...", których redaktorem był wikariusz parafii katedralnej ks. M. Drużbacki. Okres istnienia tego pisma najprawdopodobniej nie przekroczył 3 miesięcy 1933 r.[412]. Powodem tak krótkiego okresu ukazywania się tych pism parafialnych był prawdopodobie brak poparcia materialnego ze strony czytelników, co czyniło nieopłacalnym to edytorskie przedsięwzięcie[413].

Na terenie diecezji przemyskiej ukazało się w latach 1931 - 1939 jeszcze jedno pismo parafialne, redagowane nie przez księży diecezajlnych, lecz przez księży salezjanów. Nosiło ono tytuł „Z Naszej Parafii. Miesięcznik informacyjny dla wszystkich wiernych parafii św. Józefa w Przemyślu na Zasaniu"

Również na gruncie przemyskim ks. F Twardzicki podjął próbę wydawania pisma parafialnego noszącego tytuł „Parafia Najświętszej Maryii Panny Nieustającej Pomocy. Przemyśl Błonie." Ukazał się tylko jeden numer tego pisma z 28 stycznia 1937 r.[414]

Bardzo wiele obiecywali sobie księża przemyscy, członkowie Związku Kapłanów o. ł. „Unitas" po piśmie mającym bronić ich przed złośliwymi napadami prasy radykalnej i wpłynąć na ich zjednoczenie[415]. Niestety, w lipcu 1920 r. ukazał się jedyny numer pod tytułem „Unitas Przemyska. Kronika Działalności Diecezjalnego Związku Kapłanów" — i na tym pismo zakończyło swój żywot.

Obok pism o chrakterze religijno-moralynm ukazywało się czasopismo redagowne przez duchownego przemyskiego prowadzącego kontrowersyjną działalność polityczną. Ks. E. Okoń wydawał w Warszawie, w 1920 r. nieregularnie ukazujące się pismo „Jedność Chłopska", które wskutek zerwania kontaktów z jego politycznym współpracownikiem, Tomaszem Dąbalem, wydawane było pod zmienionym tytułem „Chłopska Sprawa". Pod tym ostatnim tytułem czasopismo ukazywało się do końca działalności politycznej ks. Okonia, a więc do 1927 r. Częstotliwość i objętość pisma bardzo często zależała od środków finansowych Chłopskiego Stronictwa Radykalnego i ks. Okonia. Problematyka pisma skupiała się wokół programu politycznego przywódcy ChSR[416]. On też wydał w tymże duchu w 1923 r. „Kalendarz Chłopski Ilustrowany na rok 1924"[417].

Nieco mniej radykalnie nastawiony ks. J. Panaś w prowadzonej przez siebie działalności politycznej o zabarwieniu ludowym, posługiwał się czasopismami związanymi ze stronnictem „Piast", a nawet w redagowaniu niektórych z nich uczestniczył[418].

Nawet bardzo skrótowe omówienie bogatej problematyki czasopiśmienniczej dwudziestolecia i udział w niej duchowieństwa przemyskiego domaga się jeszcze przynajmniej stwierdzenia, iż oprócz redagowania czasopism wielu księży wspierało materialnie i moralnie ich istnienie. Dość duża grupa księży sięgała po pióro i zasilała czasopisma swymi pracami. Poprzestając na samym tylko wymienieniu duszpaterzy-publicystów można przytoczyć najbardziej aktywnych w tym względzie. Byli to następujący księża: ks. J. Balicki, ks. J. Bazan, ks. J. Błech, ks. S. Błech, ks. F. Bolek, ks. A. Cząstka, ks. M. Drużbacki, ks. J. Federkiewicz, ks. P. Federkiewicz, ks. J. Grochowski, ks. W. Gryziecki, ks. T. Gunia, ks. J. Jałowy, ks. M. Janas, ks. M. Jastrzębski, ks. B. Jedziniak, ks. J. Kwolek, ks. F. Kisiel, ks. K. Kotula, ks. W. Lewkowicz, ks. M. Lisiński, ks. A. Lorens, ks. J. Makara, ks. W. Makowiec,

ks. J. Matusz, ks. Z. Męski, ks. A. Miodoński, ks. S. Momidłowski, ks. P. Niezgoda, ks. E. Okoń, ks. A. Osetek, ks. J. Panaś, ks. W. Pączek, ks. K. Perenc, ks. M. Rolewski, ks. S. Sandałowski, ks. M. Sidor, ks. A. Sierżęga, ks. J. Słaby, ks. W. Szmyd, ks. S. Szpetner, ks. M. Tokarski, ks. W. Tomaka, ks. S. Trzeciak, ks. F. Twardzicki, ks. A. Tymczyk, ks. A. Wais, ks. T. Wąsik, ks. A. Wacławski, ks. J. Wacławski, ks. T. Wielobób, ks. L. Ziemski.

Najczęściej duchowni ci publikowali swe prace w redagowanych przez siebie czasopismach oraz w całej gamie innych periodyków. Dużą popularnością w tym względzie cieszyła się „Gazeta Kościelna", „Ateneum Kapłańskie", „Kwartalnik Poświęcony Sprawom Katolickiego Duszpasterstwa Wojskowego w Polsce", „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", „Nowa Biblioteka Kaznodziejska", „Piast", „Placówka", „Okólnik Filarecki", „Powściągliwość i Praca", „Przegląd Teologiczny", „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich", „Ziemia Przemyska", „Ziemia Rzeszowska".

Dokładnie omówienie problemu udzielania się księży w czasopiśmiennictwie ogólnopolskim lub regionalnym wykracza poza możliwości naszego rozdziału. Mimo to, nawet bardzo skrótowe przedstawienie tego zagadnienia poprzedzone charakterystyką działalności naukowej duchowieństwa przemyskiego, wydaje się świadczyć o tym, że duchowni przemyscy starali się w miarę swych możliwości być udział w ruchu intelektualnym. Zapewne w porównaniu z innymi diecezjami, dorobek naukowy nie przedstawiał się imponująco. Wydaje się jednak, że praca naukowa i publicystyczna księży obarczonych z reguły wieloma innymi obowiązkami była godna podziwu.

Zakończenie

Listopad 1918 r. choć przebiegający bardzo niespokojnie, także w diecezji przemyskiej, przyniósł Polsce upragnioną niepodległość. Po zakończeniu walk polsko-ukraińskich, co nastąpiło w pierwszym półroczu 1919 r. — natąpił okres dwudziestoletniego budowania II Rzeczypospolitej. W dziele tym uczestniczyła także diecezja przemyska. Jej terytorium należało pod względem administracyjnym głównie do województwa lwowskiego oraz w małej części do województwa krakowskiego. Pod względem ekonomicznym posiadała ona charakter wybitnie wiejski, z przewagą ludności małorolnej lub średniorolnej. Poza Podkarpaciem, gdzie rozwijał się przemysł naftowy, w diecezji nie było właściwie większych zakładów produkcyjnych. Powstały one dopiero pod koniec lat trzydziestych w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Nic więc dziwnego, że spośród radykalnych ruchów społeczno-politycznych największe znaczenie odgrywał ruch ludowy przejawiający się w całej gamie partii, począwszy od radykalnego stronnictwa ks. E. Okonia, kończąc na pozytywnie nastawionym do Kościła Polskim Stronnictwie Ludowym „Piast" Ruch socjalistyczny rozwijał się głównie we wspomnianych ośrodkach przemysłu naftowego i w Przemyślu.

Obok działalności politycznej rozwijała się aktywność na polu społecznym, kulturalnym, oświatowym i ekonomicznym. Powstawały nowe i umacniały się istniejące organizacje spółdzielcze takie jak kółka rolnicze, kasy Stefczyka, spółdzielnie mleczarskie. Interesów klasy robotniczej broniły związki zawodowe powstające niemal żywiołowo o różnym zabarwieniu politycznym. Dla coraz szerszych warstw dzieci i młodzieży otwierały się szanse kształcenia w nowopowstałych placówkach szkolnych.

Dość dużym problemem dla diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego było zróżnicownie narodowościowe mieszkańców. Obok ludności polskiej wyznania rzymskokatolickiego żyła ludność ukraińska obrządku greckokatlickiego oraz wyznawcy religii mojżeszowej. Na styku tych trzech głównych narodowości dochodziło do zadrażnień i konfliktów.

Ludność rzymskokatolicka należąca do diecezji przemyskiej skupiona była w sieć parafii i dekanatów. Ilość zarówno dekanatów jak i parafii wykazywała tendecję wzrostową. Zarówno zarząd diecezji jak i duchowieństwo oraz wierni dbali o stworzenie odpowiedniego zaplecza dla działalności duszpasterskiej. Rzeczywistość dwudziestoecia międzywojennego była więc bardzo złożona dla całego społeczeństwa, a więc i dla stanowiącego jego integralną część duchowieństwa. Licząca 1.105 osób grupa duchownych obrządku łacińskiego odznaczała się dużym zróżnicowaniem. Wynikało to ze struktury wieku, pochodzenia społecznego i terytorialnego. Mimo pewnych barków osobowych i występujących wskutek tego wakansów szczególnie w obsadzie wikariatów, stan liczbowy duchowieństwa przemyskiego przedstawiał się zadawalająco. Stan liczbowy duchowieństwa w porównaniu z ilością wiernych diecezji wysuwał ją na czołowe miejsce w Polsce. Korzystnie przedstawiała się także struktura wieku, gdyż przytłaczająca większość księży była w wieku umożliwiającym prowadzenie normalnego duszpasterstwa. Prawie wszyscy duchowni byli narodowści polskiej i wywodzili się ze wsi. Ich rodzice byli najczęściej rolnikami i rzemieślnikami. Naturalną granicę pochodzenia terytorialnego dla większości księży, złączoną zresztą z rozlokowaniem narodowości polskiej i ukraińskiej, stanowiła rzeka San.

Formację intelektualną i ascetyczną prowadziły Seminarium Duchowne i Instytut Teologiczny. Zarówno trosce księży biskupów ordynariuszy jak i kadry wychowawców i wykładowców zawdzięczać należy, że poziom jej można uznać za dość dobry. Formacja intelektulna i ascetyczna kontynuowana była w zmienionych warunkach po święceniach kapłańskich. Tej pierwszej służyły studia specjalistyczne, egzaminy wikariuszowskie, proboszczowskie i katechetyczne, kongregacje dekanalne, kursy dla duchowieństwa, praca w organizacjach o charakterze naukowym. W dziele oddziaływania ascetycznego zaznaczyły się szczególnie praktyki pobożne, działalność kapłańskich organizacjach o charakterze ascetycznym, takich jak Unia Apostolska, Stowarzyszenie Wytrwałości Kapłańskiej, Liga Świętości Kapłańskiej, Związek Księży Adoratorów, Związek Kapłanów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego „Unitas". Dzięki tym środkom praca ascetyczna trwała właściwie przez całe życie księży. Pośrednim owocem życia wewnętrznego było zdyscyplinownie duchowieństwa. Jedynie w sporadycznych wypadkach pojawiały się nadużycia, które wnikliwie były rozpatrywane prze władzę duchowną z sądem biskupim włącznie.

Zarząd diecezji, na którego czele stali biskupi ordynariusze, dbał o właściwą obsadę stanowisk duszpasterskich. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie doboru najbliższych współpracowników. W doborze tym biskupi kierowali się własnym upodobaniem, mając na względzie przydatność określonych księży na konkretne stanowisko. Nieco bardziej skomplikowana była obsada rządców parafii, w szczególności proboszczów. Każdy kandydat reflektujący na konkretne probostwo musiał przejść skomplikowaną drogę konkursu. W drodze tej należało się niekiedy liczyć ze zdaniem świeckich, którymi byli posiadający uprawnienia patronatu. Podobnie przedstawiała się sprawa z obsadą etatowych nauczycieli religii. W odniesieniu do pozostałych decyzji personalnych, a więc do nominacji wikariuszowskich, kapelanów, charakteryzowały się one dużą swobodą rządców diecezji.

W polityce personalnej zwracano też uwagę na sprawy socjalne duchowicństwa. Starano się zachować dobra beneficjalne, w których upatrywano podstawę utrzymania. Władze państwowe tytułem rekompensaty za dobra skasowane przez zaborców wypłacały uposażenie rozdzielane po 1925 r. przez Kurię Biskupią. Kapelani i katecheci otrzymywali wynagrodzenie w zależności od etatu, na jakim zostali zatrudnieni. Specjalne miejsce zajmowały opłaty iura stolae, czyli ofiary przekazywane duchowieństwu z racji funkcji duszpasterskich. Pewnym ich mankamentem dającym się zauważyć w okresie dwudziestolecia były konflikty występujące na tle wyskości opłat. Biskup F. Barda podjął próbę

uregulownia tego problemu ustanawiając tabelę opłat. W sumie jednak wysokość opłat iura stolae nie była wygórowana w stosunku do wysakości występujących w innych diecezjach.

Integralną częścią spraw socjalnych kapłanów była troska o wypoczynek i odpowiednie warunki na leczenie. Niedomogi w zakresie warunków socjalnych księży starała się zlikwidować „Unitas" przemyska, zwłaszcza przez działalność jej agend o nazwie „Samopomoc Kapłańska" („Sakap"). Pewnym mankamentem był brak domu emerytów.

Istotnym zadaniem duchowieństwa było sprawowanie określonych funkcji duszpasterskich. Pierwsze miejsce wśród nich zajmowało udzielanie poszczególnych sakramentów, sakramentaliów oraz odprawianie nabożeństw. Duchowieństwo z reguły przestrzegało skrupulatnie przepisów liturgicznych i wykonywało dokładnie wszystkie zarządzenia odnoszące się do okazjonalnych uroczystości czy zmian w odprawianiu nabożeństw. Istniały wyraźne oznaki dążenia duchowieństwa do pogłębienia życia religijnego wiernych.

Drugim, istotnym polem oddziaływania duszpaterskiego było nauczanie. Wyrażało się ono w formie głoszenia egzort, kazań, homolii, przemówień okolicznościwych oraz przez nauczanie zasad wiary w szkołach. Obowiązek nauczania spoczywał właściwie na wszystkich duchownych. Trzeba przyznać, że funkcja ta absorbowała najwięcej sił i środków ze strony duszpasterzy.

W skład istotnych poczynań duszpasterskich wchodziła także praca w trzecich zakonach, bractwach oraz związkach pobożnych. Stan niektórych form organizacyjnych świadczy, że duchowieństwo doceniało działalność tego typu. Punktem szczytowym zaagażowania wiernych i ich pasterzy była Akcja Katolicka. Wśród czysto religijnych powodów skłaniających księży do włączania się w wir pracy organizacyjnej było narastające niebezpieczeństwo rozszerzenia się wpływów wrogich lub niechętnych Kościołowi, zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Zwyczajnemu duszpasterstwu towarzyszły inne formy działalności. W obliczu tworzącego się niepodległego państwa polskiego zaistniała konieczność zajęcia właściwego stanowiska także i na tym polu. Istotnym w tym zagadnieniu było otwarte sympatyzowanie przytłaczającej części księży okzywane Narodowej Demokracji. W o wiele mniejszym stopniu popierano inne kierunki polityczne, w tym PSL „Piast". Niewielka grupa księży bardzo mocno zaangażowała się w pracę sejmu oraz konkretnych partii politycznych. Ich liczba nie była jednak imponująca w porównaniu z innymi diecezjami Polski.

Godnym podziwu było zaangażowanie duchowieństwa przemyskiego w pracy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej. Nawet pobieżna z konieczności analiza tej aktywności wskazuje poświęcenie tej sprawie wielu sił. Pozostaje otwartym pytanie, czy księża uczynili wszystko, co było możliwe w tej rozległej dziedzinie. Przy stawianiu krytycznych uwag o niewykorzystanych możliwościach trzeba pamiętać, iż był to jedynie wycinek obowiązków i to właśnie nie najważniejszy. Uwaga ta odnosi się także do działalności publicystycznej i naukowej. W zestawieniu z aktywnością tego typu występującą u księży innych diecezji, nie była to dziedzina wyróżniająca przemyskich duchownych. Wydaje się jednak, że ich dorobek naukowy i publicystyczny, o charakterze głównie pastoralnym, był i tak godnym uznania. Trzech księży przemyskich było pracownikami naukowymi uniwersytetów: Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Uniwersytetu Warszawskiego. Włączyli się także w działalność oraganizacji naukowych. Wydawano kilka czasopism zamieszczając w nich i w innych pismach wiele artykułów.

Obraz duchowieństwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1918 - 1939 stanowi bogatą mozaikę. Ustalenia dokonane w pracy sugerują, iż licząca 1.105 księży grupa społeczna różniła się zasadniczo od pozostałych grup ludności II Rzeczypospolitej. Wydaje się także, że wypełniła ona w sposób zadawalający zadania ciążące na niej ze strony prawa kościelnego i spełniła oczekiwania ze strony społeczeństwa. Pewnym mankamentem pracy,

trudnym do uniknięcia było zbyt powierzchowne potraktowanie niektórych problemów badawczych. Wynikało ono nie tyle z braku danych źródłowych, co z dążenia do możliwie przejrzystego przedstawienia problemu. Z pewnością wiele z tych zagadnień może stanowić w przyszłości pole pracy dla badaczy przeszłości. Odnosić się to może do kwestii studiów seminaryjnych, do materialnych warunków uposażenia duchowieństwa, działalności w Stowarzyszeniach, a szczególnie w Akcji Katolickiej. Właściwie każde z zagadnień traktujących o aktywności towarzyszącej pracy duszpasterskiej, a więc odnoszące się do działalności politycznej, społecznej, ekonomicznej, kulturalnej i narodowej mogłoby stanowić temat odrębnych prac. Warte opracowania byłyby także zagadnienia odnoszące się do duchowieństwa zakonnego.

Mimo tych mankamentów praca przybliża w pewnym przynamniej sensie obraz duchowieństwa diecezji przemyskiej oraz koryguje powierzchowne niekiedy opinie na temat jego miejsca w społeczności II Rzeczypospolitej.

Ks. Adam Szal

PRZYPISY

Przypisy do wstępu

[1] H. Rybczyński, Duchowieństwo, EK, t. 4, szp. 307.

[2] CIC, can. 108 - 214; F. Bączkowicz, Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchownych, t. 1, Opole 1957, s. 302 - 304.

[3] Z. Zieliński, Polskie metodologie historii a historia Kościoła, w. Państwo - Kościół - Niepodległość, pr. zb. pod red. J. Skarbka i J. Ziółka, Lublin 1986, s. 108 - 111.

[4] H. Dylągowa, Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764 - 1864), Lublin 1983, s. 149.

[5] Duchownych unickich należących do diecezji gr. kat. z siedzibą w Przemyślu było w 1938 r. 740, natomiast administracja Łemkowszczyzny liczyła w 1936 r. 130 księży: Szematizm grekokatolickoho dochowienstwa złuczenich eparchij peremiskoj, sambirskoj i sianickoj na rik Bożij 1938 - 39, Pieriemiszl 1938, s. 148; Szematizm grekokatolikoho duchowienstwa apostolskoj administracii Łemkowszczini. Lwiw 1936, s. 167.

[6] E. Jabłońska - Deptułowa, Przystosowanie i opór. Zakony męskie w Królestwie Kongresowym, Warszawa 1983.

[7] Z. Zieliński, Ustawy zakonne Kulturkampfu i ich wykonanie ma terenie Wielkopolski 1872 - 1887, „Roczniki Teologoczno - Kanoniczne", 16 (1969), z. 4, s. 75 - 76.

[8] M. Życzyński, Kościół i duchowieństwo w powstaniu styczniowym (stan badań w zarysie), „Przegląd Historyczny", 32 (1937), s. 512 - 525; tenże, Rząd Królestwa Kongresowego i kler katolicki w przeddzień 1884 r., tamże, 38 (1949), s. 129 - 136; tenże, Z badań i literatury o Kościele Katolickim w wieku XIX, „Nova Polonia Sacra", 3 (1939), s. 100 - 140.

[9] Przykładowo można wymienić niektóre prace zajmujące się tym problemem: H. Dylągowa, Duchowieństwo przed powstaniem listopadowym, „Roczniki Humanistyczne", 28 (1980), z. 2, s. 13 - 27; P. Goch, Powstaniowa kasata klasztorów w guberniach zachodnich cesarstwa rosyjskiego w 1832 r. tamże, s. 191 - 213; Jabłońska - Deptułowa, Duchowieństwo zakonne a sprawa narodowa. Z problematyki uwarunkowania postaw, „Znak", 24 (1972), nr 4, s. 481 - 504; taż, W dobie Wiosny Ludów i powstania styczniowego, w: Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian. 966 - 1945, pr. zb. pod red. J. Kłoczkowskiego, Lublin 1981, s. 219 - 242; J. Kracik, Duchowieństwo wolnego miasta Krakowa i Galicji wobec powstania listopadowego, „Roczniki Humanistyczane", 28 (1980), s. 159 - 174; W. Rostocki, Represje popowstaniowe wobec kapelanów wojskowych Królestwa Polskiego, tamże, s. 177 - 190. J. Skarbek, Wkład materialny duchowieństwa rzymskokatolickiego w powstaniu listopadowym 1830 - 1831 roku, tamże, s. 105 - 127; Z. Zieliński, Duchowieństwo rzymskokatolickie Wielkopolski

wobec powstania 1830-1831, tamże, s. 129-155; J. Ziółek, Patriotyczna postawa duchowieństwa w czasie powstania 1830-1831 r., tamże, s. 78-102.

[10] B. Łopuszański, Udział księży przemyskich w konspiracjach w latach 1831-1846, „Nasza Przeszłość", 43 (1975), s. 171-199.

[11] L. Bystrzycki, Duchowieństwo polskie Kościoła rzymskokatolickiego w Wielkopolsce w latach 1815-1918, Koszalin 1986; J. Walkusz, Duchowieństwo diecezji chełmińskiej w latach 1918-1939, Lublin 1989, mps BKUL.

[12] F. K. Zacharasiewicz, Vitae episcoporum Premisliensium ritus latini, tam quae in manuscripto anno 1774 contiuentur, additis super hisce notitiis ex aliis rerum polonicarum scriptoribus, qvam ab hinc usqve ad presentia tempora succedentium. Annexae etiam aunt observationes super origine episcopatuum latinorum in Russia, et amplitudine limitibusque modernarum dioecsium ritus latini in Galicia, Viennae 1844.

[13] Cracowiae 1869.

[14] W. Sarna, Biskupi przemyscy obrządku łacińskiego, Przemyśl 1903-1910, toż KDP 1 (1903)-7 (1907), passim.

[15] J. Ataman, H. W. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, Warszawa 1936.

[16] H. E. Wyczawski, Biskup Piotr Gembicki 1585-1657, Kraków 1957.

[17] J. Federkiewicz, Kapituła przemyska obrządku łacińskiego, KDP, 8 (1908)-12 (1912), passim. Dzieło to nie ukazało się w formie książkowej.

[18] T. Śliwa, Skład osobowy kapituły przemyskiej w początkach XVI wieku (1500-1525), KDP, 64 (1978), s. 104-120; 66 (1980), s. 67-94; 67 (1981), s. 60-79; też w osobnej odbitce, Przemyśl 1978-1981.

[19] Tenże, Duchowieństwo parafialne diecezji przemyskiej w połowie XVI w., „Roczniki Teologiczno Kanoniczne", 15 (1968), z. 4, s. 61-88.

[20] J. Ataman, Diecezja przemyska w dwudziestoleciu międzywojennym, Przemyśl 1975, mps BSDPrz, s. 28-48.

[21] Bibliografia dotycząca bpa Pelczara została zestawiona przez H. E. Wyczewskiego w SłPTK, t. 3, s. 336-346. Niektóre prace o tym biskupie zostały podane przy omawianiu jego biografii w rozdziale 1, paragrafie 3.

[22] Ks. M. Momidłowski był autorem pośmiertnych wspomnień zamieszczonych w KDP. Wykaz tych prac znajduje się w SłPTK, t. 6, s. 506-507 W sumie nekrologów tych wydrukowanych zostało 66.

[23] Balicki Jan Wojciech 1869-1948, SłPTK, t. 5, s. 63-65; Barda Franciszek 1880-1964, tamże, t. 5, s. 80-84; Federkiewcz Jakub 1852-1926, tamże, s. 358-359; Federkiewicz Piotr 1900-1977, s. 359-360; Fischer Karol 1847-1931, tamże, s. 389-396; Galant Wojciech 1853-1930, tamże, s. 420-422; Głodowski Roman 1891-1978, tamże, s. 453-454; Jałowy Józef 1885-1954, tamże, s. 570-573; Kwolek Jan 1885-1958, t. 6, s. 292-295; Lasek Jan 1886-1952, tamże, s. 300-301; Łambuda Jan 1856-1926, tamże, s. 360-361; Makara Jakub 1891-1965, tamże, s. 401; Momidłowski Stefan 1872-1958, tamże, s. 504-507; Sarna Władysław Józef 1858-1929, tamże, t. 7, s. 74-77; Stawarczyk Jan 1887-1944, tamże, s. 165-166; Szmyd Wojciech 1876-1930, tamże, s. 226-227; Szpetnar Stanisław 1883-1952, tamże, s. 233-234; Tomaka Wojciech 1875-1967, tamże, s. 315-318; Tymczak Adolf 1900-1961, tamże, s. 335-337; Wais Kazimierz 1861-1964, tamże, s. 358-362; Wąsik Tomasz 1878-1951, s. 382-383; Wołek Wacławski Jan 1891-1980, tamże, 429-430; Żukowski Eugeniusz 1877-1951, tamże, s. 509-511.

[24] L. Bachta, Ks. Jan Bazan. Życie i działalność (1905-1980), Lublin 1989, mps B KUL, BSDPrz; J. Górnicki, Życie i działalność ks. Józefa Fischera w latach 1847-1899, Lublin 1986, mps B KUL, B SPDPrz; M. Grzebień, Ksiądz biskup Wojciech Tomaka — sufragan przemyski 1875-1934-1967, Lublin 1978, mps B KUL, B SDPrz; W. Kret, Życie i działalność ks. Józefa Jałowego w latach 1885-1954, Lublin 1985, mps B KUL, SDPrz; S. Krzywiński, Działalność duszpasterska J. S. Pelczara biskupa przemyskiego w latach 1898-1924, Lublin 1963, mps B KUL; K. Mijal, Ks. Edward Sandałowski 1875-1945, życie i działalność, Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; A. Motyka, Ksiądz Józef Panaś kapelan Legionów i Wojska Polskiego 1887-1927, Lublin 1988, mps KUL, B SDPrz; J. Szczepański, Życie i działalność ks. J. Praisnera, proboszcza parafii Kosina w latach 1931-1976, Lublin 1989, mps B KUL, B SDPrz; J. Wołczański, Ks. Kazimierz Wais (1865-1934). Biografia, Lublin 1984, B KUL, B SDPrz; A. Wróbel, Ksiądz Wojciech Tomaka (1875-1934), Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz.

[25] E. Białogłowski, Biskupa Pelczara kult Eucharystii, Lublin 1986, mps B KUL; T. Borowski, Problematyka moralna w listach pasterskich biskupa Franciszka Bardy, Lublin 1987; mps B KUL, B SDPrz; A. Chocholek, Mowy żałobne ks. bpa J. S. Pelczara na tle ówczesnych założeń homiletycznych, Lublin 1987, mps B KUL, B SDPrz; A. Czerek, Duchowe macierzyństwo Maryi według pism biskupa Józefa Sebastiana Pelczara (1824-1924), Lublin 1984, mps B KUL, B SDPrz; K. Kawa, Problematyka zawarta w kazaniach ks. Władysława Gryzieckiego (1851-1941), Lublin 1988, mps B KUL, B SDPrz;

J. Kłosowski, Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie rządów ks. biskupa Fraciszka Bardy 1933 - 1964, Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; Z. Kołodziej, Uświęcenie wiernych przez liturgoię i ascezę osobistą w pismach Józefa Sebastiana Pelczara, Lublin 1984 mps B KUL, SDPrz; D. Komierzyński, Koncepcja narodu i patriotyzmu w kazanich ks. Stefana Momidłowskiego, Lublin 1989, mps B KUL, B SDPrz; K. Kopeć, Problematyka zawarta w kazaniach do żołnierzy ks. Władysława Gryzieckiego (1856 - 1941), Lublin 1986, mps B KUL, B SDPrz; M. Koźma, Nauczycielska i kaznodziejska działalność ks. Stefana Momidłowskiego, Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; M. Łączkowski, Problematyka kazań do młodzieży ks. Stefana Momidłowskiego (1872 - 1958), Lublin 1987, mps B KUL, B SDPrz; J. Patryn, Archiwistyczna działalność ks. Jana Kwolka (1918 - 1955), Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; A. Pietrzyk, Miłość Boga i bliźniego w pismach i działalności sługi Bożego księdza Jana Balickiego, Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; C. Rzeszut, Kazania o Męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody w świetle ówczesnej teorii homiletycznej, Lublin 1988, mps B KUL, B SDPrz; H. Stachurzanka, Biskup Józef Sebastian Pelczar i jego stanowisko w dziejach polskiej wymowy, Kraków 1950, mps B KUL; R. Szczupak, Rola dziejów narodowych w życiu religijnym w świetle kazań ks. bpa Pelczara, Lublin 1987, mps B KUL, B SDPrz; W. Szlachta, Grzech w kazaniach ks. Piotra Niezgody, Lublin 1989, mps B KUL, B SDPrz; S. Śnieżek, Liturgia w pismach kaznodziejskich księdza biskupa Karola Józefa Fischera, Lublin 1986, mps B KUL, B SDPrz; J. Twardy, Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego biskupa Karola Fischera. Studium homiletyczne, Lublin 1973, mps B KUL, B SDPrz; W. Uchman, Zagadnienie miłości ojczyzny w kazaniach ks. Stefana Momidłowskiego, Lublin 1986, mps B KUL, B SDPrz; S. Węglarz, Pismo święte w kaznodziejstwie księdza Józefa Patrzyka, Lublin 1987, mpsB KUL, B SDPrz; W. Wnęk, Kapłan katolicki w świetle kazań biskupa Karola Józefa Fischera, Lublin 1988, mps B KUL, B SDPrz; M. Zając, Działalność polityczana ks. Eugeniusza Okonia w latach 1919 - 1927, Lublin 1984, mps B KUL.

[26] S. Dębiak, Związek kapłanów „Unitas" w diecezji przemyskiej (1920 - 1939), Lublin 1989, mps B KUL, B SDPrz; S. Węgrzyński, Koło Przemyskie Związku Księży Katechetów w latach 1908 - 1918, Lublin 1985, mps B KUL, B SDPrz; J. Jakubiec, Bractwo Bonus Pastor w diecezji przemyskiej (1873 - 1930), Lublin 1984, mps B KUL, B SDPrz.

[27] K. Ryczan, Społeczno - religijne uwarunkowanie powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900 - 1961 Studium socjograficzne, Lublin 1984, mps B KUL.

[28] E. Wawro, Społeczno - religijne uwarunkowanie powołań kapłańskich i zakonnych w parafii Żołynia w latach 1880 - 1970 Studium socjologiczne, Lublin 1973 - 74, mps B KUL.

[29] W. Kochowski, Historia Seminarium Duchownego ob. łac. 1687 - 1895, Przemyśl (przed 1917), mps BSDPrz, ADPrz.

Przypisy do rozdziału I

[1] Kanon 111 CIC formułował zasadę, że ludzie świeccy przechodzili do stanu duchownego i zyskiwali przez to inkardynację do diecezji przez przyjęcie tonsury. W węższym znaczeniu za duchownych uważano tych, którzy przyjęli święcenia kapłańskie. Niniejsza praca będzie posługiwać się tym ostatnim oznaczeniem.

[2] Elenchus 1919, s. 62 - 65, 67.

[3] Liczbę tę ustalono na podstawie rubryki „Ogłoszenia święceń wyższych" zamieszczonej w KDP w latach 1901 - 1939, wykazu kapłanów według lat święceń drukowanego od 1924 r. w schematyzmach diecezjalnych, pomocą okazały się także tabele służbowe księży znajdujące się w ADPrz.

[4] Dla roku 1939 uwzględnino księży święconych 25 czerwca, pominięto zaś tych, którzy byli święceni po 1 września 1939 r. .

[5] ASDPrz., Kronika Seminarium Duchownego o. ł. w Przemyślu za lata 1905 — 1920 - 21, t. 2, s. 402.

[6] ASDPrz., Catalogus alumnorum seminarii dioecesani rit. lat. Premisliensis studiis s. Theologie vacantium ab anno 1914 usque ad annum 1936 - 1940, s. 267 - 324.

[7] Dane te zostały ustalone na podstawie rubryki „Kapłani zmarli" zamieszczonej w KDP oraz w schematyzmach diecezjalnych z lat 1919 - 1939 Do roku 1918 podano kapłanów zmarłych po 11 listopada, dla roku 1939 kapłanów zmarłych po 1 września.

[8] Z. Konieczny, Przemyśl w latach 1918 - 1939, w: Tysiąc lat Przemyśla. Zarys historyczny, pr. zb. pod red. F. Persowskiego, t. 2, Kraków 1974, s. 287 - 289,

[9] CIC, can. 112.

[10] Tamże, can. 638.

[11] ADLub, sygn. IIb P 69. Pismo bpa J. Pelczara do bpa M. Fulmana z 20 maja 1922 r.

[12] ADLub, sygn. IIb L 18. Pismo ks. Antoniego Lorensa do bpa M. Fulmana z 30 kwietnia 1921 r.

[13] ADLub, sygn. IIb D 47. Pismo ks. Ignacego Drozdowicza do bpa M. Fulmana z 3 października 1921 r.

[14] ADLub, sygn. IIb W 47. Pismo ks. Ludwik Wielgosza do bpa M. Fulmana z 7 sierpnia 1919 r.

[15] ADLub, sygn. IIb P 69. Pismo bpa Pelczara do bpa M. Fulmana z 18 listopada 1920 r.

[16] Ks. Stanisław Trzeciak zyskał inkardynację do diecezji w 1921 r.: Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 21 (1921), s. 40.

[17] Ks. W. Czech wrócił do diecezji 23 listopada 1031 r. — ADPrz, APK, teczka ks. W. Czecha, Tabela Służbowa.

[18] Tamże, teczka personalna ks. K. Malarkiewicza, Pismo ks. K. Malarkiewicza do bpa A. Nowaka z 20 lutego 1929 r.

[19] Ks. J. Pienta inkardynował się do diecezji przemyskiej 28 października 1932 r. — tamże, teczka ks. J. Pienty, Tabela Służbowa.

[20] Bp A. Nowak przybył do Przemyśla w 1924 r., bp F. Barda w 1931 r.— najpierw jako biskup pomocniczy, później jako biskup ordynariusz od 1933 r. — tamże, teczki bpa A. Nowka i bpa F. Bardy Tabele Służbowe.

[21] Ks. Jan Nowak sekularyzował się w 1924 r.— Elenchus 1924, s. 100; ks. K. Mrozowski w 1920 r. —KDP; 20 (1920), s. 93.

[22] Pomoc duchowa dla diecezji podlaskiej, KDP, 19 (1919), s. 42.

[23] Zmiany na stanowiskach i urzędach kościelnych, tamże, 19 (1919), s. 203; 20 (1920), s. 93; 21 (1921), s. 40, 94, 131; 22 (1922), s. 77.

[24] Tamże, 31 (1931), s. 186; 39 (1939), s. 66.

[25] Tamże, 19 (1919), s. 29; 31 (1931), s. 186.

[26] Tamże, 21 (1921), s. 153; 28 (1928), s. 27.

[27] Tamże, 31 (1931), s. 186.

[28] ADPrz, APK, teczka ks. F. Fudali, Tabela Służbowa.

[29] Schematyzm 1924, s. 100.

[30] Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 22 (1922), s. 175; 25 (1925), s. 175; 31 (1931), s. 360; 36 (1936), s. 173.

[31] Tamże, 20 (1920), s. 158; 22 (1922), s. 175; 30 (1930), s. 414; 34 (1934), s. 230; 35 (1935), s. 143.

[32] Tamże, 20 (1920), s. 158; 21 (1921), s. 153; 22 (1922), s. 175; 30 (1930), s. 307; 31 (1931), s. 360; 34 (1934), s. 79.

[33] Schematismus dioecesis tarnowiensis pro anno Domini 1926, s. X - XI.

[34] Dekret Nuncjatury Apostolskiej o nowych granicach diecezji przemyskiej o. ł., KDP, 25 (1925), s. 143 - 146.

[35] Byli to następujący księża: ks. Bączewski Ambroży odszedł po 1921 — Elenchus 1919, s. 50; ks. Beck Julian odszedł w 1921 r. — ADprz, APK, teczka Jana Becka, Tabela Służbowa; ks. Stefan Brydak odszedł po 1924 r. tamże, teczka ks. S. Brydaka, Tabela Służbowa; ks. Ignacy Sikora zrezygnował z pracy duszpasterskiej po 1927 r.— Schematismus 1927, s. 164; ks. Jan Wiesławski odszedł po 1927 r. —ADPrz, APK, teczka ks. J. Wiesławskiego, Tabela Służbowa; ks. Władysław Wójcik opuścił szeregi duchowieństwa w 1921 r., tamże, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 25.

[36] Dane zawarte w zestawieniu zostały sporządzone na podstawie schematyzmów z lat 1919 - 1938, rubryki „Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych" zamieszczonej w KDP w latach 1918 - 1939 Dla roku 1918 podano stan z 11 listopada, dla roku 1939 stan z 1 września.

[37] Zestawienie sporządzono na oparciu o dane zawrte w schematyznach diecezji przemyskiej z lat 1919 - 1938 Stan ludności rz. kat. w latach 1919 - 1925 podawany był tylko w przybliżeniu. Dla roku 1936 i 1939 stan ludności ustalono dodając do porzednich lat średni przyrost między dwoma wcześniejszymi latami.

38 M. Pirożyński, Statystyka Kościoła Katolickiego, „Ateneum Kapłańskie", 34 (1934), s. 500; Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1938, s. 342.

[39] Podstawą sporządzenia danych były schematyzmy diecezji przemyskiej z lat 1919 - 1938, passim.

40 Podstawą obliczeń były schematyzmy diecezjalne z lat 1918 - 1938.

[41] CIC, can. 975.

[42] Między innymi na osiągnięcie pełnego wieku czekali: ks. Tadeusz Wielobób, święcony 3 lutego 1919 oraz ks. Klemens Malarkiewicz, święcony 6 stycznia 1924 r.

[43] Rocznik 1938, passim.

[44] Elenchus 1919, s. 66.

[45] Schematismus 1928, s. 198.

[46] Rocznik 1938, s. 208.

[47] AAN MWRiOP, sygn. 342, k. 38. Pismo bpa A. Nowaka do MWRiOP z 25 stycznia 1926 r.

[48] Tamże, sygn. 342, k. 89, Dekret MWRiOP z 13.01.1926 r.

[49] Rocznik 1938 passim. Wielkość poszczególnych miast była bardzo różna. Wahała się w granicach od 1591 wiernych rz. kat. (Jaworów) do 22.412 (Przemyśl). Według oficjalnych danych statystycznych na terenie diecezji przemyskiej istniało w 1931 roku 11 miast liczących ponad 10.000 mieszkańców. Największym z nich był Przemyśl z 51.000 mieszkańcami, najmniejszym zaś Turka z 10.100 mieszkańcami. Byli to oczywiście wierni różnych wyznań i narodowości: Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1938, s. 40.

[50] M. Chilczuk, Województwo rzeszowskie. Zarys geograficzno - ekonomiczny, Warszawa 1962, s. 40.

[51] Tamże, s. 95.

[52] Spośród 1.105 kapłanów należących do diecezji w latach 1918 - 1939. Zaledwie dla 130 (11, 7%) księży miejsca pochodzenia były położone poza granicami diecezji. Jeżeli jeszcze liczba ta zostanie skorygowana o kapłanów, którzy w 1925 r. przeszli do diecezji tarnowskiej (48), procent ten obniży się do 7, 3.

[53] Ks. M Żurkiewicz w 1935 r. wstąpił do bazylianów — ADPrz, APK, teczka ks. M. Żurkiewicza, Tabela Służbowa; ks. K. Mrozowski sekularyzował się z tego zakonu w 1920 r., tamże, teczka ks. K. Mrozowskiego, Tabela Służbowa.

[54] Relacja ks. H. Cieślickiego z 9 lipca 1987 r. Ustalenie kompletnej listy księży pochodzenia ukraińskiego napotyka na trudności ze względu na nasilenie się w późniejszym okresie antagonizmów polsko - ukraińskich, które zasklepiły obie narodowości w sobie.

[55] Relacja ks. J. Atamana z 13 września 1985 r.

[56] Relacja ks. M. Kociubińskiego z 1 września 1987 r.; Relacja ks. St. Bełcha z 7.11.1987r.

[57] Relacja ks. J. Śnieżka z 24 sierpnia 1987 r.

[58] Najczęściej wierni przechodzili z obrządku greckiego na łaciński i odwrotnie w wypadku zawierania związku małżeńskiego.

[59] ADPrz, Akta Personalne Księży; ASDPrz, Catalogus alumnorum seminarii dioecesani rit. lat. Premisliensis studiis S. theologie vacantium ab anno 1914 usque ad annum 1936 - 49, passim.

[60] Do podobnego wniosku doszedł Wiktor Czarniewski utrzymując, że w seminariach duchownych w Przemyślu i Tarnowie ponad 80 alumnów pochodziło ze wsi; W. Czerniewski, Zakłady kształcenia duchowieństwa katolickiego w Polsce, Warszawa 1938, s. 45.

[61] Tamże, s: 42, Podobny procent ustalił dla alumnów województwa lwowskiego M. Falski, Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie, Warszawa 1937, s. 94.

[62] Jednym z nich był ks. Mikołaj Drużbicki, drugim ks. Jan Krygowski. Być może niewielka liczba księży pochodziła z tzw. szlachty zaściankowej, której pewna ilość mieszkła na terenie diecezji, zob. R. Horoszkiewicz, Szlachta zaściankowa na ziemiach wschodnich, Pińsk 1937, s. 7, 13.

[63] Rocznik 1938, s. 207.

[64] Przy obliczaniu duchownych z poszczególnych parafii przyjęto za zasadę przynależności parafialnej w chwili święceń.

[65] Wysoka liczba tych księży wywołana została zmianami trytorialnymi w 1925 r.

[66] Dla 18 księży nie zdołano ustalić miejsca pochodzenia.

[67] Przykładem może tu być parafia Borynia do której należało 35 wiosek i przysiółków, oraz parafia Żmigród Nowy z 28 wioskami i przysiółkami — Rocznik 1938, s. 133 - 166.

[68] Olbrzymi napływ robotików doprowadził do powstania w Borysławiu miasta liczącego 20.961 mieszkańców (Rocznik 1938, s. 49). Miasto to charakteryzowało się radykalnymi nastrojami. Wytworzyła się tam specyficzna postawa konsumpcyjna i materializm praktyczny. Relacja ks. A. Ablewicza z 30 września 1987 r.

[69] Z. Zagórzewski, Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz zakładów nukowych i władz szkolnych, Warszawa - Lwów, 2 (1926), s. 13 - 157; 365 - 376.

[70] K. Ryczan, Społeczno - religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900 - 1961. Studium socjograficzne, Lublin 1969, mps B KUL, s. 144.

[71] M. Pierożyński, Małe seminaria duchowne w Polsce, Warszawa 1932, s. 6, 7, 39.

[72] AMSDPrz, Kronika Małego Seminarium, cz. 1, 1902 - 1920; cz. 2, 1933 - 1968; SDPrz, Kronika Seminarium Duchownego obrządku łacińskiego w Przemyślu cz. 2 za lata 1905 — 1920 - 21, (luźne zestawienie bez strony).

[73] J. Słomka, Pamiętniki włościaniana od pańszczyzny do dni dzisiejszych, Kraków 1929, s. 211; R. Buławski, Warstwy społeczne, „Kwartalnik Statystyczny", 9 (1932), z. 3, s. 201. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez tego autora w hierarchii warstw społecznych duchowieństwo plasowało się przeciętnie na 5 miejscu.

[74] W. Czerniewski, Zakłady kształcenia duchowieństwa katolickiego w Polsce, s. 37.

[75] S. Momidłowski, Życiorys sługi Bożego ks. Jana Balickiego, Chrześcijanie, t. 16 (1985), s. 101.

[76] ADPrz, b. sygn. Wais K., Pamiętniki, Klimkówka 1931, rkps b. sygn., s. 20; Stryczek Jan, Chłopskim piórem, Warszawa 1957, s. 66.

[77] W. Urban, Ksiądz Maurycy Turkowski, Rzym 1972, s. 34-35.

[78] E. Wawro, Społeczno-religijne determinanty powołań kapłańskich i zakonnych w parafii Żołynia w latach 1880-1970 (studium socjograficzne), Lublin 1973 mps B KUL, s. 305-306.

[79] Tamże, s. 307.

[80] J. Stachowicz, Gimnazjum męskie w latach 1880-1958, w: Księga pamiątkowa byłej Szkoły Rolnej, b. Gimnazjum, obecnie Liceun Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krośnie, Krosno 1967, s. 72.

[81] Problem ten został zbadany w pracy: K. Ryczan, Społeczno-religijne uwarukowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900-1961 Studium socjograficzne. Lublin 1969, mps B KUL.

[82] Do podobych wniosków doszedł K. Ryczyn, dz. cyt. s. 138, 139, 170, 178, 185.

[83] A. Borowski, Budzenie i ochrona powołań kapłańskich. Pamiętnik pierwszego zjazdu (Związku Zakładów Teologicznych) odbytego we Włocławku 30.10—1.11.1921. Włocławek 1922, s. 57-60; Relacja ks. Władysława Szubarugi z 25 września 1968 r.

[84] Ogłoszenie święceń wyższych, KDP, 21 (1921), s. 28-30.

[85] W sprawie powołań duchownych. Nieco o „Rodzicielskim Związku Modlitw" dla uproszenia powołań duchownych, „Ateneum Kapłańskie" 12 (1926), s. 327.

[86] CIC, can. 335.

[87] F. Bączkowicz, Prawo kanoniczne, t. 1, s. 501.

[88] ADPrz, APK, teczka ks. bpa J. S. Pelczara, Tabela Służbowa.

[89] Niniejszy biogram został sporządzony w oparciu o następujące źródła i opacowania: ADPzr, APK, teczka ks. bpa J. S. Pelczara; Wybór pism (J. S. Pelczara), wyd. M. Kras, „Nasza Przyszłość", 20 (1969), s. 24-243; J. Ataman, Pelczar Józef Sebastian, w: Hagiografia polska, t. 2, Poznań 1972, s. 209-223; K. M. Kasperkiewicz, Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar, w: Polscy święci, pr. zb. pod red. J. R. Bara, t. 10; Warszawa 1987, s. 156-220; T. Śliwa, Pelczar Sebastian Józef, PSB, t. 25, Wrocław 1980, s. 547-550; H. E. Wyczawski, Pelczar Sebastian Józef, SłPTK, t. 3, s. 335-346.

[90] Najważniejsze prace bpa Pelczara z tego zakresu: Jezus Chrystus w Przenajświętszym Sakramencie jest wzorem i mistrzem kapłana, Warszawa 1911, Przemyśl[2] 1921; Jezus Chrystus wzorem i mistrzem kapłana. Rozmyślania dla kapłanów, t. 1-4, Przemyśl[2] 1911-1921; Krótki podręcznik zwyczajów towarzykich dla osób duchownych według „Ascetyki kapłańskiej", Wilno 1911, Włocławek[2] 1931; Pasterz w towarzystie, „Głos Kapłański", 3 (1929), s. 108-110; Rozmyślania o życiu kapłańskim czyli ascetyka kapłańska, Kraków 1897, Przemyśl[2] 1907, Kraków[3] 1936; Ustawy Seminarium Duchownego Przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 165-177; Życie duchowne, Przemyśl 1873, Kraków[2] 1878, Kraków[3] 1881, Kraków[4] 1886, Kraków[5] 1892, Przemyśl[6] 1906, Przemyśl[7] 1912, Przemyśl[8] 1924.

[91] Kto będzie biskupem w Przemyślu, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 6 (1924), nr 26, s. 2.

[92] AKKPrz, mps b. sygn, E. Sandałowski, Życiorys własny, cz. 2, s. 7-9; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 25 kwietnia 1985 r.

[93] Relacja ks. Józefa Kilara z 3 stycznia 1987 r.

[94] E. Sandałowski, dz. cyt., s. 8.

[95] Biogram sporządzono na podstawie: ADPrz, APK, teczka bpa A. Nowaka, Tabela Służbowa; J. K(wolek), S. p. Anatol Nowak ordynariusz przemyski o. ł., KDP, 33 (1933), s. 165-167; F. Barda, Przemówienie na pogrzebie ś. p. ks. bpa A Nowaka, tamże, s. 171-174; Ks. Anatol Nowak, biskup rzymski, „Mysterium Christi", 4 (1932-33), s. 157-158; D. Bialic, B. Łopuszczański, Nowak Anatol Wincenty (1862-1933), PSB, t. 23, s. 254-256.

[96] F. Barda, Wielebnemu duchowieńswu i wszystkim wiernym naszej diecezji pozdrowienie pasterskie, KDP, 34 (1934), s. 2.

[97] Relacja ks. J. Stączka z dnia 1 sierpnia 1986 r. Biogram bpa F. Bardy sporządzono w opaciu o następujące materiały: ADPrz, APK, Tabela Służbowa; J. Ataman, Barda Franciszek, EK, t. 2, Lublin 1985, szp. 27-28; T. Sliwa, Barda Franciszek (1880-1964), SłPTK, t. 5, s. 80-84; W. Bonwicz, Biskup Franciszek Barda, Kraków 1969 (mps) BSDPrz.

[98] CIC, can. 160 - 182, 433.

[99] F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 567 - 568.

[100] ADPrz, APK, teczki bpa K. Fischera i bpa F. Bardy, Tabele Służbowe.

[101] CIC, can. 350, paragrafy 2 - 3.

[102] ADPrz, APK, teczki personalne ks. bpa K. Fischera, bpa F. Bardy, bpa W. Tomaki, Tabele Służbowe.

[103] Na szczególną uwagę zasługują Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego, wydane w czterech tomach, pierwsze wydanie tomu pierwszego: Kraków 1892. Poszczególne tomy liczyły sobie następującą ilość wydań: t. 1 — 4, t. 2 — 4, t. 3 — 3, t. 4 — 2.

[104] ADPrz, APK, teczka bpa K. Fischera, Tabela Służbowa; J. S. Pelczar, List pasterski z okazji jubileuszu kapłaństwa Najprzewielebiejszego Biskupa Karola Józefa Fischera, sufragana przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 84 - 89; S. Momidłowski, ś. p. ksiądz biskup Karol Fischer sufragan przemyski, tamże, 31 (1931), s. 390 - 406; tamże, Mowa żałobna wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego na pogrzebbie ś. p. ks. bpa Karola Józefa Fischera, tamże, s. 407 - 412; J. Kwolek, Fischer Karol Józef, PSB, t. 7, s. 20; T. Śliwa, Fischer Karol Józef, SłPTK 1918 - 1939, t. 6, s. 389 - 639.

[105] Krótki biogram bpa F. Bardy został przedstawiony wyżej, na str. 48 - 49.

[106] Kanonik kapituły 1924 - 1936; scholastyk 1935 - 1938, prepozyt 1938 1967; asesor i referent kurii 1919 - 1924; sędzia prosynodalny do 1921 r.; promotr sprawiedliwości 1921 - 1926; oficjał sądu duchownego 1926 - 1934, egzaminator prosynodalny 1919 - 1933, 1938 - 1939; dyrektor Akcji Katolickiej 1931 - 1939; dyrektor archiwum i biblioteki kapitulnej 1927 - 1934; prezes i egzaminator komisji kwalifikacyjnej dla kandydatów na katechetów 1931 - 1939; członek diecezjalnej rady administracyjnej 1921 - 1931; członek komisji a vigilantia 1921; członek diecezjalnego urzędu katechetycznego 1937 - 1939; profesor katechetyki i pedagogiki w Instytucie Teologicznym 1923 - 1933; delegat biskupa ordynariusza do spraw gospodarczych Seminarium Duchownego 1921 - 1934.

[107] AAN, MWRiOP, sygn. 592, s. 36, Życiorys ks. Wojciech Tomaki; ADPrz, APK, teczka ks bpa W. Tomaki, Tabela Służbowa; S. Górecki, ś. p. biskup sufragan dr Wojciech Tomaka (1875 - 1967), wspomnienia pośmiertne, KDP, 53 (1978), s. 61 - 74; T. Śliwa, Tomaka Wojciech, SłPTK 1918 - 1939, t. 7, s. 315 - 318, A. Wróbel, Ksiądz Wojciech Tomaka (1875 - 1934), Lublin 1985, mps B KUL.

[108] F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 540.

[109] Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[110] Zestawienie sporządzono na podstawie schematyzmów z lat 1900 - 1938 oraz rubryki: Zmiany na stanowiskach i urzędach i urzędach duchownych, KDP1B (1918) — 3P (1939) pasim.

[111] W zestawienie nie brano pod uwagę kapłanów zakonnych. Było stosunkowo niewielu — 1 w komisji do spraw sierot i ubogich i 1 w komisji dla organistów.

[112] J. Kwolek, Organizacja studiów filozoficzno - teologiczych przez seminariach duchownych b. zaboru austriackiego, w: Pamiętnik czwartego zjazdu (Związku Zakładów Teologicznych w Polsce) odbytego w Łomży 15.04 - 17.04.1925, Lublin 1925, s. 53 - 54.

[113] ASDPrz, b. sygn., D. Bialic, Wkład naukowy profesorów Seminarium Duchownego w Premyślu w okresie 150 lecia (1819 - 1969), Przemyśl 1969, mps, s. 4.

[114] W pozostałych latach stanowisko to wakowało.

[115] CIC, can. 446.

[116] Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.

[117] Relacje z tych kongregacji przekazywało pismo urzędowe Kurii Biskupiej, „Kronika Diecezji Przmyskiej", 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[118] CIC, can. 131, 446; Akta i statuta 1908, s. 32, p. 410; Relacja ks. L Hupokały z 15 maja 1987 r.; Relacja ks. H. Cieślickiego z 11 lipca 1987 r., Relacja ks. J. Krzysińskiego z 5 września 1987 r.

[119] W roku 1920 utworzono dekanat dukielski, w 1921 dekanaty sokołowski i wiśnieński, w 1931 r. sieniawski, rozwadowski i ulanowski: Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 21 (1921), s. 68; 31 (1931), s. 45, 131; Elenchus 1921, s. 19 - 20.

[120] Były to następujące parafie: Stara Wieś — OO Jezuici, Kalwaria Pacławska — OO Franciszkanie, Wielkie Oczy — OO Dominikanie, Sąsiadowice — OO Karmelici, Przemyśl - Zasanie — XX Salezjanie, Tarnobrzeg — OO Dominikanie, Miejsce Piastowe — XX Michalici.

[121] Od roku zawarcia konkordatu w schematyzmch nie figuruje już pojęcie „ekspozytura". W ich miejsce wprowadzono rozróżnienie między probostwem usuwalnym i nieusuwalnym. Ekspozytury uznano za parafie usuwalne, a księży ekspozytów zaczęto nazywać administratorami.

[122] J. Szczupak, Uposażenie materialno - organizacyjne jako czynnik warunkujący działalność duszpasterską w diecezji przemyskiej (1900 - 1924), Lublin 1987, mps B KUL, s. 144, 149.

[123] Schematyzmy 1924 - 1933, passim.

[124] J. Kłosowski, Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie rządów ks. bpa Franciszka Bardy w latach 1933 - 1964, Lublin 1985, mps B KUL, s. 148.

[125] Elenchus 1919, s. 67.

[126] Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 27 (1927), s. 104, 107.

[127] CIC, can. 476 paragraf 6.

[128] Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[129] Schematyzm 1925, s. 167.

[130] Rozporządzenie MWRiOP z 9 12 1926 r., O nauce szkolnej religii katolickiej, Dz. U. RP, z 8 stycznia 1927 r. nr 1, poz. 9, paragraf 8.

[131] Schematyzmy diecezji przemyskiej 1919 - 1938, passim.

[132] AAN, MWRiOP, sygn. 360, k. 15, Ustawa o duchowieństwie katolickim Wojsk Polskich, Dziennik rozkazów nr 12 T (1919), paragarf 15; tamże, sygn. 932, k. 29 - 30, Statut duszpasterstwa wojskowego w Wojsku Polskim.

[133] tamże, Ustawa o duchowieństwie katolickim Wojsk Polskich, Dziennik rozkazów nr 12 T (1919), paragraf 16.

[134] Schematyzmy 1919 - 1938 passim; Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 19 (1939), passim.

[135] H. Borcz, Niezgoda Piotr, SlPTK, t. 6, s. 546.

[136] AAN, MWRiOP, sygn. 360, k. 1, Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych nr 2313 z 28 czerwca 1919 r.

[137] W następnym okresie opiekę nad tym więzieniem przejęli kapucyni.

[138] ADPrz, APK, teczki ks. S. Pękali, ks. K. Malarkiewicza, ks. J. Głowińskiego, ks. A. Wołka, ks. J. Skoczylasa, Tabele Służbowe.

[139] ADPrz, teczka personalna ks. Ziajki, b. sygn. Umowa zawarta między ks. Michałem Ziajką a naczelnikiem więzienia z 31.12.1930; AAN, MWRiOP, sygn. 911. Streszczenie sprawozdania Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie w piśmie MWRiOP z 20.03.1920 r.; Relacja ks. A. Ablewicza z 8 lipca 1987 r.

[140] Relacja ks. J. Mierzwy z 17 lipca 1987 r.

[141] AKK, bez sygn., W. Tomaka, Garść wspomnień, rkps; Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.

[142] Muzeum — Zamek w Łańcucie, Kaplica zamkowa, Pismo ks. bpa F. Bardy nr 373 z 23 stycznia 1934 r.

[143] ADPrz, APK, teczka ks. G. Sałustowicza, Tabela Służbowa; tamże, Tabela Służbowa ks. T. Niemirowskiego; S. Momidłowski, Ś. p. ks. Gabriel Sałustowicz były proboszcz w Dynowie, KDP, 33 (1933), s. 139 - 143.

[144] ADPrz, APK, teczka ks. K. Pięty, Pismo Sióstr Opatrzności Bożej z 2 września 1936 r.

[145] Liczbę tę ustalono na podstawie danych personalnych księży zawartych w ich tabelach służbowych.

[146] Szerzej działalność księży w ramach Akcji Katolickiej omówiona zostanie w rozdziale 4, § 3.

[147] Schematyzmy 1919 - 1939, passim, Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[148] Schematyzmy 1919 - 1939, passim, Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[149] Informator Kościoła Katolickiego w Polsce 1936 - 1937, Warszawa (1937); Schematyzmy diecezji polskich z lat 1918 - 1938, passim.

Przypisy do rozdziału II

[1] AKK, b. s., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, s. 47 - 48, 339, 359; tamże, b. s., E. Sandałowski, Życiorys własny, cz. 2, s. 12 - 17; T. Birecki, Ks. Aleksander Pawłowski, pleban z Jodłówki, „Rola Katolicka", 2 (1935), mr 31, s. 8; J. Ataman, Zarys dziejów diecezji przemyskiej ob. łac., Przemyśl 1985, s. 56; Charakterystykę poszczególnych księży podał w swoich nekrologach ks. S. Momidłowki, zob. KDP, 18 (1918) — 44 (1958), passim.

[2] W. Róg, Kapłan według ks. biskupa Pelczara, Lublin 1960, s. 81, mps B KUL.

[3] Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 16 lipca 1986 r.

[4] J. Kobierski, Ideał kapłana w pojęciu współczesnym, Włocławek 1937, s. 66; Z. Pilch, Postać duszpasterza według wskazań Stolicy Apostolskiej na tle społecznach potrzeb chwili bieżącej, Warszawa 1938, s. 24 - 27.

[5] Źródło: ADPrz, APK, Tabele Służbowe.

[6] S. Kot, Historia wychowania. Zarys podręcznikowy, Kraków 1924, s. 612.

[7] R. Wroczyński, Dzieje oświaty polskiej 1795 - 1945, Warszawa 1987, s. 49 - 50.

[8] E. Suchan, Historyczny zarys organizacji szkolnictwa elemetarnego w Polsce od Komisji Edukacji Narodowej po dobę obecną.

[9] J. Stachowicz, Gimnazjum męskie w latach 1880 - 1958, w: Księga pamiątkowa byłej szkoły realnej, byłego gimnazjum, obecnie Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krośnie, Krosno 1967, s. 63.

[10] Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nuczycielskich oraz zakładów naukowych i władz szkolnych, Warszawa - Lwów 1926, s. 130 - 157.

[11] ADPrz, APK, Tabele Służbowe księży.

[12] Tamże, Tabele Służbowe wymienionych księży.

[13] J. Kwolek, Organizacja studiów filozoficzno - teologicznych przy seminariach byłego zaboru austyiackiego, w: Pamiętnik czwartego zjazdu (Związku Zakładów Telogicznych W Polsce) odbytego w Łomży 15 kwietnia — 17 kwietnia 1925 r., s. 53 - 54.

[14] Olbrzymie znaczenie wśród norm prawnych zajmujących się uprawnieniami biskupów w dziedzinie formacji seminaryjnej miał dekret soboru trydenckiego o semianariach — Sessio XXIII, cap. 18, oraz CIC, can. 1357; S. Mystykowski, Seminaria duchowne w ustawodastwie kościelnym, w: Pamiętnik siódmego zjazdu w Wilnie, 19 - 21 kwietnia 1933 r., Wilno 1934, s. 235 - 239; A. Gerstman, Studia i wychowanie kleru w nowym kodeksie prawa koanonicznego z uwzględnieniem naszych stosunków, „Przegląd Teologiczny" 3 (1922), s. 57 - 71.

[15] W. Kochowski, Historia Seminarium Duchownego ob. łac. 1687 - 1895, Przemyśl (przed 1917), mps BSDPrz, s. 187 - 213; T. Sliwa, Reaktywowanie diecezjalnego Seminarium Duchownego w Przemyślu w 1819 r., KDP, 56 (1970), s. 27 - 31; B. Kumor, Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772 - 1918, Kraków 1980, s. 430.

[16] J. Bar, Działalność ustawodawcza biskupa przemyskiego J. S. Pelczara (1900 - 1924), „Prawo Kanoniczne", 19 (1976), nr 3 - 4, s. 102.

[17] J. S. Pelczar, Ustawy Seminarium Duchownego przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 165 - 177.

[18] ADP, teczka „Relationes", Sprawozdanie o stanie Seminarium Duchownego ob. łac. w Przemyślu opracowane 10 kwietnia 1923 r. , s. 8; W. Czerniewski, Zakłady kształcenia duchownego w Polsce, Warszawa 1938, s. 34.

[19] Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r., Dz. U. RP, nr 21, p. 164; W. Czerniewski, Zakłady kształcenia duchowieństwa katolickiego, s. 34.

[20] Okólnik w sprawie podań kandydatów do Seminarium Duchownego, KDP, 1 (1901), s. 281 - 282.

[21] W sprawie podań kandydatów do Seminarium Duchownego, tamże, 24 (1924), s. 88 - 89; 25 (1925), s. 87; 26 (1926), s. 146 - 147, 27 (1927), s. 259 - 260; Akta i statuta 1908, tit. VBI, cap. X, p. 457; ADPrz, b. s. J. Ciciora, Wspomnienia i refleksje (Zarys pamiętnikarski z lat 1923 - 1973), Głogów 1970, s. 79.

[22] J. Grochowski, Z moich wspomnień o ks. Janie Balickim, w: Chrześcijanie, t. 66, Warszawa 1985, s. 209.

[23] W sprawie podań kandydatów do Seminarium Duchownego, KDP, 24 (1924), s. 89.

[24] W. Kochowski, dz. cyt., s. 217 - 218.

[25] Tamże, s. 220 - 221.

[26] ASDPrz, teczka „150 lecie reaktywowania seminarium", D. Balic, Wkład naukowy profesorów Seminarium Duchownego w Przemyślu w okresie 150 lecia (1819 - 1969), s. 4 - 5; J. Kwolek, dz. cyt., s. 52 - 53.

[27] ADPrz, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 9; tamże, Responsa 1925, s. 7.

[28] J. Kwolek, dz. cyt., s. 53.

[29] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio de statu Seminarii Premisliensis Diocesis Latinorum (anno 1929), s. 7; tamże, Responsa Episcopi Premisliesis latinorum questionibus quae in folio adenxo litteris S. Congregationis dieci 12 aprilis 1930 a. nr prot. 133 (28), s. 4.

[30] Tamże, Responsa 1918, s. 9; Relatio 1925, s. 7; Responsa, s. 4.

[31] W. Kochowski, dz. cyt., s. 222.

[32] ASDPrz, b. s., Kronika Seminarium Duchownego ob. łac. w Przemyślu 1905 — 1920, 21, dz. cyt., s. 57, 293.

[33] AAN, MWRiOP, s. 579, k. 34, Okólnik (MWRiOP) do wszystkich biskupów polskich dotyczących wprowadzenia w ramy wykładów semiaryjnych higieny, z dnia 15 czerwca 1920 r.

[34] Tamże, s. 592, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu do MWRiOP z 14 maja 1930 r.

[35] ASDPrz, teczka „150 lecie reaktywowania seminaruim", D. Balic, dz. cyt., s. 5.

[36] S. Congregatio de Seminariis Studiorum Universitatibus, Litterae ad archiepiscopos, episcopos et

aliosque locorum ordinarios de studiis orientalium rerum et de catechesi in seminariis impensius excolendis, „Acta Apostolicae Sedis" 22 (1930), s. 146 - 148.

[37] J. Kwolek, dz. cyt., s. 52 - 53.

[38] ASDPrz, teczka „150 lecie reaktywowania seminarium", D. Balic, dz. cyt., s. 5.

[39] J. S. Pelczar, Ustawy Seminarium Duchownego przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 169.

[40] W Kochowski, dz. cyt., s. 215; ASDPrz, b. s., Kronika Seminarium Duchownego o. łac., cz. 2, s. 452,116,137; Otwarcie Seminarium Duchownego, KDP, 15 (1915), s. 56; Początek roku szkolnego w Seminariu Duchownym, tamże, 26 (1926), s. 166; Rozpoczęcie roku szkolnego w Seminarium Duchownym, tamże, 29 (1929), s. 123.

[41] ASDPrz, b. s., Kronika Seminarium Duchownego, cz. 2, s. 57.

[42] ADPrz, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 10; W. Kochowski, dz. cyt., s. 225.

[43] W charakterze podręczników wykorzystywano następujące prace księży przemyskich; J. Krukowski, Teologia pasterska katolicka dla użytku seminariów duchownych i pasetrzów dusz, Kraków 1880; W. Galant, Metodyka katolickiej nauki religii, Mikołów - Warszawa 1911; S. Momidłowski, Zapiski z wykładów Pisma św. Nowego Zakonu, cz. 1 - 3, Przemyśl 1913 - 1915; J. Pelczar, Pasterz według Serca Bożego, Lwów 1913; tenże, Zarys dziejów kaznodziejsstwa w Kościele Katolickim, cz. 1 - 3, Kraków 1869 - 1900 Duchowni przemyscy opracowai także podręczniki w formie skryptów powielanych: T. Łękawski, Katechetyka i pedagogika, Przemyśl 1903; W. Szmyd, Podręcznik socjologii, Przemyśl 1926, tenże, Metafizyka, Przemyśl bwr, tenże, Psychologia, (Przemyśl) brw.

[44] W. Kochwski, dz. cyt., s. 201 - 225.

[45] ADPrz, teczka „Seminarium", Rozkład materiałów dla poszczególnych przedmiotów za lata szkolne 1936 - 37 i 1937 - 38; tamże, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 11; tamże, Relatio de statu Seminarii Premisliensis diocesis latinorum (anno 1929), s. 7; W. Kochowski. dz. cyt., s. 226 - 229; B. Przybylski, Teologia dogmatyczna, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, pr. zb. pod red. M. Rechowicza, t. 3, cz. 1, Lublin 1976, s. 117, 118, 146 - 148; F. Gerniuk, Telogia moralna w XIX wieku, tamże, s. 240 - 241; B. Kumor, Nauczanie historii Kościoła, okres od roku 1815 - 1973, tamże, s. 366 - 370; A. Petrani, Prawo kanoniczne w okresie oświecenia w XIX i XX wieku, tamże, s. 284; A. L. Szafrański, Zarys dziejów teologii pastoralnej ogólnej, tamże, cz. 2, s. 36 - 37; W. Schenk, Z dziejów liturgiki, tamże, s. 55.

[46] Dyskusje nad ujednoliceniam podręczników stosowanych w seminariach duchownych toczyły się szczególnie w czasie zjazdu Związku Zakładów Teologicznych w Polsce. Odbyło się ich w czasie dwudziestolecia osiem i prawie na każdym z nich podnoszono tę kwestię.

[47] J. Kupka, Zbiory naukowe w Przemyślu, „Tygodnik Przemyski", 6 (1932), nr 46, s. 2, nr 47, s. 2, nr 48, s. 2.

[48] ADPrz, sygn, 2166, Ustawy domowe Seminarium Przemyskiego (XIX - XX w.), s. 34; J. S. Pelczar, Ustawy Seminarium Duchownego przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 168.

[50] ASDPrz, b. sygn., Kółko Bilijne w Seminarium Duchownym w Przemyślu (Księga posiedzeń), s. 3; tamże, Księga posiedzeń Koła Misyjnego z lat 1926 - 1938, s. 5; tamże, Sprawozdanie z pracy Koła Pracy Oświatowo - Społecznej z lat 1927 - 1935, s. 13; tamże, Księga posiedzeń Kongregacji Mariańskiej z lat 1897 - 1934, s. 4; tamże, Księga protokołowa i sprawozdawcza Bratniej Pomocy Alumnów seminarium łacińskiego przemyskiego z lat 1915 - 1924, s. 12; tamże, Księga protokołowa zebrań Kółka Ogrodniczego alumnów Seminarium Duchownego w Przemyślu za lata 1902 - 1939; tamże, teczka „150 lecie reaktywowania seminarium", T. Szczurek, Życie organizacyjne Seminarium Duchownego w Przemyślu. Organizacje kleryckie w latach 1887 - 1939 w świetle źródeł pisanych, s. 3 - 8.

[51] Przemyśl. Sodalicja alumnów. „Sodalis Marianus", 29 (1939), s. 114 - 116.

[52] ASDPrz, teczka „150 lecie reaktywoania seminarium", T. Szczuerk, dz. cyt., s.

[53] Tamże, b. sygn., Kronika Seminarium Duchownego ob. łac. w Przemyślu 1888 - 1904, cz. 1, s. 37, 112, 114, 180; W. Kochowski, dz. cyt., s. 231 - 232.

[54] ADPrz, b. sygn., J. Ciciora, Wspomienia i refleksje, s. 95; W. Kochowski, dz. cyt., s. 233 - 238; J. Kwolek, dz. cyt., s. 56.

[55] A Petrani, Szkolnictwo teologiczne w Polsce, w: Księga 1000 lecia katolicyzmu w Polcse, pr. zb. pod red. M. Rechowicza, cz. 1, Lublin 1969, s. 263; M. Rechowicz, Rozwój seminariów duchownych w Polsce a sobór watykański II, „Ateneum Kapłańskie", 59 (1967), s. 19.

[56] M. Jastrzębski, Ksiądz Jan Grochowski. Rektor przemyskiego Seminarium Duchownego 1886 - 1959, Przemyśl 1971, s. 69.

[57] CIC. can. 1358, 1360, 1361, 1367.

[58] ADPrz, s. 2166, Ustawy domowe Seminarium Przeyskigo (XIX - XX w.), s. 1 - 12; Konferencja w sprawie ulepszenia porządku domowego i studiów teologicznych w Seminarium Duchownym, KDP,

2 (1902, s. 437; Acta et statuta 1902, tit. VI, c. IX, p. 455-457; J. S. Pelczar, Ustawy Seminarium Duchownego Przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 165-167.

[59] Acta et statuta 1902, tit. VI, cap. X, p. 458-459; ADPrz, teczka „Małe Seminarium", sprawozdanie rektora, ks. Tomasza Wąsika z 4 sierpnia 1932 r.; tamże, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 8; ASDPrz, b. sygn., Kronika Seminarium Duchowego, cz. 2, s. 16.

[60] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 165.

[61] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1903, s. 16.

[62] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 169-170.

[63] ADPrz, sygn. 2166, Ustawy domowe, s. 9-12.

[64] Tamże, s. 11-12.

[65] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 165-177.

[66] Tamże, s. 168,171, 174, 177.

[67] CIC, can. 1367; F. Bąkowicz, dz. cyt., t. 2, s. 495-496.

[68] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 165-167.

[69] ASDPrz, b. sygn., J. Ciciora, dz. cyt., s. 97.

[70] Tamże, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 7, tamże, Resposa 1925, s. 5.

[71] ASDPrz, Kronika Seminarium Duchownego, cz. 2, s. 190, 298.

[72] Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 16 lipca 1986 r.

[73] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1913, s. 16; ASDPrz, Kronika Seminarium Duchownego, cz. 1, s. 196; Konferencja w sprawie ulepszenia porządku domowego i studiów teologicznych w Seminarium Duchownym, KDP, 2 (1902), s. 437; J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 166-167.

[74] Acta et statuta 1902, tit, VI, cap. IX, p. 457, s. 250; W sprawie opieki nad alumnami w czasie wakacji, KDP, 18 (1918), s. 175-176; Przypomnienie księżom proboszczom w sprawie nadesłania sparwozdań o zachowaniu się alumnów w czasie wakacji, tamże, 19 (1919), s. 193; Wakacje kleryków, tamże, 25 (1925), s. 96.

[75] ASDPrz, b. sygn., Kronika Seminarium Duchownego, cz. 2, s. 327; Przemyśl, Sodalicja alumnów, dz. cyt., s. 16.

[76] Stowarzyszenie Kapłańskie Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, KDP, 27 (1927), s. 50.

[77] M. Jastrzębski, dz. cyt., s. 38.

[78] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 167.

[79] S. Mystkowski, Seminarium Duchowne w ustawodawstwie kościelnym, w: Pamiętnik siódmego zjazdu w Wilnie, s. 239.

[80] ASDPrz, teczka „159 lecie reaktywowania seminarium", B. Balic, dz. cyt., s. 6; W. Kochowski, dz. cyt., s. 248; B. Kumor, dz. cyt., s. 430.

[81] Dobór wychowawców i profesorów po 1918 r. zostanie omówiony w rozdziale 3, paragraf 1.

[82] J. Kwolek, dz. cyt., s. 55.

[83] J. Rokoszny, Stosunek wychowawców do alumnów w polskich seminariach duchownych, w: Pamiętnik pierwszego zjazdu odbytego we Włocławku, s. 24-41.

[84] S. Szurek, Ojciec duchowny i jego praca w seminarium kleryków, Lwów 1923, s. 31.

[85] AKK, b. sygn., K. Wais, Pamiętniki, s. 44.

[86] M. Sidor, ś. p. ks. Mateusz Sos, „Gazeta Kościelna", 23 (1926), nr 12, s. 141, przypis nr 1.

[87] S. Momidłowski, Życiorys księdza Jana Balickiego, w: Chrześcijanie, t. 16, Warszawa 1985, s. 100-106.

[88] M. Jastrzębski, dz. cyt., s. 66.

[89] Źródło, ADPrz, APK, Tabele Służbowe.

[90] Tamże, teczka „Relstiones", Responsa 1918, s. 19.

[91] Święcenia kapłańskie, KDP, 1 (1901), s. 210.

[92] CIC, can. 129-131; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 317-319; A. Gerstman, Studia i wychowanie kleru w nowym kodeksie prawa kanonicznego, „Przegląd Teologiczny", 3 (1922), s. 57-71.

[93] CIC, can. 2376.

[94] Tamże, can. 1380; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 2, s. 507.

[95] Acta et statuta 1902, tit. V, cap. VII. 365, s. 212-213.

[96] Tamże, p. 366, s. 213.

[97] Akta i statuta 1908, tit. V, cap. CII, p. 363, s. 89.

[98] Pius XI, Encyklika o kapłaństwie katolickim, KDP, 36 (1936), s. 25-27.

[99] J. S. Pelczar, Pasterz według Serca Jezusowego, czyli ascetyka pasterska, s. 64-65.

[100] Uchwały pierwszego synodu plenarnego, odbytego w Częstochowie roku Pańskiego 1936, Katowice 1938, uchwała 131, s. 48; uchwała 7, paragrafy 1, 2, s. 12-13.

[101] Sprawozdanie z XIV kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 22 sirpnia 1924 r. w auli Seminarium Duchownego w Przemyślu, KDP, 23 (1923), s. 98.

[102] Stowarzyszenie „Pomoc naukowa", tamże, 24 (1924), s. 95-96.

[103] Tamże, s. 96.

[104] ASDPrz, teczka, „Akta dawniejsze", Pismo ks. J. Stachyrka do Ministerstwa Spraw Zagranicznach z roku 1924. W teczce znajduje się jedynie kopia nie posiadająca dokładnego datowania.

[105] AAN, MWRiOP, sygn, 605, k. 1193, Pismo Galicyjskiego Namiestnictwa do MWRiOP z 17 listopada 1919 r.

[106] Relacja ks. L. Hupkały z 25 listopada 1986 r.; Relacja ks. H. Cieślickego z 5 grudnia 1987 r.

[107] Relacja ks. L. Hupkały z 25 listapada 1986 r.

[108] Relacja ks. J. Bechła z listopada 1987 r.

[109] Tak było w przypadku ks. W. Lewkowicza: A. Wołek-Wacławski, Wspomnienie o ś. p. ks. profesorze, prałacie Wojciechu Lewkowiczu (ur. 11.03.1901—20.08.1971), s. 5, mps w posiadaniu autora.

[110] ADPrz, APK, teczki ks. S. Jakiela, ks. S. Mierzwy, ks. D. Balica i ks. J. Lisowskiego—Tabele Służbowe

[111] Relacja ks. bpa B. Taborskiego z 24 sierpnia 1987 r.

[112] Relacja ks. F. Malaka z 17 listopada 1987 r., który kilkakrotnie otrzymywał propozycję podjęcia studiów uniwersyteckich.

[113] J. Kania, Wspomnienia pośmiertne—ś. p. ks. szambelan Józef Skoczyński, s. 1, mps w posiadaniu ks. A. Wołek-Wacławskiego; ks. Skoczyński zrezygnował z możliwości podjęcia studiów, gdyż chciał pomóc materialnie w wykształceniu rodzeństwa.

[114] Relacja ks. D. Bialica z 1 sierpnia 1986 r.

[115] ADPrz, APK, teczka ks. R. Głodowskiego, Pismo do Kurii Biskupiej z 24 maja 1923 r.

[116] Tamże, teczka ks. S. Brydka, Pismo ks. S. Boronia do Kurii Biskupiej z 11 czerwca 1948 r.

[117] Tamże, teczka ks. H. Kocyłowskiego, Pismo ks. H. Kocyłowskiego do Kurii Biskupiej z 25 października 1936 r.

[118] Źródła: ADPrz, APK, Tabele Służbowe księży żyjących w latach 1918-1939; Schematyzmy z lat 1918-1938, passim; Zmiany na stanowiskach urzędach duchownych, KDP, 18 (1918)-39 (1939), passim.

[119] Bp A. Nowak nie zezwolił na podjęcie studiów ks. B. Kapralskiemu ze względu na pracę duszpasterską; ADPrz, APK, teczka ks. B. Kapralskiego. Pismo bpa Nowaka do ks. B. Kapralskiego z 11 września 1929 r.; Bp F. Barda negatywnie odpowiadając na prośbę ks. S. Porębskiego argumentował brakiem odpowiedniego zdrowia u petenta: tamże, teczka ks. S. Porębskiego z 30 listopada 1938 r.

[120] Źródło: ADPrz, APK, teczki personalne księży.

[121] P. Federkiewicz, ś. p. ks. dr Adolf Tymczak, KDP, 47 (1961), s. 92.

[122] Egzaminy dla kapłanów w ciągu trzechlecia po wyświęceniu, tamże, s. 176-177.

[123] Egzaminy i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1918, 1919, 1920, 1921, tamże, 22 (1922), s. 74.

[124] Tamże, s. 74.

[125] Egzaminy dla kapłanów w ciągu trzechlecia po wyświęceniu, tamże, 18 (1918), s. 176-177; Egzamin i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1924-1926, tamże, 27 (1927), s. 55; Egzamin i rekolekcje dla kapłanów święconych w latach 1925-1927, tamże, 28 (1928), s. 111-112; Egzamin i rekolekcje dla młodszych kapłanów w myśl can. 130, tamże, 38 (1938), s. 185-188.

[126] Przykładowo w 1927 r. obowiązywała znajomość z całości materiału z zakresu teologii fundamentalnej oraz dokonanie egzegezy Mt 26: Egzamin i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1924-1926, tamże, 27 (1927), s 55-56.

[127] Zob. Egzamin i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1918-1939, KDP, 18 (1918)-39 (1939), passim.

[128] Egzamin i rekolekcje dla kapłanów święconych w latach 1922-1924, tamże, 25 (192), s. 44-45.

[129] Egzamin i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1925-1927, tamże, 28 (1928), s. 111-113; Egzamin i rekolekcje kapłanów święconych w latach 1931, 1932, 1933, tamże, 34 (1934), s. 45-47; Egzamin i rekolekcje dla młodych kapłanów w myśl kanonu 130, tamże, 36 (1936), s. 187,189.

[130] Rozporządzenie Minista Wyznań i Oświecenia z dnia 15 lipca 1850 r., „Powszechny Dziennik Praw Państwa i Rządu dla Cesarstwa Austyiackiego" z roku 1850, nr 320, s. 1325-1327; toż w streszczeniu, J. Korzeniowski, Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego na podstąwie ustaw adminstracyjnych, Lwów 1900, s. 94-95, przypis 2.

[131] Akta i statuta 1908, tit. VI, c. VII.

[132] Terminy egzaminów konkursowych, KDP, 33 (1933), s. 33; Egzaminy konkursowe, tamże, 30 (1930), s. 32; 31 (1931), s. 18; 38 (1938), s. 73.

[133] Terminy składania egzaminów konkursowych ogłaszane były w KDP, 19 (1919) — 39 (1939), passim.
[134] ADPrz, APK, Tabele Służbowe poszczególnych księży.
[135] Nie zachowały się materiały pozwalające na określenie ilości księży przystępujących do egzaminów, ani ilości duchownych, którzy nie zdali egzaminu.
[136] Przepisy tyczące się egzaminów kwalifikacjynych na katechetów do szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, KDP, 12 (1912), s. 225 - 227.
[137] Tamże, s. 226 - 227.
[138] Egzamin kwalifikacyjny dla katechetów szkół średnich, KDP, 36 (1936), s. 76.
[139] F. Barda, Egzamin kwalifikacyjny dla katechetów szkół powszechnych, tamże, 38 (1938), s. 308.
140 Ważniejsze uchwały i postanowienia Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Polsce z lat 1919 - 1931, zebrał ks. J. Jemiołkowski, Warszawa 1932, s. 24.
[141] Pierwsza kongregacja księży dziekanów, KDP, 1 (1901), s. 82; Odezwa do księży dziekanów w sprawie kongregacji, tamże, s. 137.
[142] Sprawozdanie z I kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 19 kwietnia b. r. (1901), tamże, s. 168.
[143] Kurs duszpasterski w Przemyślu, tamże, 38 (1938), s. 233 - 234; Diecezjalny kurs duszpasterski w Przemyślu, tamże, 31 (1931), s. 387 - 388
[144] Sprawozdanie z XIV kogregacji księży dziekanów, tamże, 18 (1918), s. 143.
[145] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 22 września 1927 r., tamże, 27 (1927), s. 186.
[146] Sprawozdanie z poszczególnych kongregacji zamieszczone było w KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.
[147] Sprawozdanie z XV kongregacji księży dziekanów odbytej 3 czerwca 1919 r. w Przemyślu, tamże, 19 (1919), s. 89 - 97.
[148] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 24 października 1929 r., tamże, 29 (1929), s. 154 - 169.
[149] Sprawozdanie z kongregacji przewielebnych księży dziekanów, tamże, 39 (1939), s. 103 - 107.
[150] CIC, can. 131, paragrafy 1 - 2.
[151] J. S. Pelczar, Krótka kronika mojego życia, „Nasza Przeszłość", 29 (1968), s. 87; J. Ataman, dz. cyt., s. 47.
[152] Acta et statuta 1902, tit. VII, can. V, p. 421.
[153] CIC. can. 131, paragraf 3; Acta et statuta 1902, tit. VII, can. V, p. 422.
[154] CIC. can. 2377; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 3, s. 576.
[155] Ł. Solecki, Instructio de congregationibus decanalibus celebrandis, „Kurenda Konsystorza Biskupiego Przemyskiego o. ł.", 180 (1890), s. 48 - 63.
[156] Instrukcja o kongregacjach dekanalnych, KDP, 27 (1927), s. 112 - 125.
[157] Tamże, s. 116.
[158] Tamże, s. 117, 122.
[159] Tamże, s. 122.
[160] Tamżw, s. 115.
[161] Tematy na kongregacje dekanalne w roku 1920, tamże, 20 (1920), s. 40.
[162] Tematy na tegoroczne kongregacje dekanalne, tamże, 29 (1929), s. 20.
[163] Tematy na kongregacje dekanalne w 1939 r., tamże, 39 (1939), s. 57.
[164] ADPrz, ADeK, teczki poszczególnych dekanatów zawierają wspomniane sprawozdania oraz protokoły kongregacji dekanalnych.
[165] A. Petrani, O zadaniach i znaczeniu kongregacji dekanalnych, „Ateneum Kapłańskie", 31 (1933), s. 376.
[166] Ówczesnymi sekretarzami generalnymi byli: ks. J. Matusz, ks. A. Sierżęga, ks. W. Opaliński.
[167] Wspomniane referaty wygłosili: ks. W. Szmyd, ks. W. Opaliński, ks. J. Matusz (dwukrotnie), ks. S. Sierżęga.
[168] Sprawozdanie z kursu społecznego odbytego w Przemyślu w dniach 20 - 21 sierpnia 1919 r., KDP, 19 (1919), s. 124 - 136.
[169] Kurs duszpasterski w Przemyślu, tamże, 31 (1931), s. 207 - 208; Kurs duszpasterski diecezji przemyskiej, tamże, s. 272 - 275; Sprawozdanie z kursu społecznego odbytego w Przemyślu w dniach 15, 16, 17 września 1931 r., „Gazeta Kościelna" 38 (1931), nr 43, s. 509 - 510.
[170] Prelegentami spoza diecezji byli: ks. J. Gawlina, ks. A. Gerstman, ks. S. Żukowski, o. H. Król, ks. M. Rękas, prof. K. Jędrzejewski. Referaty w ramach kursu wygłosili następujący księża diecezji przemyskiej: ks. J. Stachyrak, ks. K. Kotula, ks. R. Penc, ks. J. Matusz, ks. W. Tomaka.

[171] Drugi diecezjalny kurs duszpasterski w Przemyślu, KDP, 31 (1931), s. 387 - 388.

[172] Kurs duszpasterski, tamże, 38 (1938), s. 233 - 234.

[173] Kurs homiletyczny, tamże, 26 (1926), s. 174 - 175; Kurs duszpasterski w Poznaniu, tamże, 27 (1927), s. 164 - 165; Kurs duszpasterski w Krakowie, tamże, 28 (1928), s. 183 - 185; Kurs duszpasterski w Poznaniu, tamże, 31 (1931), s. 20; Piąty krajowy kurs duszpasterski, tamże, 33 (1933), s. 256 - 258; Kurs liturgiczny dla duchowieństwa, tamże, 35 (1935), s. 127; Kurs homiletyczny dla duchowieństwa całej Polski, tamże, 31 (1931), s. 283; Kurs gospodarczo - społeczny, tamże, 36 (1936), s. 266; Kurs duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej, tamże, 37 (1937), s. 230; Pierwszy ogólnopolski kurs księży moderatorów sodalicji mariańskich, tamże, 38 (1938), s. 168 - 170.

[174] Uniwersyteckie wykłady dla duchowieństwa, tamże, 35 (1935), s. 83.

[175] Uniwersyteckie wykłady dla duchowieństwa, tamże, 35 (1935), s. 83; 36 (1936), s. 155 - 156; 37 (1937), s. 163 - 164; 38 (1938), s. 89; 39 (1939), s. 131.

[176] Statut Związku Kapłanów diecezji przemyskiej o. ł. „Unitas", Przemyśl 1920, s. 4 - 5; Statut Związku Zakładów Teologicznych w Polsce, w: Pamiętnik pierwszego zjazdu odbytego we Włocławku, s. 22 - 23.

[177] Jednym z przejawów ich działalności w Związku Zakładów Teologicznych były wygłoszone przez nich referaty: J. Kwolek, Organizacja studiów filozoficzno - teologicznych przy seminariach duchownych b. zaboru austriackiego, w: Pamiętnik czwartego zjazdu, s. 44 - 59; tenże, Zakres i metoda nauki prawa kanonicznego w seminariach duchownych, w: Pamiętnik drugiego zjazdu w Lublinie 3 - 5 lipca 1923 r., Włocławek 1924, s. 161 - 162; E. Żukowski, Idealny program nauki w naszych zakładach teologicznych, w: Pamiętnik piątego zjazdu w Łodzi 3 - 5 kwietnia 1929 r., Kielce 1929, s. 33 - 34; tenże, Organizacja studiów teologicznych w Polsce w dobie obecnej, w: Pamiętnik szóstego zjazdu w Kielcach 20 - 26 kwietnia 1927 r., Kielce 1927, s. 79 - 94.

[178] Sprawy duszpasterskie. Wykłady z kursu duszpasterskiego, Lwów 24 - 26 września 1929, s. 197 - 199.

[179] Pamiętnik kursu duszpasterskiego urządzonego w Krakowie w dniach od 5 do 9 listopada 1928 r., Kraków 1929, s. XV - XX.

[180] Wychowanie chrześcijańskie jako problem duszpasterski. Dorobek piątego krajowego kursu duszpasterskiego, Kraków dnia 19 - 22 września 1933 r., Kielce 1934, s. 8 - 9 Wcześniejsze kursy odbywały się w Poznaniu (14 - 19 listopada 1927 r.), Krakowie (5 - 9 litopada 1928 r.), Warszawie (4 - 8 listopada 1929 r.), Poznaniu (10 - 13 listopada 1931 r.), tamże, s. 5.

[181] J. Masłowski, Sprawozdanie z ogólnopolskiego kursu katechetycznego w Krakowie, w: Pamiętnik kursu katechetycznego, który odbył się w Krakowie w czerwcu 1929 r., opr. J. K. Noryśkiewicz, Poznań 1929, s. 59.

[182] Sprawozdanie z XV kongregacji księży dziekanów odbytej 3 czerwca 1919 r. w Przemyślu, KDP, 19 (1919), s. 92.

[183] S. Momidłowski, ś. p. ks. Bronisław Wojaczyński, proboszcz w Krzemienicy, dziekan łańcucki, KDP, 34 (1934), s. 134; tenże, ś. p. ks. Jan Górcki, katecheta gimnazium państwowego w Łańcucie, tamże, 33 (1933), s. 421, tenże, 30 (1930), s. 360; tenże, ś. p. ks. Marcin Nikodem, proboszcz w Ołpinach, dziekan biecki, tamże, 29 (1929), s. 186.

[184] ADPrz, APK, teczka personalna ks. R. Głodowskiego, Pismo ks. R. Głodowskiego do biskupa F. Bardy z 15 stycznia 1936 r.

[185] CIC, can. 124, F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 311.

[186] CIC, can. 125, 126, F. Bączkowicz, dz. cyt., s. 317.

[187] J. S. Pelczar, Przedmowa (...) miana do duchowieństwa dnia 13 stycznia 1901 r. podczas intronizacji, KDP, 1 (1901), s. 9.

[188] Acta et statuta 1902, tit. V, c. II, p. 342 - 353; Acta et statuta 1908, tit. V, c. II, p. 353.

[189] (J. S. Pelczar), Orędzie do duchowieństwa o zadaniach tegoż w obecnej chwili, KDP, 18 (1918), s. 184 - 185.

[190] A. Nowak, Wilebnemu duchowieństwu diecezji pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu, tamże, 27 (1927), s. 46 - 50.

[191] ADPrz, APK, teczka bpa F. Bardy, F. Barda, Biskup duszpasterzem duchowieństwa, s. 2 - 7.

[192] Tamże, s. 9 - 10.

[193] Tamże, s. 14 - 15.

[194] Ks. M. Momidłowski w latach 1918 - 1939 był autorem wielu nekrologów zamieszczanych głównie w „Kronice Diecezji Przemyskiej". W sumie w tym okresie napisał ich około 72. W tym miejscu należy wspomnieć o dwóch pracach podkreślających wysoki stopień dążenia do świętości: S. Momidłowski, Życiorys księdza Jana Balickiego, w: Chrześcijanie, t. 16. Warszawa 1985, s. 69 - 204; tenże, ś. p. ks. Kajetan Łańcucki proboszcz w Lubatowej (Szymbark) 1938.

[195] W Szpytma, ś. p. ks. Stanisław Stępień, KDP, 45 (1959), s. 197.

[196] J. Balicki, Szkice codziennych rozmyślań, w: Wybór pism ks. Jana Balickiego, opr J. R. Bar, Warszawa 1981, s. 69 - 615.

[197] ADPrz, APK, teczka ks. Z. Męskiego, R. J. Wojtunik, Życiorys ks. Z. Męskiego, s. 67, tamże, teczka ks. L. Kozłowskiego, S. Momidłowski, ś. p. ks. Ludwik Kozłowski, proboszcz w Tuligłowach Pruchnik 1859 - 1938.

[198] CIC, can. 135.

[199] Tamże, can. 1475.

[200] ADPrz, APK, teczka ks. S. Bałuka, Pismo Kongregacji Soboru z 14 stycznia 1938 r.

[201] S. Momidłowski, ś. p. ksiądz Kajetan Łańcucki, s. 2; W. Szpytma, dz. cyt., s. 197.

[202] Szczegółowe wskazówki odnoszące się do kultu maryjnego kapłanów dał J. S. Pelczar, Rozmyślania o życiu kapłańskim czyli ascetyka kapłańska, cz. 1, Kraków 1897, s. 244 - 247.

[203] Tamże, s. 148 - 154.

[204] CIC. can. 135.

[205] Acta et statuta 1902, tit. V, c. II, s. 204.

[206] Relacja ks. A. Garbacika z 3 kwietania 1985 r.; Relacja ks. T. Cutrzyka z 26 maja 1985 r.; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 26 kwietnia 1985 r.

[207] CIC. can. 126.

[208] Acta et statuta 1902, s. 204 - 205; Acta et statuta 1908, s. 88 - 89.

[209] Sprawozdanie z XVIII kogregacji księży dziekanów odbytej 14 sierpnia 1922 r. w auli Seminarium Duchownego w Przemyślu, KDP, 22 (1922), s. 159; Egzamin i rekolekcje dla kapłanów święconych w latach 1918, 1919, 1920, 1921, tamże, s. 74.

[210] CAW, Polowa Kuria Biskupia, sygn. I 300. 19. 1, Rozkaz Wewnętrzny nr 27 z 10 listopada 1919 r.

[211] Sprawozdanie z XV kongregacji księży dziekanów odbytej 3 czerwca 1919 r. w Przemyślu, KDP, 19 (1919), s. 90.

[212] Rozporządzenie tyczące się rekolekcji kapłańskich, tamże, 24 (1924), s. 81.

[213] Sprawozdanie z XVI kogregacji księży dziekanów, tamże,20 (1920), s. 101.

[214] Tamże, s. 82 - 83; Relacja ks. A. Kuźniara z 9 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 11 kwietnia 1985 r.

[215] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 23.

[216] Rekolekcje dla kapłanów w domu rekolekcyjnym księży jezuitów w Czechowicach - Dziedzicach na Śląsku w 1933 roku, KDP, 33 (1933), s. 156 - 157, 369, 405; Rekolekcje dla kapłanów, tamże, 31 (1931), s. 127, 279 - 281; Rekolekcje dla księży, tamże, 37 (1937), s. 27; Rekolekcje w Częstochowie, tamże, s. 162.

[217] ADPrz, b. sygn., J. Makara, Parafia łacińska w Jarosławiu, Jarosław 1950, s. 576.

[218] Tamże, ADeK, teczki poszczególnych dekanatów zawierają sprawozdania o stanie poszczególnych parafii dekanatu. W każdym niemal sprawozdaniu znajduje się wzmianka o rekolekcjach kapłańskich, np. teczka dekanatu mościckiego, Sprawozdanie z kongregacji dekanalnej dekanatu mościckiego z 13 września 1921 r.; Relacja ks. W. Lorenca z 15 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. A. Garbacika z 3 kwietnia 1985 r.

[219] Sprawozdanie z XVII kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 14 sierpnia 1922 r. w auli Seminarium Duchownego w Przemyślu, KDP, 22 (1922), s. 159.

[220] ADPrz, APK, teczka ks. Z. Męskiego, R. J. Wojtniuk, dz. cyt., s. 68; Rekolekcje miesięczne, „Unio Apostolica", 2 (1928), s. 70 - 72

[221] Instructio de congregationibus decanalibus celebrandis, „Kurenda", 180 (1890), nr 3, s. 48 - 63; Instrukcja o kongregacjach dekanalnych, KDP, 27 (1927), s. 119 - 122.

[222] ADPrz, APK, teczka bpa F. Bardy, F. Barda, Biskup duszpasterzem duchowieństwa, s. 9.

[223] Uchwała pierwszego polskiego synodu plenarnego, uchwała 5, s. 12.

[224] A. Nowak, List pasterski w sprawie Unii Apostolskiej, KDP, 28 (1928), s. 6; W. Jezusek, Unia Apostolska w diecezji i w Polsce i udział w niej biskupa L. Wetmańskiego w 50 lecie jej złaożenia w diecezji płockiej, „Miesięcznik Pasterski Płocki", 42 (1957), s. 248.

[225] (Artykuł wstępny), „Unio Apostolica", 1 (1927), nr 1, s. 3.

[226] W. Jezusek, dz. cyt., s. 255; T. Gałdyński, Stowarzyszenie kapłańskie w dekretach I synodu plenarnego, „Homo Dei", 8 (1938), s. 218.

[227] A. Nowak, List pasterski w sprawie Unii Apostolskiej, „Unio Apostolica", KDP, 28 (1928), s. 5 - 8.

[228] Krótkie streszczenie reguły i celów Unii Apostolskiej, „Unia Apostolica", 1 (1927), nr 1, s. 18 - 19.

[229] Stowarzyszenie Kapłanów Adoratorów Przenajświętszego Sakramentu, „Adoracja Przenajświętszego Sakramentu", 10 (1911), nr 2, s. 17 - 19.

[230] Statut Związku Księży Adoratorów, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 19 (1932), s. 285-286; S. Kubski, Zadanie i duch Związku Kapłanów Adoratorów, tamże, s. 202-203; M. Jeż, O stowarzyszeniu kapłańskim Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, Kraków 1928, s. 15.

[231] O Stowarzyszeniu Kapłanów Adoratorów Przenajświętszego Sakramentu, w: Akta kongregacji synodalnej czyli synodu diecezjalnego dwudziestego pierwszego odbytego w dniach 7-9 lipca 1914 r. w Chyrowie pod przewodnictwem J. S. Pelczara biskupa przemyskiego ob. łac. Przemyśl 1916, s. 19-24.

[232] J. Grochowski, Związek Kapłanów Adoratorów, KDP, 31 (1931), s. 120.

[233] T. Gałdyński, dz. cyt., s. 217.

[234] K. Smoroński, Liga Świętości Kapłańskiej, Warszawa 1930, s. 4-5; tenże, W sprawie stowarzyszenia kapłańskiego „Liga Świętości Kapłańskiej", KDP, 32 (1932), s. 17-19.

[235] T. Gałdyński, Liga Świętości Kapłańskiej, „Homo Dei", 3 (1934), s. 14.

[236] Stan liczebny Ligi Świętości Kapłańskiej, tamże, 8 (1939), s. 164.

[237] Zrzeszenie Kapłańskie „Tercja za Konfratrów", KDP, 38 (1938), s. 265-266.

[238] Zrzeszenie Kapłańskie „Tercja za Konfratrów", „Homo Dei", 7 (1938), s. 62.

[239] Statut Związku Kapłanów diecezji przemyskiej o. ł. „Unitas", (Przemyśl 1920), s. 4.

[240] ADPrz, sygn 2645, Protokoły walnych zebrań Związku „Unitas" z lat 1920-1937, Protokół z zebrania założycielskiego Związku Kapłanów „Unitas" odbytego w dniu 13 maja 1920 r. w sali Seminarium Duchownego ob. łac. w Przemyślu; Unitas w diecezji przemyskiej, „Gazeta Kościelna", 27 (1920), s. 241; M. Banaszak, Kapłani i problemy kapłańskie w działalności prymasa kardynała A. Hlonda jako arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego w latach 1926-1939, „Nasza Przeszłość", 42 (1974), s. 157.

[241] Protokół zjazdu biskupów polskich odbytego w Krakowie od 18 maja do 3 czewrwca 1912 r., Kraków 1921, s. 4.

[242] ADPrz, sygn. 2645, Protokół ze zjazdu delegatów „Unitas" odbytego 25 sierpnia 1921 r.; S. Dębiak, Związek Kapłanów „Unitas" w diecezji przemyskiej (1920-1939), Lublin 1985, mps B KUL, s. 25.

[243] Statut Związku Kapłanów diecezji przemyskiej o. ł. „Unitas", s. 8-9.

[244] Tamże, s. 10.

[245] Tamże, s. 8.

[246] ADPrz, sygn. 2645, Protokół z zebrania założycielskiego Związku Kapłanów o. ł. „Unitas"; W diecezji przemyskiej powstał Związek Kapłanów „Unitas", „Wiadomości dla Duchowieństwa", 7 (1920), s. 303.

[247] ADPrz, sygn. 2645, Protokół ze zjazdu delegatów związku „Unitas" odbytego 3 września 1925 r. w Przemyślu; Protokół ze zjazdu delegatów związku „Unitas" odbytego 31 kwietnia 1931 r.; Protokół z walnego zebrania Związku Kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. odbytego w Przemyślu w sali domu św. Antoniego 17 kwietnia 1934 r.; Protokół z walnego zebrania Związku Kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. odbytego w Przemyślu 25 maja 1937 r.; ASDPrz, Zbiór ks. J. Kwolka (1925), Komunikat Zarządu Głównego do P. T. członków i duchowieństwa.

[248] ASDrz, b. sygn., teczka „Unitas", Księga wkładek członków (Związku „Unitas"); tamże, Księga dochodów i wydatków (Związku „Unitas") od maja 1920 r. do czerwca 1922 r.; Zorganizowanie okręgu przemyskiej „Unitas", „Unitas Przemyska", 1 (1920), nr 1, s. 8-12; S. Dębiak, dz. cyt., s. 29,42.

[249] Działalność Samopomocy Kapłańskiej zostanie omówiona w rozdziale 3, paragraf 3.

[250] Sprawozdanie z XVI kongregacji księży dziekanów, KDP, 20 (1920), s. 103.

[251] ADPrz, sygn. 2645, Protokół z walnego zebrania Związku Kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. odbytego w Przemyślu 25 sierpnia 1921 r.; tamże ADek, teczka dekanatu łańcuckiego, Sprawozdanie z kongregacji dekanalnej dekanatu łacińskiego odbytej 27 września 1921 r.

[252] „'Unitas Przemyska' Kronika działalności Diecezjalnego Związku Kapłanów", 1 (1920) z lipca 1920 r.

[253] Z. Pilch, Potrzeba i zadania organizacji kapłańskiej, w: Pierwszy zjazd przedstawiceli diecezjalnych organizacji kapłańskich w Rzeczpospolitej Polskiej w 1924 r. Pamiętnik zjazdu, Kielce (1924), s. 9-20; A. Osetek, O jeden front, „Gazeta Kościelna", 37 (1930), s. 593-596; 38 (1931), s. 61-62, 217-220, 443-445; tenże, O jeden Kapłański front, tamże, s. 473-474.

[254] Statut Związku Zakładów Teologicznych w Polsce, w: Pamiętnik pierwszego zjazdu odbytego we Włocławku, s. 22.

[255] Tamże, s. 24.

[256] Pamiętnik pierwszego zjazdu odbytego we Włocławku 30 X-1 XI 1921, Włocławek 1922; Pamiętnik drugiego zjazdu odbytego w Lubline 3 VII. -5 VII. 1923 r., Włocławek 1924; Pamiętnik trzeciego zjazdu odbytego w Łomży 15 IV. -17 IV. 1925 r., Lublin 1925; Pamiętnik czwartego zjazdu

w Kielcach 20 IV. - 22 IV. 1927 r., Kielce 1927; Pamiętnik piątego zjazdu odbytego w Łodzi 3 IV. - 5. IV. 1929 r., Kielce 1929; Pamiętnik szóstego zjazdu w Poznaniu 8 IV. - 10 IV. 1931 r., Kielce 1931; Pamiętnik siódmego zjazdu w Wilnie 15 - 17 IV. 1933 r., Wilno 1934; Pamiętnik ósmego zjazdu w Częstochowie 15 - 17 IV. 1936 r., Kraków 1937.

[257] Działalność tych księży zostanie omówiona w rozdziale 5, paragraf 4.

[258] Źródło: Pamiętnik drugiego zjazdu, s. 185; Pamiętnik trzeciego zjazdu, s. 292; Pamiętnik czwartego zjazdu, s. 285; Pamiętnik piątego zjazdu, s. 274; Pamiętnik szóstego zjazdu, s. 344; Pamiętnik siódmego zjazdu, s. 375; Pamiętnik ósmego zjazdu, s. 353.

[259] Sprawozdanie roczne z przemyskiego zjazdu Koła Księży Prefektów, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 10 (1921), s. 326.

[260] Rezolucje Zjazdu (przedstawicieli diecezjalnych organizacji kapłańskich Rzeczypospolitej Polskiej odbytego w dniach 5 i 6 listopada 1924 r. w Kielcach, s. 2, uchwała 18.

[261] CIC, can. 341, paragraf 1, Acta i statuta 1902, s. 220, p. 388; Instrukcja o wizytacji kanonicznej dla księży dziekanów, proboszczów i rządców kościołów diecezji przemyskiej, Przemyśl 1904; Instrukcja o wizytacji kanonicznej, KDP, 34 (1934), s. 181.

[262] Acta et statuta 1902, s. 220, p. 388.

[263] Instrukcja o wizytacji kanonicznej, KDP, 34 (1934), s. 181 - 205.

[264] ADPrz, ADeK, teczki poszczególnych dekanatów zawierają część tych kwestionariuszy.

[265] Instrukcja o wizytacji kanonicznej, s. 203 - 204.

[266] Acta et statuta 1902, s. 222, p. 396.

[267] Instructio pro decanis, quomodo visitatio decanalis sic facieda et relatio de hac visitatione conscribendo, w: Acta et statuta 1902, s. 410 - 421.

[268] Tamże, s. 234 - 235, p. 420.

[269] Instrukcja dla księży wizytatorów szkół, KDP, 26 (1926), s. 43 - 44; Instrukcja dla księży wizytatorów nauki religii w szkołach powszechnych, tamże, 36 (1936), s. 253 - 255.

[270] Instrukcja o kongregacjach dekanalnych, tamże, 27 (1927), s. 118 - 119.

[271] Tamże, s. 119.

[272] ADPrz, APK, teczka ks. J. Głowińskiego, Opinia sporządzona przez ks. F. Wilczewskiego o ks. J. Głowińskim z 26 lipca 1925 r., tamże, teczka ks. F. Pelczara, Opinia sporządzona przez ks. K. Kułaka o ks. Pelczarze z 15 października 1932 r. Teczki personalne zawierają wiele tego typu opini. W większości są one bardzo lakoniczne i pozytywne.

[272] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., cz. 2, s. 29; ADPrz, APK, teczka ks. J. Latwca, Pismo ks. M. Tokarskiego z 13 stycznia 1936 r. do Kurii Biskupiej; tamże, teczka ks. J. Kuźniara, Pismo ks. F. Wolskiego do Kurii Biskupiej z 20 sierpnia 1932 r.; tamże, teczka ks. Z. Męskiego, Pismo Kurii Biskupiej z 11 maja 1936 r. delegujące go do badania zarzutów przeciw ks. Janowi Samborskiemu.

[274] Sprawozdanie z XIV kongregacji księży dziekanów, KDP, 18 (1918), s. 145 - 146.

[275] Zagadnienia zabiegów związanych z obsadą stanowisk duszpasterskich zostaną omówine w rozdziale 3, paragraf 2.

[276] Censurae inflictae Michaeli Grzyś presbytero, KDP, 21 (1921), s. 32.

[277] Episcopalis iudicii diocesani Premisliensis rit. lat. contra sacerdotem Michaelem Grzyś sententia, tamże, s. 89 - 90.

[278] Zaburzenia w parafii jaćmierskiej, tamże, 22 (1922), s. 43 - 45; Ksiądz biskup Pelczar jako obrońca przywilejów magnacko - obszarniczych, „Nowy Głos Przemyski", 18 (1921), nr 13, s. 2; Sprawa rolna a biskup, „Wyzolenie", 8 (1921), nr 20, s. 198; E. Narbutowicz, Bażanówka bastionem walki o wolność sumienia i sprawiedliwość społeczną w Polsce międzywojennej, „Katolicki Miesięcznnik Teologiczno - Filozoficzny Posłannictwo", 32 (1963), nr 9 - 10, s. 36 - 44; K. Adamus Darczewska, Kościół polsko - katolicki. Społeczne warunki jego powstania i działalności, Wrocław 1967, s. 172 - 178; Zaburzenia w parafii jaćmierskiej, „Gazeta Kościelna", nr 9, s. 105 - 106.

[279] ADPrz, APK, teczka ks. I. Pyzika, (W. Szubarga), ś. p. ks. dziekan Pyzik, s. 5; WAPPrz, Starostwo powiatowe w Jaśle, sygn. 33, k. 82, Sprawozdanie z ruchu zawodowego, narodowościowego i wywrotowego za miesiąc czerwiec 1925 r. z 24 czerwca 1925 r.; Koniec sekty „arcybiskupa" Farona w łańcuckim, „Rola Katolicka", 6 (1939), nr 23, s. 2 - 3; K. Ryczan, dz. cyt., s. 50.

[280] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu brzozowskiego, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej dekanatu brzozowsiego z r. 1925; Protest, „Gazeta Kościelna", 32 (1925), s. 524 - 525; S. Garlewski, Kościół narodowy w Polsce, jego zasady, osiągnięcia i rozwój, w: Pamiętnik kursu duszpasterskiego w sprawie sekciarstwa, Poznań 1931, s. 42 - 43.

[281] ADLub, sygn. II b L 18, Pimo ks. A. Lorensa do biskupa Fulmana z 17 czerwca 1928 r.

[282] Tamże, teczka ks. A. Lorensa do biskupa Fulmana z 9 lipca 1928 r.; tamże, Pismo ks. A. Lorensa do parafian Świeciechowa z 9 lipca 1928 r.; A. Wieczorkiewicz, Jednodniowy apostata, „Ziemia Lubelska" 24 (1928), nr 199 z 21 lipca 1928 r.

[283] ADPrz, teczka ks. J. Pietraszka, Tabela Służbowa; Sprawy religijne. Nawrócenie, „Gazeta Kościelna", 36 (1929), s. 592.

[284] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 62.

[285] K. Adamus Darczewska, dz. cyt., s. 62.

[286] ADPrz, APK, teczka ks. K. Kotuli. Teczka ta zawiera kilkanaście pism parafian z lat 1932 - 1935 w tym m. in. do papieża Piusa XI z 6 czerwca 1935 r., kardynała A. Kakowskiego z 24 maja 1935 r., arcybiskupa B. Twardowskiego z 24 maja 1933 r., MWRiOP z 24 maja 1933 r., Izby Skarbowej z 24 maja 1933 r.

[287] Tamże, Pismo bpa F. Bardy do ks. T. Wąsika z 19 września 1934 r., tamże, teczka ks. Z. Męskiego, Pismo bpa F. Bardy do ks. Z. Męskiego i ks. W. Tomaki z 28 marca 1936 r.; Relacja ks. J. Stączka z 1 sierpnia 1968 r.; Relacja ks. H. Cieślickiego z 9 lipca 1987 r.

[288] J. Z. Księżom proboszczom pod rozwagę, „Piast", 13 (1925), nr 10, s. 9 - 10; W obronie prawdy, „Lud Katolicki", 12 (1924), nr 45, s. 7; Oj ci księża! Ci księża!, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 5 (1926), nr 8, s. 27; J. Stryczek, Chłopskim piórem, s. 247 - 259, 271 - 272, 288; J. Chałasiński, Młode pokolenie chłopów, t. 3, Warszawa 1938, s. 231; J. Leżański, Wieś o sobie, Poznań 1938, s. 126 - 127; L. Dyczewski, Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym, „Collectanea Theologica", 42 (1972), z. 3, s. 31.

[289] Nowa taksa diecezjalna na stypendia manualne, KDP, 20 (1920), s. 151; F. Barda, Tabela opłat parafialnych, tamże, 37 (1937), s. 51 - 54

[290] Relacja ks. J. Stączka z 1 czewca 1986 r.; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 25 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. M. Sternala z 27 czerwca 1988 r.

[291] Ks. Antoni Cząstka wziął udział w V kongresie przeciwalkoholowym, który odbył się w dniach 8 do lipca 1922 r. Został też wybrany członkeim zarządu Polskiego Związku Księży Abstynentów: Sprawozdanie z V Kongresu Przeciwalkoholwego w Poznaniu 8 - 10 lipca 1922 r., „Świt", 19 (1922), s. 72; Po zebraniu duchowieństwa polskiego, tamże, s. 82.

[292] K. Niesiołowski, Koła alumnów Abstynentów, w: Polski Związek Księży Abstynetów. Pamiętnik z okazji 25 lecia istnienia, Poznań 1927, s. 23.

[293] J. Ciemniewski, Związek księży Abstynentów na Małopolskę (1907 - 1927), w: Polski Związek Księży Abstynetów, s. 41, 58, 63.

[294] W ten sposób z szeregu kapłanów odeszli: ks. A. Bączewski, ks. W. Wójcik, ks. I. Sikora, ks. J. Beck: ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 25.

[295] AAN, MWRiOP, sygn. 909, s. 372, 372v, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu do Prezydium Namiestnictwa (Galicji) z 18 stycznia 1921 r. w sprawie ks. J. Szałayko; tamże, s. 377 - 381, Pismo W. Jarskiego do MWRiOP z 25 stycznia 1921 r.

[296] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 24 - 25; Montium quoad sacerdotem Eugenium Okoń, KDP, 19 (1919), s. 42; Wyrok na księdza Okonia, tamże. 22 (1922), s. 173; szerzej działalność polityczną i jej konsekwencje zostaną omówione w rozdziale 5, paragraf 1.

[297] ADPrz, APK, teczka ks. J. Panasia, Sentencja wyroku Lwowskiego Sądu Metropolitalnego z 15 października 1936 r.

[298] Z nowego kodeksu karnego, KDP, 32 (1932), s. 297 - 299.

[290] Problem ten zostanie omówiny w rozdziale 5, paragraf 1.

[300] Nie sposób omówić tu wszystkich księży, którzy trafili wskutek różnych zarzutów pod sądy świeckie. Spraw ta wymaga osobnego opracowania. Przykładowo można podać, że w roku 1935 jedynie trzech księży diecezji przemyskiej postawiono przed sądem świeckim. We wszystkich przypadkach przedmiotem sporu były sprawy materialne: ADPrz, sygn. 140, Protocolum et repertorium pro anno 1935, poz. 1333, 4002, 4756.

[301] Sprawozdnie z XV kongregacji księży dziekanów odbytej 3 czerwca 1919 r. w Przemyślu, KDP, 19 (1919), s. 90.

Przypisy do rozdziału III

[1] F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 509 - 510.

[2] Kuria diecezjalna zreorganizowana przez Najprzewielebniejszego Arcypasterza według wymogów nowego kodeksu, KDP, 18 (1918), s. 169 - 171.

[3] Bp F. Barda pełnił obowiązki biskupa pomocniczego w okresie od 10 lipca 1931 r. do 25 listopada 1933 r.; bp. W. Tomaka od 1 stycznia 1934 r. do 6 lutego 1962 r.

[4] A. Nowak, Wielebnemu duchowieństwu diecezji naszej, KDP, 31 (1931), s. 323 5 Według opinii ks. arcybiskupa Jerzego Ablewicza kandydatem na biskupa pomocniczego przemyskiego, branym pod uwagę przez bpa Nowaka był ks. Józef Winkowski aktywny działacz na polu sodalicyjnym. Miał on w rozmowie z biskupem Nowakiem wymówić się od tej funkcji — Relacja ks. abpa J. Ablewicza z 28 października 1987 r.

[6] ADPrz, APK, teczka personalna biskupa W. Tomaki.

[7] Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 31 (1931), s. 358; 34 (1934), s. 58.

[8] ADPrz, APK, teczka personalna biskupa W. Tomaki.

[9] Zmiany na stanowiskach i urzędach kościelnyh, KDP, 23 (1923), s. 116.

[10] Statuta capituli cathedralis Premisliensis ritus latini, Premisliae 1928, s. 2.

[11] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, Życiorys własny, cz. 2, s. 22; Statuta capituli cathedralis, s. 2; Acta et statuta 1902, p. 403; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 547.

[12] Statuta capituli cathedralis, s. 2, 6.

[13] Tamże, s. 19 - 22; Instalatio canonici vel praelati capituli cathedralis, Przemyśl 1938.

[14] Statuta capituli cathedralis, s. 4.

[15] ADPrz, b. sygn., Katalog prałatów i kanoników kapituły przemyskiej ob. łac. od 1859 do 1936 r., passim.

[16] Poinformował o tym KDP, 34 (1934), s. 278. Powodem tej rezygnacji były stawiane ks. Chucikowi zarzuty na tle materialnym. Notkę wyjaśniającą tę sprawę zawiera także: ADPrz, Katalog prałatów i kanoników kapituły przemyskiej o. ł. przy życiorysie ks. Chucika (brak paginacji).

[17] AKK. b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., s. 176.

[18] Ks. S. Szymkiewicz 71 lat, ks. Z. Kwieciński 73 lata, ks. B. Karkulski 73 lata.

[19] Schematyzmy z lat 1937 - 1938, passim.

[20] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., s. 22; Statuta capituli cathedralis, s. 14 - 15.

[21] CIC. can. 152.

[22] Tamże, can 363; F. Bączkowicz, dz. cyt., s. 525 - 526.

[23] W skład komisji do spraw oragnistów wchodzili ks. Jan Świerć (1932 - 1934) i ks. A. Środka (1935 - 1939), w pracach komisji egzaminacyjnej brali udział ks. M. Mączyński (1931 - 1932), ks. K. Lewandowski (1933 - 1935), ks. A. Środka (1935 - 1939). Członkami komisji do spraw sierot byli m. in. ks. W. Zdrzałek (1925 - 1927), ks. J. Świerc (1928 - 1934), ks. A. Środka (1938 - 1939): Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[24] W skład komisji Consilium a vigilantia zostali powołani: o. J. Nuckowski TJ (1918 - 1927), o. W. rStyka CSSR (1918); cenzorem książek religijnych był o. J. Krysa TJ (1918 - 1923): Kuria diecezjalna zreorganizowana ... według wymogów nowego kodeksu, KDP, 18 (1918), s. 171; Elchanus 1919 - 1923, passim.

[25] Funkcje kancelistów, posłańców i woźnych pełnili następujący świeccy: A. Dworzaczek, F. Różycki, W. Sokołowicz: Schematyzmy 1918 - 1938, passim.

[26] Kurja decezjalna, s. 169 - 171.

[27] Zestawienie sporządzono na podstawie ADPrz, APK, teczki personalne księży, Tabele Służbowe; Schematyzmy 1918 - 1938, passim; Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 118 (1918) - 39 (1939), passim.

[28] Diecezjalny Urząd Katechetyczny działał od 1937 r., komisja do sprwa organistów od 1931 r., komisja egzaminacyjna dla orgaistów również od 1931 r., komisja mieszana dla ochrony zabytków od 1927 r.

[29] Szerzej problem studiów specjalistycznych został omówiony w rozdziale 2, paragraf 1.

[30] Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[31] W obliczeniach brano pod uwagę wszystkich księży w jakikolwiek sposób zaangażowanych w pracach Kurii Biskupiej i stojących na czele jej agend. Ilość księży zajętych wyłącznie pracą kurialną była o wiele mniejsza i z reguły wahała się w granicach dwudziestu osób.

[32] Tak było na przypadku ks. M. Jastrzębskiego mianowanego przez bpa Bardę sekretarzem generalnym Katolickiego Stowarzyszenia Sług: Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 24 kwietnia 1986 r.

[33] Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 5 lipca 1986 r.

[34] ADPrz, APK, teczki personalne księży, Tabele Służbowe; Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[35] Istnieje opinia, iż bp Pelczar sugerował ks. T. Łękawskiemu rezygnację z pełnionych funkcji. Zainteresowany jednak miał oznajmić, że może przestać pełnić swe obowiązki jedynie w wypadku wyraźnego zwolnienia go przez biskupa. Wskutek takiej postawy biskup miał polecić ks. J. Grochow-

skiemu, mianowanemu ojcem duchownym, by wspierał podeszłego w latach rektora: Relacja ks. W. Gwoździckego z 20 listopada 1986 r.

[36] Dla kontroli nad zachowaniem karności w seminarium wyznaczono natępujących księży: ks. F. Rudnickiego (1918 - 1919), ks. M. Augustyna (1918 - 1919), ks. J. Balickiego (1921 - 1928), ks. J. Szypułę (1921 - 1926), ks. J. Federkiewicza (1925 - 1926), ks. W. Szmyda (1927 - 1936). ks. J. Laska (1929 - 1937), ks. E. Sandałowskiego (1931 - 1939), ks. R. Głodowskiego (1938 - 1939); dla spraw gospodarczych wyznaczono: ks. J. Wiejowskiego (1918 - 1919), ks. T. Chciuka (1918 - 1930), ks. W. Tomakę (1921 - 1934), ks. M. Tokarskiego (1931 - 1937), ks. J. Stachyraka (1935 - 1938), ks. T. Wąsika (1938 - 1939).

[37] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1913, s. 16.

[38] Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 16 lipca 1986 r.

[39] M. Sandałowski, S. p. ks. Kajetan Łańcucki, proboszcz w Lubatowej, s. 25 - 26: ks. Łańcucki po otrzymaniu propozycji objęcia funkcji ojca duchownego „z płaczem wprost błagał, by mu wolno było nie spełniać życzenia arcypastrza" — s. 26.

[40] Elenchnus 1919, s. 11.

[41] ADPrz, APK, teczki personalne, Tabele Służbowe; Schematyzmy 1919 - 1938, passim.

[42] Schematyzmy 1927 - 1935, passim.

[43] ADPrz, teczka „Relationes", Responsa 1918, s. 5.

[44] Tamże, APK, teczki personalne księży: ks. R. Głodowskiego, ks. M. Jastrzębskiego, ks. W. Lewkowicza, ks. J. Trybusa — Tabele Służbowe.

[45] Schematyzmy 1918 - 1938, passim.

[46] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 23.

[47] CIC. can. 445 - 447; Relacja ks. S. Bełcha z 7 listopada 1987 r.

[48] Acta et statuta 1902, p. 415.

[49] Podstawą obliczeń były dane zawarte w aktach personalnych księży w ADPrz oraz rubryka: Zmiany na stanowiskach i urzędach kościelnych, KDP, 18 (1918) - 19 (1939), passim.

[50] CIC. can. 216, paragrafy 1, 3; 451, paragraf 1; F. Bączkowicz dz. cyt., t. 1, s. 429, 574.

[51] Akta i statuta 1908, p. 443.

[52] Dla ilustracji można przytoczyć kilka ogłoszeń informujących o terminach egzaminów: Ogłoszenie terminu egzaminu konkursowego, KDP, 19 (1919), s. 42.; Egzaminy konkursowe na proboszczów, tamże, 29 (1929), s. 20; 38 (1938), s. 73.

[53] ADPrz, APK, Tabele Służbowe poszczególnych księży.

[54] Tamże, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 29.

[55] Ogłoszenie konkursów na probostwa, KDP, 37 (1937), s. 59 - 60.

[56] ADPrz, APK, teczka ks. J. Bąka; W sprawie podań o wakujące beneficja, KDP, 23 (1923), s. 80.

[57] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., cz. 2, s. 38 - 39; Statuta capituli cathedralis, s. 14 - 15; Relacja ks. J. Atamana z 14 września 1985 r.

[58] ADPrz, teczka parafii Albigowa zawiera m. in. pismo Kurii Biskupiej z 20 stycznia 1927 r. proszące o dokonanie prezenty: „Jednemu z wyżej wymienionych kapłanów zechce wielmożny Pan Hrabia udzielić prezenty według załączonego wzoru i dotyczący dokument przesłać naszej Kurii Biskupiej".

[59] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., s. 39.

[60] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 28: dla 28 osób prywatnych prawo patronatu zostało zawieszone na podstawie kanonu 1453, paragraf 3.

[61] Relacja ks. S. Mierzwy z 17 lipca 1987 r.

[62] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., s. 59.

[63] W spawie starań o probostwo, KDP, 29 (1929), s. 174.

[64] AAN, MWRiOP, sygn. 443 - 445, teczki zawierają bogatą korespondencję związaną z obsadą probostw.

[65] AKK, b. sygn., E. Sandałowski, dz. cyt., s. 40.

[66] Relacja ks. J. Atamana z 14 września 1985 r.

[67] ADPrz, teczka parafii Baligród, Pismo Kurii Biskupiej do ks. M. Sapeckiego z 5 lipca 1928 r.

[68] Akta i statuta 1908, p. 424; F. Bączkowicz dz. cyt., t. 1, s. 579 - 586.

[69] ADPrz, APK, teczka ks. W. Kociszewskiego, Pismo mieszkańców Kalnikowa z 16 stycznia 1931 r. do Kurii Biskupiej proszące o pozostawienie w parafii ks. W. Kociszewskiego.

[70] AAN, MWRiOP, sygn. 454, Pismo MWRiOP do kancelarii Marszałka Polski z 16 lutego 1928 r.

[71] Nadanie prezenty, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 5 (1923), nr 17, s. 4. Niektórzy Żydzi próbowali przekupstwem odwieść radnych chrześcijańskich od głosowania na korzyść ks. Z. Męskiego kandydującego na probostwo w Jarosławiu.

[72] APar, parafii p. w. Chrystusa Króla w Rzeszowie, b. sygn., J Jałowy, Mój życiorys, s. 96.

[73] CIC. can. 2162, 2147; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 594.

[74] Do pracy w ramach Kurii Biskupiej i do grona kapituły zostali powołani: ks. Z. Męski, ks. M. Sandałowski, do pracy w Akcji Katolickiej oddelegowany został ks. S. Bełch.

[75] Następujący księża zostali usunięci ze stanowiska proboszcza: ks. K. Kotula, ks. J. Szałayko, ks. S. Szufa, ks. F Pawłowski, ks. M. Kronenberg.

[76] AAN, MWRiOP, sygn. 909, k. 293, Pismo Namiestnictwa we Lwowie z 13 lipca 1919 r. w sprawie usunięcia ks. F. Strzępka; tamże, sygn. 908, k. 320, Pismo Namiestnictwa we Lwowie z 3 września w sprawie usunięcia ks. M. Ptaszkowskiego.

[77] ADPrz, APK — Tabele Służbowe; Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[78] Tamże.

[79] Podstawą prawną był kanon 1427 CIC.

[80] Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[81] CIC. can. 476, paragraf 6.

[82] Relacja ks. J. Stączka z 1 sierpnia 1986 r.

[83] Relacja ks. L. Hupkały z 25 listopada 1986 r.

[84] M. Jatrzębski, Ks. Franciszek Twardzicki 1902 - 1973. Biogram, Przemyśl 1977, mps BSDPrz, s. 4 85 ADPzr, APK, prawie wszystkie teczki personlne księży zawierają pisma księży dziekanów informujące o zgłoszeniu się wikariusza do parafii i o podjęciu przez niego obowiązków.

[86] Pisma tego typu znajdują się w ADPrz, APK — teczki personalne.

[87] Zestawienie sporządzono no podstawie ADPrz, APK, Tabele Służbowe księży.

[88] Relacja ks. M. Jatrzębskiego z 25 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. J. Stączka z 1 siepnia 1986 r.

[89] ADPzr, APK, teczka ks. K. Dziopaką, Pismo Kurii Biskupiej do ka. K. Dziopaka z 24 czerwca 1938 r.

[90] Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.

[91] Przykładowo można podać, że autorem dogłębnych charakterystyk był ks. F. Kułak: ADPrz, APK, teczka personalna ks. F. Pelczara, Opinia ks. F. Kułaka o ks. F. Pelczarze z 15 października 1932 r.

[92] Do księży ostatniej grupy można zaliczyć ks. J. Chmurowicza oraz ks. J. Matuszka.

[93] ADPrz, APK, teczka ks. J. Głowińskiego, Pismo ks. J. Głowińskiego do Kurii Biskupiej z 28 marca 1925 r.; tamże teczka ks. J. Bazana. Pismo ks. J. Bazana do Kurii Biskupiej z 1 lutego 1933 r.

[94] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r., DzURP, nr 44, poz. 267, atr. 120.

[95] S. Łukomski, Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Łomża 1934, art. XIII, s. 103 - 106.

[96] Zob. np. W sprawie misji kanonicznej do nauczania religii, KDP, 27 (1927), s. 24 - 25; Do wielebnego duchowieństwa w sprawie nauczania religii w szkole, tamże, 23 (1923), s. 104 - 105; Udzielanie nauki religii w szkołach powszechnych przez księży zajętych w duszpasterstwie, tamże, 20 (1920), s. 71; Przypomnienie obowiązku nauczania religii w szkołach powszechnych, tamże, 23 (1923), s. 38 - 39.

[97] A. Nowak, Decretum de sacerdotibus magistri munus gerentibus in publicis, KDP, 27 (1927), s. 77 - 79.

[98] AAN, MWRiOP, sygn. 919, ks. 19 - 19 v., Zasady normujące stanowisko księży prefektów (katechetów) w szkołach państwowych; toż, KDP, 29 (1922), s. 67 - 69.

[99] Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r., DzURP z 18 lipca 1925 r. , nr 71, poz. 501, art. XIII; Rozporządzenie MWRiOP z dnia 15 września 1923 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych duchownych rzymskokatlickich do nauczania religii w szkołach średnich, ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich, DzUMWRiOP z 1923 r. , nr 19, poz. 169; Rozporządzenie MWRiOP z 10 grudnia 1926 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych duchownych rzymskokatolickich, DzUMWRiOP z 1927 r., nr 2, poz. 27; Rozporządzenie MWRiOP z dnia 10 grudnia 1935 r. w sprwie kwalifikacji zawodowych duchownych rzymskokatolickich do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycieskich państowych i prywatnych, DzURP z 1925 r., nr 131, poz. 938; Rozporządzenie MWRiOP z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce religii katolickiej, DzURP z 1927 r., nr 1, poz. 9.

[100] W sprawie nominacji i zwolnienia katechetów, KDP, 34 (1934), s. 119.

[101] Przepisy tyczące się egzaminów kwalifikacyjnych na katechetów szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, KDP, 12 (1912), s. 225 - 227. Przepisów tych w diecezji przemyskiej trzymano się do 1936 r.

[102] Egzamin kwalifikacyjny dla katechetów szkół średnich, KDP, 36 (1936), s. 76.

[103] ADPrz, APK, teczka ks. M. Buniowskiego, akta personalne znajdujące się w tej teczce mogą być przykładem dokumentacji potrzebnej do otrzymania funkcji katechety.

[104] Okólnik MWRiOP z dnia 24 kwietnia 1926 r. w sprawie postępowania władz szkolnych przy nominowaniu nauczycieli religii katolickiej, KDP, 26 (1926), s. 320-231.

[105] W. Mazanek, Konkurs, tamże, 30 (1930), s. 205.

[106] Zródłem danych była rubryka: Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, tamże, 18 (1918)-39 (1939), passim.

[107] Elenchus 1921, s. 44-47.

[108] Rocznik 1938, s. 172-176.

[109] CIC. can. 479, paragraf 1.

[110] T. Jachimowski, Organizacja duszpasterstwa w Wojsku Polskim, „Ateneum Kapłańskie", 17 (1926), s. 189-190; Dymarski, Organizacja i metodyka duszpasterstwa w szpitalch wojskowych, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego", 3 (1938), s. 221-229; P. Śledzianowski, Rola duszpaterza w wojskowym więzieniu, tamże, s. 281-288.

[111] AAN, MWRiOP, sygn. 360, k. 15, Ustawa o duchowieństwie katolickim Wojsk Polskich nr 12 T (1919).

[112] Statut dla duszpasterstwa wojskowego w Polsce, KDP, 26 (1926), s. 144.

[113] Źródło: ADPrz, APK, Tabele Służbowe.

[114] Tamże, Pismo biskupa F. Bardy do ks. W. Fietko z 20 września 1935 r.

[115] W sprawie adresów duchowieństwa wojskowego rezerwy, KDP, 27 (127), s. 26.

[116] Wykaz duchowieństwa wojskowego oraz parafii, kościołów i kaplic wojskowych wyznania katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1929, s. 38-82.

[117] W sprawie opieki religijnej nad więźniami, KDP, 23 (1923), s. 131.

[118] W sprawie posady kapłanów w zakładzie kary w Drohobyczu, tamże, 25 (1925), s. 167-168.

[119] ADPrz, teczka „Zgoromadzenia zakonne", Pismo siostry generalnej E. Jankiewicz, generalnej przełożonej Zgromadzenia Sióstr Służebnic NMP z 20 października 1938 r.

[120] ADPrz, APK, teczka ks. G. Sułtowicza, Tabela Służbowa; S. Momidłowski, ś. p. ks. Gabriel Sałustowicz były proboszcz w Dynowie, KDP, 33 (1933), s. 142.

[121] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 25. Sprawy te zostały omówione także w rozdziale II, paragraf 3.

[122] AAN, MWRiOP, sygn. 385, k. 141, Interpelacja posła Krempy i towarzyszy (z 4 marca 1920 r.) do panów Ministrów Spraw Wewnętrznych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego względnie do rządu, dotycząca legalizacji uchwał sejmowych, a w szczególności zniesienia prawa patronatu i prezenty w Polsce; tamże, Interpelacja posła Krężla i kolegów z klubu PSL do Rządu o przeniesienie prawa patronatu kościelnego na gminy parafialne (z 4 marca 1920 r.); E. Okoń, O wolność Kościoła. Mowa posła księdza Okonia, „Jedność Chłopska", 1 (1920), s. 12-13; J. Sawicki, Historia stosunku Kościoła do państwa, Warszawa 1947, s. 141.

[123] S. Wilk, Achidiecezja gnieźnieńska w II Rzeczypospolitej, Lublin 1987, s. 192; J. Wisłocki, Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939, Poznań 1981, s. 211-264.

[124] W. Urban, Dzieje Kościoła w zaborze austriackim, w: Historia Kościoła w Polsce, pr. zb. pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego, t. 2, cz. 1, Poznań 1979, s. 606.

[125] Akta i statuta 1908, s. 130 Synod ten stwierdził wyraźnie: „u nas główne źródło dotacji stanowią grunta".

[126] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 15.

[127] Relacja ks. H. Cieślickiego z 5 grudnia 1987 r.

[128] Administrator parafii Baligród skarżył się w piśmie do Kurii Biskupiej na bark obiecanej pomocy ze strony dworu: ADPrz, teczka parafii Baligród, Pismo ks. B. Jedziniaka z 21 stycznia 1929 r.

[129] Ks. S. Cyran, proboszcz w Tyrawie Wołoskiej posiadał 24, 43 hektarowe gospodarstwo, uważał jednak, że ilość taka nie jest w stanie zapewnić mu utrzymania: ADPrz, APK, teczka ks. S. Cyrana, Pismo ks. S. Cyrana z 22 maja 1934 r.

[130] AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej w Przemyślu, cz. 1, s. 27.

[131] CIC. can. 1523, 1525: Instrukcja o temporaliach, KDP, 27 (1927), s. 84-86.

[132] Sprawozdania te znajdują się w Archiwum Diecezjalnym w teczkach poszczególnych parafii.

[133] J. Kłos, O uposażeniu duchowieństwa, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 10 (1923), nr 10, s. 227-233.

[134] H. Wyczawski, Uposażenie Kościoła, w: Historia Kościoła w Polsce, dz. cyt., t. 2, cz. 2, s. 47.

[135] Ogłasza się nową ustawę kongrualną z dnia 19 września 1898 r. i wydane do niej rozporządzenie ministerialne z dnia 16 listopada 1898 r., „Kurenda", 188 (1898), nr 10, s. 87-111; Ustawa z dnia 18

września 1898 r., „Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państw Reprezentowanych", 58 (1898), poz. 176, s. 309 - 315; Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświecenia i Ministra Skarbu z 16 listopada 1898 r., tamże, poz. 205, s. 385 - 397.

[136] Ustawa z dnia 28 marca 1918 r., KDP, 18 (1918), s. 163 - 168.

[137] W sprawie zaległych płac, tamże, 19 (1919), s. 74; W sprawie zasiłków dla duchowieństwa, tamże, s, 111 - 112; W sprawie dodatku drożyźnianego i zapomogi dla duchowieństwa, tamże, 20 (1920), s. 39; W sprawie wypłaty poborów dla duchowieństwa, 22 (1922), s. 27 - 28.

[138] AAN, MWRiOP, sygn. 501, Pismo biskupa J. S. Pelczara do Namiestnictwa Galicyjskiego z 8 października 1919 r.; Pismo Namiestnictwa Galicyjskiego do MWRiOP z 20 maja 1920 r., tamże, sygn. 592, Telgram ks. K. Kotuli do MWRiOP z 13 września 1920 r., tamże, Pismo MWRiOP do ks. K. Kotuli z 15 września 1920 r.

[139] Tamże, sygn. 501, Pismo ks. J. S. Pelczara do Namiestnictwa Galicyjskiego z 23 grudnia 1921 r.

[140] W sprawie tymczasowej dotacji duchowieństwa parafialnego, KDP, 23 (1923), s. 103.

[141] W sprawie dodatku drożyźnianego i zapomogi dla duchowieństwa, tamże, 20 (1920), s. 39.

[142] ASDPrz, b. sygn., Pismo kolegiów profesorskich seminariów duchownych w Przemyślu i Tarnowie do MWRiOP z 15 czerwca 1920 r.

[143] DzUMWRiOP z 1924 r., nr 8, poz. 72.

[144] AAN, MWRiOP, sygn. 580, k. 94, Pismo Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie do MWRiOP z 16 maja 1922 r.

[145] Konkordat ze Stolicą Apostolską, w: L. Laniewski, E. Koptyński, Kościół Katolicki w ustawodastwie polskim, Tarnopol 1933, s. 27; J. Sawicki, Historia stosunku Kościoła do państwa, s. 167.

[146] AKK, b. sygn., W. Tomaka, dz. cyt., s. 27.

[147] Tamże, s. 155.

[148] W. Czerniewski, Zakłady kształcenia duchowieństwa, s. 31, 34.

[149] Zasady normujące stanowisko XX (księży) prefektów (katechetów) w szkołach państwowych, KDP, 22 (1922), s. 68.

[150] J. Odziemkowski, Praca służby duszpasterskiej Wojska Polskiego w latach 1921 - 1939, w: J. Odziemkowski, B. Spychała, Duszpasterstwo Wojskowe w drugiej Rzeczypospolitej, Warszawa 1987, s. 183.

[151] AAN, MWRiOP, sygn. 360, k. 10, Dekret o ustaleniu nazw stopni duchowieństwa wojskowego, „Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych" z 8 sierpnia 1932 r., poz. 463.

[157] Tamże, sygn. 911, Pismo Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie do MWRiOP z 10 lutego 1923 r.

[158] Tamże, Pismo Namiestnictwa Galicyjskiego do MWRiOP z 17 listopada 1919 r.; tamże, Pismo Namiestnictwa Galicyjskiego do MWRiOP z 29 sierpnia 1919 r.; tamże, Pismo Namiestnictwa Galicyjskiego do MWRiOP z 20 marca 1920 r.

[159] Tamże, Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości do MWRiOP z 24 stycznia 1921 r.

[160] ADPrz, APK, teczka ks. M. Ziajki, Umowa z dnia 31 grudnia 1930 r. między naczelnikiem więzienia a kapelanem: ks. Ziajak miał otrzymywać wynagrodzenie urzędnika państwowego szczebla „a" X grupy uposażeniowej bez dodatku na mieszkanie; W sprawie posady kapelana w zakładzie kary w Dorohobyczu, KDP, 25 (1925), s. 167 - 168: kapelanowi oferowano pensję 200 złotych miesięcznie, uposażenie IX stpnia służbowego.

[161] Akta i statuta 1908, p. 590.

[162] O należytościach kościelnych, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 10 (1931). nr 4, s. 16.

[163] A. Lorens, Refleksje pastoralne na temat iura stolae, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 15 (1928). nr 6, s. 173 - 176; O zdzierstwie, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 8 (1929), s. 32.

[164] ADPrz, teczka dekanatu brzosteckiego, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu brzosteckiego za rok 1931 z 1 marca 1932 r.; tamże, teczka dekanatu drohobyckiego, Sprawozdanie z kongregacji dekanalnej odbytej w Dorohobyczu 5 lipca 1923 r.; Zebranie dekanatu krośnieńskiego, „Nasza Sprawa", 1 (1930), nr 3, s. 12.

[165] Protokół zjazdu biskupów polskich odbytego w Krakowie od 18 maja do 3 czerwca, s. 7; Uchwały pierwszego polskiego synodu plenarnego, uchwała 40, paragraf 1, s. 21.

[166] F. Barda, Tabela opłat parafialnych, KDP, 37 (1937), s. 51 - 54.

[167] AAN, MWRiOP, sygn. 864, k. 21 - 22, Zestawienie taks iura stolae sporządzone przez MSW 11 października 1928 r.

[168] Sprawozdanie z XVIII kongrgacji księży dziekanów odbytej 14 sierpnia 1922 r., KDP, 22 (1922), s. 163; Sprawozdnie z XIX kongregacji księży dziekanów, tamże, 23 (1923), s. 92.

[169] Rozporządzenie ordynariatu w sprawie polepszenia materjalnego położenia księży współpracowników, w: Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej 19 listopada 1925 r., tamże, 25 (1925), s. 154 - 155.

[170] W. Opaliński, Rozpoczynam wizytę pasterską parafii jarosławskiej, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 8 (1936), nr 1, s. 15.

[171] ADPrz, APK, teczki personalne księży zawierają wiele tego typu próśb, np. teczka ks. J. Mohylskiego, Prośba ks. J. Mohylskiego z 26 kwietnia 1935 r.

[172] Relacja ks. W. Szubargi z 12 kwietnia 1985 r.

[173] ADPrz, APK, teczka dekanatu brzosteckiego, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej z 30 października 1032 r.

[174] Akta i stauta 1908, p. 445.

[175] Podania księży katechetów o urlopy i emerytury, KDP, 27 (1927), s. 336.

[176] Acta et stauta 1902, p. 445.

[177] ADPrz, APK, prośby o udzielenie urlopu znajdują się prawie we wszystkich teczkach.

[178] Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych, KDP, 18 (1918) - 39 (1939), passim.

[179] A. Gorczyca, Z naszego dorobku organizacyjnego, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 18 (1931), nr 11, s. 359.

[180] O „Dom Księży" nad morzem polskim, KDP, 21 (1921), s. 141, 142; Śląska księżówka w Kokoszycach w diecezji śląskiej, tamże, 29 (1929), s. 127; Internat św. Benedykta w Rabce, tamże, 27 (1927), s. 161 - 162; Księżówka w Worohcie, tamże, 38 (1938), s. 235; Budowa księżówki — domu parafialnego w Hallerowie, tamże, 39 (1939), s. 151.

[181] ADPrz, b. sygn., Wyciąg ze statutu Domu Księży Polskich w Truskowcu (mps); W sprawie zdroju brzozowskiego, KDP, 28 (1928), s. 108 - 109; A. Nowak, W sprawie otwarcia i poświęcenia zakładu zdrojowego dla duchowieństwa diecezjalnego pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Brzozowie, tamże, 27 (1927), s. 133 - 134; Dom Księży Polskich w Truskowcu, tamże, s. 203 - 204.

[182] M. Szymański, O sanatorium dla chorych księży, „Gazeta Kościelna", 23 (1926), nr 39, s. 448 - 450; J. Kuźniar, W sprawie międzydiecezjalnego santorium, tamże, 34 (1927), nr 47, s. 537 - 538; S. Dunikowski, Quousque tandem?, tamże, nr 11, s. 122.

[183] ADPrz, APK, teczka ks. K. Antosza, Pismo ks. K. Antosza z 9 lipca 1929 r.; teczka ks. S. Porębskiego, Pismo biskupa F. Bardy do ks. S. Porębskeigo z 17 czerwca 1937 r.

[184] M. Szymański, art. cyt., s. 450, 16 kolegów ks. M. Szymańskiego pokryło koszty jego leczenia w Zakopanem.

[185] Ustawy Bractwa Boni Pastoris w diecezji przemyskiej, Przemyśl 1908, s. 3; J. Jakubiec, Bractwo Bonus Pastor w diecezji przemyskiej (1873 - 1930), Lublin 1984, mps B KUL, s. 32 - 34.

[186] J. Jakubiec, dz. cyt., s. 37.

[187] ADPrz, sygn. 2645, Protokół z zebrania założycielskiego Związku Kapłanów ob. łac. odbytego w dniu 18 maja 1920 r. w sali Seminarium Duchownego ob. łac. w Przemyślu.

[188] Statut Związku Kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. „Unitas", s. 4.

[189] ADPrz, sygn. 2645, Projekt regulaminu „Samopomocy Kapłanoów" członków związku „Unitas" diecezji przemyskiej z 1 stycznia 1930 r.

[190] Tamże, W. Tomaka, (Odezwa) do P. T. kapłanów — członków Związku „Unitas" (Sakap) z 31 marca 1938 r.

[191] Tamże, Protokół z posiedzenia zarządu Związku Samopomocy Kapłańskiej odbytego w Przemyślu w dniu 27 kwietnia 1933 r.; tamże, Protokół z posiedzenia zarządu Związku Samopomocy Kapłańskiej odbytego w Przemyślu w dniu 25 maja 1937 r.; tamże, Protokół z posiedzenia zarządu „Unitas" odbatego w dniu 23 marca 1938 r.

[192] S. Dębiak, dz. cyt., s. 42.

[193] AKK, b. sygn. W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, s. 76; S. Dębiak, dz. cyt., s. 38.

[194] Ustawy Związku Mszalnego diecezji przemyskiej ob. łac., KDP, 15 (1915), s. 88; W sprawie Związku Mszalnego, tamże, 19 (1919), s. 111.

[195] Statut Związku Zakładów Teologicznych w Polcse, w: Pamiętnik pierwszego zjazdu, s. 22.

[196] Śladem tego typu działalności związku są pamiętniki będące owocem ośmiu zjazdów.

[197] Bisup J. S. Pelczar zamierzał na ten cel przeznaczyć dawne kolegium jezuickie w Przemyślu, natomiast biskup Nowak planował wybudownie domu emerytów w okolicach Jasła: J. Ataman, Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, s. 51; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 22 września 1927 r., KDP, 27 (1927), s. 187.

[198] DzUPR, nr 70, poz. 466 z 1921 r.

[199] W sprawie emerytur dla kapłanów, KDP, 22 (1922), s. 30.

[200] ANN. MWRiOP, sygn. 532, k. 602, Pismo Ministerstwa Skarbu do MWRiOP z 6 sierpnia 1927 r.

[201] AKK, b. sygn., W. Tomaka, dz. cyt., cz. 1, s. 73 - 75; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu 16 października 1928 r., KDP, 28 (1928), s. 212 - 213.

[202] ADPrz, sygn. 2645, Protokół z walnego zebrania delegatów Związku Kapłanów diecezji przemyskiej ob. łac. „Unitas" odbytego w Przemyślu 19 października 1937 r.

Przypisy do rozdziału IV

[1] Pius XI, Encyklika o kapłaństwie katolickim, KDP, 36 (1936), s. 6 - 8.
[2] CIC. can. 731 - 1153.
[3] F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 2, s. 6.
[4] CIC. can. 731, paragraf 1.
[5] F. Bączkowicz, dz. cyt., s. 337.
[6] CIC. can. 1146.
[7] Tamże, can. 2256.
[8] Acta et statuta 1902, s. 104 - 146, p. 117 - 226, 275 - 338; Acta i statuta 1908, s. 52 - 57, p. 122 - 217, 279 - 334.
[9] Missale Romanum ex decreto sacrosancti concilii Tridentini restitutum, s. Pii V, pontificis maximi jussu editum Clementis VIII, Urbani VIII et Leonis XIII auctoritate recognitum et novis missis ex festorum ordinis eremitorum s. Augustini, Missae propriae ss. patronum Germaniae, Hungarie, Bochemiae, Poloniae ed. 27, Ratisbonae 1911; Missale Romanum ex decreto sacrosancti concilii Tridentini restitutum, s. Pii V, pontificis maximi jussu editum aliorum pontificum cura recognitum a Pio X reformatum et sanctissimi d. n. Benedicti XV auctoritate vulgatum, Romae 1924.
[10] Ritalae sacramentum ac aliarum caeremoniarum ex decreto synodi provincialis Petricoviensis ad unifomem Ecclesiarum Poloniae usum editum, Cracoviae 1884 O posługiwaniu się tym rytuałem informował bp Pelczar; ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 9.
[11] Rituale Romaum Pauli V pontificis maximi jussu editum aliorumque atque sanctissimi d. n. Pii papae XI ad normam codicis iuris canonici accomodatum Ecclesis Poloniae adaptatum, Katoviciis 1927.
[12] Rozporządzenie o nowym rytuale i porządku nabożeństw, KDP, 28 (1928), s. 239 - 240.
[13] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, „Kurenda", 182 (1892), nr 1, s. 1 - 53.
[14] Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych diecezji w niedziele i święta uroczyste, w: Directorium officii divini rite persolvendii sacrique celebrandi ad usum cleri saecularis dioecesis Premisliensis r. 1. pro anno Domini 1929, Premisliae 1928, s. 41 - 93.
[15] Rozporządzenie o nowym rytuale i porządku nabożeństw, KDP, 28 (1928), s. 239 - 240.
[16] Dla ilustracji problemu można podać niektóre zarządzenia i wyjaśnienia: Dekret Kongregacji Rytu z 10 listopada 1921 r., De ratione recitandi vel cantandi litanias lauretanas, KDP, 22 (1922), s. 1; W sprawie responsorium: „abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych", tamże, 24 (1924), s. 50; Oficjum i Msza św. o świętej Małgorzacie Alacoque, tamże 29 (1929), s. 139 - 140; Poświęcene pomników, tamże, 30 (1930), s. 380; Kolekty nakazane we Mszy św., tamże, 35 (1935), s. 156 - 157.
[17] Institutio ad clerum de erudiendis obstertricibus in iis quae ad suum munus is genere et de iia in specie, quae ad baptismum in necessitate conferendum pertinent, w: Acta et statuta 1902, s. 384 - 395.
[18] Acta et statuta 1902, p. 126.
[19] Chrzest Izraelitów, KDP, 39 (1939), s. 58.
[20] ADPrz, APK, teczka ks. K. Kotuli , Pismo ks. K. Kotuli do Kurii Biskupiej z 18 maja 1952 r.
[21] Ważniejsze zmiany i uzupełnienia w prawie kościelnym na podstawie nowego kodeksu, Przemyśl 1918, s. 58; List pasterski biskupów wszystkich trzech obrządków w sprawie stosunku obrządków z 8 października 1928 r., Żovkvae 1928. List ten zawiera m. in. tekst Konkordii z 1836 r. (s. 4 - 16) oraz dekret Kongregacji Rozkrzewiania wiary na ten sam temat z 20 lipca 1928 r. (s. 17 - 18).
[22] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 24; ANN, MWRiOP, sygn. 349, k. 81, Pismo Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie do MWRiOP z 9 listopada 1938 r.
[23] Relacja ks. M. Sternala z 27 czerwca 1988 r.
[24] CIC. can. 782, paragraf 1 - 2.
[25] Acta et statuta 1902, p. 388 - 396; Instukcja o wizytacji kanonicznej, KDP, 34 (1934), s. 182 - 185, 197, 200 - 201.
[26] Bierzmowanie w miejscach odpustowych, tamże, 19 (1918), s. 117, 119.
[27] Synod i wizytacja kanoniczna, tamże, 24 (1924), s. 73.
[28] Lista bierzmowanych przez najprzewielebniejszego ks. biskupa ordynariusza w roku 1925, tamże, 25 (1925), s. 168; Wykaz ważniejszych czynności pontyfikalnych najprzelewiebniejszego ks. biskupa sufragana w r. 1927, tamże, 28 (1928), s. 12.
[29] Instrukcja o wizytacji kanonicznej, s. 200.

[30] J. Makara, Parafia łacińska w Jarosławiu, s. 567; Wykaz ważniejszych czynności pontyfikalnych najprzewielebniejszego ks. biskupa sufragana w r. 1921, KDP, 21 (1921), s. 146.

[31] Lista bierzmowanych przez ... ks. biskupa sufragana w r. 1920, KDP, 20 (1920), s. 147; Ważniejsze czynności księdza biskupa ordynariusza w r. 1920, tamże, s. 145.

[32] Ważniejsze czynności ... księdza biskupa ordynariusza r. 1928, tamże, 28 (1928), s. 241 - 242; Ważniejsze czynności ... księdza biskupa sufragana w r. 1928, tamże, s. 243.

[33] Ważniejsze czynności ... księdza biskupa ordynariusza w r. 1938, tamże, 38 (1938); Ważniejsze czynności ... księdza biskupa sufragana, tamże, s. 312.

[34] Ważniejsze czynności ... księdza biskupa ordynariusza w roku 1926, tamże, 26 (1926), s. 237; Lista bierzmowanych przez ks. biskupa sufragana w r. 1921, tamże, 20 (1920), s. 147.

[35] Wykaz ważniejszych czynności pontafikalnych ks. biskupa sufragana w r. 1921, tamże, 21 (1921), s. 146.

[36] J. S. Pelczar, Pasterz według Serca Jezusowego, s. 146; tenże, List pasterski na Wielki Post 1920 r., KDP, 20 (1920), s. 5 - 10; tenże, Kazanie miane na nabożeństwie urządzonym dla Polaków podczas Kongresu Eucharystycznego w Rzymie w kościele Księży Zmartwychwstańców dnia 28 maja 1922 r. o czci Przenajświętszego Sakramentu w Polsce, tamże, 22 (1922), s. 110 - 119; tenże, List pasterski na Wielki Post 1924 r. O obowiązkach względem Przenajświętszego Sakramentu, tamże, 24 (1924), s. 10 - 14. Szerzej postawę biskupa Pelczara wobec Eucharystii omawia E. Białogłowski, Biskupa Pelczara kult Eucharystii, Lublin 1985, mps BKUL.

[37] A. Nowak, List pasterski na Wielki Post r. 1927, KDP, 27 (1927), s. 39 - 46; F. Barda, List pasterski z zapowiedzią diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, tamże, 35 (1935), s. 147 - 154; tenże, (List pasterski z okazji Kongresu Eucharystycznego), tamże,36 (1936), s. 141 - 145.

[38] CIC. can. 801 - 869.

[39] Przedłużenie władzy binowania Mszy świętej, KDP, 19 (1919), s. 73; 20 (1920), s. 23; Pozwolenie binowania Mszy świętej w święta zniesione, tamże, s. 115; Władza binowania na rok 1922, tamże, 21 (1921), s. 145; W sprawie binowania Mszy świętej z powodu odpustu w sąsiedztwie, tamże, 33 (1933), s. 128 - 131; Przedłużenie redukcji i kumulacji mszy fundacyjnych, tamże 25 (1925), s. 163 - 164; 27 (1927), s. 232; 29 (1929), s. 209 - 210; 30 (1930), s. 141 - 157. Zarządzenia tego typu ukazywały się w prawie każdym roku dwudziestolecia.

[40] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, s. 2, 3. 12 - 14, 22 - 39; Acta et statuta 1902, s. 168 - 192; Acta i statuta 1908, s. 78 - 75; Regulae in Missae celebratine servandae, w: Directorium officii divini 1929, s. 12 - 29; De saposition et repositione SS Sacramenti et de processionibus cum eodem, tamże, s. 29 - 40; Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych diecezji w niedziele i święta uroczyste, tamże, s. 41 - 93.

[41] Ł. Solecki, dz. cyt., s. 2 - 3.

[42] Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, s. 41 - 47.

[43] ADPrz, APK, teczki poszczególnych dekanatów zawierają sprawozdania dziekanów o stanie religijnym dekanatu. W sprawozdaniach tych są także opinie o liturgii sprawowanej w poszczególnych parafiach.

[44] Porządek nabożeństw w kościele parafialnym w Rzeszowie, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 1 (1918), nr 1, s. 3 - 4.

[45] Kronika parafialna, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 1 (1929), nr 1, s. 4.

[46] A. Tymczak, Udział wiernych we Mszy świętej, „Przegląd Homiletyczny", 17 (1939), s. 104, 114, 231 - 234.

[47] Trudność ta spowodowana jest rozległością zagadnienia oraz brakiem materiału.

[48] ADPrz, APK, teczka ks. Z. Męskiego, J. R. Wojtniuk, dz. cyt., s. 47; J. Makara, dz. cyt., s. 568 - 576.

[49] Działalność tych stowarzyszeń zostanie zaprezentowana w paragrafie 3 niniejszego rozdziału.

[50] Święto Bożego Ciała w Przemyślu, „Ziemia Przemyska", 10 (1924), nr 26, s. 1 - 2.

[51] APar parafii Gać, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych od roku 1936 - 1941, s. 1, 3, 4, 13, 20, 34, 43, 73, 90, 91.

[52] AKK, b. sygn. W. Tomaka, dz. cyt.,cz. 1, s. 315 - 327; APar parafii Gać, Księga ogłoszeń, s. 8; F. Barda, List pasterski z zapowiedzią diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, KDP, 35 (1935), s. 147, 152, tenże, (List pasterski wzywający do uczestnictwa w Kongresie Eucharystycznym), tamże, 36 (1936), s. 143 - 144; Wykaz dotychczaswych składek P. T. księży na cele diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, tamże, s. 84 - 85, 122 - 124, 153; W. Głowa, Pięćdziesięciolecie Kongresu Eucharystycznego w Przemyślu, tamże, 72 (1986), s. 31 - 38.

[53] ASDPrz, b. sygn., teczka „Kongres Eucharystyczny", Wykaz sekcji przygotowujących Kongres Eucharystyczny.

[54] Kongres Eucharystyczny w Przemyślu, „Głos Narodu", 43 (1936), nr 162, s. 4.

[55] Rezolucje uchwalone na zebraniu sekcji kapłańskiej I krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, w: Pamiętnik kursu duszpasterskiego w sprawie sekciarstwa i innowierstwa z dodatkiem referatów na zebraniu sekcji kapłańskiej I krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu dnia 28 czerwca 1930 r., Poznań 1931, s. 255 - 256; L. Żebrowski, Stosunek Kapłanów do Eucharystii, tamże, s. 223 - 229; M. Jeż, Stosunek kapłana do Najświętszego Sakramentu, Kraków 1935, s. 9 - 12.

[56] CIC. can. 870 - 936; Acta et statuta 1902, s. 122 - 130, p. 168 - 189; Acta i statuta 1908, s. 57, p. 175 - 177.

[57] Sacra Congregatio Consistorialis, Decretum cicra quosdam ordinariorum facultates (de die) 25 aprilis 1918 a., KDP, 18 (1918), s. 87 - 89; Quinquennales s. Poenitentiariae pro foro interno, tamże, 22 (1922), s. 86 - 87; Instrukcja o cenzurach i rezerwatach. Zestawienie ważniejszych przepisów prawa kanonicznego ogólnego i diecezjalnego, tamże, 26 (1926), s. 73 - 74; Władza zwalniania od cenzur, tamże, 29 (1929), s. 115; 34 (1934), s. 77.

[58] Rozporządzenie co do spowiedzi i komunii wielkanocnej, tamże, 19 (1919), s. 12; 20 (1920), s. 13 - 14, 133; Spowiedź wielkanocna. tamże, 23 (1923), s. 81.

[59] Odezwa do duchowieństwa diecezji przemyskiej, tamże, 20 (1920), s. 89 - 90; Na wypadek wojny, tamże, 39 (1939), s. 145 - 146.

[60] Nowy dekret o rezerwatach biskupich, tamże, 17 (1917), s. 1 - 4; Dekert o władzach rozgrzeszania z rezerwatów biskupich i cenzur zastrzeżonych, tamże, 26 (1926), s. 60 - 63.

[61] Prośby o jurysdykcję dla kapłanów innych diecezji, tamże, 36 (1936), s. 258; W sprawie starań o jurysdydkcję, tamże, 35 (1935), s. 47; Dekret o jurysdykcji w parafiach pogranicznych diecezji przemyskiej, tamże, 26 (1926), s. 60.

[62] J. S. Pelczar, Orędzie do duchowieństwa o zadaniach tegoż w obecnej chwili, tamże, 18 (1918), s. 184 - 185; tenże, Orędzie do duchowieństwa o zachowaniu się w chwili obecnej, tamże, 19 (1919), s. 63; A. Nowak, Wskazówki dla duchowieństwa co do jubileuszu, tamże, 26 (1926), s. 30 - 32; F. Barda, List pasterski na zakończenie dziewiętnastowiekowego jubileuszu męki i śmierci Pana Jezusa, tamże, 34 (1934), s. 11; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów, tamże, 37 (1937), s. 245.

[63] ADPrz, APK, teczka ks. S. Decowskiego, Pismo ks. S. Decowskiego do Kurii Biskupiej z 10 grudnia 1938 r.; tamże, teczka ks. Z. Męskiego, J. R. Wojtniuk, dz. cyt., s. 9; APar parafii w Gaci, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych, s. 1, 3, 14, 15, 25, 34, 52, 53, 67, 68, 79, 96; S. Momidłowski, ś. p. ks. Władysław Kisielewicz, KDP, 42 (1949), s. 105 - 106; E. Wawro, dz. cyt., s. 187; Relacja ks. H. Cieślickiego z 11 lipca 1987 r.; Relacja B. Cemeli z 2 stycznia 1987 r.

[64] CIC. can. 937 - 947.

[65] Acta et statuta 1902, s. 131 - 132, p. 192.

[66] Ł. Solecki, dz. cyt., s. 47 - 48.

[67] W sprawie pobożnego związku „Apostolstwo Chorych", KDP, 30 (1930), s. 284 - 288; Apostolstwo Chorych, tamże, 35 (1935), s. 81; Chorzy katolicy łaczcie się, tamże, 37 (1937), s. 26 - 27.

[68] Korespondencja. Markowa. Uroczysty dzień chorych, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 41, s. 14; K. Wołoszówna, Dzień Chorych w Majdanie Kolbuszowskim, tamże, 5 (1938), nr 34, s. 14; F. Kurdyszówna, Grębów, dzień chorych, tamże, s. 16; Dzień chorych w parafii Przemyśl — miasto, tamże, nr 40, s. 14.

[69] Wskazówki dla chorych, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 4 (1925), nr 1, s. 4; Kapłan u łoża chorego, „Z Naszej Parafii", 3 (1938), nr 8, s. 2 - 3; Za wczasu wzywać kapłana do chorego, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 3 (1931), nr 5, s. 4 - 5; M. Rękas, w: Sprawy duszpasterskie. Pamiętnik kursu duszpasterskiego, Lwów 1929, s. 86 - 87.

[70] CIC. can. 948 - 1011.

[71] Tamże, can. 951.

[72] Tamże, can. 992 - 1011.

[73] F. Bączkowicz. dz. cyt., t. 2, s. 64 - 65.

[74] Problem terminów udzielania święceń poszczególnych stopni został omówiony w rozdziale 2, paragraf 1.

[75] Ważniejsze czynności księdza biskupa ordynariusza w roku 1920, KDP, 20 (1920), s. 145; Zestawienie ważniejszych czynności pontyfikalnych ... ks. biskupa sufragana w roku 1923, tamże, 23 (1923), s. 148 - 149.

[76] Wykaz ważniejszych czynności pontyfikalnych ... ks. biskupa sufragana w r. 1921, tamże, 21 (1921), s. 146.

[77] Bulle Nominacyjne J. E. najprzewielebniejszego księdza biskupa sufragana dra Wojciecha Tomaki, tamże, 34 (1934), s. 21 - 25.

[79] CIC. can. 333, 953, 954.

[80] A. Nowak, Wielebnemu duchowieństwu diecezji naszej, KDP, 31 (1931), s. 323 - 324.

[81] Objęcie rządów diecezją przez Jego ekscelencję najprzewielebniejszego ks. biskupa ordynaiusza Franciszka Bardę i jego intronizacja oraz konsekracja Jego ekscelencji ks. biskupa sufragana dra Wojciecha Tomaki, tamże, 34 (1934), s. 43.

[82] CIC. can. 1016.

[83] Tamże, can. 1030 - 1032, 1094, 1098; Acta et statuta 1902, s. 135 - 143, p. 199 - 219; Acta i statuta 1908, s. 59 - 72, p. 206 - 217.

[84] S. Congregatio de Disciplina Sacramentorum, Facultates matrimoniales, KDP, 21 (1921), s. 83 - 84; W sprawie dyspens małżeńskich, tamże, 20 (1920), s. 113 - 114; 21 (1921), s. 65; 23 (1923), s. 41 - 42; 35 (1935), s. 26; Sacra Congregatio de Sacramentis, Instructio ad excellentessimos episcopos, quoad dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo lineae collateralis gradu mixto cum secundo impetrandas, tamże, 31 (1931), s. 366 - 369.

[85] W sprawie stwierdzenia stanu wolnego narzeczonych, którzy poza parafią przebywali, tamże, 19 (1919), s. 46; Z ordynariatu biskupiego o. ł., tamże, s. 112 - 113; Zmiana obrządku żony, tamże, 25 (1925), s. 65 - 66, 78; Nowa formuła egzaminu przedślubnego, tamże, s. 79 - 81; Dekret św. oficjum w sprawie ostrożności, których przestrzegać należy przy zawieraniu małżeństw mieszanych, tamże, 32 (1932), s. 90 - 91; Świadectwo zdolności do zawarcia małżeństwa, tamże, 35 (1935), s. 128 - 129.

[86] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 28 lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszy Policji Państwowej, DzURP, nr 87, poz. 762 z 1928 r., toż, KDP, 28 (1928), s. 215 - 217; Okólnik nr 92 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 grudnia 1936 r. w sprawie zezwoleń służbowych władz przełożonych na małżeństwo, DzURP z 1936 r., poz. 253; toż, KDP, 37 (1937), s. 31 - 34; Małżeństwa oficerów i żołnierzy W. P., KDP, 20 (1920), s. 64 - 67; W sprawie małżeństw wojskowych, tamże, 19 (1919), s. 194; Zawieranie małżeństw przez osoby pełniące służbę w zapasie, tamże, 21 (1921), s. 33 - 34; W sprawie wydawania zezwoleń na małżeństwa przez władze wojskowe, tamże, 23 (1923), s. 111; Zawieranie małżeństw przez osoby obowiązane do służby wojskowej, tamże, 24 (1924), s. 110; 25 (1925), s. 157 - 158; Udzielanie ślubów funkcjonariuszom Policji Państwowej, tamże, 25 (1925), s. 163; Wzór zezwolenia na zawarcie małżeństw szeregowych, tamże, 26 (1926), s. 108 - 109; W sprawie małżeństw policjantów; tamże, 182 - 183; W sprawie zawierania małżeństw przez podoficerów zawodowych, tamże, 33 (1933), s. 286; Zawieranie związku małżeńskiego przez funkcjonariuszy Policji Państwowej, tamże, 35 (1935), s. 167 - 168.

[87] W sprawie małżeństw nauczycieli szkół powszechnych, KDP, 23 (1923), s. 111; 24 (1924), s. 75.

[88] Pius XI, Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim na tle obecnych stosunków, potrzeb, błędów i wykroczeń w rodzinie i społeczństwie, tamże, 31 (1931), s. 62 - 109.

[89] Odezwa biskupów polskich do rządu i narodu w obronie sakramentu małżeństwa, tamże, 34 (1934), dodatek do numeru 2.

[90] M. Sopoćko, Duszpasterstwo w rodzinie, w: Nauka pasterzowania, tamże, pr. zb. pod red. Z. Plicha, t. 2, Kielce 1974, s. 20; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 25 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. T. Cutrzyka z 27 maja 1985 r.

[91] E. Wawro, dz. cyt., s. 187.

[92] F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 2, s. 339.

[93] Acta et statuta 1902, s. 144, p. 221.

[94] Tamże, s. 144 - 145, p. 222.

[95] Tamże, s. 146, p. 226 Relacja ks. W. Szubargi z 12 kwietnia 1985 r.

[96] J. Stryczek, Chłopskim piórem, s. 63; Obrzędy przy wywodzie, „Jarosławski Wiadomości Parafialne", 1 (1929 - 1930), nr 10, s. 1 - 2; APar parafii w Gaci, Księga ogłoszeń, s. 4, 26, 52, 53, 61, 63, 81, 134.

[97] ADPrz, APK, teczka ks. Z. Męskiego, Pismo księży saletynów do Kurii Biskupiej z 27 kwietnia 1936 r. z prośbą o delegowanie księdza Męskiego do poświęcenia kościoła; tamże, Zaproszenie na poświęcenie kościoła Chrystusa Króla w dniu 10 października 1937 r.

[98] J. Ataman, Diecezja przemyska w dwudziestoleciu międzywojennym, s. 27.

[99] Uroczystość papieska i poświęcenie Domu Katolickiego w Przemyślu, KDP 38 (1938), s. 114 - 115.

[100] Uroczystość poświęcenia sztandaru 17 pp dnia 18 i 19 października, „Ziemnia Rzeszowska i Jarosławska", 6 (1924), nr 44, s. 2 - 3.

[101] J. Chałasiński, Młode pokolenie chłopów, t. 3, s. 209 - 210.

[102] CIC. can. 2256; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 3, s. 434.

[103] APar parafii w Gaci, b. sygn. Księga ogłoszeń parafialnych, s. 22.

[104] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu brzosteckiego, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu brzosteckiego za rok 1926 z 16 maja 1926 r.; APar parafii p. w. Chrystusa Króla w Rzeszowie, b. sygn., J. Jałowy,

Kronika parafii Chrystusa Króla, cz. 2, s. 74; APar parafii katedralnej w Przemyślu, b. sygn., Księga do zapowiadania za okres od 1 września 1937 r. do 27 sierpnia 1944 r., s. 56, 66; Kronika parafialna, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 1 (1929), nr 1, s.4; Porządek nabożeństw w kościele parafialnym w Rzeszowie, „Rzeszowskie Wiadomości Parafialne", 1 (1918), nr 1, s. 3 - 4.

[105] Relacja ks. H. Cieślickiego z 11 lipca 1987 r.; Relacja ks. M. Sternala z 16 czerwca 1988 r.

[106] APar parafii w Gaci, b. sygn. Księga ogłoszeń, s. 5, 8, 27, 57, 84; ASDPrz, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych parafii Miękisz Nowy za okres od 1938 do 1950 roku, s. 5, 9, 16, 36, 37; M. Jastrzębski, Ks. Franciszek Twardzicki, s. 37, 47.

[107] APar parafii w Gaci, b. sygn. Księga ogłoszeń, s. 2, 50, 72.

[108] Tamże, s. 2, 10, 17, 19, 24, 42.

[109] Uroczysty obchód drugiej rocznicy wyboru papieża Piusa XI, KDP, 24 (1924), s. 19 - 20; Obchód trzeciej rocznicy wyboru papieża Piusa XI, tamże, 25 (1925), s. 16 - 18; Obchód czwartej rocznicy wyboru papieża Piusa XI, tamże, 26 (1926), s. 40. Piąta rocznica wyboru ojca św. Piusa XI, tamże, 27 (1927), s. 22; W sprawie uroczystości papieskiej z powodu szóstej rocznicy wyboru ojca św. Piusa XI, tamże, s. 303; W sprawie obchodu rocznicy wstąpienia ojca św. na Stolicę Piotrową, tamże, 29 (1929), s. 207; W sprawie obchodu rocznicy wstąpienia ojca św. Piusa XI na Stolicę Piotrową, tamże, 31 (1931), s. 18; 15 rocznica wyboru i koronacji ojca św. Piusa XI, tamże, 36 (1936), s. 48 - 49; Rocznica wyboru i koronacji ojca św.Piusa XI, tamże, 38 (1938), s. 70; Siedemnastolecie rządów ojca św. Piusa XI, tamże, 39 (1939), s. 3 - 5.

[110] Działalność Akcji Katolickiej zostanie omówiona w paragrafie trzecim niniejszego rozdziału.

[111] Odezwa do duchowieństwa w sprawie „Święta Młodzieży", KDP, 20 (1920), s. 104 - 105; Święto Młodzieży, tamże, 22 (1922), s. 157; 25 (1925), s. 123 - 124; Uroczystość Chrystusa Króla, tamże, 31 (1931), s. 333 - 334; Obchód święta Chrystusa Króla 1931, tamże, s. 388 - 389; Instrukcja dla parafii w sprawie obchodu święta Chrystusa Króla w b. r. 1933, tamże, 33 (1933), s. 288 - 289; Święto Młodzieży, tamże, s. 364; Instrukcja dla parafii w sprawie obchodu Święta Chrystusa Króla w r. 1934, tamże, 34 (1934), s. 248 - 251; W sprawie Święta Młodzieży, tamże, 105; Obchód święta Chrystusa Króla, tamże, 36 (1936), s. 255 - 257; 37 (1937), s. 225 - 226; 38 (1938), s. 262 - 263.

[112] APar parafii w Gaci. b. sygn., Księga ogłoszeń, s. 13, 14, 21, 50, 94, 95.

[113] Tamże, s. 6, 20, 23, 27, 28, 75; AAN, MWRiOP, sygn. 373, k. 395, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu do MWRiOP z 14 marca 1936 r. dotyczące uroczystości św. Józefa i imienin J. Piłsudskiego, tamże, k. 287, Pismo MWRiOP do MSW z 17 kwietnia 1925 r. o obowiązku odprawiania nabożeństw w dniu 3 maja; tamże, k. 289, Pismo MWRiOP z 9 listopada do kuratoriów okręgów szkolnych w sprawie święta 11 listopada; tamże, k. 291, Pismo MWRiOP z 2 listopada do biskupów ordynariuszy w sprawie święta 11 listopada.

[114] Pius XI, Indictio universalis iubilei Anni Sancti Millesimi Nongentesimi Vicesimi Quinti, KDP, 24 (1924), s. 77,82; tenże, Jubileusz 1900 rocznicy Męki Pana Jezusa, tamże, 33 (1933), s. 81 - 86.

[115] A. Nowak, List pasterski na Wielki Post 1926 r., tamże, 26 (1926), s. 22 - 29; tamże, Wskazówki dla duchowieństwa w sprawie jubileuszu z powodu tysiącdziewięćsetnej rocznicy Męki i Śmierci Pana Jezusa, tamże, 33 (1933), s. 86 - 94.

[116] F. Barda, List pasterski na zakończenie dziewiętnastowiekowego jubileuszu Męki i Śmierci Pana Jezusa, tamże, 35 (1935), s. 3 - 13.

[117] Wskazówki dla duchowieństwa co do jubileuszu, tamże, 26 (1926), s. 30 - 32; A. Nowak, Wskazówki dla duchowieństwa, tamże, 33 (1933), s. 86 - 94.

[118] Pielgrzymka polska do Rzymu w roku jubileuszowym 1925, tamże, 24 (1924), s. 102 - 103; A. Nowak, Polska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu, tamże, s. 51 - 52; W. Tomaka, Polska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu, „Lud Katolicki", 13 (1925), nr 1, s. 10; tenże, Polska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu, „Gazeta Kościelna", 32 (1925), nr 5, s. 58.

[119] Pielgrzymka narodowa do Rzymu, KDP, 29 (1929), s. 25 - 26.

[120] T. Śliwa, Barda Franciszek, SIPTK, t. 5, s. 80 - 84.

[121] APar parafii w Gaci, b. sygn., Księga ogłoszeń, s. 14, 36, 90; APar parafii katedralnej w Przemyślu, Księga do zapowiadania, s. 35 - 39, 78 - 79.

[122] Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu, DzUPR z 1932 r., nr 35, poz. 539; toż, KDP, 32 (1932), s. 147 - 156.; Rozporządzenie Minstra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu zgonu, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnęrznych i Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, DzURP z 1934 r., nr 13, poz. 103; toż, KDP, 34 (1934), s. 92 - 106; Instrukcja Ministra Opieki Społecznej w sprawie chowania zmarłych, KDP, 35 (1935), s. 163 - 167; Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 9 maja 1938 r., DzURP z 1938 r., nr 38, poz. 320, toż, KDP, 38 (1938), s. 239 - 239.

[123] CIC. can. 1215 - 1238.

[124] Tamże, can. 1215.
[125] Tamże, can. 1239 - 1241; Komu odmawia się pogrzebu kościelnego?, KDP, 28 (1928), s. 8 - 10.
[126] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, s. 50 - 53.
[127] Porządek nabożeństw w kościolach parafialnych, w: Directorium officii divini ... pro anno Domini 1929, s. 92 - 93.
[128] Pogrzeb ś. p. arcypaterza, KDP, 24 (1924), s. 66 - 69.
[129] J. Kwolek, Pogrzeb arcypasterza, tamże, 33 (1933), s. 167 - 170.
[130] (S. Momidłowski), Mowa wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego na pogrzebie ś. p. ks. biskupa Karla Józefa Fischera, tamże, 31 (1931), s. 412. Wśród władz świeckich na pogrzebach księży biskupów byli reprezentanci MWRiOP. Najczęściej funkcję tę spełniał wojewoda lwowski: ANN, MWRiOP, sygn. 420, k. 143, Telegram z 20 września 1931 r. MWRiOP do wojewody we Lwowie; tamże, sygn. 422, k. 223, Telegram MWRiOP do wojewody we Lwowie z 6 kwietnia 1933 r.; tamże, Telgram MWRiOP do wojewody we Lwowie z 28 marca 1924 r.
[131] Relacja ks. H. Cieślickiego z 11 lipca 1987 r; Relacja ks. W. Szubragi z 12 kwietnia 1985 r.
[132] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 30. W relacji tej biskup Pelczar stwierdził, że kapłani jego diecezji sprawują sakramenty zgodnie z przepisami liturgicznymi.
[133] ANN, MWRiOP, sygn. 360, k. 15, Ustawy o duchowieństwie katolickim Wojsk Polskich, Dziennik Rozkazów Wojskowych nr 12T (1919); Statut dla duszpasterstwa wojskowego w Polsce, KDP, 26 (1926), s. 141 - 146; Zasady normujące stanowisko księży prefektów (katechetów) w szkołach państowych, KDP, 22 (1922), s. 67 - 69; W sprawie kapelana w zakładzie kary w Drohobyczu, tamże, 25 (1925), s. 167 - 168.
[134] WAPPrz, Starostwo Powiatowe w Sanoku, sygn. 9, k. 51, Pismo Posterunku Policji Państwowej w Rymanowie z 3 listopada 1937 r. o święcie Chrystusa Króla w Rymanowie.
[135] AAN, MWRiOP, sygn. 375, k. 95, 108, Pismo Kurii Metropolitalnej w Warszawie do MWRiOP z 20 maja 1919 r.; Pismo kardynała A. Kakowskiego do MWRiOP z 17 marca 1926 r.
[136] CIC. can. 1327, paragraf 1, 2, 1333.
[137] Tamże, can. 1327 - 1351.
[138] Tamże, can. 1337, 1338, paragraf 2.
[139] Tamże, can. 1347.
[140] Tamże, can. 1329.
[141] Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 r., s. 13, 127, art. XIII wraz z późniejszymi rozporządzeniami; Uchwały pierwszego plenarnego synodu, s. 23, uchwały 44 - 49 - 118 - 135.
[142] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, s. 5 - 6, 8 - 10; Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, s. 41 - 42; Acta et statuta 1902, s. 81 - 103; Akta i statuta 1908, s. 40 - 51.
[143] Publicystyczna działalność biskupów i duchowieństwa zostanie omówiona w rozdziale 5, paragraf 4.
[144] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, s. 4; Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, s. 41 - 42.
[145] Zaprowadzenie kilkuminutowych przemówień podczas cichych mszy św. w niedziele i święta, KDP, 23 (1923), s. 37 - 38; F. Barda, Nauki dla wiernych w niedziele i święta, tamże, 36 (1936), s. 257.
[146] ADPrz, APK, teczka dekanatu rzeszowskiego, Pismo biskupa F. Bardy do o. Cypriana Jurkiewicza z 11 kwietnia 1932 r. nakazujące głoszenie homilii i kazań w kościele zakonnym.
[147] Acta et statuta 1902, s. 88, p. 61.
[148] Ł. Solecki, Porządek nabożeństw, s. 5.
[149] Tamże, s. 49 - 50.
[150] Tamże, s. 5; Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, s. 42, 50.
[151] Porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, s. 50.
[152] M. Brzozowski, Teoria kaznodziejstwa, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, t. 3, cz. 2, Lublin 1977, s. 112; W. Wilk. Zarys koncepcji posługi słowa w Kościele polskim w dwudziestoleciu międzywojennym, „Studia Sandomierskie", 3 (1982); Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.
[153] Protokół ze zjazdu biskupów polskich, s. 4.
[154] Kazania, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 3, s. 10; Korespodencja, Przemyśl, tamże, nr 5, s. 12 - 13; Trzy kazania o komuniźmie, KDP, 36 (1936), s. 301 - 324.
[156] Instrukcja do wielebnego duchowieństwa w sprawie Kongresu Eucharysrycznego, tamże, 36 (1936), s. 103.
[157] J. Winkowski, Praktyczny podręcznik duszpasterstwa w szkole średniej, Zakopane 1927, s. 75; J. Sobalkowski, Nauczanie wychowawcze, Kielce 1935, s. 41; S. Żukowski, Pogląd w egzorcie, „Przegląd Homiletyczny", 10 (1932), s. 3 - 6.
[158] Rozporządzenie MWRiOP z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej, DzURP z 1927 r., nr 1, poz. 9, art. 7; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego z prawem

publiczności im. Marii Konopnickiej w Przemyślu za rok szkolny 1931-32, Przemyśl 1932, s. 13; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum humanistyczno-koedukacyjnego w Borysławiu-Tustowicach za dziesięciolecie 1918-1928 ze szczególnym uwzględnieniem roku szkolnego 1927-28, Borysław 1928, s. 43; Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1930-31, s. 26. Podobne informacje zawierają sprawozdania innych szkół średnich.

[159] J. Szlonyk, Polskie kaznodziejstwo młodzieżowe w okresie międzywojennym, Lublin 1968, s. 33-34.

[160] J. Stachowicz, Droga Andrzeja Radka, w: Księga pamiątkowa gimnazjum męskiego w Sanoku 1888-1958, pr. zb. pod red. J. Stachowicza, Kraków 1958, s. 230.

[161] ADPrz, APK, teczka ks. S. Decowskiego, S. Decowski, Moje pasterzownie, Krosno 1938, s. 4; tamże, teczka ks. Z. Męskiego, J. R. Wojtuniuk, dz. cyt., s. 8.

[162] CIC. can. 1349; Acta et statuta 1902, s. 284, p. 534.

[163] W sprawie misji i rekolekcji parafialnych, KDP, 32 (1932), s. 369; Misje parafialne, tamże, 36 (1936), s. 190; W sprawie misji parafialnych, tamże, 37 (1937), s. 226-227.

[164] Misje parafialne, tamże, 36 (1936), s. 78.

[165] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu brzosteckiego, Pismo bpa J. S. Pelczara do ks. F. Wolskiego z 5 marca 1923 r.; Sprawozdanie z XV kongregacji księży dziekanów, tamże, 22 (1922), s. 160, Misje parafialne, tamże, 36 (1936), s. 77.

[166] Akta i statuta 1908, s. 121; Misje w roku 1920, KDP, 21 (1921), s. 126.

[167] J. Milczanowski, Sprawozdanie o misjach i rekolekcjach ludowych w diecezji przemyskiej w r. 1900 odbytych, KDP, 1 (1901), s. 85-93.

[168] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 31; tamże, ADeK, teczka dekanatu łańcuckiego, Sprawozdanie z kongregacji dekanalnej dekanatu łańcuckiego odbytej 25 października 1922 r.; tamże, teczka dekanatu jasielskiego, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej odbytej 5 grudnia 1921 r.; tamże, APK, teczka ks. S. Bałuka, Pismo ks. S. Bałuka do biskupa Bardy z 18 listopada 1935 r; Kółko misjonarskie jaćmiersko-sanockie, KDP, 21 (1921), s. 87-88; J. K. Fischer, W sprawie Związku Księży Misjonarzy diecezji przemyskiej, tamże, 23 (1923), s. 49; F. Misiąg, Kilka spostrzeżeń o życiu ks. Jana Balickiego, w; Chrześcijanie, t. 16, s. 244.

[169] Związek Kapłanów Misjonarzy diecezji przemyskiej, KDP, 22 (1922), s. 26; J. K. Fischer, dz. cyt., s. 48-50; S. Momidłowski, ś. p. ks. dr Jan Łubada, tamże, 26 (1926), s. 162-163; (J. K. Fischer), Kronika. Przemyśl, „Przegląd Homiletyczny", 1 (1923), s. 67-68.

[170] S. Momidłowski, Koło Misjonarskie księży diecezji przemyskiej, KDP, 31 (1931), s. 349-351; 32 (1932), s. 23; toż, „Przegląd Homiletyczny", 9 (1931), s. 305-306.

[171] Sprawozdanie diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej z działalności za pierwsze półrocze 1934 r., KDP, 34 (1934), s. 314-315.

[172] Misje w roku 1920, tamże, 21 (1921), s. 126; W sprawie rekolekcji i misji ludowych, tamże, 22 (1922), s. 52; Kronika, Przemyśl, „Przegląd Homiletyczny", 3 (1925), s. 66.

[173] Korespondencja, Przeworsk, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 13, s. 17.

[174] ANN, MWRiOP, sygn. 903, k. 109, 109v, Pismo Sądu Powiatowego w Jarosławiu do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie z 15 września 1925 r.

[175] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu brzozowskiego, Pismo biskupa Sebastiana Pelczara do księdza Franciszka Wolskiego z 5 marca 1923 r.; J. Słomka, Pamiętnik włościanina, s. 478; Korespondecja z Kolonii Polskiej, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 24, s. 14; Korespondencja z Bruchnala, tamże, nr 51, s. 13.

[176] Problematyka tego typu rekolekcji została omówiona w rozdziale 2, paragrafy 1 i 3.

[177] Relacja ks. J. Stączka z 1 sierpnia 1986 r.

[178] AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, cz. 1, s. 89-99; ADPrz, b. sygn., J. Makara, Parafia łacińska w Jarosławiu, s. 562-576; Z. Męski, Rekolekcje dla dziewcząt z całej parafii, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 4 (1925), nr 11, s. 1; Rekolekcje dla inteligencji, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 4 (1925), nr 3, s. 9; Rekolekcje dla wszystkich stanów, tamże, 6 (1927), nr 3, s. 9.

[179] W. Litwin, Rekolekcje dla młodzieży, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 22 (1933), s. 56; J. Sobalkowski, Szkice na czas rekolekcji zamkniętych dla maturzystów, „Przegląd Homiletyczny", 12 (1924), s. 149; J. Roztworowski, Rekolekcje i misje jako czynnik wychowania chrześcijańskiego, w: Wychowanie jako problem duszpasterski, Kielce 1934, s. 223-235.

[180] Wspomnienia z rekolekcji zamkniętych maturzystek z seminariów z Krosna, Jasła i Sanoka, „Cześć Maryi", 13 (1934-35), nr 5, s. 115-116; E. Wroński, Mężowie katoliccy na zamknięte rekolekcje, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 39, s. 14; E. Wawro, dz. cyt., s. 185-189.

[181] ADPrz, b. sygn., J. Makara, dz. cyt., s. 573 - 576; Rekolekcje, „Pod zankiem Chrystusa", 1 (1931), nr 1, s. 6; Z rekolekcji zamkniętych odbytych w domu macierzystym SS Służebniczek w Starej Wsi, „Cześć Maryi", 16 (1937 - 38), s. 26.

[182] ADPrz, ADeK teczka dekanatu mościckiego, Protokół z kongregacji dekanalnej dekanatu mościckiego odbytej 12 czerwca 1934 r.; E. Wroński, art. cyt., s. 14; Korenspondencja, Żołynia, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 13, s. 15 - 16.

[183] ADPrz, APK, teczka ks. S. Decowskiego, Pismo ks. S. Decowskiego do Kurii Biskupiej z 10 grudnia 1938 r.; tamże, ADeK, teczka dekanatu mościckiego, Protokół z kongregacji dekanatu mościckiego odbytej 12 czerwca 1934 r.; Relacja ks. Z. Gorzeńskiego z 11 kwietnia 1985 r.; Relacja ks. W. Goździckiego z 20 listopada 1986 r.

[184] Erekcja Sekretariatu Rekolekcyjnego, KDP, 34 (1934), s. 118 - 119, toż, „Przegląd Homiletyczny", 12 (1934), s. 271.

[185] S. Żukowski, Postulat aktualności w kazaniu, w: Sprawy duszpasterskie. Wykład z kursu duszpasterskiego, s. 158 - 179; J. Bełch, Zadania ambony wiejskiej, „Przegląd Homiletyczny", 17 (1939), s. 235 - 242; M. Lewek, Ambona w duszpasterstwie robotników, tamże, 16 (1938), s. 307 - 313; J. Zieja, Środki wzmacniania wpływu ambony na młode pokolenie, tamże, 15 (1937), s. 257 - 283; E. Szarmek, Praca wychowawcza na ambonie, w: Wychowanie chrześcijańskie jako problem duszpasterski, s. 98 - 111.

[186] Kurs homiltyczny w Poznaniu, KDP, 26 (1926), s. 174 - 175; Kurs homiltyczny w Poznaniu dla duchowieństwa całej Polski, 31 (1931), s. 283. Czasopismami szczególnie znanymi były „Przegląd Homiletyczny", „Nowa Biblioteka Kaznodziejska", „Ateneum Kapłańskie", „Gazeta Kościelna".

[187] ADPrz, APK, teczka ks. F. Świerczyńskiego, J. Dziedzic, Wspomnienia o ks. Feliksie Swierczyńskim z 11 lutego 1933 r., s. 1 - 2; ASDPrz, APK, b. sygn., nieuporządkowane fascykuły notatek po zmarłych księżach zawierają wiele notatek tekstów kazań, rekolekcji, egzort.

[188] W. Staszewski, Rola księdza prefekta w szkole średniej, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 21 (1932), s. 168; S. Piotrowski, Prefekt — wychowawca w szkole średniej, tamże, s. 213; J. Paszyna, Duszpasterstwo w szkole średniej, tamże, s. 104 - 106; S. Szkudelski, Stanowisko służbowe księży prefektów w szkole i wypływające z niego obowiązki i uprawnienia, tamże, 24 (1935), s. 284 - 391.

[189] Dyskusja nad charakterem polskiej szkoły i nad miejscem w niej religii trwała właściwie przez cały okres dwudziestolecia. Udział w nie miało prawie całe społeczeństwo poprzez głos organizycji politycznych, społecznych, zawodowych, przedstawicieli Kościoła i władz państwowych. Każda ze stron usiłowała przeforsować swój własny punkt widzenia nieraz zasadniczo sprzeczny z innymi koncepcajmi. Wydaje się, że pozycji Kościoła w II Rzeczypospolitej należy zawdzięczać konsekwentne, choć z trudnościami wprowadzanie w życie rezolucji tzw. Sejmu Nauczycielskiego odbytego w Warszawie w dniach 14 - 17 kwietnia 1919 r. Reprezentanci wszystkich organizacji nauczycielskich z trzech zaborów apelowali, by powstał taki typ polskiej szkoły w której pierwiastek narodowy i religijny znajdzie należne sobie miejsce (M. Lipowska, Walki ideologiczne na Sejmie Nauczycielskim, „Kwartalnik Pedagoficzny. Zeszyty Problemowe", 1 (1927), s. 149 - 175). Rezultatem tarć między poszczególnymi ugrupowaniami było pojawienie się państwowych aktów normatywnych dotyczących szkolnictwa z których najważniejsze były: Rozporządzenie MWRiOP z 24 października 1920 r., DzUMWRiOP z 1921 r., nr 4, poz. 41; Konstytucja marcowa z 1921 r. w art. 120, DzURP z 1921 r., nr 44, poz. 267, art. 120; Konkordat zawarty w 1925 r., S. Łukowski, dz. cyt., art. XIII oraz aneks do niego. Ważym dla wychowania religijnego dzieci i młodzieży było rozporządzenie ministra W. Świętochowskiego z 24 marca 1936 r. o korelacji nauczania poszczególnych przedmiotów w szkole oraz słynny okólnik ministra K. Bartala, DzURP z 1927 r., nr 1 - poz. 9; DzUMWRiOP z 1936 r., nr 27, poz. 41 Dyskusję nad polską szkołą obrazują następujące prace: J. Bałaban, Walka o niezawisłość szkoły w Polsce, stosunek duchowieństwa do szkoły i nauczyciela, Lwów 1925; S. Biskupski, Wprowadzenie w życie uprawnień Kościoła w dziedzinie nauczania religii, Ateneum Kapłańskie", 21 (1928), s. 507 - 514; W. Mysłek, Rola Kościoła katolickiego w walce o charakter szkoły polskiej, „Ateneum Kapłańskie", 30 (1932), s. 492 - 497; S.Podleński, Konkordat a szkoła i wychowanie, „Przegląd Powszechny", 166 (1925), s. 121 - 137; J. Barycka, (J. Zajachowska), Stosunek kleru do państwa i oświaty. Fakty i dokumenty. Warszawa 1934; W. Jasiński, Światłocienie współczesnej pedagogiki, Poznań 1938; Z. Choromiński, Wychowanie państwowe, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 22 (1933), s. 29 - 35; M. Klepacz, Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim, Katowice 1937; tenże, Duchowieństwo wobec nowoczesnych prądów w szkole polskiej, Kielce 1930; M. Sobański, Katolickie wychowanie młodzieży. Obowiązki rodziców, Warszawa 1926; S. Abt, Wychowanie religijne na tle ruchu pedagogicznego, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 21 (1932), s. 273 - 289; J. Stanisz, Katecheza w polskim ustawodastwie synodalnym okresu międzywojennego, Lublin mps BKUL, s. 88 - 122; F. Araszkiewicz, Problem

laicyzacji szkoły w okresie przygotowania konstytucji w roku 1921, „Przegląd Historyczno Oświatowy", 10 (1967), s. 247 - 260; J. Jurkiewicz, Kościół a ustawodawstwo szkolne w Polsce w okresie międzywojennym 1918 1939, „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego", 5 (1967), nr 8, s. 64 - 79; W. J. Kowalski, Stosunek Kościoła do szkoły w wychowania w świetle konkordatu, tamże, s. 80 - 87; B. Reiner, Konkordat i jego wpływ na klerykalizację oświaty w Polsce międzywojennej, Opole 1964; tenże, Problematyka prawno - społeczna nauczania religii w szkołach w Polsce (1918 - 1939), Opole 1964; S. Gerus, Z dziejów walki klerykalizmu o szkołę wyznaniową w Polsce w latach 1918 - 1939, „Rozprawy z Dziejów Oświaty", 12 (1969), s. 89 - 122.

[190] J. Roztworowski, Sprawozdanie z ruchu religijnego, naukowego i społecznego, „Przegląd Powszechny", 173 (1927), s. 259.

[191] Program nauki religii w szkołach powszechnych siedmioklasowych — religia rzymskokatolicka, Warszawa 1920; Pragram nauki dla szkół średnich, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 10 (1921), s. 133 - 144; Z. Czosnokowski, Duszpasterstwo w polskiej szkole średniej w okresie międzywojennym, Lublin mps BKUL, s. 172 - 173; J. Stanisz, dz. cyt., s. 61, 73 - 76.

[192] Program nauki religii rzymskokatolickiej w gimnazajch państwowych z polskim językiem nauczania, Warszawa 1935; Program nauczania w państowym liceum ogólnokstalcącym z polskim językiem nauczania, religia rzymskokatolicka, Lwów 1938; Program nauki w państwowym seminarium dla wychowawczyń przedszkolnych z polskim językiem nauczania, Lwów 1939; Z. Czosnokowski, dz. cyt., s. 174; rozporządzenie MWRiOP z 1 października o nowym programie nauki religii rzymskokatolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących z polskim językiem nauczania, DzUMWRiOP z 1936 r., nr 1, poz. 161.

[193] Plany nauki religii dla szkół ludowych pospolitych, wydziałowych i dla szkół przemysłowych, KDP, 13 (1913), s. 254 - 296; 14 (1914), s. 64 - 144; P. Poręba, Dzieje katechetyki w Polsce, s. 161.

[194] Nowe programy do nauki religii, KDP, 21 (1921), s. 117 - 118; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 19 listopada 1925 r., tamże, 25 (1925), s. 152 - 153.

[195] Nowy program nauki religii w szkołach powszechnych i średnich, tamże, 36 (1936), s. 233.

[196] P. Bednarczyk, Ks. W. Gadawski w walce o lepszą metodę nauczania religii, „Katecheta", 2 (1958), s. 110 - 119, 195 - 202, 265 - 305; J. Napierała, Charakter polskiej katechezy okresu międzywojennego, Lublin 1973, mps BKUL, s. 128 - 129.

[197] J. Dajaczak, Ruch katechetyczny w Polsce w bieżącym stuleciu, „Katecheta", 2 (1958), s. 19; J. Adamski, Ruch katechetyczny od roku 1900 do doby obecnej, w: Pamiętnik kursu katechetycznego, który odbył się w Poznaniu w czerwcu 1929 r., s. 15 - 30.

[198] Działalność publicystyczna w zakresie podręczników do nauki religii zostanie omówiona w rozdziale 5, paragraf 4.

[199] Mały katechetechizm rzymskokatolicki, Lwów 1926; W sprawie obowiązującego podręcznika religii w szkołach powszechnych, KDP, 26 (1926), s. 179 - 180.

[200] W sprawie katechizmu dla szkół powszechnych, tamże, 31 (1931), s. 284; Nowe wydanie katechizmu, tamże, 438 - 439.

[201] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1930 - 31, Jasło 1931, s. 59 - 61.

[202] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu za rok szkolny 1930 - 31, Przemyśl 1931, s. 62 - 65.

[203] Ilość księży zaangażowanych do nauczania religii i ich naborów zostały zaprezentowane w rozdziale 1, paragraf 3 oraz w rozdziale 3, paragraf 2.

[204] Udzielanie nauki religii w szkołach powszechnych przez księży zajętych równocześnie w duszpasterstwie (proboszczów, administratorów, wikarych) , KDP, 20 (1920), s. 71; Nauka religii w szkołach powszechnych udzielana przez duszpasterzy, tamże, 24 (1924), s. 74 - 75.

[205] P. Poręba, dz. cyt., s. 159 - 161.

[206] Doniesienia o zniżce godzin nauki religii w szkołach powszechnych, KDP, 35 (1935), s. 106.

[207] Różnorodność pracy katechetyczno - duszpasterskiej w szkołach szeroko omówił J. Winkowski, Praktyczny podręcznik duszpasterstwa w szkole średniej, Zakopane 1927; J. Paszyna, Duszpasterstwo w szkole powszechnej, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 21 (1932), s. 104 - 108.

[208] Duszpasterstwo etatowych księży prefektów szkół powszechnych, KDP, 24 (1924), s. 52; Duszpasterstwo w szkołach powszechnych, tamże, s. 74.

[209] (Wyjaśnienie rozporządzenia MWRiOP z dnia 9 grudnia 1926 r. o nuce szkolnej religii katolickiej), tamże, 27 (1927), s. 62.

[210] AAN, MSW, sygn. 911, s. 3 - 4, Pismo do MWRiOP z 11 stycznia 1939 r.; tamże, s. 5, Pismo MWRiOP do MSW z 29 kwietnia 1939 r.

[211] Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego z prawem publiczności im. Marii Konopnickiej w Przemyślu za rok szkolny 1931-32, Przemyśl 1932, s. 3; Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie za rok 1935-36, Rzeszów 1936, s. 1; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Jaśle za rok szkolny 1920-21, Jasło 1921, s. 3; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1930-31, Jasło 1931, s. 4-5; XLI Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. królowej Zofii w Sanoku za rok szkolny 1927-28, Sanok 1928, s. 12-13; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Adama Mickiewicza w Samborze, za rok szkolny 1932-33, Sambor 1933, s. 78; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Realnego w Jaworowie za rok szkolny 1920-21, Lwów 1921, s. 7; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Augusta Witkowskiego w Jarosławiu, Jarosław 1932, s. 27; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Łańcucie za rok szkolny 1918-19, Jarosław 1919, s. 6; Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Przemyślu za rok szkolny 1933-34, Przemyśl 1934, s. 27; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowej Szkoły Realnej w Tarnobrzegu za rok szkolny 1920-21, Tarnobrzeg, 1921, s. 3; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. K. Morawskiego w Przemyślu za rok szkolny 1929-30, Przemyśl 1930, s. 15; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Humanistyczno—Koedukacyjnego w Borysławiu—Tustanowicach za dziesięciolecie 1918-1928 ze szczególnym uwzględnieniem roku szkolnego 1927-28, Borysław 1928, s. 30; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Leżajsku za lata szkolne 1922-23 i 1923-24, Przemyśl (1924), s. 7, 19; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1928-29 i 1929-30, Rzeszów 1930, s. 16-18; Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Liceum i Gimnazjum im. króla Władysława Jagiełły w Dorohobyczu za rok szkolny 1937-38, Drohobycz 1938, s. 3.

[212] Ruch religijno-społeczny w szkołach średnich diecezji przemyskiej, KDP, 30 (1930), s. 38-39; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego z prawem publiczności im. Marii Konopnickiej w Przemyślu za rok szkolny 1931-32, s. 13; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1932-33, Jasło 1933, s. 21; Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1935-35, s. 1; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Realnego w Łańcucie za rok szkolny 1918-19, s. 14.

[213] B. Vopalka, Garść wspomnień o Krośnie, szkole realnej i bliskich mi ludziach 1902-1934, w: Księga pamiątkowa byłej szkoły realnej, obecnie liceum ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krośnie, s. 62; Relacja W. Wojtynkiewicza z 1985 r.

[214] Sprawozdanie Dyrekcji Państwej Szkoły Realnej w Tarnobrzegu za rok szkolny 1920-21, s. 13.

[215] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Realnego w Jaworowie za rok szkolny 1920-21, s. 10.

[216] Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1928-29, Rzeszów 1929, s. 4; też za rok szkolny 1935-36, Rzeszów 1936, s. 1.

[217] Sprawozdanie Dyrekcji Państwej Szkoły Realnej w Tarnobrzegu za rok szkolny 1920-21, s. 8; Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Polskiego w Przemyślu na Zasaniu za rok szkolny 1920-21, Przemyśl 1921, s. 7; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. prof. K. Morawskiego w Przemyślu za rok szkolny 1930-31, Przemyśl 1931, s. 50; toż za rok szkolny 1931-32, Przemyśl 1932, s. 21; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. S. Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1930-31, Jasło 1930, s. 37.

[218] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. S. Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1929-30, Jasło 1931, s. 35.

[219] W. Wiącek, Rok 1831-1931. Stuletnia historia szkół i szkolnictwa w powiecie tarnobrzeskim, Machów 1931, s. 38.

[220] B. Brzęk-Piszczowa, Błażowa niegdyś i dzisiaj, Rzeszów 1978, s. 109.

[221] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1920-21, Jarosław 1921, s. 3; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Realnego w Jaworowie za rok szkolny 1920-21, Lwów 1921, s. 7; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Samborze za rok szkolny 1932-33, Sambor (1933), s. 78; Sprawozdanie Prywatnego Gimnazjum w Borysławiu-Tustanowicach za dziesięciolecie działalności 1918-1928, s. 30; Sprawozdanie Dyrekcji Państwego Gimnazjum im. prof. K. Morawskiego w Przemyślu za rok szkolny 1929-30, s. 15.

[222] Sprawozdanie ze zjazdu księży katechetów diecezji przemyskiej odbytego 29 kwietnia b. r., KDP, 7 (1907), s. 189-190.

[223] Sprawozdanie roczne z przemyskiego Koła Księży Prefektów, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 10 (1921), s. 326.

[224] Protokół walnego zjazdu delegatów Kół Diecezjalnych Stowarzyszeń Księży Prefektów, odbytego w dniach 7 i 9 kwietnia 1923 r., tamże, 12 (1923), s. 100; Zarys organizacji i działalności Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w 1929 r., tamże, 18 (1929), wkładka po s. 216.

[225] Sprawozdanie z działalności przemyskiego Koła Księży Prefektów za lata 1926, 1927, 1928, tamże, 17 (1928), s. 500 - 501.

[226] Z. Poręba, dz. cyt., s. 154.

[227] T. Długosz, Zjazd delegatów Stowarzyszenia Księży Prefektów odbyty 1 listopada 1921 r. w Warszawie, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 11 (1922), s. 92 - 96; Protokół walnego zjazdu delegatów kół diecezjalnych Stowarzyszeń Księży Prefektów, odbytego dnia 7 i 8 kwietnia 1923 r., tamże, 12 (1923), s. 96 - 103; Sprawozdanie ze zjazdu delegatów Kół Księży Prefektów w dniu 26 i 27 kwietnia w Warszawie, tamże, 14 (1925), s. 28 - 36; Protokół ze zjazdu księży delegatów Związku Kół Diecezjalnych, Warszawa 27 - 28 kwietnia 1925 r., tamże, 14 (1925), s. 388 - 400; Streszczenie obrad walnego zjazdu Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów odbytego w dniach 22 - 24 kwietnia 1927 r. w Warszawie, tamże, 16 (1927), s. 278 - 280; Streszczenie obrad dorocznego zjazdu delegatów Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów odbytego we Lwowie dnia 13 i 14 kwietnia 1928 r., tamże, 17 (1928), s. 357 - 366; Streszczenie obrad walnego zebrania delegatów Związku Księży Prefektów w Polsce, tamże, 20 (1931), s. 235 - 240; Doroczny zjazd Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Łodzi (31 marzec — 1 kwiecień 1932 r.), tamże, 21 (1932), s. 234 - 237; Sprawozdanie z zebrania delegatów diecezjalnych Kół Księży Prefektów odbytego w dniu 29 sierpnia 1936 r. w lokalu szkoły powszechnej im. Stanisława Kostki w Warszawie, tamże, 25 (1936), s. 364 - 366; J. Kowaliński, Ogólnopolski zjazd dydaktyczny księży prefektów w Warszawie, tamże, 26 (1937), s. 321 - 333.

[228] AKK. b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, cz. 1, s. 137 - 138.

[229] M. Klepacz, Duchowieństwo wobec nowoczesnych prądów w szkole polskiej, s. 14.

[230] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu dynowskiego, Ogólny obraz dekanatu dynowskiego na podstawie relacji księży o stanie parafii w roku 1927.

[231] Tamże, teczka dekanatu brzosteckiego, Sprawozdanie z wizytacji szkół w dekanacie brzosteckim z 31 stycznia 1929 r.; tamże, teczka „Relationes", Pismo biskupa A. Nowaka do Kongregacji Soboru z 18 października 1929 r; Instrukcja dla księży wizytatorów szkół, KDP, 26 (1926), s. 43 - 44; Instrukcja dla księży wizytatorów nauki relgii w szkołach powszechnych, tamże, 36 (1936), s. 253 - 255.

[232] AAN, MWRiOP, sygn 919, k. 49, Pismo MWRiOP z 17 kwietnia 1926 r. do kuratorów okręgów szkolnych.

[233] Sacra Congregatio Concilii, Decretum de catechetica institutione curanda et provohenda, KDP, 35 (1935), s. 65 - 74.

[234] Schematyzm 1927, s. 19; Rocznik 1938, s. 19.

[235] Zjazd księży katechetów szkół powszechnych, KDP, 34 (1934), s. 225.

[236] Zjazd księży katechetów w Przemyślu, tamże, 37 (1937), s. 61 - 62.

[237] Kurs wakacyjny w Poznaniu, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 9 (1920), s. 199.

[238] Rozkład prelekcji na kursie katechetycznym w Wilnie, tamże, 11 (1922), s. 146; Kurs katechetyczny w Wilnie, tamże, s. 224.

[239] Kurs katechetyczny w Lublinie od 7 do 14 lipca 1924 r., tamże, 13 (1924), s. 61 - 62; Kurs wakacyjny dla księży prefektów, KDP, 24 (1924), s. 86 - 87.

[240] K. Tuhlie, Kurs katechetyczny, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 11 (1922), s. 94 - 95.

[241] Kurs katechetyczny w Poznaniu 9 - 12 kwietnia 1929 r., tamże, 18 (1929), s. 143 - 144.

[242] S. Wiśniewski, Urabianie wiernych w organizacjach relgijnych, w: Wychowanie chrześcijańskie jako problem duszpasterski, s. 127.

[243] CIC. can. 685.

[244] Tamże, can. 700 - 725; I. Grabowski, Prawo Kanoniczne, Warszawa 1948, s. 297 - 304.

[245] CIC. can. 702.

[246] Tamże, can. 707; F. Bączkowicz, dz. cyt., t. 1, s. 775; K. Kuźmak, Bractwa kościelne, EK, t. 2, szp. 1013 - 1020.

[247] H. E. Wyczawski, Działalność religijna i społeczna, w: Historia Kościoła w Polsce, dz. cyt., t. 2, cz. 2, s. 53.

[248] F. Bączkowicz, dz. cyt., s. 766.

[249] J. Roztworowski, O pożytkach i sposobie prowadzenia bractw, sodalicji, stowarzyszeń katolickich, KDP, 14 (1914), s. 53 - 60.

[250] Tamże, s. 60.

[251] Sprawozdanie z XV kongregacji księży dziekanów odbytej 3 czerwca 1919 r. w Przemyślu, tamże, 19 (1919), s. 91 - 92; Sprawozdanie z XVI kongregacji księży dziekanów, tamże, 20 (1920), s. 101 - 102;

Sprawozdanie z XVII kongregacji księży dziekanów, tamże, 21 (1921), s. 80; Sprawozdanie z XVIII kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 14 sierpnia 1922 r., tamże, 22 (1922), s. 164; Sprawozdanie z XIX kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 22 sierpnia 1923 r., tamże, 23 (1923), s. 89 - 90.

[252] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 24 października 1929 r., tamże, 29 (1929), s. 154 - 161.

[253] W sprawie Sodalicji Mariańskiej w szkołach średnich, tamże, 26 (1926), s. 206 - 207.

[254] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów, tamże, 34 (1934), s. 298.

[255] Reguła trzeciego zakonu świętego Franciszka z Asyżu, Lwów 1939, s. 20 - 24; O istocie, początku, celu i zadaniu, korzyściach i łaskach trzeciego zakonu Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu i świętej Teresy, w: Brewiarzyk dla członków trzeciego zakonu Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu i świętej matki Teresy, Kraków 1929, s. 3 - 39; Reguła trzeciego zakonu świeckiego Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu i świętej Teresy od Jezusa, tamże, s. 41 - 64; J. Bar, Tercjarstwo franciszkańskie, Kraków 1945, s. 20 - 22.

[256] Pamiętnik ogólnopolskiego kongresu tercjarskiego odbytego w Krakowie z okazji 700 letniego jubileuszu założenia III zakonu świętego ojca Franciszka 1221 - 1921, Częstochowa 1922.

[257] J. S. Pelczar, Do szanownych uczestników kongresu tercjarzy polskich, w: Pamiętnik ogólnopolskiego kongresu tercjarskiego, s. 35; J. Fischer, Przemówienie: Święci i błogosławieni patronowie polscy, świątobliwi rodacy, w: Pamiętnik ogólnopolskiego kongresu, s. 144 - 150; tenże, Przemówienie do księży dyrektorów kół tercjarskich, w: Pamiętnik ogólnopolskiego kongresu tercjarskiego, s. 67.

[258] C. Bogdalski, Organizacja i działalność III zakonu św. Franciszka, Kraków 1926, s. 217 - 298.

[259] Tamże, s. 298 - 299.

[260] M. Pirożyński, S. Szczęch, Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937, Lublin 1937, s. 356.

[261] ADPrz, sygn. 150, Protocollum et repertorium pro anno 1938, poz. 4550; tamże, b. sygn., Zapiski duchowe siostry Teresy od Jezusa z III zakonu karmelitańskiego (w Przemyślu) z lat 1939 - 1941; Trzeci zakon w Jedliczu, „Głos Karmelu", 9 (1935), nr 3, s. 116.

[262] C. Bogdalski, dz. cyt., s. 241, 242, 244, 247, 250, 252, 253, 255, 257, 262, 265, 270, 273, 277 - 281, 284, 287; Wiele informacji na temat działalności III zakonu i pracujących w jego ramach księży podaje „Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. Ojca Naszego Franciszka Serafickiego" w rubryce „Kronika". Tylko w 1928 r. pismo to kilkakrotnie publikowało sprawozdanie z życia trzecich zakonów działających na terenie diecezji przemyskiej: Kronika, „Dzownek Trzeciego Zakonu Sw. Ojca Naszego Franciszka Serafickiego", 42 (1928), s. 59 - 61, 120 - 121, 183, 185, 501 - 502, 634 - 635, 692 - 693.

[263] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu dukielskiego, Ogólny obraz dekanatu dukielskiego na podstawie relacji księży o stanie parafii w 1927 r. Dokument ten charakeryzując trzceie zakony stwierdza iż „działalność ich jest słaba".

[264] H. Borcz, Bractwa relgijne w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym, „Roczniki Teologiczno - Kanoniczne", 28 (1981), z. 4, s. 80.

[265] Zestawienie opracowano na podstawie następujących źródeł: ASDPrz, b. sygn., teczka przemyska w dwdziestoleciu międzywojennym, Bractwa diecezji przemyskiej (zestawienie); ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1903, s. 8, Relatio 1913, s. 21; tamże, ADeK, teczka dekanatów zawierająca sprawozdania o stanie parafii wraz ze wzmiankami o istnieniu bractw bez dokładniejszych danych o ich stanie liczbowym; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu 24 października 1929 r., KDP, 29 (1929), s. 156, 158; J. S. Pelczar, List pasterski o odnowieniu Bractwa Najświętszej Maryi Królowej Korony Polskiej, tamże, 18 (1918), s. 125 - 131; Wskazówki dla rządców parafii co do Bractwa Przenajświętszego Sakramentu, tamże, 20 (1920), s. 21 - 22; Stan liczbowy Bractwa Wstrzemięźliwości i Świętych Aniołów Stróżów i ogłoszenie nowego w tej sprawie kwestionariusza, tamże, 32 (1932), s. 254.

[266] Chronologicznie pierwszym było Bractwo Różańcowe. Żywy Różaniec powstał w 1926 r., J. Stachyrak, Bractwa i stowarzyszenia kościelne jako podstawa Akcji Katolickiej, KDP, 32 (1932), s. 104.

[267] J. S. Pelczar, Mowa o zadaniach Bractwa NPM Królowej Korony Polskiej i złączonego z nim Związku Katolicko - Społecznego, tamże, 18 (1918), s. 21 - 25; Sprawozdanie z XVII kongregacji księży dziekanów, tamże, 21 (1921), s. 79 - 80; Sprawozdanie z XVIII kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 14 sierpnia 1922 r., tamże, 22 (1922), s. 163 - 164.

[268] Parafia rzeszowska w 1936 roku, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 15 (1937), nr 3 - 4, s. 2.

[269] APar parafii Nowosielec, b. sygn., Spis członków Bractwa Przenajświętszego Sakramentu od 1903 r. do 1955 r.

[270] APar parafii Borek Stary, b. sygn., Księga członków Bractwa Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, s. 143 - 154.

[271] ADPrz, ADeK, teczka dekanatów: Jaćmierz, Jarosław, Krosno. Zawierają one kwestionriusze sporządzane przed wizytacją kanoniczną biskupa. W czasie sporządzania zestawienia korzystano z kwestionariuszy za lata 1926, 1927 i 1929.

[272] J. Andrasz, Apostolstwo Modlitwy w teorii i w praktyce. Pamiętnik I zjazdu kisęży dyrektorów od 19 maja do 21 września 1938 r., Kraków 1938, s. 5; tenże, Powstanie i rozwój Apostolstwa Modlitwy ze szczególnym uwzględnieniem jego stosunku do Najświętszego Serca, tamże, s. 34 - 35.

[273] Stan Apostolstwa Modlitwy w Polsce i w naszej diecezji, KDP, 35 (1935), s. 52 - 53.

[274] Tamże, s. 53.

[275] J. Andrasz, Apostolstwo Modlitwy w teorii i w praktyce, s. 52.

[276] Tamże, s. 124.

[277] Tamże, s. 43.

[278] Tamże, s. 57.

[279] Ustawy Krucjaty Eucharystycznej czyli Rycerstwa Jezusoewgo młodzieży szkolnej, Kraków[3] (1936), s. 15.

[280] Tamże, s. 21.

[282] Tamże, s. 26.

[282] Okólmik MWRiOP z dnia 8 lipca 1937 r. w sprawie kół szkolnych Krucjaty Eucharystycznej w szkołach powszechnych, MWRiOP z 1937 r., nr 67, poz. 289; toż, KDP, 38 (1938), s. 77.

[283] J. Andrasz, Apostolstwo Modlitwy w teorii i w praktyce, s. 4 - 5.

[284] Ogólne zestawienie kół Krucjaty Eucharystycznej w Polsce, „Hostia", 13 (1937), nr 6, s. 210.

[285] Trudności czynione Krucjacie Eucharystycznej w szkołach, KDP, 34 (1934), s. 77.

[286] Okólnik MWRiOP z dnia 8 lipca 1937 r., tamże, 38 (1938), s. 77; Krucjata Eucharystyczna w szkole, tamże, s. 77; Regulamin kół szkolnych Krucjaty Eucharystycznej, tamże, s. 78 - 79.

[287] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 22 września 1927 r., tamże, 279127), s. 186 - 187.

[288] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów, tamże, 37 (1937), s. 264.

[289] ASDPrz, teczka ks. S. Wanta, Pismo ks. S. Wanta do biskupa Bardy z 5 lipca 1934 r; ADPrz, sygn. 150, Protocollum et repertorium pro anno 1938, poz. 1514; Schematyzmy 1934 - 1937, passim, Rocznik 1938, s. 21.

[290] ADPrz, APK, teczka ks. S. Stawarskiego, Opinia ks. M. Tulei dotycząca ks. S Stawarskiego; K. Marciak, Przemyśl, Szkoła Powszechna żeńska P.P. Benedyktynek na Zasaniu, „Hostia", 5 (1929), nr 1, s. 29 - 30; G. Słupecka, Krucjata Eucharystyczna w Polsce w latach 1925 - 1939, Lublin 1973, mps BKUL, s. 50 - 51.

[291] S. Chorzemski, „Ignis ardens" Sodalicji Mariańskich, Kraków 1927, s. 13; J. Roztowrowski, Przewodnik Sodalicjii Mariańskich, Kraków 1925, s. 7, 13.

[292] W. Zdanowicz, Akcja Katolicka, w: Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832 - 1939, pr. zb. pod red. J. Skwary, Warszawa 1981, s. 430.

[293] Protokół zjazdu biskupów polskich odbytego w Krakowie od 18 maja do 3 czerwca 1921 r., s. 15.

[294] J. S. Pelczar, Kilka uwag o Sodalicjach Mariańskich w Polsce, KDP, 23 (1923), s. 119; Staut Sodalicji Mariańskich, w: R. Moskała, E. Kosibowicz, Kim jesteśmy i czego chcemy? Rzecz o Sodalicjach Mariańskich, Kraków 1933, s. 20, art. 1.

[295] J. S. Pelczar, dz. cyt., s. 119.

[296] D. Bialic, B. Łopuszczański, Nowak Anatol Wincenty (1862 - 1933), PSB, t. 23, s. 254 - 256.

[297] ASDPrz, b. sygn., teczka „Synod Plenarny", aneks nr 7, F. Barda, Duszpasterstwo i praktyki religijne w szkole. Stowarzyszenia religijne, s. 5 - 6.

[298] Odezwa do księży katechetów gimnazjów, seminariów i szkół wydziałowych o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów, KDP, 18 (1918), s. 39; Instrukcja o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów, tamże, s. 37 - 47.

[299] Odezwa ordynariatu o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla młodzieży wiejskiej i małomiejskiej, tamże, s. 90 - 91; H. Haduch, Instrukcja o zakładaniu Sodalicji Młodzieży wiejskiej męskiej,tamże, s. 91 - 96; Statut Sodalicji Mariańskiej młodzieńców do użytku po miasteczkach i wioskach, tamże, s. 96 - 100; Sprawozdanie z XIV kongregacji księży dziekanów, tamże, s. 149; S. Stępek, Referat o niektórych praktycznych stronach prowadzenia Sodalicji Maraińskich wśród młodzieży na wsi, tamże, s. 149 - 160.

[300] J. Jałowy, W sprawie pracy w Sodalicjach Mariańskich, tamże, 27 (1927), s. 88.

[301] Zestawienie sporządzono w oparciu o następujące źródła: ASDPrz, b. sygn., Księga protokołów Sodalcji Pań Nauczycielek w Przemyślu, cz. 1 i 2; tamże, teczka „Sodalicji Nauczycielek", Sprawozdanie z czynności Sodalicji Nauczycielek w Przemyślu za lata 1935 - 36, 1936 - 37, 1937 - 38; Sodalicje

Mariańskie Pań Wiejskich w Polsce, Kraków 1934, s. 8, 23-27, 29-33, 78-83, 88-90; Przemyśl. Sodalicja Pań Wiejskich, „Sodalis Marianus", 22 (1923), s. 127-128; Spis Sodalicji Mariańskich w Polsce, tamże, 33 (1934), s. 26; 38 (1939), s. 42; Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936-1937, s. 473-478.

[302] Sodalicja męska ziemi przeworskiej, „Sodalis Marianus", 19 (1920), s. 28-29.

[303] Stara Wieś, Sodalicja Mariańskich dziewcząt wiejskich, tamże, 38 (1939), s. 283.

[304] J. S. Pelczar, Odezwa do księży katechetów gimnazjów, seminariów i szkół wydziałowych o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów, KDP, 18 (1918), s. 39; Instrukcja o zakładaniu Sodalicji Mariańskich dla uczniów, tamże, s. 39-47; W sprawie Sodalicji Mariańskich w szkołach średnich, tamże, 26 (1926), s. 206-207.

[305] Rys historyczny Sodalicji Uczniów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Rzeszowie napisany z okazji dziesięciolecia sodalicji, „Pod Znakiem Chrystusa i Maryi", 5(1935), s. 13.

[306] Sprawozdanie z pracy sodalicji żeńskich przy Prywatnym Gimnazjum Koedukacyjnym i Liceum Pedagogicznym w Brzozowie za rok 1937-38, „Cześć Maryi", 16 (1937-38), nr 4, s. 127; Z dziesięciolecia Sodalicji Seminarium Nauczycielskigo Żeńskiego w Jaśle, tamże, 9 (1931), s. 71-72; Nasza statystyka, tamże, 4 (1926), nr 1, s. 10, 30-31; Krosno, Sodalicja Seminarium Nauczycielskiego, tamże, 2 (1924), s. 64; Łańcut, Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, tamże, 5 (1927), s. 49; Praca w sodalicji przemyskiej, „Pod Znakiem Chrystusa", 2 (1931-32), nr 10, s. 2, Rzeszów, Seminarium Nauczycielskie, „Cześć Maryi", 5 (1924), s. 64; Ze spraw związkowych, „Pod Znakiem Maryi" 5 (1924-25), s. 79; S. Awtelakówna, Sprawozdanie Sodalicji Mariańskich Prywatnego Gimnazjum Nauczycielskiego Żeńskiego im. E. Plater w Jarosławiu za czas od 2 maja 1926 r. do czerwca 1928 r., „Cześć Maryi", 7 (1929), s. 29-30.

[307] Rocznik 1938, s. 169-171.

[308] Zródła: Sprawozdanie (Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II w Jarosławiu) za rok szkolny 1931-32, s. 53; Sprawozdanie Dyrekcji (Państwowego Gimnazjum Męskiego w Somborze) za rok szkolny 1931-32; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. króla S. Leszczyńskiego za rok szkolny 1930-31, s. 26; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego im. Marii Konopnickiej za rok szkolny 1931-32, s. 14; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1930-31, s. 8; J. Winkowski, XVI sprawozdanie wydziału wykonawczego Związku Sodalicji Mariańskich uczniów szkół średnich w Polsce za rok szkolny 1934-35 XVI istnienia związku, Zakopane 1936, s. 8-9, 31-35; Rzeszów, Sodalicja Gimnazjum Żeńskiego, „Cześć Maryi", 2 (1924), nr 4, s. 63; Nasza statystyka, tamże, 4 (1926), s. 46; Sodalicja Męska Szkoły Handlowej w Rzeszowie, tamże, 13 (1934-35), s. 71; Gimnazjum im. Emilii Plater w Sanoku, tamże, 14 (1935-36), s. 215; Prywatne Gimnazjum w Krośnie, tamże, 14 (1935-36), s. 216; Gimnazujm im. J. Słowackiego w Jarosławiu, tamże, s. 239-240; Sodalicja Mariańska uczniów Państwowego Gimnazujm w Brzozowie, tamże, 15 (1936-37), s. 239; Sprawozdanie z pracy Sodalicji Żeńskiej przy Prywatnym Gimnazujm Koedukacyjnym i Liceum Pedagogicznym w Brzozowie za rok szkolny 1937-38, tamże, 16 (1937-38), s. 127; Sprawozdanie Gimnazujm i Liceum Sióstr Boromeuszek w Łańcucie, tamże, s. 190-191; Sodalicja Mariańska uczniów Gimnazujm Kupieckiegop w Dorohobyczu, tamże, s. 173; Sprawozdanie Sodalicji Mariańskiej uczennic Gimnazujm Żeńskiego w Jaśle, tamże, s. 190; Wykaz sodalicji, które zwiększyły znacznie ilość prenumeraty egzemplarzy „Cześć Maryi", tamże, s. 119-120; A Czajkowska, Liceum Handlowe i Państwowa Szkoła Handlowa w Przemyślu, tamże, 8 (1930), s. 223; Sodalicja Mariańska Szkoły Handlowej w Rzeszowie, tamże, 13 (1934-35), s. 71; Nasze sprawozdania, „Pod znakiem Maryi", 14 (1934-35), s. 71; 17 (1936-37), s. 168; 19 (1938-39), okładka po s. 168; Ze spraw związkowych, tamże, 1 (1920-21), s. 13, 76, 162; 2 (1921-22), s. 35; 3 (1922-23), s. 79; 4 (1923-24), s. 63; 5 (1924-25), s. 79; 6 (1925-26), s. 237; 14 (1934-35), s. 119, 143, 144; 7 (1926-27), s. 178; Witamy naszego arcypasterza, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 10 (1938), nr 5, s. 3.

[309] Sprawozdanie (Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Witkowskiego w Jarosławiu) za rok szkolny 1931-32, 53, 80; Sprawozdanie Dyrekcji (Państwowego Gimnazjum Męskiego typu dawnego klasycznego im. A. Mickiewicza w Samborze) za rok szkolny 1929-30, s. 25, 40; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. K. Morawskiego w Przemyślu za rok szkolny 1930-31, s. 40-41, 50; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle za rok szkolny 1930-31, s. 27, 55; Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1928-29, s. 14, 28; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazujm Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1928-29 i 1929-30, s. 29; Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1930-31, s. 8, 11.

[310] Srawozdanie wydziału wykonawczego Związku Sodalicji Mariańskich uczniów szkół średnich w Polsce za rok szkolny 1929-30, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 20 (1931), s. 78-81.

[311] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 350.

[312] A. K., Moderator — jego autorytet i właściwości, „Moderator", 4 (1935 - 36), s. 412 - 423.

[313] W sprawie Sodalicji Mariańskich w szkołach średnich, KDP, 26 (1926), s. 207; J. Winkowski, XVI sprawozdanie wydziału wykonawczego Związku Sodalicji Mariańskich, s. 9; Schematyzmy z lat 1934 - 1937, passim. Rocznik 1938, s. 21.

[314] Przemyśl. Sodalicja Alumów, „Sodalis Marianus", 29 (1930), s. 114 - 116.

[315] Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 3 (1931), nr 5, s. 7; Sodalicja św. Piotra Klawera, tamże, nr 11, s. 4; E. Wawro, dz. cyt., s. 253.

[316] Działalność Towarzystwa św. Wincentego a Paulo zostanie omówiona w rozdziale 5, paragraf 2.

[317] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 357, 360.

[318] S. Momidłowski, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, KDP, 30 (1930), s. 349; tenże, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary. Sprawozdanie za rok 1932, tamże, 33 (1933), s. 133; W. Matyka, Sprawozdanie z Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła za rok 1930, tamże, 31 (1931), s. 126 - 127; Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i św. Piotra Apostoła, tamże, 35 (1935), s. 107 - 119.

[319] Schematyzmy z lat 1929 - 1937, passim, Rocznik 1938, s. 21.

[320] Tamże.

[321] Przypomnienie obowiązku wspierania misji i założenie w diecezji Misyjnego Związku Kapłanów, KDP, 20(1920), s. 143; Elenchus 1921 - 24, passim; Schematyzmy z lat 1925 - 37, passim , Rocznik 1938, s. 21.

[322] J. Balicki, Związek Misyjny Kleru w diecezji przemyskiej, KDP, 25 (1925), s. 35 - 36; Sprawozdanie Związku Misyjnego Duchowieństwwa w Polsce za rok 1929, Płock 1930, s. 26; Przypomnienie obowiązku wspierania misji i założenie w diecezji „Misyjnego Związku Kapłanów", KDP, 20 (1920), s. 142 - 143; S. Momidłowski, Związek Misyjny Kleru, tamże, 38 (1938), s. 314; 39 (1939), s. 10 - 11, 121 - 122.

[323] Pius XI, Encyklika w sprawie niesienia pomocy misjom świętym, tamże, 27 (1927), s. 277 - 293; (Zasady wprowadzania encykliki w życie w diecezji przemyskiej), tamże, s. 296 - 299; K. Bajerowicz, Paieskie Dzieło św. Piotra Apostoła, tamże, 31 (1931), s. 123 - 126; A. J. Nowowiejski, Statut Związku Misyjnego Duchowieństwa w Polsce, tamże, 25 (19250, s. 32 - 35.

[324] ASDPrz, b. sygn., teczka „Akcja Katolicka", Notatnik ks. W. Tomaki z lat 1932 - 1933; Referat wygłoszony podczas kursu instruktorów Akcji Katolickiej w Przemyślu 27 września 1932 r., s. 1 - 9; tamże, Referat: Liga Katolicka i Krucjata Eucharystyczna, s. 25 - 36; tamże, Istota, cel i zadania Akcji Katolickiej. Referat wygłoszony w Seminarium Duchownym do alumnów 10 listopada 1932 r., s. 1 - 12; J. Roztworowski, Sodalicja Mariańska a Akcja Katolicka, „Moderator", 1 (1929 - 30), s. 171 - 177; J. Stachyrak, Bractwa i stowarzysznie kościelne, KDP, 32 (1932, s. 99 - 118.

[325] R. Niparko, Akcja Katolicka, EK, t. 1, szp. 227 - 228; Z. Zieliński, Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków, Poznań 1986, t. 2, s. 101.

[326] Z. Zieliński, dz. cyt., s. 102.

[327] R. Niparko, dz. cyt., szp. 229; Statut konstytucyjny i regulamin stowarzyszeń Akcji Katolickiej w Polsce, Poznań 1930.

[328] Statuty i regulaminy stowarzyszeń Akcji Katolickiej, Poznań 1934.

[329] R. Niparko, dz. cyt., szp. 230.

[330] J. S. Pelczar, List pasterski na Wielki Post roku 1926 o obowiązkach katolików w naszych czasach i o potrzebie oragnizacji katolickiej, KDP, 6 (1906), s. 1 - 21; toż, w: Listy pasterskie i instrukcje Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego o. ł. o organizacji katolickiej, o sprawie społecznej, Przemyśl 1907, s. 1 - 28.

[331] Tenże, Statut Związku Ktolickiego - Społecznego diecezji przemyskiej pod opieką Najświętszej Maryi Królowej Korony Polskiej, KDP, 6 (1906), s. 11.

[332] Tenże, Orędzie do wielebnego duchowieństwa w sprawie Związku Katolicko - Społecznego i organizacji katolickiej, tamże, s. 15 - 21.

[333] F. Świątek, Świętość Kościoła w Polsce w okresie rozbiorowym i porozbiorowym — życiorysy świątobliwych Polaków i Polek XIX i XX w., t. 1, Kielce 1930, s. 327; F. Bujak, Galicja, t. 1, s. 147.

[334] K. Kasperkiewicz, Sługa Boży Józef Sebastian Pelczar, s. 226 - 230.

[335] Działalność Związku Katolicko - Społecznego w najświetniejszym okresie jego istnienia obrazuje: Sprawozdanie z działalności Związku Katolicko - Społecznego i połączonego z nim Bractwa NMP Królowej Korony Polskiej w diecezji przemyskiej, Przemyśl 1911 oraz W. Tomaka, Krótki rzut oka na dotychczasową Akcję Katolicką w diecezji przemyskiej, KDP, 31 (1931), s. 158 - 159.

[336] Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Przemyślu za rok 1925, Przemyśl 1926, s. 11.

[337] ANN, MWRiOP, sygn. 581, k. 201 - 202, List posła Stanisława Rymara do biskupa Aolfa Szlęźaka z 22 stycznia 1923 r. Stanisław Rymar uważający się za męża zaufania duchowieństwa diecezji

przemyskiej ubolewał nad trudnościami finansowymi biskupa Pelczara, które skłoniły sekretarzy generalnych stowarzyszeń — ks. J. Matusza i ks. A. Sierżęgę do odejścia na probostwo.

[338] Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Przemyślu za rok 1925, s. 12 - 14.

[339] Tamże, s. 13 - 14.

[340] Sprawozdanie Związku Modzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1928, Przemyśl 1929, s. 11.

[341] Sprawozdanie Związku Modzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1929, Przemyśl 1930, s. 19; Sprawozdanie Związku Modzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1929, Przemyśl 1930, s. 13.

[342] Statut Ligi Katolickiej diecezji przemyskiej o. ł., Przemyśl 1928, s. 1 - 2.

[343] Tamże, s. 3.

[344] Tamże, s. 8.

[345] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej dnia 22 września 1927 r., KDP, 27 (1927), s. 183 - 184; A. Nowak, List pasteski w sprawie Ligi Katolickiej, tamże, 28 (1928), s. 159 - 167.

[346] Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 23 października 1930 r., tamże, 30 (1930), s. 313.

[347] W. Tomaka, dz. cyt., s. 161.

[348] Sprawozdanie Diecezjalnego Kursu Instytutu Akcji Katolickiej z działalności za pierwsze półrocze 1934 r., KDP, 34 (1934), s. 313 - 314; XVI sprawozdanie Zjednoczenie Młodzieży Polskiej za rok 1934, Poznań 1935, s. 3; Sprawozdanie Katolickiego Stwowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Przemyślu za rok 1934, (Przemyśl 1934), s. 1.

[349] W Tomaka, Obraz obecnego ustroju i życia diecezji przemyskiej, Przemyśl 1934, s. 31.

[350] ASDPrz, teczka „Akcja Katolicka", Protokół z posiedzenia Rady Diecezjalnej Akcji Katolickiej w Przemyślu odbytego dnia 15 marca 1937 r., s. 2; Sprawozdanie KSMŻ za rok 1937, „Okólnik do Oddziałów Stowarzyszenia Kobiet Diecezji Przemyskiej", 3 (1938), nr 3, s. 9; M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 253, 301, 329.

[351] M. Janas, Działalność Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 14, s. 12.

[352] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 253 - 348.

[353] S. Adamski, Akcja Katolicka a duchowieństwo w Polsce oraz regulaminy, s. 5, art. 1.

[355] Kurs Akcji Katolickiej w Seminarium Duchownym dla alumnów piątego kursu, KDP, 31 (1931), s. 277 - 278.

[356] Kursy społeczno - organizacyjne dla księży sekretarzy generalnych Polski odbyte w Poznaniu w miesiącach kwietniu - maju 1919 roku, Poznań (1919), s. 3.

[357] Tamże, s. 9, 12, 14, 15.

[358] Sprawozdanie z kursu społecznego odbytego w Przemyślu w dniach 20 i 21 sierpnia 1919 r., KDP, 19 (1919), s. 124 - 136.

[359] Pomocą w działalności wśród stowarzyszeń Akcji Katolickiej mogły służyć następujące prace: S. Adamski, Akcja Katolicka młodzieży, Poznań 1936; tenże, Parafialna Akcja Katolicka, Poznań 1938; Akcja Katolicka na wsi, Kraków 1926; Akcja Katolicka. Zasady pracy, Łódź 1930; Akcja Katolicka. Zbiór pogadanek wydanych z polecenia Jego Eminencji ks. kardynała Hlonda, Poznań 1928; B. Bangha, W służbie Akcji Katolickiej, Kraków 1935; A. Bertram, W służbie ideałów Akcji Katolickiej, Poznań 1938; S. Bross, Akcja Katolicka a Polska, Poznań 1929; tenże, Akcja Katolicka na 1 Kongresie Eucharystycznym w Polsce, Poznań 1930; tenże, Akcja Katolicka według orzeczeń Stolicy Apostolskiej, Poznań 1929; L. Civardi, Podręcznik Akcji Katolickiej, cz. 1, zasady, cz. 2, praktyka, Poznań 1935; W. Deptuła, Akcja Katolicka a organizacje kościelne, Poznań 1933; P. Gasparri, Akcja Katolicka a Polska. List kard. Gasparri do kard. Hlonda z 11 kwietnia 1929 r., Poznań 1929; J. Gaworzewski, Akcja charytatywna w Akcji Katolickiej, Łódź 1930; P. Glorieaux, By plon był obfitszy. Wskazania dla asystentów kościelnych Akcji Katolickiej, Poznań 1939; E. Guerry, Kodeks Akcji Katolickiej, Poznań 1929; Instrukcja programowa dla Akcji Katolickiej, Przemyśl 1933; C. Kaczmarek, Podstawy i organizacja Akcji Katolickiej, Warszawa 1930; K. Kowalski, Nadprzyrodzone podstawy Akcji Katolickiej, Poznań 1935; tenże, Nauki rekolekcyjne o Akcji Katolickiej, Poznań 1934; T. Kubina, Akcja Katolicka a akcja społeczna, Poznań 1930; W. lewandowicz, Akcja Katolicka na progu nowego pontyfikatu, Warszawa 1939; F. Machy, Dogmatyczne podstawy Akcji Katolickiej, Poznań 1934; A. Mytkowicz, Akcja Katolicka u podstaw i w praktyce, Lwów 1929; M. Pirożyński, Co to jest Akcja Katolicka, Poznań 1932; J. Pizzardo, Dyrektywy dla Akcji Katolickiej, Poznań 1933; A. Roszkowski, Akcja Katolicka we Włoszech, Belgii, Holandii i w Polsce, Łodź 1930; Z. Rzepecka, Akcja Katolicka w organizacjach kobiecych, Poznań 1938; A. Sapieha, O Akcji Katolickiej, Kraków 1930; W. Smereka, Pismo św. a Akcja Katolicka, Lwów 1936; A. Szymański, Akcja Katolicka a działalność gospodarczo - społeczna, Poznań 1930; E. Wojtusiak, Socjologiczne podstawy Akcji Katolickiej, próba syntezy,

Poznań 1934; J. Woroniecki, O ton Akcji Katolickiej, Przemówienie na kongresie katolickim w Warszawie (1921), Warszawa 1923; Zasady Akcji Katolickiej we Włoszech, Warszawa brw.

[360] Wzmianki o poświęceniu miejsca sprawie Akcji Katolickiej znajdują się w sprawozdanich z kongregacji księży dziekanów zamieszczonych w KDP w następujących rocznikach: 19 (1919), s. 91 - 94; 20 (1920), s. 101 - 102; 21 (1921), s. 79 - 70; 22 (1922), s. 163 - 165; 23 (1923), s. 89 - 90; 27 (1927), s. 183 - 186; 28 (1928), s. 208 - 211; 29 (1929), s. 154 - 166; 30 (1930), s. 313 - 314; 34 (1934), s. 298 - 303; 37 (19370, s. 247 - 248; 39 (1939), s. 105 - 106.

[361] ADPrz, sygn. 146, Protocollum et repertorium pro anno 1934, nr 3154, 3163, 3164; tamże, sygn. 147, Protocollum et repertorium pro anno 1935, nr 2482, 2548, 2549; tamże, sygn. 148, Protocollum et repertorium pro anno 1936, nr 1129, 4241, 4854, 4846, 4900, 5076, 5507; tamże, sygn. 149, Protocollum et repertorium pro anno 1937, nr 486, 1813, 2418, 2771, 2779, 6228; tamże, sygn. 150, Protocollum et repertorium pro anno 1938, nr 422, 1375, 1425, 1684, 3476, 4736, 5387; tamże, sygn. 151, Protocollum et repertorium pro anno 1939, nr 20, 1382; tamże, APK, Tabele Służbowe księży; ASDPrz, b. sygn., teczka „Akcja Katolicka", Sprawozdanie z działalności (KSM) za rok 1935, s. 1 - 2; Elchanus 1919 - 1924, passim. Schematyzmy 1925 - 1938, passim; Sparwozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Przemyślu za rok 1925, s. 10; Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu za rok 1927, Przemyśl 1928, s. 7; Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu za rok 1929, Przemyśl 1930, s. 5 - 6; Sprawozdanie Katolickiego Stoawarzyszenia Młodzieży Męskiej w Przemyślu za rok 1937, Przemyśl 1937, s. 3; Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Przemyślu za rok 1938, Przemyśl 1938, s. 3 - 4; Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1928, Przemyśl 1929, s. 11 - 13; Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1929, Przemyśl 1930, s. 6; Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1932 i 1933, Przemyśl 1933, s. 1; Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej diecezji przemyskiej za rok 1936, Przemyśl 1937, s. 3; Pożegnanie byłego sekretarza ks. W. Tomaki, „Wiadomości Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej do Stowarzyszeń", 6 (1934), nr 2, s. 1; Sprawozdanie z X zjazdu delegatów, „Doniesienia. Okólnik do Stowarzyszeń Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Przemyślu", 6 (1930), nr 7 - 9, s. 33 - 35; Erekcja Instytutu Akcji Katolickiej, KDP, 33 (1933), s. 113: Sprawozdanie KSK diecezji przemyskiej za rok 1937, „Okólnik do oddziałów KSK Diecezji Przemyskiej", 3 (1938), nr 3, s. 5.

[362] Tamże.

[363] Schematyzm 1938, passim.

[364] S. Inglot, Ksiądz Antoni Tyczyński w Leżajsku i pomniki jego działalności w Albigowej, mps Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. IV (19) Albigowa, s. 9; J. Słomka, Pamiętniki włościanina, s. 470; J. Reizer, Handzlówka wzorowa wieś spółdzielcza, Warszawa 1936, s. 20; Relacja B. Cmeli z 2 stycznia 1987 r.; M. Kielar, Korespondencja. Markowa, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 2, s. 15 - 16.

[365] AAN. MWRiOP, sygn. 910, k. 48, Pismo MSW do MSZ z 19 stycznia 1938 r. z okazji wyjazdu biskupów ad limina apostolorum.

[366] WAPPrz, Starostwo Powiatowe Brzozów, b. sygn., Sprawozdanie półroczne z życia polskich związków i stowarzyszeń od 1 kwietnia 1938 r. do 1 października 1938 r. z dnia 1 października 1938 r.; tamże, Starostwo Powiatowe Sanok, sygn. 8, k. 370, Sprawozdanie sytuacyjne z roku 1936, meldunek nr 288 z dnia 11 grudnia 1936 r; WAPRz, Starostwo Powiatowe Rzeszów, sygn. 3, Pismo Policji Państwowej w Jasionce z 8 czerwca 1938 r, nr 414/38.

[367] J. Stryczek, Chłopskim piórem, s. 271; W. Fołka, Wspomnienia z walk młodzieży chłopskiej, Warszawa 1956, s. 52, 277, 280; tenże, Ruch ludowy w przeworskim, Warszawa 1975, s. 145, 151 - 152; J. Chałasiński, Młode pokolenie chłopów, t. 2, s. 138.

[368] Siedem drogowskazów dla Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 4 (1932), nr 2, s. 8; J. Makara, Czym jest Akcja Katolicka, tamże, nr 7, s. 1 - 3; Akcja Katolicka w parafii rzeszowskiej, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 12 (1934), nr 6, s. 2; M. Janas, Działalność Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 14, s. 12; tenże, Znaczenie bibliotek parafialnych dla Akcji Katolickiej, tamże, nr 19, s. 12 - 13; L. Zaziemski, Konieczność współpracy związków religijnych z organizacjami Akcji Katolickiej, „Pokój i Dobro", 1 (1937), nr 12, s. 127; W. Tomaka, Krótki rzut oka na dotychczasową Akcję Katolicką w diecezji przemyskiej, KDP, 31 (1931), s. 158 - 164; J. Kwolek, Akcja Katolicka a polityka, tamże, 33 (1933), s. 36 - 41; W. Tomaka, Istota i zadania Akcji Katolickiej, tamże, 32 (1932), s. 354 - 368; J. Matusz, Referat o Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, tamże, 22 (1922), s. 170 - 171.

[369] M. Janas, Działalność Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 14, s. 12; L. Błaszczyk, Trudności na jakie napotyka Akcja Katolicka w terenie, „Ruch Katolicki", 6 (1936), s. 316 - 319; Relacja ks. A. Ablewicza z 8 lipca 1987 r: Relacja ks. H. Cieślickiego z 11 lipca

1987 r.; Relacja ks. J. Belcha z 7 listopada 1987 r.; Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 5 lutego 1987 r.

Przypisy do rozdziału V

[1] S. Kieniewicz, Historia Polski 1795 - 1918, Warszawa 1969, s. 547.

[2] Tamże, s. 546 - 547.

[3] S. Kutrzeba, Polska odrodzona 1914 - 1939, Kraków[5] 1988, s. 127 - 150.

[4] Tamże, s. 151 - 164; J. Tomicki, II Rzeczpospolita. Oczekiwania i rzeczywistość, Warszawa 1986, s. 107 - 111.

[5] A. Ajnenkiel, Od rządów ludowych do przewrotu majowego, Warszawa 1986, s. 73 - 80.

[6] Według spisu powszechnego z 1931 r. struktura narodowściowa Polski przedstawiła się następująco:

narodowość	osób	procent
polska	21.993	68,9
ukraińska	4.442	13,9
żydowska	2.733	8,6
białoruska	990	3,1
niemiecka	741	2,3
rosyjska	139	0,4
litewska	83	0,4
czeska	38	0,1
tutejsza	707	2,2
inna	11	0,1
nie podano	39	0,1

(J. Tomaszewski, Rzeczpospolita wielu narodów, Warszawa 1985, s. 35.)

[7] Uchwała Sejmu Ustawodawczego o powierzeniu J. Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa (tzw. mała konstytucja), „Dziennik Praw Państwa Polskiego", z 1919 r., nr 19, poz. 226; toż, w: Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1886 - 1925, pod red. H. Jankowskiej i T. Jędruszczaka, Warszawa 1984, s. 480.

[8] Konsytucja Rzeczpospolitej Polskiej, DzURP z 1921 r., nr 44, poz. 267; też we fragmentach, w: Powstanie II Rzeczypospolitej, s. 622 - 632.

[9] A. Garlicki, Od maja do Brześcia, Warszawa[2] 1985, s. 10 - 13, tenże, Przewrót majowy, Warszawa 1987, s. 356 - 368, D. i T. Nałęcz, Józef Piłsudski — legendy i fakty, Warszawa 1986, s. 241, 259 - 264; S. Kutrzeba, Polska odrodzona, s. 237 - 246, 265 - 270.

[10] A. Czubiński, Najnowsze dzieje Polski 1914 - 1983, Warszawa 1987, s. 25 - 26; Z. Zieliński, dz. cyt., t. 2, s. 79 - 80.

[11] S. Pigoń, Z Komborni w świat, Kraków 1946, s. 159 - 160; J. Stapiński, Pamiętnik, Warszawa 1959, s. 188; M. Pasternak, Działalność narodowa i niepodległościowa w Jarosławiu w latach 1900 - 1918, w: Materiały i studia muzealne, t. 5, Przemyśl 1982, s. 70, 73, 79.

[12] Pamiętnik tajnych organizacji niepodległościwych na terenie byłej Galicji w latach od 1880 - 1897, pod red. W. M. Borzemskiego, Lwów 1930, s. 40 - 41, 114, 117, 118, 120.

[13] K. Wojnar, Z moich wspomnień, tamże, s. 186 - 199; S. Momidłowski, Ś (więtej) p (amięci) ksiądz Kajetan Łańcucki proboszcz w Lubatowej, (Szymbark) 1938, s. 13; S. Rymar, Moje lata w gimnazjum 1897 - 1905, w: Księga pamiątkowa gimnazjum męskiego w Sanoku, s. 166 - 167; W. Zaleski, Tradycje powstania styczniowego, tamże, s. 177 - 180; J. Stachowicz, W służbie ojczyzny, tamże, s. 112 - 114; S. Pigoń, dz. cyt., s. 158 - 159; S. Kot, Wspomnienia z pobytu w gimnazjum w Rzeszowie w latach 1895 - 1902, mps BKUL nr 765, s. 41 - 42; M. Adamski, Ruch niepodległościowy w I Państowym Gimnazjum im. ks. S. Konarskiego w Rzeszowie w latach 1800 - 1920, w: Sprawozdanie Dyrekcji I Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1935 - 36, Rzeszów 1936, s. IV - XXIII; S. Szpetner, Praca niepodległościowa młodzieży gimnazjum w Jarosławiu, „Gazeta Jarosławska", 3 (1934), nr 16, s. 2 - 3; W. Urban, Ksiądz Maurycy Turkowski, s. 20.

[14] Biskup Pelczar w lutym 1918 r. skierował do alumnów apel nakazujący im by dobrze przygotowali się do pracy społecznej na wsi wobec nasilającego się socjalizmu i radykalizmu ludowców — ASDPrz, b. sygn., Kronika Seminarium Duchownego o. ł., t. 2, s. 379 - 380.

[15] Orędzie Episkopatu, KDP, 18 (1918), s. 181 - 184.

[16] J. Pelczar, Orędzie do duchowieństwa o zadaniach tegoż w obecnej chwili, tamże, s. 184 - 185; W sprawie polityczno - społecznego uświadomienia ludu, tamże, s. 211 - 212; J. S. Pelczar, Orędzie do duchowieństwa o zachowaniu się w chwili obecnej, tamże, 19 (1919), s. 59 - 65.

[17] Tamże, Orędzie do duchowieństwa o zadaniach w obecnej chwili, tamże, 18 (1918), s. 185.

[18] Tamże, O zachowaniu się w obecnej chwili, tamże, 19 (1919), s. 61 - 65.

[19] Wezwanie duchowieństwa do modłów o zwycięstwo dla oręża polskiego i do podpisania pożyczki państwowej, tamże, 20 (1920), s. 55 - 56; List pasterski biskupów polskich do narodu. tamże, s. 81 - 84; Odezwa Episkopatu polskiego, tamże, s. 84 - 87; Odezwa do duchowieństwa diecezji przemyskiej, tamże, s. 87 - 90.

[20] J. Makara, Parafia łacińska w Jarosławiu, Jarosław 1950, mps BSDPrz, s. 552 - 554; tenże, S. p. ks. Mieczysław Lisiński (1877 - 1957), KDP, 44 (1958)), s. 167.

[21] Z. Konieczny, Przemyśl w latach 1918 - 1939, w; Tysiąc lat Przemyśla, cz. 2, s. 293.

[22] Biskupi polscy do duchwieństwa i wiernych, KDP, 18 (1918), s. 191; Uchwała zjazdu biskupów co do stanowiska duchowieństwa w sprawie wyborów do sejmu i senatu, tamże, 21 (1921), s. 91; Odezwa biskupów polskich w sprawie wyborów, tamże, s. 121 - 122.

[23] W sprawie polityczno - społeczego uświadomienia ludu, tamże, 18 (1918), s. 211 - 212; nabożeństwo w dniu wybrów do sejmu, tamże, s. 210 - 211; Modlitwy publiczne przed otwarciem sejmu polskiego, tamże, 22 (1922), s. 158. W sprawie nabożeństwa w dniach wyboru do sejmu i senatu, tamże, 30 (1930), s. 332.

[24] AKK, b. sygn. E. Sandałowski, życiorys własny, cz. 1, s. 166, APar Żołynia, b. sygn. Księga ogłoszeń parafialnych za lata 1936 - 1943, s. 77; O wyborach, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 6 (1927), nr 11, s. 42 - 44; M. Tokarski, W sprawie wyborów, „Gazeta Kościelna", 37 (1930), s. 490 - 491; Obywatelski komitet wyborczy, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 7 (1925), nr 23, s. 3; J. Madajczyk, Wspomnienia, Warszawa 1965, s. 182 - 183; Sejmiki relacyjne posła Tarnawskiego, „Ziemia Przemyska", 7 (1921), nr 2, s. 3; Wyborcy, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 2 (1919), nr 1, s. 3 - 4; O wyborach do sejmu i senatu, tamże, 13 (1930), nr 10, s. 39.

[25] ADPrz, sygn. 131, Protocollum et repertorium pro anno 1919, poz. 45, 103, 272, 273; Orędzie do duchowieństwa o zachowaniu się w obecnej chwili, KDP, 19 (1919), s. 61; Obwieszczenie: Każdy Polak głosuje na kompromisową narodową listę, „Ziemia Przemyska", 5 (1919), nr 26, s. 1.

[26] Działalność ks. Kotuli i ks. Okonia zostanie omówiona w dalszej części paragrafu.

[27] Z. Trawińska, Z dziejów stronnictw chłopskich w Małopolsce środkowej w latach 1918 - 1931, w: Ruch ludowy na Rzeszowszczyźnie, Lublin 1967, s. 41 - 68; taż, Szkice z dziejów ruchu radykalnego i rewolucyjnego Rzeszowszczyzny (1880 - 1939), w: Materjały z sesji popularnonaukowej poświęconej ruchowi robotniczemu województwa rzeszowskiego (lata 1880 - 1948), Rzeszów 1962, Z. Trawiński, A. Ciluk, Republika Tarnobrzeska w świetle faktów i dokumentów, Rzeszów 1958; K. Ryczan, dz. cyt., s. 42 - 43.

[28] J. Słomka, Pamiętnik włościania od pańszczyzny do dni dzisiejszych, s. 425 - 429, 471; T. Spis, Ze wspomnień c. k. urzędnika politycznego, Rzeszów 1936, s. 154 - 156; 168 - 169; M. Eckert, Historia polityczna Polski lat 1918 - 1939, Warszawa 1985, s. 63; T. Rek, Ksiądz Eugeniusz Okoń 1881 - 1949, Warszawa 1962.

[29] Z. Lasocki, Wspomnienia szefa administracji PKL i KRz, Kraków 1931, s. 63.

[30] M. Zając, Działalność polityczna ks. Eugeniusza Okonia w latach 1919 - 1927, Lublin 1986, mps BKUL, s. 134; A. Micewski, Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej, Kraków 1964, s. 144: Jak powstało Chłopskie Stronnictwo Radykalne, „Kalendarz Chłopski Ilustrowany", na rok 1924, Warszawa 1923, s. 29 - 48; T. i W. Rzepccy, Sejm i Senat 1922 - 1927, Poznań 1923, s. 215; J. Kłos, Dies ater w sejmie warszawskim, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 7 (1920), nr 3, s. 87 - 82; Którzy posłowie głosowali za, a którzy przeciw ustawie o reformie agrarnej, „Piast", 13 (1925), nr 31, s. 10; E. Okoń, Pragnienie pokoju u braci chłopskiej, „Chłopska Sprawa", nr 3, s. 1; tenże, Precz z senatem i strażą praw, tamże, nr 4, s. 1; tenże, Precz z senatem i strażą praw, tenże, nr 4, s. 1 - 2; tenże, Co słychać z refomą rolną?, tamże, 2 (1921), nr 15, s. 1 - 2.

[32] W. Stankiewicz, Eugeniusz Okoń (1881 - 1949), PSB, t. 23, s. 700.

[33] E. Okoń, Podła nikczemna zdrada Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego przez zdrajcę Judasza — Jana lub Iwana Dziducha, „Chłopska Sprawa", nr 6, s. 2 - 3; Okoń został wyrzucony przez własnych wychowańców, „Piast", 14 (1929), nr 7, s. 5 - 6.

[34] Kronika. Co robi ks. Okoń w Sejmie, „Ziemia Rzeszowska", 1 (1919), nr 2, s. 4; Tarnobrzeski bolszewik w suatannie, „Piast", 7 (1919), nr, s. 7; Ks. Okoń, „Wyzwolenie", 8 (1921), nr 48, s. 448; Program Niezależnej Pratii Chłopskiej, Warszawa 1925, w: Materiały źródłowe do historii polskiego

ruchu ludowego, t. 2, (1918 - 1931), zebrał i opracował S. Giza i S. Lato, Warszawa 1967, s. 168; J. Hupka, Z czasów wielkiej wojny, Pamiętnik niekombatanta, Lwów 1937, s. 399 - 400, J. Stapiński, dz. cyt., s. 171; F. Kotula, Pieśń o ks. Okoniu, „Literatura Ludowa", 18 (1974), nr 3, s. 58 - 62; W. Stankiewicz, Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918, Warszawa 1963, s. 157 - 158; T. Kowalski, Ruch ludowy w powiecie rzeszowskim 1895 - 1944, Warszawa 1973, s. 52 - 54, 60; A. Ajenkel, Historia sejmu polskiego, t. 2, cz 2, Warszawa 1989, s. 22, 87, 286, 327, 328.

[35] Problem ten jest omówiony w rozdziale 2, paragraf 3.

[36] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 24 - 25; Montium quoad sacerdotem Eugeniusz Okoń, KDP, 19 (1919), s. 42.

[37] E. Okoń, Z nowym rokiem naszej pracy, „Chłopska Sprawa", 4 (1923), nr 10, s. 1 - 2; tenże, Odpowiedź bandyckiemu pisnakowi dwugroszówki, tamże, 5 (1924), nr 18, s. 5 - 6; Życiorys ks. Okonia, „Kalendarz Chłopski Ilustrowany na rok 1924", s. 16.

[38] W. Stankiewicz, dz. cyt., s. 700.

[39] E. Okoń, Oświadczenie, „Gazeta Kościelna", 36 (1929), nr 22, s. 263.

[40] ADPrz, APK, teczka dekanatu miechońskiego, Sprawozdanie z wizytaacji dekanatu miechocińskiego za rok 1932.

[41] ADPrz, teczka ks. M. Borowca, Tabela Służbowa; T. Depa, Ksiądz Marian Borowiec, pierwszy przewodniczący WRN w Rzeszowie, w: Ruch ludowy na Rzeszowszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WKZSL w Rzeszowie z okazji 70 lecia ruchu ludowego, pod red. S. Jareckiej - Klimkowskiej, Lublin 1967, s. 327 - 330; T. Wiśniewski, Z działalności rewolucyjnej partii chłopskiej na Rzeszowszczyźnie 1924 - 1931, Rzeszów 1963, s. 33 - 34.

[42] J. Panaś, Katechizm obywatelski, Przemyśl (ok. 1925), s. 9.

[43] (Artykuł Redakcyjny), „Piast", 15 (1927), nr 38, s. 8.

[44] CAW, Archiwum Biskupa Polowego, Rozkaz Wewnętrzny, nr 18, z 15 września 1926 r., nr 9 z 6 maja 1927 r.; ADPrz, APK, teczka ks. J. Panasia, Tabela Służbowa.

[45] Co zeznawał b. kapelan legionów ks. Panaś, „Piast", 19 (1920), nr 49, s. 4.

[46] J. Hulewicz, Panaś Józef, PSB, t. 25, s. 113 - 114; J. Panaś, Sejm czy Senat?, „Piast", 15 (1927), nr 43, s. 1; Zarząd Okręgu PSL we Lwowie, tamże, s. 5; Sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego PSL „Piasta" we Lwowie z dnia 29 kwietnia 1928 r., tamże, 16 (1928), nr 21, s. 4; Zjazd okręgowy PSL „Piast" w Rzeszowie, tamże, 17 (1929), nr 5, s. 4.

[47] Uchwały Głównej Komisji Gospodarczej SL „Piast", „Piast", 26 (1938), nr 99, s. 2; Odczyt ks. J. Panasia, tamże, 17 (1929), nr 8, s. 6; W. Krzeptowski, Odczyt ks. pułk. Panasia w Zakopanem, tamże, 25 (1937), nr 7, s. 4; J. Panaś, Wy, lecz nie dla was pracujecie woły, tamże, 26 (1938), nr 22, s. 3; tenże, Święto żniwne, Dzień tryumfu chłopskiej idei, tamże, 31 (1933), nr 34, s. 3; W. Chudziński, Ruch ludowy w województwie pomorskim 1920 - 1939, Częstochowa 1970, s. 175.

[48] Olbrzymi zjazd ludowców w Jaśle, „Piast", 20 (1932), nr 20, s. 6; L. Lutyk, Nowosielce, w: Pamiętnik Polaków, Warszawa 1982, t. 2, 471; J. Madejczyk, Wspomnienia, s. 122; S. Malski, Z życia młodzieży wiejskiej Małopolskiej 1925 - 1931, w: Wspomnienia weteranów ruchu ludowego, pr. zb. pod red. M. Grada, Warszawa 1968, s. 216.

[49] E. Bielenin, Konfiskaty na łamach „Piasta", w: Wspomnienia weteranów, s. 246.

[50] W. Chudziński, dz. cyt., s. 151.

[51] T. Rzepecki, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku. Z rycinami i podobiznami 311 posłów sejmowych, map okręgów wyborczych oraz 3 tabelami statystycznymi wykazującymi ilość oddanych głosów i siły stanowisk politycznych, Poznań 1920, s. 211.

[52] K. Kotula, J. Madej, J. Lubleski, Oświadczenie dla braci kapłanów, „Gazeta Kościelna", 29 (1932), nr 21, s. 425; J. Lubleski, Księża w sejmie, tamże, 26 (1919), nr 13, s. 159; Obwieszczenie, „Ziemia Przemyska", 5 (1919), nr 26, s. 1.

[53] Kronika, „Piast", 7 (1919), nr 27 - 28, s. 18; K. Kotula, Napad na Kościół katolicki w Polsce, „Gazeta Kościelna", 29 (1922), nr 6, s. 64; Kronika, „Ziemia Przemyska", 5 (1919), nr 147, s. 2; Mowa ks. dr Kazimierza Kotuli posła na sejm w sprawie reformy agrarnej wygłoszona w Izbie 26 czerwca 1919 r., tamże, nr 158 - 159, s. 1.

[54] AAN, MWRiOP, s. 385, 5, Notatka ks. K. Kotuli z 5 października przypominająca o wypłaceniu dodatków drożyźnianych profesorom Seminarium Duchownego w Przemyślu; tamże, Pismo z 25 października 1919 r. w sprawie przyznania dodatku emerytalnego księżom emerytom; Przemówienie ks. Kotuli w sprawie zaopatrzenia inwalidów, „Sprawozdanie Stenograficzne" z 15 posiedzenia Sejmu ustawodawczego z 18 marca 1919 r., s. 826 - 827; Przemówienie dotyczące sprawozdania komisji dla odbudowy powiatu przemyskiego „Sprawozdanie Stenograficzne" z 10 października 1919 r, s. 14 - 16; Wniosek o przyznanie dodatku drożyźnianego dla emerytów, tamże, nr 82, z 31 lipca 1919 r., Do

wiadomości PSL w powiecie przemyskim, „Lud Katolicki", 9 (1921), nr 13, s. 10 - 11, Nasze sprawy w sejmie, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 7 (1920), nr 7, s. 215 - 218; M. Bomba, Przedmowa, w: T. Wiśniewski, Z działalności rewolucyjnej partii chłopskiej na Rzeszowszczyźnie 1924 - 1931, Rzeszów 1963, s. 7; O nowe koleje dla Galicji, „Piast", 7 (1919), nr 14, s. 8; Wniosek nagły ks. Kazimierza Kotuli i innych posłów w sprawie likwdacji twierdzy Przemyśl, „Ziemia Przemyska", 6 (1920), nr 18, s. 1..

[55] ASDPrz, teczka „Druki ulotne", (Poufna ulotka z 11 października 1922 r.). Dokument ten został podpisany przez ks. W. Sarnę, ks. J. Łabudę, ks. J. Balickiego.

[56] J. Lubelski, Odpowiedź na dwie odezwy, „Gazeta Kościelna", 29 (1922), nr 21, s. 427.

[57] T. Wąsik, W. Opaliński, S. Momidłowski, W. Tomaka, (Odpowiedź na artykuły ks. Lubleskiego), „Gazeta Kościelna", 29 (1922), nr 24, s. 462; T. Gunia, W decydującej chwili, tamże, nr 15, s. 357 - 358.

[58] J. Grochowski, Z moich wspomnień o ks. Janie Balickim, w: Chrześcijanie. t. 16, s. 230; F. Misiąg, Kilka spostrzeżeń o życiu ks. Jana Balickiego, w: tamże, s. 261.

[59] Rozbijacze, „Ziemia Przemyska", 8 (1922), nr 41, s. 2; Z ruchu wyborczego,tamże, nr 45, s. 2; Metody ks. Kotuli, tamże, s. 42.

[60] F. Bolek, Wieś i plebania. Do braci kapłanów głos księdza ludowca, „Piast", 17 (1929), nr 18, s. 3; Chłopi do wielebnego ks. Franciszka Korzokiewicza, tamże, nr 23, s. 3; F. Bolek, Program polityki ludowej, tamże, nr 29, s. 5.

[61] ADPrz, APK, teczka ks. F. Bolka; P. Badura, Franciszek Bolek (1886 - 1958), SIPTK, t. 5, s. 150 - 151; ś. p. ks. profesor Franciszek Bolek, „Duszpasterz Polski Zagranicą", 10 (1959), s. 81 - 81; P. Taras, Bolek Franciszek, EK, t. 2, szp. 745.

[62] Ks. Kanonik Bachota przed sądem oskarżony o podburzanie chłopów, „Piast", 21 (1933), nr 44, s. 4.

[63] ADPrz, APK, teczka ks. W. Bachoty, Tabela Służbowa; J. Madajczyk, dz. cyt., s. 197 - 198; Kozakiewicz, Chłopi idą do Rakszawy. Sprawozdanie ze wspanialej manifestacji, „Piast", 21 (1933), nr 27, s. 5; Z powiatu łańcukiego, tamże, nr 6, s. 6; Ponad 20.000 ludzi na zebraniu ludowym. Prezes Witos w Rakszawie, tamże, 20 (1932), nr 25, s. 6.

[64] AKK, b. sygn. E. Sandałowski, Życiorys własny, cz. 2, s. 129 - 132; T. Opioła, Michał Pyrz. Kartka z dziejów wojaczki chłopskiej, „Piast", 24 (1936), nr 12, s. 7; Przebieg wspanialej uroczystości, tamże, nr 28, s. 2; Niezapomniana manifestacja chłopów polskich, tamże, nr 33, s. 13.

[65] APar Żołynia, Księga ogłoszeń parafialnych za lata 1936 - 1943, s. 5; J Dołęga, Wspaniała manifestacja ludowa w łańcuckim, „Piast", 32 (1934), nr 43, s. 4; Żołynia, tamże, nr 45, s. 3; Poświęcenie 3 sztandarów ludowych w Duńkowicach koło Radymna, tamże, 25 (1937), nr 27, s. 6; Poświęcenie sztandaru w Kobylance, tamże, s, 5; Nabożeństwo żałobne za chłopów, którzy zginęli w zajściach sierpniowych, tamże, 25 (19370, nr 41, s. 3; Poświęcenie sztandaru w Grabówce, pow. Brzozów, tamże, 26 (1938), nr 26, s. 5.

[66] Stosunek chłopów do kleru i religii, tamże, 22 (1934), nr 36, s. 1; Duchowieństwo w PSL „Piast", tamże, 10 (1920), nr 37, 1 - 2.

[67] J. Jachymek, Myśl polityczna PSL „Wyzolenie", Lublin 1983, s. 26 - 31.

[68] Ilu chłopów jest w sejmie, „Wyzwolenie", 6 (1919), nr 20, s. 254 - 255; M. Malinowski, Dobra kościelne w dawnej Polsce, tamże, nr 52, s. 631 - 632; Dla czystości wiary Chrystusowej, tamże, 8 (1921), nr 13, s. 136 - 137; O uposażenie dla księży, tamże,9 (1922), nr 20, s. 218 - 219; J. Putek, Ile duchowieństwo posiada ziemi, tamże, 11 (19240, nr 21, s. 7; E. Śmiarowski, Sprawa polityczna księży w kościołach, tamże, 10 (1923), nr 12, s. 2; F. Kapeliński, Ile państwo daje na utrzymanie duchowieństwa, tamże, 12 (1935), nr 4, s. 7.

[69] A. Wiązikowa, Stronnictwo Chłopskie 1926 - 1931, Warszawa 1963, s. 91 - 93.

[70] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu łańcuckiego, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu łańcuckiego z 20 listopada 1919 r., tamże, teczka dekanatu dynowskiego, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu dynowskiego z 25 stycznia 1923 r.; S. Malewski, Z życia młodzieży wiejskiej małopolskiej 1925 - 1931, w: Wspomnienia weteranów ruchu ludowego, s. 189.

[71] J. Wieśniak (J. Bełch), Ruch młodowiejski, Lublin 1937, s. 6 - 9.

[72] Tenże, Wici, agraryzm, siew. Ruch młodowiejski w świetle zasad katolickich, Kraków 1937, s. 8 - 13.

[73] B. Hillebradt, Polskie organizacje młodzieżowe w XIX i XX wieku. Zarys historii, Warszawa 1986, s. 103.

[74] R. Wroczyński, Koncepcja uniwersytetu ludowego Ignacego Solarza i jej źródła, w: Ignacy Solarz i jego unwiersytet ludowy 1924 - 1939, opr. F. Popłowski i S. Dyksiński, Warszawa 1965, s. 82; W. Prandota, Poglądy polityczne Ignacego Solarza, tamże, s. 107; Z. Solarzowa, Mój pamiętnik, Warszawa 1985, s. 198.

[75] AAN, MWRiOP, s. 170, k. 107, 118, Notakta informacyjna o uniwersytetach ludowych w roku szkolnym 1937 - 1938; tamże, k. 8, Stan wiejskich uniwersytetów ludowych na 1 stycznia 1939 r.; tamże, k. 25 - 38, Program nauki w Katolickich Uniwersytetach Ludowych, AAPozn, NIAK, sygn. 112, Spawozdanie DIAK w Przemyślu za rok 1938; Skazanie działaczy „Wici" za bluźnierstwo, „Rola Katolicka", 6 (1939), nr 17, s. 14; J. Zieja, Wśród młodzieży wiejskiej — wiciarzy, „Ateneum Kapłańskie", t. 33 (1934), s. 64, s. 7; J. Górkówna, Słowo Boże, czy agitacja polityczna, tamże, 11 (1938), nr 11, s. 2; N. Kasperek, List pasterski o „Wiciach", tamże, 9 (1936), nr 16 - 17, s. 3 - 4; A. Domański, O żniwnym święcie, tamże, 11 (1938), nr 38, s. 5; J. Stryczek, Chopskim piórem, s. 246, 283, 284, 287, 299; W. Fołta, Wspomnienia z walk młodzieży chłopskiej, s. 275 - 277, 282 - 285; tenże, Ruch ludowy w przeworskim, s. 37, 48, 99, 100 - 101, 118, 125 - 127, tenże, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici" w Małopolsce Środkowej w latach 1928 - 1939, w: Ruch ludowy na rzeszowszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Rzeszowie z okazji 70 lecia ruchu ludowego, pod red. S. Jureckiej - Kimlowskiej, Lublin 1967, s. 95, tenże, Wieś Gać. 100 lecie kasy spółdzielczej, Warszawa 1969, tenże, Społeczno - polityczny ruch młodzieży wiejskiej regionu przemyskiego w latach 1918 - 1939, Przemyśl 1988, s. 10; F. Śliwa, Z dziejów ruchu ludowego w powiecie jarosławskim, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia", 6 (1966), s. 57.

[76] F. Zając, Katolicki Unierstytet Ludowy w Ujeznej kształcić będzie kadry młodzieży, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 40, s. 5.

[77] J. Bełch, Agraryzm — program gosodarczy „Wici", „Ruch Katolicki", 7 (1937), s. 122 - 130; tenże, Akcja Katolicka młodzieży wobec nędzy wsi, „Przyjaciel Młodzieży", 29 (1938), nr 1, s. 4 - 5; tenże, Czy zmiana w stosunku „Wici" do katolicyzmu, „Ruch Katolicki", 7 (1937), s. 270 - 279; tenże, Duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej, w: Nauka pasterzowania, pod red. Z. Plicha, Kielce 1947, t. 2, s. 84 - 147; tenże, Katolickie odrodzenie wsi, Poznań 1939; tenże, O „wieśniaczej krytyce" słów kilka, „Ruch Katolicki", 7 (1937), s. 477 - 480; tenże, Prawda o „Wiciach", Poznań 1937; tenże, Ruch młodowiejski „Prąd", 24 (1937), s. 27 - 56, 93 - 114; toż w osobnej odbitce, Lublin 1937; tenże, Ruch „wiciowy" do religii, tamże, 7 (1937), s. 69 - 73; tenże, Stosunek „Wici" do religii, tamże, s. 175 - 181; tenże, Wici, agraryzm, Siew, „Ruch Młodowiejski" w świetle zasad katolickich, Kraków 1937;. tenże, Zadania ambony wiejskiej, „Przegląd Homiletyczny", 17 (1939), s. 235.

[78] F. Barda omówił problem radykalnego ruchu młodzieżowego podczas konferencji episkopatu w 1938 r; ADPrz, teczka „Zjazdy Episkopatu 1933 - 1938", Konferencja ogólna Episkopatu Polski odbyta w daniach 25 - 27 września 1938 r. (protokół), s. 4; F. Barda, Dwie odezwy księdza wikariusza kapitulnego do księży proboszczów tych parafii, które były objęte rozruchami (24 czerwca 1933 r. i 21 lipca 1933 r.), KDP, 33 (1933), s. 235 - 255; Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej Wsi „Siew" i uniwersytety ludowe, tamże, 39 (1939), s. 73 - 84.

[79] J. Ataman, dz. cyt., s. 79; K. Ryczan, dz. cyt., s. 42 - 43. Relacja ks. J. Bełcha z 11 lipca 1987 r, Relacja ks. J. Atamana z 20 stycznia 1989 r.

[80] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu brzosteckiego, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu brzosteckiego za rok 1931; WAPPrz, Starostwo Powiatowe Sanockie, sygn. 8, Sprawozdanie sytuacyjne z 1936 r.

[81] List pasterski biskupów polskich do narodu, KDP, 20 (1920), s. 81 - 84; Odezwa episkatu polskiego, tamże, s. 84 - 87; Odezwa do duchowieństwa diecezji przemyskiej, tamże, s. 87 - 90; J. S. Pelczar, List przypominający w rocznicę cudu nad Wisłą przedziwną opiekę Bożą i opiekę NMP nad narodem naszym, tamże, 21 (1921), s. 69 - 75.

[82] Pius XII, Encykilka o bezbożnym komuniźmie, tamże, 37 (1937), s. 117 - 155.

[83] AAN, MSW, s. 190, Korenspondencja w sprawie wyjazdu biskupów polskich ad limina apostolorum do Rzymu. Działalność duchowieństwa w ocenie rządu. Całość korespondencji powstała w 1938 r.

[84] A. Szymański, Programy stronnictw wobec Kościoła, „Ateneum Kapłańskie", t. 20 (1927), s. 1 27; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Historia państwa i prawa polskiego, Warszawa[5] 1987, s. 440 - 444.

[85] D. Balic, B. Łopuszański, Nowak Anatol Wincenty (1862 - 1937), PSB, t. 23, s. 254 - 256; Relacja B. Cmeli z 2 stycznia 1987 r., Relacja ks. H Cieślickiego z 11 lipca 1987 r.; Relacja ks. J. Bełcha z 17 lipca 1987 r.; Relacja ks. J. Kilara z 3 stycznia 1987 r.; F. Kiryk, Krosno w okresie międzywojennym (1918 - 1939), w: Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu, pr. zb. pod red. J. Garbacika, t. 2, Kraków 1972, s. 52; K. Wierczak, Poświęcenie nowego lokalu Stronnictwa Narodowego w Przemyślu, „Ziemia Przemyska", 22 (1936), nr 2, s. 1.

[86] ASDPrz, teczka ks. E. Żukowskiego, Uwagi nad referatem pt. Wytyczne programowe ruchu narodowego z 28 sierpnia 1945 r.; S. Momidłowski, Kazanie na nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. R. Dmowskiego, „Ziemia Przemyska", 25 (1939), nr 3, s. 3 - 6; Dlaczego enedecja nie była w Krakowie, „Tygodnik Jarosławski", 27 (1930), nr 27, s. 1.

[87] H. Przybylski, Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926 - 1937, Gliwice 1976, s. 72, 74; S. Klamarczyk, Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, „Novum", 19 (1977), s. 75 - 103.

[88] Kronika, „Ziemia Przemyska", 9 (1923), nr 3, s. 3; Zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześcijańsko Demokratycznego, „Ziemia Rzeszowska", 8 (1926), nr 15, s. 2.

[89] APar Rzeszów — par. Chrystusa Króla, b. s. J. Jałowy, Mój życiorys, s. 166.

[90] Program Stonnictwa Narodowego „Gazeta Warszawska", 154 (1928), nr 307, s. 5 - 8; J. P. Rola Chrześcijańskiej Demokracji w życiu społeczno - politycznym, Kraków 1921, s. 32 - 33.

[91] Nasz cel, „Nowa Myśl", 1 (1934), nr 1, s. 4; Kronika Związku Chrześcijańsko - Społecznego, tamże, s. 7.

[92] Kronika Związku Chrześcijańsko - Społecznego, tamże, nr 4, s. 8, nr 11, s. 8, nr 12, s. 8, nr 18, s. 8; 2 (1935), nr 8, s. 7.

[94] ADPrz, APK, teczka ks. J. Telmy, Pismo biskupa Bardy do urzędu wojewódzkiego we Lwowie z 28 kwietnia 1933 r.; AAN, MWRiOP, s. 891, k. 44, Wykaz księży zwalczających Związek Strzelecki (wśród 41 księży polskich z diecezji przemyskiej wymieniony był ks. W. Grzyb; tamże, s. 904, k. 184, Pismo Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego do biskupa przemyskiego z 24 grudnia 1928 r.; tamże, Pismo Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego do MWRiOP z 5 sierpnia 1929 r., tamże, k. 189, Pismo bpa Nowka do MWRiOP z 12 września 1929 r.; T. Sapyta, Walka Strzelców z kapłanem, „Ziemia Przemyska", 22 (1936), nr 41 - 42, s. 3.

[95] AAN, MWRiOP, s. 419, k. 48, Pismo Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie do MWRiOP z 5 kwietnia 1935 r., tamże, s. 903, k. 419, Pismo Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie do MWRiOP z 2 marca 1928 r.; AKK, b. s. W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej w Przemyślu, cz. 1, s. 32.

[96] AAN, MWRiOP, s. 906, k. 157, Pismo mieszkańców Malawy do posła Pluty z 23 maja 1920 r.; ADPrz, APK, teczka ks. T. Guni, Protokół z przesłuchań ks. Tomasza Guni co do zarzutów zawartych w piśmie Kuratorium O. S. Lwowskiego z dnia 24 maja 1930 r.; tamże, teczka ks. A. Gagatnickiego, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie do Kurii Biskupiej z 27 kwietnia 1931 r.; tamże, teczka ks. M. Laski, Orzeczenie motywowane ministerialnej komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli szkół podległych MWRiOP z 1931 r.; „ks. Wincenty", Kandydatura czy pokuta Piłsudskiego?, „Ziemia Przemyska", 12 (1926), nr 22, s. 1; L. K. Walka sanacji z duchowieństwem „Piast", 23 (1935), nr 23, s. 1.

[97] J. Urban, Nowa konstytucja a program katolicki, „Przegląd Powszechny", 149 - 150 (1921), s. 241 - 249.

[98] ASDPrz, b. sygn. Kronika Seminarium Duchownego o. ł. w Przemyślu za lata 1905 - 1920/21, cz. 2, s. 408; WAPPrz, Starostwo Powiatowe Brzozów, s. 749, k. 27 - 29, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne z 2 grudnia 1938 r.; APar. Gać, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych od 1936 - 1941, s. 23, 27, 28, 53, 75; APar. Żołynia, Księga ogłoszeń za lata 1936 - 1943, s. 34, 82.

[99] WAPPrz, Starostwo Powiatowe Brzozów, sygn. 794, k. 21, Miesięczne sprawozdanie społeczno - polityczne (sytuacyjne), z 2 listopada 1938 r.; tamże, k. 1 - 14, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne z 1 października 1938 r.; APar. Żołynia, Księga ogłoszeń, s. 26.

[100] Nabożeństwo w dniu wyborów do sejmu, KDP, 1 (1918), s. 210 - 211; Wezwanie do odprawiania nabożeństw w intencji Ojczyzny, tamże, 21 (1921), s. 75; Uchwała zjazdu biskupów co do nabożeństwa 3 maja i w inne uroczystości narodowe, tamże, s. 91; Modlitwy publiczne przed otwarciem sejmu polskiego, tamże, 22 (1922), s. 158; W sprawie nabożeństwa w dniach wyboru do sejmu i senatu. tamże, 30 (1930), s. 322; Nabożeństwa z tytułu państwowego, tamże, 23 (1923), s. 108 - 109; Modlitwa za Kościół i Ojczyznę, tamże, s. 110 - 111; Rozporządzenie ordynariatu co do dnia modlitwy i pokuty w celu uproszenia miłosierdzia Bożego dla Polski, tamże, s. 138; Modlitwa liturgiczna za pomyślność Rzeczypospolitej i jej prezydenta, tamże, 25 (1925), s. 111 - 112; W sprawie modłów nakazanych w naszej diecezji, tamże, 28 (1928), s. 66; W sprawie nabożeństw w dniach wyborów do sejmu i senatu, tamże, s. 66 - 67; Nobożeństwa okolicznościowe, tamże, 33 (1933), s. 125; Modlitwa o pokój, tamże, 39 (1939), s. 83; Modły za Ojczyznę, tamże, s. 145.

[101] AAN, MSW, s. 910, k. 52 - 64; Notatka w sprawie działalności duchowieństwa katolickiego w Polsce przesłana 18 kwietnia 1938 r.

[102] Problemy narodowościowe II Rzeczpospolitej omówił: J. Tomaszewski, Rzeczpospolita wielu narodów, Warszawa 1985.

[103] Lasecki, dz. cyt., s. 14; A. Wołek Wacławski, Wspomnienie pośmiertne o ś. p. ks. Alfonsie Chmielowcu, Człuchów 1981, s. 2; tenże, Sędziszów Małopolski i jego okolice, cz 3, Przeworsk 1979 - 1980, mps BSDPrz, s. 322 - 323.

[104] ADPrz, teczka „Relationes", Relatio 1923, s. 24.

[105] Tamże, APK, teczka ks. S. Szufy, Pismo ks. S. Szufy z 22 listopada 1920 r. (ks. Szufa był razem z ks. Kułakowskim aresztowany przez 7 miesięcy od 27 stycznia 1919 r.); Husków pod inwazją hajdamocką, „Ziemia Przemyska", 5 (1919), nr 119, s. 1 - 2; J. Watulewicz, Z pamiętników proboszcza łacińskiego w Felsztynie skreślonych w latach wojny światowej 1914 - 1918, Przemyśl 1920, s. 63 - 67.

[106] AAN, MWRiOP, s. 396, k. 255, Pismo MWRiOP do abpa Bilczewskiego z 31 marca 1922 r., tamże, k. 256, Pismo abpa J. Bilczewskiego do MWRiOP z 22 kwietnia 1922r.

[107] WAPPrz, Starostwo powiatowe w Przemyślu, sygn. 6, s. 587 - 588, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc grudzień 1938 r. z 3 stycznia 1938 r.; tamże, sygn. 20, Sprawozdanie z działalności polskich stronnictw politycznych za marzec - grudzień, z 1 grudnia 1934 r.; J. Chłasiński, Młode pokolenie chłopów, t. 2, s. 133; Relacja ks. F. Malaka z 7 listopada 1987 r.; Sprawy obrządkowe, KDP, 27 (1927), s. 54.

[108] T. Sliwa, Kościół greckokatolicki w Polsce w latach 1918 - 1939, w: Kościół II Rzecz- pospolitej, pr. zb. pod red. Z. Zielińskiego i S. Wilka, Lublin 1980, s. 153.

[109] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu drohobyckiego, Sprawozdanie z wizytacji ze stanu parafii Podbuż za 1928 r.; APar parafii Kalników, b. sygn. S. Blecharczyk, Kronika parafii Kalników, s. 74.

[110] Przemyśl przed piętnastu laty, „Ziemia Przemyska", 18 (1932), nr 45, s. 2; Tłumaczą się przed Żydami, tamże, 22 (1936), nr 2, s. 3; K. Wierczak, Czuwamy, tamże, 24 (1938), nr 20, s. 1.

[111] Tylko w latach 1918 - 1939 ks. Stanisław Trzeciak był autorem następujących prac: Mesjanizm a kwestia żydowska, Warszawa 1934; Nauka i sposób nauczania Żydów w czasach Chrystusa Pana, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 24 (1935); Odżydzić wytwórczość i sprzedaż dewocjonaliów, Warszawa 1937, toż, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie", 26 (1936), s. 494 - 498; Organizacja wojska w państwie żydowskim, „Przegląd Katolicki", 68 (1930), s. 279 - 280; Podłoże do rewolucji w Rosji, tamże, 74 (1936), s. 195 - 197: Pornografia narzędziem obcych agentów, Warszawa 1938, Program światowej polityki żydowskiej. Konspiracja i dekonspiracja, Warszawa 1936; Prądy religijno - społeczne u Żydów za czasów Chrystusa Pana, „Ateneum Kapłańskie", 1 (1919), s. 25 - 34; Prowadzenie wojen przez Żydów, „Przegląd Katolicki", 68 (1930), s. 247 - 248; Rewolucja a Żydzi, tamże, 74 (1936), s. 132 - 134; Skończyć z profanacją świętości religijnych, tamże, 75 (1937), s. 114; Talmud, bolszewizm i projekt prawa małżeńskiego w Polsce, Warszawa 1932, toż, „Przegląd Katolicki", 70 (1932), s. 470 - 472, 489 - 490, 538 - 539, 548 - 549, 570 - 571; Talmud jako źródło „kodeksu prawa małżeńskego" w Bolszewii i „Projekt prawa małżeńskiego" w Polsce, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 5 (1933), nr 1, s. 4 - 5, nr 5, s. 6 - 7, nr 7 - 8, s. 6 - 8; Talmud o gojach a kwestia żydowska w Polsce, Warszawa 1939; Ubój rytualny w świetle Biblii i Talmudu, Warszawa 1935; Ubój rytualny czy mechaniczny, Warszawa 1936, toż, „Przegląd Katolicki", 73 (1935), s. 270 - 271, 299 - 300, 318 - 320; Własność ziemska a Żydzi, tamże, 74 (1936), s. 147 - 149: W obliczu grozy. Dwa przeciw światy, „Pro Christo", 13 (1937), nr 3, s. 1 - 9; W obliczu grozy, Jastrzębiec Jerzy — rozpraszamy legendę, Warszawa 1937; Wychowanie według Pisma świętego, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 21 (1932), s. 52 - 64; Żyd jako obrońca ślubów cywilnych i rozwodów katolickich, Warszawa 1932.

[112] J. Bełch, Katolickie odrodzenie wsi, Pozań 1939, s. 182 - 183, W. Sobieski, Dzieje Polski, t. 3, Warszawa 1938, s. 298 - 299.

[113] W. Stankiewicz, Konflikty społeczne na wsi polskiej 1918 - 1920, Warszawa 1963, s. 161 - 162.

[114] AAN, MWRiOP, s. 902, k. 270 - 271, Sprawozdanie starostwa w Strzyżowie z 26 stycnia 1921 r. wymieniające działalność ks. F. Bolka wikariusza w Lutczy.

[115] Wizytacja biskupa w Dubiecku, „Ziemia Przemyska", 11 (125), nr 23, s. 2.

[116] APar. parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie, b. sygn., Kronika parafii Chrystusa Króla, cz. 2, s. 23.

[117] Zob. Cz. Strzeszewski, Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austryiackim w latach 1865 - 1918, w: Historia katolicyzmu społecznego w Polsce, dz. cyt., s. 135 - 199.

[118] Dokumenty te omawia Cz. Strzeszewski, Katolicka nauka społeczna, Warszawa 1985, s. 245 - 281.

[119], ASDPrz, b. sygn., Kronika Seminarium Duchownego o. ł. w Przemyślu za lata 1905 - 1920, cz. 2, s. 440, 443 - 444; J. S. Pelczar, Ustawy Seminarium Duchownego przemyskiego, KDP, 19 (1919), s. 178.

[120] Tenże, Mowa (...) o zadaniach Bractwa NP Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko - Społecznego miana w Przemyślu 2 lutego 1918 r. na walnym zebraniu tegoż bractwa i związku, tamże, 18 (1918), s. 21 - 25; tenże, List pasterski o odnowieniu Bractwa NP Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko - Społecznego, tamże, s. 125 - 131; tenże, Orędzie do duchoweiństwa w sprawie reorganizacji Bractwa NP Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko - Społecznego, tamże, s. 14 - 15; tenże, Orędzie do duchowieństwa o zadaniach tegoż w obecnej chwili, KDP, 18 (1918), s. 185; tenże, Orędzie do duchowieństwa o zachowaniu się w chwili obecnej, tamże, 19 (1919), s. 63 - 64; Sprawozdanie z XVII kongregacji księży dziekanów odbytej 7 lipca 1921 roku, tamże, 21 (1921), s. 79 - 80, tenże, Odezwa arcypasterza do

duchowieństwa diecezji przemyskiej, tamże, 23 (1923), s. 126-128; Zachęta duchowieństwa do popierania pożytecznych i zgodnie z zasadami działających instytucji ekonomicznych. tamże, 24 (1924), s. 21.

[121] A. Nowak, List pasterski w sprawie Ligi Katolickiej, tamże, 2891928), s. 162.

[122] Wzwanie PT duchowieństwa do Akcji Katolickiej, tamże, 34 (1934), s. 237-239.

[123] K. Zimmerman, Udział duchowieństwa w pracy społecznej, Kraków 1917, s. 9-25.

[126] Cz. Strzeszewski, Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1815-1918, w: Historia katolicyzmu społecznego, s. 188.

[127] A. Guranicz, Franciszek Stefczyk, życie, poglądy, działalność, Warszawa 1976, s. 94.

[128] F. Bujak, Fanciszek Stefczyk. Z powodu 10 letniej rocznicy założenia patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek przy Wydziale Krajowym we Lwowie, „Ekonomista", 10 (1909), nr 4, s. 152-170; J. Bielecki, Życiorys ś. p. dra Franciszka Stefczyka pioniera spółdzielczości rolniczej, w: Znamiona i zadania kas Stefczyka, Warszawa 1927, s. 9-18.

[129] A. Gurnicz, Kółka rolnicze na ziemiach polskich w okresie zaborów, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego", 8 (1966), nr 8, s. 30-34; tenże, Kółka rolnicze w Galicji, Warszawa 1967; W. Badura, Spółki oszczędności i pożyczek w Galicji, „Ekonomista", 10 (1909), mr 4, s. 87.

[130] Cz. Strzeszewski, Bliziński Wacław, EK, t. 2, szp. 659; T. Kłapkowski, Spółdzielnie rolnicze w województwach centralnych i wschodnich, Warszawa 1928, s. 16-18.

[131] F. Bujak, Galicja, Lwów[4] 1908, s. 196-209; tenże, Ks. Antoni Tyczyński z Albigowej, „Przegląd Powszechny", 114 (1912), s. 137-152.

[132] Sprawozdanie z działalności Bractwa NP Maryi Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko-Społecznego w diecezji przemyskiej, KDP, 11 (1911), s. 34-465.

[133] Schematismus 1913, s. 318.

[134] Organizacja Małopolska Towarzystwa Rolniczego, „Kalendarz Kółek Rolniczych na rok 1929", s. 61.

[135] Organizacje rolnicze, „Kalendarz Szlachty Zagrodowej na rok 1938", s. 213.

[136] WAPPrz, Starostwo Powiatowe w Brzozowie, s. 9-10, sprawozdanie półroczne z życia polskich związków i stowarzyszeń od dnia 1 kwietnia 1938 r. do 1 października 1938 r.; Rocznik 1938, passim.

[137] Rozwój organizacyjny rolnictwa w Małoplsce i stan obecny organizacji rolniczej w powiecie przemyskim, w: Rocznik polskiego przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa ziemi przemyskiej, (Przemyśl) 1938, s. 28.

[138] J. Borowski, A. Gurnicz, Kółka rolnicze w II Rzeczpospolitej, Warszawa 1976, s. 131.

[139] T. Dziedzic, Jak zakładać i prowadzić składnice i sklepy kółek rolniczych, Lwów 1916, zestawienie załączono po s. 48.

[140] J. Masier, Z dziejów połączonych Towarzystw Rolniczych Małopolski, w: „Kalendarz Kółek Rolniczych za rok 1929", s. 334.

[141] Organizacje pokrewne w Małopolsce, tamże, s. 64; L. Twarecki, Kasy Stefczyka jako źródło oszczędności ludowych, w: Pamiętnik pierwszego ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli instytucji oszczędnościowych w Warszawie 31 października — 1 litopada 1926 r., Warszawa 1927, s. 128.

[142] J. Adamaski, Franciszek Stefczyk (1861-1924), „Novum" (1978), nr 5, s. 107.

[143] Organizacje pokrewne w Małopolsce, art. cyt. s. 64.

[144] W. Badura. Włościańskie spółki mleczarskie, Lwów 1910, s. 59-60.

[146] K. Mijal, Ksiądz Edmund Sandałowski (1874-1945). Życie i działalność, Lublin 1985, mps BKUL, s. 79-84; Spółka handlowców drobiu — Matysówka, „Ziemia Rzeszowska", 1 (1919), nr 11, s. 4 Statut spółki hodowców drobiu (Stowarzyszenie zarejstrowane z ograniczoną poręką), (Kraków) brw.

[147] S. Momidłwski, Spółdzielczość przemysłowa wiejska, Warszawa 1938, s. 49-58, 63-66, 82-84; T. Włazowski, ś. p. ks. Walenty Trojnar, KDP, 32 (1932), s. 272.

[148] Związek Spółdzielczości Rolniczych i Zarobkowych — Gospodarczych Rzeczpospolitej Polskiej, (Warszawa 1938), s. 3, 9; T. Romanowski, Z dziejów spółdzielczości rolniczej w latach wielkiego kryzysu 1929-1934, Warszawa 1964, s. 123-124.

[149] APar. Żołynia, Księga ogłoszeń za lata 1936-1943, s. 5-7, 22, 24, 36, 38, 49, 54, 70; S. Inglot, Ksiądz Antoni Tyczński w Leżajsku i pomniki jego działalności w Albigowej, s. 3, 7, mps Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sgn. IV (19) Albiogowa; J. Patrzyk, Zbiór kazań i pogadanek na tematy oszczędności, Warszawa 1934; J. Riezer, Handzlówka wzorowa wieś spółdzielcza, Warszawa 1936, s. 10, 20; F. Kołdziej, Piękna uroczystość, „Piast", 20 (1932), nr 40, s. 6; E. Wawro, dz. cyt., s. 112, 179

[150] W 1919 r. biskup Pelczar nie zgodził się by ksiądz M. Świdnicki objął obowiązki lustratora spółdzielni oszczędnościow-pożyczkowej — ADPrz, s. 131, Protocollum et repertorium pro anno 1919, poz. 3188. Nie wyrażono też zgody, na objęcie stanowiska przewodniczącego rady nadzorczej Polskiego

Banku Spółdzielczego w Tarnobrzegu — tamże, APK, teczka ks. T. Guni, Pismo ks. do Kurii Biskupiej z 20 kwietnia 1938 r.; tamże, Odpowiedź biskupa F. Bardy z 30 kwietnia 1938 r.

[151] Tamże, teczka ks. J. Watulewicza, Krwawicz S., Na 60 lecie kapłaństwa ks. Watulewicza Józefa, s. 3; tamże, teczka ks. F. Wróbla, A. Szerlągowski, Pamięci ks. Franciszka Wróbla, s. 4; tamże, teczka ks. J. Telemy, Pismo ks. Jana Telemy do Kurii Biskupiej z 19 lipca 1933 r.; tamże, teczka ks. J. Skoczyńskiego, J. Skoczyński, Moja praca społeczna, s. 2 - 4; tamże, teczka ks. S. Siary, J. Rąb, ś. p. ks. jubliat Stanisław Siara, s. 4 - 5; tamże, ADeK, teczka dekanatu jarosławskiego, Kwestonariusz tyczący się stanu parafii w miejscowści Wólka Pełkińska z 16 czerwca 1926 r.; AKK, b. sygn., E. Sandałowski, Życiorys własny, s. 124, 126 - 127, 130; WAPPrz., s. 4, Starostwo Powiatowe w Przemyślu, Wykaz Stowarzyszeń polskich w powiecie przemyskim za lata 1903, 1933, s. 4 - 8; M. Banaszak, Ks. Jan Swół (22 lipca 1886 — 7 grudzień 1973), „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej", 26 (1974), s. 18; W. Fiłta, Wieś Gać — 100 lecie kasy spółdzielczej, s. 123 - 247; F. Gosztyła. Korenspondencje. Domaradz, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 28, s. 16; W. Haligowski, Nasz proboszcz, tamże, 2 (1936), nr 39, s. 5; F. Magryś, Żywot chłopa działacza, Warszawa[2] 1987, s. 76 - 97; S. Momidłowski, ś. p. ks. Michał Gardziel proboszcz w Sikelówce, KDP, 32 (1932), s. 130; tenże, ś. p. ks. Franciszek Majcher, tamże, 43 (1957), s. 185; tenże, ś. p. ks. Jan Marek, tamże, 40 (1947), s. 176; tenże, ś. p. ks. Kajetan Łańcucki proboszcz w Lubatowej, s. 30; tenże, ś. p. ks. Edward Sandałowski, KDP, 40 (1947), s. 176, tenże, ś. p. ks. Bronisław Wojaczański, tamże, 34 (1934), s. 135; J. Nowakówna, Korespondencja z Chmielnika, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 32, s. 15 - 16; Pamiętnik chłopów, Warszawa 1936, t. 2, s. 390 - 391; Rozwój organizacyjny rolnictwa w Małopolsce i stan obecyn organizacji rolniczej w powiecie przemyskim, w: Rocznik Polskiego przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa ziemi przemyskiej (za rok) 1938, s. 28 - 30; J. Słomka, dz. cyt., s. 141; B. Szczupak, ś. p. ks. Adam Osetek, proboszcz w Gorzycach Tarnobrzeskich 1887 - 1954, KDP, 44 (1958), s. 164; W. Szpytma, ś. p. ks. Stanisław Stępień, tamże, 45 (1959), s. 115; ś. p. ks. Kazimierz Zawałkiewicz, proboszcz w Zaczerniu, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 791925), nr 15, s. 6; E. Wawro, dz. cyt., s. 179.

[152] S. Kieniewicz, Galicja w dobie autonomicznej 1850 - 1914, Wrocałw 1952, s. XXXII.

[153] Cz. Strzeszewski, Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865 - 1918, s. 182 - 187.

[154] A. Wóycicki, Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce. Monografia społeczna, Poznań 1921, s. 175, 186, 187; R. Hermanowicz, Cz. Strzeszewski, Chrześcijański ruch zawodowy i inne organizacje robotnicze, w: Historia katolicyznu społecznego w Polsce, s. 483.

[155] J. Lewandowicz, O zespolenie związków zawodowych w Polsce. Sprawozdanie ze Zjazdu Ch. Z. Z. w Katowicach dnia 6 lutego 1927 r., Katowice 1927, s. 23.

[156] Cz. Strzeszewski, dz. cyt., s. 178, 183, 184; Statut Towarzystwa Młodzieży Rękodzielniczej imienia Tadeusza Kościuszki w Przemyślu, Przemyśl 1904.

[157] Statut Katolickiego Stowarzyszenia Pracownic Igłą pod wezwaniem św. Józefa w Przemyślu, Przemyśl 1906.

[158] Statut Stowarzyszenia Sług Katolickich w Przemyślu, Przemyśl (1927), s. 1.

[159] ADPrz, b. sygn., teczka Zakony i Stowarzyszenia, Pismo ks. M. Drużbickiego do DIAK w Przemyślu z 19 lutego 1932 r., tamże, Pismo ks. M. Janasa do DIAK w Przemyślu z 9 lutego 1932 r., tamże, Pismo ks. I. Lei do DIAK w Przemyślu z 15 lutego 1932 r., tamże, Pismo F. Irzyka z 13 lutego 1932 r.; tamże, Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Sług Katolickich w Przemyślu za rok 1928 z 31 grudnia 1928 r.; tamże, APK, teczka ks. W. Opalińskiego, Pismo W. Opalińskiego do Kurii Biskupiej z 1 lipca 1966 r., APar. parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie, b. sygn. J. Jałowy, Mój życiorys, s. 164, 208: Towarzystwo Sług św. Zyty w Rzeszowie, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 1 (1918), nr 6, s. 24, nr 7, s. 26 - 27; S. Gaweł, Stwarzyszenie Sług Katolickich, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", (1931), nr 6, s. 8; Katolickie Stowarzyszenie Sług, tamże, 8 (1936), nr 2, s. 2; J. Jałowy, Historia Towarzystwa Sług pod wezwaniem św. Zyty w Rzeszowie, Rzeszów 1925, s. 22 - 31.

[160] Realna praca, „Ziemia Rzeszowska", 2 (1920), nr 15 - 16, s. 2, Kronika. tamże, 3 (1921), nr 12, s. 2 - 3.

[161] A. Wołek Wacławski, Katolicki Związek Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Sanku, Człuchów 1958, s. 10 - 20, mps BKUL; „Katolicki Związek Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Sanoku 1923 - 1934 (Jednodniówka)", Sanok 1934.

[162] L. Haas. Organizacje zawodowe w Polsce 1918 - 1939 Informator, Warszawa 1963, s. 282, 813, 831, 865.

[163] Archiwum Archidiecezji Lwowskiej w Lubaczowie, b. sygn., Sz. Szydelski, Ruch Chrześcijańsko - Społeczny w dawnym województwie lwowskim, s. 15; ASDPrz, b. sygn., Statut Chrześcijańskeigo Związku Zawodowego Robotników w przemyśle odzieżowym.; WAPPrz, Starostwo Powiatowe w Jaśle,

sygn. 90, k. 27 - 86, Sprawozdanie sytuacyjne Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Jaśle za lata 1922 - 1927; ASDPrz, teczka druki ulotne, Ku rozwadze (Ulotka Chrześcijańskiego Związku Zawodowego w Borysławiu) z sierpnia 1927 r.; Uroczystość poświęcenia sztandaru PZZ Chrześcijańskich Dozorców Domowych „Ziemia Rzeszowska", 8 (1926), nr 28, s. 1; Związek Chrześcijańskich Stróżów, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 6 (1924), nr 33, s. 3 - 4; Pierwsze zebranie chrześcijańskich dozorców domowych w Rzeszowie, tamże, nr 36, s. 3; Organizacja pracowników umysłowych, „Ziemia Rzeszowska", 4 (1922), s. 4; Korespondencja z Sambora, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 14, s. 13; Parafia rzeszowska w roku 1936, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 15 (1937), nr 3 - 4, s. 2; Rozwój polskiego przemysłu i rzemiosła i ich stan organizacyjny na przełomie ostatnich lat i w obecnej chwili, w: Rocznik polskiego przemysłu, handlu i rolnictwa ziemi przemyskiej 1938, s. 24 - 25 J. Nowak, Ruch zawodowy na terenie Przemyśla w latach 1918 - 1939, w: Przemyskie zapiski historyczne, (t. 1), Przemyśl 1980, s. 124.

[164] (W. Szmyd), Obywatelski czyn, „Gazeta Kościelna", 33 (1926), nr 36, s. 414.

[165] ADPrz, b. sygn., Pismo ks. J. Kwolka, teczka „Korespondencja z lat 1931 - 1935", Pismo ks. Sz. Szydelskiego do ks. J. Kwolka z 23 lutego 1933 r.; Archiwum Archidiecezji Lwowskiej w Lubaczowie, b. sygn., Sz. Szydelski, dz. cyt., s. 15, 16, 27, 29, 30, 31, 32; Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Jarosławiu, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 9 (1937), nr 3, s. 8, nr 12, s. 7; 10 (1938), nr 7 - 8, s. 3.

[166] S. Wyszyński, Konferencje w sprawie duszpasterstwa wśród robotników, „Ateneum Kapłańskie", 43 (1939), s. 180 - 181.

[167] CIC. can. 139, paragraf 2; Uchwały pierwszego polskiego synodu plenarnego, uchwała 17, s. 15 - 17; Acta et statuta 1902, tit. VIII, cap. VI, s. 309 - 310.

[168] ADPrz, sygn. 151. Protocullum et repertorium pro anno 1939, fakt skierowania tego typu próśb potwierdzają pozycje, 62, 77, 236, 323, 354, 356, 432, 528, 736, 948, 982, 992, 1000, 1023, 1040, 1076, 1112, 1124, 1148, 1213, 1244, 1278, 1394, 1520, 1619, 2065, 2178, 2183, 2188, 2214, 2249, 2302, 2400, 2435, 2445, 2470, 2533, 2638, 2671, 2858, 2912, 2977, 3153, 3254, 3434, 3697, 3710, 3865, 3987, 4096, 4431, 4568.

[169] ADPrz, APK, teczka ks. J. Jałowego, Pismo ks. J. Jałowego do Kurii Biskupiej z 9 lipca 1939 r.; tamże, teczka ks. J. Forysiewicza, Pismo ks. Jakuba Forysiewicza do Kurii Biskupiej z dnia 16 maja 1930 r.; APar. Przeworsk, b. sygn. Tableau zawerające zestawienie członków Rady Miejskiej za lata 1927 - 1933; WAPPrz, s. 33 - 54, Protokoły z posiedzeń Rady Zarządu Miasta Rzeszowa z lat 1918 - 1939; J. Jałowy. S. p. ks. Józef Górnicki poroboszcz w Rybotyczach, KDP, 32 (1932), s. 178; S. Momidłowski, ś. p. ks. Teofil Dziurzyński, proboszcz w Lesku, tamże, s. 276; Z Rady Miejskiej, „Tygodnik Jarosławski", 32 (1935), nr 13, s. 2; Posiedzenie Rady Miejskiej, „Ziemia Przemyska", 4 (1918), nr 35, s.2.

[170] Towarzystwo św. Wincentego a Paulo jego założenie, rozwój, ustrój i dzieła, Przemyśl 1906, s. 1, 6.

[171] Statuty Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Lwów - Kraków (1930), s. 8.

[172] Pismo biskupa A. Nowaka do ks. Bartołomieja Szulca z 12 marca 1930 r., w: Statuty Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, s. 24 - 26.

[173] A. Nowak, W sprawie Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, KDP, 31 (1931), s. 434.

[174] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 154 - 160.

[175] Tamże, s. 146 - 154.

[176] Tamże, s. 97 - 101.

[177] A. Nowak, W sprawie akcji dobroczynnej, KDP, 31 (1931), s. 380, J. Wacławski, Praca katolicko - społeczna w parafii, „Gazeta Kościelna", 33 (1926), nr 13, s. 146; Sprawozdanie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Przemyślu za rok 1925, „Ziemia Przemyska", 12 (1925), nr 9, s. 2; Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936 - 1937, s. 439.

[178] Sprawozdanie Towarzystwa Pań Miłosierdzia im. św. Wincentego a Paulo w Przemyślu założonego w r. 1868, za rok 1932, Przemyśl 1933.

[179] ADPrz, sygn. 131, Protocollum et repertorium pro anno 1919, poz. 6172, Pismo ks. Jana Balickiego do Wikarii Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia z 21 listopada 1919 r.; poz. 6173, Pismo ks. J. Balickiego do Matki Generalnej Sióstr Opatrznościanek we Lwowie z 20 listopada 1919 r.; S. Momidłowski, Ksiądz Jan Balicki, s. 130 - 131; Z pracowni Domu Bożego Miłosierdzia w Kruhelu Wielkim obok Przemyśla, KDP, 25 (1925), s. 130 - 131.

[180] W sprawie pobożnego związku „Apostolstwo Chorych", tamże, 30 (1930), s. 284 - 289; Apostolstwo Chorych, tamże, 35 (1935), s. 81; W sprawie Apostolstwa Chorych, tamże, 32 (1932), s. 370 - 371.

[181] ADPrz, b. sygn. teczka „Zjazdy Episkopatu 1932", Dzieło Apostolstwa Chorych w Polsce (sprawozdanie z działalności za okres) 12 maj 1930 — 15 grudzień 1932 r., s. 1 - 4; Chorzy katoliccy łączcie się, KDP, 37 (1937), s. 26 - 27.

[182] ADP, b. sygn., teczka ks. S. Wanata, Statut Polskiego Czerwonego Krzyża Młodzieży Uczniów Państwowego Gimnazjum im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu, s. 1; tamże, Polski Czerwony Krzyż Młodzieży, Program na rok szkolny 1937 - 38.

[183] Sprawozdanie Wydziału Polskiego Towarzystwa Higienicznego w Przemyślu za rok 1931, Przemyśl 1932, s. 19 - 24.

[184] ADPrz, b. sygn., teczka parafii Pstrągowa, Pismo Kurii Biskupiej z 4 stycznia 1934 r. do Urzędu Parafialnego w Pstrągowej; tamże, APK, teczka ks. Z. Męskiego, J. R. Wojtniuk, Życiorys ks. Zygmunta Męskiego, s. 78, 83, 85; J. Makara. Ś. p. ks. Mieczysław Lisiński (1877 - 1957), KDP, 44 (1958), s. 166; W sprawie ochronek parafialnych, tamże, 36 (1936), s. 325 - 326; Klęska bezrobocia, „Ziemia Przemyska", 12 (1936), nr 11, s. 3; Duchowieństwo jarosławskie na pomoc zimową bezrobotnym, „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 8 (1936), nr 12, s. 6 - 7; Z Rady Miejskiej, „Tygodnik Jarosławski", 32 (1935), nr 13, s. 5; Borysław. Sprwozdanie ze świetlicy KSK dla opuszczonej młodzieży pozaszkolnej, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 31, s. 13 - 14; Wezwanie do czynów miłosierdzia, KDP, 34 (1934), s. 120 - 121; Tydzień Miłosierdzia, tamże, 38 (1938), s. 264 - 265; W sprawie ochronek prafialnych, tamże, 36 (1936), s. 325 - 326.

[185] ADPrz, teczka „Zakłady dobroczynne", Statystyka społecznej działalności Kościoła w diecezji przemyskiej ob. lac. za rok 1930 z 26 stycznia 1932 r.

[186] Tamże, Wykaz zakładów dobroczynnych fundowanych przez kapłanów na terenie diecezji przemyskiej sporządzony 13 lutego 1930 r.

[187] Erekcja Związku „Caritas" diecezji przemyskiej ob. łac., KDP, 38 (1938), s. 154 - 155.

[188] Statut Związku „Caritas" diecezji przemyskiej ob. łac. (Przemyśl 1938), s. 1; Z nowym Rokiem, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 17 (1939), nr 1 - 2, s. 1; Jak zorganizować wydział parafialny „Caritas" Program i plan pracy, wzory druków, Poznań (ok. 1937).

[189] Organizacja miłosierdzia, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 19, s. 13 - 14.

[190] ADPrz, APK, teczka ks. S. Decowskiego, S. Decowski, Moje pasterzownie, s. 6; tamże, teczka ks. A. Gorczycy, Pismo Sekretariatu Okręgowego Chrześcijańskiego Związku Zawodowego do ks. A. Gorczycy z 15 maja 1936 r.; Sprawozdanie wydziału Stwowarzyszeń Opieki nad młodzieżą w Przemyślu za czas od 25 stycznia 1918 r. do 31 stycznia 1919 r. (Przemyśl 1919), s. 2, 6, 7.

[191] AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, cz. 1, s. 93 - 94, 204 - 205; (Zaproszenie na festyn), „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 1 (1929), nr 2, s. 4; ADPrz, b. sygn.teczka „Zakony i Stwarzyszenia", Wykaz księży, którzy złożyli ofiarę na budowę zakładu braci albertynów dla bezdomnych sierot w Przemyślu z 19 kwietnia 1927 r. (ofiarę złożyło 104 księży diecezjalnych); Relacja ks. B. Cmeli z 2 stycznia 1987 r.

[192] Apar. Żołynia, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych za lata 1936 - 1943, s. 6, 7, 8, 17, 24, 40,; APar, parafii Gać, Księga ogłoszeń parafialnych od roku 1936 - 1941, s. 72; O pomoc dla rannych Chińczyków, KDP, 38 (1938), s. 83 - 84; Zbiórka dla ociemniałych. tamże, 37 (1937), s. 177, 38 (1938), s. 235; 39 (1939), s. 131 - 133.

[193] ASDPrz, b. sygn., teczka ks. J. Jałowego, J. Jałowy, Moje czynności od roku 1935, s. 7, 8, 13.

[194] J. Ciemniewski, Związek Księży Abstynentów na Małopolskę (1907 - 1927), w: Polski Związek księży Absytentów, Poznań 1927, s. 41, 58; T. S., Walne Zgromadzenie Księży Absytentów, „Gazeta Kościelna", 32 (1925), s. 338; Walny zjazd diecezjalnego koła ZKA, tamże, s. 523; Przemyski oddział Ziązku Księyż Absytentów, tamże, 34 (1927), s. 297 - 298; T. Gałdyński , Krzewiciele trzeźwości, Poznań 1928, s. 19 - 20; S. Wyszyński, Kilka uwag z powodu VIII Kongresu Przeciwalkoholowego w Lublinie, „Ateneum Kapłańskie", 23 (1929), s. 189; W. Padacz, Kościół Katolicki w walce z alkoholizmem w odrodzonej Polsce, Poznań 1934, s. 9; J. Czepiel, Ratownie alkoholików. Referat wygłoszony dnia 19 września 1928 r. podczas 1 kursu przeciwalkoholowego dla duchowieństwa, w: Kapłan katolicki w walce z alkoholizmem, s. 13 - 23; T. Ukleja, Sprawozdanie z zebrania przemyskiego oddziału Związku Księży Abstynentów, KDP, 29 (1929), s. 128 - 129.

[195] Obecny stan katolickiego ruchu przeciwalkoholowego w Polsce, tamże, 33 (1933), s. 11 - 12.

[196] Tydzień Propagandy Trzeźwości, tamże, 28 (1928), s. 15; 32 (1932), s. 14 - 16; 34 (1934), s. 50; 36 (1936), s. 53; 38 (1938), s. 79 - 81; W sprawie Tygodnia Propagandy Trzeźwości, tamże, 29 (1929), s. 213 - 214; 31 (1931), s. 17 - 18; Władze szkolne a tydzień propagandy trzeźwości, tamże, 30 (1930), s. 145; Z okazji Tygodnia Propagandy trzeźwości, tamże, 33 (1933), s. 7 - 8; Uwagi z okazji tygodnia propagandy trzeźwości (1 - 8 luty 1937), tamże, 37 (1937), s. 20 - 22.

[197] Pielgrzymka do Częstochowy, „Rola Katolicka", 5 (1928), nr 28, s. 14; Sprawozdanie z V Polskiego Kongresu Przeciwalkoholowego w Poznaniu (w dniach) 8 - 10 lipca 1922 r., „Świt", 19 (1924), s. 69 - 74; Ksiądz Antoni Cząstka, Misja trzeźwości, „Materiały Problemowe", 5 (1976), z. 9,

s. 131 - 137; B. Leonhard, Jubileusz księdza Antoniego Cząstki, „Tygodnik Powszechny", 29 (1975), nr 40, s. 6; J. Szurlej, Cząstka Antoni, EK, t. 3, szp. 781.

[195] W. Wiącek, Sodoma i Gomora, czyli dzieje karczmy w jedej wsi, Warszawa[3] 1927, s. 78 - 79.

[199] Liga Morska i Kolonialna, KDP, 33 (1933), s. 137; Liga Morska i Kolonialna, oddział w Przemyślu, w: Sprawozdanie z działalności zarządu oddziału za rok 1933, Przemyśl 1934, s. 30, 31, 39; Święto Morza w Jarosławiu i powiecie, „Gazeta Jarosławska", 3 (1934), nr 14, s. 1 - 2.

[200] Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, „Kalendarz Szlachty Zagrodowej Podkarpacia na rok 1938", s. 122 - 123; Tydzień obrony przeciwgazowej i powietrznej, KDP, 28 (1928), s. 134; W sprawie popierania Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, tamże, 30 (1930), s. 82 - 83; Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, tamże, 33 (1933), s. 159; XII tydzień LOPP, tamże, 35 (1935), s. 51.

[201] Związek Szlachty Zagrodowej, „Kalendarz Szlachty Zagrodowej na Podkarpaciu na rok 1939", s. 11 - 135.

[202] Sprawozdanie z działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich na terenie obwodu lwowskiego za rok administracyjny 1933 - 34, Lwów 1934, s. 9, 44 - 45, 56 - 59, 60 - 61.

[203] Statut Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Skokół" w Przemyślu, Przemyśl 1911; Statystyka dzielnicy Małopolskiej za rok 1935, „Skokół Małopolski", 3 (1933), nr 1 - 2, s. 2 - 3.

[204] XLIV Sprawozdanie Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Skokół" w Przemyślu za rok 1928 przedłożone Walnemu Zgromadzeniu dnia 6 kwietnia 1929 r., Przemyśl (1929), s. 24 - 35; Sprawozdanie Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Skokół" w Przemyślu za rok 1936, Przemyśl 1937, s. 5 - 9.

[205] K. Swirtum, Rymkiewicz, M. Wierzbiański, Rozwój idei harcerskiej w Polsce, Kraków 1922, s. 6.

[206] B. Cmela, Kilka słów o harcerstwie rzeszowskim, „Pod Znkaiem Chrystusa i Maryi", 4 (1933 - 34), nr 5, s. 2; M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 365 - 366.

[207] Skład Personalny Działu Duszpasterskiego ZHP, Biuletyn Działu Duszpasterskigo Naczelnictwa ZHP", 2 (1937), s. 20 - 21.

[208] Regulamin Kapelanów harcerskich, tamże, 1 (1935), nr 1, s. 15 - 16.

[209] Z. Czosnykowski, dz. cyt., s. 388 - 389; A. Gromski, Historia harcerstwa męskiego w Rzeszowie, Rzeszów 1939, s. 14 - 47.

[210] ADPrz, APK, Tabele Służbowe Księży J. Matusza, ks. S. Bełcha, ks. J. Atamana.

[211] APAr, parafii Żołynia, Księga ogłoszeń za lata 1936 - 1934, s. 51, 56, 57 ASDPrz, teczka „Ulotki", Statut Ziązku Żołyniaków, bmw; Program Zjazdu Żołyniaków w danich 3 i 4 lipca 193/28 r., (Kraków 1928); Komitet Związku Żołyniaków (Odezwa Związku Żołyniaków z maja 1928 r.); Statut Związku Haczowiaków uchwalony na walnym zgromadzeniu złożycielskim w dniu 12 lipca 1920 r. w Haczowie, Haczów 1929; Zjazd Haczowiaków (Sprawozdanie ze zjazdu odbytego ok. 1910 r.), (Kraków 1910); E. Wawro, cz. cyt., s. 142, Czwarty Zjazd Haczowiaków, „Ziemia Przemyska", 16 (1930), nr 54, s. 2.

[212] Pamiętniki chłopów, t. 2, Warszawa 1936, s. 390 - 391; S. Pigoń, Z Komborni w świat, s. 43 - 45; W. Haligowski, Nasz proboszcz, „Rola Katolicka", 3 (1936), nr 39, s. 5; Relacja ks. J. Bełcha z 17 lutego 1987 r.

[213] Wykaz kościołów diecezji przemyskiej ob. łac. wskutek wojny całkowicie zniszczonych lub w części uszkodzonych, KDP, 17 (1917), s. 43 - 51.

[214] Liczbę tę ustalono na podstawie: ASDprz, teczka „Diecezja przemyska w dwudziestoleciu", Kościoły wybudowane w diecezji przemyskiej od 1914 - 1939; Schematyzm 1938, passim.

[215] Liczę tę ustalono na podstawie danych zawartych w schematyźmie, Schematyzm 1938, passim.

[216] ADPrz, APK, teczka ks. W. Sarny, Pismo ks. W. Sarny do Stanisława Bednarczyka z 12 stycznia 1921 r. w sprawie zorganizowania kwesty w Stanach Zjednoczonych; tamże, teczka parafii Albigowa, Pismo ks. W. Krzyżaka z 24 sierpnia 1929 r. do Kurii Biskupiej; ASDPrz. b. sygn., teczka „Ulotki", Przezacni rodacy! (odezwa w sprawie budowy kościoła w Lutowicach); tamże, Rodacy (ulotka w sprawie budowy kościoła w Turce); S. Momidłowski, Ś. p. ks. Czesław Broda, KDP, 34 (1934), s. 138; Odezwa (w sprawie budowy kościoła w Krasnem k. Sieniawy), „Jarosławskie Wiadomości Parafialne", 8 (1926), nr 11, s. 6 - 7; M. Banaszak, Ks. Jan Swół (23 lipiec 1886 — 7 grudzień 1973), „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej", 26 (1975), nr 1, s. 18 - 19; Z Marynki Polskiej, „Ziemia Przemyska", 12 (1926), nr 40, s. 2; Ujezna, powiat Przeworsk, „Lud Katolicki", 9 (1921), nr 23, s. 13; Korespondencja z Krasnego k. Sieniawy, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 24, s. 14; Kościół Chrystusa Króla, Pod Znakiem Chrystusa Króla", 1 (1930), nr 2, s. 4; Jubilatom Nauczycielom w hołdzie, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 6 (1924), nr 38, s. 2 - 3; A. Wołek - Wacławski, Budowa kościoła filialnego p. w. Najsłodszego Serca Jezusowego w Sanoku III w latach 1927 - 1946, Człuchów

1980 - 1982, s. 14 - 25; mps BSDPrz; J. Jałowy, Rys historyczny budowy kościoła Chrystusa Króla w Rzszowie, Rzeszów 1937, cz. 1, s. 11, 34, 51, 55, 59; J. Słomka, dz. cyt., s. 478; H. E. Wyczawski, Kościelne dzieje Wiązownicy, Kraków 1948, s. 45 - 49; K. Duda, Dzierzwierz, wieś małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego, Warszawa 1938, s. 105; Relacja ks. M. Kociubińskiego z 19 sierpnia 1986 r.

[217] S. Momidłowski, K. Fischer, Sprawozdanie z czynności Wydziału Bractwa „Boni Pastoris", KDP, 19 (1919), s. 136 - 141; Sprawozdanie Wydziału Bractwa „Boni Pastoris" za pięciolecie od r. 1920 - 1924, tenże, 25 (19250, s. 30 - 32; Sprawozdanie Wydziału Bractwa „Boni Pastoris" za lata 1925, 1926, 1927, tamże, 27 (1927), s. 29 - 30; Z Bractwa „Boni Pastoris", Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia, tamże, 28 (1928), s. 223 - 224; J. S. Pelczar, Ustawy Związku Mszalnego Diecezji Przemyskiej ob. łac., tamże, 15 (1915), s. 88 - 89; W. Kochowski, O Związku Mszalnym, tamże, s. 84 - 88; Listy składek księży należących do Związku Mszalnego ogłaszała KDP, w każdym roku dwudziestolecia.

[218] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 280 - 281, 296, 289, 310, 338, 347.

[219] Z. Pruchnicki, Dwudziestopięciolecie Towarzystwa Szkoły Ludowej, Lwów 1916, s. 3, 5, 10 - 11; W. Kosmowska, Towarzystwo Szkoły Ludowej w Galicji, Warszawa 1917; W. Sikora, Zadania Towarzystwa Szkoły Ludowej, Kraków 1913.

[220] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 80 - 81.

[221] ADPrz, APK, teczka ks. J. Soczyńskiego, J. Skoczyński, Moja praca społeczna, s. 6; Archiwum Muzeum Państowego w Jrosławiu, sygn. 40, Protokoły Towarzystwa Szkoły Ludowej za lata 1918 - 1924, s. 135; Sprawozdanie Zarzędu Koła I TSL w Przemyślu za rok 1924, Przemyśl 1924, s. 5, 17, 28; Sprawozdanie Zarządu Koła I TSL im Adama Asnyka w Przemyślu za rok 1931, Przemyśl 1931, s. 13 - 15; S. Momidłowski, Ś. p. ks. Adam Leja, KDP, 42 (1949), s. 36.

[222] ADPrz, b. sygn., teczka Zjazdy Episkopatu 1933 - 1938, Komisja Szkolna Episkopatu, Propozycja z 1933 r. zmierzająca do poprawy stosunków duchowieństwa z nauczycielami, s. 1 - 3; Archiwum Muzeum Państwowgo w Jarosławiu, sygn 46, Księga protokołów Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Jarosławiu za lata 1926 - 1937. Sprawozdanie z posiedzeń za rok 1927 zawiera wykaz księży uczestniczących w pracach towarzystwa; II Katolickie Dni Nauczycielstwa w Rzeszowie, „Rola Katolicka", 6 (1939), nr 29, s. 13; J. Urban, Ksiądz Maurycy Turkowski, s. 35; Kronika. Z Rady Szkolnej Powiatowej, „Tygodnik Jarosławski". 27 (1930), nr 39, s. 2.

[223] ADPrz, APK, Tabele Służbowe księży: Ks. L. Augustyna, ks. S. Bienata, ks. L. Lasockiego, ks. J. Stachyraka, ks. S. Szpetnara, ks. P. Szpili.

[224] Elenchus 1919, s. 53, Elenchus 1921, s. 50, 52; Elchanus 1923, s. 85; Schematismus 1925, s. 137, 138; Schematismus 1926, s. 153.

[225] AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katerdalnej w Przemyślu, cz. 1, s. 229 - 301, 334, 348, 349; Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 24 września 1935 r., KDP, 35 (1935), s. 102; Trzymiesięczny kurs ruchu katolickiego w Ujeznej, tamże, s. 106; Spawozdanie ze Zjazdu Delegowanych, „Wskazania Programowe Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Przemyślu", 1 (1928), nr 1, s. 7; W. Fołta, Wspomnienia z walk młodzieży chłopskiej, s. 280 - 281; Tydzień Muzyki Kościelnej w Katolickim Uniwersytecie Ludowym w Ujeznej, „Rola Katolicka", 6 (1939), nr 35, s. 15 - 16; Tydzień muzyki kościelnej w Ujeznej, „Przegląd Organistowski", 4 (1936), nr 4, s. 76.

[226] AAN, MWRiOP, s. 179, k. 25 - 28, Program nauki w katolickich uniwersytetach ludowych; Katolicki Uniwersytet Ludowy w Ujeznej, „Rola Katolicka", 5 (1938), nr 4, s. 4, 13.

[227] AAN, MWRiOP, s. 170, k. 8, Stan wiejskich uniwersytetów ludowych na 1 stycznia 1939 r.; AAPozn, NIAK, s. 112, Spraowzdanie DIAK w Przemyślu za rok 1935.

[228] AKK, b. sygn., Kronika obszerniejsza parafii katedralnej, cz. 1, s. 299; ADPrz sygn. 147, poz. 4417, Dekret ustanowienia KUL w Ujeznej połączony z nominacją ks. I. Lei z dnia 2 listopada 1935 r.

[229] Kandydaci do Katolickiego Uniwersyteu Ludowego w Ujeznej, KDP, 38 (1938), s. 170 - 171, W. Tomaka, Do wielebnego duchowieństwa diecezji przemyskiej, tamże, 37 (19370, s. 223 - 225.

[230] APar, Przemyśl, b. sygn., Księga do zapowiadania za okres od 1 września 1937 r. do 27 sierpnia 1944, s. 22 - 23, 45; Regulamin Instytutu Wyższej Kultury Religijnej (w Przemyślu), Przemyśl 1939, s. 19 - 22; Statut IWKR, KDP, 38 (1938), s. 260.

[231] F. Barda, Dekret erekcyjny IWKR w Przemyślu, tamże, 38 (1938), s. 260.

[232] Uroczystość papieska i poświęcenie Domu Katolickiego w Przemyślu, tamże, s. 114 - 115.

[233] W. Tomaka, Istytut Wyższej Kultury Religijnej, tamże, s. 310 - 311; Zakończenie pierwszego roku studiów w Istytucie Wyższej Kultury Religijnej w Przemyślu, „Rola Katolicka", 6 (1939), nr 20, s. 13; Zakończenie I roku studiów IWKR w Przemyślu, „Ziemia Przemyska", 25 (1939), nr 22, s. 4.

[234] ADPrz, ADeK, teczka dekanatu jaworowskiego, Pismo ks. F. Wróbla do Kurii Biskupiej z 2 marca 1924 r.; M. Turkowski, Sprawozdanie Dyrekcji Bursy Gimnazjalnej im. ks. Feliksa Dymnickiego za czas od 1 września 1913 r. do 31 sierpnia 1931 r., Rzeszów 1932, s. 4 - 24; Z. Uszyński, Kilka słów o bursie im. M. Kopernika, „Gazeta Jarosławska", 3 (1934), nr 18, s. 6 - 8; XXXV Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimazjum w Sanoku za rok szkolny 1920/21 wraz z dodatkiem za lata 1917, 1918, 1919, 1920, Sanok 1920, s. 53; W Urban, Ksiądz Maurycy Turkowski, s. 31.

[235] ADPrz, teczka „Zakłady dobroczynne", teczka nr 1, statystyka społecznej działalności Kościoła w diecezji przemyskiej ob. łac. za rok 1930 z 26 stycznia 1932 r.

[236] Praca Polskiego Białego Krzyża, Warszawa 1934, s. 6.

[237] ADSPrz, b. sygn., Księga Protokołów posiedzeń Zarządu Miejscowego Koła miejscowego PBK z lat 1934 - 1938, s. 1; Polski Biały Krzyż. Sprawozdanie 1933 - 1934, Warszawa 1934, s. 10; Polski Biały Krzyż. Sprawozdanie 1934 - 1935, Warszawa 1935, s. 20.

[238] APar Gać, b. sygn., Księga ogłoszeń parafialnych od roku 1936 - 1946, s. 19, 40, 68, 69; APar Żołynia, b. sygn., Księga ogłoszeń za lata 1936 - 1943, s. 10, 39, 42, 49, 51, 72; ADPrz, ADeK, teczka dekanatu dukielskiego, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej parafii Bóbrka odbytej w dniu 2 grudnia 1919 r.; tamże, APK, teczka ks. S. Decowskiego, S. Decowski, Moje pasterzowanie, s. 5; A. Wołek - Wacawski, Katolicki Związek Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Sanoku, Człuchów 1958, mps BKUL, s. 22, 23; W. Styś, Drogi postępu gospodarczego wsi, Wrocław 1947, s. 226; E. Wawro, dz. cyt., s. 141 - 146.

[239] M. Pirożyński, S. Szczęch, dz. cyt., s. 85.

[240] ADPrz, APK, Tabela Służbowa ks. S. Momidłowskiego.

[241] J. Kwolek, „Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy", Szkic monograficzny pierwszego polskiego czasopisma teologiczngo, „Nasza Przeszłość", 43 (1975), s. 201 - 236.

[242] Krótką charakterystykę działalności tych księży wraz z zestawieniem ich dorobku naukowego można znaleźć w następujących pracach: T. Śliwa, Federkiewcz Jakub 1852 - 1926, SŁPTK, t. 5, s. 358 - 359; tenże, Fischer Karol Józef 1847 - 1931, tamże, s. 389 - 396: tenże, Gałant Wojciech 1853 - 1931, tamże, s. 420 - 422; tenże, Kochowski Władysław 1872 - 1917, tamże, t. 2, s. 314 - 316; tenże, Krukowski Józef 1828 - 1900, tamże, t. 2, s. 440 - 443; B. Kumor, Łękawski Teofil Karol 1834 - 1923, tamże, t. 2, s. 567 - 568; tenże, Markiewicz Bronisław Bonawetura 1842 - 1912, tamże, t. 3, s. 64 - 66; T. Śliwa, Pawłowski Franciszek Ksawery 1807 - 1876, tamże, t. 3, s. 332 - 333; H. E. Wyczawski, Pelczar Józef Sebastian 1842 - 1924, tamże, s. 335 - 346, tenże, Spis, Stanisław Jan Nepomucen 1843 - 1920, tamże, t. 4, s. 163 - 164; T. Śliwa, Sarna Władysław Józef 1858 - 1934,tamże, s, 358 - 362.

[243] Problem ten omówiony został w rozdziale 2, paragraf 2.

[244] Sposoby dokształcania i pogłębiania wiedzy teologicznej duchowieństwa zostały omówione w rozdziale 2, paragraf 1.

[245] Karierę naukową ks. Waisa opracowł J. Wołczański, Ksiądz profesor Kazimierz Wais, życie i działalność 1865 - 1934. Biografia, Lublin 1984, mps BKUL, toż w wersji skróconej, Chrześcijanie, t. 17, s. 47 - 120; T. Śliwa, Wais Kazimierz, dz. cyt., s. 358 - 362.

[246] K. Wais, Dziwy hipnotyzmu w świetle najnowszych badań naukowych, Przemyśl 1899, Lwów[2] 1922. Z tego samego zakresu pochodził odczyt ks. Waisa pod tytułem „Spirytyzm", który ukazał się drukiem we Lwowie w 1924 r.

[247] Tenże, Teozofia nowoczesna, Lwów 1924.

[248] Tenże, Czy i jaki jest Bóg, Przemyśl 1912.

[249] Tenże, Bóg, jego istnienie i istota, Lwów 1929.

[250] Tenże, Ontologia czyli metafizyka ogólna, Lwów 1926.

[251] A. Jankowski, K. Wais, Ontologia czyli metafizyka ogólna, „Ateneum Kapłańskie", 13 (1927), s. 196.

[252] J. Sawicki, Czy i jakim tomistą był ks. Kazimierz Wais, „Studia Philosophia Christiana", 2 (1926), nr 1, s. 198; J. Wołczański, Ksiądz profesor Kazimierz Wais. Życie i działalność (1865 - 1934), s. 113 - 114.

[253] K. Wais, Teozofia nowoczesna, Lwów 1924.

[254] Tenże, Stanowisko Kanta wobec dowodów na istnienie Boga, „Ateneum Kapłańskie", 14 (1928), s. 344 - 350, 430 - 440, tenże. Bóg. Jego istnienie i istota, Lwów 1929.

[255] Wydział Teologiczny Uniersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918 - 1933, Lwów 1934, s. 109.

[256] S. Nagy, Apologetyka polska, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, t. 3, cz. 1, Lublin 1976, s. 201.

[257] J. S. Pelczar, Obrona religii katolickiej, t. 1. Jak wielkim skarbem jset religia katolicka i dalczego ta religia ma dzisiaj tylu przeciwników, Przemyśl[2] 1921; J. Sobaś (rec), Ks. biskup Józef Sebadstian Pelczar, Obrona religii katolickiej, „Sodalis Marianus", 18 (1919), s. 143.

[258] B. Przybylski, Teologia dogmatyczna, Dzieje teologii katolickiej w Polsce, t. 3, cz. 1, s. 114 - 115.

[259] ADPrz, APK, b. sygn., Tabela Służbowa ks. Adolfa Tymczaka; T. Śliwa, Tymczak Adolf 1900 - 1961, SŁPTK, t. 7, s. 335 - 337.

[260] A. Tymczak, nauka św. Augustyna o wierze. Studium patrystyczno dogmatyyczne, Przemyśl 1933: tenże, Świąteczne kazania św. Augustyna. (Boże Narodzenie, Nowy Rok, Objawienie Pańskie), „Przegląd Homiletyczny", 11 (1933), s. 141 - 156; Kazania wielkopostme, tamże, 12 (1934), s. 16 - 26; Kazania na okres Zmartwychwstania Pańskiego, tamże, s. 97 - 119, tenże, Początek wiary i wolna wola według św. Augustyna, „Ateneum Kapłańskie", 20 (1934), s. 433 - 460; 21 (1935), s. 36 - 50; toż w osobej odbitce, Włocławek 1935; tenże, (tłumaczenie), Św. Augustyn, Kazanie na uroczystość konsekracji biskupiej, KDP, 34 (1934), s. 9 - 12.

[261] Tenże, Questiones disputatae de ordine hitorico - dogmatica disquisitio de ordinibus minoribus nec non de questionibus connexis, Premisliae 1936.

[262] Tenże, Kościół jako Ciało Mistyczne Chrystusa, „Szkoła Chrystszsowa", 1 (1930), s. 133 - 143; 2 (1931), s. 63 - 68, 103 - 107, 173 - 183, toż w osobnej odbitce, Lwów 1931; toż w streszczeniu, w; Kościół, Wykłady dla duchowieństwa, t. 1, Lublin 1936, s. 24 - 60.

[263] T. Śliwa, Stawarczyk Jan 1887 - 1944, SŁPTK, t. 7, s. 165.

[264] S. Momidłowski, ś. p. ks. Jan Starczyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, KDP, 45 (1957), s. 49 - 50.

[265] J. Starczyk, Studia filozoficzno - krytyczne z zakresu hebraistyki i judaistyki, Warszawa 1920.

[266] Tenże, Mandaizm, w: Religie świata, Warszawa 1957, s. 177 - 190, tenże, Protomandaizm a powstanie gnozy, „Collectanea Theologica", 16 (1935), s. 519 - 530; toż w osobnej odbitce, Lwów 1935; tenże, Zagadnienia mandajskie i próby jego rozwiązania, w: Nasza myśl teologiczna, t. 2, Warszawa 1935, s. 134 - 150; tenże, Zagadnienia mandajskie i próby jego rozwiązania, Warszawa 1925.

[267] ADPrz, APK, b. sygn., Tabela Służbowa ks. P. Federkiewicza; T. Śilwa, Federkiewicz Piotr 1900 - 1977, SŁPTK, t. 5, s. 359.

[268] P. Federkiewicz, Egzegeza listu św. Pawła do Rzymian, Przemyśl 1935; tenże, Hermeneutyka, Przemyśl 1937; tenże, O natchnieniu ksiąg świętych, Przemyśl 1930; tenże, Prolegomena do Męki Pańskiej, Przemyśl 1930; tenże, Życie publiczne Pana Jezusa, Przemyśl 1931.

[269] Tenże, Ecce Agnus Dei, „Verbum Domini", 12 (1932), s. 41 - 47, 83 - 88, 117 - 120, 156 - 160, 168 - 171; toż w osobnej odbitce, b. r. m. w.

[270] P. Federkiewicz, Jak wyglądał krzyż Pana Jezusa, „Rola Katolicka", 2 (1935), nr 11, s. 6.

[271] Nauka pasterzowania, pr. zb. pod red. Z. Plicha, t. 1, Kielce 1939, t. 2, Kielce 1947.

[271] A. Tymczak, Akcja liturgiczna duszpasterza, w: Nauka pasterzowania, t. 1, s. 190 - 247.

[273] J. Bełch, Duszpasterstwo modzieży pozaszkolnej, w: tamże, t. 2, s. 84 - 147; Duszpasterstwo wiejskie, tamże, s. 215 - 243 Oba te artykuły zostały opracowane przed wojną, której wybuch przeszodził wydaniu 2 tomu; Relacja ks. J. Bełcha z 17.07.1987 r.

[274] T. Śliwa, Fischer Karol Józef 1847 - 1931, SŁPTK, t. 5, s. 395; Zob. J. Górnicki, Życie i działalność ks. Karola Józefa Fischera w latach 1847 - 1899, Lublin 1986, mps BKUL; R. Śnieżek, Liturgia w pimach kaznodziejskich księdza biskupa Karola Józefa Fischera, Lublin 1986, mps BKUL; J. Twardy, Kazania i mowy pasterskie do ludu wiejskiego biskupa Karola Józefa Fischera. Studium homiletyczne, Lublin 1973, mps BKUL; E. Wnęk, Kapłan katolicki w świetle kazań biskupa Karola Józefa Fischera, Lublin 1988, mps BKUL.

[275] K. Fischer, Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego, t. 1, Kraków 1892; Toż, Przemyśl[2] 1905, toż Przemyśl[3] 1907, toż Przemyśl[4], 1912, t. 2, Kraków 1892, toż Przemyśl[2] 1906, toż Przemyśl[3], 1908, toż Przemyśl[4] 1912, t. 3, Przemyśl 1903, toż Przemyśl[2] 1907, toż Przemyśl[3] 1910; t. 4, Przemyśl 1907, toż Przemyśl[2] 1908.

[276] Tenże, Kazania i przemówienia przygodne i różne, t. 1, Kraków 1929.

[277] Z. Plich (rec), K. Fischer, kazania i przemówienia przygodne, „Przegląd Homiletyczny", 7 (1929), s. 231; J. S. Pelczar, Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce, Kraków 1917, s. 323 - 378.

[278] J. S. Pelczar, Kazanie (...) w 100 rocznicę wprowadzenia jezuitów do Starej Wsi miane w kościele starowiejskim 25 września 19211 r., Przemyśl 1921, toż KDP, 21 (1921), s. 99 - 110; Kazanie w katedrze warszawskiej 11 stycznia 1920 r. przy oddaniu świecy kanonizacyjnej ofiarowanej Polsce przez Piusa IX w r. 1867, KDP, 29 (1921), s. 14 - 18, toż, Warszawa 1920; Kazanie na nabożeństwie urządzonym dla Polaków podczas Kongresu Eucharystycznego w Rzymie, KDP, 22 (1922), s. 110 - 119; List pasterski na Wielki Post 1920, KDP, 20 (1920), s. 5 - 10, tenże, List Pasterski na Wielki Post 1924 r. o obowiązkach względem Przenajświętszego Sakramentu, tamże, 24 (1924), s. 10 - 14; tenże, List pasterski o pierwszej pielgrzymce do Rzymu z wolnej Polski, w r. 1922 z okazji dwudziestego szóstego Kongresu Eucharystycznego, tamże, 22 (1922), s. 89 - 110; tenże, List pasterski o poświęceniu

się Najświętszemu Sercu Jezusowemu jednostek i rodzin, tamże, 20 (1920), s. 43 - 55; tenże, List pasterski z okazji jubileuszu kapłaństwa biskupa Karola Józefa Fischera sufragana przemyskiego, tamże, 19 (1919), s. 84 - 86.

[279] Zob. Z. Kołodziej, Uświęcanie wiernych przez liturgię i ascezę osobistą w pimach Józefa Sebastina Pelczara, Lublin 1984, mps BKUL; S. Krzywiński, Działalność duszpasterska J. S. Pelczara biskupa przemyskiego w latach 1898 - 1924, Lublin 1963, mps BKUL; H. S. Stachurzanka, Biskup Józef Sebastian Pelczar i jego stanowisko w dziejach polskiej wymowy, Kraków 1950, mps Archiwum Sióstr Sercanek w Krakowie; R. Szczupak, Rola dziejów narodowych w życiu religijnym w świetle kazań ks. bpa Pelczara, Lublin 1987, mps BKL.

[280] A. Nowak, Liast pasterski na Wielki Post r. 1927, KDP, 27 (1927), s. 39 - 46; tenże, List pasterski na Wielki Post r. 1926 o przedłużeniu i rozszerzeniu na świat cały wielkiego jubileuszu na rok 1926, tamże, 26 (1926), s. 22 - 29; tenże, List pasterski na Wielki Post r. 1928, tamże, 28 (1928), s. 54 - 57; tenże, List pasterski w spawie Ligi Katolickiej, tamże, 28 (1928), s. 159 - 167, tenże, List pasterski na Wielki Post r. 1930 o popieraniu misji, tamże, 30 (1930), s. 70 - 79.

[281] F. Barda, List pasterski (...) na dzień intronizacji 21 stycznia 1934 r., tamże, 34 (1934), s. 1 - 8; tenże, List pasterski z okazji wyboru nowego papieża Piusa XII, tamże, 3 (1939), s. 70 - 72; tenże, List pasterski na zakończenie dziwętnastowiekowego jubileuszu męki i śmierci krzyżowej Pana Jezusa, tamże, 35 (1935), s. 3 - 13; tenże, List pasterski z zapowiedzią diecezjalmego Kongresu Eucharystycznego, tamże, 35 (1935), s. 147 - 154; tenże, List pasterski z okazji zbliżającego się kongresu Eucharystycznego, tamże, 36 (1936), s. 141 - 145; tenże, (List pasterski poświęcony omówieniu odbytego Kongresu Eucharystycznego i obronie zasad chrześcijańskich z 15 września 1936 r.), tamże, 36 (1936), s. 225 - 232; tenże, List pasterski na Wielki Post, tamże, 37 (1937), s. 1 - 10; tenże, List pasterski na Wielki Post, tamże, 39 (1939), s. 46 - 56; tenże, Przemyśl (25 marca 1939), List pasterski do duchowieństwa: Centralny Związek Młodej Wsi, Siew i uniwersytety ludowe, tamże, s. 73 - 84; toż, „Przegląd Chyrowski", 47 (1936), s. 110 - 119.

[282] Zob. M. Łączkowski, Problematyka kazań dla młodzieży ks. Stefana Momidłowskiego (1872 - 1958), Lublin 1987, mps BKUL; W. Uchman, Zagadnienie miłości Ojczyzny w kazaniach ks. Stefana Momidłowskiego, Lublin 1986, mps BKUL.

[283] T. Śliwa, Momidłowski Stefan 1872 - 1959, SŁPTK, t. 6, s. 504.

[284] S. Momidłowski, Kazania o Męce Pańskiej, Miejsce Piastowe 1932.

[285] Tenże, Kazania przygodne, Miejsce Piastowe, t. 1, 1933, t. 2, 1935.

[286] Wśród recenzji można wymienić następujące: K. Bieszek, Stefan Momidłowski, Kazania przygodne, t. 2, Miejsce Piastowe 1935, „Przegląd Homiletyczny", 14 (1936), s. 282 - 284; J. Łopot, Ks. Stefan Momidłowski, Kazania przygodne, t. 1, Miejsce Piastowe 1933, tamże, 12 (1934), s. 374; T. Wąsik, Ks. Stefan Momidłowski, Kazania przygodne, t. 2, Miejsce Piastowe 1935, KDP, 36 (1936), s. 94 - 95; S. Żukowski, Ks. Stefan Momidłowski, Kazania przygodne, t. 1, „Ateneum Kapłańskie", 35 (1935), s. 98 - 99.

[287] S. Momidłowski, Kazanie przy poświęceniu sztandaru I Gimnazjum im ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska", 6 (1924), nr 26, s. 3; nr 27, s. 2; nr 28, s. 3; nr 29, s. 2; nr 30, s. 2, nr 31, s. 3; tenże, Sokolstwo polskie w służbie Boga i Ojczyzny. Kazanie podczas nabożeństwa polowego na zlocie przemyskiego okręgu „Sokoła" Przemyślu dnia 8 lipca 1936 r, „Numer Specjalny Sokoła Małopolskiego", 6 (1936), s. X - XIII; tenże, Wierność dla szkolnego sztandaru. Kazanie (...) wygłoszonez okazji poświęcenia sztandaru Sokoła w Przemyślu dnia 31 maja 1936 r., „Sokół Małopolski", 6 (1936), nr 6, s. 30 - 36.

[288] Wykaz nekrologów napisanych przez ks. S. Momidłowskiego podaje T. Śliwa, Momidłowski Stefan 1872 - 1958, SŁPTK, t. 6, s. 506 - 507.

[289] Zob. Cz. Rzeszut, Kazania o Męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody w świetle ówczesnej teorii homiletycznej, Lublin 1988, mps, BKUL.

[290] P. Niezgoda, Droga życia. Rozważania wielkopostne, Miejsce Piastowe 1935, tenże, Kazania o Męce Pańskiej wraz z dołączeniem cyklu nauk dla inteligencji, Miejsce Piastowe 1929.

[291] Tenże, Na przełomie czasów, Miejsce Piastowe 1926, tenże, Rok Boży, Miejsce Piastowe 1929.

[292] Tenże, Ave Maria, Miejsce Piastowe 1928, tenże, Królowa Wiosny, Przemówienia majowe, Miejsce Piastowe 1935.

[293] S. Rosenberger, Ks. Piotr Niezgoda, Droga Życia, Rozważania wielkopostne, Miejsce Piastowe 1934, „Przegląd Homiletyczny", 12 (1934), s. 183 - 184; W. Staich, Ks. Piotr Niezgoda, Kazania o Męce Pańskiej z dołączeniem cyklu nauk rekolekcyjnych dla inteligencji, tamże, 5 (1927), s. 307 - 309; A. Zapała, Ks. Piotr Niezgoda, generalny dziekan W. P., Ave Maria, Miejsce Piastowe 1928, „Kwartalnik Poświęcony Sprawom Duszpasterstwa Wojskowego", 1 (1931), nr 1, s. 38; tenże, Ks. Piotr Niezgoda, Rok Boży. Przemówienia niedzielne i świąteczne, Miejsce Piastowe 1930, tamże, nr 3, s. 69.

[294] Zob. S. Węglarz, Pismo święte w kaznodziejstwie księdza Jana Patrzyka, Lublin 1987, msp BKUL.

[295] Kazania te są zamieszczone w następujących miejscach „Nowej Biblioteki Kaznodziejskiej", 43 (1932), s. 309 - 316; 332 - 342; 44 (1933), s. 23 - 28, 451 - 456; 45 (1933 (, s. 39 - 48, 301 - 309; 50 (1936), s. 1 - 6; 51 (1936), s. 225 - 231, 313 - 320; 53 (1937), s. 69 - 70, 142 - 147, 466 - 470; 54 (1938), s. 69 - 76, 124 - 132.

[296] Tenże, Homilie i nauki na niedziele i święta, Lwów 1936, tenże, Homilie i nauki wygłoszone na prymarii w niedziele i święta, Lwów 1935; Kazania świąteczne, Wilno - Lwów 1937; Kaznia o Najświętszym Sakramencie, Przemyśl 1936, toż, KDP, 36 (1936), s. 113 - 122; tenże, Zbiór kazań i pogadanek na temat oszczędności, Warszawa 1934.

[297] W. Stach, Nowa Gwiazda Przewodnia, „Rola Katolicka", 4 (1937), nr 12, s. 9 - 10, T. Birecki, Ks. Aleksander Pawłowski, pleban jodłowiecki — polski Vianney, w: A. Pawłowski, Król Boleści, Nauki o Męce Pańskiej, Wilno 1935, s. I - XV.

[298] A. Pawłowski, Nauki o Męce Pańskiej, Wilno 1935.

[299] Wydawca kazań ks. Pawłowskiego T. Birecki przytoczył bardzo pozytywne recenzje począwszy od s. 255 do 260; S. Momidłowski, Ks. Aleksander Pawłowski, pleban jodłowiecki, Król Boleści. Nauki o Męce Pańskiej, KDP, 36 (1936), s. s. 159 - 160; A. Sobczyński, Ks. Aleksander Pawłowski pleban jadłowiecki, Król Boleści. Nauki o Męce Pańskiej, Wilno 1936, tamże, s. 37.

[300] W. Gryziecki, Rozważania w czasie nabożeństwa majowego, Kielce 1922.

[301] (A. Lorens), Kazania z dziedziny moralności na niedziele i święta całego roku jako rekolekcje w premanencji (rocznik pierwszy), Wilno 1938; tenże, Kaznia z dziedziny moralności w nawiązaniu do perykop ewnagelicznych na niedziele i święta całego roku (rocznik drugi), Wilno (1939). W dedykacji znajdującej się na egzemplarzu będącym w posiadaniu BSDPrz, autor tłumacząc się stwierdza, że chciał pozostając nieznanym uniknąć uprzedzeń. Obawa ta wynikała z faktu przejścia tego duchownego na krótki czas do Kościoła narodowego podczas jego pobytu w diecezji lubelskiej.

[302] F. Juszczyk, Honor. Pogadanka z żołnierzami, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego", 4 (1936), s. 231 - 240; tenże, Karność. Pogadanka z żołnierzami, tamże, s. 245 - 254; tenże, Kazanie na święto pułkowe, tamże, 3 (1938), s. 122 - 126; tenże, Komunizm a katolicyzm. Trzy pogadanki z żołnierzami opracowane na tle encykliki „Divini Redemptoris", tamże, s. 311 - 356; tenże, O przysiędze wojskowej w ogólności. Pogadanki z rekrutami, tamże, s. 453 - 463; tenże, Papiestwo i papież Pius XI, tamże, 4 (1939), s. 13 - 28, tenże, Praktyki religijne w wojsku. Pogadanki z rekrutami, tamże, 3 (1938), s. 374 - 386; tenże, Przemówienie na otwarcie przystani wioślarskiej, tamże, s. 56 - 59; tenże, (przemówienie na zakończenie kursu w szkołach podchorążych rezerwy), tamże, 2 (1937), s. 219 - 223; tenże, s. 296 - 300; tenże, Rota przysięgi wojskowej. Pogadanka z rekrutami, tamże, 3 (1938), s. 465 - 474; tenże, Stan wojskowy w świetle wiary. Pogadanka z rekrutami, tamże, s. 362 - 373; tenże, Żołnierska miłość Ojczyzny nakazem Bożym, tamże, s. 391 - 402; S. Matzer, Kazanie na święto pułkowe, tamże, s. 129 - 131; tenże, Organizacja i metodyka pracy w szpitalach wojskowych, tenże, s. 239 - 249; tenże, przemówienie na święcie pułkowym 14 pułku ułanów jazłowieckich, tamże, s. 131 - 134; tenże, Przemówienie na zakończenie kampanii szkolnej, tamże, 2 (1937), s. 66 - 68; tenże, Przemówienie w dniu święta pułku lotniczego, tamże, 3 (19380, s. 134 - 136; tenże, Uwagi o duszpasterzowaniu w wojskowym więzieniu śledczym, tamże, s. 297 - 302; W. Pączek, Mowy żałobne na dzień pierwszej rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, tamże, 1 (1936), s. 7 - 11; tenże, Przemówienie wygłoszone na święcie pułkowym 3 pp legionów w Jarosławiu, dnia 3 września 1936 r., tamże, 3 (1938), s. 143 - 149; tenże, Przemówienie wygłoszone w Jarosławiu dnia 29 września 1934 r. w czasie apelu poległych i zamrłych „trzeciaków" podczas wspólnego zjazdu w 29 - tą rocznicę 3 pp legoinów, tamże, 1 (1936), s. 177 - 181; tenże, przemówienie wygłoszone w przeddzień święta pułkowego podczas apelu poległych 3 pułku piechoty legionów w Jarosławiu dnia 29 września 1936 r., tamże, 2 (1937), s. 306 - 309; tenże, Przemówinie wygłoszone dnia 29 kwietnia 1937 r. na święcie pułkowym strzelców lwowskich w Jarosławiu, „Gazeta Jarosaławska", 6 (1937), nr 18, s. 2 - 3.

[303] W. Tomaka, Katechizm religii katolickiej dla szkół powszechnych, Przemyśl 1931.

[304] P. Poręba, dz. cyt., s. 164.

[305] K. Marciak, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży, Przemyśl 1924; tenże, Katechizm religii katolickiej, czyli nauka katolicka o służbie Bożej dla starszej młodzieży szkół powszechnych, Przemyśl 1936.

[306] Katechismus der katolisches Religion, Salzburg 1894.

[307] T. Wąsik, (rec.), K. Marciak, Katechizm religii katolickiej czyli nauka katolicka w służbie Bożej dla starszej młodzieży szkół powszechnych, Przemyśl 1936, KDP, 36 (1936), s. 97.

[308] W. Pilszak, Katechizm religii katolickiej na tle dzieł Deharba T. J. i Likowskiego, Rzeszów[2] 1928; W. Tomaka (rec.). W. Pilsza, Katechizm religii katolickiej na tle dzieł Deharba T. J. i Likowskiego, wyd. 2, Rzeszów 1928, KDP, 28 (1928), s. 189 - 190.

[309] T. Gunia. Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część I. Stary Zakon, Lwów - Warszawa 1925; tenże, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych, Część II. Nowy Zakon (do ostatniej wieczerzy), Lwów - Warszawa 1926; tenże, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Podręcznik dla II klasy gimnazjalnej. Część III. Nowy Zakon (od ostaniej wieczerzy), Lwów 1928.

[310] Pozytywną ocenę podręcznika zawierają recenzje: T. Gunia, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część I. Stary Zakon, Lwów - Warszawa 1925; Część II. Nowy Zakon (do ostatniej wieczerzy), Lwów - Warszawa 1925, Część II. Nowy Zakon (do ostatniej wieczerzy), Lwów - Warszawa 1926, KDP, 28 (1928), s. 74 - 75; E. G., Ks. Tomasz Gunia, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych, Część II. Nowy Zakon, „Przegląd Homiletyczny", 5 (1927), s. 235 - 236; J. Jałowy, Ks. Tomasz Gunia, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część I. Stary Zakon, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", 15 (1926), s. 204 - 205, 425 - 246; J. Mikusiński, Ks. T. Gunia, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część II. „Ateneum Kapłańskie", 19 (1927), s. 298; J. Kozłowski, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część II, „Ateneum Kapłańskie", 19 (1927), s. 198; J. Kozłowski, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część II, „Wiadomości dla Duchowieństwa", 14 (1927), s. 185; S. Matyka, Ks. Tomasz Gunia, Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. Część I. Stary Zakon, Lwów - Warszawa 1925, „Gazeta Kościelna", 33 (1926), s. 155.

[311] A. Cząstka, Wiara w Boga i czyn z wiary. Opowiadania katechizmowe z przykładami, cz. 1, Lwów 1926, cz. 2, Lwów 1928; (rec), Ks. A. Cząstka, Wiara w Boga i czyn z wiary, Opowiadania katechizmowe z przykładami, cz. 1, Lwów 1926, KDP, 26 (1926), s. 112; A. Sobczański, Cząstka Antoni, Wiara w Boga i czyn z wiary, „Przegląd Homiletyczny", 5 (1927), s. 67.

[312] W. Galant (tłum), F. Spirago, Katolicki katechizm ludowy, stosownie do potrzeb czasu i pedagogicznie opracowany, t. 1 - 3, Mikołów 1906; Najnowszy dodatek, Mikołów 1919, toż, wyd. 3, Mikołów 1927.

[313] W. Chotkowski, Historia Kościoła Katolickiego. Podręcznik dla szkół średnich. Uzupełnił ks. J. Jałowy (uzupełnienie obejmuje strony 154 - 304), Miejsce Piastowe 1931.

[314] W. Schenk, Z dziejów liturgii, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, t. 3, cz. 2, s. 56.

[315] Tamże, s. 44 - 74.

[316] A. Tymczak, Akcja liturgiczna duszpasterstwa, w: Nauka pasterzowania, t. 1, s. 190 - 247.

[317] J. Stachyrak. Najświętsza rodzina. Książeczka do nabożeństwa dla wiernych wszystkich stanów, Przemyśl[2] 1896; toż, Przemyśl[7] 1916.

[318] W. Tomaka. W sprawie książeczki do modlitwy, „Przenajświętsza Rodzina", KDP, 38 (1938), s. 117.

[319] W. Galant, Ciebie Boże chwalimy. Zbiór modlitw i pieśni dla młodzieży i dorosłych wiernych katolików, Przemyśl 1932.

[320] Tenże, W górę serca. Zbiór modlitw i pieśni dla młodzieży i dorosłych wiernych katolików, Przemyśl 1924.

[321] K. Marciak, Chwała na wyskości Bogu, Przemyśl 1924.

[322] Tenże, Pan mój i Bóg mój, Przemyśl 1935.

[323] A. Cząstka, Magnificat. Pobożne wzniesienie duszy do Boga w modlitwie i pieśni, Rzeszów 1937.

[324] J. Panaś, Nabożeństwo i śpiewnik dla żołnierzy i młodzieży polskiej, Lwów 1920.

[325] M. Turkowski, Pieśni kościelne z dodatkiem modlitw pogrzebowych i ministrantury dla młodzieży gimnazjalnej, cz 1 - 2, Rzeszów 1926.

[326] J. Polit, Nowy śpiwenik szkolny (słowa Anny Fischerówny), Przemyśl 1919; toż, Przemyśl[2] 1925, tenże, Pieśni kościuszkowskie dla dzieci polskich na 2 głosy równe, Przemyśl 1917; tenże, Śpiewnik historyczny na 2 i 3 głosy równe, Przemyśl.

[327] Tenże, Pieśni adwentowe i kolędy na 2 i 3 głosy, cz. 1 i 2, Przemyśl 1920; tenże, Cześć Maryi opracowane na 2 i 3 głosy równe, cz I i II, Przemyśl 1920.

[328] W. Lewkowicz, F. Juszczyk, Czarodziejskie skrzypce. Sztuka sceniczna ze śpiewami w trzech aktach z prologiem, Przemyśl, brw; tenże, Pieśni wakacyjne na 3 głosy równe, Przemyśl 1936; tenże, Staś na wakacjach, wesoła sztuka ze śpiewami w trzech aktach, Przemyśl 1935.

[329] Tenże, Teoria muzyki. Pierwsze i najważniejsze wiadomości dla nakui muzyki i gry na instrumentach, Przemyśl 1939.

[330] J. Nikodemowicz, W. Lewkowicz, Śpiewnik kościelny, Przemyśl 1934, toż, Przemyśl[2] 1938.

[331] W. Lewkowicz, Pasja, czyli opis bolesnej męki i śmierci Jezusa Chrystusa Pana Naszego według ewangelii świętego Mateusza (Mat XXVI-XXVII, 62), na głosy solowe i chór mieszany lub męski, Przemyśl 1937.

[332] F. Juszczyk, Godzinki o Najświętszej Matce Boskiej Bolesnej, Przemyśl 1934.

[333] W. Bogdan, Matko Boska Bolesna módl się za nami. Nauki i rozważania o siedmiu boleściach Matki Najświętszej, koronki, godzinki, pieśni i nowenna do Maryi Bolesnej, Łąka 1935.

[334] J. Jałowy, Nowenna do św. Zyty patronki sług, Rzeszów 1927; tenże, Nowenna do św. Teresy na podstawie jej dzieła „Dzieje duszy", Rzeszów 1925; tenże, Nowenna do Matki Boskiej z Lourdes, Chicago 1928; tenże, Nowenna do Matki Boskiej Przeczyckiej, Rzeszów 1930; tenże, Krótkie nabożeństwo do błog. Władysława z Gielniowa, patrona Warszawy, Rzeszów 1926; tenże, (wydawca), S. Immakulata klaryska, Godzinki do św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Rzeszów 1926.

[335] S. Szpetnar, Nabożeństwa do Czternastu św. Wspomożycielów, św. Ekspedyta i św. Zyty, Kraków 1932; tenże, Nowenna do św. Judy Tadeusza, Przemyśl 1930, toż, Kielce[2] 1932; toż, Kielce[3] 1937; toż, Rzeszów[4] (po 1941).

[336] Prace ks. J. Bełcha zostały wymienione w niniejszym rozdziale, w paragrafie 2.

[337] L. Zaziemski, Dobrobyt. Zagadnienia gospodarcze w świetle orzeczeń papieskich, Kraków 1937.

[338] ADPrz, APK, b. sygn., Tabela Służbowa ks. Jana Kwolka.

[339] Działalność ks. J. Kwolka na polu archiwistycznym opracował J. Patryn, Archiwistyczna działalność ks. Jana Kwolka (1918 - 1955), Lublin 1985, mps BKUL.

[340] J. Kwolek, Statut organizacyjny Archiwum Dicezjalnego przy Kurii Biskupiej obrządku łacińskiego w Przemyślu, KDP, 27 (1927), s. 215 - 218, toż w osobnej odbitce, Przemyśl 1927; tenże, Regulamin Pracowni Archiwum Diecezjalnego przy Kurii Biskupiej obrządku łacińskiego w Przemyślu, KDP, 27 (1927), s. 219 - 222.

[341] Tenże, Archiwum dicezji przemyskiej obrządku łacińskiego, tamże, s. 223 - 276, toż w osobnej odbitce, Przemyśl 1927; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie w latach 1927 i 1928, tamże, 29 (1929), s. 67 - 74; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie w roku 1929, tamże, 30 (1930), s. 59 - 62; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie w roku 1930, tamże, 31 (1931), s. 46 - 51; tenże, 32 (1932), s. 30 - 34; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie, sprawozdanie za rok 1932, tamże, 33 (1933), s. 21 - 25; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie, sprawozdanie za rok 1933, tamże, 34 (1934), s. 81 - 85; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie, sprawozdanie za rok 1934, tamże, 35 (1935), s. 95 - 98; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie, sprawozdanie za rok 1935, tamże, 36 (1936), s. 201 - 203; tenże, Archiwum Diecezjalne Przemyskie, sprawozdanie za rok 1936, tamże, 37 (1937), s. 114 - 116, Archiwum Diecezjalne Przemyskie przy Kurii Biskupiej obrządku łacińskiego w Przemyślu, „Ateneum Kapłańskie", 38 (1936), s. 514 - 526; tenże, Ekstrakty metrykalne w Archiwum Diecezjalnym Przemyskim, KDP, 28 (1928), s. 231 - 249, toż w osobej odbitce, Przemyśl 1928.

[342] Tenże, Archiwum — przeszłości skarbnice, „Ateneum Kapłańskie", 36 (1935), s. 542 - 548; tenże, Naukowa organizajca archiwów diecezjalnych, „Archeion", 4 (1928), s. 15 - 35, toż w osobnej odbitce. b. r. m. w.; toż poszerzone, „Nasza Myśl Teologiczna", 1 (1930), s. 113 - 149, toż, „Przegląd Teologiczny", 11 (1930), s. 1 - 31, toż w osobnej odbitce, b. r. m. w.

[343] Tenże, Alembek Fryderczyk, PSB, t. 1, s. 73 - 74; tenże, Atonim z Przemyśla, tamże, s. 140 - 141; tenże, Bielecki Adam, tamże, t. 2, s. 40; tenże, Bikowski Ludwik, tamże, s. 94; tenże, Błażejewski Mikołaj, H. Odrowąż, tamże, s. 131 - 132; tenże, Bokum Jan Kazimierz de Alten. tamże, s. 246 - 248; tenże, Bomoski Jan z Bielenia, tamże, s. 354 - 356; tenże, Byliński Stanisław, tamże, t. 3, s. 170 - 171; tenże, Chrząstowski Piotr, H. Kościesza, tamże, t. 3, s. 473 - 474; tenże, Dziaduski Jan, tamże, t. 6, s. 71 - 73; tenże, Eryk z Winsen, tamże, s. 292 - 293; tenże, Fayge Franciszek, tamże, s. 378 - 379; tenże, Fischer Józef, tamże, t. 7, s. 20; tenże, Firlej Henryk z Dąbrowicy, tamże, t. 6, s. 478; tenże, Fredro Aleksander Antoni, tamże, s. 104 - 105; tenże, Fredro Konstanty, tamże, s. 124; tenże, Galant Wojciech, tamże, s. 219 - 220; tenże, t. 8, s. 237.

[344] Tenże, Ekspozyci a msze pro parochialis, „Gazeta Kościelna, 34 (1927), s. 230 – 231; tenże, Tytuł, patron, odpust, „Gazeta Kościelna", 34 (1927), s. 549 — 552.

[345] K. Kotula, Ks. Marcin Laterna T. J. Kapelan obozowy — męczennik za wiarę (1552 — 1598), „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego", 2 (1937), nr 272 — 278; toż w osobnej odbitce, Warszawa 1938.

[346] J. Lasek, Cześć Najświętszego Sakramentu w diecezji przemyskiej w ubiegłych wiekach, cz. 1 od połowy XVI w., Przemyśl 1936.

[347] J. Ataman, W (acław) H (ieronim) Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej, Warszawa 1936.

[348] W. Tomaka, Najważniejsze wiadomości z historii diecezji przemyskiej, Przemyśl 1937, tenże, Obraz obecnego ustroju i życia diecezji przemyskiej, Przemyśl 1934.

[349] J. Jałowy, Brevis historia gloriosissime Genetricis Marese Przecynensis, Resowiae 1923; tenże, Cudowna Matka Boska Przeczycka. Z okazji koronacji statuy Matki Boskiej, (Dzieje parafii przeczyckiej), Rzeszów 1925; tenże, Dni łaski i chwały w Przeczycy, czyli dokumenty do koronacji duchowej statuy Matki Boskiej w Przeczycy, Rzeszów 1926.

[350] Tenże, Historia I gimnazjum w Rzeszowie na podstawie kroniki gimnazjalnej, „Ziemia Rzeszowska i Jarosławska" 5 (1923), nr 51, s. 3; 6 (1924), nr 1, s. 3; nr 2, s. 3; nr 3, s. 3; nr 7, s. 3; nr 8, s. 4; nr 12, s. 2; nr 13, s. 3; nr 20, s. 3; nr 25, s. 2-3;, nr 34, s. 2-3; nr 49, s. 3; 7 (1925), nr 3, s. 4; nr 5, s. 6; nr 8, s. 4; nr 9, s. 3, nr 23, s. 7.

[351] Tenże, Historia Towarzystwa Sług pod wezwaniem św. Zyty z okazji 20 letniej rocznicy powstania Towarzystwa Sług w Rzeszowie, Rzeszów 1925.

[352] J. Makara, Dzieje parafii jarosławskiej, Jarosław 1936 Pracę swą drukował ks. J. Makara jako wkładkę do „Jarosławskich Wiadomości Parafialnych", z oddzielną paginacją, w latach 1936 — 1939.

[353] S. Szpetnar, Dzieje organizacji narodowej młodzieży Gimnazjum I w Jarosławiu, Jarosław 1934.

[354] J. Panaś, My II brygada, Katowice 1929; tenże, Pamiętniki kapelana legionów polskich, Lwów 1920; tenże, Przed 20 laty. Wspomnienia, „Piast" 27 (1939), nr 1, s. 4, nr 2, s. 7 — 8, Nr 3, s. 5 — 6; tenże, Rarańcza, Huszt — Marmaros — Szigl, książka pamiątkowa w 10 rocznicę 1918 — 1928, Lwów 1928; tenże, Z ciężkich dni Przemyśla, Lwów 1920.

[355] J. Watulewicz, Z pamiętników proboszcza łacińskiego w Felsztynie skreślonych w latach wojny światowej 1914 — 1919, „Rocznik Przemyski Towarzystwa Przyjaciół Nauk" 1913 — 1922, s. 1 — 71; toż w osobnej odbitce, Przemyśl 1920.

[356] Tenże, W dolinie Strwiąża, Lwów 1929.

[357] J. Wacławski, Będziemyśl i Klęczany, Rys historyczno — etnograficzny z 23 fotografiami, Jaworów 1937; tenże, Jantkowe wesele. Zwyczaje weselne w Będziemyślu, Poznań 1938.

[358] F. Bolek, Arcybiskup Cieplak i nasza młodzież, Detroit 1926.

[359] W. Galant, Córka boleści. Dokładny życiorys służebnicy Bożej Gemmy Galgani, Poznań 1925, tenże, (tłum.), Dzieje duszy, czyli żywot siostry Teresy od Dzieciątka Jezus i od Najświętszego Oblicza karmelitanki bosej 1873 — 1879. Listy i poezje, Poznań 1912, toż, Poznań[2] 1925.

[360] M. Rolewski, Świątobliwa królowa Jadwiga, Panewnik 1934.

[361] S. Szpetnar, Anielska dusza. Głębie serca małej Polki — Krysi de Ngy Kowes Krabarówny, Kraków 1937; tenże, Święty Tadeusz Apostoł patron w rzeczach najtrudniejszych, Kielce 1932; tenże, Teresa Neuman stygmatyczka z Konnersrent, Kraków 1931; tenże, (tłum. i uzup.), Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, Jarosław 1933; tenże, (tłum.), Mut Dunkel Werner, Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, Miejsce Piastowe 1932, tenże, O kanonizację naszych świętobliwych rodaków i rodaczek, KDP, 30 (1930), s. 381 — 384; toż, „Powściągliwość i Praca", 35 (1931), s. 200 — 205; tenże, Ostatnie wiadomości o Teresie Neuman, tamże, 35 (1931), s. 121 - 123; 130 - 132, 151 - 153; tenże, Przyszli święci polscy, tamże, s. 86 - 87, 95 - 97, 120 - 121; toż, „Ateneum Kapłańskie", 28 (1931), w. 163 - 168; toż, „Ruch Katoliski", 1 (1931), s. 268 — 272.

[362] Nekrologi, których autorami są wymienieni duchowni znajdują się w zdecydowanej większości na łamach „Kroniki Diecezji Przemyskiej".

[363] F. Bolek, Wesele wiejskie, Sztuka ludowa na tle piosenek ludowych w czterech obrazach z muzyką i śpiewami, Poznań 1912, toż, Poznań[2] 1921.

[364] S. Bulichowski, Chrystus się rodzi, Jasełka w trzech odsłonach, Miejsce Piastowe 1925.

[365] F. Juszczyk, Jasełka. Sztuka w trzech aktach, Miejsce Piastowe 1936, tenże, Królowi Wieków. Sztuka w trzech aktach, Kraków 1935; tenże, Orlim szlakiem. Obraz sceniczny w trzech aktach, w czterech odsłonach, Przemyśl 1934.

[366] F. Juszczyk, W. Lewkowicz, Czarodziejskie skrzypce. Sztuka sceniczna w trzech aktach z prologiem, Przemyśl b. r. w.; W. Lewkowicz, Staś na Wakacjach, wesoła sztuka ze śpiewami w trzech aktach, Przemyśl 1935.

[367] J. Niewodowski, Jasełka, Grodno (ok. 1927).

[368] Spośród wszystkich prac tego typu można przykładowo wymienić: ASDPrz, b. sygn., J. Balicki, Notatka o organizacji III zakonu karmelitańskiego z lat 1937 — 1946, w: Sługi Bożego Jana Balickiego pisma różne, t. 1, Przemyśl b. r., s. 179 — 211; tamże, Szkice konferencji ascetycznych. Notatki na temat niektórych świętych, w: tamże, t. 2, s. 27 - 137; Archiwum Parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie, b. sygn.

J. Jałowy, Ks. dr Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski, cz. 1 do objęcia biskupstwa (zaginiona), Rzeszów 1926; cz. 2, Życie wewnętrzne, Rzeszów 1932; AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika parafii katedralnej obrządku łacińskiego w Przemyślu, Przemyśl cz. I — 1924 — 1937; cz. II — 1938 — 1939; tamże, Pamiętnik ks. dra Kazimierza Waisa profesora Uniwersytetu Jana Kzimierza we Lwowie, Klimkówka 1931; ASDPrz, b. sygn., E. Żukowski, Materiały z filozofii, teologii, historii, filologii, tenże, o logice zdań u Boecjusza, cz. 1 — 2, tenże, Synkretyzm logiczny (rkpsy).

[360] Związek księży Katechetów został omówiony w rozdziale 4, paragraf 2.

[370] Problematyka Związku Zakładów Teologicznych została poruszona w rozdzile 2, paragraf 2.

[371] Polskie Towarzystwo Teologiczne, „Gazeta Kościelna", 32 (1935), s. 109 - 110; Polskie Towarzystwo Teologiczne we Lwowie, „Przegląd Teologiczny", 5 (19240, s. 74.

[372] Statut Polskiego Towarzystwa Teologicznego, tamże, s. 74 - 78.

[373] Polskie Towarzystwo Teologiczne, „Gazeta Kościelna", 32 (1925), s. 109; Walne zebranie Polskiego Towarzystwa Teologicznego, „Przegląd Teologiczny", 8 (1927), s. 445.

[374] AKK, b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej w Przemyślu, cz. 1, s. 138; Posiedzenie w dniu 9 listopada 1924 r., „Przegląd Teologiczny", 6 (1925), s. 119; Towarzystwo Teologiczne w Przemyślu, tamże, 7 (1926), s. 109; Pierwszy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego, tamże, 9 (1928), s. 96, 200; Spis współpracowników „Przeglądu Teologicznego", tamże, 11 (1930), s. V.

[375] S. Momidłowski, Przeszłość — przyszłość, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przermyślu za rok 1909 - 1911", 1 (1909 - 1911), s. 11.

[376] Sprawozdanie zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, tamże, s. 81.

[377] Spis członków (TPN), tamże, s. 129 - 131.

[378] Wykaz członków Towarzystwa Przyjacół Nauk, tamże, 3 (1913 - 1922), s. 54 - 60.

[379] Sprawowzdanie zarządu za czass od 1 stycznia 1913 r. do 31 grudnia 1922 r., tamże, s. 12.

[380] Sprawozdanie dyrekcji z działalności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1923 r., tamże, 4 (1923), s. 128 - 129.

[381] Z. Z. Felczyński, Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu 1909 - 1979, Przemyśl s. 272.

[382] Tamże, s. 126 - 127, 130 - 131; Sprawozdanie dyrekcji za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1924 r. , tamże, 5 (1924), s. 142 - 145; Sprawozdanie dyrekcji z działalności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1925, tamże, 6 (1925), s. 170, 172, 173; Z. Z. Felczyński, dz. cyt., s. 170, 171, 178, 183, 184.

[383] Spis członków Towarzystwa (Historycznego), „Kwartalnik Historyczny", 37 (1923), s. 286, 288; Kronika IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6 - 8 grudnia 1925 r., tamże, 39 (1925), s. 654; Spis członków Polskiego Towarzystwa Historycznego z końcem roku 1926, tamże, 40 (1926), s. 634, 637.

[384] K. Tyszkowski, Polskie Towarzystwo Historyczne 1925 - 1936, tamże, 51 (1937), s. 123; Oddział Polskeigo Towarzystwa Historycznego w Przemyślu, tamże, 42 (1928), s. 851 - 852.

[385] Sprawozdanie Polskiego Towarzystwa Historycznego (za okres) od 1 kwietnia 1937 r. do 31 marca 1938 r., Lwów 1938, s. 25; Sprawozdanie Polskiego Towarzysta Historycznego (za okres) od 1 kwietnia 1938 r. do 13 marca 1939 r., Lwów 1939, s. 3, 8, 27; A. Pietrucha, Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Przemyślu w latach 1928 - 1972, w: Przemyskie zapiski historyczne, pr. zb. pod red. A. Kunysza, Przemyśl 1974, s. 8 - 9.

[386] Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r., cz. 2, Protokoły, Lwów 1931, s. 402; Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17 - 20 września 1933 r., cz. 2, Protokoły, Lwów 1936, s. 475.

[387] Dla lat 1919, 1921, 1923 i 1924 tytuł rocznika brzmiał „Elenchus Cleri Dioecesos rit. lat. Premisliensis pro Anno Domini (...)". W latach 1925 - 1935, 1937 pojawił się tytuł „Schematismus uniwersi Venrabilis Cleri Saecularis e regularis Premisliensis rit lat. pro Anno Domini (...)". Ostani rocznik z 1938 r. wydany już w języku polskim został zatytułowany „Schematyzm Diecezji Przemyskiej ob. łac. na rok 1938".

[388] Genezę i charakterystykę pierwszych czternastu lat istnienia pima opracował M. Putyra, „Kronika Diecezji Przemyskiej", urzędowy organ Kurii Biskupiej w Przemyślu w latach 1901 - 1914, Lublin 1980, mps BKUL.

[389] J. S. Pelczar. Przemowa miana do duchowieństwa dnia 13 stycznia 1901 r. podczas intronizacji, KDP, 1 (1901), s. 10.

[390] ADPrz, b. sygn. teczka „Zjazdy Episkopatu 1933 - 1938", Konferencja Episkopatu Polskiego w Częstochowie w dniach 5 - 7 września 1934 r., s. 8 - 9, (sprawozdanie).

[391] F. Barda, Na drogę..., „Rola Katolicka", 1 (1934), nr 1, s. 2; M. Janas, Czy my sprzyjamy ludowi wiejskiemu, tamże, nr 37, s. 3 - 4, 2 (1935).

[392] W 1935 r. nakład pisma wynosił 8 000 egzemplarzy: Z. Zieliński, Bibliografia czaspism religijnych w Polsce 1918 - 1944, Lublin 1981, s. 251.

[393] F. Barda, Do P. T. Duchowieństwa, KDP, 34 (19340, s. 297; W sprawie „Roli Katolickiej". tamże, 35 (19360, s. 78 - 79.

[394] ASDPrz, b. sygn. Zbiór ks. Kwolka (1934), Pismo DIAK z 1 grudnia 1934 r. w sprawie „Roli Katolickiej"; H. Borcz, Prasa i pisma diecezjalne (rękopis w posiadaniu autora), s. 2; E. Madej, Problematyka religijno - moralna i polityczna „Roli Katolickiej", Lublin 1986, mps BKUL.

[395] Numer 15 „Roli Katolickiej" z 1938 r. po raz pierwszy został podpisany już przez ks. W. Wyderkę.

[396] E. Madej, dz. cyt., s. 17, 18, 21 Autor wymienia wśród współpracowników jedynie ks. F. Twardzickiego oraz ks. T. Wieloboba.

[397] Relacja ks. J. Bełcha z 17 lipca 1987 r.; Relacja ks. M. Jastrzębskiego z 5 lutego 1987 r.

[398] Nasz cel, „Kierownik Stowarzyszeń. Pismo dla Patronatów Stowarzyszeń Oświatowo - Kulturalnych", 1 (1921), nr 1, s. 1; Od Redakcji, tamże, 2 (1922), nr 1, s. 1.

[399] Związek ten przekształcił się w 1934 r. w Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Przemyślu.

[400] Kolejna mutacja tego pisma była następująca: „Doniesienia. Pismo Periodyczne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Przemyślu" (w latach 1936 - 1939).

[401] W latach 1936 - 1938 pismo nosiło nazwę „Sprawozdanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Przemyślu".

[402] Od 1936 r. wydawcą było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Przemyślu.

[403] Zmiany w tytule pisma organizacyjnego KSMŻ były następujące: „Wiadomości Młodzieży Polskiej Żeńskiej do Stowarzyszeń. Okólnik Kwartalny" (1930); „Wiadomości Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej do Stowarzyszeń" (1931 - 1935); „Wiadomości. Pismo Periodyczne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej dla Oddziałów Diecezji Przemyskiej. (Kwartalnik)" (1936 - 1938); „Nasza Sprawa. Okólnik dla Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej Diecezji Przemyskiej" (1939).

[404] Kolejne zmiany tego pisma były następujące: „Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok (...)" (1930 - 1931); „Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1932 i 1933"; „Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1934"; „Sprawozdanie Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Przemyślu za rok 1938".

[405] Zestawienie sporządzono na podstawie zbiorów czasopism znajdujących się w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Bibliotece Seminarium Duchownego w Przemyślu, oraz danych zawrtych w pracy ks. Z. Zielińskiego, Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918 - 1944, Lublin 1981, passim. Redaktorami prawie wszystkich czasopism byli sekretarze stowarzyszeń. Dlatego też przyjęto iż w wypadku sprawozdań sekretarze generalni byli ich redaktorami.

[406] Z. Zieliński, dz. cyt., s. 128.

[407] Tamże, s. 167; Słowo wstępne, „Królowej Swej", 1 (1931 - 32), s. 1 - 2.

[408] O wydawaniu „Wiadomości Parafialnych Rzeszowskich", „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie", 1 (1918),nr 1, s. 3.

[409] ADPrz, APK, b. sygn., teczka ks. Z. Męskiego, Pismo bpa A. Nowaka do ks. Z. Męskiego z 14 kwietnia 1929 r.

[410] Dzieło to ukazało się na łamach „Jarosławskich Wiadomości Parafialnych", w latach 1936 - 1939.

[411] Z. Zieliński, dz. cyt., s. 237.

[412] Tamże, s. 336.

[413] AKK. b. sygn., W. Tomaka, Kronika obszerniejsza parafii katedralnej w Przemyślu, cz. 1, s. 28.

[414] Z. Zieliński, dz. cyt., s. 213.

[415] Słowo wstępne, „Unitas Przemyska", 1 (1920), nr 1, s. 1 - 2.

[416] Działalność polityczna ks. Okonia została omówiona w rozdziale 5, paragraf 1.

[417] „Kalendarz Chłopski Ilustrowany na rok 1924", (Warszawa 1923).

[418] Krótka charakteryzacja politycznej działalności ks. Panasia znajduje się w paragrafie 1 niniejszego rozdziału.

ANEKS

Lista księży należących do diecezji przemyskiej w okresie od 1918 do 1939 r. (n. — rok urodzenia; o. — rok święceń kałańskich; m. — rok śmierci; — brak danych).

Ablewicz Adam	n. 1913 o. 1937		
Adamczyk Józef	n. 1914 o. 1939		
Amelikowski Władysław	n. 1844 o. 1872 m. 1918		
Antosz Józef	n. 1883 o. 1909 m. 1939		
Antosz Kazimierz	n. 1905 o. 1928	—	
Ataman Julian	n. 1906 o. 1929 m. 1989		
Augustowicz Jan	n. 1887 o. 1911 m. 1944		
Augustyn Leopold	n. 1875 o. 1900 m. 1949		
Augustyn Marcin	n. 1884 o. 1873 m. 1922		
Bachota Władysław	n. 1889 o. 1914 m. 1939		
Bajek Piotr	n. 1880 o. 1904 m. 1973		
Balicki Jan	n. 1869 o. 1892 m. 1948		
Bałaban Szymon	n. 1845 o. 1872 m. 1919		
Bułuk Stanisław	n. 1887 o. 1913 m. 1975		
Banaś Stanisław	n. 1888 o. 1913 m. 1951		
Banek Jan	n. 1904 o. 1931 m. 1961		
Bar Michał	n. 1885 o. 1912 m. 1958		
Bar Wiktor	n. 1864 o. 1889 m. 1922		
Barcikowski Władysław	n. 1882 o. 1905 m. 1942		
Baraniewski Jan	n. 1875 o. 1900 m. 1938		
Barda Franciszek	n. 1880 o. 1904 m. 1964		
Bardzik Franciszek	n. 1893 o. 1920	—	
Barnaś Albin	n. 1904 o. 1928 m. 1944		
Barzyk Stanisław	n. 1900 o. 1923 m. 1934		
Baszak Antoni	n. 1889 o. 1916 m. 1969		
Bauer Roman	n. 1865 o. 1888 m. 1933		
Bazan Jan	n. 1905 o. 1927 m. 1980		
Bazylski Jan	n. 1879 o. 1902 m. 1942		
Bazylski Sylwester	n. 1888 o. 1912 m. 1936		
Bączewski Ambroży	n. 1881 o. 1909	—	
Bąk Julian	n. 1902 o. 1925 m. 1961		
Bąk Stanisław	n. 1908 o. 1934 m. 1983		
Beck Julian	n. 1885 o. 1916	—	
Bednarski Michał	n. 1887 o. 1919 m. 1972		
Beigert Ferdynard	n. 1878 o. 1905 m. 1966		
Beister Michał	n. 1855 o. 1880 m. 1943		
Beigert Julian	n. 1873 o. 1902 m. 1957		
Bełch Józef	n. 1909 o. 1934		
Bełch Stanisław	n. 1904 o. 1928 m. 1989		
Bialic Dominik	n. 1912 o. 1936 m. 1987		
Białas Jakub	n. 1844 o. 1868	—	
Białogłowski Władysław	n. 1847 o. 1872 m. 1926		
Białowąs Antoni	n. 1881 o. 1916	—	
Biały Jan	n. 1885 o. 1910 m. 1945		
Biały Marcin	n. 1830 o. 1855 m. 1923		
Bieda Konstanty	n. 1864 o. 1887 m. 1937		
Bielawski Franciszek	n. 1863 o. 1890 m. 1920		
Bielawski Józef	n. 1877 o. 1901 m. 1947		
Bielawski Wojciech	n. 1860 o. 1886 m. 1932		
Bielec Jan	n. 1908 o. 1933 m. 1969		
Bielecki Jan	n. 1915 o. 1939 m. 1969		
Bienięda Józef	n. 1880 o. 1905 m. 1927		
Biernat Stanisław	n. 1890 o. 1914 m. 1956		
Biesiadzki Teofil	n. 1849 o. 1872 m. 1926		
Bieszczad Bronisław	n. 1911 o. 1935		
Bira Ludwik	n. 1887 o. 1900 m. 1939		
Blajer Albin	n. 1912 o. 1938 m. 1978		
Blajer Wojciech	n. 1888 o. 1913 m. 1955		
Błaż Jan	n. 1901 o. 1926 m. 1976		
Bobola Leon	n. 1886 o. 1911 m. 1932		
Bocheński Ignacy	n. 1889 o. 1916 m. 1955		
Boczar Wincenty	n. 1887 o. 1912 m. 1960		
Boczkaj Zygmunt	n. 1887 o. 1908 m. 1941		
Bogdan Wojciech	n. 1888 o. 1914 m. 1955		
Bolanowski Józef	n. 1913 o. 1936 m. 1940		
Bolek Franciszek	n. 1886 o. 1910 m. 1958		
Baratyn Tadeusz	n. 1911 o. 1936		
Borcz Józef	n. 1892 o. 1917 m. 1976		
Borczyk Józef	n. 1853 o. 1880 m. 1921		
Boroń Stanisław	n. 1890 o. 1919 m. 1955		
Borowiec Marian	n. 1891 o. 1917 m. 1949		
Bożek Jan	n. 1906 o. 1931 m. 1932		
Bordowicz Edward	n. 1909 o. 1935 m. 1972		
Broda Czesław	n. 1885 o. 1909 m. 1940		
Bronisławski Józef	n. 1877 o. 1903 m. 1943		
Brydak Stefan	n. 1899 o. 1921	—	
Buczek Karol	n. 1900 o. 1930 m. 1941		
Buczek Stanisław	n. 1904 o. 1935 m. 1979		
Budnik Józef	n. 1876 o. 1901 m. 1937		
Budowski Józef	n. 1880 o. 1904 m. 1956		
Buglewicz Eugeniusz	n. 1906 o. 1933 m. 1968		
Bakuła Ludwik	n. 1870 o. 1894 m. 1949		
Bukietyński Teofil	n. 1875 o. 1899 m. 1951		
Bulichowski Stanisław	n. 1876 o. 1899 m. 1962		
Buniowski Michał	n. 1888 o. 1916 m. 1977		
Burda Józef	n. 1915 o. 1938		
Burzycki Andrzej	n. 1884 o. 1908 m. 1941		
Bydoń Bronisław	n. 1912 o. 1936 m. 1983		
Bysiewicz Franciszek	n. 1881 o. 1910 m. 1953		
Capecki Stanisław	n. 1891 o. 1914 m. 1964		
Cetnarowicz Jan	n. 1874 o. 1899 m. 1946		
Cetnarowicz Walenty	n. 1876 o. 1903 m. 1934		
Chciuk Teofil	n. 1875 o. 1899 m. 1936		
Chimiak Zbigniew	n. 1912 o. 1936 m. 1987		
Chlebiński Adam	n. 1882 o. 1909 m. 1929		
Chmielnikowski Jan	n. 1868 o. 1892 m. 1946		
Chmielowiec Alfons	n. 1900 o. 1925 m. 1979		
Chmielowski Feliks	n. 1851 o. 1876 m. 1920		
Chmurowicz Józef	n. 1862 o. 1886 m. 1933		
Chmurowicz Józef	n. 1889 o. 1912 m. 1940		
Chodorowski Antoni	n. 1895 o. 1919 m. 1982		
Chorzępa Wojciech	n. 1898 o. 1921 m. 1951		

Chuchla Konstanty	n. 1900 o. 1924 m. 1952	Drybała Józef	n. 1888 o. 1914 m. 1975
Chudy Feliks	n. 1882 o. 1906 m. 1944	Drzewicki Piotr	n. 1856 o. 1882 m. 1936
Chwatowicz Józef	n. 1862 o. 1887 m. 1934	Drzewicki Stefan	n. 1861 o. 1887 m. 1927
Ciasnocha Józef	n. 1855 o. 1879 m. 1927	Dubeński Roman	n. 1911 o. 1934 m. 1978
Ciebierca Ignacy	n. 1887 o. 1911 m. 1951	Dubiel Klemens	n. 1886 o. 1913 m. 1956
Cieszanowski Stanisław	n. 1901 o. 1925 m. 1986	Dubiel Stefan	n. 1894 o. 1920 m. 1972
Cieślicki Henryk	n. 1910 o. 1934 m. 1989	Duda Józef	n. 1910 o. 1935 m. 1986
Cieślik Józef	n. 1881 o. 1904 m. 1955	Dudek Maciej	n. 1900 o. 1924 m. 1985
Curzytek Tadeusz	n. 1914 o. 1938 m. 1988	Dudziński Stanisław	n. 1905 o. 1932 m. 1974
Cwynar Józef	n. 1885 o. 1911 m. 1943	Dukiet Michał	n. 1864 o. 1890 m. 1933
Cybulski Augustyn	n. 1890 o. 1914 m. 1957	Dulęba Aleksander	n. 1889 o. 1913 m. 1964
Cypryś Jan	n. 1875 o. 1903 m. 1936	Dulniawka Br. Seb.	n. 1910 o. 1935 m. 1964
Cyran Stanisław	n. 1893 o. 1918 m. 1971	Dutkiewicz Bronisław	n. 1884 o. 1910 m. 1940
Czach Józef	n. 1888 o. 1914 m. 1957	Dutkiewicz Tadusz	n. 1881 o. 1905 m. 1952
Czadowski Józef	n. 1877 o. 1902 m. 1966	Dutschka Edmund	n. 1865 o. 1890 m. 1941
Czajkowski Leon	n. 1891 o. 1917 m. 1922	Dygoń Franciszek	n. 1886 o. 1912 m. 1947
Czaka Warzyniec	n. 1864 o. 1890 m. 1932	Dykiel Jan	n. 1884 o. 1910 m. 1932
Cząstka Andrzej	n. 1882 o. 1909 m. 1949	Dyszyński Ludwik	n. 1908 o. 1937
Cząstka Antoni	n. 1886 o. 1912 m. 1976	Dyszyński Marceli	n. 1893 o. 1919 m. 1985
Czech Marian	n. 1886 o. 1911 m. 1947	Dziedziak Stanisław	n. 1888 o. 1916 m. 1958
Czech Władysław	n. 1890 o. 1916 m. 1969	Dziadek Tadeusz	n. 1902 o. 1926 m. 1952
Czekajski Jan	n. 1897 o. 1924 m. 1962	Dziadek Zygmunt	n. 1892 o. 1914 m. 1958
Czekański Kazimierz	n. 1891 o. 1917 m. 1954	Dziedzic Franciszek	n. 1853 o. 1877 m. 1926
Czenczek Józef	n. 1908 o. 1934	Dziedzic Jan	n. 1892 o. 1918 m. 1979
Czerkies Józef	n. 1888 o. 1911 m. 1971	Dziedzic Józef	n. 1868 o. 1894 m. 1919
Czerniec Stanisław	n. 1908 o. 1933 m. 1986	Dziedzic Szymon	n. 1850 o. 1878 m. 1925
Czeszyk Dominik	n. 1892 o. 1919 m. 1961	Dzierzyński Mikołaj	n. 1857 o. 1883 m. 1919
Czopor Mateusz	n. 1862 o. 1887 m. 1936	Dzierzyński Teofil	n. 1847 o. 1872 m. 1932
Czubek Adam	n. 1886 o. 1910 m. 1967	Dzik Jan	n. 1886 o. 1813 m. 1953
Czudec Walenty	n. 1891 o. 1923 m. 1928	Dziopak Kazimierz	n. 1910 o. 1935 m. 1983
Czyż Józef	n. 1908 o. 1935 m. 1985	Dziubek Edward	n. 1849 o. 1874 m. 1925
Czyż Andrzej	n. 1914 o. 1938 m. 1978	Dziurzyński Antoni	n. 1868 o. 1894 m. 1926
Czyżewicki Franciszek	n. 1882 o. 1906 m. 1928	Ergietowski Stanisław	n. 1908 o. 1934 m. 1965
Dhal Stanisław	n. 1876 o. 1898 m. 1950	Fałat Józef	n. 1841 o. 1868 m. 1933
Daszkiewicz Franciszek	n. 1905 o. 1930 m. 1988	Fecko Marian	n. 1890 o. 1912 m. 1939
Daszyk Józef	n. 1868 o. 1893 m. 1926	Federkiewicz Jakub	n. 1852 o. 1876 m. 1926
Dąbrowski Józef	n. 1891 o. 1919 m. 1954	Federkiewicz Piotr	n. 1900 o. 1924 m. 1977
Dąborwski Wincenty	n. 1864 o. 1889 m. 1929	Feliks Jan	n. 1887 o. 1911 m. 1927
Decowski Stanisław	n. 1898 o. 1923 m. 1977	Fiedeń Julian	n. 1910 o. 1935
Deneka Jan	n. 1885 o. 1911 m. 1936	Fiema Wincenty	n. 1875 o. 1898 m. 1934
Dębicki Ewerysł	n. 1900 o. 1924 —	Fietko Władysław	n. 1903 o. 1928 m. 1982
Długosz Władysław	n. 1908 o. 1933 m. 1985	Filar Wojciech	n. 1841 o. 1865 m. 1927
Dobosz Władysław	n. 1909 o. 1934 m. 1978	Findysz Władysław	n. 1907 o. 1932 m. 1964
Dobrowolski Franciszek	n. 1870 o. 1849 m. 1934	Fischer Karol	n. 1847 o. 1869 m. 1931
Dobrowolski Jan	n. 1909 o. 1934 m. 1974	Flejszar Jan	n. 1903 o. 1930 m. 1939
Dobrowolski Wojciech	n. 1873 o. 1899 m. 1928	Florkiewicz Stanisław	n. 1890 o. 1917 m. 1955
Dobrzański Józef	n. 1884 o. 1912 m. 1936	Forysiewicz Jakub	n. 1891 o. 1918 m. 1978
Dobrzański Roman	n. 1912 o. 1937 m. 1969	Forystek Łukasz	n. 1878 o. 1904 m. 1967
Dołowy Jan	n. 1884 o. 1910 m. 1954	Foryś Józef	n. 1858 o. 1881 m. 1933
Domin Paweł	n. 1873 o. 1902 m. 1963	Frankiewicz Tonasz	n. 1851 o. 1875 m. 1929
Domino Henryk	n. 1894 o. 1922 m. 1964	Frączek Józef	n. 1894 o. 1914 —
Domka Karol	n. 1882 o. 1908 m. 1968	Fróg Stanisław	n. 1867 o. 1892 m. 1933
Dożyński Antoni	n. 1882 o. 1907 m. 1949	Frydel Władysław	n. 1858 o. 1885 m. 1925
Drabik Józef	n. 1907 o. 1934 m. 1984	Fadula Franciszek	n. 1876 o. 1900 m. 1969
Drabik Michał	n. 1912 o. 1937	Fuk Jakub	n. 1873 o. 1898 m. 1944
Deręga Edward	n. 1916 o. 1939 m. 1973	Fuksa Adam	n. 1896 o. 1923 m. 1979
Drozd Józef	n. 1857 o. 1882 m. 1923	Fuksa Andrzej	n. 1882 o. 1907 m. 1964
Drozdowicz Ignacy	n. 1883 o. 1907 m. 1953	Fus Stefan	n. 1865 o. 1890 m. 1938
Drużbacki Mikołaj	n. 1895 o. 1921 m. 1939	Fus Maciej	n. 1886 o. 1911 m. 1938

Gagatnicki Antoni n. 1891 o. 1914 m. 1971
Gayda Józef n. 1867 o. 1890 m. 1936
Galant Wojciech n. 1853 o. 1876 m. 1930
Gałęza Piotr n. 1892 o. 1918 m. 1920
Garbacik Adam n. 1905 o. 1932 m. 1990
Garbacik Franciszek n. 1890 o. 1916 m. 1970
Garbacki Teofil n. 1873 o. 1897 m. 1934
Gardziel Andrzej n. 1840 o. 1867 m. 1920
Gardziel Michał n. 1868 o. 1894 m. 1932
Gaweł Stanisław n. 1883 o. 1906 m. 1951
Gądek Michał n. 1900 o. 1931 m. 1978
Gąsior Kazimierz n. 1885 o. 1911 m. 1945
Gąsior Wojciech n. 1914 o. 1939
Gąska Stanisław n. 1915 o. 1939 m. 1970
Gdula Adolf n. 1877 o. 1903 m. 1941
Gdula Augustyn n. 1892 o. 1918 m. 1920
Gielarowski Jan n. 1888 o. 1913 m. 1943
Glatzer Edward n. 1863 o. 1886 m. 1925
Glazer Franciszek n. 1905 o. 1931 m. 1951
Glazer Jakub n. 1888 o. 1908 m. 1961
Głodowski Roman n. 1891 o. 1917 m. 1978
Głodowski Stanisław n. 1878 o. 1904 m. 1947
Głowty Tadeusz n. 1905 o. 1931 m. 1965
Głowiński Józef n. 1893 o. 1920 m. 1970
Głód Jan n. 1898 o. 1925 m. 1959
Gołdarz Stanisław n. 1912 o. 1936
Gondelowski Leon n. 1865 o. 1890 m. 1936
Gontek Tadeusz n. 1914 o. 1937 m. 1978
Gorczyca Andrzej n. 1880 o. 1904 m. 1959
Gorczyca Antoni n. 1868 o. 1892 m. 1939
Gorczyca Józef n. 1906 o. 1930 —
Gorzeński Zygmunt n. 1911 o. 1934
Gosztyła Franciszek n. 1889 o. 1914 m. 1954
Gosztyła Marcin n. 1910 o. 1934 m. 1990
Gościński Grzegorz n. 1890 o. 1917 m. 1941
Gotfryd Aleksander n. 1898 o. 1924 m. 1979
Górecki Jan n. 1892 o. 1917 m. 1933
Górnicki Józef n. 1883 o. 1908 m. 1932
Górnicki Michał n. 1862 o. 1886 m. 1936
Górnicki Teofil n. 1890 o. 1917 m. 1971
Grabowski Bolesław n. 1905 o. 1931 m. 1964
Grabowski Ludwik n. 1892 o. 1917 m. 1954
Granicki Jan n. 1898 o. 1920 m. 1956
Grądalski Piotr n. 1899 o. 1921 m. 1977
Grębowski Wojciech n. 1899 o. 1922 m. 1982
Grębowski Antoni n. 1885 o. 1911 m. 1947
Grębski Henryk n. 1882 o. 1908 m. 1948
Grochowski Jan n. 1886 o. 1913 m. 1959
Grodecki Józef n. 1853 o. 1879 m. 1940
Grodkowski Paweł n. 1891 o. 1917 m. 1980
Gromada Michał n. 1854 o. 1879 m. 1939
Grydyk Józef n. 1901 o. 1925 m. 1979
Grygiel Józef n. 1884 o. 1907 m. 1950
Gryziecki Józef n. 1859 o. 1882 m. 1922
Gryziecki Władysław n. 1856 o. 1880 m. 1941
Grzyb Wincenty n. 1882 o. 1909 m. 1947
Grzyś Michał n. 1889 o. 1912 m. 1963
Grzywa Józef n. 1868 o. 1893 m. 1935
Gunia Tomasz n. 1894 o. 1908 m. 1971

Guzik Józef n. 1914 o. 1938
Guzowski Bronisław n. 1905 o. 1931 m. 1978
Guzy Jan n. 1891 o. 1916 m. 1971
Gwoździcki Władysław n. 1900 o. 1923 m. 1988
Haba Franciszek n. 1888 o. 1913 m. 1966
Habrat Kazimierz n. 1904 o. 1928 m. 1970
Haduch Władysław n. 1902 o. 1927 m. 1938
Hadjuch Józef n. 1881 o. 1909 m. 1971
Hajduk Maksymilan n. 1861 o. 1885 m. 1928
Haligowski Jan n. 1908 o. 1932 m. 1981
Halwa Stefan n. 1877 o. 1903 m. 1949
Harmata Roman n. 1891 o. 1918 m. 1954
Hausner Henryk n. 1889 o. 1914 m. 1963
Hejnar Jan n. 1896 o. 1925 m. 1974
Hejnosz Roman n. 1908 o. 1932 m. 1988
Henczel Jan n. 1884 o. 1909 m. 1953
Heynar Józef n. 1865 o. 1891 m. 1944
Hędrzak Józef n. 1904 o. 1933 m. 1965
Hędrzak Teofil n. 1898 o. 1922 m. 1977
Hołowiński Jan n. 1877 o. 1900 m. 1938
Hołub Bol. St. n. 1894 o. 1918 m. 1973
Horowicz Stanisław n. 1872 o. 1897 m. 1936
Huciński Michał n. 1870 o. 1896 m. 1936
Hapkuła Ludwik n. 1912 o. 1935
Idzik Antoni n. 1877 o. 1902 m. 1920
Indyk Karol n. 1912 o. 1935
Irzyk Feliks n. 1888 o. 1913 m. 1970
Jagiełka Franciszek n. 1890 o. 1914 m. 1941
Jakiel Jan n. 1849 o. 1972 m. 1934
Jakiel Stanisław n. 1910 o. 1934 m. 1983
Jakieła Jan n. 1913 o. 1937
Jakalik Bronisław n. 1914 o. 1938 m. 1939
Jakóbczak Stanisław n. 1883 o. 1912 m. 1952
Jakubowski Jan n. 1862 o. 1889 m. 1945
Jakubowski Leon n. 1911 o. 1937
Jałowy Józef n. 1885 o. 1909 m. 1954
Jamróz Jan n. 1878 o. 1905 m. 1922
Janas Mieczysław n. 1904 o. 1928 m. 1941
Jandziszak Józef n. 1886 o. 1912 m. 1960
Janusz Stanisław n. 1887 o. 1922 m. 1952
Jara Franciszek n. 1906 o. 1934 m. 1969
Jarek Ignacy n. 1896 o. 1923 m. 1970
Jarek Stanisław n. 1871 o. 1894 m. 1930
Jaroch Tomasz n. 1895 o. 1922 m. 1977
Jaroń Wincenty n. 1849 o. 1873 m. 1925
Jarosz Andrzej n. 1863 o. 1887 m. 1933
Jarosz Jakub n. 1878 o. 1901 m. 1935
Jasiewicz Tadeusz n. 1868 o. 1897 m. 1955
Jasionowski Walenty n. 1897 o. 1922 m. 1974
Jaśkiewicz Tadeusz n. 1892 o. 1920 m. 1949
Jastrzębski Michał n. 1902 o. 1926
Jaworski Stanisław n. 1874 o. 1900 m. 1951
Jayko Jan n. 1846 o. 1875 m. 1922
Jedzieniak Bronisław n. 1900 o. 1925 m. 1943
Jeleń Franciszek n. 1884 o. 1909 m. 1951
Jędryczko Stanisław n. 1901 o. 1926 m. 1949
Jękot Paweł n. 1907 o. 1931
Jórasz Władysław n. 1884 o. 1908 m. 1938
Józefczyk Adam n. 1916 o. 1939 m. 1958

Juszczyk Franciszek	n. 1890 o. 1914 m. 1950		Korpak Szymon	n. 1880 o. 1905 m. 1940	
Kaczorowski Józef	n. 1889 o. 1912 m. 1948		Korzeń Michał	n. 1895 o. 1925 m. 1960	
Kałucki Wojciech	n. 1902 o. 1931 m. 1973		Kosiba Antoni	n. 1892 o. 1916 m. 1970	
Kania Jan	n. 1899 o. 1925 m. 1976		Kosior Jan	n. 1903 o. 1930 m. 1957	
Kania Ignacy	n. 1887 o. 1911 m. 1943		Kostecki Antoni	n. 1860 o. 1886 m. 1924	
Kapral Bronisław	n. 1899 o. 1921 m. 1973		Kostheim Kazimierz	n. 1879 o. 1908 m. 1946	
Karakulski Bronisław	n. 1857 o. 1880 m. 1935		Kostikow Roman	n. 1901 o. 1923 m. 1950	
Karaś Wojciech	n. 1871 o. 1895 m. 1931		Kostka Andrzej	n. 1907 o. 1933	
Karanasiewicz Jan	n. 1901 o. 1927 m. 1951		Kostka Tadeusz	n. 1894 o. 1920 m. 1967	
Kasak Franciszek	n. 1889 o. 1914 m. 1962		Koszałka Wincenty	n. 1885 o. 1909 m. 1941	
Kasprzycki Józef	n. 1860 o. 1885 m. 1927		Kościński Tadeusz	n. 1909 o. 1936 m. 1978	
Kącki Ludwik	n. 1907 o. 1932		Kotula Franciszek	n. 1878 o. 1906 m. 1944	
Keller Jan	n. 1887 o. 1913 m. 1969		Kotula Kazimierz	n. 1880 o. 1905 m. 1962	
Kędra Michał	n. 1907 o. 1932		Kotulski Edward	n. 1841 o. 1867 m. 1920	
Kędra Władysław	n. 1873 o. 1897 m. 1946		Kowalski Roman	n. 1907 o. 1931 m. 1984	
Kędzierski Kazimierz	n. 1895 o. 1919 m. 1954		Kozak Jan	n. 1858 o. 1884 m. 1926	
Kędzierski Marcin	n. 1892 o. 1917 m. 1943		Kozak Marceli	n. 1868 o. 1891 m. 1929	
Kędzior Franciszek	n. 1866 o. 1893 m. 1933		Kozłowski Ludwik	n. 1859 o. 1882 m. 1938	
Kędzior Mieczysław	n. 1906 o. 1932 m. 1971		Krakoś Stanisław	n. 1873 o. 1898 m. 1927	
Kielar Gerard	n. 1879 o. 1904 m. 1939		Kramarczyk Kazimierz	n. 1910 o. 1934 m. 1945	
Kielar Stanisław	n. 1878 o. 1902 m. 1952		Kraus Kazimierz	n. 1905 o. 1930 m. 1981	
Kijowski Stanisław	n. 1905 o. 1930		Kreszko Karol	n. 1882 o. 1905 m. 1950	
Kiełbicki Franciszek	n. 1883 o. 1910	—	Kret Kazimierz	n. 1893 o. 1923 m. 1956	
Kilar Józef	n. 1913 o. 1936		Kronenberg Michał	n. 1884 o. 1908	—
Kilar Józef	n. 1892 o. 1916 m. 1941		Królicki Józef	n. 1885 o. 1910 m. 1961	
Kisiel Franciszek	n. 1894 o. 1919 m. 1956		Królikowski Czesław	n. 1858 o. 1883 m. 1918	
Kisielewicz Władysław	n. 1868 o. 1892 m. 1943		Kruczek Jan	n. 1886 o. 1911 m. 1938	
Klatka Stanisław	n. 1902 o. 1930 m. 1971		Kruczek Józef	n. 1902 o. 1926 m. 1970	
Klenowski Jarosław	n. 1909 o. 1932 m. 1968		Kruczek Marcin	n. 1852 o. 1876 m. 1941	
Kluz Józef	n. 1905 o. 1932 m. 1966		Krukar Bartłomiej	n. 1891 o. 1918 m. 1938	
Kluz Michał	n. 1891 o. 1917 m. 1988		Krukar Jan	n. 1905 o. 1932 m. 1981	
Kłeczek Karol	n. 1861 o. 1885 m. 1933		Krupa Józef	n. 1902 o. 1928 m. 1977	
Kłos Jan	n. 1853 o. 1878 m. 1939		Kruszyna Leon	n. 1874 o. 1899 m. 1920	
Kmiotek Franciszek	n. 1909 o. 1936 m. 1969		Krygowski Julian	n. 1869 o. 1892 m. 1927	
Kmiotek Józef	n. 1897 o. 1922 m. 1942		Krypel Stanisław	n. 1914 o. 1938 m. 1990	
Kmiotek Stanisław	n. 1888 o. 1912 m. 1955		Krysa Wojciech	n. 1888 o. 1913 m. 1952	
Knap Stanisław	n. 1867 o. 1883 m. 1930		Krysakowski Ignacy	n. 1864 o. 1895 m. 1923	
Kobak Jan	n. 1884 o. 1909 m. 1957		Krystyński Wojciech	n. 1889 o. 1916 m. 1979	
Kocay Stanisław	n. 1892 o. 1919 m. 1932		Krzysiński Jan	n. 1911 o. 1936	
Kochman Jan	n. 1891 o. 1918 m. 1964		Krzyżak Wojciech	n. 1869 o. 1899 m. 1942	
Kochamański Klemens	n. 1866 o. 1888 m. 1923		Krzyżanowski Julian	n. 1869 o. 1891 m. 1931	
Kociszewki Wojciech	n. 1900 o. 1927 m. 1968		Kuczek Michał	n. 1855 o. 1880 m. 1934	
Kociubiński Mieczysław	n. 1910 o. 1935		Kuczkowski Józef	n. 1902 o. 1925 m. 1980	
Kocyłowski Hieromin	n. 1910 o. 1934 m. 1983		Kudła Ludwik	n. 1900 o. 1925 m. 1974	
Kogut Józef	n. 1883 o. 1910 m. 1931		Kulanowski Stanisław	n. 1892 o. 1918 m. 1957	
Kojder Franciszek	n. 1912 o. 1936 m. 1975		Kulczycki Marian	n. 1875 o. 1900 m. 1943	
Kolanko Jan	n. 1880 o. 1907 m. 1958		Kulczycki Władysław	n. 1893 o. 1917 m. 1961	
Kolasa Jan	n. 1873 o. 1899 m. 1946		Kulig Stanisław	n. 1862 o. 1887 m. 1942	
Kołeczek Ignacy	n. 1872 o. 1895 m. 1951		Kułacz Michał	n. 1875 o. 1908 m. 1957	
Kołodziej Stanisław	n. 1907 o. 1932 m. 1942		Kułak Franciszek	n. 1877 o. 1901 m. 1936	
Konkol Paweł	n. 1889 o. 1916 m. 1968		Kułak Stanisław	n. 1905 o. 1928 m. 1969	
Konkoliński Ignacy	n. 1890 o. 1916 m. 1954		Kułakowski Ignacy	n. 1857 o. 1882 m. 1950	
Konopacki Stanisław	n. 1865 o. 1887 m. 1920		Kurcz Kazimierz	n. 1887 o. 1912 m. 1920	
Konopka Jan	n. 1874 o. 1901 m. 1944		Kurek Andrzej	n. 1845 o. 1873 m. 1932	
Kopeć Józef	n. 1912 o. 1930 m. 1944		Kuzdrzał Władysław	n. 1903 o. 1927 m. 1978	
Koper Marian	n. 1897 o. 1931 m. 1957		Kuziara Antoni	n. 1880 o. 1906 m. 1939	
Kopacz Andrzej	n. 1886 o. 1912	—	Kuźniar Andrzej	n. 1905 o. 1931 m. 1986	
Kordeczka Jan	n. 1897 o. 1922 m. 1969		Kuźniar Jan	n. 1891 o. 1918 m. 1960	
Kordyl Ludwik	n. 1905 o. 1931 m. 1944		Kuźniar Piotr	n. 1890 o. 1914 m. 1958	

Kuźniarski Kazimierz	n. 1892 o. 1916 m. 1973		Łyczko Andrzej	n. 1847 o. 1874 m. 1919	
Kwaśny Kazimierz	n. 1900 o. 1923 m. 1987		Łyszczarz Tadeusz	n. 1912 o. 1937	
Kwieciński Aleksander	n. 1842 o. 1866 m. 1927		Mach Franciszek	n. 1854 o. 1883 m. 1943	
Kwieciński Stanisław	n. 1864 o. 1887 m. 1937		Mach Tomasz	n. 1855 o. 1879 m. 1920	
Kwieciński Zygmunt	n. 1850 o. 1874 m. 1936		Machnik Wojciech	n. 1893 o. 1919 m. 1958	
Kwolek Antoni	n. 1873 o. 1897 m. 1949		Machnik Stanisław	n. 1884 o. 1910 m. 1974	
Kwolek Jan	n. 1885 o. 1910 m. 1958		Madeyski Edmund	n. 1842 o. 1866 m. 1928	
Lach Józef	n. 1913 o. 1938 m. 1989		Majcher Franciszek	n. 1854 o. 1880 m. 1938	
Lach Kazimierz	n. 1886 o. 1911 m. 1941		Majchrzycki Leon	n. 1891 o. 1917 m. 1961	
Lasek Jan	n. 1886 o. 1908 m. 1952		Majewicz Adolf	n. 1875 o. 1899 m. 1950	
Laska Michał	n. 1887 o. 1912 m. 1955		Majewski Franciszek	n. 1889 o. 1913 m. 1969	
Laskoś Franciszek	n. 1877 o. 1902 m. 1951		Majkowski Wojciech	n. 1904 o. 1928 m. 1965	
Lasocki Leonard	n. 1874 o. 1897 m. 1931		Makara Jakub	n. 1891 o. 1917 m. 1965	
Latawiec Jan	n. 1905 o. 1931 m. 1977		Makara Jan	n. 1885 o. 1911 m. 1924	
Lech Józef	n. 1884 o. 1909 m. 1960		Makowiec Władysław	n. 1866 o. 1889 m. 1921	
Lechicki Stanisław	n. 1869 o. 1898 m. 1954		Malak Franciszek	n. 1905 o. 1930	
Lechowicz Stanisław	n. 1902 o. 1926 m. 1983		Malarkiewicz Klemens	n. 1902 o. 1924 m. 1975	
Leja Adam	n. 1876 o. 1900 m. 1938		Malinowski Paweł	n. 1877 o. 1903 m. 1921	
Leja Ignacy	n. 1904 o. 1930 m. 1975		Malinowski Stanisław	n. 1865 o. 1890 m. 1943	
Lenartowicz Stefan	n. 1886 o. 1913 m. 1958		Małek Franciszek	n. 1863 o. 1890 m. 1924	
Lenicki Wawrzyniec	n. 1872 o. 1898 m. 1919		Marciak Karol	n. 1873 o. 1896 m. 1937	
Leśniak Władysław	n. 1911 o. 1937 m. 1947		Marcinek Antoni	n. 1878 o. 1903 m. 1952	
Lewicki Teofil	n. 1875 o. 1898 m. 1952		Marek Jan	n. 1867 o. 1892 m. 1944	
Lewicki Szymon	n. 1908 o. 1937 m. 1976		Markiewicz Jan	n. 1895 o. 1922 m. 1981	
Lewiński Władysław	n. 1902 o. 1928 m. 1967		Markiewicz Jan	n. 1914 o. 1938	
Lewkowicz Jan	n. 1875 o. 1901 m. 1945		Markiewicz Józef	n. 1907 o. 1932	
Lewkowicz Wojciech	n. 1901 o. 1925 m. 1971		Markowicz Franciszek	n. 1887 o. 1916 m. 1952	
Lis Paweł	n. 1912 o. 1937		Marszałek Gabriel	n. 1912 o. 1935 m. 1983	
Lisiński Jan	n. 1864 o. 1887 m. 1939		Materna Karol	n. 1866 o. 1892 m. 1921	
Lisiński Mieczysław	n. 1877 o. 1900 m. 1957		Materniak Wawrzyniec	n. 1879 o. 1905 m. 1939	
Lisowicz Kazimierz	n. 1912 o. 1936 m. 1967		Matusz Józef	n. 1889 o. 1913 m. 1937	
Litwin Kazimierz	n. 1884 o. 1907 m. 1961		Matuszek Józef	n. 1894 o. 1920 m. 1990	
Litwin Walenty	n. 1871 o. 1895 m. 1957		Matuszewski Paweł	n. 1885 o. 1911 m. 1939	
Litwin Wojciech	n. 1905 o. 1935 m. 1974		Matuszko Gabriel	n. 1903 o. 1932 m. 1978	
Lityński Stanisław	n. 1899 o. 1923 m. 1977		Matwijkiewcz Franciszek	n. 1851 o. 1874 m. 1933	
Lorenc Wojciech	n. 1899 o. 1922 m. 1987		Matyja Jan	n. 1903 o. 1930 m. 1962	
Lorens Antoni	n. 1887 o. 1912 m. 1959		Matyka Stanisław	n. 1892 o. 1917 m. 1963	
Lubas Stanisław	n. 1886 o. 1912 m. 1942		Matyka Stanisław	n. 1886 o. 1912 m. 1954	
Lubas Stanisław	n. 1890 o. 1917 m. 1970		Matzner Stanisław	n. 1899 o. 1913	—
Lutecki Władysław	n. 1881 o. 1907 m. 1968		Mazanek Walenty	n. 1861 o. 1883 m. 1935	
Łabno Adolf	n. 1886 o. 1912 m. 1944		Mazur Jan	n. 1908 o. 1935 m. 1944	
Łabuda Jan	n. 1856 o. 1881 m. 1926		Mazurek Leopold	n. 1857 o. 1882 m. 1926	
Łabuda Ludwik	n. 1841 o. 1868 m. 1922		Mendelewski Józef	n. 1903 o. 1927	—
Łachecki Ignacy	n. 1878 o. 1903 m. 1959		Mermon Tytus	n. 1866 o. 1891 m. 1942	
Łania Józef	n. 1873 o. 1899 m. 1926		Męski Zygmunt	n. 1872 o. 1895 m. 1949	
Łańcucki Kajetan	n. 1885 o. 1907 m. 1935		Michalski Antoni	n. 1875 o. 1901 m. 1928	
Łańcucki Władysław	n. 1878 o. 1905 m. 1941		Michalski Zdzisław	n. 1894 o. 1919 m. 1966	
Łaskawski Ignacy	n. 1877 o. 1901 m. 1944		Michalec Franciszek	n. 1905 o. 1930 m. 1985	
Łaskawski Stanisław	n. 1885 o. 1910 m. 1919		Michałkowski Bronisław	n. 1880 o. 1902 m. 1960	
Łącki Tadeusz A.	n. 1902 o. 1926 m. 1974		Michałowski Józef	n. 1884 o. 1910 m. 1928	
Łęgowski Wojciech	n. 1887 o. 1917 m. 1926		Mielnik Piotr	n. 1900 o. 1926 m. 1972	
Łętkowski Julian L.	n. 1907 o. 1931 m. 1941		Mierzwa Stanisław	n. 1911 o. 1934	
Łękawski Teofil	n. 1834 o. 1857 m. 1923		Miezin Józef	n. 1905 o. 1926	
Łokietek Jan	n. 1852 o. 1877 m. 1920		Miętus Antoni	n. 1874 o. 1897 m. 1920	
Łonicki Ignacy	n. 1861 o. 1885 m. 1927		Mihułka Jan	n. 1892 o. 1917 m. 1942	
Łoziński Konstanty	n. 1862 o. 1926 m. 1974		Miklaszewski Franciszek	n. 1839 o. 1864 m. 1924	
Łukasiewicz Andrzej	n. 1882 o. 1910 m. 1952		Mikołajczyk Andrzej	n. 1886 o. 1916 m. 1973	
Łuksik Stanisław	n. 1913 o. 1938 m. 1979		Mikoś Jakub	n. 1887 o. 1913 m. 1955	
Łuszczki Franciszek	n. 1886 o. 1912 m. 1955		Miksiewicz Michał	n. 1864 o. 1888 m. 1941	

Mikulski Bronisław	n. 1896 o. 1921 m. 1976	Orzechowski Stanisław	n. 1902 o. 1924 m. 1973
Miller Karol	n. 1871 o. 1896 m. 1931	Orzechowski Władysław	n. 1904 o. 1930 m. 1970
Misiąg Franciszek	n. 1895 o. 1918 m. 1973	Osetek Adam	n. 1887 o. 1913 m. 1954
Misiąg Stefan	n. 1909 o. 1932 m. 1972	Osikowicz Andrzej	n. 1900 o. 1923 m. 1943
Misiewicz Wojciech	n. 1905 o. 1931 m. 1958	Osikowicz Franciszek	n. 1884 o. 1911 m. 1960
Miś Józef	n. 1906 o. 1935 m. 1978	Osikowski Wincenty	n. 1884 o. 1908 m. 1951
Moch Piotr	n. 1909 o. 1934 m. 1981	Ostafiński Michał	n. 1904 o. 1932 m. 1960
Mochoń Tomasz	n. 1898 o. 1922 m. 1970	Ostromirski Tadeusz	n. 1881 o. 1906 m. 1955
Mochylski Jan	n. 1897 o. 1922 m. 1974	Ostrowski Andrzej	n. 1878 o. 1901 m. 1947
Momidłowski Stefan	n. 1872 o. 1894 m. 1958	Owczarski Jan	n. 1858 o. 1888 m. 1939
Moskal Andrzej	n. 1907 o. 1933 m. 1959	Owoc Wojciech	n. 1863 o. 1891 m. 1948
Moszkowicz Jan	n. 1873 o. 1897 m. 1923	Ożóg Karol	n. 1891 o. 1914 m. 1963
Motyka Walerian	n. 1911 o. 1936 m. 1976	Pabis Jakub	n. 1898 o. 1924 m. 1971
Motyl Wawrzyniec	n. 1864 o. 1888 m. 1937	Pacuła Tomasz	n. 1887 o. 1920 m. 1962
Mroczka Stanisław	n. 1892 o. 1918 m. 1937	Pallasek Zbigniew	n. 1911 o. 1936 m. 1980
Mrozowski Kazimierz	n. 1872 o. 1898 m. 1933	Paluch Ludwik	n. 1885 o. 1911 m. 1960
Mróz Jan	n. 1875 o. 1899 m. 1952	Panaś Józef	n. 1887 o. 1911 m. 1940
Muras Franciszek	n. 1907 o. 1933 m. 1966	Panek Józef	n. 1889 o. 1914 —
Murdza Marcin	n. 1870 o. 1895 m. 1952	Pankiewicz Antoni	n. 1910 o. 1938 m. 1984
Murdza Tomasz	n. 1886 o. 1917 m. 1958	Papczyński Stanisław	n. 1889 o. 1919 m. 1954
Murdza Władysław	n. 1891 o. 1917 m. 1938	Partykiewicz Augustyn	n. 1890 o. 1913 m. 1974
Myszka Marcin	n. 1910 o. 1935 m. 1984	Parysz Wojciech	n. 1881 o. 1907 m. 1948
Nachajski Gustaw	n. 1882 o. 1921 m. 1946	Pasek Jan	n. 1875 o. 1900 m. 1942
Nachajski Władysław	n. 1869 o. 1899 m. 1946	Pasierb Józef	n. 1886 o. 1912 m. 1952
Nalepa Józef	n. 1900 o. 1925 m. 1958	Pasierbowicz Mieczysław	n. 1889 o. 1914 m. 1931
Nastałek Stanisław	n. 1905 o. 1932 m. 1967	Pasterczyk Andrzej	n. 1908 o. 1934
Nawrocki Stanisław	n. 1878 o. 1903 m. 1937	Pasternak Adam	n. 1893 o. 1917 m. 1946
Niedziałek Piotr	n. 1882 o. 1908 m. 1958	Pasternak Jan	n. 1887 o. 1914 m. 1943
Niemczycki Rudolf	n. 1901 o. 1928 m. 1942	Paszkiewicz Jan	n. 1855 o. 1878 m. 1932
Niemczycki Ludwik	n. 1904 o. 1933 m. 1974	Paściak Franciszek	n. 1903 o. 1928 m. 1977
Niemczyk Jan	n. 1885 o. 1909 m. 1945	Patla Michał	n. 1868 o. 1895 m. 1933
Niemiec Józef	n. 1904 o. 1932 m. 1942	Patryn Jan	n. 1900 o. 1925 m. 1971
Niemirski Tomasz	n. 1891 o. 1918 m. 1955	Patryn Stanisław	n. 1902 o. 1930 m. 1974
Niepokoy Stanisław	n. 1868 o. 1895 m. 1920	Patrzyk Jan	n. 1898 o. 1923 m. 1967
Niewodowski Józef	n. 1855 o. 1878 m. 1926	Pawlikowski Władysław	n. 1891 o. 1916 m. 1975
Nizabitowski Antoni	n. 1913 o. 1938	Pawlikiewicz Ignacy	n. 1908 o. 1932 m. 1963
Niezgoda Piotr	n. 1875 o. 1898 m. 1955	Pawłowski Aleksander	n. 1865 o. 1891 m. 1932
Nigborowicz Jakub	n. 1891 o. 1918 m. 1926	Pawłowski Feliks	n. 1875 o. 1899 m. 1953
Nikodem Marcin	n. 1869 o. 1894 m. 1929	Pawłowski Stefan	n. 1880 o. 1912 —
Nosal Stanisław	n. 1906 o. 1936 m. 1969	Pączek Walenty	n. 1888 o. 1912 m. 1964
Nowak Anatol	n. 1862 o. 1885 m. 1933	Pączka Józef	n. 1883 o. 1907 m. 1940
Nowakiewicz Michał	n. 1855 o. 1881 m. 1927	Pelc Józef	n. 1914 o. 1939 m. 1983
Nowakowski Michał	n. 1881 o. 1805 m. 1958	Pelc Ludwik	n. 1857 o. 1881 m. 1920
Nowosławski Jan	n. 1875 o. 1900 m. 1926	Pełczar Franciszek	n. 1906 o. 1932 m. 1975
Nycz Andrzej	n. 1888 o. 1913 m. 1937	Pelczar Józef	n. 1842 o. 1864 m. 1924
Nycz Jan	n. 1905 o. 1933 m. 1970	Pelczar Michał	n. 1809 o. 1916 m. 1964
Nykiel Antoni	n. 1901 o. 1933 m. 1934	Pelczarski Jan	n. 1884 o. 1907 m. 1940
Obara Jan	n. 1880 o. 1908 m. 1964	Penc Roman	n. 1884 o. 1907 m. 1963
Obara Jan	n. 1914 o. 1939 m. 1986	Perenc Karol	n. 1882 o. 1908 m. 1944
Obłój Ludwik	n. 1884 o. 1970 m. 1919	Perucki Piotr	n. 1880 o. 1906 m. 1946
Okoń Eugeniusz	n. 1881 o. 1906 m. 1949	Pęcherek Józef	n. 1894 o. 1919 m. 1974
Okoński Stanisław	n. 1876 o. 1900 m. 1933	Pęcherek Leon	n. 1909 o. 1933 m. 1969
Okulicki Walenty	n. 1882 o. 1905 m. 1946	Pękala Stanisław	n. 1892 o. 1916 m. 1948
Olejarski Antoni	n. 1908 o. 1934 m. 1974	Pieliech Piotr	n. 1899 o. 1927 m. 1973
Olkiszewski Roman	n. 1847 o. 1869 m. 1920	Pieniążek Jan	n. 1877 o. 1906 m. 1934
Opaliński Władysław	n. 1893 o. 1916 m. 1966	Piękoś Adam	n. 1862 o. 1885 m. 1920
Opioła Józef	n. 1907 o. 1932	Pienta Jan	n. 1875 o. 1902 m. 1939
Orłowski Adam	n. 1868 o. 1892 m. 1928	Pierzowicz Adam	n. 1885 o. 1912 m. 1919
Orłowski Mikołaj	n. 1901 o. 1924 m. 1933	Pietruszka Jan	n. 1886 o. 1913 m. 1953

Pietrzkiewicz Franciszek	n. 1858 o. 1888 m. 1929	Rewer Władysław	n. 1911 o. 1935 m. 1941
Pietrzyk Stanisław	n. 1900 o. 1924 —	Robak Franciszek	n. 1905 o. 1931 m. 1967
Pięta Feliks	n. 1909 o. 1935 m. 1986	Rogulski Józef	n. 1871 o. 1895 m. 1937
Pięta Piotr	n. 1881 o. 1909 m. 1958	Rojek Wojciech	n. 1905 o. 1928
Pilipiec Michał	n. 1912 o. 1936 m. 1944	Rojkowski Jan	n. 1915 o. 1938 m. 1967
Pilszak Wawrzyniec	n. 1850 o. 1877 m. 1933	Rola Jan	n. 1891 o. 1920 m. 1947
Pinda Franciszek	n. 1885 o. 1916 m. 1966	Rolewski Marcin	n. 1893 o. 1918 m. 1948
Piotrowski Władysław	n. 1891 o. 1918 m. 1939	Rosponad Leon	n. 1905 o. 1931 m. 1888
Piróg Antoni	n. 1913 o. 1939 m. 1941	Roszkowski Henryk	n. 1878 o. 1902 m. 1946
Pitrus Jan	n. 1901 o. 1927 m. 1949	Rozmarynowski Antoni	n. 1886 o. 1912 m. 1924
Pleśniak Julian	n. 1912 o. 1938 m. 1973	Roztocki Piotr	n. 1901 o. 1923 m. 1966
Płaza Marcin	n. 1890 o. 1917 m. 1945	Rożek Józef	n. 1914 o. 1938 m. 1980
Podgórniak Feliks	n. 1901 o. 1925 m. 1985	Różański Zdzisław	n. 1871 o. 1897 —
Polit Józef	n. 1882 o. 1907 m. 1926	Różycki Wiktor	n. 1877 o. 1901 m. 1933
Poprawski Michał	n. 1892 o. 1918 m. 1967	Ruciński Stanisław	n. 1877 o. 1902 m. 1930
Popkiewicz Ignacy	n. 1888 o. 1916 m. 1944	Rudnicki Walerian	n. 1915 o. 1939 m. 1979
Porada Jan	n. 1865 o. 1893 m. 1920	Rudnicki Feliks	n. 1837 o. 1863 m. 1926
Porada Wojciech	n. 1893 o. 1918 m. 1929	Rudnicki Jan	n. 1880 o. 1904 m. 1946
Poręba Jan	n. 1902 o. 1927 m. 1984	Rybak Stanisław	n. 1884 o. 1910 m. 1949
Porębski Antoni	n. 1898 o. 1923 m. 1967	Rychel Antoni	n. 1853 o. 1882 m. 1920
Porębski Stanisław	n. 1909 o. 1933 m. 1978	Rychel Józef	n. 1858 o. 1886 m. 1919
Potaczała Michał	n. 1912 o. 1937 m. 1975	Rychel Zachariasz	n. 1878 o. 1902 m. 1918
Potoczny Ignacy	n. 1911 o. 1935 m. 1966	Rychlicki Wojciech	n. 1877 o. 1904 m. 1920
Potoczny Karol	n. 1891 o. 1916 m. 1941	Ryczan Józef	n. 1907 o. 1932 m. 1981
Prajsner Józef	n. 1899 o. 1922 m. 1984	Rymar Andrzej	n. 1860 o. 1884 m. 1922
Pressen Kazimierz	n. 1860 o. 1884 m. 1919	Rysz Stanisław	n. 1904 o. 1931 m. 1977
Prokop Karol	n. 1900 o. 1925 m. 1961	Rysz Mieczysław	n. 1911 o. 1938 m. 1976
Prugar Wojciech	n. 1870 o. 1894 m. 1951	Ryzner Jan	n. 1905 o. 1931 m. 1946
Prusak Franciszek	n. 1858 o. 1881 m. 1922	Rzońca Bartłomiej	n. 1854 o. 1881 m. 1930
Pryć Stanisław	n. 1897 o. 1923 m. 1955	Sabat Stanisław	n. 1891 o. 1917 m. 1955
Przwoźnik Stanisław	n. 1907 o. 1933 m. 1969	Sadowski Julian	n. 1886 o. 1910 m. 1948
Przybylski Józef	n. 1905 o. 1931 m. 1977	Saletnik Edward	n. 1894 o. 1922 m. 1967
Przybylski Wacław	n. 1893 o. 1918 m. 1952	Sałustowicz Gabriel	n. 1856 o. 1879 m. 1930
Przybyła Józef	n. 1880 o. 1906 m. 1980	Samborski Jan	n. 1891 o. 1916 m. 1942
Przybyło Stanisław	n. 1913 o. 1937 m. 1975	Sandałowski Edward	n. 1875 o. 1898 m. 1945
Przybyłowicz Jakub	n. 1893 o. 1922 m. 1967	Sanowski Jan	n. 1893 o. 1917 m. 1968
Ptaszkowski Stanisław	n. 1877 o. 1902 m. 1927	Sapecki Michał	n. 1864 o. 1889 m. 1934
Puchalik Michał	n. 1854 o. 1878 m. 1931	Sapecki Wojciech	n. 1844 o. 1873 m. 1922
Puchalski Wawrzyniec	n. 1842 o. 1867 m. 1920	Sapecki Paweł	n. 1837 o. 1864 m. 1930
Pudło Franciszek	n. 1896 o. 1925 m. 1965	Sapyta Tomasz	n. 1876 o. 1908 m. 1950
Pudło Kazimierz	n. 1909 o. 1933 m. 1983	Sarna Władysław	n. 1858 o. 1883 m. 1929
Pustelak Józef	n. 1912 o. 1935	Saucharat Feliks	n. 1909 o. 1934 m. 1984
Pustelak Ludwik	n. 1905 o. 1931 m. 1977	Sebatyański Tadeusz	n. 1892 o. 1916 m. 1956
Puzio Jan	n. 1913 o. 1937 m. 1975	Sękowicz Feliks A.	n. 1861 o. 1884 m. 1920
Puzon Jan	n. 1848 o. 1872 m. 1923	Selwa Władysław	n. 1905 o. 1930 m. 1943
Pyrcak Władysław	n. 1911 o. 1936 m. 1987	Sękowski Jan	n. 1872 o. 1896 m. 1936
Pyzik Ignacy	n. 1866 o. 1891 m. 1942	Siara Stanisław	n. 1860 o. 1885 m. 1946
Rabczak Paweł	n. 1881 o. 1906 m. 1950	Siarkowski Henryk	n. 1853 o. 1880 m. 1923
Radochoński Jan	n. 1912 o. 1937 m. 1989	Sidor Michał	n. 1867 o. 1891 m. 1937
Rafa Józef	n. 1879 o. 1906 m. 1942	Siedleczka Michał	n. 1871 o. 1896 m. 1935
Ramocki Jan	n. 1913 o. 1937	Sieńko Maciej	n. 1901 o. 1925
Ramocki Józef	n. 1868 o. 1892 m. 1929	Sieradzki Ludwik	n. 1903 o. 1925 m. 1985
Raniżewski Jan	n. 1880 o. 1904 m. 1948	Sierżęga Alojzy	n. 1888 o. 1913 m. 1961
Rąb Andrzej	n. 1892 o. 1922 m. 1971	Sikora Adam	n. 1909 o. 1932 m. 1957
Rąpała Walerian	n. 1879 o. 1905 m. 1965	Sikora Ignacy	n. 1889 o. 1913 —
Reichel Jan	n. 1884 o. 1910 m. 1959	Siłka Jan	n. 1885 o. 1913 m. 1961
Reising Franciszek	n. 1891 o. 1916 m. 1955	Sinkowski Stanisław	n. 1890 o. 1913 m. 1942
Reizer Antoni	n. 1907 o. 1932 m. 1975	Siuzdak Jan	n. 1898 o. 1926 m. 1943
Reizer Jan	n. 1876 o. 1901 m. 1938	Skoczylas Jan	n. 1898 o. 1923 m. 1979

Skoczyński Józef n. 1868 o. 1893 m. 1921
Skowron Jakub n. 1869 o. 1893 m. 1921
Skowron Ignacy n. 1885 o. 1913 m. 1951
Skórnicki Erazm n. 1905 o. 1931 m. 1971
Skraba Franciszek n. 1887 o. 1911 m. 1940
Skrobacz Andrzej n. 1885 o. 1910 m. 1958
Słaby Józef n. 1896 o. 1924 m. 1957
Smagała Stanisław n. 1889 o. 1916 —
Smoczyński Paweł n. 1859 o. 1883 m. 1945
Smoleń Franciszek n. 1897 o. 1921 m. 1976
Smólski Kazimierz n. 1865 o. 1888 m. 1942
Sobolewski Jan n. 1883 o. 1909 m. 1928
Sobowski Walenty n. 1892 o. 1918 m. 1942
Sochański Marceli n. 1859 o. 1884 m. 1944
Sokalski Franciszek n. 1875 o. 1901 m. 1948
Solecki Andrzej n. 1859 o. 1884 m. 1926
Solecki Stanisław n. 1912 o. 1935 m. 1985
Solecki Adlof n. 1908 o. 1935 m. 1980
Solecki Władysław n. 1878 o. 1904 m. 1951
Sołtysik Andrzej n. 1888 o. 1913 m. 1965
Sołtysik Józef n. 1873 o. 1899 m. 1940
Sołtysik Stanisław n. 1896 o. 1924 m. 1968
Sondej Józef n. 1814 o. 1939
Sondej Stanisław n. 1902 o. 1926 m. 1982
Sopalski Franciszek n. 1877 o. 1902 m. 1958
Sos Mateusz n. 1856 o. 1881 m. 1926
Sos Antoni n. 1860 o. 1883 m. 1924
Soszyński Antoni n. 1907 o. 1931
Soszyński Stanisław n. 1905 o. 1930 m. 1983
Spis Stanisław n. 1843 o. 1868 m. 1920
Stachyrak Wojciech n. 1872 o. 1896 m. 1946
Stankiewicz Bronisław n. 1890 o. 1916 m. 1945
Stankiewicz Stanisław n. 1864 o. 1891 m. 1922
Stankiewicz Tomasz n. 1866 o. 1893 m. 1935
Stańko Franciszek n. 1900 o. 1930 m. 1941
Starzak Jan n. 1889 o. 1912 m. 1955
Stasiowski Jakub n. 1855 o. 1886 m. 1928
Stawarczyk Jan n. 1887 o. 1910 m. 1944
Stawarski Stanisław n. 1911 o. 1936 m. 1970
Stączek Jan n. 1902 o. 1927 m. 1989
Stąpor Franciszek n. 1885 o. 1912 m. 1933
Stec Marcin n. 1877 o. 1905 m. 1942
Stachurski Tadeusz n. 1871 o. 1897 m. 1931
Stachyrak Józef n. 1868 o. 1890 m. 1954
Stachyrak Józef n. 1850 o. 1875 m. 1924
Stefanowski Tomasz n. 1858 o. 1889 m. 1935
Stefański Józef n. 1903 o. 1927 m. 1985
Steliński Jan n. 1860 o. 1885 m. 1934
Stepek Andrzej n. 1863 o. 1891 m. 1935
Sternel Michał n. 1905 o. 1931
Stępień Michał n. 1892 o. 1921 m. 1958
Stępień Stanisław n. 1882 o. 1909 m. 1955
Stoch Jan n. 1855 o. 1880 m. 1920
Stopa Błażej n. 1871 o. 1896 m. 1945
Stopczyński Aleksander n. 1843 o. 1868 m. 1923
Strzelbicki Wacław n. 1866 o. 1893 m. 1931
Strzępek Franciszek n. 1870 o. 1898 m. 1949
Strzępek Władysław n. 1880 o. 1912 m. 1954
Stybel Józef n. 1904 o. 1931 m. 1960

Suchodolski Maciej n. 1893 o. 1917 m. 1949
Sudoł Stanisław n. 1895 o. 1919 m. 1981
Surmiak Włodzimierz n. 1895 o. 1923 m. 1953
Sworzeński Emil n. 1869 o. 1896 m. 1929
Swół Jan n. 1886 o. 1911 m. 1973
Syzdek Michał n. 1878 o. 1904 m. 1952
Szado Leon n. 1884 o. 1909 m. 1949
Szafrański Wojciech n. 1871 o. 1895 m. 1930
Szajer Michał n. 1872 o. 1897 m. 1934
Szajna Jan n. 1915 o. 1939 m. 1982
Szałayko Jan n. 1862 o. 1889 m. 1938
Szarek Paweł n. 1873 o. 1899 m. 1927
Szarek Stanisław n. 1886 o. 1912 m. 1951
Szast Walenty n. 1873 o. 1898 m. 1919
Szawan Wawrzyniec n. 1887 o. 1812 m. 1962
Szczepanek Alfred n. 1900 o. 1926 m. 1941
Szczepek Jan n. 1864 o. 1873 m. 1934
Szczerbiński Jan n. 1863 o. 1886 m. 1939
Szczupak Bronisław n. 1915 o. 1939
Szczupiel Piotr n. 1908 o. 1932 m. 1941
Szczurek Andrzej n. 1916 o. 1939 m. 1965
Szepiniec Kazimierz n. 1907 o. 1933 m. 1989
Szerlągowski Aleksander n. 1894 o. 1920 m. 1964
Szetela Jan n. 1912 o. 1937
Szklarski Gracjan n. 1858 o. 1884 m. 1923
Szkodziński Antoni n. 1864 o. 1894 m. 1949
Szlachcic Franciszek n. 1884 o. 1910 m. 1951
Sznigiel Stanisław n. 1913 o. 1939 m. 1977
Szmyd Tadeusz n. 1906 o. 1932
Szmyd Wojciech n. 1876 o. 1900 m. 1930
Szpetnar Stanisław n. 1883 o. 1908 m. 1952
Szpila Antoni n. 1887 o. 1911 m. 1970
Szpila Józef n. 1874 o. 1897 m. 1919
Szpila Piotr n. 1870 o. 1894 m. 1944
Szpunar Stanisław n. 1883 o. 1910 m. 1958
Szpytma Stanisław n. 1909 o. 1934 m. 1982
Szpytma Wojciech n. 1910 o. 1936 m. 1981
Szubraga Władysław n. 1912 o. 1936
Szufa Stanisław n. 1872 o. 1897 m. 1932
Szurek Jan n. 1874 o. 1900 m. 1947
Szurek Tomasz n. 1863 o. 1888 m. 1948
Szurek Józef n. 1875 o. 1897 m. 1937
Szurlej Jakub n. 1862 o. 1887 m. 1937
Szymański Marcin n. 1893 o. 1923 m. 1927
Szymczakowski Marcin n. 1844 o. 1870 m. 1919
Szymkiewicz Szczepan n. 1842 o. 1868 m. 1945
Szynal Antoni n. 1890 o. 1916 m. 1966
Szypuła Jakub n. 1884 o. 1908 m. 1936
Ślepiecki Feliks n. 1884 o. 1907 m. 1930
Śliwieński Józef n. 1860 o. 1883 m. 1930
Ślisz Andrzej n. 1860 o. 1886 m. 1928
Śmietana Jan n. 1889 o. 1916 m. 1962
Śnieżek Józef n. 1913 o. 1938 m. 1983
Świątek Ernest n. 1868 o. 1897 m. 1954
Świątnicki Władysław n. 1913 o. 1938
Świder Feliks n. 1903 o. 1930 m. 1979
Świdnicki Jan n. 1878 o. 1901 m. 1955
Świdnicki Józef n. 1892 o. 1916 m. 1968
Świdnicki Michał n. 1885 o. 1909 m. 1956

Świerczyński Feliks	n. 1842 o. 1867	m. 1926	
Świerz Józef	n. 1877 o. 1902	m. 1942	
Świeykowski Bronisław	n. 1865 o. 1889	m. 1956	
Świrad Tadeusz	n. 1906 o. 1932	m. 1978	
Świst Edward	n. 1915 o. 1939		
Tarnowski Jan	n. 1881 o. 1906	m. 1920	
Telega Wincenty	n. 1852 o. 1876	m. 1919	
Telma Jan	n. 1885 o. 1909	m. 1962	
Tereszkiewicz Władysław	n. 1882 o. 1906	m. 1939	
Teśniarz Bolesław	n. 1877 o. 1902	m. 1934	
Tęcza Józef	n. 1904 o. 1934	m. 1943	
Toczek Walenty	n. 1871 o. 1998	m. 1942	
Tokarski Józef	n. 1855 o. 1878	m. 1919	
Tokarski Michał	n. 1868 o. 1892	m. 1949	
Tomaka Marcin	n. 1894 o. 1922	m. 1942	
Tomaka Wojciech	n. 1875 o. 1899	m. 1967	
Trela Walenty	n. 1886 o. 1910	m. 1961	
Trojnar Walenty	n. 1855 o. 1879	m. 1932	
Trybus Józef	n. 1889 o. 1913	m. 1972	
Trybus Stanisław	n. 1907 o. 1933	m. 1981	
Tryczyński Władysław	n. 1864 o. 1890	m. 1935	
Trzeciak Stanisław	n. 1873 o. 1898	m. 1944	
Trzemżalski Stanisław	n. 1897 o. 1920	m. 1923	
Trznadel Jan	n. 1866 o. 1889	m. 1920	
Trzyna Andrzej	n. 1877 o. 1901	m. 1942	
Tuleja Michał	n. 1888 o. 1914	m. 1958	
Turek Piotr	n. 1875 o. 1903	m. 1945	
Turkiewicz Stanisław	n. 1867 o. 1889	m. 1923	
Turkiewicz Władysław	n. 1874 o. 1897	m. 1951	
Turkowski Maurycy	n. 1892 o. 1896	m. 1962	
Turzyński Leopold	n. 1872 o. 1896	m. 1942	
Turzyński Walenty	n. 1890 o. 1913	m. 1969	
Twardzicki Franciszek	n. 1902 o. 1926	m. 1973	
Twaróg Antoni	n. 1902 o. 1926	m. 1969	
Twaróg Jan	n. 1885 o. 1911	m. 1939	
Tyczyński Antoni	n. 1856 o. 1882	m. 1925	
Tymczak Adolf	n. 1900 o. 1924	m. 1961	
Typrowicz Antoni	n. 1881 o. 1903	m. 1965	
Uberman Jan	n. 1879 o. 1904	m. 1970	
Uchman Henryk	n. 1882 o. 1908	m. 1966	
Ulak Julian	n. 1884 o. 1908	m. 1962	
Ulanowski Józef	n. 1876 o. 1903	m. 1948	
Ulman Antoni	n. 1909 o. 1935	m. 1964	
Urban Władysław	n. 1891 o. 1916	—	
Urbanek Józef	n. 1871 o. 1895	m. 1948	
Urbanik Henryk	n. 1913 o. 1939	m. 1988	
Urbanik tadeusz	n. 1905 o. 1930	m. 1984	
Urzejowski Jan	n. 1909 o. 1936		
Wachowicz Ludwik	n. 1877 o. 1901	m. 1959	
Wais Jan	n. 1913 o. 1938	m. 1989	
Wais Kazimierz	n. 1861 o. 1989	m. 1934	
Wajda Jan	n. 1894 o. 1920	m. 1985	
Walenia Tomasz	n. 1892 o. 1918	m. 1958	
Walter Jakub	n. 1908 o. 1934	m. 1970	
Wałęcki Jan	n. 1864 o. 1889	m. 1951	
Wanat Stanisław	n. 1890 o. 1916	m. 1947	
Wanielista Wojciech	n. 1881 o. 1909	m. 1947	
Warchałowski Stanisław	n. 1888 o. 1911	m. 1970	
Wardęga Władysław	n. 1904 o. 1931	m. 1970	
Warzecha Jan	n. 1884 o. 1910	m. 1950	
Wasylewicz Ludwik	n. 1898 o. 1924	m. 1974	
Watulewicz Józef	n. 1868 o. 1891	m. 1953	
Watulewicz Aleksy	n. 1849 o. 1874	m. 1924	
Wawro Michał	n. 1897 o. 1923	m. 1967	
Wawro Stefan	n. 1856 o. 1881	m. 1920	
Wawrzkiewicz Stanisław	n. 1891 o. 1914	—	
Wawrzykowski Adam	n. 1886 o. 1910	m. 1954	
Wawszczak Jan	n. 1889 o. 1911	m. 1935	
Wąsik Tomasz	n. 1878 o. 1904	m. 1951	
Weiss Stefan	n. 1892 o. 1918	m. 1956	
Welc Józef	n. 1880 o. 1909	m. 1960	
Węgłowski Kazimierz	n. 1906 o. 1933	m. 1974	
Węgrzynowski Stanisław	n. 1890 o. 1916	m. 1941	
Wiech Jan	n. 1909 o. 1937	m. 1942	
Wiejowski Józef	n. 1860 o. 1883	m. 1924	
Wielgosz Ludwik	n. 1889 o. 1917	m. 1942	
Wielgosz Stanisław	n. 1908 o. 1933	m. 1974	
Wielobób Tadeusz	n. 1906 o. 1929	m. 1971	
Wieprzkowicz Leon	n. 1901 o. 1930	m. 1965	
Wiesławski Jan	n. 1891 o. 1917	—	
Wierzbicki Franciszek Karol	n. 1889 o. 1916	m. 1958	
Wilkiński Franciszek	n. 1873 o. 1898	m. 1953	
Wilczewski Franciszek	n. 1872 o. 1897	m. 1941	
Wilk Leon	n. 1895 o. 1924	m. 1965	
Wilkiewicz Jan	n. 1876 o. 1902	m. 1935	
Wilusz Władysław	n. 1814 o. 1939	m. 1980	
Winnicki Franciszek	n. 1892 o. 1922	m. 1964	
Wiśniowski Józef	n. 1908 o. 1933	m. 1979	
Witeszczak Franciszek	n. 1890 o. 1914	m. 1945	
Witkiewicz Ludwik	n. 1882 o. 1907	m. 1962	
Witko Andrzej	n. 1884 o. 1912	m. 1965	
Witkoś Tadeusz	n. 1906 o. 1932	m. 1987	
Witkowski Antoni Feliks	n. 1857 o. 1884	m. 1933	
Witkowicz Michał	n. 1898 o. 1921	m. 1979	
Władyka Stanisław	n. 1856 o. 1881	m. 1930	
Władyka Stanisław	n. 1885 o. 1909	m. 1951	
Władyka Władysław	n. 1902 o. 1928	m. 1949	
Włazowski Tomasz	n. 1858 o. 1887	m. 1938	
Wnęk Adam	n. 1878 o. 1903	m. 1955	
Wnęk Wojciech	n. 1844 o. 1871	m. 1918	
Wnuk Ignacy	n. 1879 o. 1905	—	
Wojczański Bronisław	n. 1867 o. 1889	m. 1933	
Wojnar Jan	n. 1910 o. 1935		
Wojnar Józef	n. 1874 o. 1897	m. 1957	
Wojnarowski Adam	n. 1881 o. 1906	m. 1954	
Wojtasiewicz Józef	n. 1889 o. 1914	m. 1954	
Wojtasik Jan	n. 1899 o. 1925	m. 1962	
Wojtaś Michał	n. 1871 o. 1897	m. 1956	
Wojtyło Franciszek	n. 1905 o. 1931	m. 1982	
Wolanin Stanisław	n. 1880 o. 1907	m. 1956	
Wolski Franciszek	n. 1846 o. 1872	m. 1938	
Wolski Franciszek	n. 1880 o. 1904	m. 1960	
Wolski Jan	n. 1874 o. 1896	m. 1941	
Wolski Józef	n. 1879 o. 1902	m. 1952	
Wołowowicz Karol	n. 1847 o. 1873	m. 1921	
Wołczański Józef	n. 1903 o. 1931	m. 1984	
Wołczański Franciszek	n. 1915 o. 1938		
Wołek Wacławski Antoni	n. 1901 o. 1925		

Wołek Wacławski Jan	n. 1891 o. 1918 m. 1980	Ziembiński Adam	n. 1839 o. 1868 m. 1919
Wójcik Adam	n. 1894 o. 1922 m. 1968	Ziembiński Aleksander	n. 1892 o. 1916 m. 1967
Wójcik Władysław	n. 1880 o. 1911 m. 1940	Ziemiański Jan	n. 1880 o. 1908 m. 1939
Wójcik Władysław	n. 1871 o. 1917 —	Ziemski Władysław	n. 1900 o. 1923 m. 1983
Woźny Stanisław	n. 1883 o. 1907 m. 1920	Zięba Franciszek	n. 1864 o. 1894 m. 1928
Wrażeń Stanisław	n. 1813 o. 1938 m. 1978	Zięba Stanisław	n. 1853 o. 1878 m. 1928
Wrónski Franciszek	n. 1901 o. 1924 m. 1964	Ziębka Leon	n. 1870 o. 1893 m. 1938
Wroński Władysław	n. 1898 o. 1921 m. 1958	Zima Jan	n. 1886 o. 1913 m. 1940
Wróbel Józef	n. 1879 o. 1910 m. 1961	Ziobro Antoni	n. 1849 o. 1880 m. 1919
Wróblewski Franciszek	n. 1886 o. 1909 m. 1955	Ziobro Antoni	n. 1902 o. 1928 m. 1983
Wszołek Jan	n. 1885 o. 1909 m. 1945	Ziobro Stanisław	n. 1907 o. 1933 m. 1989
Wyderka Władysław	n. 1891 o. 1918 m. 1987	Ziołkoś Władysław	n. 1906 o. 1930 m. 1966
Wyskida Wojciech	n. 1908 o. 1935 m. 1972	Złotek Karol	n. 1893 o. 1918 m. 1932
Wywrocki Ludwik	n. 1901 o. 1926 m. 1965	Zmarzły Franciszek	n. 1889 o. 1913 m. 1956
Wziątek Marcin	n. 1888 o. 1913 m. 1960	Zmora Marceli	n. 1884 o. 1908 m. 1944
Zagalak Stefan	n. 1886 o. 1914 m. 1951	Zuba Józef	n. 1908 o. 1936 m. 1948
Zagrodzki Franciszek	n. 1892 o. 1917 m. 1923	Zuba Józef	n. 1910 o. 1937 m. 1949
Zając Florian	n. 1906 o. 1931 m. 1980	Zubek Władysław	n. 1905 o. 1931 m. 1976
Zając Stanisław	n. 1908 o. 1936 m. 1985	Zwil Jan	n. 1916 o. 1939 m. 1980
Zajchowski Józef	n. 1861 o. 1883 m. 1939	Zych Jakub	n. 1877 o. 1908 m. 1924
Zajdel Jan	n. 1881 o. 1906 m. 1928	Żarnowski Apolinary	n. 1877 o. 1902 m. 1918
Zarytkiewicz Dominik	n. 1876 o. 1900 m. 1929	Żarów Tomasz	n. 1887 o. 1914 m. 1958
Zawłakiewicz Kazimierz	n. 1879 o. 1906 m. 1925	Żegleń Andrzej	n. 1861 o. 1886 m. 1921
Zawisza Franciszek	n. 1879 o. 1903 m. 1939	Żelaznowski Józef	n. 1889 o. 1916 m. 1938
Zawiślak Józef	n. 1907 o. 1932 m. 1947	Żmudziński Stanisław	n. 1885 o. 1912 m. 1948
Zawrzycki Jan	n. 1903 o. 1928 m. 1976	Żołnierzyk Antoni	n. 1889 o. 1914 m. 1945
Zaziemski Leon	n. 1888 o. 1910 m. 1964	Żuk Franciszek	n. 1905 o. 1931 m. 1985
Ziajka Michał	n. 1884 o. 1909 m. 1967	Żukowski Eugeniusz	n. 1877 o. 1899 m. 1951
Zieliński Stanisław	n. 1884 o. 1910 m. 1963	Żurkiewicz Maksymilan	n. 1873 o. 1899 m. 1935
Ziemba Antoni	n. 1878 o. 1903 m. 1942	Żytkiewicz Stanisław	n. 1889 o. 1914 m. 1956
Ziemba Ignacy	n. 1860 o. 1883 m. 1919	Żywicki Wilhelm	n. 1891 o. 1913 m. 1951

Aneks sporządzono na podstawie danych archiwalnych, schematyzmów diecezjalnych, nekrologów, wspomnień.